
WKŁAD KS. INFUŁATA
WŁADYSŁAWA STANISZEWSKIEGO
W POWSTANIE I ROZWÓJ
POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ
W ANGLII I WALII

Ks. Władysław Wyszowadzki

WKŁAD KS. INFUŁATA WŁADYSŁAWA STANISZEWSKIEGO
W POWSTANIE I ROZWÓJ POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ
W ANGLII I WALII

Ks. Władysław Wyszowadzki

**WKŁAD KS. INFULATA
WŁADYSŁAWA STANISZEWSKIEGO (1901–1989)
W POWSTANIE I ROZWÓJ POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ
W ANGLII I WALII**

Redakcja naukowa
ks. Jan Kazimierz Przybyłowski, Tadeusz Skoczek

Warszawa 2020

Recenzje naukowe:

ks. dr hab. prof. UAM Bernard Kołodziej, TChr

ks. prof. zw. dr hab. Henryk Skorowski, SDB

Copyright© ks. Władysław Wyszowadzki, Londyn 2020

ISBN 978-83-66640-21-4

Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości

(Unikatowy Identyfikator 42 700)

ul. Skazańców 25; 01-532 Warszawa

historia@muzeumniepodleglosci

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
Wstęp	11
I. Historia Polskiej Misji w Londynie.....	15
Założki polskiego duszpasterstwa na Wyspach Brytyjskich.....	15
Początki organizacji Polskiej Misji w Londynie	21
Działalność Polskiej Misji w Londynie przed wybuchem II wojny światowej	24
II. Życie i działalność ks. Władysława Staniszewskiego	33
Kształtowanie się drogi kapłańskiej.....	33
Początki posługi jako rektor Polskiej Misji w Londynie	36
Posługa duszpasterska w czasie II wojny światowej.....	41
Działalność po zakończeniu wojny	67
Wyróżnienia i zaszczyty	75
Czas pracowitej emerytury w Laxton Hall.....	78
III. Zaangażowanie w posługę duszpasterską	81
Kompetencje rektorskie i problem podwójnej jurysdykcji	81
Troska o kapłanów	99
Posługa duszpasterska w obozach PKPR	100
Personel duchowieństwa po rozwiązaniu PKPR	106
Troska o nowe powołania kapłańskie	113
Formacja kapłańska.....	116
Stowarzyszenie Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii... ..	118
Współpraca z hierarchią Kościoła.....	119
Relacje z polskimi przełożonymi	119
Współpraca z lokalnym duchowieństwem	145
Posługa duszpasterska	175

Przepowiadanie Słowa Bożego	175
Listy pasterskie	180
Katechizacja.....	184
Liturgia Kościoła.....	190
Wizytacje duszpasterskie	208
Apostolstwo świeckich.....	217
Czas przedwojenny	218
The Sword of the Spirit.....	219
Pierwszy Zjazd Katolicki w Londynie	221
Początki Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii.....	225
Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie	226
Instytut Polski Akcji Katolickiej	227
Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie „Veritas” ..	233
Duszpasterstwo akademickie.....	235
Duszpasterstwo młodych.....	240
Sodaliczka Mariańska	241
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.....	244
Młodzieżowe Kursy Loreto i Montserrat.....	249
Dom „Stella Maris” na Canvey Island	252
Krzewiciel ruchu pielgrzymkowego	253
Pielgrzymki do sanktuariów Anglii i Walii.....	254
Pielgrzymka Tysiąclecia do Rzymu.....	265
IV. Zaangażowanie w życie społeczne i kulturalne emigracji...	271
Współpraca z organizacjami rządowymi i społecznymi.....	271
Relacje z organizacjami rządowymi	272
Relacje z organizacjami społecznymi	280
Relacje z organizacjami młodzieżowymi.....	291
Wymiar patriotyczny posługi rektorskiej.....	299
Troska o rozwój kultury	305
Praca wydawnicza i naukowa.....	311
Periodyki Polskiej Misji Katolickiej	311
Publikacje Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej	313

Działalność Katolickiego Ośrodka Wydawniczego	315
Współpraca z innymi wydawnictwami	317
V. Troska o sprawy administracyjne i ekonomiczne Misji	319
Udział w tworzeniu nowych wspólnot parafialnych	319
Wspólnoty londyńskie.....	320
Okręg Południowo-Wschodni.....	324
Okręg Południowo-Zachodni.....	331
Okręg Środkowy.....	335
Okręg Północny	340
Podział na struktury dekanalne	349
Troska o Kościół na Devonii.....	354
Rozwój majątku stałego PMK w latach 1945–1974	363
Budynki sakralne.....	363
Ośrodki parafialne.....	384
Najbliżsi współpracownicy: sekretarze PMK	389
Regulacja prawna Polskiej Misji Katolickiej.....	391
Rozwój kowenantów	393
VI. Działalność na rzecz promocji ludzkiej.....	397
Posługa wobec najuboższych	398
Troska o osoby starsze.....	403
Zaangażowanie w opiekę zdrowotną	406
W służbie edukacji	411
Promocja kobiet	419
Sprzeciw wobec dyskryminacji Kościoła w Polsce	424
Pomoc charytatywna dla kraju.....	427
Wspieranie dzieła misyjnego <i>ad gentes</i>	429
Troska o ekumenizm	430
Zakończenie	433
Bibliografia.....	437
Pismo Święte i dokumenty Kościoła	437

Literatura główna.....	440
Literatura pomocnicza	509
Spis tabel	518
Indeks.....	519
Aneks.....	531

WYKAZ SKRÓTÓW¹

AAN	Archiwum Akt Nowych w Warszawie
APCA	Anglo-Polish Catholic Association
ArPMK	Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii w Laxton Hall
[bp]	brak paginacji stron
[brmw]	brak miejsca i roku wydania
CK	„Czyn Katolicki”
CODE	Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie
DPiDŻ	„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”
DPol	„Dziennik Polski”
DPZG	„Duszpasterz Polski Zagranicą”
EiEu	Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Ecclesia in Europa”
GCE A-level	General Certificate of Education Advanced Level
GCE O-level	General Certificate of Education Ordinary Level
GN	„Gazeta Niedzielną”
HMRC	Her Majesty’s Revenue and Customs
ICCM	International Council of Catholic Men
IPAK	Instytut Polski Akcji Katolickiej
KL	Konzentrationslager
KOW	Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”
KSMP	Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej
[mps]	maszynopis
NBCW	National Board of Catholic Women
NCLA	National Council for the Lay Association
NCWC	National Catholic Welfare Conference
ORP	okręt Rzeczypospolitej Polskiej
PBF	Polish Benevolent Fund
PBF HA	Polish Benevolent Fund Housing Association
PCK	Polski Czerwony Krzyż
PG	Jan Paweł II, Adhortacja apostołska „Pastores gregis”
PKPR	Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia

¹Skróty nieujęte w wykazie zaczerpnięto z: J. Wróblewski, E. Gigilewicz, R. Sawa, *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 1993.

PKSU	Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie
PMK	Polska Misja Katolicka
PMS	Polska Macierz Szkolna
POW	Polska Organizacja Wojskowa
PRDEZ	Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej
PSZ	Polskie Siły Zbrojne
PUC	Polish University College
PUNO	Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie
SKP	Stowarzyszenie Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii
SM	Sodaliczka Mariańska
SPK	Stowarzyszenie Polskich Kombatantów
SPK WB	Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Oddział Wielka Brytania
S/S	steam ship
TP	„Tydzień Polski”
TPDM	Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży
TPP	Towarzystwo Pomocy Polakom
UKSW	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
VC	Jan Paweł II , Adhortacja apostolska „Vita consecrata”
WK	„Wiadomości Katolickie”
WUCWO	World Union of Catholic Women’s Organisations
WPMK	„Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”
WPMK-CK	„Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej – Czyn Katolicki”
WSD	Wyższe Seminarium Duchowne
YMCA	Young Men’s Christian Association
ZHP	Związek Harcerstwa Polskiego
ZP	Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii
ZRRP	Związek Repatriantów Rzeczypospolitej Polskiej
ZSAP	Zrzeszenie Studentów i Absolwentów Polskich na Uchodźstwie

WSTĘP

Jubileusz 125-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, który miał miejsce w 2019 roku z udziałem przedstawiciela najwyższych władz kościelnych w Polsce w osobie abpa Stanisława Gądeckiego, metropolity poznańskiego, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski oraz przedstawicieli najwyższych polskich władz emigracyjnych z drem hab. Arkadym Rzegockim, Ambasadorem RP w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej na czele, ukazał raz jeszcze, jak ważną rolę w życiu polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich pełnił i wciąż pełni polski Kościół katolicki. Bóg dawał moc i światło, aby mógł on towarzyszyć człowiekowi w jego, często nieludzkiej, ziemskiej tułaczce ku wiecznemu przeznaczeniu.

„Idźcie i nauczajcie wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać wszystko, co wam nakazałem” (Mk 16,15). Przesłanie misyjne Jezusa, wyrażone w tych słowach, jest zdecydowane i skierowane do każdego wierzącego człowieka. Jest nim obowiązek niesienia Ewangelii aż po krańce świata. Kościół prowadził ewangelizację począwszy od dnia Zesłania Ducha Świętego.

Zobowiązanie to jeszcze mocniej odnosi się do wszystkich prezbiterów, którzy obdarowani szczególnym sakramentem kapłaństwa w sposób wyjątkowy uczestniczą w apostołskiej działalności Kościoła. Posłannictwo wynikające z przyjęcia kapłaństwa jest ze swej natury uniwersalistyczne i obejmuje cały Kościół powszechny. Zakłada, że kapłan może być posłany tam, gdzie szczególnie daje się odczuć brak opieki duszpasterskiej.

Dar duchowy, otrzymany przez prezbiterów w święceniach, przygotowuje ich nie do jakiejś ograniczonej i zacieśnionej misji, lecz do najszerzej i powszechnej misji zbawienia „aż po krańce ziemi” (Dz 1,8); każda bowiem posługa kapłańska uczestniczy w owym uniwersalnym zasięgu misji powierzonej przez Chrystusa Apostołom. Chrystusowe bowiem kapłaństwo, którego prezbiterzy stali się prawdziwie Uczestnikami, niechybnie skierowane jest do wszystkich ludów i do wszystkich czasów i nie jest skrepowane żadnymi ograniczeniami krwi, narodów lub wieku, jak to już jest wyobrażone tajemniczym sposobem w osobie Melchizedeka².

²DP, 10.

Nakaz misyjny wpisuje się także w troskę o emigrantów, którzy z różnych przyczyn zmuszeni zostali do opuszczenia ojczyzny. Wielka Brytania stała się niezwykle ważnym miejscem w historii polskiej emigracji, która na przestrzeni wieków miała różny charakter. Najpierw była personalno-kulturowa, później polityczna, religijna, aż w końcu po wstąpieniu Polski w szeregi Unii Europejskiej typowo zarobkowa. Polacy od początku tworzyli na Wyspach Brytyjskich zwarte środowiska, z których z czasem rozwinęły się silne ośrodki polonijne. W celu zaspokojenia religijnych potrzeb emigrantów, ale też z silnego poczucia przynależności do państwa polskiego narodziło się duszpasterstwo emigracyjne. Było ono niezwykle złożone. Czerpało wartości z kultury i duszpasterstwa ojczyźnego. Jednak przenoszenie ich na teren innego kraju wymagało zawsze pewnej kontroli i dostosowania do warunków miejscowych. Musiało one być uzgodnione z wymogami duszpasterstwa angielskiego. Duszpasterstwo emigracyjne zawsze było i będzie uwarunkowane sytuacją Kościoła lokalnego danego kraju, w ramach, którego działa i od którego nie może się całkowicie oddzielać³.

Niezwykle ważny rozdział w dziejach polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii został otwarty po zakończeniu II wojny światowej. Było to zjawisko wyjątkowe – „nawet jeśli porówna się je z polityczną migracją Polski. Rzadko się zdarza, że rząd i wojsko znajdujący się poza granicami kraju decydują się pozostać na wygnaniu, stając się uchodźcami zależnymi od gościnności ich gospodarzy i byłych aliantów”⁴. Według danych, tuż po wojnie w Anglii przebywało około 95 tys. Polaków, przez następne kilka miesięcy liczba ta uległa podwojeniu.

To właśnie na ten trudny czas przypada początek duszpasterskiej posługi ks. Władysława Staniszewskiego. Kiedy kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru zwrócił się do kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, z prośbą o polskiego kapłana dla niewielkiej wspólnoty Polaków zamieszkałych w Londynie, ten miał poważne trudności ze znalezieniem odpowiedniego kandydata. Wezwania podjął się kierownik biura jego kancelarii, ks. Staniszewski. Pojechał na okres trzech lat. Prorocze okazały się słowa kard. Hlonda wypowiedziane w chwili

³Por. S. Wesoły, *Struktura duszpasterstwa emigracyjnego*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego Delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, Londyn 1994, s. 53–62.

⁴K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków w Wielkiej Brytanii 1945–1950*, „Studia Polonijne”, t. 10, Lublin 1986, s. 261.

pożegnania: „Po wielkiej wojnie, na jaką się zanosi, najprawdopodobniej tamtejsza kolonia polska się powiększy i jeżeli Księdzu uda się utrzymać tę placówkę do tego czasu, to może się okazać opatrnościowym”⁵. Słowa te bardzo szybko znalazły swe wypełnienie.

Ks. Władysław Staniszewski stał się mężem opatrnościowym dla spragnionych duchowego pocieszenia polskich tułaczy. Stał się ostoją – duchową i materialną – najpierw dla polskich żołnierzy, marynarzy i lotników, którzy przejeżdżali przez Londyn. Był dla nich prawdziwym opiekunem – ojcem, przyjacielem, duszpasterzem. A po wojnie otworzył szeroko bramy polskiego kościoła na Devonii i przygarniał wszystkich Polaków, którzy tam znajdowali wsparcie duchowe, życzliwe serca i dobre słowo.

Żył w jedności z Kościołem katolickim w Polsce. Na ten czas przypadła celebrowana przez Polskę Millenium Chrztu Polski. „Śledzimy z żywym zainteresowaniem przebieg Wielkiej Nowenny w Kraju i w ramach naszych skromnych warunków staraliśmy się włączyć w nią, organizując pielgrzymki i odnawiając po parafiach polskich ślubowanie jasnogórskie” – pisał do prymasa Polski w 1958 roku⁶. Efektem jego emigracyjnych inicjatyw była m.in. konsekracja kościoła londyńskiego pw. św. Andrzeja Boboli, w którym od początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Polacy zaczęli upamiętniać wysiłek niepodległościowy emigracji, głównie z czasów II wojny światowej.

Ks. Staniszewski był też zaangażowany w życie społeczne polskiej emigracji. „Był tam, gdzie szło o duszę i polskość nadchodzących pokoleń i tam, gdzie trzeba nieść pomoc człowiekowi w potrzebie, w chorobie, w nieszczęściu”⁷.

Po gen. Władysławie Andersie objął przewodnictwo Rady Polskiej Macierzy Szkolnej, był wiceprzewodniczącym Komisji Koordynacji Opieki Społecznej przy Zjednoczeniu Polskim, członkiem Rady Towarzystwa Pomocy Polakom i członkiem Komitetu Obywatelskiego Pomocy Uchodźcom Polskim. W parafiach zalecał zakładanie sekcji charytatywnych. Jedną z ostatnich jego inicjatyw było założenie Domu Spokojnej Starości w Laxton Hall, które przeprowadził w rekordowym czasie trzech lat. Dzięki jego poparciu i pomocy powstało

⁵ Cyt. za: *Śp. Ks. Infułata Władysław Staniszewski*, DPZG 1990, nr 2, s. 347.

⁶ Cyt. za: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

⁷ F. Bissinger, *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszewskiego*, DPZG 1977, nr 4, s. 483.

osiedle św. Antoniego. Działami miłosierdzia ukoronował przebogaty dorobek swego życia. Szkoda jednak, że tak mało dotychczas napisano o tym niezwykłym kapłanie. Źródłem informacji niniejszej pracy stały się przede wszystkim „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej”, których regularne wydawanie ks. Staniszewski zainicjował w 1938 roku. Cennymi okazały się też wspomnienia jubileuszowe poszczególnych wspólnot parafialnych, które ukazują ogromny wkład księdza rektora w ich powstawanie. W Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Laxton Hall, o które tak skrupulatnie się troszczył, zwłaszcza w czasie swej pracowitej emerytury, można odnaleźć bogatą korespondencję, którą prowadził. Niech zatem lektura niniejszej książki pomoże czytelnikowi w odkryciu tej niezwykłej osoby, nieustrzonego kapłana i wielkiego patrioty.

Ksiądz rektor, wielki Polak i mąż stanu, był bez wątpienia człowiekiem, któremu zależało na kondycji narodu polskiego. Zapisał się jako ważna postać na kartach historii Polaków na emigracji. Kreślił w swoim bogatym nauczaniu zarysy drogi, która stoi przed społeczeństwem polskim. Był on przede wszystkim wielkim świadkiem Chrystusa, który pozostał drogowskazem dla współczesnych mu pokoleń na emigracji. Za naczelną zadanie uważał nauczanie prawd wiary, pogłębienie miłości oraz troskę o losy ojczyzny. Całe swoje pasterskie posługiwanie oddawał na służbę Kościołowi i człowiekowi.

Edward Raczyński, wybitny dyplomata i Prezydent RP na Uchodźstwie, a prywatnie przyjaciel ks. inf. Władysława Staniszewskiego, przesłał do niego krótkie słowa z okazji jubileuszu jego kapłaństwa:

Krótkie wakacje spędziłem poza Londynem i nie mogłem wziąć udziału w miłej uroczystości 60-lecia święceń kapłańskich. Więc teraz ze spóźnieniem przesyłam Księdzu Infulatowi serdeczne gratulacje jako świadek koronny długoletniej pracy Księdza Infulata w historycznej Devonii. Dobrze pamiętam jak Ksiądz Infulat wyraził wdzięczność Opatrzności za okazję nabycia Laxton Hall i to pomimo różnych trudności i chwilowych zawodów, a we wspomnieniu widzę także Księdza Infulata jako gospodarza i opiekuna tyłu rodaków cywilnych i wojskowych w latach wojennych. Zaskarbił sobie Ksiądz Infulat w sercach rodaków i w dziejach ojczystych miejsce o którym wdzięczny naród nasz nie zapomni⁸.

⁸E. Raczyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 VIII 1987*, ArPMK.

I. HISTORIA POLSKIEJ MISJI W LONDYNIE⁹

ZALĄŻKI POLSKIEGO DUSZPASTERSTWA NA WYSPACH BRYTYJSKICH

Zjawisko stałej emigracji lub nawet jedynie czasowej migracji pociągało zawsze za sobą bardzo poważne konsekwencje rodzinne, społeczne i ekonomiczne dla całego kraju. Dlatego wymagało prześlanych działań władz państwowych, organizacji społecznych, ale również ze strony Kościoła. Stąd duszpasterstwo stało się integralną częścią życia emigracyjnego. Od samego początku ruchu migracyjnego z ziemi polskiej, Polakom towarzyszyła liczna ekipa kapłanów, których głównym celem była troska o życie duchowe rodaków.

Załamaniem się powstania listopadowego w 1831 roku przyniosło masowe opuszczenie kraju, przede wszystkim przez tych, którzy brali czynny udział w walce. Duża część weteranów powstania znalazła się w Anglii, głównie w Londynie.

W oczach ówczesnego społeczeństwa angielskiego byli to ludzie otoczeni aureolą bohaterskiej walki o wolność Ojczyzny, o prawa człowieka i obywatela. Te hasła wtedy były nowe, pełne treści i życia, fascynujące społeczeństwa zachodniej Europy. Nic też dziwnego, że rozbitkowie walki o te hasła zostali w Anglii, jak i w całej Europie, przyjęci z prawdziwą godnością. Zresztą przybysze ci tych sympatii nie zawiedli i potrafili swoim życiem i postępowaniem okazać im przychylność utrwalić¹⁰.

Następne fale emigracji polskiej to uchodźcy po kampanii węgierskiej 1849 roku i tureckiej 1854 roku oraz powstania styczniowego 1863 roku. Te przywiozły ze sobą na Wyspy Brytyjskie również wiele jednostek ujemnych, wykolejonych moralnie. Przyczyniło się to do stopniowej zmiany stosunku społeczeństwa i władz angiel-

⁹ Treść tego rozdziału pochodzi z pierwszej edycji książki autora o ks. inf. Staniszewskim: W. Wysowadzki, *Ks. Infułat Władysław Staniszewski (1901–1989) opatrzniościowy duszpasterz Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, Pelplin 2018, s. 19–44.

¹⁰ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii i Londynie przed 1894 r.*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 7. Por. A. F. Kowalkowski, *Dawna emigracja polityczna polska w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 45–46.

skich na niekorzyść Polaków. Kiedy do portów angielskich napłynęła w latach dziewięćdziesiątych nowa, ostatnia fala Polaków, wypędzonych przez Prusaków z ich zagród rodzinnych, spotkała się już z nieukrywaną niechęcią. Dalszy przyływ emigrantów do Anglii pozostawał w ścisłym związku z emigracją do Ameryki.

Trudno jest ustalić dokładną liczbę Polaków w Anglii pod koniec XIX wieku. Wahala się ona pomiędzy 3 a 5 tys. Angielski spis ludności z 1871 roku podaje liczbę 4228 Polaków w samym Londynie. *Mapa ludów słowiańskich* P. Zarianki z 1880 roku umieszczona w „Słowianskija Izwiestia” podaje ich ok. 5 tys. O. Jan Badeni SJ w swoim artykule w „Przeglądzie Powszechnym” z 1890 roku pt. *Polacy w Anglii* określa liczbę Polaków na ok. 3 tys.¹¹

Pierwszym, najważniejszym i najskuteczniejszym warunkiem obrony uchodźstwa przed wynarodowieniem, przed zapomnieniem języka ojczystego i zobojętnieniem religijnym było zapewnienie polskim emigrantom opieki duchowej wykonywanej przez polskiego kapłana. Literary Association of the Friends of Poland (Stowarzyszenie Literackie Przyjaciół Polski), brytyjska organizacja społeczna powołana 25 lutego 1832 roku przez szkockiego poetę Thomasa Campbella w celu mobilizacji brytyjskiej opinii publicznej wokół sprawy polskiej po stłumieniu przez imperium rosyjskie powstania listopadowego, doskonale zdawało sobie z tego sprawę, stąd powstała myśl o sprowadzeniu na stałe do Anglii polskiego kapłana.

„Nie była to jednak łatwa do zrealizowania sprawa; bo trzeba było mieć środki na utrzymanie i księdza i kościoła. Na wystarczające ofiary wiernych liczyć nie było można, bo była to przeważnie biedota, z trudem na nędzne życie zarabiająca. To też na przestrzeni lat 1831–1894 a nawet 1905 będziemy świadkami sprawowania opieki religijnej raczej dorywczo przez szereg księży, nie zawsze nawet Polaków i nabożeństw odprawianych »kątem« po rozmaitych kaplicach i kościołach”¹². Jednym z pierwszych polskich duchownych działającym w Anglii, jeszcze w latach 1820–1822, był wileński jezuita o. Bonifacy Krukowiecki SJ¹³.

Członkowie Literary Association of the Friends of Poland usilnie zabiegali jednak o stałego duszpasterza. Sami przeznaczyli środki

¹¹ Cyt. za: *ibidem*.

¹² *Ibidem*, s. 8.

¹³ Por. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, Poznań 2003, s. 53.

pieniężne na jego utrzymanie i zadeklarowali pomoc w znalezieniu miejsca na odprawianie nabożeństw. Po upadku powstania listopadowego do Londynu przybyli na krótko duchowni, byli powstańcy, ks. Aleksander Pułaski i ks. Wincenty Zienkiewicz. W 1836 roku dojechał do Londynu o. Stanisław Poncján Brzeziński OFM, który pracował dla dobra emigracji polskiej do 1849 roku. Są pewne przesłanki, że w 1837 roku polskie Msze św. były odprawiane przez ks. Stefana Mazocha w kaplicy wynajmowanej u unitariuszy przy Stanfort Street w londyńskiej dzielnicy Blackfriars. Wszyscy oni nie byli jednak w stanie zorganizować stałej opieki duszpasterskiej. Nie wszystkim udało się też podobać surowym wymaganiom życia emigracyjnego¹⁴.

Sytuacja zmieniła się po przyjeździe reformata o. Stanisława Emeryka Podolskiego OFM, „człowieka niepospolitej energii i obrotności”¹⁵, który w 1853 roku ożywił duszpasterstwo wśród polskich emigrantów na Wyspach Brytyjskich. Pracy miał ogromnie dużo. W okresie od 1853 do 1863 roku odprawiał dla Polaków regularne nabożeństwa w kaplicy przy Sutton Street na Soho Square¹⁶. Liczne jego obowiązki jak np. opieka nad więźniami zakładu karnego Pentonville powodowały, że nie był w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb emigracji¹⁷. Z posługą duszpasterską dojeżdżał aż do Plymouth, gdzie służył pomocą żołnierzom polskim, wziętym do niewoli z armii carskiej. Kiedy wybuchła wojna krymska w 1853 roku, większość tych żołnierzy zaciągnęła się do polskiej Dywizji Kozaków Sułtańskich, uformowanej i dowodzonej przez gen. Władysława Zamoyskiego¹⁸. Ksiądz Podolski podążył za nimi i przez całą kampanię sprawował funkcję kapelana dywizji. Po skończonej

¹⁴O słałości i niskim poziomie opieki duszpasterskiej niech świadczy fakt, że spośród 17 znanych polskich duchownych, którzy w latach 1831–1862 przez jakiś czas przebywali w Wielkiej Brytanii, 3 porzuciło stan kapłański (Eugeniusz Kopecki, Stanisław Milewski, Aleksander Pułaski), głównie dla celów politycznych, a 3 innych przeszło na protestantyzm (Jan Czarkowski, Stanisław Kołomycki, Stefan Mazoch). Por. K. Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Poznań 2008, s. 170–183; L. Wielogłowski, *Emigracja polska wobec Boga i Narodu*, Wrocław 1848, s. 111.

¹⁵P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 8.

¹⁶Por. M. J. F. Copson-Niecko, *British Religious Denominations and the Poles between 1832 and 1870*, t. 16, Antemurale 1972, s. 70–71.

¹⁷Por. K. Marchlewicz, *Wielka emigracja*, op. cit., s. 178.

¹⁸Dywizja Kozaków Sułtańskich była załączkiem polskiej formacji wojskowej, utworzonej pod auspicjami Hotelu Lambert jesienią 1855 w czasie wojny krymskiej. Liczyła ok. 2000 żołnierzy, pozostających na żołdzie brytyjskim. Por. A. Mickiewicz, *Drugi pułk kozaków sułtańskich*, „Wiadomości Polskie” 1855 (Paryż), nr 4, s. 17.

wojnie w 1856 roku powrócił do Anglii i dalej opiekował się uchodźcami. Schorowany, zrezygnował z pracy dopiero kilka lat przed swoją śmiercią w 1885 roku¹⁹.

Tymczasem liczba polskich uchodźców w Anglii zwiększała się z miesiąca na miesiąc. Wobec naglącej potrzeby sprawę sprowadzenia stałego duszpasterza polskiego wziął w swoje ręce sam gen. Władysław Zamoyski. Dzięki poparciu kard. Nicholasa Wisemana, abpa Westminsteru, wystosował on list do abpa Michała Przyłuskiego, prymasa Polski, z prośbą o kapłana. Widząc ogromną determinację i zapotrzebowanie polskiej emigracji, prymas Polski przysłał do Londynu w listopadzie 1862 roku ks. dra Marcina Chwaliszewskiego²⁰. Kaplicę, mogącą pomieścić 300 osób w kościele pw. św. Piotra w Hatton Gardens oddali pallotyni do wyłącznej dyspozycji Polaków. Gen. Zamoyski osobiście zajął się zainstalowaniem nowego duszpasterza, zapewnił księdzu utrzymanie i z własnych środków sprawił przybory kościelne²¹.

Ks. Chwaliszewski

ustalił, że pracę rozpocznie uroczystym odprawieniem pasterki w dniu wigilijnym. Czasu na urządzenie kaplicy nie było dużo. Jeszcze mniej było środków materialnych na ten cel. Toteż zwrócił się do rodaków z prośbą o pomoc. Z kraju popłynęły składki pieniężne, emigracja paryska natomiast ofiarowała obraz Matki Boskiej Częstochowskiej do głównego ołtarza. Mimo pewnych braków – nie było na przykład odpowiedniego instrumentu muzycznego, a nabożeństwo uświetnił grą na organkach, jak się wyraża ks. Chwaliszewski, zakontraktowany doraźnie Anglik – uroczysta pasterka została odprawiona w asyście ks. Rafaela Melii i ks. Faa di Bruno. Polski opłatek wigilijny zjednoczył nie tylko Polaków, lecz również Włochów, Irlandczyków i Anglików. Zapanaował nastrój starochrześcijańskiej agapy²².

Niestety, słaby stan zdrowia ks. Chwaliszewskiego nie pozwalał mu na kontynuację pracy wśród polskich emigrantów. Po niespełna dwóch latach, w 1864 roku zmuszony był do powrotu do kraju.

¹⁹ Umarł mając lat 69 i został pochowany na cmentarzu św. Marii, Kensal Green. Mogiła Nr 2655. Por. P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 8.

²⁰ Znamienne jest, że ks. Chwaliszewski w listach podpisywał się jako rektor Polskiej Misji w Londynie. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska*, op. cit., s. 54.

²¹ Por. Początki duszpasterstwa emigracyjnego dla Polaków w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 46–47.

²² A. Hassa, *Pallotti a Polska*, cz. 3, „Nasza Rodzina” 1970, nr 4, s. 4–5.

Na jego miejsce w 1864 roku przybył kolejny kapłan poznański, ks. dr Ludwik Jażdżewski. Był to okres trudny, bo po powstaniu styczniowym nastąpiła kolejna fala polskiej emigracji. „Nie wystarczy tu już zaspokojenie samych tylko potrzeb religijnych; siłą rzeczy ksiądz musi wglądać w potrzeby życia codziennego swych wiernych i musi im w tym życiu pomagać nie tylko słowem i nauką. Ks. Jażdżewski to zadanie rozumiał i potrafił się z niego należycie wywiązać”²³. Wyszukiwał im mieszkania i pracę, umieszczał dzieci w katolickich szkołach, starał się o bilety na dalszą, zwykle za ocean, drogę. Po wyczerpaniu wszystkich zebranych funduszy, od generała Zamoyskiego, od Episkopatu francuskiego w ramach Oeuvre du Catholicisme en Pologne, jak i od swoich przyjaciół z Poznania, będąc słabego zdrowia w 1865 roku ks. Jażdżewski powrócił do Polski²⁴.

Gen. Zamoyski w liście skierowanym do abpa Przyłuskiego wyraził swój żal, że polska wspólnota nie będzie miała już wsparcia ze strony prymasa Polski i dodał, że może ksiądz zakonny będzie bardziej odpowiedni do tej niełatwej pracy²⁵. Przez kolejnych dwa naście lat Polacy w Anglii pozbawieni byli swojego duszpasterza. Dopiero w 1878 roku, dzięki staraniom redemptorystów, o. Bernarda Łubieńskiego odwiedzającego Londyn i o. Roberta Coffina, prowincja²⁶, do Anglii przyjechał o. Adolf Bakanowski, zmartwychwstańc. „Zastał tak ciężką sytuację materialną, że jego natychmiastowego wyjazdu z powrotem udało się uniknąć jedynie dzięki prywatnym zapomogom, pochodzącym od generałowej Zamoyskiej i od lorda Demhy”²⁷.

Zainstalował się, tak jak jego poprzednicy, w kościele pw. św. Piotra w Hatton Gardens. Jako były powstaniec kładł wielki nacisk na religijny charakter obchodów patriotycznych. W rocznicę wybuchu powstania listopadowego w roku 1879 wygłosił patriotyczne kazanie, w którym m.in. napiętnował działalność masonerii. Kazanie to przetłumaczył i wydrukował w kilkuset egzemplarzach. Tego

²³ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 8.

²⁴ Ks. Ludwik Jażdżewski w latach 1874–1911 był posłem do pruskiej Izby Deputowanych, a w latach 1890–1898 członkiem frakcji polskiej w Reichstagu.

²⁵ Por. B. Kołodziej, *Arcybiskupi Gniezna i Poznania w trosce o wychodźców do 1946*, [w:] *Ecclesia Posnaniensis, opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, Poznań 1988, s. 213–214.

²⁶ W 1882 został biskupem Southwark.

²⁷ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 9.

śmiałego kroku o mało nie przyplącił życiem²⁸. 10 stycznia 1880 roku w kościele pallotyńskim dokonano zamachu na jego życie. „W dniu tym podczas odprawiania Mszy św. żałobnej przez o. Bakanowskiego w chwili czytania Ewangelii, pochodzący ze Szwajcarii anarchista Aleksander Scossa oddał do księdza pięć strzałów rewolwerowych, lecz chybił. Inny obecny tam ksiądz wydarł przestępcy rewolwer i zatruty sztylet, zanim jednak udało się go ostatecznie obezwładnić, zdążył rozbić tabernakulum, wysypać na ziemię Przenajświętszy Sakrament i podpalić firanki na ołtarzu”²⁹. W świetle powyższych zdarzeń władze zakonne odwołały o. Bakanowskiego i Polacy znowu pozostali bez opieki kapłańskiej.

W tym samym czasie w Liverpoolu opiekę duszpasterską nad Polakami pełnił ks. Julian Dudkiewicz. Najpierw odprawiał nabożeństwa w kościele belgijskim, a z czasem, głównie dzięki wsparciu materialnemu Xawerego Pusłowskiego z Paryża, w kaplicy wynajętego na potrzeby polskiego duszpasterstwa domu. Wkrótce jednak ks. Dudkiewicz popadł w konflikt z miejscową kurią biskupią, zrezygnował ze swej pracy i w lutym 1881 roku wyjechał do Ameryki³⁰.

Od tego momentu aż do chwili ustanowienia w Londynie oficjalnej i stałej Polskiej Misji Katolickiej, czyli do 1894 roku, Polacy w Wielkiej Brytanii korzystali jedynie z posługi duszpasterzy dojazdowych. Polskie skupiska odwiedzał sporadycznie w miarę swoich możliwości o. Bernard Łubieński CSsR³¹. Kiedy w okresie Kulturkampfu wygnano jezuitów z Niemiec, część z nich przeniosła się do Wielkiej Brytanii i podjęła dorywczą posługę wśród polskich emigrantów. W 1884 roku polskie wspólnoty odwiedzał o. Kałuża (lub Kalurza) SJ, który po spotkaniu z Polakami zaczął przypominać sobie język ojczysty. Trzy lata później posługę wśród Polaków pełnił o. Linden SJ, który nauczył się języka polskiego na tyle,

²⁸ Por. M. Szlachciak, M. Paca, *Ojciec Adolf Bakanowski CR. Szkic biograficzny*, [brmw], [mps]. Tekst został przygotowany w ramach zajęć z historii zakonu pod kierunkiem o. Macieja Gawlika CR w roku akademickim 2005–2006.

²⁹ P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 9.

³⁰ Por. Ibidem.

³¹ O. Bernard Łubieński po ukończeniu studiów humanistycznych w katolickim kolegium w Ushaw, w 1866 wstąpił do redemptorystów. Śluby zakonne złożył w Bishop Eton k. Liverpoolu. Święcenia otrzymał 29 grudnia 1870 w Akwizgranie. Przez 11 lat przebywał w Anglii, pełniąc różne obowiązki w swojej wspólnotce zakonnej. W 1883 powrócił do Polski. Por. A. Bazieli, *Bernard Łubieński – życie oddane ewangelizacji*, [brmw], [mps].

że mógł sprawować sakramenty. Wkrótce jednak został odwołany do Holandii. W 1888 roku duszpasterzem Polaków dobrowolnie został o. Józef von Lassberg SJ, profesor prawa kanonicznego w klasztorze jezuitów w Ditton Hall. Regularnie odwiedzał on wspólnotę w Liverpoolu i odprawiał nabożeństwa w kościele pw. Najświętszej Panny Miłosiernej na Eldon Street. Sporadycznie spotykał się z Polakami w Londynie. „Wspomina on o Whitechapel jako głównym skupisku Polaków, mówi o ich rozproszeniu po innych dzielnicach Londynu i oblicza, że na terenie całego Londynu mieszka około 1000 Polaków, nie licząc dzieci”³².

Z trudnego położenia polskich wspólnot zdawali sobie sprawę hierarchowie angielscy, zarówno kard. Henry Manning w Londynie, jak i bp Bernard O'Reilly z Liverpoolu. Podnosili co pewien czas kwestię sprowadzenia polskich księży do tych dwóch największych skupisk Polaków. Apele ich pozostawały bez skutku. W 1890 roku w seminarium w Liverpoolu kleryk Hughes, za poradą i finansowym wsparciem biskupa, rozpoczął naukę języka polskiego i litewskiego. Nie ma jednak żadnej wzmianki o nim jako posługującym później polskim wspólnotom³³.

Wołanie o utworzenie Polskiej Misji Katolickiej w Londynie stawało się coraz głośniejsze. Sprawa napotykała jednak na wiele trudności. Państwo polskie w tym czasie nie istniało. Nie było władzy świeckiej, której zależałoby na pomyślnym rozwiązaniu sprawy, ale i władzy duchownej, która mogłaby oficjalnie reprezentować Kościół w Polsce. Dopiero w 1894 roku, na skutek osobistych starań kard. Herberta Vaughana, powołana została do życia w Londynie Polsko-Litewska Misja Katolicka jako instytucja kościelna stała i oficjalna.

POCZĄTKI ORGANIZACJI POLSKIEJ MISJI W LONDYNIE

Wśród polskich emigrantów, których liczba stale wzrastała, dojrzała myśl utworzenia w Anglii specjalnej misji katolickiej dla Polaków i Litwinów. Wiele wysiłku i ofiar w realizację tego projektu włożyła Zofia Pace z domu Andrzejewska, żona adwokata brytyjskiego.

³²P. Sawicki, *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii*, op. cit., s. 9.

³³Por. *Ibidem*, s. 10.

„Przez długie lata jej nazwisko będzie się wciąż powtarzało w związku ze zmiennymi kolejami Misji i kolonii polsko-litewskiej, bo nie szczędziła ona nigdy ani pracy, ani pieniędzy i położyła naprawdę duże zasługi dla ich dobra”³⁴.

Sprawa ustanowienia struktur duszpasterskich dla polsko-litewskiej wspólnoty w Londynie stała się jednym z priorytetów pasterskiej troski kard. Herberta Alfreda Vaughana. Był to „człowiek o niespożytej energii, ogromnej pobożności i omal nadludzkiej pracy”³⁵. Od kiedy został arcybiskupem Westminsteru 29 marca 1892 roku zdawał sobie doskonale sprawę z położenia Polaków i Litwinów oraz konieczności zapewnienia im stałej opieki religijnej.

Kard. Vaughan niemal natychmiast wszedł w kontakt z siostrą Marią od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Franciszką Siedliską, matką założycielką Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek, którą zaprosił do pracy wśród polskiej emigracji. Wspólnota sióstr nazaretanek została założona dopiero dwadzieścia lat wcześniej, ale jej działalność była już znana na całym świecie, a domy zakonne były otwierane jeden po drugim. Matka Siedliska po wizycie w Londynie podjęła decyzję o otwarciu domu sióstr w tym rejonie Europy.

W tym to czasie opiekę duszpasterską nad Polakami i Litwinami sprawował ks. prał. Wincenty Bronikowski. Trudno dzisiaj ustalić, jak trafił do Anglii, pewne jest jednak, że w 1894 roku odprawiał on Msze św. dla Polaków i Litwinów w kaplicy pw. św. Józefa na Globe Road w wynajętym domu. Do tej wspólnoty kard. Herbert Vaughan skierował 14 lipca 1894 roku swój list następującej treści:

Jak najbardziej popieram wysiłki, jakie Państwo robicie w celu ustanowienia kościoła i Misji dla Polaków i Litwinów w Londynie. Ich ciężka sytuacja sprawia mi wielki niepokój. Ich liczba jest tak duża, że zaspokojenie ich potrzeb duchowych staje się kwestią nagłą. W obecnych warunkach nie widzę lepszego planu jak, żeby Hrabia Łubieński-Bodenham i Pan Pace zorganizowali kwesę w połączeniu z polskim księdzem i żeby ci panowie działali jako skarbnicy. Fundusz zebrany ma być użyty na kościół lub kaplicę. Proszę Boga o błogosławieństwo dla tych wszystkich, którzy pomogą w tym uczynku dobrej woli³⁶.

³⁴ P. Sawicki, *Ustanowienie Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 12.

³⁵ Ibidem, s. 10.

³⁶ Cyt. za: ibidem, s. 13.

Ks. Bronikowski w swojej dokumentacji używał pieczęci „Misja Polska w Londynie” i już wtedy uważał się za rektora tej misji i być może był nim w praktyce, lecz formalnie polska misja zaczęła istnieć dopiero z chwilą jej ustanowienia przez kard. Vaughana. Zresztą ks. Bronikowski niedługo potem opuścił wspólnotę londyńską i powrócił do kraju. W 1896 roku można już znaleźć go na liście kapłanów posługujących w Brazylii. Zaraz potem przestała istnieć kaplica na Globe Road. Jeszcze przez krótki okres odprawiał w niej polskie nabożeństwa ks. Stanisław Królikowski. Ostatnia Msza św. odprawiona była tam w niedzielę 25 sierpnia 1895 roku. Powodem likwidacji był najprawdopodobniej brak środków materialnych na opłacenie czynszu dzierżawnego.

W lipcu 1895 roku siostry nazaretanki, dzięki ogromnemu wsparciu materialnemu Lady Herbert of Lea³⁷, wraz z Matką Siedliską przyjechały do Londynu i założyły pierwszą polską szkołę. Kard. Vaughan w tym samym miesiącu wydał dekret erygujący Polsko-Litewską Misję Katolicką. Pierwszym jejrektorem ustanowił zmar twychwstańca, ks. Antoniego Lecherta, który był wówczas dyrektorem duchownym Kongregacji Sióstr Nazaretanek³⁸. Nowy rektor, wobec licznych obowiązków w swoim francuskim domu zakonnym w Sèvres oraz jako kapelan sióstr, obiecał przyjeżdżać do Londynu co miesiąc, dopóki nie będzie mógł przysłać na stałe kapłana ze swego zgromadzenia³⁹.

Na podstawie przytoczonych faktów można dojść do wniosku, „że wszystkie poprzednie wysiłki na przestrzeni kilku dziesiątków lat zdążające do zorganizowania katolików z Polski na terenie Anglii, noszą charakter raczej indywidualnych poczynań. Po prostu ludzie z inicjatywą i dość energiczni próbowali stworzyć jakąś instytucję stałą, lecz nigdy im się nie udawało właśnie tej stałości osiągnąć. Dopiero kiedy miejscowy arcybiskup, jako jedyna oficjalnie do tego powołana osoba, powziął decyzję stworzenia Misji Polskiej, to Misja ta powstała”⁴⁰.

³⁷ Lady Herbert of Lea była wdową po Lordzie Sidney Herbert of Lea. Po śmierci swego męża przyjęła katolicyzm i poświęciła się całkowicie służbie dla Kościoła, zwłaszcza realizacji idei College for Foreign Mission, założonego przez kard. Vaughana.

³⁸ W niektórych publikacjach mylnie podaje się Zgromadzenie Księży Misjonarzy jako wspólnotę zakonną ks. Lecherta. Por. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska*, op. cit., s. 55.

³⁹ Por. P. Sawicki, *Ustanowienie Polskiej Misji Katolickiej*, op. cit., s. 12.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 13.

DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEJ MISJI W LONDYNIE PRZED WYBUCEM II WOJNY ŚWIATOWEJ

Pierwszym zadaniem, jakie stanęło przed nowym rektorem i Matką Siedliska Franciszka (s. Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza) ą, było jak najszybsze znalezienie miejsca na spotkania liturgiczne Polaków. Dzięki ich wysiłkowi została otwarta tymczasowa polsko-litewska kaplica przy Mill End. Było to pomieszczenie składające się z dwóch pokoi w domu wynajętym dla sióstr nazaretanek. W księgach chrztu polskiej misji podpis ks. Lecherta CR figuruje po raz pierwszy pod datą 22 września 1895 roku. Przypuszcza się, że był to pierwszy dzień sprawowania liturgii w nowej kaplicy⁴¹.

Matka Siedliska, która wówczas przez dłuższy czas pozostawała w Londynie, nie szczędziła wysiłków, aby nowo powstała misja tętniła życiem. Ks. Lechert przyjeżdżał do Londynu jedynie raz w miesiącu, a w pozostałe trzy niedziele to właśnie siostry nazaretanki zabiegały o kapłanów, którzy odprawialiby nabożeństwa po polsku. „Matka Siedliska nie ustawała w swoich staraniach i robiła wszystko, żeby jak największą ilość Polaków i Litwinów poznać i dać im przynajmniej tę pociechę lub pomoc, na jaką siostrę zakonną stać. Kolonia polska żyła w biedzie, graniczącej z nędzą. Kiedy przychodziła choroba, to często cała rodzina stawała bezradna. Matka Siedliska osobiście i przez podwładne sobie siostry rozciągała opiekę tak szeroką, jak tylko jej na to pozwalały siły i środki”⁴².

Zarówno ks. Antoni Lechert CR, rektor polskiej misji, jak i siostry nazaretanki, czynili starania, aby sprowadzić do Londynu starego duszpasterza. Trudne warunki pracy nie były zachęcające⁴³. W latach 1896–1899 udało się wprawdzie sprowadzić kapłanów, jak ks. Józefa Albertiniego, zmarłychwstańca⁴⁴, ks. Tomasza Przybylskiego,

⁴¹ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1895–1905. Działalność Misji do chwili założenia pierwszego stałego polskiego kościoła w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 14.

⁴² Ibidem.

⁴³ Świadczyć mogą o tym chociażby następujące słowa: „W końcu Matce Siedliskiej udaje się sprowadzić z Paryża księdza-Polaka. Nie mógł on się jednak przyzwyczaić do nowych ciężkich warunków pracy i do nieznanego ogromnego miasta i wkrótce powrócił do Paryża. Ani Mgr. Sica, ani sama Matka Siedliska nie podają nazwiska tego księdza, a w książkach parafialnych nie ma też po nim śladu”. Ibidem, s. 15.

⁴⁴ W niektórych publikacjach pojawia się nazwisko ks. Józefa Schroetera CR. W księgach parafialnych w tym czasie widnieje jednak nazwisko ks. Józefa Albertiniego CR.

ks. Ludwika Wojtysa czy ks. Bakanowskiego⁴⁵, ale każdy z nich po krótkim pobycie w Londynie rezygnował z pracy.

Dzięki staraniom ks. Lecherta na nowe miejsce modlitwy dla polsko-litewskiej misji w 1896 roku dostosowano starą stajnię przy Cambridge Road, czyniąc z niej kościół poświęcony św. Józefowi i św. Kazimierzowi. Kard. Vaughan poprosił siostry nazaretanki, aby zaopiekowały się także polsko-litewską wspólnotą w przyległym do Londynu Silvertown. W kolejnych latach do pomocy duszpasterskiej przyjechali, najpierw w 1899 roku na dwa lata ks. Władysław Bajerowicz CR i rok później na kolejne dwa lata ks. Alojzy Foltin.

Tymczasem w Londynie z roku na rok nasilały się nieporozumienia pomiędzy społecznością polską a litewską. Nie sposób było prowadzić wspólnego duszpasterstwa⁴⁶. Wobec takiej sytuacji kard. Vaughan podjął decyzję o rozdzieleniu dwóch misji i decyzją z 13 stycznia 1901 roku utworzył osobną misję litewską, a ks. Bolesława Szlamasa zatwierdził jako jej duszpasterza. Na nabożeństwa dla Litwinów został wyznaczony niemiecki kościół pw. św. Bonifacego⁴⁷.

W 1902 roku ks. Alojzy Foltin wyjechał do Manchesteru i po pewnym czasie otworzył tam polsko-litewski kościół. Na jego miejsce przyszedł ks. Henryk Cichocki CM. Przebywał w Londynie do października 1904 roku. Do pomocy przyjeżdżali mu inni księża, jak Gustaw Carva, Ignacy Kłopotowski, Jan Dihm, Leon Morawski, Bolesław Osadnik czy Jan Nowak.

21 listopada 1902 roku w Rzymie zmarła Matka Siedliska. Ideałem duchowym i charyzmatem Matki, który pozostawiła siostronom była praca nad własnym uświęceniem i zadośćuczynienie za zniewagi wyrażane Bogu i Kościołowi, realizowane w miłości Boga i bliźniego wszędzie tam, gdzie trzeba Boga ludziom przybliżać. W Londynie pozostał smutek i żal po stracie Matki⁴⁸.

⁴⁵Nie należy utożsamiać tego ks. Bakanowskiego z ks. Adolfem Bakanowskim, zmartwychwstańcem, o którym była mowa poprzednio i który pracował w Londynie w latach 1878–1880.

⁴⁶Por. St. W., *Między Orłem a Pogonią. Stosunki kościelne polsko-litewskie w Londynie do czasu odłączenia się Litwinów od Misji w r. 1900*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 48–49.

⁴⁷Por. P. Sawicki, *Okres lat 1895–1905*, op. cit., s. 18.

⁴⁸23 kwietnia 1989 papież Jan Paweł II zaliczył ją w poczet błogosławionych. W 1996 bł. Franciszka Siedliska została ogłoszona patronką Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Por. Kongregacja Ryków, *Dekret wprowadzający sprawę beatyfikacji Sługi Bożej Marii od Pana Jezusa, Dobrego Pasterza, w świecie Franciszki Siedliskiej, Założycielki Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu z 4 XII 1940*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 54–55.

Od 21 czerwca 1903 roku ks. Cichocki zaczął używać przy swoim podpisie tytułu „Rektor”. Fakty jednak zdają się świadczyć, że oficjalnym rektorem był w dalszym ciągu ks. Antoni Lechert⁴⁹. W czerwcu 1903 roku zmarł kard. Vaughan, wielki dobrodziej Polskiej Misji w Londynie. Nowym arcybiskupem Westminsteru został abp Francis Bourne⁵⁰. Po likwidacji kościoła na Cambridge Road, Zofia Pace urządziła kaplicę w swoim domu przy Prichard Road, a potem przeniesiono ją do polskiej szkółki na Patriot Square.

Pod koniec 1904 roku Polską Misję w Londynie przejęli salezjanie. 22 grudnia 1904 roku nowym rektorem został ks. Grzegorz Domański SDB. Jego pomocnikiem został ks. Piotr Bujara SDB. Rok później, w 1905 roku, Polacy wzięli w dzierżawę nieużywane schronisko dla marynarzy przy Mercer Street w dzielnicy portowej Shadwell. Salę przerobiono na kaplicę, urządzono mieszkanie dla rektora, bibliotekę i szkółkę sobotnią. Był to pierwszy stały lokal Polskiej Misji. Od tego to czasu polska wspólnota stała się Polską Misją Katolicką w Londynie⁵¹.

Myśl wybudowania własnego kościoła zajmowała umysły polskiego uchodźstwa od wielu już lat. 6 lutego 1905 roku abp Bourne z Westminsteru odnowił upoważnienie z 1894 roku do zbierania ofiar na budowę kościoła. Pod jego patronatem zawiązał się nawet Parafialny Komitet Budowy Kościoła⁵².

W styczniu 1906 roku odszedł ks. Domański, a jego następcą został dotychczasowy pomocnik ks. Piotr Bujara. Pełnił tę funkcję przez następnych siedem lat. Pomagali mu kolejno ks. Julian Solarz (1906–1908), ks. Aleksander Kotuła (1908–1910) i ks. Franciszek Langer (1910–1913). 6 grudnia 1911 roku zmarł Henry Pace, mąż Zofii. Był skarbnikiem Komitetu Budowy Kościoła wraz z hrabią Łubieńskim. „Za swego życia robił dużo dobrego dla Polaków i kościoła, nie żałując także pieniędzy, którymi zasiliał szkółkę, prowadzoną przez jego żonę i bibliotekę polską”⁵³.

⁴⁹ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1895–1905*, op. cit., s. 19.

⁵⁰ Por. *Kardynał Bourne a Polska*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 50.

⁵¹ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1895–1905*, op. cit., s. 19.

⁵² Por. Idem, *Okres lat 1905–1928. Działalność Polskiej Misji Katolickiej przy Mercer Street, Shadwell. E.-End w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 20.

⁵³ Ibidem, s. 20.

Za priorytet swojej posługi ks. Bujara uznał budowę polskiego kościoła⁵⁴. W kwietniu 1912 roku wydał specjalną odezwę do wszystkich Polaków w Londynie i okolicy, zwołującą na wiec w sprawie budowy kościoła polskiego:

RODACY! W niedzielę, dnia 14-go kwietnia 1912 r. o godzinie 3 po południu odbędzie się w lokalach „Czytelnia i Szkółki Polskiej” przy Old Ford Road 17, Bethnal Green OGÓLNY WIEC, aby wspólnie omówić i postanowić budowę Kościoła Polskiego w Londynie. Sprawa ta jest tak ważną i tak wielkiej doniosłości dla wszystkich Polaków w Londynie i okolicy, że obowiązkiem jest naszym stawić się jak jeden mąż na wiec ten, aby urzeczywistnić wreszcie tyloletnie zabiegi i starania nasze. Rodacy! niechaj na wiecu w niedzielę 14-go kwietnia nikogo z nas nie brakuje⁵⁵.

W planach zamierzano wybudować cały kompleks parafialny, tzw. ognisko polskie, które składałoby się z kościoła, mieszkania dla kapłana, szkoły, biblioteki i sali zebrań. Ks. Jan Symior SDB, od września 1913 roku następca ks. Bujary na stanowisku rektora PMK, zaangażował się mocno w projekt budowy. Zofia Pace ofiarowała teren pod zabudowę. Kard. Bourne⁵⁶ uwarunkował jednak pozwolenie na rozpoczęcie budowy złożeniem depozytu 4 tys. funtów. Kiedy udało się spełnić warunek hierarchy, wybuchła I wojna światowa. Rząd brytyjski wstrzymał wówczas wszelkie projekty budowlane do czasu zakończenia wojny. Nie zaprzestano jednak zbierania funduszy na polski kościół. Polacy wierzyli, że po wojnie ziści się ich marzenie i zbudują go⁵⁷.

Tuż przed rozpoczęciem wojny, 3 stycznia 1914 roku, przy polskiej misji w Londynie powstało Polskie Katolickie Towarzystwo Dobroczynności (Polish Welfare Committee), a we wrześniu 1915 roku – Towarzystwo Polsko-Katolickie Białego Orła (Polish Catholic Society of the White Eagle), obie organizacje z myślą wspierania idei powstania pierwszej polskiej placówki duszpasterskiej w Londynie⁵⁸.

⁵⁴ Por. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska*, op. cit., s. 56.

⁵⁵ Cyt. za: P. Sawicki, *Okres lat 1905–1928*, op. cit., s. 20.

⁵⁶ W 1911 abp Francis Bourne został zaliczony do grona kardynałów.

⁵⁷ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1905–1928*, op. cit., s. 20–21.

⁵⁸ Por. *The Polish Catholic Mission in England and Wales*, Londyn 2005, [mpsj], ArPMK, s. 21–22.

Wybuch wojny spowodował pewne zmiany w życiu polskiej wspólnoty w Londynie. Pojawili się w niej nowi ludzie, odżyły nadzieje niepodległościowe, a w obozach jenieckich znajdowało się coraz więcej Polaków z armii niemieckiej. Ks. Symior jako swój priorytet przyjął odwiedzanie tych obozów, gdzie służył duszpasterską pomocą, aż do ich likwidacji w 1919 roku⁵⁹.

Tabela 1. Duszpasterstwo polskie w obozach jenieckich (1916–1919)

Obozy	Wizyty	Spowiedzi	Bierzmowani
Feltham	72	2 824	53
Alexandra Palace	12	236	-
Isle of Man	1	315	-
Clay Hill	5	83	-
Potters Bar	1	2	-
Razem	91	3 460	53

Źródło: J. Symior, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków od 15 IV 1916 do 20 VI 1919 r.*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 50–51

Z chwilą zakończenia wojny i powstania niepodległego państwa polskiego w 1918 roku znaczna część uchodźców powróciła do kraju, wiele stowarzyszeń i instytucji społecznych przestało istnieć, a reprezentację polityczną niepodległej Polski przejęła już Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej i jej konsulaty.

Po wojnie polska misja wciąż mieściła się w wydzierżawionym budynku przy Mercer Street, a sprawa budowy kościoła pozostała w martwym punkcie. Wielka Brytania, tak samo jak wszystkie kraje europejskie, została dotknięta powojenną dewaluacją pieniądza. Zebrane do tej pory fundusze na budowę kościoła strawiła w większości inflacja. Niewielkie były też dochody polskiej misji w Londynie, chociaż wspieranej materialnie przez polskie władze konsularne⁶⁰. Potrzeba budowy kościoła była jednak wciąż aktualna, bo na terenie Anglii pozostało nadal sporo Polaków.

⁵⁹ Por. J. Symior, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków od 15 IV 1916 do 20 VI 1919 r.*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 50–51.

⁶⁰ Por. *Duszpasterstwo polskie za granicą, Kościół polski i Misja Polska w Londynie, stan materialny, subwencje władz polskich*, [mps], Ambasada RP w Londynie, AAN, sygn. 915, s. 4, 10, 21, 96.

Tymczasem w Manchesterze 17 kwietnia 1921 roku odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszego polsko-litewskiego kościoła pw. św. Kazimierza przy Oldham Road, kupionego dzięki staraniom ks. Alojzego Foltina, od wyjazdu z Londynu posługującego w tej wspólnocie. Odtąd wokół tego miejsca koncentrowało się życie kulturalne i religijne polskiej społeczności w Manchesterze. Wkrótce powstało tam pierwsze polskie stowarzyszenie Klub im. Tadeusza Kościuszki⁶¹.

8 października 1921 roku nastąpiła zmiana na stanowisku rektora PMK. Ks. Symior powrócił do Polski i został proboszczem kościoła pw. św. Stanisława w Krakowie, a jego miejsce zajął ks. Józef Wroński SDB. Ks. Symior pozostawił po sobie opinię człowieka oddanego Kościołowi. Jego następcą mówił o nim, że „w ciężkich latach był duszą kolonii polskiej”⁶².

Nowy rektor kontynuował misję swego poprzednika. „W dostępnych nam materiałach nie znajdziemy żadnych, zasługujących na uwagę, opisów, wydarzeń z okresu działalności ks. Józefa Wrońskiego. Prawdopodobnie, po prostu nie było niczego do zanotowania w tym okresie czasu. W każdym razie faktem jest, że następcą ks. Wrońskiego zastał Misję w stanie raczej zaniedbania”⁶³. Nieoczekiwanie, 14 stycznia 1926 roku, ks. Wroński zmarł na zawał serca.

Przez kilka miesięcy opiekę nad polskim kościołem przejęli angielscy salezjanie z londyńskiej dzielnicy Battersea. W maju 1926 rokurektorem PMK w Londynie został „młody, pełen energii i najlepszych zamiarów”⁶⁴ ks. Teodor Cichos SDB. Pierwszą czynnością nowego rektora było „rozesłanie do Polaków w Londynie odezwy, nawołującej do uczęszczania do kościoła i do jednoczenia się na obczyźnie. Przy odezwie tej każdy Polak otrzymał kwestionariusz do wypełnienia (nazwisko, imię, wiek, zawód, adres)”⁶⁵.

Ks. Cichos podjął się remontu kościoła przy Mercer Street, ale projekt ten ukazał, w jak opłakanym stanie jest budynek. Powrócił pomysł budowy lub nabycia nowego obiektu. W listopadzie 1927 roku

⁶¹ Por. J. Gula, *The Roman Catholic Church in the History of the Polish Exiled Community in Great Britain*, Londyn 1993, s. 28; J. Woczyński, *Dzieje emigracji polskiej na terenie Manchesteru*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 51–53.

⁶² Cyt. za: P. Sawicki, *Okres lat 1905–1928*, op. cit., s. 22.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Ibidem.

kard. Bourne dał zgodę na realizację tych planów. Bardzo szybko ukonstytuował się nowy komitet budowy kościoła, który za protektora miał ministra Konstantego Skirmunta, posła RP w Londynie⁶⁶. W maju 1928 roku polską misję odwiedził kard. Aleksander Kakowski, metropolita warszawski.

13 września 1928 roku polska misja dotkliwie odczuła śmierć Zofii Pace, która „w ciągu swojego długiego, bo blisko 40 lat trwającego pobytu w Londynie, ani na chwilę nie przestała brać jak najczynniejszego udziału w życiu kolonii polskiej. Mając duże możliwości finansowe, nie żałowała nigdy ani trudu ani pieniędzy dla dobra czy to Polaków czy Litwinów, gdyż uważała ich wszystkich za synów jednej Ojczyzny”⁶⁷.

Tymczasem znalezienie nowego miejsca dla polskiej misji stało się naglące, gdyż londyńskie władze administracyjne uznały dotychczas dzierżawiony kościół za budynek nienadający się do użytku publicznego i nakazały jego natychmiastowe zamknięcie⁶⁸.

Po uciążliwych poszukiwaniach nowego miejsca, szczęśliwym zbiegiem okoliczności doszło do wiadomości komitetu, że w dzielnicy Islington, przy Devonshire Street⁶⁹ znajdował się protestancki zbór, należący do sekty Swedenborgianów⁷⁰ i wystawiony na sprzedaż za 4 tys. funtów. Gotycki styl budynku, jak i jego wewnętrzny rozkład nadawały się znakomicie na kościół, mieszkanie rektora, biuro Polskiej Misji Katolickiej, jak i pomieszczenia polskiej szkoły sobotniej. Kard. Bourne 11 listopada 1929 roku wyraził zgodę na kupno tego kościoła i sam udzielił tysiąc funtów pożyczki, aby go odrestaurować i dostosować do katolickich potrzeb liturgicznych⁷¹.

Rozpoczęły się intensywne prace remontowe. Już 12 października 1930 roku kard. August Hlond, prymas Polski, w obecności kard. Bourne'a, uroczystie poświęcił nowy kościół pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza. Odtąd, jak podkreślił

⁶⁶ Konstanty Skirmunt w latach 1922–1929 był posłem RP w Londynie. Po podniesieniu rangi placówki został ambasadorem RP w Londynie, którą to funkcję pełnił do 1934.

⁶⁷ P. Sawicki, *Okres lat 1905–1928*, op. cit., s. 24.

⁶⁸ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1929–1930. Kupno od Swedenborgianów zabudowań kościelnych przy Devonia Road*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 24.

⁶⁹ Ulica ta później została przemianowana na Devonia Road.

⁷⁰ Swedenborgianie to wyznawcy chrześcijańskiej doktryny religijnej i mistycznej Emanuela Swedenborga (1688–1772). Często nazywani są Nowymi Chrześcijanami, Nowym Kościołem, Kościołem Nowego Jeruzalem. Na świecie jest ich około 25–30 tys.

⁷¹ Por. B. Kołodziej, *Opieka duszpasterska*, op. cit., s. 348.

główny celebrans uroczystości, „skończyła się tułaczka polskich emigrantów w Londynie”⁷².

W czasie kiedy w nowym polskim kościele wciąż trwały prace remontowe, ks. Cichos z gorliwością troszczył się o sprawy duszpasterskie. Szybko zainicjował Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Stowarzyszenie Młodych Polek, zorganizował chór parafialny. Przy kościele zorganizował bibliotekę parafialną, otworzył salę do zebrań, imprez towarzyskich oraz polski bar. W 1932 roku założył Towarzystwo Polsko-Katolickie. Dzięki jego staraniom powstały Koło Studentów-Polaków w Wielkiej Brytanii i Anglo-Polish Club. 27 maja 1935 roku odbyła się inauguracja polskiej szkoły parafialnej⁷³.

Ks. Cichos skrupulatnie wypełniał swoje obowiązki duszpasterskie. „Wystarczy, żeby od kogoś usłyszał, że w jakimś szpitalu leży chory Polak lub Polka, a już tam jedzie, odszukuje i pomaga jak tylko potrafi. Czasem kończy się na odwiedzinach, czasem trzeba kogoś na śmierć zaopatrzyć, a czasem trzeba się kimś zaopiekować, służyć mu za tłumacza, załatwić mu jakieś sprawy na mieście itp., ks. Cichos na wszystko znajduje czas i siły”⁷⁴. Ponowną wizytę w polskim kościele złożył w styczniu 1935 roku kard. August Hlond, prymas Polski, tym razem, aby wziąć udział w pogrzebie arcybiskupa Westminsteru, kard. Bourne⁷⁵.

Pod koniec lat trzydziestych kościoł na Islington wszedł w bardzo trudny okres. Katolicka wspólnota polska starzała i kurczyła się w zastraszająco szybkim tempie. Obawiano się nawet, że tak nieliczna grupa Polaków nie będzie w stanie utrzymać zarówno katolickiej polskiej placówki, jak i duszpasterza. Kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru, pragnął jednak za wszelką cenę utrzymać polską duszpasterską placówkę w Anglii. Kiedy władze zakonne odwołały ks. Teodora Cichosa SDB do kraju, kard. Hinsley natychmiast poprosił prymasa Polski o personalne wsparcie.

„Gdy sprawa zmiany rektora w Londynie oparła się o Prymasa, wynikła poważna trudność ze znalezieniem księdza, który chciałby

⁷² Cyt. za: P. Sawicki, *Okres lat 1929–1930*, op. cit., s. 24. Por. *Opis uroczystości poświęcenia kościoła polskiego w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 53.

⁷³ Niektóre źródła podają, że polska szkoła istniała już znacznie wcześniej, ale z pewnością nie miała jeszcze charakteru stałej i regularnie działającej instytucji. Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939. Działalność Misji do wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 28.

⁷⁴ Ibidem, s. 30.

⁷⁵ Por. Ibidem.

na tę placówkę pojechać. Na tę wyraźną nędzę materialną nie chcieli księża iść, a sytuację utrudniała jeszcze ta okoliczność, że na to stanowisko potrzeba było księdza z wyższymi niż przeciętne kwalifikacjami, bo taki kandydat powinien był znać i języki obce i coś wiedzieć o kraju, do którego jedzie”⁷⁶. Wybór padł na młodego kierownika biura prymasa Polski ks. Władysława Staniszewskiego. Trzeba przyrzeć się jak kształtowała się postawa religijna i patriotyczna w życiu nowego rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie.

⁷⁶Ibidem.

II. ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ

KS. WŁADYSŁAWA STANISZEWSKIEGO

Ks. inf. Władysław Staniszewski, człowiek niezwykle wszechstronny, obdarzony wieloma talentami, niezwykle zasłużony zarówno dla przedwojennej polskiej kolonii w Londynie, jak i dla całej powojennej emigracji niepodległościowej, to jednak przede wszystkim do głębi mąż Kościoła, rozmodlony, poważny, uważny, powściągliwy. Sprawy Boże były u niego na pierwszym miejscu, a patriotyzm wyznaczał styl jego kapłaństwa. Prostota i pokora to chyba jedno z najważniejszych jego cech. Był prawdziwym pasterzem dla rozproszonej po całej Wielkiej Brytanii polskiej emigracji.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ DROGI KAPŁAŃSKIEJ

Władysław Staniszewski urodził się 16 czerwca 1901 roku w Pleaszewie na Wysoczyźnie Kaliskiej w województwie wielkopolskim jako syn Macieja i Marii z domu Magnuszewskiej⁷⁷. W domu rodzinnym otrzymał wychowanie głęboko religijne, co obudziło w nim chęć poświęcenia się wyłącznie Bogu. Oddziaływał na niego dobry przykład rodziców, ojca patrioty i rozmodlonej matki. W rodzinnym mieście Władysław ukończył najpierw szkołę podstawową ludową, a potem gimnazjum.

Był to czas niezwykle trudny dla tego regionu. Walki o niepodległość Polski przybierały na sile. W grudniu 1918 roku w Poznaniu wybuchło powstanie wielkopolskie zainspirowane powrotem do Polski Ignacego Jana Paderewskiego, który w drodze do Warszawy 26 grudnia zatrzymał się w tym mieście witany owacyjnie przez tłumy Polaków. Przed hotelem „Bazar” wygłosił przemówienie, które napełniło nadzieją na przyszłość. Dzień później swoją paradę wojskową na Świętym Marcinie urządzili Niemcy, zrywając polskie i koalicyjne

⁷⁷ W niektórych publikacjach podana jest data 19 czerwca 1901 roku jako data urodzin ks. Staniszewskiego. Por. J. Kowalska, *Ksiądz Prałat Władysław Staniszewski. „Non omnis moriar”*, [w:] *Materiały XXXVII Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie z Rapperswil 3-6 IX 2015*, Rzym-Warszawa 2016, s. 28.

flagi, napadając na polskie instytucje. Doszło do zamieszek, w wyniku których wywiązała się walka, podjęta następnie przez oddziały kierowane przez Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego⁷⁸.

Powstańcy w krótkim czasie opanowali całą Prowincję Poznańską z wyjątkiem jej północnych i południowo-wschodnich obrzeży. Powstanie zakończyło się 16 lutego 1919 roku rozejmem w Trewirze, który rozszerzał na front powstańczy zasady rozejmu w Compiègne z 11 listopada 1918 kończącego I wojnę światową. Było to jedno z czterech, obok powstania wielkopolskiego 1806 roku, powstania sejneńskiego w 1919 roku i II powstania śląskiego w 1920 roku, zwycięskich powstań w dziejach Polski. Pierwsze z polskich powstań z tamtego okresu, które umożliwiło realizację wszystkich założonych celów⁷⁹.

To właśnie w tym czasie Władysław wstąpił do tajnej młodzieżowej organizacji niepodległościowej Towarzystwa Tomasza Zana, działającej w Wielkopolsce, później obejmującej cały obszar zaboru pruskiego oraz teren Śląska. Powstała ona na gruncie tajnych stowarzyszeń uczniowskich, będących wyrazem buntu młodzieży polskiej przeciw germanizacji i cenzurze kultury polskiej. Towarzystwo wzorowało się na ideach filomatów i założeniach ich przywódcy Tomasza Zana, który mówił:

Skupiwszy się w duchu (...) przejrzałem, że w pierwszej linii koniecznym sposobie się na zacnych obywateli, abyśmy się stać mogli silnym narodem. Biada ludowi, który woli brać wolność szturmem, niż stać się jej godnym przez rozum i wychowanie! Choćby miał najszlachetniejsze instynkta, zapal i waleczność, bez tego upadnie znów: jego siła i wielkość przeminą jak gwałtowne fale, które rozpryskną się z szumem o skały⁸⁰.

⁷⁸ Por. Z. Grot (red.), *Dzieje Wielkopolski w wypisach*, Warszawa 1963, s. 255–256.

⁷⁹ Tematykę powstanie wielkopolskiego podejmuje wiele opracowań historycznych, m.in. S. Rybka, *Zerwane pęta. Wspomnienia z dni rewolucji niemieckiej i powstania polskiego 1918–1919*, Poznań 1919; A. Rzepecki, *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce. 27 XII 1918*, Poznań 1919; Z. Wieliczka, *Wielkopolska a Prusy w dobie powstania 1918/1919*, Poznań 1932; K. Kandziora, *Działalność POW w Poznaniu. Przyczynek do historii Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego w latach 1918–1919*, Warszawa 1939; Z. Grot, I. Pawłowski, M. Pirko, *Wielkopolska w walce o niepodległość 1918–1919. Wojskowe i polityczne aspekty Powstania Wielkopolskiego*, Warszawa 1968; S. Kubiak, *Niemcy a Wielkopolska 1918–1919*, Poznań 1969; K. Dembski, *Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Poznań 1972; A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, *Powstanie wielkopolskie 1918–1919. Zarys dziejów*, Warszawa 1978; P. Hauser, *Niemcy wobec sprawy polskiej X 1918–VI 1919*, Poznań 1984; A. Czubiński, *Powstanie wielkopolskie 1918–1919. Geneza – charakter – znaczenie*, Poznań 1988; Z. Grot, *Czyn zbrojny ludu wielkopolskiego 1918–1919*, Poznań 2008; W. Olszewski, Ł. Jastrząb, *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 do 8 marca 1920 r. Ze słowem wstępnym Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, Koszalin 2009.

⁸⁰ Zachowano oryginalną pisownię. T. Zan, *Konstytucja i Ustawy Towarzystwa Tomasza Zana*, Chicago 1892, s. III. Por. B. Halczak, *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899–1914*, Zielona Góra 1996.

Jej głównym celem było „popieranie wszelkich godziwych ruchów i czynności dążących do swobody narodów i wolności człowieczeństwa, w ogóle, oraz współdziałanie w takowych; szczególnie zaś współdziałanie we wszelkich sprawach mających na celu odzyskanie politycznej niepodległości Polski”⁸¹. Podrzędnymi zaś celami było „podniesienie patriotyzmu, oświaty i towarzyskości pomiędzy rodakami na wychodźstwie tudzież braterska pomoc w chorobie, nieszczyście i śmierci”⁸².

W lipcu 1920 roku, w czasie wojny polsko-bolszewickiej Władysław jako 19-letni młodzieniec zgłosił się do Wojska Polskiego. Brał udział w bitwie warszawskiej i jesiennej ofensywie wojsk polskich. Po zwycięskiej dla strony polskiej bitwie niemeńskiej, 18 października 1920 roku weszło w życie zawieszenie broni ustalone w Rydze. Traktat pokojowy wytyczył granicę polsko-sowiecką i do agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku regulował stosunki pomiędzy II Rzeczpospolitą a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką.

Po demobilizacji 25 października 1920 roku, Władysław kontynuował naukę w szkole średniej w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie 12 maja 1922 roku zdał maturę, m.in. z języka angielskiego. Potem wstąpił do poznańskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Filozofię ukończył w Poznaniu, a teologię w Gnieźnie. 3 lipca 1927 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Bazylice Gnieźnieńskiej z rąk bpa Karola Radońskiego sufragana poznańskiego.

Po święceniach kapłańskich przez pierwsze dwa lata był wikariuszem parafii katedralnej i kalkulatorem kurii⁸³. W 1929 roku został mianowany notariuszem Metropolitalnego Sądu Duchownego oraz penitencjarzem i administratorem seminarium duchownego w Poznaniu. Pełnił też funkcję kaznodziei katedralnego. W 1931 roku został kierownikiem kancelarii kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski i protektora polskiego duszpasterstwa poza Polską. Prowadził biuro przez siedem kolejnych lat.

Kiedy zachorował ks. Teodor Cichos SDB, rektor PMK w Londynie kard. Arthur Hinsley z Westminsteru zwrócił się do prymasa Polski o wsparcie personalne. „Prymas miał poważne trudności ze znalezie-

⁸¹ Zachowano oryginalną pisownię. Ibidem, art. 1, § 2.

⁸² Zachowano oryginalną pisownię. Ibidem, art. 1, § 3.

⁸³ To dawna nazwa kosztorysanta.

niem odpowiedniego kandydata, który musiał znać język angielski, wiedzieć coś niecoś o Anglii, a ponadto być gotowym do życia wśród nielicznej i ubogiej emigracji polskiej w tym kraju”⁸⁴. Wezwania podjął się ks. Staniszewski i w 1938 roku zaoferował swój przyjazd na okres trzech lat. Kard. August Hlond pożegnał swojego kierownika biura Kancelarii Prymasa Polski słowami: „Po wielkiej wojnie, na jaką się zanośsi, najprawdopodobniej tamtejsza kolonia polska się powiększy i jeżeli Księdzu uda się utrzymać tę placówkę do tego czasu, to może się okazać opatrnościowym”⁸⁵. Rozpoczął się londyński etap życia ks. Staniszewskiego. Wtedy z pewnością nie zdawał sobie sprawy z tego, że pozostanie tam do końca swego życia.

POCZĄTKI POSŁUGI JAKO REKTOR POLSKIEJ MISJI W LONDYNIE

Ks. Władysław Staniszewski „nie zawahał się opuścić swego wybitnego stanowiska, by się poświęcić duszpasterstwu zagranicznemu. Była to niemała ofiara, która jednak okazała się błogosławiona w skutkach. Pracę w Londynie ułatwiła księdzu Prałatowi znajomość języka angielskiego, którym już wówczas znakomicie władał”⁸⁶. Do Londynu przyjechał 18 lipca 1938 roku. Mając trzydzieści siedem lat został rektorem Polskiej Misji Katolickiej z siedzibą przy kościele polskim pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza.

Mimo wielkich wysiłków ks. Teodora Cichosa, stan materialny polskiej misji w chwili jej przekazania ks. Staniszewskiemu nie był zachwycający. „Na dzień 1. VIII. 38 roku gotówka w kasie wynosiła £20.17.3, pożyczka w wysokości £1000, zaciągnięta jeszcze w 1930 roku, w całości wciąż obciążała Misję, a subwencja ambasady R. P. wynosiła £15 miesięcznie. Jako wydatki stałe Misji figurowały: pensja rektora i służby kościelnej, podatki i ubezpieczenia, procenty od pożyczki, elektryczność, gaz, telefon itd.”⁸⁷. Poza tym kościół i przyległe zabudowania „znalazł w opłakanym stanie, a dachy były podziurawione”⁸⁸.

⁸⁴ F. Bissinger, *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszewskiego*, op. cit., s. 481.

⁸⁵ Cyt. za: *Śp. Ks. Infułata Władysława Staniszewski*, op. cit., s. 347.

⁸⁶ *Jubileusz Księdza Prałata W. Staniszewskiego*, DPZG 1952, nr 3, s. 373.

⁸⁷ P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 30.

⁸⁸ *Śp. Ks. Infułata Władysława Staniszewski*, op. cit., s. 347.

Jako proboszcz zastał „500 ubogich i rozrzuconych po całym Londynie parafian”⁸⁹.

Była to biedota, źle płatni i do szczeru wyzyskiwani robotnicy, gniezdzący się w norach najgorszych i najuboższych londyńskich dzielnic. Grasowali wśród nich rozmaitego rodzaju sekiarze, podrywający w nich wiarę i odrywający ich od Kościoła. Skrajne rozgoryczenie wykolejało ich nieraz zupełnie. Brakło im jakiegokolwiek oparcia i opieki. Tracili wiarę, odpadali od Kościoła, i – co zawsze idzie w parze – zapominali o swojej Matce-Ojczyźnie, a nawet co gorsza, przeklinając ją, wyrzekali się jej na zawsze. Trzeba było do tych ludzi zbliżyć się, zająć się nimi, zaopiekować, i co najważniejsze, okazać im serce⁹⁰.

Garstka Polaków zamieszkiwała również Manchester, Liverpool i Glasgow, „wszędzie cierpiąc wielką nędzę i nie mniejszą poniewierkę”⁹¹.

Ks. rektor po rozpoznaniu terenu i możliwości, którymi dysponował, zabrał się do pracy. 14 września 1938 roku złożył pierwszą wizytę u kard. Arthura Hinsleya, który przyjął go z wielką życzliwością⁹². Kilka dni później, 18 września, razem z 30 parafianami wziął udział w „niemej procesji”, w której uczestniczyło około 45 tys. angielskich mężów katolickich na znak protestu przeciw wojującemu bezbożnictwu i odbywającemu się w Londynie Międzynarodowemu Kongresowi Wolnomyślicieli⁹³.

Przy londyńskiej parafii powstały z jego inspiracji nowe organizacje i stowarzyszenia kościelne, jak np. Towarzystwo Dobroczytności, Towarzystwo Polsko-Katolickie, Koło Studentów Polaków, Anglo-Polish Society⁹⁴.

24 września 1938 roku rozpoczęły się na nowo zajęcia w polskiej szkole, która liczyła 16 uczniów. Ks. rektor prowadził grupę starszą, a M. Jordanówna klasę młodszą. Lekcje odbywały się dwa razy w tygodniu po dwie godziny⁹⁵.

⁸⁹ F. Bissinger, *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszezwskiego*, op. cit., s. 481.

⁹⁰ *Śp. Ks. Infułat Władysław Staniszezwski*, op. cit., s. 348.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² *Por. Z Kroniki, WPMK 1939, nr 2, s. 8.*

⁹³ *Por. P. Sawicki, Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 31.

⁹⁴ *Por. Towarzystwo Polsko-Katolickie, WPMK 1938, nr 1, s. 5.*

⁹⁵ *Por. Z Kroniki, WPMK 1939, nr 2, s. 9.*

Ks. Staniszewski nawiązał bardzo dobre relacje z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie. 29 września 1938 roku, w obliczu zbliżającej się wojny Konsul Generalny RP przysłał do polskiej misji specjalistów celem zrobienia pomiarów i wyboru miejsca na schron. Jednocześnie dostarczono maski przeciwgazowe dla personelu misji⁹⁶. Kilka dni później, 2 października, w kościele polskim odbyło się nabożeństwo dziękczynne za odzyskanie Zaolzia w obecności Ambasadora RP i Konsula Generalnego RP. To wtedy ks. rektor zaproponował wiernym, by dla głównego ołtarza sprawić nowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej⁹⁷.

Jeszcze na początku października 1938 roku ks. Staniszewski podjął się remontu dachu. Wsparciem były subwencje udzielane przez polską ambasadę. Wielką pomocą okazał się brat Władysław Dłużyński, chrystusowiec, który przyjechał do pracy w misji na stałe 29 października. Ks. rektor nawiązał przyjazne relacje z ks. Kazimierzem Matulaitisem, rektorem Litewskiej Misji Katolickiej, składając mu pierwszą wizytę 9 października 1938 roku i przyjmując go w polskiej misji cztery tygodnie później⁹⁸.

7 listopada 1938 roku kard. Hinsley dokonał pierwszej wizytacji polskiej misji. Był żywo zainteresowany życiem religijnym Polaków i warunkami duszpasterstwa. W księdze wizyt zapisał: „Arthur Cardinal Hinsley. With blessing for the pastor and all his people. 7. XI. 1938”⁹⁹. Pod koniec listopada ks. rektor wyjechał do Francji, gdzie wziął udział w rekolekcjach i spotkaniu polskich księży. 3 grudnia udał się do Manchesteru, aby po raz pierwszy spotkać się z lokalną polską wspólnotą.

Zdając sobie sprawę, że najlepszym i najpewniejszym środkiem łączności pomiędzy wspólnotami polskimi rozłożonymi na obszarze całej Wielkiej Brytanii będzie polskie słowo drukowane, ks. Staniszewski postanowił zorganizować takie wydawnictwo. Dla koordynacji polskich wspólnot w Wielkiej Brytanii rozpoczął wydawanie periodyku „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie. Miesięcznik informacyjny”. Jego pierwszy numer, drukowany w drukar-

⁹⁶ Por. Ibidem.

⁹⁷ Odezwa w tej sprawie została rozprawdzona wśród wiernych 27 października 1938. Por. Ibidem; *Polacy w Anglii fundują obraz M. B. Częstochowskiej dla ołtarza kościoła polsk. w Londynie*, WPMK 1938, nr 1, s. 3.

⁹⁸ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 2, s. 10.

⁹⁹ Cyt. za: P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 31.

ni księży chrystusowców w Potulicach, ukazał się już 24 grudnia 1938 roku. Ks. rektor pragnął, „aby Słowo Boże mogło dotrzeć i do tych, którzy do kościoła polskiego dotrzeć nie mogli. W tym miesięczniku Rektor był redaktorem, korektorem i jedynym autorem”¹⁰⁰.

Pismo to zawierało wiadomości nie tylko kościelne, ale i informacje o wszystkich wydarzeniach w kraju i na terenie międzynarodowym, poza tym każdy numer zawierał „specjalny dział pt. »Kronika«, gdzie w porządku chronologicznym są podane ważniejsze wydarzenia na terenie kolonii. Zawdzięczając tej rubryce dzieje Misji od grudnia 1938 roku nie przedstawiają już żadnych wątpliwości i mogą być ujęte w jedną całość bez przerw i bez domysłów”¹⁰¹.

Pierwszą wieczerzę wigilijną w 1938 roku ks. Staniszewski spędził razem z 34 osobami z Koła Studentów Polaków. Spotkanie zostało zorganizowane przez państwa Merdingerów. W nocy została odprawiona pasterka¹⁰². W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia polska misja zorganizowała gwiazdkę dla dzieci Polskiej Szkoły. „Dzieci wzięły udział w przedstawieniu, deklamowały i śpiewały kolędy przy choince oraz otrzymały prezenty”¹⁰³.

Wraz z Nowym Rokiem Ambasada RP w Londynie, uwzględniając prośbę ks. rektora, podniosła miesięczną subwencję dla polskiej misji do sumy 25 funtów. Tego dnia w kościele polskim odbyło się uroczyste nabożeństwo noworoczne z udziałem dwóch ambasadorów RP z Londynu i Bukaresztu, braci Edwarda Bernarda i Rogera Adama Raczyńskich¹⁰⁴.

8 stycznia 1939 roku w kościele pw. św. Patryka w Londynie ks. Staniszewski przewodniczył nabożeństwu, w którym wzięło udział wyjątkowo dużo ludzi różnych narodowości. Obecny był również Ambasador RP, który był entuzjastycznie witany przez wiernych. Podczas Mszy św. chór śpiewał polskie kolędy, które znalazły wielkie uznanie wśród zebranych wiernych. Tydzień później, 15 stycznia, w sali polskiej misji odbyło się przedstawienie *Jasełek polskich*, zorganizowane przez Towarzystwo Polsko-Katolickie

¹⁰⁰ Śp. Ks. Infułat Władysław Staniszewski, op. cit., s. 348.

¹⁰¹ P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 30.

¹⁰² Por. *Nabożeństwo w Boże Narodzenie w kościele polskim*, WPMK 1938, nr 1, s. 5.

¹⁰³ Ibidem, s. 32.

¹⁰⁴ Edward Bernard Raczyński w latach 1979–1986 pełnił funkcję Prezydenta RP na Uchodźstwie. Był zarówno najstarszym (złożył urząd w wieku 95 lat), jak i najdłużej żyjącym prezydentem RP (zmarł w wieku 101 lat i 7 miesięcy).

i Koło Studentów Polaków. Zebrało się ponad 200 osób, a wśród nich marszałkowa Aleksandra Piłsudska, ambasador Edward Raczyński, Monica Mary Gardner, angielska pisarka i polonistka, wielka przyjaciółka Polski i Polaków¹⁰⁵.

Jeszcze w styczniu 1939 roku ks. rektor rozpoczął naprawę i strojenie organów, zainstalowanych w polskim kościele przed sześćdziesięciu laty. Fundusze na ten cel zebrane zostały podczas lutowego, wyjątkowego koncertu muzyki religijnej, na którym artyści wystąpili bezinteresownie, a publiczność przybyła wyjątkowo licznie¹⁰⁶.

W łączności z Kościołem powszechnym ks. Staniszewski odprawił w polskim kościele w lutym 1939 roku nabożeństwo żałobne po śmierci papieża Piusa XI, a miesiąc później, 12 marca, w dzień rozpoczęcia pontyfikatu papieża Piusa XII, modlił się o błogosławieństwo dla nowego Ojca Świętego¹⁰⁷.

Zagrożenie wojną stawało się coraz bardziej realne. W kwietniu 1939 roku wizytę w Londynie złożył Józef Beck, minister spraw zagranicznych RP, a Hitler zerwał układ z Polską i Anglią. 3 maja ks. rektor rozesłał do redakcji angielskich pism katolickich tłumaczenie dramatycznego orędzia Episkopatu Polski do Narodu¹⁰⁸. W niedzielę, 7 maja 1939 roku, w kościele polskim ks. Staniszewski przewodniczył uroczystościom kościelnym związanym z rocznicą 3 Maja. Wzięli w nim udział Ambasador i Konsul RP. Dopelnieniem była wieczornica przygotowana przez Towarzystwo Polsko-Katolickie. 21 maja ks. rektor odprawił nabożeństwo na ORP „Iskra”, który zakotwiczył u ujścia Tamizy. 7 czerwca złożył w Konsulacie Generalnym RP ofiary na Fundusz Obrony Narodowej zebrane w polskim kościele w wysokości £22.16.6 i 200 złotych¹⁰⁹.

Ostatnia przed wybuchem wojny uroczystość Bożego Ciała miała miejsce 11 czerwca 1939 roku. W procesji udział wzięło wielu wiernych, a wśród nich Ambasador RP, prezes Towarzystwa Polsko-Katolickiego i przedstawiciel Towarzystwa Polskiego. Miesiąc później, 11 lipca, nastąpiło zakończenie roku szkolnego w polskiej szkole. W tym dniu dzieci wybrały się na wycieczkę do ogrodu zoologicznego¹¹⁰.

¹⁰⁵ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32; „Jasełka”, WPMK 1938, nr 1, s. 5.

¹⁰⁶ Por. Idem, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

¹⁰⁷ Por. Ibidem; *Wieczór Muzyki Religijnej w kościele polskim*, WPMK 1939, nr 3, s. 5.

¹⁰⁸ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

¹⁰⁹ Por. Ibidem.

¹¹⁰ Por. Ibidem.

18 lipca 1939 roku ks. Staniszewski udał się na miesięczny wypoczynek do kraju. Zastępował go w tym czasie o. Jan Łyszczarz SJ¹¹¹. Ks. rektor powrócił z urlopu 27 sierpnia. Opuścił kraj w ostatniej chwili, gdyż zamknięta została granica niemiecko-polska. Od tego dnia w kościele polskim zostały wprowadzone śpiewy suplikacji:

„Od powietrza, głodu, ognia i wojny – zachowaj nas, Panie”¹¹².

POSŁUGA DUSZPASTERSKA W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Treścią tego rozdziału jest swoiste kalendarium działalności ks. Staniszewskiego w trudnym czasie wojny, spisane na podstawie „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”. Ukazuje szeroki wachlarz posługi, którą wymuszała potrzeba chwili.

1 września 1939 roku Niemcy bez wypowiedzenia wojny napały na Polskę. Wybuch wojny zastał ks. Staniszewskiego na swoim duszpasterskim posterunku w kościele polskim w Londynie. Był gotowy do podjęcia swej roli duszpasterskiej wśród Polski Walczącej. Był jedynym polskim kapłanem w Londynie, a kościół na Devonii jedynym polskim kościołem w Wielkiej Brytanii, a wkrótce jedynym wolnym polskim kościołem w Europie¹¹³. Do Londynu dochodziły pierwsze wiadomości o bombardowaniu polskich miast. Jeszcze tego dnia odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego Anglo-Polish Society, na którym został utworzony Anglo-Polish Relief Fund¹¹⁴.

Już na drugi dzień pierwsi Polacy, których wybuch wojny zastał w Londynie, szukali schronienia w kościele polskim. Ks. rektor czynił starania, żeby podczas wojny zawsze kilka osób mogło zamieszkać na misji, do czasu, kiedy powstał Dom Żołnierza. 3 września 1939 roku Wielka Brytania i Francja wypowiedziały wojnę Niemcom. Tego dnia pierwszy alarm przeciwlotniczy sprowadził do sutereny polskiej misji sporo Anglików.

¹¹¹O. Jan Łyszczarz SJ rok później wyjechał na misję do Rodezji Północnej. Zmarł po czterech latach pracy, w 1944.

¹¹²Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

¹¹³Por. S. Kossowska, *Kościół Polski w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 55–57; J. Kisielewski, *Kościół polski przy Devon Road*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 59–61.

¹¹⁴Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

Po wybuchu wojny „pośród modlących się zjawia się coraz więcej nowych twarzy. Są to osoby, które z różnych powodów z wojną związanych znalazły się w Londynie i przychodzą nie tylko, żeby zmówić swój pacierz, ale żeby się znaleźć na chwilę w tej czysto polskiej atmosferze, jaka na terenie Misji panuje”¹¹⁵.

Ks. rektor otrzymał liczne dowody sympatii i uznania dla narodu polskiego, wśród nich niezwykle cenne od kard. Arthura Hinsleya, arcybiskupa Westminsteru, z 12 września 1939 roku:

Mój Drogi Księżu! W tej smutnej i okrutnej godzinie męczeństwa Polski przesyłam Ci wyrazy głębokiego, z serca płynącego współczucia. Codziennie się modlę za ofiary tej okrutnej wojny. Modlę się za żołnierzy, którzy walczą w obronie swych domów. Modlę się za matki przede wszystkim i dzieci, które były i są ofiarami bezwzględnych metod nowoczesnej wojny. Modlę się za wszystkich twoich rodaków, którym grozi brutalna siła. Dzielę z tobą smutek, mój Drogi Księżu, jak również smutek twych rodaków w kraju i tutaj w mej diecezji i gdziekolwiek przebywają, z powodu zajęcia przez wroga Waszej Świętości narodowej w Częstochowie. Zaprawdę straszna to rzecz. Wszelako Polska jest pod opieką Królowej Nieba. Wiesz przecież dobrze, że przez Jej potężne wstawiennictwo kraj wasz nieraz w przeszłości odniósł tryumf nad niebezpieczeństwami, które groziły również Europie. Polska, jak była ongiś, tak jest również teraz przedmurzem katolickiej cywilizacji. W uroczystość Najśw. Imienia Marii wspominamy w brewiarzu sławne zwycięstwo, odniesione dzięki nieustraszonej wierze synów Polski. Święto to upamiętnia ich bohaterskie zwycięstwo pod Wiedniem. Ten sam nieugięty duch przywiązania do wiary nie może nie przynieść ostatecznego zwycięstwa sprawie, która jest z gruntu słuszna, jako że wasz naród staje w obronie swych domów i ołtarzy. W tej tragicznej chwili przywiedzimy sobie na pamięć, że zmarły Ojciec św. Pius XI, jako Nuncjusz Apostolski w Warszawie wypowiedział te natchnione słowa: „Jestem przekonany, że Bóg, który w tak cudowny sposób przywrócił Waszemu narodowi wolność, chce przez niego Swoje przeprowadzić plany i przeprowadzi je mimo wszystko”. Nie schodzi nam z pamięci również „Cud nad Wisłą”. Męstwo narodu polskiego polega na jego nadprzyrodzonej i niewzruszalnej ufności w Opatrzność Bożą. Ma on również świadomość, że słusznie stawia opór nieusprawiedliwionej przemocy. Co więcej, w modlitwach wyrażająca się życzliwość i prawdziwe współczucie całego świata jest z Wami. W duchu przynajmniej będę w przyszłą niedzielę z Wami na uroczystej Mszy św. błagalnej.

¹¹⁵ Ibidem.

Przyłączę się do suplikacji Twoich wiernych i władz polskich o zwycięstwo Prawdy nad Siłą. Pozostaję, Drogi i Wielebny Księżu, Twój oddany w Chrystusie – A. Kardynał Hinsley, Arcybiskup Westminsteru¹¹⁶.

W niedzielę, 17 września 1939 roku kard. Hinsley przyjechał do kościoła polskiego i wziął udział w uroczystym nabożeństwie błagalnym w intencji Polski. Jeszcze podczas tego nabożeństwa nadeszły informacje o napaści Rosji na wschodnią Polskę i wyjeździe Rządu RP do Rumunii¹¹⁷. Do kościoła polskiego przyjeżdżali coraz częściej również Anglicy, nie tylko katolicy, ale i protestanci, aby w tym miejscu chociaż przez chwilę pomodlić się za naród polski¹¹⁸. Dowody szczególnej sympatii przesyłane były ze wszystkich stron. Bp John McNulty z Nottingham do swego listu dołączył czek od kapłanów i osób świeckich jego diecezji¹¹⁹. W Londynie zawiązał się Polski Komitet Łączności i Pomocy Ofiarom Wojny. Przy polskiej misji powstał magazyn używanej bielizny i odzieży, która w przyszłości miała być zawieziona do Polski¹²⁰.

Napływ pierwszych uchodźców z Polski, a potem przybycie okrętów wojennych i lotników, zwiększył z dnia na dzień obowiązki duszpasterskie ks. Staniszewskiego. Pracował jako proboszcz parafii, a jednocześnie dokonał poświęcenia Polskiej Misji Wojskowej, wizytował z posługą kapłańską pierwsze polskie okręty ORP „Błyskawica”, ORP „Grom” i ORP „Burza” w porcie Plymouth¹²¹. Na wszystkich tych okrętach ks. rektor słuchał spowiedzi, odprawiał nabożeństwa i rozdawał Komunię świętą¹²².

Od dowódcy Dywizjonu Kontrtorpedowców, z ORP „Błyskawica” jako okrętem flagowym, komandora Romana Stankiewicza¹²³, otrzymał list z podziękowaniem:

¹¹⁶ A. Hinsley, *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, ArPMK. Polskie tłumaczenie cyt. za: A. Hinsley, *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 2–3.

¹¹⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 7.

¹¹⁸ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944. Rola Misji i Kościoła Polskiego w Londynie na tle wypadków II wojny światowej*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 33.

¹¹⁹ Por. J. McNulty, *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 19 IX 1939*, ArPMK.

¹²⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 8.

¹²¹ Por. T. Lesisz, *Ks. infułat Staniszewski – przyjaciel i budowniczy*, DPiDŻ 1990, 8 marca, s. 6.

¹²² Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 7.

¹²³ Kmdr. Roman Stankiewicz zginął 26 listopada 1940 na kanale La Manche na storpedowanym przez niemiecki samolot francuskim patrolowcu Médoc.

Wielebny Księżę, pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować za usługi, oddane naszym kontrtorpedowcom. Przyjazd W. Księdza wpłynął bardzo dodatnio na ogólny stan psychiczny załóg okrętów. Obecnie jestem pewny, że poza dyscypliną zewnętrzną, załogi okrętów posiadają walory moralne, których źródłem jest wiara katolicka. Dając wyraz uczuciom wszystkich oficerów i marynarzy proszę o utrzymywanie i nadal kontaktu z nami i o ile nadarzy się sposobność odwiedzenie nas ponownie. Łączę wyrazy prawdziwego poważania – Kmdr. por. R. Stankiewicz¹²⁴.

Do portów angielskich przybijały coraz to nowe polskie okręty wojenne i handlowe. Ks. rektor starał się otoczyć opieką duszpasterką wszystkie ich załogi¹²⁵.

Znacząca dla kościoła polskiego stała się niedziela, 19 listopada 1939 roku, kiedy to po raz pierwszy na Mszę św. przyjechał Premier i Wódz Naczelny RP, gen. Władysław Sikorski w otoczeniu Ambasadora RP i osób wojskowych. Ks. rektor wygłosił przejmujące kazanie, które zakończył słowami:

Na oczach naszych świat zaczyna się dzielić na dwa obozy: chrześcijański i antychrześcijański i zbliża się dzień walnej rozprawy tych obozów. Polska opowiedziawszy się pierwsza za obozem chrześcijańskim, została umęczona i ukrzyżowana. Jest z nią atoli Bóg, a „któż, jak Bóg”! Ludźmi tylko jesteśmy, serce nam się kraje, lzy do oczu się cisną, ale wierzymy, że Opatrzność Boża nie na to przecież dała nam wolność po długiej niewoli, by nam ją znów odebrać. Wierzymy, że ponad polityką i dyplomacją, ponad tą straszną wojną, unosi się Mądrość odwieczna i Sprawiedliwość bez granic, i że Wszchemoc Opatrzności kieruje historią i przeprowadza przez poplątany gąszcz ludzkich poczynań Swoją wielką i wszechmądrą myśl, że urzeczywistnia Swoje plany. Wierzymy, że milczący dotąd a jednak wszechmocny Bóg w Swoim czasie i po Swojemu przemówi. Wierzymy, że racja Boga domaga się, aby sprawiedliwości stało się zadość i by na bezbożników i bluźnierców, depreczających prawa natury i prawa Boże, przyszła pomsta. Wierzymy, że doczekamy się upragnionej chwili, kiedy nastąpi przełom zła i że ludy, ochłonawszy z terroru i ciągłego lęku i cierpienia, powtarzać będą za Ewangelistą: „Teraz książę tego świata precz odrzucony został”. Wierzymy, że za Bożą pomocą i naszą współpracą, strącimy do piekieł szatana dziejów Polski, który na jej zgubę błąkał i błąka się po świecie i nową utworzymy Polskę i nowego w nią tchniemy ducha. Amen¹²⁶.

¹²⁴ R. Stankiewicz, *List do Ks. Staniszewskiego z 7 X 1939*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 33.

¹²⁵ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 11, s. 7.

¹²⁶ Cyt. za: *Polacy w Anglii składają hołd Premierowi i Wodzowi Naczelnemu Generałowi Władysławowi Sikorskiemu*, WPMK 1939, nr 12, s. 4.

Po nabożeństwie zebrani wierni zgotowali wielką owację generałowi.

W grudniu 1939 roku na terenie Wielkiej Brytanii zaczęło organizować się polskie lotnictwo. Ks. Staniszewski również lotników otoczył opieką duszpasterską, bo nie mieli jeszcze swojego kapłana¹²⁷. Wyjątkową dla kościoła polskiego w Londynie była pierwsza wigilia podczas wojny. Ks. rektor przygotował wieczerzę wigilijną na 130 osób¹²⁸. „Przybyli członkowie miejscowej kolonii, oficerowie, marynarze, żołnierze i uczniowie Szkoły Morskiej, których wojna zastała na statku »Dar Pomorza« w jednym z portów argentyńskich”¹²⁹.

Polska misja stała się „»ogniskiem«, wokół którego skupiają się coraz liczniej Polacy, sprowadzeni do Anglii najrozmaitszymi kolejami losu”¹³⁰. By uatrakcyjnić czas tym, którzy przybywali do polskiego kościoła, w lutym 1940 roku ks. rektor zainstalował nawet kino dźwiękowe. 17 lutego 1940 roku na Devonii odbyło się spotkanie inauguracyjne Klubu Polskiego pod przewodnictwem Tadeusza Garszyńskiego. W kościele zostało odprawione nabożeństwo żałobne za poległych w walce żołnierzy¹³¹.

W Uroczystość Zmartwychwstania, 24 marca 1940 roku, ks. rektor odczytał przez radio przejmującą odezwę kard. Arthura Hinsleya skierowaną do narodu polskiego:

Ludu Polski! Młodzieży Polska! Zwracam się do Was w ten pogodny dzień Wielkanocny, aby przesłać Wam modlitwę mego serca i w miarę sił natchnąć Was wiarą i nadzieją, które Zmartwychwstanie Chrystusa, Zbawiciela Naszego i Króla, rozżarza w duszach chrześcijan. Polska żyje wiarą zmartwychwstania. W chwili obecnej ukrzyżowana jest między dwoma łotrami. Cierpi bezwzględnie i nielitościwie prześladowania z rąk jednego z złoczyńców, co sztydzi z jej wiary i zdaje się dążyć do starcia z powierzchnią ziemi jej życia narodowego i jej kultury. Jeśli chodzi o drugiego złoczyńcę, to Polska jest ofiarą zręcznej kampanii walczącego ateizmu oraz systemu niewiele różniącego się od najgorszych form pogańskiego niewolnictwa panującego przed nastaniem chrześcijaństwa. Żarliwie zanoszę za robotników i włościan Waszych, którzy uginają się pod jarzmem napadu. Możecie śmiało pozostawić ciemnościom waszym nędzne ich przechwałki o podstępny i tchórzliwy zwycięstwo, które

¹²⁷ Por. T. Putz, *Ks. Infułat i lotnicy polscy*, DPiDŻ 1990, 15 lutego, s. 6.

¹²⁸ Por. T. Zabłocki, *Devonia Road – sprzed 50 laty*, GN 1990, 18 lutego, s. 6.

¹²⁹ P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 34.

¹³⁰ Ibidem.

¹³¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 8.

osiągnęli dzięki przygniatającej masie ludzkiej i przewadze broni mechanicznej. Zwycięstwo to odnieśli zdradzieckim atakiem, dokonanym z dwóch stron na nieprzygotowany naród. W ciągu całych dziejów cieszyć się będziecie sławą dzielnego oporu przeciwko miazdzącej przewadze i sławą bohaterskiego, z męstwem znoszącego cierpienia. Rzadko kiedy świat ten oglądał – o ile w ogóle oglądał – podobną brutalność i podobne okrucieństwo, dyszące nienawiścią, ziejące żądzą wyniszczenia. Do tronu Ojca Wszelkiego Miłosierdzia i Boga Wszelkiego Poczieszenia zanoszę błagalne modły o Wasze zmartwychwstanie do nowego życia. Modłę się także za tych, co bez żadnych skrupułów i wahania dopuścili się na Was krzywdy i rabunku i dalej prowadzą dzieło krwawego obłędu i furii na ziemi ojców Waszych, na ziemi, która do Was należy. Nie zapominajmy, że w godzinę śmierci daną została łotrowi na krzyżu łaska wejścia do Królestwa Niebieskiego, kiedy wyraził żal za grzechy i naprawił krzywdy według swojej możliwości. Niechby podobna wszechobjmująca łaska dana została jednemu czy drugiemu, a nawet obu sprawcom mordy i łupiestwa, którzy wyniszczyli Wasz pełen kultury i pamiątek historycznych kraj. Łaska Boża czeka na nich, jeżeli kiedyś pożałują swoich win i będą gotowi w miarę swych możliwości do naprawy swoich zbrodni. Siła rezurekcyjna już nieraz w wiekach ubiegłych odradzała hordy barbarzyńców, których pewien pisarz starożytny nazwał mianem „dzikszyc od samych nawet Niemców”. Ramię boskie, które nieraz już karało barbarzyńców, nie osłabło... Modły zanoszę także za Waszych żołnierzy, marynarzy i lotników, którzy oby przysporzyli Wam sił i oby ich ofiary przyczyniły się do zwycięstwa prawa nad przemocą, do zwycięstwa, które przyniesie trwałą i sprawiedliwą pokój Polsce zarówno jak i Europie przywróci pomyślność i szczęście. Wiara nasza w miłość Zmartwychwstałego Chrystusa da Wam odwagę i nieugiętą nadzieję. Miłosierdzie, które jest w sercach waszych, skłoni Was do przyłączenia modlitw Waszych do modłów moich za tych, co dzisiaj są Waszymi nieubłaganymi wrogami. Polska powstanie na nowo. „Nie lękajcie się tych, co niezdolni są zabić duszy”¹³².

Już niebawem, 21 czerwca 1940 roku, do Londynu zjechał Prezydent RP, Rząd i Rada Narodowa. Zainstalowały się władze cywilne i wojskowe, ministerstwa i instytucje rządowe. To przełomowy moment w historii polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii. Dwa dni później prezydent RP Władysław Raczkiewicz razem z Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych gen. Władysławem Sikorskim wzięli udział we Mszy św., sprawowanej przez ks. rektora w kościele polskim¹³³. Okolicznościowe kazanie wygłosił przy tej okazji ks. prałat dr Nikodem Mędlewski, kanonik metropolitalny poznański¹³⁴.

¹³² A. Hinsley, *Wielkanocne Orędzie do Narodu Polskiego*, WPMK 1940, nr 4–6, s. 2–3.

¹³³ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 35.

¹³⁴ Por. N. Mędlewski, *Kazanie wygłoszone 23 VI 1940 z okazji przybycia do kościoła polskiego w Londynie Prezydenta RP i Rządu Polskiego*, WMPK 1940, nr 7–8, s. 1–3.

Od 25 czerwca 1940 roku kościół na Devonii gościł, jak się później okazało, na kilka kolejnych lat bpa Józefa Feliksa Gawlinę, Biskupa Polowego WP i jego Kurię Polową¹³⁵. 30 czerwca odbyła się podwójna uroczystość: oficjalne powitanie bpa Gawliny przez ks. rektora w imieniu całej polskiej wspólnoty londyńskiej oraz poświęcenie dwóch figur św. Andrzeja Boboli i św. Stanisława Kostki, ofiarowanych przez załogi ORP „Błyskawica” i ORP „Burza” jako dowód wdzięczności Bogu za opiekę w bitwach pod Narwikiem i Dunkierką. 2 lipca również marynarze uratowani z ORP „Grom” ofiarowali kościołowi polskiemu kielich mszalny z napisem: „Wdzięczni Bogu za opiekę w bitwach morskich 1939–1940”¹³⁶. Kiedy przy Fulham Road w Londynie został założony obóz dla uchodźców polskich, ks. Staniszewski również ich otoczył swoją duszpasterską opieką.

Z chwilą upadku Francji kościół polski w Londynie stał się jedynym wolnym kościołem polskim w całej Europie. Nadto nabrał szczególnego znaczenia poprzez londyńską siedzibę Rządu RP, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, a także Biskupa Polowego i jego Kurii.

Jeżeli po odzyskaniu niepodległości kościołek misyjny stopniowo nabierał znaczenia oficjalnego polskiego kościoła w Londynie, przez sam fakt otwarcia polskich przedstawicielstw dyplomatycznych, to po przyjeździe Prezydenta, Rządu i Naczelnego Wodza rola jego wzrosła jeszcze więcej, gdyż musi on teraz zastąpić Warszawską Katedrę św. Jana. Pomimo swych niewielkich rozmiarów i skromnego wyglądu spełnia on doskonale tę nową rolę, a dzięki energii i zaradności rektora ukazuje się przybyszom w coraz piękniejszej i dostojniejszej szacie¹³⁷.

Ks. Staniszewski „organizował prócz uroczystych nabożeństw znakomite obchody patriotyczne, nocami podczas nalotów dawał przytułek Polakom i Anglikom, wyświetlał filmy, był ojcem i podporą bezdomnych, sam gasił pożary, był fire-watherem (...), a równocześnie odremontował kościół i przyozdobił go w nowe ołtarze i obrazy”¹³⁸.

29 lipca 1940 roku towarzyszył Prezydentowi RP w jego wizycie u kard. Arthura Hinsleya¹³⁹. W sierpniu 1940 roku na polskiej misji

¹³⁵ Por. *Z Kroniki*, WMPK 1940, nr 7–8, s. 12.

¹³⁶ Por. *Ibidem*.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 36.

¹³⁸ *Jubileusz Księdza Prata W. Staniszewskiego*, op. cit., s. 373.

¹³⁹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 9, s. 7.

zorganizował naukę języka angielskiego dla polskich uchodźców. W Uroczystość Wniebowzięcia NMP do kościoła polskiego przybyli Prezydent RP, Naczelny Wódz Sił Zbrojnych, Dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, Dowódca Polskiego Lotnictwa, członkowie Rządu RP, Rady Narodowej, Ambasady i Konsulatu Generalnego. Mszy św. przewodniczył bp Józef Gawlina¹⁴⁰.

3 września 1940 roku odbyła się inauguracja Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie, poprzedzona Mszą św. odprawioną przez ks. rektora. W kazaniu do młodzieży wykazał się niemałym kunsztem pedagogicznym:

Wy, Moi Drodzy, tak jak tu jesteście, tworzycie wyjątkową grupę młodzieży polskiej, grupę, powiedziałbym, uprzywilejowaną, na której tym większe ciąży obowiązki wobec Boga i Narodu. Mało kto z Was brał ze względu na swe młode lata udział zbrojny w obronie Ojczyzny. Pomyślcie o swych kolegach pozostałych w kraju – w jakich ciężkich oni żyją warunkach – jak chętnie przyszybowali by tutaj, by z Wami zasiąść na ławie szkolnej w kraju wolnym. Oszczędza Wam Bóg, jak dotąd, grozy wojny, winniście Mu za to wdzięczność. Bóg bowiem domaga się od całego świata ofiary. Chce ludzkość zmusić na kolana, by przypomniała sobie Jego prawa, by przypomniała sobie Jego słowa z góry Sinai:

„Jam jest Pan Bóg Twój”. Dotknął nas Bóg bardzo boleśnie, a jeśli kogo z Polaków oszczędził, to winien on z myślą o tej wielkiej łasce, o którą Boga prosimy, mianowicie o wolność Ojczyzny, winien on sam z siebie złożyć ofiarę. A ofiarę, którą wy składać powinniście i możecie i która Bogu będzie najprzyjemniejsza, to przyłożenie się do nauki, to sumienność, to pilność i rzetelność w szkole, to wysiłek w kierunku koleżeńskości, uczynności, pogody ducha, posłuszeństwa względem przełożonych, to spartańska prostota, surowość względem samego siebie, to codzienne łamanie do złego skłaniającej się woli, to przewyciężanie złych skłonności, to rzetelna nauka i rzetelna praca nad sobą. W roli uczniów będzie Wam najlepiej do twarzy i znalazłszy się znów na ławach szkolnych, będziecie najbardziej sobą¹⁴¹.

Kilka dni później, 7 września 1940 roku, rozpoczęła się seria nalotów niemieckich na Wielką Brytanię, tzw. Blitz¹⁴². Głównym celem ataków Luftwaffe był Londyn. Wśród ofiar nalotów znaleźli

¹⁴⁰ Por. Ibidem, s. 8.

¹⁴¹ W. Staniszewski, *Kazanie wygłoszone 3 IX 1940 z okazji inauguracji Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie*, WPMK 1940, nr 9, s. 2–3.

¹⁴² Z niemieckiego „błyskawica”.

się pierwsi członkowie polskiej wspólnoty¹⁴³. 14 października okolicie Devonii były wyjątkowo ciężko i gęsto bombardowane. Około 80 osób, głównie kobiet z dziećmi, znalazło schronienie w podziemiach kościoła polskiego. „Ks. rektor, przy pomocy Siostry Barbary z Czerwonego Krzyża, uspokaja zebranych, rozdaje herbatę, a kiedy niepokój zaczyna się budzić ks. rektor wyświetla komiczny film i w ten sposób uspokaja zebranych”¹⁴⁴.

9 listopada 1940 roku załoga ORP „Wilk” ofiarowała kościołowi polskiemu kadzielnicę z angielskiego złota. Miesiąc później, 13 grudnia, powstała Polska Opieka nad Więźniami pod przewodnictwem ks. rektora¹⁴⁵. W wieczery wigilijnej w 1940 roku na misji polskiej wzięło udział ponad 100 osób. Podczas pasterki został poświęcony i po raz pierwszy użyty kielich ofiarowany przez załogę ORP „Grom” z wdzięczności Bogu za okazaną opiekę w bitwach morskich 1939–1940. Konsekracji dokonał biskup polowy¹⁴⁶.

W styczniu 1941 roku bp Józef Gawlina, ks. prał. Nikodem Mędlewski, ks. kan. Franciszek Trombala i ks. rektor ufundowali dla relikwii Krzyża Świętego w polskim kościele srebrny relikwiarz z wygrawerowanym napisem: „Resurrecturae sub cruce filii, Londini, A. D. 1940”¹⁴⁷.

Ks. rektor przy różnych okazjach starał się wspomagać rodaków w ich trudnej sytuacji. Przykładem może być płomienne, świadczące o wielkim kunszcie kaznodziejskim mówcy, noworoczne orędzie do narodu polskiego ze stycznia 1941 roku:

Nasz Kościół św. nie posiada osobnych życzeń noworocznych. Za to ma w swej skarbnicy jedno życzenie, które starczy za wszystkie inne. Życzenie to krótkie, często słyszane, rzadko jednak w całym swym znaczeniu rozumiane. W dwóch tylko zawiera się słowach. Ale mieści się w nich wszelakie szczęście i wszelakie błogosławieństwo, jakie spotkać może ludzką istotę tutaj na ziemi. Na progu nowego roku, od ołtarza jedynej prawdziwie wolnej świątyni polskiej w Europie, zwracam się z kapłańskim pozdrowieniem i najlepszymi życzeniami: Dominus vobiscum! Pan z wami! Bóg nich będzie

¹⁴³ Pierwszymi ofiarami byli panowie Władysław Sowiński i Stanisław Worytko oraz pani Ida Maria Pniwska. Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 10, s. 7.

¹⁴⁴ P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 36.

¹⁴⁵ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 1, s. 7.

¹⁴⁶ Por. *Ibidem*, s. 8.

¹⁴⁷ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 36.

z tobą w tym roku Narodzie Polski. Dotknął On Cię strasznie. Wstrząsnął Tobą boleśnie. Okrutnie upokorzył. Prowadzi przez czyścowe upalenia. Nie pragnie jednakże niczego innego, jak tylko Twego zbawienia. W ogniu męczeństwa pragnie Cię oczyścić, uszlachetnić, do nowych zadań uzdolnić. Pragnie Twojej potęgi i chwały opartej na Jego opoce. Niech więc będzie z Tobą. Niech Ci będzie słupem ognistym, który Cię wywiedzie z domu niewoli. Dominus vobiscum! Bóg niech będzie z Tobą, Najdostojniejszy Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Wszak z Jego woli piastujesz w tych historycznych czasach wysoki urząd Głowy Narodu i Państwa Polskiego. Niech więc Wszechmocny wspiera Cię, Najdostojniejszy Panie, obfitością Swych łask i błogosławieństw. Niech „wyciągnie prawicę pomocy słudze Swemu”. Dominus vobiscum! Bóg Wszechmogący niechaj będzie z Tobą, Dostojny Panie Premierze i Wodzu Naczelny. Naród Polski pokłada w Tobie najwyższe swe nadzieje. Za Twoim przewodem, nie skąpiąc krwi i życia, idzie cała młodzież polska. Bóg niech Ci więc będzie, w tej wyraźnej dziś walce o Boga i Ojczyznę, tarczą i puklerzem. Pan wieków i narodów niechaj „wspiera Twą siłę Swą siłą”. Dominus vobiscum! Pan niech będzie z Tobą, Żołnierzu, Lotniku, Marynarzu Polski. To, że w tej strasznej walce o Boga idzie, o Dobro, Prawdę i Piękno, to daje wprawdzie gwarancję zwycięstwa, nie zwalnia atoli z obowiązku, by walkę prowadzić z bojaźnią Bożą, z godnością i powagą. Wojnę prowadzimy świętą. Zmierzają się i rozprawiają w niej także siły nadprzyrodzone. Niech więc Bóg będzie w sercach i umysłach Waszych. Bóg niechaj Was wiedzie do Zwycięstwa. Dominus vobiscum! Bóg niech będzie z Wami, Drodzy Bracia Uchodźcy. Wie Jezus co to uchodźstwo, co tułacze życie, co prześladowanie. Niech uzbroi nas w męzną cierpliwość i da doczekać dnia, kiedy to Anioł Boży obwieści nam radośną wieść, że możemy wrócić do kraju, gdyż „pomarli, którzy czyhali na naszą zgubę”. Za pomocą Bożą „wrócimy na Ojczyznę łono”. Obyśmy tylko poznali czas nawiedzenia Pańskiego i na zbawienie nasze wykorzystali. Musimy wrócić lepsi. Dominus vobiscum! Bóg niech będzie z nami wszystkimi. Wypadło nam żyć w wyjątkowych, historycznych czasach. Przeżywamy przełom dwóch epok dziejów świata. Nowy się przed nami rodzi świat, z nowym ustrojem społecznym, z nowymi prawami, z nowym porządkiem. W jakichże bólach, cierpieniach i krwi rozlewie rodzi się ten nowy świat. Jaki straszny posiew nienawiści. Jaki okropny upadek kultury i cywilizacji. Jakie przerażające oddalenie od Boga. Jakakolwiek nas przyszłość czeka, to jedno pewne, że „Chrystus wczoraj i dziś ten sam i na wieki”. Jest On alfą i omegą, początkiem i końcem świata i ludzkości... To też Jego wszyscy uznawajmy, bowiem On jeden zdolen z tyle już nagromadzonego zła wyprowadzić dobro. On jeden może światu dać pokój. „Nie masz bowiem w żadnym innym zbawienia. Albowiem nie dano pod niebem innego Imienia, w którym byśmy mieli być zbawieni” (Dz. Ap. 4, 11, 12). „Serce czyste niech w nas stworzy i ducha prawego niech odnowi we wnętrzościach naszych”, a wtedy – „odnowi się oblicze ziemi” i „wszelki człowiek

zbawienie obaczy". „Wszak my wedle obietnic Chrystusa oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (II, Piotr, 3, 13). Dominus vobiscum! Pan z Wami!¹⁴⁸.

Od lutego 1941 roku Rząd RP przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustalił dla polskiej misji stałą miesięczną subwencję w wysokości 25 funtów. Ta pomoc, wraz z regularnymi ofiarami, składanymi przez parafian, stanowiły główne źródło utrzymania polskiego kościoła¹⁴⁹. W połowie lutego ks. rektor podjął w gościnę około 40 lotników z Dywizjonu 303. 28 marca 1941 roku złożył swą pierwszą wizytę duszpasterską w brytyjskiej Szkole Marynarki Wojennej w Southampton, gdzie studiowało 28 polskich podchorążych. Następnego dnia odprawił dla nich Mszę św., podczas której marynarze przystąpili do Komunii św. W kwietniu odwiedził załogę ORP „Gdynia”¹⁵⁰.

W Niedzielę Palmową 1941 roku w uroczystościach w kościele polskim wziął udział również Prezydent RP Władysław Raczkiewicz¹⁵¹. W dzień Wielkanocny, po uroczystej Mszy św., w świetlicy polskiej parafii gościło około 100 osób na święconym¹⁵². W orędziu ks. rektora znowu zabrzmiały mocne słowa otuchy:

Nie załamują się jednak Polacy, nie oddają się rozpacz, nie zaniechali walki o nową Polskę. Czemu przypisać tę ich dzielną postawę i mężną cierpliwość? Czemu przypisać, że mimo systematycznego i wyrafinowanego tępienia ich, mimo bezwzględного wysiłku eksterminacji narodu, postawa ich taka wspaniała, nieugięta i w kraju i na emigracji? Czemu przypisać, że nie udaje się złamać ich ducha, unicestwić ich patriotyzmu i osłabić ich wielkiej miłości do Ojczyzny? Nie popełni nic niestosownego, kto porówna postawę dzisiejszych Polaków z postawą pierwszych chrześcijan w ogrodzie Nerona. Dziś, jak wtedy, okrutne prześladowanie. Dziś, jak wtedy, krwawe tępienie i morderstwo. Dziś, jak wtedy, żywe pochodnie ofiar niewinnych. Dziś, jak wtedy, krwiożerczy Neron. Dziś, jak wtedy, u niewinnych ofiar spokój, równowaga, męstwo i wiara. Dziś, jak wtedy, niech sprawca, przerażony i zdumiony, zapyta swych pacholków, konfidentów

¹⁴⁸ W. Staniszewski, *Noworoczne Dominus vobiscum! Noworoczne Orędzie do Narodu Polskiego z 1941*, WPMK 1941, nr 1, s. 1–2.

¹⁴⁹ Por. *Co to jest tzw. Kolekta Parafialna?*, WPMK 1941, nr 1, s. 5–6.

¹⁵⁰ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 36.

¹⁵¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 6, s. 8.

¹⁵² Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 7–8, s. 14.

i szpiegów: „Co Polacy widzą? Czego się spodziewają? W co wierzą?” – a jedną tylko może otrzymać odpowiedź: „Zmartwychwstanie”. Tak, wierzymy w zwycięskie zmartwychwstanie¹⁵³.

17 kwietnia 1941 roku w bombardowaniu w Londynie zginęła Monica Mary Gardner, autorka wielu dzieł o Polakach i Polsce, wielka przyjaciółka Polski, znawczyni naszej historii, kultury i sztuki, odznaczona orderem Polonia Restituta¹⁵⁴. Była częstym gościem polskiego kościoła na Devonii. 10 maja 1941 roku miał miejsce jeden z najcięższych nalotów na Londyn¹⁵⁵. „Dzielnica, w której znajduje się Misja Polska, zostaje szczególnie ciężko dotknięta. Dokoła szerzą się pożary i zapadają domy. Ludność okoliczna szuka schronienia w podziemiach kościoła. Są zabici i ranni. Ks. rektor roztacza nad wszystkimi opiekę i stara się podtrzymać na duchu. Dach kościoła zostaje uszkodzony. Spada i tłuče się wieczna lampa. Koszty naprawy szkód wyrządzonych przez bomby od początku wojny obliczane są na około £800”¹⁵⁶.

14 lipca 1941 roku ks. Staniszewski nabył przylegający do kościoła dom, który po remoncie miał służyć jako dom wypoczynkowy dla żołnierzy na urlopie, a po wojnie miał być zamieniony na dom spokojnej starości. Dom ten udało mu się nabyć dzięki finansowemu wsparciu gen. Władysława Sikorskiego, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, który wyasygnował na ten cel 600 funtów¹⁵⁷. Tydzień później, 21 lipca 1941 roku, gościem polskiej misji był sir Cecil Dormer, Ambasador Króla Wielkiej Brytanii przy Rządzie RP. W księdze wizyt wpisał: „Regina Poloniae, ora pro nobis”¹⁵⁸. Dzień później na Devonię przybyli absolwenci Szkoły Marynarki Wojennej w Southampton¹⁵⁹.

Z pielgrzymką do kościoła polskiego przybyli 17 sierpnia 1941 roku homegardziści¹⁶⁰ z dzielnicy Islington, żeby wyrazić swoją sympatię

¹⁵³ W. Staniszewski, *Zmartwychwstaniemy. Kazanie wygłoszone 6 IV 1941 w Niedzielę Palmową*, WPMK 1941, nr 4, s. 2.

¹⁵⁴ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 7–8, s. 14; J. Krzyżanowski, *Gardner Monica Mary*, [w:] *Literatura Polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, Warszawa 1985, s. 287.

¹⁵⁵ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 7–8, s. 16.

¹⁵⁶ P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

¹⁵⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 14.

¹⁵⁸ Por. *Ibidem*, s. 15.

¹⁵⁹ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

¹⁶⁰ Home Guard to obronna organizacja brytyjskiej armii, działająca podczas wojny. Funkcjonowała od II poł. 1940 do końca 1944. W jej skład wchodziło około 1,5 mln lokalnych wolontariuszy, zazwyczaj niekwalifikujących się do regularnej służby wojskowej, głównie ze względu na wiek, stąd przydo-

do narodu polskiego¹⁶¹. W tym dniu odprawiono Mszę św. za śp. Wojciecha Korfantego w obecności rodziny zmarłego i licznych zaproszonych gości. Podczas ceremonii śpiewał Chór Wojska Polskiego, który dzień później dał koncert w Wigmore Hale, dochód w wysokości 75 funtów został przeznaczony na rzecz Polskiej Misji Katolickiej w Londynie¹⁶².

23 sierpnia 1941 roku prezydent RP Władysław Raczkiewicz ofiarował dla kościoła polskiego wotum w kształcie orła z rozpostartymi skrzydłami, który trzyma gałązkę i tabliczkę z napisem: „Bogurodzico Maryjo, nie opuszczaj nas. Prezydent Rzeczypospolitej 1941”¹⁶³. Na początku września ks. rektor wziął udział w uroczystym otwarciu drugiego kursu dla przyszłych oficerów marynarki handlowej, dokonał poświęcenia bandery i wygłosił przemówienie. Kolejne święta Bożego Narodzenia w czasie wojny zgromadziły na wieczerzy wigilijnej na Devonii 130 osób¹⁶⁴.

4 stycznia 1942 roku, w pierwszą niedzielę po Nowym Roku, odbyła się uroczystość poświęcenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, ufundowanego ze składek wiernych i intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego. W ceremonii wzięli udział m.in. kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru, bp Edward Myers, jego sufragan, Prezydent RP, członkowie Rządu RP, Rady Narodowej, przedstawiciele Naczelnego Wodza i Sztabu Generalnego¹⁶⁵. W okolicznościowym przemówieniu ks. rektor podkreślił wagę tej uroczystości, zaznaczając w tym trudnym czasie wojennym rolę Polski, dla której wiara i religia są pomocą w znoszeniu straszliwego losu:

Było w narodzie naszym zawsze gorące nabożeństwo do Najśw. Marii Panny i w kraju i na wychodźstwie. Już u kolebki naszego bytu stanęła Ona jako Matka najtroskliwsza. Już praojcom naszym pieśń „Bogurodzica” była hymnem narodowym, hasłem bojowym, programem życia i świętością najdroższą. Pierś całego narodu okrył

mek *Dad's Army*. Głównym zadaniem oddziału było wspomaganie regularnych jednostek w obronie granic kraju i utrzymaniu porządku publicznego oraz inne działania prewencyjne zapobiegające przeprowadzeniu inwazji III Rzeszy na Wyspy Brytyjskie. Por. P. Summerfield, *Contesting Home Defence: Men, Women, and the Home Guard in the Second World War*, Manchester 2007; S. P. MacKenzie, *The Home Guard: Military and Political History*, Oxford 1995.

¹⁶¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 15.

¹⁶² Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

¹⁶³ Por. *Votum Prezydenta Rzeczypospolitej w Kościele Polskim*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 9–10.

¹⁶⁴ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

¹⁶⁵ Por. *Uroczystość w Kościele Polskim w Londynie*, WPMK 1942, nr 1–2,

szkaplerz Maryi, a ręce ozdobił różaniec. „Godzinki do Niepokalanej” stały się melodią słoneczną życia rodzinnego, a „Anioł Pański” ogniwem wiążącym żywych z umarłymi. Budowano kościoły ku Jej czci, a gdy trzeba było Polskę opuścić, jak to uczyniło około 10 milionów Polaków żyjących obecnie zagranicami Polski, wtedy zabierali z sobą to, co im tę ukochaną Polskę najlepiej uzmysławiało: Obraz M. B. Częstochowskiej czy Ostrobramskiej. I jedyny kościół polski w W. Brytanii był zawsze, już od 50 lat, pod wezwaniem Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej. Opatrzność Boża jak gdyby nam chowała tę świątynię na dzisiejsze smutne i ciężkie czasy, kiedy to na pewien czas Londyn, jako siedziba Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i legalnego Rządu Polskiego, stał się tymczasową stolicą Polski. Jeden dowód więcej, że dzieje Narodu Polskiego są ściśle zespolone z kultem Bogarodzicy¹⁶⁶.

Znaną stała się wojenna modlitwa, ułożona przez ks. Władysława Staniszewskiego i odmówiona po raz pierwszy w ten uroczysty dzień:

Potęzna i Święta Pani! Jak ongiś czciliśmy Cię za jasnych dni w kościołach Twego polskiego królestwa, tak dziś wołamy do Ciebie ze smutnych przybytków niewoli, tułactwa i upokorzenia. Uproś nam u Swego Syna łaskę i zmiłowanie, byśmy zrozumieli Jego święte zamiary, poprawili się z grzechów, ukochali Jego prawdę, żyli Jego prawem. Daj nam moc ducha, otrzyj łaskawie polskie łzy i ukój oddane Ci serca. Przywróć Polsce pokój i jej prawa. Sprowadź nas na łono wolnej Ojczyzny. Zespól umęczony naród we wskrzeszonym państwie i błogosław zgodnej odbudowie Rzeczypospolitej, by nowe życie polskie natchnęło się prawdą i miłością i by się przez wieki pomyślnie rozwijało jako królestwo Twojej miłości i wybrane dziedzictwo Twojego Syna Jezusa Chrystusa. Amen¹⁶⁷.

29 stycznia 1942 roku ks. rektor dokonał poświęcenia polskiego statku handlowego S/S „Tobruk”¹⁶⁸. Nie oszczędzał swych sił, by towarzyszyć Polakom w czasie trudnych zmagania wojennych: „odwiedza lotniska, statki polskie, szkoły, organizując tam rekolekcje i słuchając spowiedzi”¹⁶⁹. Z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej RP w kościele polskim 24 lutego 1942 roku powiedział w kazaniu:

¹⁶⁶ W. Staniszewski, *Przemówienie okolicznościowe. Kazanie wygłoszone 4 I 1942 z okazji poświęcenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 3.

¹⁶⁷ W. Staniszewski, *Modlitwa wojenna do Matki Boskiej, odmówiona w kościele polskim dnia 4 stycznia 1942 r. podczas uroczystości poświęcenia Obrazu M. B. Królowej Korony Polskiej*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 7.

¹⁶⁸ Por. Z *Kroniki*, WPMK 1942, nr 4, s. 4.

¹⁶⁹ P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

W tej przełomowej chwili dziejów świata, gdy losy państw i narodów, gdy przyszłość świata, a wraz z nim i Polski waży się w tym chaosie zmian i przewrotów, wśród potwornych operacji wojennych, w gąszczu poplątanych poczynań dyplomatycznych i w atmosferze podniecenia i nerwowego przemęczenia, nowa emigracja polska ma odegrać wielką rolę dziejową. A już szczególna odpowiedzialność przed Bogiem, historią i narodem ciąży tak na Rządzie Polskim jak również na Polskiej Radzie Narodowej. Świadoma tej swej wielkiej odpowiedzialności, stanęła nowa Rada Narodowa R.P. przed Ołtarzem Pańskim, by przeżegnać się świętym znakiem krzyża i Boga o błogosławieństwo prosić dla siebie i Polski ukochanej, by dziś, pod hasłem: „nic dla siebie a wszystko dla Ojczyzny” rozpocząć nowy rozdział historii naszej chwilowej tułaczki i niedoli¹⁷⁰.

20 marca 1942 roku ks. rektor poświęcił w jednym z portów angielskich polski statek handlowy S/S „Bałtyk”¹⁷¹. 8 czerwca, w wyremontowanym budynku, zakupionym przez polską parafię, otworzył Dom Żołnierza, liczący czterdzieści łóżek¹⁷². „Polski dom, polski posiłek, polska atmosfera ciepła i życzliwości i żywa Polska w kościele, w którym było jej pełno, a do której serca żołnierskie tęskniły aż do bólu”¹⁷³. W ciągu sześciu lat swego istnienia, do roku 1949, dom miał ponad 80 tys. dni „łóżkowych”. W księgach rejestracyjnych zanotowano ok. 13 tys. różnych nazwisk polskich żołnierzy, którzy z niego korzystali¹⁷⁴. Od 5 lipca przy polskim kościele zamieszkał bp Karol Radoński, ordynariusz włocławski¹⁷⁵.

¹⁷⁰ W. Staniszewski, „Humiliate capita vestra Deo”. „Pokłońcie głowy wasze przed Bogiem”. Kazanie wygłoszone 24 II 1942 z okazji inauguracyjnej nowej Rady Narodowej RP, WPMK 1942, nr 3, s. 2.

¹⁷¹ Por. Z Kroniki, WPMK 1942, nr 5–6, s. 8.

¹⁷² Por. EL, „Dom Żołnierza Polskiego” w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 57–59; *Powstał Dom Żołnierza przy Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1942, nr 7–8, s. 6–7.

¹⁷³ F. Bissinger, *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszewskiego*, op. cit., s. 482.

¹⁷⁴ „»Dom« składa się z 6 pokoi i Sali. Od chwili otwarcia do dnia 15.2.1945 roku mieszkało tam 4.953 osoby, przy czym większość po kilka dni. Żołnierze do plutonowego włącznie płacą za dobę 1 s. na ogólnej sali, lub 1/6 w 4-osobowym pokoju, 2 s. w dwuosobowym; starsi podoficerowie płacą o 6 d. więcej, a oficerowie 3 s. dziennie. Poza tym lokatorzy mają na miejscu śniadanie za 1 s. i obiad za 2/6. Przeciętnie nocuje tam 5–6 osób dziennie. Instytucja nie tylko istnieje bez żadnych zapomóg, ale pod wytrwaną administracją p. Rozalii Marcinkowskiej przynosi nawet mały zysk. Do chwili obecnej pozwoliło to zaoszczędzić £ 150, które obrócono na uzupełnienie sprzętu”. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 38.

¹⁷⁵ W czerwcu 1942 prezydent Raczkiewicz powołał go do Rady Narodowej w Londynie jako przedstawiciela Episkopatu Polski. Działał w różnych instytucjach kulturalnych i naukowych, informując opinię publiczną o prześladowaniach Kościoła w Polsce przez hitlerowców oraz eksterminacji Żydów. Wielokrotnie interweniował, za pośrednictwem Watykanu, w sprawie uwolnienia swego sufragana bpa Michała Kozała, uwięzionego w obozie koncentracyjnym w Dachau. 7 grudnia 1945 powrócił do Włocławka.

Na początku sierpnia 1942 roku w kościele Brompton Oratory w Londynie odprawione zostało nabożeństwo w intencji polskich kobiet prześladowanych przez hitlerowskich Niemców. Była to odpowiedź na apel polskich kobiet, które w marcu 1940 roku pod wpływem prześladowań niemieckich wydały apel do kobiet całego świata. 2 sierpnia 1942 roku na falach eteru ks. rektor zwrócił się z wezwaniem:

Powiedział ktoś, że mężczyzna przyczynia się do budowy wielkich epok, lecz od kobiety uzależniony jest byt i niebyt narodu. Wszyscy wiemy, jak wybitną rolę odgrywały i odgrywają w polskim społeczeństwie kobiety. Zasługi ich nie są mniejsze od zasług, jakie matrony greckie i rzymskie wyświadczały chrześcijaństwu w zaraniu jego powstania. Polskie kobiety były i są ostoją polskości. Na kolanach naszych polskich bogobojnych matek wychowywał się nasz żywotny naród, który swą niezłomną postawą i wyjątkowym bohaterstwem i dojrzałością obywatelską zdobył sobie podziw całego świata – ale też wywołał śmiertelną nienawiść odwiecznego wroga, który swoje prastare grabieżcze plany, pchające go na wschód, może zrealizować jedynie po trupie Polski. Hiobowe wieści, jakie nas dochodzą z kraju, budzą przerażenie i wołają o pomstę do nieba. Wróg przeszedł bowiem w okrucieństwach swych samego siebie. W swej perfidnej i szatańskiej polityce eksterminacyjnej narodu prześladowuje niespotykanym w dziejach terrorem, już nie tylko mężczyzn i młodzież męską, ale także nasze matki, żony i siostry, córki i narzeczone. Bezprzykładnym okrucieństwem usiłuje je złamać i zniszczyć. Pastwi się nad nimi, morduje, więzi, kaleczy, do ciężkich robót zsyła. Zbierane dziś skrzętnie i ujawniane światu dokumenty będą dla narodu niemieckiego pomnikiem hańby i wstydu na wszystkie czasy¹⁷⁶.

16 sierpnia 1942 roku gen. Stanisław Ujejski w imieniu polskich lotników ofiarował kościołowi polskiemu jako wotum artystycznie wykonaną monstrancję, inkrustowaną złotem, drogimi kamieniami, odznakami dywizjonów i specjalności lotniczych. U jej podstawy umieszczono napis: „Bogu na chwałę – Polscy Lotnicy walczący o wolność swej Ojczyzny – Anglii 1942”. Ks. rektor przyjmując ten wspomniały dar powiedział w kazaniu: „W monstrancji tej mieszkać będzie i z niej błogosławić będzie Ten, którego Pismo święte nazywa »Emanuel – Bóg z nami«. Bóg widzi, żeśmy się Mu nie sprzeniewierzyli, że jesteśmy, że się nie załamujemy, że trwamy. (...) Bóg sam

¹⁷⁶ W. Staniszewski, *Kobiety polskie ostoją polskości. Przemówienie radiowe z 2 VIII 1942*, WPMK 1942, nr 9, s. 3.

powierzył Wam honor Polaków i dziś Bogu honor ten zwracacie. Kto dochowuje wiary Bogu, dochowa jej i ludziom i Ojczyźnie¹⁷⁷. Przy tej okazji Dywizjon 305 ofiarował lampę wieczną, a Dywizjon 303 – srebrny ryngraf¹⁷⁸.

14 listopada 1942 roku ks. Staniszewski dokonał poświęcenia Domu Rezerwy Polskiej Marynarki w Liverpoolu¹⁷⁹. 8 grudnia 1942 roku we wszystkich kościołach katolickich w Wielkiej Brytanii miał miejsce szczególnie Dzień Modlitw za Polskę. W Katedrze Westminsterskiej, w obecności bpa Radońskiego i ks. rektora, kard. Hinsley wygłosił orędzie, w którym powiedział m.in.:

Kraj Wasz nie był nigdy tak wielki, jakim jest teraz, gdy wycierpieście najwięcej. Wasi wrogowie dali wyraz swym zamysłom mającym na celu wyćpienie całego polskiego narodu – Waszej religii, Waszej kultury, nawet samego Waszego istnienia. Od dawna już było to wyraźną polityką „człowieka krwi i żelaza”: „Bijcie Polaków, – wołał – gnajcie ich tak, aby im życie obmierzło; muszą zostać zgładzeni”. (...) Zaprawdę! Kamień będzie odwalony, jak wielkim by nie był. Świta już dzień zmartwychwstania; Polska znów powstanie. Wszystkie inne zjednoczone narody świata winne są Polsce nie tylko podziw dla jej bohaterskiej wytrzymałości. Przypilnują one, by gdy pokój uwieńczy zwycięstwo, została zapewniona jej pełna odbudowa, należąca się jej dla jej niezachwianej wiary i poświęcenia¹⁸⁰.

Od 1943 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podniosło subwencję dla polskiej misji do 50 funtów miesięcznie¹⁸¹. Tradycyjnie, już od kilku lat, w pierwszą niedzielę Nowego Roku ks. rektor wygłaszał radiowe przemówienie religijne. Często zresztą przy różnych okazjach przemawiał na falach eteru. W tym noworocznym orędziu powiedział m.in.:

To też my wszyscy, którzy z dala od Polski na wygnaniu jesteśmy, stale myśłami jesteśmy z umęczonymi braćmi naszymi. Zdajemy sobie należytą

¹⁷⁷ W. Staniszewski, *Lotnicy polscy! Orla waszych lotów potęga i jako piorun wasze ramię!*, WPMK 1942, nr 12, s. 1.

¹⁷⁸ Por. T. Putz, *Ks. Infułat i lotnicy polscy*, op. cit., s. 6; *Z Kroniki*, WPMK 1942, nr 11, s. 8.

¹⁷⁹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 1, s. 8.

¹⁸⁰ A. Hinsley, „Kraj Wasz nie był nigdy tak wielki...”. „Kamień będzie odwalony, jak wielkim by nie był...”. *Orędzie do Narodu Polskiego z 8 XII 1942*, WPMK 1943, nr 1, s. 2-3.

¹⁸¹ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939-1944*, op. cit., s. 38.

sprawę z tego, że każdy Polak musi dać z siebie wszystko, do czego jest zdolny, że nie wolno mu marnować energii narodowej. „Z wiary naszej, wola nasza, z woli naszej czyn nas będzie”. Skrzyknąwszy się do wspólnego wysiłku, kroczy dalej wytrwale ku promiennej wizji Polski wyzwolonej i zwycięskiej¹⁸².

3 maja 1943 roku w polskim kościele w obecności Prezydenta RP, przedstawicieli Rządu RP, Rady Narodowej RP, Polskich Sił Zbrojnych, członków korpusu dyplomatycznego przy Rządzie RP, przedstawicielach rządów i delegatów armii sprzymierzonych bp Radoński przewodniczył uroczystemu nabożeństwu z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja i uroczystości NMP Królowej Polski¹⁸³. W homilii ks. rektor zaapelował do wszystkich obecnych Polaków:

Otwórzmy na oścież serca do zbratania wszystkich stanów. Jeśli nas nie łączy to, co było i co jest, niech złączy to, co będzie. Jeśli się nie udaje złączyć nas żywym, to niech tego dziś dokonają umarli. Umieli oni dla Polski umrzeć, umiejmy my dla niej żyć. Wszak oni dlatego pomarli, byśmy my żyli¹⁸⁴.

17 marca 1943 roku zmarł kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru¹⁸⁵. Polska misja z tej okazji wydała broszurę w języku polskim i angielskim pt. *Kardynał Hinsley Wielki Przyjaciel Polski*, zawierający zbiór jego przemówień dot. Polski i Polaków. Tydzień później w kościele polskim Mszy św. żałobnej przewodniczył bp Radoński. Kardynał Hinsley był głęboko poruszony losem cierpiących narodów z powodu wojny, szczególnie zaś losem Polski i Polaków. W całym szeregu swoich przemówień, z których ostatnie wygłosił na Boże Narodzenie 1942 roku, podnosił on sprawę tych wszystkich, którzy są prześladowani oraz pozbawieni praw z tytułu ich narodowości albo pochodzenia. Nowym arcybiskupem Westminsteru został z nominacji papieskiej abp Bernard Griffin¹⁸⁶.

¹⁸² W. Staniszewski, *Adiutorium nostrum in nomine Domini! Z Bogiem w Nowy Rok! Przemówienie radiowe z 3 I 1943*, WPMK 1943, nr 1, s. 1.

¹⁸³ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 7, s. 8.

¹⁸⁴ W. Staniszewski, „Jeśli nas nie łączy to, co było i co jest, niech złączy to, co będzie. Jeśli się nie udaje złączyć nas żywym, niech tego dziś dokonają umarli”. *Kazanie wygłoszone 3 V 1943 z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i rocznicy Konstytucji 3 Maja*, WPMK 1943, nr 5, s. 2.

¹⁸⁵ Por. W. Staniszewski, *Szedł przed ludem na okazanie drogi: we dnie w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognistym, żeby był wodzem na drodze obojogo czasu*, WPMK 1943, nr 4, s. 2; *Wyrazy hołdu i współczucia z powodu zgonu ś.p. Artura Kardynała Hinsley'a*, WPMK 1943, nr 4, s. 4.

¹⁸⁶ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 38.

Ks. rektor w tym trudnym czasie nie zaniedbał troski o młode pokolenie. W kwietniu 1943 roku przeprowadził serię nauk rekolekcyjnych w Polskim Ośrodku Szkolnym w Glasgow dla Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego oraz Liceum Handlowego. Wzięło w nim udział około 200 młodych osób¹⁸⁷. W tym samym miesiącu dokonał poświęcenia Ogniska Młodzieży w Londynie, nabytego staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa¹⁸⁸. Młodzież zawsze mogła liczyć na wsparcie ks. Staniszewskiego.

28 czerwca 1943 roku ks. rektor zainicjował pierwszy Polski Zjazd Katolicki. W kazaniu wygłoszonym na inauguracyjnym nabożeństwie powiedział:

Jako te ptaki wyrzucone przez czarnych orłów z gniazd swoich rodzinnych, po wszym świecie rozproszeni, tęsknotą za stronami rodzinnymi pożerani, rozglądamy się nieśmiało wokoło, azali nie świta już zorza wolności. Jako te ptaki przez żądnych krwi i łupu najeźdźców rozbici zwołujemy się, by pokrzepić się wzajemnie i w jedności poczuć siłę. Skrzykujemy się, by się wzajemnie lepiej poznać, porachować, a przede wszystkim zrobić przegląd sił przed ostatecznym odlotem do Kraju, do rodzinnych stron, do domu. Syci obczyzny i tułactwa, chcielibyśmy wrócić jak najwcześniej, ale – nie ci sami. Chcielibyśmy wrócić w szacie godowej. Nie mniejsi, a więksi. Nie gorsi, a lepsi. Nie jako synowie marnotrawni, ale jako ci, którzy czas nawiedzenia Pańskiego na zbawienie własne i Ojczyzny wybawienie użyli. A gdy za łaską Bożą staniemy na ukochanej a umęczonej Ojczyzny glebie, w naszym ziemskim Kanaan, dosłownie do siebie stosować będziemy słowa ksiąg świętych: „Zdejmy obuwie, albowiem ziemia, na której stoisz, świętą jest”¹⁸⁹.

Zjazd potrwał dwa dni. Wzięło w nim udział jako goście również katolicy angielscy¹⁹⁰.

Polski Zjazd Katolicki dając wobec całego świata wyraz najpełniejszemu protestowi przeciw mordom i prześladowaniom niemieckim, uważa rów-

¹⁸⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 7, s. 8.

¹⁸⁸ Por. *Ibidem*.

¹⁸⁹ W. Staniszewski, „*Matko, idziemy... Nie tylko liczba my, ale i siła...*”. Kazanie wygłoszone 28 VI 1943 z okazji inauguracji Polskiego Zjazdu Katolickiego w Londynie, WPMK 1943, nr 8–9, s. 3.

¹⁹⁰ Por. D. Mathew, *Między nami jest jedność całkowita*. Przemówienie wygłoszone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie, WPMK 1943, nr 10, s. 1–2; N. Mędlewski, *Eucharystia prawdziwym odrodzeniem*. Kazanie wygłoszone z okazji Zjazdu Katolickiego w kościele polskim w Londynie, 29.7.1943, WPMK 1943, nr 10, s. 2–4; *Tezy zasadnicze uchwalone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie 29.6.1943*, WPMK 1943, nr 10, s. 4–6.

nocześnie za swój obowiązek stwierdzić, że traktowanie deportowanych przymusowo wielkich rzesz Polaków przez władze Sowieckie jest pogwałceniem wszystkich praw osoby ludzkiej, sprzecznym z podstawowymi zasadami chrześcijaństwa i cywilizacji. Moralne i fizyczne umęczenie człowieka w okrutnych warunkach przymusowej pracy, rozrywanie związków rodzinnych, odmawianie prawa do praktyk religijnych, arbitralne pozbawianie przynależności narodowej, więzienie tysięcy niewinnych ludzi bez sądu, jest zbrodnią, której tolerowanie w milczeniu byłoby zaparciem się przez świat chrześcijański jego zasadniczego obowiązku¹⁹¹.

4 lipca 1943 roku w katastrofie pod Gibraltarem zginął gen. Władysław Sikorski, premier Rządu RP i Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. W kolejnych dniach odbywały się nabożeństwa żałobne. 14 lipca ciało generała przewieziono do Katedry Westminsterskiej, gdzie następnego dnia odbyła się Msza św. żałobna. Uczestniczyło w niej wielu najwyższych rangą dostojników cywilnych i wojskowych różnych państw aliantów, w tym m.in. premierzy Wielkiej Brytanii i Czechosłowacji, a także następca na stanowisku premiera Rządu RP, Stanisław Mikołajczyk i gen. Kazimierz Sosnkowski, nowy Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. W uroczystości wziął udział również ks. rektor¹⁹².

Wieczera wigilijna 1943 roku zgromadziła przy stole na Devonii 170 osób, głównie uchodźców i żołnierzy. Zaszczycili ją udziałem biskupi Radoński i Gawlina, minister Popiel z małżonką, minister Tarnowski, ambasador Raczyński z małżonką i konsul gen. dr Poznański. Pasterce koncelebrowanej przewodniczył ks. rektor w obecności bpa Radońskiego¹⁹³.

Ks. Władysław Staniszewski dbał również o to, by katolickie słowo pisane docierało do jak najszerzej rzeszy Polaków. To przy jego ogromnym poparciu 4 stycznia 1944 roku ukazał się w Londynie pierwszy numer „Ruchu Katolickiego” pisma, które stało się periodykiem Polskiej Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii¹⁹⁴. 2 kwietnia 1944 roku Czołówka Teatralna „Lwowska Fala” złożyła w kościele polskim wotum błagalne w intencji ocalenia miasta Lwowa i jego powrotu do wolnej Polski. Była to reprodukcja plakiety, przedstawia-

¹⁹¹ Rezolucje w sprawach aktualnych uchwalone na Polskim Zejeździe Katolickim w Londynie 29.6.1943, WPMK 1943, nr 8–9, s. 8.

¹⁹² Por. Z Kroniki, WPMK 1943, nr 10, s. 8.

¹⁹³ Por. Z Kroniki, WPMK 1944, nr 1–6, s. 15.

¹⁹⁴ Por. Ibidem.

jącej herb miasta Lwowa, ofiarowanej swego czasu przez to miasto okrętowi podwodnemu ORP „Wilk”¹⁹⁵.

Ks. rektor pilnie śledził wydarzenia w kraju i wzywał do intensywnej modlitwy w intencji wolności ojczyzny. 3 maja 1944 roku w kościele Brompton Oratory w Londynie po raz kolejny zwrócił się z apelem:

Sumienie narodowe mamy czyste. Jak świadomi jesteśmy tego, że naród nasz w ciągu swych tysiącletnich dziejów nie uczynił nic, co by hamowało rozwój ludzkości, że nie łamał paktów z innymi narodami, że nie wywoływał wojny, tak z drugiej strony jesteśmy świadomi tego, że Polska jest ostatnim bastionem kultury katolickiej na wschodzie Europy i zdecydowani jesteśmy, jak tyle razy już w dziejach, przeciwstawiać się wszelkiej przemocy i agresji do końca. Jak robak broni się przed zdeptaniem, jak człowiek broni się przed okaleczeniem, tak, my Polacy, w obawie o przyszłość, w niemocy swej, bezsilności i frasunku zwracamy się w tej chwili ku Bogu wszechmocnemu, ku Panu wieków i narodów prosząc Go o zmiłowanie i sprawiedliwość¹⁹⁶.

Na zakończenie Nowenny błagalnej do św. Andrzeja Boboli bp Radoński odprawił w kościele pw. św. Jakuba w Londynie na Spanish Place w asyście duchowieństwa polskiego i angielskiego pontyfikalną Mszę św., a ks. rektor wygłosił okolicznościowe kazanie¹⁹⁷. Swoje przemówienie zakończył wzruszającą ułożoną przez siebie modlitwą:

Boże, który dałeś narodowi naszemu św. Andrzeja na przewodnika w męczeństwie życia, spraw, aby wszystko, co nas obecnie spotyka przyczyniło się do naszego oczyszczenia, i abyśmy w obecnej niedoli i nędzy tak samo wielbili święte Imię Twoje, nawet wśród ludzi obojętnych na sprawy Twoje, jak za dni powodzenia i dobrobytu. Spraw, o Boże, za przyczyną męczeństwa św. Andrzeja, abyśmy wytrwali w pełnieniu woli Twojej, zawsze i wszędzie, chociażby w największej biedzie i w najprzykrzejszym opuszczeniu. Pomnażaj wiarę, ufność i miłość w nas i w dzieciach naszych. A jako nasz naród do wypełnienia posłannictwa prowadzisz drogą Krzyża, tak i nas, których wiedziesz przez obecne tułactwo, przywróć na łono wolnej, niepodzielnej i sprawiedliwej Ojczyzny. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen¹⁹⁸.

¹⁹⁵ Por. *Lwowianie złożyli votum w kościele polskim*, WPMK 1944, nr 1–6, s. 13–14.

¹⁹⁶ W. Staniszewski, *Trzeci Maj R.P. 1944. Kazanie wygłoszone 3 V 1944 w kościele Brompton Oratory w Londynie z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i rocznicy Konstytucji 3 Maja*, WPMK 1944, nr 1–6, s. 12.

¹⁹⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1944, nr 7–8, s. 8.

¹⁹⁸ W. Staniszewski, *„Palec Boży jest tu”*. Kazanie z 21 V 1944 w kościele św. Jakuba w Londynie z okazji zakończenia Nowenny Błagalnej do św. Andrzeja Boboli, WPMK 1944, nr 1–6, s. 8.

29 maja 1944 roku z inicjatywy Prezydenta RP w kościele polskim odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję powodzenia oręża polskiego¹⁹⁹. Wybuch powstania warszawskiego zintensyfikował modlitewne wysiłki za ojczyznę²⁰⁰. Z inicjatywy ks. rektora 13 sierpnia 1944 roku odbyła się całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji obrońców Warszawy²⁰¹. W uroczystość Wniebowzięcia NMP i Święto Żołnierza Polskiego delegaci z kraju przywieźli wotum dla kościoła polskiego w Londynie – ryngraf z napisem: „Od Kościoła Polski Walczącej dla Polskiego Kościoła w Londynie. Polska, dnia 26 lipca 1944”²⁰². 1 września 1944 roku, w piątą rocznicę napaści Niemiec na Polskę, w kościele polskim na nabożeństwie modlili się Prezydent RP, członkowie rządu, Rady Narodowej, przedstawiciele wojska i liczni wierni. Kiedy nadeszła wiadomość o upadku powstania i kapitulacji Warszawy odprawiono nabożeństwo i ogłoszono żałobę narodową. Abp Griffin z Westminsteru wezwał również duchowieństwo i wiernych diecezji do modlitwy za mieszkańców i obrońców Warszawy: „From latest reports I am informed that the position in Warsaw has reached a climax and I beg of you to invite the faithful to special prayers for the suffering Poles in this tragic hour of their history”²⁰³. Nie ustała modlitwa za poległych żołnierzy, marynarzy, lotników, obrońców Warszawy²⁰⁴.

29 listopada 1944 roku z polecenia abpa Westminsteru rozpoczęła się we wszystkich kościołach katolickich Anglii nowenna w intencji narodu polskiego: „I urge you to invite the members of your congregation to earnest prayer for the Polish nation in their present great difficulties”²⁰⁵. Ostatni dzień nowenny został wybrany przez ks. Władysława Staniszewskiego jako dzień obchodu 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie²⁰⁶. Wśród gości byli prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu z premierem na czele, członkowie Rady Narodowej, ambasador RP w Wielkiej Brytanii, konsul generalny,

¹⁹⁹ Por. Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 7–8, s. 8.

²⁰⁰ Por. Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 9, s. 12.

²⁰¹ Por. Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 10–11, s. 12.

²⁰² Por. Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 10–11, s. 12.

²⁰³ Ibidem.

²⁰⁴ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 38.

²⁰⁵ Z *Kroniki*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 11.

²⁰⁶ Z tej okazji opublikowany został specjalny jubileuszowy biuletyn zatytułowany: *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944*.

przedstawiciele społeczeństwa polskiego i angielskiego. Abp Bernard Griffin zakończył swoje przemówienie słowami:

Przyszłość Polski musi być zadecydowana na zasadach sprawiedliwości i wolności, które tyle razy podkreślano podczas tej wojny. Kardynał Hinsley oświadczył w r. 1941: „Sprawdzianem szczerości w dziedzinie sprawiedliwości jest nasze zainteresowanie zmartwychwstaniem Polski, nie w mniejszym, a przeciwnie, w większym jeszcze stopniu aniżeli gdy chodzi o uwolnienie każdego innego prześladowanego narodu”. Z wami sprzymierzyliśmy się w waszej sprawie przed wszystkimi ludźmi dobrej woli. Przede wszystkim stawiamy Waszą sprawę przed tronem nieskończonej sprawiedliwości Boga i przed Jego niepokalaną i możną Matką. Gorąco się modlimy i ufamy, że fizyczne i duchowe udręki i cierpienia waszego rządu, waszego narodu i kraju, okażą się po tej strasznej wojnie boleściami zapowiadającymi rodzenie nowej i odmłodzonej Polski²⁰⁷.

24 grudnia 1944 roku ks. rektor zorganizował w świetlicy przy kościele polskim piątą już z kolei w czasie wojny wieczerzę wigilijną dla 170 osób. Wśród gości byli: bp Radoński, ministrowie Kuśnierz i Sopicki, ambasadorstwo Raczyńscy, konsul generalny dr Poznański, liczni żołnierze, lotnicy i marynarze na urlopie, marynarze handlowi, junacy. Wieczór był urozmaicony występami artystów polskich, m.in. Haliny Zakrzewskiej (sopran), Mariana Nowakowskiego (bas), Józefa Cetnera (skrzypce), Jerzego Czaplickiego (fortepian)²⁰⁸.

8 lutego 1945 roku Dekretem Kongregacji dla Kościelnych Spraw Nadzwyczajnych Stolica Apostolska powierzyła Józefowi Gawlinie, Biskupowi Polowemu Wojska Polskiego, w zastępstwie internowanego kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, opiekę duszpasterską nad emigrantami i wygnańcami polskimi²⁰⁹.

Wraz z doniesieniami o wyparciu wojsk niemieckich z kolejnych terenów kraju przez wojska sowieckie, w lutym 1945 roku do Londynu doszły niepokojące informacje o układzie jałtańskim. Polski Rząd na wygnaniu wydał w tej sprawie stanowcze oświadczenie:

²⁰⁷ B. Griffin, *Przemówienie wygłoszone 8 XII 1944 z okazji 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 4.

²⁰⁸ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 12.

²⁰⁹ Por. *List Sekretariatu Stanu z 8 II 1945, nr 640/45*, [w:] S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, DPZG 1991, nr 2, s. 216.

Metoda ta w stosunku do Polski jest nie tylko zaprzeczeniem elementarnych zasad, które obowiązują sojuszników, ale stanowi niewątpliwie porzucenie litery i ducha Karty Atlantyckiej oraz prawa każdego narodu do występowania w obronie własnych interesów. Rząd Polski oświadcza, że decyzje Konferencji Trzech dotyczące Polski nie mogą być uznane przez Rząd Polski i nie mogą obowiązywać Narodu Polskiego²¹⁰.

Stanowisko to zostało poparte wspólnie podjętą odezwą Episkopatów Anglii i Walii, jak i Szkocji. Abp Bernard Griffin z Westminsteru na spotkaniu byłych studentów Kolegium Angielskiego w Rzymie powiedział:

Jeszcze bardziej ważne niż sprawa granic Polski, w granicach decyzji, podanych obecnie do wiadomości publicznej, jest sprawa wolności Polski. Miejsce zamieszkania Polaków zostało ustalone. Czy mają być oni panami we własnym domu, czy mają oni być wolni w tym stopniu, jak jesteśmy wolni my w W. Brytanii, w St. Zjednoczonych lub we Francji? Czy ich suwerenność i ich niepodległość będą respektowane, czy też mają oni być tylko zwykłym projekcyjnym odbiciem państwa sowieckiego, zmuszeni, wbrew swojej woli, przez zbrojną mniejszość do przyjęcia systemu komunistycznego i totalitarnego? Stawiam ten problem z całą otwartością. Jest to probierz o wiele bardziej czuły i istotny, niż wykreślanie linii granicznych. Jakie jest położenie Polski? Jakie jest nasze nastawienie wobec tego?²¹¹.

Natomiast abp Andrew Thomas McDonald z Edynburga w liście pasterskim napisał:

Przystaniecie na moment i rzućcie wzrokiem wstecz na tych kilka minionych lat, a zobaczycie, jak gładko zjechaliśmy z boczami wstydu i hańby. „Usta kłamliwe niszczą duszę”. Weźmy pod uwagę samą prawdę. Kilka lat temu wybitną cechą charakterystyczną Brytyjczyka była jego wiarygodność i jego rzetelność słowa i obietnicy. Przy zawieraniu kontraktów z firmami zagranicznymi zwykło się dodawać bardzo często powiedzenie: „na słowo Anglika”, co przyjmowano i co wiązało jak przysięga. Kto dzisiaj zechce bez zastrzeżeń ufać słowu danemu przez naród brytyjski? Podjęliśmy tę wojnę, głosząc, że to w obronie praw małych narodów. Polska była tego kamieniem probierczym. Okazuje się

²¹⁰ Cyt. za: Z Kroniki, WPMK 1945, nr 3–4, s. 12.

²¹¹ B. Griffin, „Uważam za konieczne stwierdzić, że – jak dotąd – to, co zostało uczynione przez rząd brytyjski i amerykański, nie może być uważane za spełnienie uroczystych zobowiązań”. Przemówienie wygłoszone 24 VII 1945 w Birmingham na zebraniu byłych studentów Kolegium Angielskiego w Rzymie, WPMK 1945, nr 7–9, s. 1.

teraz, że kontrakt wypełnić jest trudno, i że czynimy wszystko, by uchylić się od zobowiązania bez zbytniego narażenia się na dyshonor i ponurą hańbę²¹².

Ks. Władysław Staniszewski był jednym z inicjatorów założenia Angielsko-Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego pod wezwaniem Matki Boskiej z Walsingham i Częstochowy (Anglo-Polish Catholic Association), którego głównym celem było „rozpowszechnianie idei krucjaty modlitw o pokój światowy i o zwycięstwo słuszności w sprawie Polski”²¹³. Podstawowymi zadaniami stowarzyszenia stały się:

1. Zachęta do krucjaty modlitw o światowy pokój oraz o pomoc i ulgę dla całego Kościoła Walczącego, a specjalnie dla Polski;
2. Zacieśnienie więzów duchowych i kulturalnych pomiędzy katolikami krajów anglo-saskich a katolikami polskimi; 3. Stworzenie ośrodka łączności pomiędzy Polakami katolikami na uchodźstwie a licznymi katolickimi organizacjami i stowarzyszeniami Wielkiej Brytanii i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów²¹⁴.

12 kwietnia 1945 roku w Klubie Polskich Ziem Zachodnich w Londynie ks. rektor wygłosił wykład pt. *Sto lat duszpasterstwa wśród Polaków w Wielkiej Brytanii*²¹⁵. W maju 1945 roku w kościele polskim zintensyfikowano modlitwy w intencji ojczyzny. W rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja i uroczystość NMP Królowej Polski w londyńskim Brompton Oratory odprawione zostało nabożeństwo w intencji Polski. Mszy św. przewodniczył bp Radoński w asyście duchowieństwa polskiego i angielskiego. Obecni byli Prezydent RP Władysław Raczkiewicz, Delegat Apostolski abp William Godfrey, rząd polski z premierem Tomaszem Arciszewskim na czele, wikariusz generalny Biskupa Polowego ks. prał. Bronisław Michalski, rektor Polskiej Misji Katolickiej ks. Władysław Staniszewski, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz liczna rzesza wiernych²¹⁶.

Pod koniec działań wojennych ks. Staniszewski Władysław ks. „wziął się za odnowienie kościoła i budynków przykościelnych.

²¹² A. McDonald, *Na rozdrożu pokój czy spustoszenie? List Pastorski Arcybiskupa Edynburga z 1945*, WPMK 1945, nr 5, s. 1-2.

²¹³ *Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie Anglo-Polish Catholic Association pod wezwaniem Matki Boskiej z Walsingham i Częstochowy*, WPMK 1945, nr 5, s. 4.

²¹⁴ Ibidem.

²¹⁵ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 6, s. 8.

²¹⁶ Por. Ibidem.

Zatroszczył się, by od władz brytyjskich otrzymać zapomogę celem odnowienia zniszczonych dachów. Zakontraktował artystę Adama Bunscha z Krakowa, by zaprojektował nowe witraże do zniszczonych bombami okien i namalował obraz Ostatniej Wieczerzy. Zabiegał o to, by w kościele umieścić nowe figury świętych, nowe stacje drogi krzyżowej jak również, by odnowić sale pod kościołem²¹⁷.

8 maja 1945 roku premier Winston Churchill ogłosił koniec wojny w Europie. Król Jerzy VI wystosował do Władysława Raczkiewicza, Prezydenta Rzeczypospolitej telegram następującej treści:

Pani Prezydencie, z głębokim wzruszeniem przesyłam Panu niniejsze życzenia w dniu ostatecznego triumfu nam Niemcami. Na zawsze będzie zaszczytem dla Polski, że oparła się ona samotnie przeważającym siłom niemieckiego napastnika. Narody brytyjski i polski wspólnie walczyły przeciw brutalnemu wrogowi w ciągu przeszło pięciu tragicznych lat okropnych cierpień dla ludności polskiej, której odwaga i wytrzymałość wzbudziły mój serdeczny podziw i współczucie. Dzielni polscy żołnierze, marynarze i lotnicy walczyli obok moich sił zbrojnych w wielu częściach świata, wszędzie uzyskując ich wysokie uznanie. W szczególności my, w tym kraju, z wdzięcznością wspominamy rolę odegraną przez polskich lotników w Bitwie o W. Brytanię, którą to bitwę cały świat uznaje za przełomowy moment w wojnie. Jest moją najszczerzą nadzieją, że Polska uzyska nagrodę za całą jej odwagę i ofiarność w dziele pokoju i międzynarodowej współpracy, wobec którego stoją teraz narody sprzymierzone²¹⁸.

Niestety, prawda o wolności ojczyzny okazała się zupełnie inna. Na mocy umowy jałtańskiej rządu na ojczystej ziemi przejęli zwolennicy ustroju komunistycznego. Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a narodem polskim podpisany w Rzymie 10 marca 1925 roku został zerwany. Ograniczona została działalność Kościoła katolickiego²¹⁹. Droga do wolności okazała się jeszcze niezwykle długa.

²¹⁷ Śp. Ks. Infułat Władysław Staniszewski, op. cit., s. 348; Por. A. Bunsch, *Witraże polskie w Londynie*, WPMK 1947, nr 11–12, s. 11–12.

²¹⁸ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 7–9, s. 12.

²¹⁹ Por. *Ciężkie położenie Kościoła katolickiego w Polsce*, WPMK 1945, nr 10–11, s. 2–3; *Odpowiedź Watykanu na zarzuty Tymczasowego Rządu Polskiego*, WPMK 1945, nr 10–11, s. 3–4; *Zerwanie Konkordatu Polskiego*, WPMK 1945, nr 10–11, s. 4–5; *Rezolucja grupy polskiej „Sword of the Spirit” w Londynie w sprawie zerwania Konkordatu polskiego, powzięta dnia 8 listopada 1945*, WPMK 1945, nr 12, s. 4; K. Papee, *Nota w sprawie Konkordatu*, WPMK 1945, nr 12, s. 4.

W uznaniu zasług, położonych na polu duszpasterstwa w trudnym okresie wojennym, ks. Władysław Staniszewski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, otrzymał kilka odznaczeń. Za szczególną opiekę nad polskimi żołnierzami, przebywającymi w Londynie oraz za stworzenie Domu Żołnierza Polskiego przy Polskiej Misji Katolickiej bp Józef Gawlina nadał mu Złoty Krzyż Biskupa Polowego Wojska Polskiego, będący honorową odznaką Służby Duszpasterstwa Polskich Sił Zbrojnych. Dowódca Polskich Sił Powietrznych gen. brygady pilot Mateusz Iżycki nadał mu Medal Polskich Sił Powietrznych w uznaniu jego zasług jako szczerego, oddanego przyjaciela i opiekuna polskich lotników. Za ofiarną pracę dla Kościoła i ojczyzny oraz wyjątkową współpracę z duszpasterstwem polskiego wychodźstwa we Francji Rektorat Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu 10 kwietnia 1947 roku przyznał mu Srebrny Medal Zasługi²²⁰.

DZIAŁALNOŚĆ PO ZAKOŃCZENIU WOJNY

Po zakończeniu działań wojennych praca duszpasterska prowadzona była niejako dwutorowo ze względu na obecność w Londynie ks. Bronisława Michalskiego, wikariusza generalnego Polskich Sił Zbrojnych, który miał władzę w obozach wojskowych. Z drugiej strony ks. Władysław Staniszewski był od 1938 rokurektorem Polskiej Misji Katolickiej w Londynie i to on otworzył gościnne progi polskiego kościoła na Devonii dla duszpasterstwa wojskowego i bpa Karola Radońskiego, ordynariusza diecezji włocławskiej, który w latach 1939–1945 przebywał w Londynie, gdzie pomagał w organizowaniu duszpasterstwa dla emigrantów i informował światową opinię publiczną o prześladowaniach Kościoła w Polsce²²¹. O specyfice podwójnej jurysdykcji dla Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii traktować będzie kolejny rozdział.

Serce ks. rektora przepełniała ogromna troska o losy ojczyzny, która po zakończeniu działań wojennych nie odzyskała niepodległo-

²²⁰ Por. C. Wędzioch, *Medal Zasługi Polskiej Misji Katolickiej we Francji dla ks. Władysława Staniszewskiego z 10 IV 1947*, ArPMK; *Odnaczenie Księdza Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1947, nr 7–8, s. 7.

²²¹ Bp Radoński wyjechał z Londynu 26 czerwca 1945. Na prośbę kard. Augusta Hlonda odbył najpierw kanoniczną wizytację polskich parafii emigracyjnych we Francji, a potem powrócił do swej diecezji.

ści. Był bliski każdemu rodakowi, który z przyczyn politycznych nie mógł wrócić do kraju i zmuszony był do życia na wygnaniu.

Za główne zadanie postawił sobie organizację pracy duszpasterkiej wśród Polaków, których z miesiąca na miesiąc przybywało więcej do Wielkiej Brytanii.

Kontynuował wydawanie periodyku „Wiadomości. Biuletyn Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”, którego pierwszy numer ukazał się już w 1938 roku. Był on dla niego ważnym elementem formacji chrześcijańskiej Polaków w Wielkiej Brytanii. Umieszczał w nim oficjalne dokumenty Stolicy Apostolskiej, wybrane przemówienia papieży i biskupów, zarówno polskich, jak i angielskich, cenne rozważania religijne i homilie. Niezwykle cennym okazało się kalendarium wydarzeń, które dla historyków są współcześnie podstawowym źródłem informacji o tym czasie.

Ks. Staniszewski wykorzystywał każdą okazję, by mobilizować Polaków do wytrwałej modlitwy w intencji ojczyzny. Ponieważ był wybitnym mówcą, dlatego jego słowa wywierały ogromny wpływ na słuchaczy. W pierwszym powojennym Dniu Zadusznym w kościele polskim powiedział m.in.:

Koszmar tragicznych wspomnień i dogłębne wzruszenie odbiera nam swobodę myśli i sądu, bo przed oczy duszy stają hekatomby krwawych ofiar uśmierconych żołnierzy, lotników i marynarzy, ale i bezbronnych rycerzy ludności cywilnej, mężczyzn, niewiast, dzieci i osób Bogu poświęconych. Brzmia nam w uszach takie nazwy pobojuwisk, cmentarzysk i katowni jak: Warszawa, Kutno, Modlin, Hel, Westerplatte, Tobruk, Narwik, Falaise, Breda, Monte Cassino, Ancona, ale i Oranienburg, Buchenwald, Belsen, Dachau, Oświęcim, Majdanek i Katyń. Aleje wielkiego cmentarza Polski nie kończą się na granicach Rzeczypospolitej. Wiodą one dalej w wszystkich kierunkach świata na południe i zachód przez Rumunię, Węgry, Francję, Anglię, Szkocję, Norwegię. Wiodą na wschód przez zamrażnięte ziemie Sybiru, ku piaskom Persji, Palestyny, Egiptu, Libii i Trypolitanii. Mogiłami polskimi znaczone są obozy koncentracyjne i obozy jeńców w Niemczech, Szwajcarii i Hiszpanii. Ścieżki cmentarza Polskich ciągną się dalej po dnie mórz i oceanów. Wszędzie groby polskie. O wielu z nich wie tylko Bóg²²².

Czuł się również zobowiązany do informowania brytyjskiego społeczeństwa o aktualnej sytuacji narodu polskiego. 17 czerwca 1945 roku w sanktuarium maryjnym w Sudbury powiedział w homilii:

²²² Idem, *Beati mortui*. Kazanie wygłoszone przez X. Rektora w kościele polskim w Londynie w Dzień Zaduszny 1945 r., WPMK 1945, nr 12, s. 1–2.

I am speaking to you at a moment when the Polish nation has to endure the bitterest trial and when the very fate of Poland is in the balance; at a moment when the Poles on their own soil, as well as dispersed all over the world, in their dreadful distress, may feel abandoned and doomed by humanity. Demonic powers want to induce them to lay aside their only hope in God in the supernatural powers. But they will not succeed in overcoming us even by having brought us on the Golgotha of suffering and martyrdom. It is our holy faith which holds us indomitable. It is our Mother the Church who – as has been true for so many times in our thousand years long history does not, in our new national tragedy and mourning, abandon us. On the contrary from the holy Church and our Catholic Faith comes our strength and confidence: „this is the victory which overcometh the world, our faith” (1 J 5,4)223.

Na uroczystym spotkaniu z okazji pierwszej rocznicy utworzenia Angielsko-Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego powiedział zebrany:

But now we are witnessing a new threat to the west and greatest tragedy lies in the fact after 5 years of invasion, occupation, expropriation and deportation, after 5 years of struggle with an enemy in circumstances that surpass all human imagination, Poland lies prostrate and helpless. As concerns the injury inflicted upon the Church, that main support in times of misery and martyrdom, it is in our country greater even than was feared. One third of the clergy have been killed, one third live in miserable conditions in prisons and concentration camps, one third are deprived of that liberty of pastoral work which was theirs in prewar times. Under such conditions Poland is unable to help herself, nor manifest her soul²²⁴

Ks. rektor czynnie włączył się w obchody setnej rocznicy nawrócenia Johna Henry’ego Newmana, które przypadały tuż po zakończeniu wojny w 1945 roku. 19 sierpnia polska delegacja wzięła udział w Międzynarodowym Kongresie Jubileuszowym w Beaumont College w Old Windsor. Później, 7 czerwca, ks. rektor był uczestnikiem uroczystej akademii zorganizowanej przez studentów Polskiego Wydziału Prawa w Champion Hall w Oxfordzie z wyśmienitym wykładem prof. Eugeniusza Jarry, pt. *Kardynał Jan Henryk Newman*²²⁵. Była

²²³ W. Staniszeński, *Brethren in faith – We thank you. Kazanie wygłoszone 17 VI 1945 w Sanktuarium Maryjnym w Sudbury*, WPMK 1945, nr 7–9, s. 2.

²²⁴ *Idem*, *Rosary Sunday, 1945. A sermon delivered by the Rector of the Polish Church in London on the occasion of the I. Anniversary of the Anglo-Polish Catholic Association*, WPMK 1945, nr 12, s. 1.

²²⁵ Por. E. Jarra, *Kardynał Jan Henryk Newman*, WPMK 1946, nr 1–2, s. 2–7.

to pierwsza uroczystość ku czci kard. Newmana, która w stulecie jego konwersji była obchodzona w Oxfordzie²²⁶. Również w kościele polskim w Londynie Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie zorganizowało 8 grudnia akademię ku czci kardynała. Podczas tego spotkania przemawiał konwertyta angielski, ks. Gerard Moir z Sudbury²²⁷. Zagadnieniu złotego jubileuszu poświęcony został w całości pierwszy numer „Wiadomości. Biuletynu Polskiej Misji Katolickiej w Londynie” w 1946 roku.

Z troski ks. rektora o losy Polaków w ojczyźnie oraz z ogromnym poparciem kard. Bernarda Griffina i wszystkich biskupów Anglii, Szkocji i Walii, 15 lipca 1946 roku powstało niezwykle dzieło charytatywne: Katolicka Rada Pomocy Polakom (Catholic Council for Polish Welfare), które zacieśniło węzły przyjaźni pomiędzy Polską a narodem brytyjskim. Rada ta składała się z przedstawicieli wszystkich katolickich stowarzyszeń w Wielkiej Brytanii oraz reprezentantów polskich katolików. Ks. prał. Władysław Staniszewski wszedł do jej zarządu. Dzień 8 września został ogłoszony we wszystkich kościołach katolickich jako dzień modlitw za Polskę. Zbierano też składkę na fundusz Rady²²⁸.

Kard. Griffin w Katedrze Westminsterskiej w pierwszym dniu modlitw za Polskę zaapelował do wiernych:

Słyszeliście już o tym, że ustanowiliśmy Katolicką Radę Pomocy Polakom. Celem tej Rady jest zbieranie funduszy na pomoc tysiącom Polaków, którzy są w tym kraju, a także tych, którzy są w innych krajach po obozach wysiedleńców. Pomocy udzielmy także ludności polskiej w kraju. Nie potrzebuję przypominać wam, że od niedawna mamy tu teraz tysiące polskich żołnierzy, którzy pod dowództwem Generała Andersa walczyli o wolność. Byli oni dzielnymi bohaterami, gdy walczyli z nami i za nas. Gdy walka się skończyła, odnosimy się do nich nadal jak do bohaterów. Proszę was, okazcie się wspaniałomyślni w składaniu ofiar. Będzie to przynajmniej wyrazem uznania naszego długu wobec wielkiego Narodu i wielkiego Kraju. Węzły przyjaźni nawiązane wspólną ofiarą w ciężkim i przykrym okresie wojny winny teraz nabyć świeżej siły w usilniejszej jeszcze walce o pokój²²⁹.

²²⁶ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 12, s. 8; *Polacy w Anglii uczcili Kardynała Newmana*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 16.

²²⁷ Por. *Stowarzyszenie Polsko-Katolickie w Londynie*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 16.

²²⁸ Por. *Powstała Katolicka Rada Pomocy Polakom*, WPMK 1946, nr 10–11, s. 3–4

²²⁹ B. Griffin, *Kazanie wygłoszone 8 IX 1946 w Katedrze Westminsterskiej z okazji Dnia Modłów na intencję Polski*, WPMK 1946, nr 10–11, s. 4.

Z inicjatywy ks. Stanisława Bełcha, duszpasterza studentów polskich w Londynie, z ogromnym poparciem ks. rektora w Londynie otwarto w 1946 roku Hospicjum św. Stanisława przy 21 Earl's Court Square, które pełniło rolę domu studenckiego i ośrodka duszpasterskiego. Oprócz miejsc noclegowych oraz kaplicy²³⁰, miało ono pomieszczenia biurowe, użytkowane przez organizacje społeczne, świetlicę oraz kuchnię. Ze stołówki korzystali studenci mieszkający w hospicjum oraz poza nim. Zadaniem bursy, oprócz zapewnienia bytu materialnego polskim studentom, była troska o ich duchowy rozwój. Oderwanie polskiej młodzieży od domu rodzinnego i ojczyzny, przebywanie w obcym środowisku oraz niepewna przyszłość sprawiały, że studenci przeżywali rozterki natury moralnej²³¹.

W hospicjum znalazło swoją siedzibę również Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie „Veritas”, zainicjowane już w 1945 roku²³², które w każdą sobotę organizowało tzw. Gospodę pod dzwonnica. W ramach przygotowywanych wieczorów miały miejsce występy o charakterze literackim (nieraz improwizowane), poczęstunek oraz wspólne tańce. Pierwszym prezesem PKSU „Veritas” był i przez wiele lat funkcję tę piastował hrabia Leon Jan Czosnowski²³³. W hospicjum działał również klub filmowy, którego celem było prezentowanie filmów o wysokiej wartości artystycznej i moralnej (niekoniecznie o tematyce religijnej) oraz biblioteka i czytelnia. Istniała możliwość wypożyczenia literatury pięknej i książek o tematyce religijnej. W ramach czytelnii dostępne były czasopisma polskie, angielskie i francuskie²³⁴.

Tymczasem w całej Wielkiej Brytanii toczyła się żywa dyskusja na temat przeszłości Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, które pod koniec maja 1945 roku liczyły około 200–210 tys. żołnierzy²³⁵. Ich kierownictwo zostało poinformowane, że komunistyczny rząd polski oczekuje od władz zachodnich państw wycofania swego poparcia

²³⁰ Kaplicę poświęcił 9 stycznia 1947 kard. Bernard Griffin, abp Westminsteru, w obecności abpa Józefa Gawliny. Por. Z. S. Siemaszko, *Dzieje parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie* [w:] R. Juszcak (red.), *Kościół św. Andrzeja Boboli w Londynie, Przewodnik – Historia – Informacje*, [mps], [brmw], s. 64.

²³¹ Por. Z. Kroniki, WPMK 1946, nr 10–11, s. 11

²³² Por. B. Szwaagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe w Wielkiej Brytanii (wybrane) jako czynnik w formowaniu postawy społeczno-obywatelskiej 1950–2005*, Londyn 2007, s. 254–255.

²³³ Wydał on 44-stronicową książkę o założeniu i początkach historii PKSU Veritas. Por. L. Czosnowski, *Veritas i Pax Romana*, Londyn [brw].

²³⁴ Por. R. Szczodrowski, *Historia Duszpasterstwa Akademickiego w Londynie*, [mps], Londyn 2006, s. 1–2.

²³⁵ Por. J. Smoliński, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie: 1939–1945*, Warszawa 1997, s. 63.

dla emigracyjnego rządu w Londynie i natychmiastowego powrotu wojsk do kraju. Polacy stanęli na rozdrożu. Część żołnierzy powróciła do kraju, stając się niejednokrotnie ofiarami terroru stalinowskiego. Ogółem do Polski repatriowało się 105 tys. żołnierzy i oficerów, większość jednak pozostała na emigracji (w tym 90% składu 2. Korpusu). Spośród kadry dowódczej za granicą pozostało 106 generałów, a jedynie 20 zdecydowało się na powrót do kraju²³⁶.

Dla tysięcy żołnierzy powrót okazał się jednak niemożliwy. W okupowanym przez Sowieców kraju czekały na nich co najwyżej więzienia i katownie Urzędu Bezpieczeństwa, o czym przekonało się wielu z tych, którzy zawierzili nowej władzy²³⁷. W lutym 1946 roku rząd polski w Warszawie przekazał władzom brytyjskim oświadczenie, w którym domagał się, ze względu na nikłe wyniki repatriacji, natychmiastowego rozwiązania pozostałych jednostek PSZ na Zachodzie, które odtąd nie miały reprezentować już Wojska Polskiego²³⁸. Ten sam rząd we wrześniu 1946 roku uznał przynależność do 2. Korpusu Polskiego za służbę w obcej armii, co posłużyło jako pretekst do pozbawienia obywatelstwa, m.in. 5 generałów, w tym Władysława Andersa, Antoniego Chruściela, Stanisława Maczka, Stanisława Kopańskiego i Tadeusza Malinowskiego oraz 71 wyższych oficerów. Po tym wyroku nikt nie miał już złudzeń i nikt nie widział już szans powrotu do kraju. Ponad 150 tys. żołnierzy pozostało na emigracji. Ta trudna decyzja to wyraz protestu przeciwko sytuacji, która była dla nich nie do przyjęcia, przeciwko sytuacji, w której triumfowała brutalna, narzucona przemoc, siła przed prawem. To była decyzja kontynuowania walki o Polskę wolną i niepodległą²³⁹.

Szala goryczy przelała się, kiedy 3 czerwca 1946 roku w Londynie odbyła się Parada Zwycięstwa (Victory Day), niestety, bez udziału wojsk polskich. Wobec nacisków ze strony Tymczasowego Rządu

²³⁶ Por. Ibidem.

²³⁷ „Większość z nich, pochodząca z wschodnich kresów Polski, została z początkiem wojny przymusowo deportowana z Polski do Rosji Sowieckiej i miała możliwość poznać warunki życiowe na nieludzkiej ziemi w Z.S.R.R. w więzieniach, łagrach i obozach niewolniczej pracy w zimnie i głodzie do chwili, kiedy to mogli przylączyć się do tworzącej się Armii Generała Andersa i razem z nią przez Persję, Palestynę, Egipt wziąć udział w kampanii afrykańskiej i włoskiej, by po wojnie dostać się do Anglii. Jakże mieli wracać do ziem zaanektowanych do Rosji Sowieckiej”. W. Staniszewski, *List do ks. prał. Celestyna Sowińskiego* z 2 VIII 1974, ArPMK.

²³⁸ Por. K. Sword, N. Davies, J. Ciechanowski, *The formation of the Polish Community in Great Britain 1939–1950*, London 1989, s. 213–458.

²³⁹ Por. Ibidem, s. 27–29.

Narodowego z Warszawy, zaproszono na nią jedynie bohaterskich polskich lotników z Dywizjonu 303. Ci jednak, w duchu solidarności z pozostałymi polskimi formacjami wojskowymi, odmówili udziału w paradzie. Kard. Griffin dwa dni później oświadczył na publicznym zebraniu:

Chcę przystąpić do zorganizowania funduszu pomocy zdemobilizowanym z Armii Brytyjskiej żołnierzom polskim. Jesteśmy im dłużni za to, czego dokonali podczas wojny i nie możemy dopuścić, aby żołnierze polscy żebrali. Nieszczęściem było, że gen. Anders i jego waleczni żołnierze oraz dzielni lotnicy polscy nie brali udziału w Defiladzie Zwycięstwa w Londynie dnia 8 czerwca r.b. Powinniśmy i musimy protestować przeciwko takiemu skandalicznemu postępowaniu wobec naszego rycerskiego Alianta²⁴⁰.

Tymczasem Rząd Rzeczypospolitej w Londynie był zdecydowany walczyć o jak najdłuższe utrzymanie Polskich Sił Zbrojnych. Stosował kolejne petycje do władz brytyjskich, w których przypominał, że działały one na brytyjskim obszarze operacyjnym na mocy umów państwowych władz polskich zawartych z rządem brytyjskim. Podkreślał, że obecne władze państwowe w Polsce mają tymczasowy charakter i PSZ nie mogą się im podporządkować. Konsekwencją narastającego problemu i nacisku ze strony rządu w Warszawie była decyzja rządu angielskiego o utworzeniu w marcu 1946 roku Komitetu do spraw Polskich Sił Zbrojnych. Wówczas to zdecydowano, aby przenieść wszystkie jednostki polskie do Wielkiej Brytanii, niezwłocznie rozwiązać PSZ i przygotować do masowej repatriacji żołnierzy do Polski. Do powrotów do kraju zachęcać miała odezwa brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, Ernesta Bevina²⁴¹.

Dla tych, którzy zdecydowali się pozostać na obczyźnie, w sierpniu 1946 roku rząd brytyjski utworzył specjalny Polski Korpus Przeprosobienia i Rozmieszczenia (PKPR, Polish Resettlement Corps), przeznaczony dla adaptacji zdemobilizowanych żołnierzy polskich do cywilnego życia i rozmieszczenia ich na terytorium całej Wielkiej Brytanii. Miał być on rozwiązany z chwilą, gdy wszyscy żołnierze rozpoczną normalną egzystencję. Nie było żadnej innej opcji niż do-

²⁴⁰ Cyt. za: *Z Kroniki*, WPMK 1946, nr 10–11, s. 12.

²⁴¹ Por. B. Królikowski, *Kres ułańskiej epopei. Szkice do dziejów kawalerii rozpoznawczej i pancerniej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1947*, Lublin 2007, s. 13–24.

stosowanie się do życia w nowym kraju. Ojczyzna, za którą tęsknili, stała się niedostępną dla nich przystanią²⁴².

To prawda, że przed drugą wojną światową była w Anglii pewna liczba Polaków-emigrantów. Jednakże ci, którzy znaleźli się w ramach wydarzeń wojennych, nie byli emigrantami. Byli Polską wyrwaną z własnych granic, z własnych pobojowisk – Polską przed niespełna dwudziestu laty zbudowaną do niepodległego bytu, Polską, która w szybkim tempie odbudowywała się z wiekowych zniszczeń i upośledzeń – Polską wreszcie, którą usiłowano raz jeszcze podzielić jak w XVIII wieku, narzucając jej straszliwą, morderczą wojnę z przeważającymi siłami najeźdźców²⁴³.

Z chwilą demobilizacji żołnierzy i przyjazdu do Wielkiej Brytanii ogromnych rzesz cywilnych Polaków, którzy od momentu opuszczenia Rosji wraz z armią gen. Władysława Andersa, przebywali w obozach w Afryce, Indiach i Ameryce Południowej, rozpoczęto myśleć o kapłanach, którzy mogliby w nowo powstających skupiskach jak najszybciej rozpocząć pracę duszpasterską. Funkcje duszpasterzy przydzielono przede wszystkim kapelanom PSZ. Część z tych, którzy w czasie działań wojennych stacjonowali na Wyspach Brytyjskich, podjęło się tego zadania. Niektórzy wrócili do swoich macierzystych diecezji lub skierowani zostali do pracy w innych krajach²⁴⁴. Wśród duszpasterzy znaleźli się również byli więźniowie obozów koncentracyjnych, kapłani, którzy byli ofiarami przymusowych zsyłek na tereny niemieckiej Rzeszy, a także dezercerzy z wojska niemieckiego.

Stało się to troską zarówno bpa Józefa Gawliny, Biskupa Polowego i ks. Bronisława Michalskiego, jego wikariusza, ale i ks. Władysława Staniszewskiego, rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, aby otoczyć opieką duszpasterską wszystkich Polaków, których tragiczna historia przywiodła na Wyspy Brytyjskie. W tej sytuacji zarysował się problem podwójnej jurysdykcji dla Polaków, który rozwiązać mogła jedynie wnikliwa analiza Stolicy Apostolskiej.

²⁴²Por. T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1996, s. 9–10.

²⁴³Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z Polonią brytyjską na stadionie Crystal Palace, Londyn 30 V 1982*, [w:] A. Polkowski (red.), *Jan Paweł II w Wielkiej Brytanii i Argentynie*, Warszawa 1989, s. 109.

²⁴⁴Por. A. Romejko, *Polscy kapłani wojskowi w Wielkiej Brytanii*, [w:] A. Judycka-Żmudzińska, Z. A. Judycki (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej*, Toruń 2002, s. 296.

WYRÓŻNIENIA I ZASZCZYTY

W 1947 roku ks. Władysław Staniszewski otrzymał kilka odznaczeń za swoją działalność na polu duszpasterstwa, jak również za pracę społeczną na terenie Wielkiej Brytanii. Za otaczanie szczególnie opieką polskich żołnierzy, przebywających w Londynie oraz za otworzenie Domu Żołnierza przy polskiej misji bp Józef Gawlina nadał mu Złoty Krzyż Biskupa Polowego Wojska Polskiego, będący honorową odznaką Służby Duszpasterstwa Polskich Sił Zbrojnych. Dowódca Polskich Sił Powietrznych, gen. bryg. pilot Mateusz Iżycki nadał mu Medal Polskich Sił Powietrznych w uznaniu jego zasług jako szczerego, oddanego przyjaciela i opiekuna polskich lotników. Za ofiarną współpracę z duszpasterstwem polskiego wychodźstwa we Francji Rektorat Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu przyznał mu Srebrny Medal Zasługi²⁴⁵.

Ksiądz rektor wykonał ogrom pracy, by Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii spełniła oczekiwania wobec tysięcy Polaków liczących na duszpasterskie wsparcie. Trud ten nie został niezauważony. W uznaniu dla wielkich zasług oddanych Kościołowi poprzez wieloletnie pełnienie funkcji pasterza Kościoła polskiego na emigracji 18 czerwca 1962 roku papież Jan XXIII zamianował ks. prał. Władysława Staniszewskiego protonotariuszem apostolskim²⁴⁶. Abp Antoni Baraniak, arcybiskup metropolita archidiecezji poznańskiej, do której inkardynowany był ks. rektor, w liście gratulacyjnym podziękował mu za jego trud pasterski:

Niech Ksiądz Infułat nie lęka się brzemienia nowej godności, gdyż zasłużył sobie na to wyróżnienie przez swą ofiarną pracę i swoim przykładnym życiem kapłańskim. Po trudach odnowy Polskiej Misji Katolickiej w latach przedwojennych, umiał Ksiądz Infułat później trwać godnie na odpowiedzialnym stanowisku w latach koszmarnej wojny. A po wojnie z takim poświęceniem gromadził wokół siebie rozbite przez wojnę szeregi kapłanów i braci wywiezionych z kraju i powracających z obozów koncentracyjnych. Polska Misja Katolicka przy Devonia Road w Londynie stała się dla wielu Polaków londyńskich zbawczą latarnią morską wśród mgieł rozpacz i beznadziejności. Wciąż ruchliwy i zakrzępany o sprawy Boże i zbawienie dusz braci

²⁴⁵ Por. *Odznaczenie Księdza Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, op. cit., s. 7.

²⁴⁶ Por. Jan XXIII, *Dekret nominacyjny ks. prał. Władysława Staniszewskiego Protonotariuszem Apostolskim z 18 VI 1962*, ArPMK.

tułaczęj zasiedziały na wyspie Albionu, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, stworzył Rodakom religijną przystań, gdzie jako dobry Ojciec przywoływał wszystkim na pamięć dom rodzinny, Ojczyznę miłą i honor wyznawców hasła: „Bóg i Ojczyzna”. Dystynkcje Kościoła świętego, którymi Papież obdarza swoich kapłanów, są przecież wyrazem Jego radości *Matris Ecclesia*; cieszy się On przede wszystkim z wierności i wytrwałości swoich synów²⁴⁷.

Niezwykłe cenne słowa uznania w związku z nominacją papieską nadeszły od gen. Władysława Andersa, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych:

Znana jest wszystkim wielka skromność osobista i usuwanie się zawsze w cień ze świecznika, na którym Drogi Jubilat się znajduje (...). Chyba mało kto z Polaków wie tak dobrze jak ja, jak znaczne są zasługi społeczne Drogi Jubilata, Jego codziennej działalności i pracy duszpasterskiej, polskiej, i niesienia pomocy słowem i duchem tam gdzie jest najpotrzebniejsza. Za to z serca Drogiemu Księdzu Infułatowi dziękuję, szczególnie w imieniu wszystkich dawnych żołnierzy, którzy są chyba najliczniejsi na całym wielkim obszarze opieki duszpasterskiej Jubilata²⁴⁸.

Z okazji srebrnego jubileuszu pracy duszpasterskiej na stanowisku rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski przypomniał olbrzymi dorobek ks. inf. Staniszewskiego:

Kiedy 25 lat temu przybył Ks. rektor do Londynu, aby po Ks. Teodorze Cichosie objąć kierownictwo Polskiej Misji Katolickiej, Polonia tamtejsza liczyła około 2000 osób. Myślano o likwidacji placówki, która była w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej i administrowała małym kościółkiem przy Mercer Street do którego w niedzielę przychodziło około 100 osób. Dziś Polonia Angielska liczy około 150000 osób, ma kilka swoich kościołów, posiada własne kaplice oraz domy katolickie i wiele ośrodków polskich, gdzie nowe pokolenie poznaje polską kulturę i życie katolickie. Duszpasterzowanie swoje rozpoczął Ks. Infułat, obok normalnych niedzielnych nabożeństw, od wydawania „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej” w grudniu 1938 r. opublikowaniem „Życzeń wigilijnych Prymasa Polski do narodu polskiego w kraju i zagranicą”. A wypadało pracować w wyjątkowych czasach tuż

²⁴⁷ A. Baraniak, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 16 VIII 1962*, ArPMK.

²⁴⁸ W. Anders, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1963*, ArPMK.

przed wojną, w czasie bombardowań wojennych i po wojnie, gdy w Londynie zgromadzili się zawiedzeni w swych nadziejach, żołnierze I i II Korpusu Wojsk Polskich. Dla wszystkich Rodaków był zawsze Ks. rektor dobrym Pasterzem. Takim był wówczas, gdy zaczynał swą pracę w Londynie w małym kościółku, i takim pozostał, gdy swą troską duszpasterską obejmując całą Anglię i Walię, mając osiemdziesięciu kilku kapłanów w 12 dekanatach i wiele organizacji katolickich jak Instytut Akcji Katolickiej, Stowarzyszenie Studentów – Veritas i Juventus Christiana, Sodalicje Mariańskie oraz Koła Młodzieży Katolickiej. Wszyscy oceniamy tę piękną pracę Ks. Infulata. Ocecił ją również Ojciec św. gdy wynosząc Ks. rektora do godności Protonotariusza Apostolskiego, pisze w swej bulli nominacyjnej z dnia 18.VI.1962 r., że jest Ks. Infulat „zasłużonym duszpasterzem dla swych Rodaków, mieszkających na ziemi angielskiej”. Oceniają ją także Bracia Kapłani, którzy uważają Ks. rektora za „człowieka sprawiedliwego, roztropnego i działającego w duchu miłości Bożej”. Ocenia ją także Lud Boży, który tłumnie garnie się do kościołów polskich, silnie reaguje na apele swego Ks. rektora nie szczędząc czasu, pracy i pieniędzy na potrzeby duszpasterskie, i twardo trzyma się katolickiej kultury polskiej wśród obcych narodowo i religijnie. Jako Prymas Polski dołączam się do tych wszystkich głosów i na uroczystości jubileuszowe ślę Drogie Mu Księdzu Infulatowi serdeczne słowa podziękowania, uznania i życzeń. Wszyscy pragniemy, aby Ks. Infulat nadal „Dilectus Deo et hominibus”, zawsze jak dotąd, prowadził wiernych do Boga za pośrednictwem Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski²⁴⁹.

Więzy księdza rektora z kard. Stefanem Wyszyńskim, prymasem Polski, były wyjątkowe²⁵⁰.

24 maja 1969 roku ksiądz rektor dostąpił również zaszczytu nominacji na kanonika honorowego Kapituły Metropolitarnej Poznańskiej. Abp Antoni Baraniak, metropolita poznański w liście nominacyjnym napisał:

Stolica Apostolska w uznaniu dla ogromnych zasług oddanych Kościołowi, w związku z pełnieniem obowiązków Rektora Misji Polskiej w Anglii i Walii, zamianowała Księdza Infulata Protonotariuszem Apostolskim. W promieniach tej wielkiej godności ma jednak zabłysnąć dodatkowa perła kanonikatu Kościoła Katedralnego Poznańskiego, by podkreślić wdzięczność dla kapłana, który tak chlubnie zapisuje się w jej dziejach. Usługi oddane biskupowi sufraganowi Dymkowi, późniejszemu Arcybiskupowi Poznańskiemu, kierowanie kancelarią Prymasa Kardynała Hlonda, stanie na czele

²⁴⁹ S. Wyszyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej jako rektor PMK z 2 IV 1963*, ArPMK.

²⁵⁰ Por. S. Wyszyński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 II 1957*, ArPMK.

Misji Polskiej w Londynie przez tak długi czas, przynoszące tak zbawienne osiągnięcia dla Kościoła i Ojczyzny, zniewalają wprost rodzimą Archidiecezję do szczególnego objawu uznania i wdzięczności, czego znakiem ma być niniejsze wyróżnienie kanonickie²⁵¹.

Władze państwowe i organizacje świeckie również dojrzały zasługi księdza rektora. Rząd RP na Obczyźnie udekorował go Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta z gwiazdą. Ks. Władysław Staniszewski zawsze utrzymywał bardzo serdeczne kontakty z urzędującymi prezydentami RP na obczyźnie, z przedstawicielami rządu RP w Londynie, z władzami Wojska Polskiego²⁵². Medale i odznaki honorowe wręczyły mu Stowarzyszenie Lotników Polskich, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Związek Inwalidów Wojennych i Związek Sokołów Polskich.

CZAS PRACOWITEJ EMERYTURY W LAXTON HALL

1 września 1974 roku, po trzydziestu sześciu latach intensywnej posługi jako rektor Polskiej Misji Katolickiej przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zamieszkał w Domu Spokojnej Starości w Laxton Hall, który był bliski jego sercu. Tam wciąż niestrudzenie pracował. Przeniósł z Londynu założone przez siebie Archiwum Polskiej Misji Katolickiej, spędzał długie dni i godziny na porządkowaniu spraw archiwalnych. Tu również nadal przygotowywał do druku „Biuletyn dla Przyjaciół i Dobrodziejów Laxton Hall” zapoczątkowany w 1967 roku. Ostatni jego numer, trzydziesty pierwszy, ukazał się jeszcze w grudniu 1989 roku. Opracował również modlitewnik *Pan mój i Bóg mój*, który ukazał się w dwóch nakładach²⁵³.

²⁵¹ A. Baraniak, *List nominacyjny ks. inf. Władysława Staniszewskiego Kanonikiem Honorowym Kapituły Katedralnej Poznańskiej z 24 V 1969*, ArPMK.

²⁵² Por. W. Raczkiwicz, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z XII 1941*, ArPMK; W. Sikorski, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 1941*, ArPMK; W. Raczkiwicz, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 27 II 1944*, ArPMK; A. Zaleski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 27 VII 1962*, ArPMK; W. Anders, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1963*, ArPMK; W. Anders, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 26 VI 1969*, ArPMK; A. Zaleski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 29 XI 1971*, ArPMK; A. Zaleski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 25 II 1972*, ArPMK; E. Raczyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 III 1972*, ArPMK; E. Raczyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 XII 1981*, ArPMK.

²⁵³ Por. W. Staniszewski, *Pan mój i Bóg mój. Modlitewnik*, Londyn 1958.

Chociaż przebywał już na emeryturze, był często zapraszany przez duszpasterzy w gościnę do swoich parafii. I chętnie z tego korzystał. Cieszył się również, gdy rodacy licznie przybywali na zainicjowane przez niego procesje Bożego Ciała w Laxton Hall.

Z biegiem lat wiek dawał mu się jednak we znaki. Najbardziej dokuczał mu fakt, że nogi zaczęły odmawiać mu posłuszeństwa i nie mógł się już swobodnie poruszać. Ubolewał nad tym, że stał się ciężarem dla drugich i prosił Pana Boga, by go już powołał do Siebie.

28 maja 1989 roku przemawiając już z wózka inwalidzkiego do zgromadzonych po procesji Bożego Ciała w Laxton Hall, żegnał się z wszystkimi. Tekst tego przemówienia dał wydrukować w ostatnim biuletynie Domu Spokojnej Starości, który został rozesłany tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Powiedział wówczas m.in.:

Czy nie za długo przemawiałem do was, moi kochani? Ale może to już ostatni raz, bo zdawało mi się tej nocy, że konam. Już tylko myślą modliłem się: „Przyjdź, mój Jezu” i „Jezu, ufam Tobie”, a chyba Anioł Stróż podsunął myśl „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce nie wyczuło, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują i wiernie Mu służą”. Tracąc oddech zadzwoniłem na Siostrę, aby mnie podniosła i abym mógł lżej oddychać. Ożywiło mnie dopiero uświadomienie sobie, że Bóg daje mi możliwość uczestniczenia w Procesji Bożego Ciała. Choć z daleka pozwala zobaczyć tak liczną gromadę rodaków katolików praktykujących i spotkać się z prawdziwymi przyjaciółmi. Aby ta radość moja była większa, na pożegnanie odważam się prosić was, abyście gremialnie odpowiedzieli na moje wezwanie: „Pan z Wami!... i z duchem Twoim”! Szczęść Boże!²⁵⁴

Na wstępie tego przemówienia powiedział:

Z radosnym wzruszeniem patrzę na Was i dziękuję Bogu, że w 88 roku życia, w 61 roku kapłaństwa i szafarstwa tajemnic Bożych, a w 51 roku pobytu na obczyźnie dożyłem 20 Procesji Bożego Ciała na terenie Laxton Hall. Szczególną radość sprawia mi to, że mam przed sobą tak licznie zgromadzonych Rodaków, katolików autentycznych, bo praktykujących...²⁵⁵.

Zasłużony Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii rzeczywiście spełnił to, czego spodziewał się kard. August Hlond, kiedy wysyłał

²⁵⁴ Cyt. za: *Śp. Ks. Infułat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 350.

²⁵⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 350–351.

go do Londynu i odszedł po nagrodę do Pana w porannych godzinach 31 grudnia 1989 roku w Laxton Hall, w 62. roku kapłaństwa. Jego ciało spoczęło na miejscowym cmentarzu przy Domu Spokojnej Starości.

Na ręce ks. prał. Karola Zielińskiego, rektora PMK napłynęły telegramy i wyrazy współczucia ze wszystkich stron świata. Prezydent RP na Uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski napisał:

Przewielebny Księżę Rektorze, z ogromnym żalem dowiedziałem się o zgonie ś.p. Ks. Infulata Władysława Staniszewskiego, wybitnego kapłana i wielkiego patrioty polskiego. Trudno będzie policzyć Jego zasługi tak różnorodna była Jego działalność. Jemu nade wszystko zawdzięcza społeczność polska osiedlająca się na ziemi brytyjskiej organizację życia duchowego. Emigracja żołnierska u Niego znajdowała radę i korzystała z Jego doświadczenia, rozważań i rozumu. Ś.p. Ks. Infulat Władysław Staniszewski dobrze zasłużył się Ojczyźnie. Niech i te Jego zasługi obok Jego pracy dla dobra Kościoła nie będą zapomniane. Modląc się o spokój duszy ś.p. Ks. Infulata Władysława Staniszewskiego prosimy Boga, by przyjął Go do Swej wiecznej chwały. Ryszard Kaczorowski²⁵⁶.

W liście prymasa Polski, kard. Józefa Glempa można przeczytać:

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Biskupie, Przewielebny Księżę Rektorze, Czcigodni Kapłani i Siostry Zakonne, Drodzy Rodacy, Łączę się z Wami w żałobie i w modlitwie za duszę śp. Ksiądz infulata Władysława Staniszewskiego obejmując także ks. Klemensa Borowicza²⁵⁷. Ks. Infulat to jeden z najbardziej zasłużonych kapłanów wśród wychodźstwa. Swoją służbę Bogu wyrażał w gorliwości w modlitwie i w kulturze jaką potrafił zwracać się do każdego człowieka. Bóg da mu – ufamy – szczęście wieczne. Józef kard. Glomp, Prymas Polski²⁵⁸.

²⁵⁶ R. Kaczorowski, *List kondolencyjny z 4 I 1990*, ArPMK. W liście Ryszarda Kaczorowskiego, Prezydenta RP na Uchodźstwie mylnie podany jest rok 1989.

²⁵⁷ 27 grudnia 1989 zmarł również w Laxton Hall o. Klemens Anaklet Borowicz OFM, długoletni duszpasterz emigracyjny.

²⁵⁸ J. Glomp, *Telegram kondolencyjny z 10 I 1990*, ArPMK. Treść telegramu przekazał telefonicznie ks. A. Dziuba.

III. ZAANGAŻOWANIE W POSŁUGĘ DUSZPASTERSKĄ

Podstawowym zadaniem Kościoła i jego duszpasterzy, bez względu na czasy i okoliczności, jest otwieranie człowieka na osobiste i intymne spotkanie z Chrystusem, który jest „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13,8). To towarzyszenie człowiekowi ks. Władysław Staniszewski realizował poprzez zorganizowaną zbawczą działalność, zwaną duszpasterstwem. Jego celem było skutecznie prowadzić ludzi żyjących „tu i teraz” jemu powierzonych do spotkania z Bogiem w wierze, nadziei i miłości.

KOMPETENCJE REKTORSKIE I PROBLEM PODWÓJNEJ JURYSDYKCJI

Po zakończeniu wojny do Wielkiej Brytanii przybyli żołnierze 2. Korpusu Wojska Polskiego oraz innych jednostek polskich, walczących na froncie zachodnim. Kraj ten przyjął też tych Polaków, którzy ocalili z wywózki z Kresów Wschodnich i dotarli tam tułaczymi drogami. W Wielkiej Brytanii znalazło wówczas schronienie ponad 200 tys. Polaków, którzy tak naprawdę nie mieli dokąd wracać. Byli wśród nich zarówno żołnierze walczący u boku armii sprzymierzonych, jak i osoby cywilne, doświadczone okrucieństwem wojny. Wszyscy oni mieli prawo do opieki duszpasterskiej. Problem był jednak taki, kto tę opiekę powinien im zapewnić. W trudnej sytuacji znalazł się ks. Władysław Staniszewski, rektor polskiego kościoła w Londynie, po zakończeniu działań wojennych. Nastąpiła wyjątkowo skomplikowana sytuacja prawna. Była czymś wyjątkowym w ustawodawstwie kościelnym, stąd wynika konieczność chronologicznego jej przedstawienia.

Na mocy konkordatu zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w 1925 roku ustanowione zostały struktury duszpasterstwa dla wojska z biskupem polowym jako ich zwierzchnikiem²⁵⁹. Artykuł siódmy tegoż konkordatu brzmiał (zachowano oryginalne brzmienie tekstu):

²⁵⁹ Pierwszym biskupem polowym został bp Stanisław Gall.

Wojska Rzeczypospolitej korzystać będą z wszelkich wyróżnień, jakich Stolica Apostolska udziela wojskom zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. W szczególności, kapelani posiadać będą prawa proboszczowskie w stosunku do wojskowych i do ich rodzin i wykonywać będą czynności swego urzędu kościelnego pod jurysdykcją biskupa polowego, który będzie miał prawo ich wyboru. Stolica Apostolska przyzwala, aby duchowieństwo to, w sprawach, dotyczących jego służby wojskowej, podlegało władzom wojskowym²⁶⁰.

Statut duszpasterstwa wojskowego, opracowany w 1926 roku w oparciu o powyższy artykuł konkordatu, precyzyjnie wyjaśniał, że „biskup polowy wykonuje jurysdykcję w stosunku do kapelanów wszystkich wojskowych oraz członków ich rodzin religii katolickiej wszystkich obrządków całej armii lądowej i marynarki wojennej Rzeczypospolitej”²⁶¹.

Z powodu powstałych różnych kontrowersji, po nominacji ks. Józefa Gawliny na biskupa polowego w 1933 roku, Stolica Apostolska listem Sekretariatu Stanu z 4 maja 1934 roku sprecyzowała, że jurysdykcja biskupa polowego jest personalna, co oznacza że odnosi się bezpośrednio do osób należących do lądowego i morskiego wojska Rzeczypospolitej, a pośrednio do miejsca stałego lub czasowego przebywania tych osób:

...la giurisdizione dell'Ordinario Castrense Polacco e, conseguentemente, dei Cappellani Militari è personale, in quanto direttamente e immediatamente si riferisce alle persone appartenenti all'esercito di terra e di mare della Repubblica Polacca, e solo indirettamente e mediatamente si riferisce al territorio, in cui le predette persone hanno la loro dimora stabile o almeno temporanea²⁶².

II wojna światowa sprawiła, że zmieniła się diametralnie sytuacja polskiego wojska. Duża jego część znalazła się poza granicami Polski. Owszem, jurysdykcja biskupa polowego była personalna, czyli odnosiła się do członków Polskich Sił Zbrojnych, gdziekolwiek przebywali. Ale ani konkordat, ani ustawodawstwo kościelne nie prze-

²⁶⁰ Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.), Dz.U. 1925, nr 72, poz. 501.

²⁶¹ Statut dla Duszpasterstwa Wojskowego, 10.

²⁶² List Sekretariatu Stanu z 24 V 1934, nr 1439/34, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 215.

widowały takiej sytuacji, w której zarówno wojsko, jak i rząd będą znajdowały się poza terytorium swego państwa. Jurysdykcja nie przewidywała państwa na wygnaniu.

Biskup polowy Józef Gawlina, wraz ze sztabem generalnym Naczelnego Wodza, 18 września 1939 roku przekroczył granicę i znalazł się w Rumunii. Po zorganizowaniu duszpasterstwa w oparciu o znajdujących się tam kapelanów, podobnie jak w obozach na Węgrzech, pojechał do Rzymu i zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o potwierdzenie swojej jurysdykcji biskupa polowego nad wojskiem, które znajdowało się poza granicami kraju. Stolica Apostolska listem z 12 października 1939 roku potwierdziła wszystkie jego uprawnienia, które posiadał jako biskup polowy:

Augustus Pontifex exceptit litteras abs te die VIII huius mensis datas, per quas expostulasti ut tibi liceat peregre fungi munere Ordinarii Castrensis Polonorum Exercitus. Sanctitas Sua tuis annuens praecibus benigne declarare dignata est, te omnes facultates iam tibi concessas retinere²⁶³.

Wydawało się, że po wydaniu listu Stolicy Apostolskiej sytuacja była przejrzysta. Chociaż w różnych miejscach świata na emigracji, zwłaszcza we Francji, a później w Anglii, znalazły się osoby cywilne, to jednak w zaistniałej sytuacji wojny i walki o niepodległość ojczyzny wszyscy mniej lub bardziej związani byli z wojskiem, zwłaszcza, że władza wojskowa i cywilna spoczywała w jednej osobie, gdyż gen. Władysław Sikorski był zarówno premierem polskiego rządu, jak i Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych.

Nowa sytuacja zaistniała wraz z wyjściem Wojska Polskiego z terenu Związku Radzieckiego. Towarzyszyła mu rzesza osób cywilnych, zwłaszcza kobiet i dzieci oraz ludzi niezdolnych do pełnienia służby wojskowej. Nie można było ich uważać za rodziny wojskowe, gdyż, na przykład, bardzo dużo dzieci było sierotami. Rozmieszczono ich w dawnych koloniach brytyjskich, zwłaszcza w Afryce, Środkowym Wschodzie i Indiach.

W zaistniałej sytuacji Stolica Apostolska mianowała bpa Józefa Gawlinę ordynariuszem dla wszystkich Polaków, którzy opuścili Rosję:

²⁶³ *List Sekretariatu Stanu z 12 X 1939, nr 7162/39, [w:] S. Wesoly, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, op. cit., s. 215.*

SSmus D.N. Divina Providentia Pius PP XII Qui Exc.mo D.mo Josepho Gawlina, Polonorum exercitus Praesuli, peculiare facultates iam concessit, eundemque Sacrum Antistitem, huius decreti vi, Ordinarium catholicorum Polonorum, qui e Russia exeunt et sociatis agminibus migrant, nominat atque constituit. Ad hunc finem Beatissimus Pater praefato Antistiti iurisdictionem personalem in supradictos christifideles concedit cum facultatibus quae Episcopo residentiali competunt²⁶⁴.

W ten sposób jurysdykcja bpa Gawliny, jako biskupa polowego i ordynariusza dla uchodźców cywilnych, rozciągała się na wszystkich Polaków, którzy z powodu wojny znaleźli się poza krajem.

W tym czasie kard. August Hlond, prymas Polski, przebywał we Francji i mieszkał w trudnych warunkach materialnych w Lourdes. Nalegania rządu polskiego w Londynie, by przeniósł się do Anglii, gdy były jeszcze możliwości opuszczenia Francji, okazały się nieskuteczne. Prymas pozostał we Francji i nie chciał wiązać się z rządem, a tym samym uzależniać się od niego.

Po wylądowaniu aliantów w Normandii w czerwcu 1944 roku, gdy rozpoczęło się wyzwolenie Europy, ksiądz prymas został aresztowany przez gestapo i internowany w Hautecombe w Sabaudii. W tym czasie wojska alianckie wyzwalały Europę i uwalniały wielu Polaków przebywających w obozach pracy, obozach jenieckich, obozach koncentracyjnych lub wywiezionych na teren Niemiec na różnego rodzaju roboty.

Gdy do Stolicy Apostolskiej dotarła wieść o aresztowaniu i internowaniu kard. Hlonda, wobec zaistniałej wyjątkowej sytuacji mianowała bpa Józefa Gawlinę Protektorem Emigracji na czas niemożności wykonywania tych zadań przez prymasa Polski:

...l'Eminentissimo Cardinale Hlond ...si trova nell'impossibilità di esercitare... l'ufficio a lui commesso nel 1931 dalla Santa Sede di protettore dell'Opera Nazionale di Assistenza agli emigrati polacchi. In vista di queste circostanze, Sua Santità si è compiaciuta significarmi che affida all'Eccellenza Vostra Reverendissima l'incarico di supplire l'Em.mo Cardinale Hlond nell'ufficio su ricordato, fino a che l'Em. mo Porporato non sarà in condizioni di riprendere la sue mansioni. A Vostra Eccellenza spettano d'or innanzi i compiti che assolveva Sua Eminenza il Cardinale Hlond nei riguardi dell'opere indicata²⁶⁵.

²⁶⁴ List Sekretariatu Stanu z 3 X 1941, nr 6982/42, [w:] S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 215.

²⁶⁵ List Sekretariatu Stanu z 8 II 1945, nr 640/45, op. cit., s. 216.

Protectorat ten nie dawał uprawnień jurysdykcyjnych, bo miał jedynie charakter doraźny. Po zakończeniu działań wojennych, na sugestię uwolnionego prymasa Polski, kard. Hlonda, Stolica Apostolska mianowała bpa Gawlinę ordynariuszem dla wszystkich Polaków, którzy z powodu wojny znaleźli się na terenie Niemiec i Austrii:

Quam plurimi ex Polonia catholici in Germania hisce diebus versantur, ob notas belli causas... Ut igitur horum illorumque bono quam primum prospiciatur SS.mus D.N. Pius Divina Providentia

P.P. XII Exc.mo D.no Josepho Gawlina, Episcopo tit. Mariammitano, Polonorum exercitus Praesuli, in omnes christifideles et sacerdotes supradictos iurisdictionem ordinariam tribuit cum omnibus facultatibus necessariis et oportunis²⁶⁶.

Po zorganizowaniu duszpasterstwa w poszczególnych strefach okupacyjnych w Niemczech, powstał kolejny problem, czy za Polaków można również uważać tych, którzy czuli się Polakami, ale nie mieszkali na terenie państwa polskiego przed 1939 rokiem i nie mieli polskiego obywatelstwa. Kolejny list Sekretariatu Stanu precyzował, że jurysdykcja bpa Gawliny obejmuje wszystkich, którzy mieszkają w obozach na terenie Niemiec, niezależnie od tego, czy przed wybuchem wojny mieszkali w Polsce, czy też poza jej granicami. Odnosiło się to głównie do Polaków mieszkających w krajach bałtyckich, na Warmii, na Opolszczyźnie, Mińszczyźnie i Ukrainie: „...di essere autorizzata a provvedere, quale Ordinario... alle necessita religiosa di tutti i profughi polacchi che si trovano in campi in Germania, senza tener conto del luogo dal quale essi provengono”²⁶⁷.

6 lipca 1945 roku zmieniła się diametralnie sytuacja geopolityczna na mapie Europy. Dotychczasowi sojusznicy Rzeczypospolitej, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wycofały uznanie dyplomatyczne rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, uznając powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z udziałem Stanisława Mikołajczyka za wykonanie postanowień konferencji jałtańskiej w kwestii powołania rządu polskiego uznawanego przez wszystkie państwa

²⁶⁶ Dekret Sekretariatu Stanu z 5 VI 1945, nr 3446/45, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 216.

²⁶⁷ List Sekretariatu Stanu z 15 IV 1946, nr 273/46, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 216.

tzw. Wielkiej Trójki (Wielką Brytanię, USA i ZSRR). Rząd Tomasza Arciszewskiego w nocy przekazanej 25 czerwca 1945 roku zwyciężskiemu mocarstwu odrzucił postanowienia konferencji w Teheranie i Jałcie, stwierdzając, że swoje uprawnienia konstytucyjne przekazać może tylko rządowi wyłonionemu w wolnych wyborach w kraju.

Uznanie przez Wielką Brytanię rządu w Warszawie i wypowiedzenie uznania dla rządu w Londynie wiązało się z pytaniem o dalsze losy polskiej armii pod dowództwem brytyjskim. Władze komunistyczne w Warszawie naciskały Brytyjczyków, by armia została szybko zdemobilizowana i by żołnierze wrócili do Polski, jednak nie w zwartych oddziałach, ale w rozproszeniu, by nie stanowili zagrożenia dla władzy. Z drugiej strony zdecydowana większość oficerów i żołnierzy nie chciała wracać do kraju, który był całkowicie pod kontrolą sowiecką. Podobnie było z ludnością cywilną, zwłaszcza z tą, którą przeszła przez Rosję oraz wywiezioną na roboty z terenów poza Bugiem, czyli poza tzw. linię Curzona. Niezależnie od osobistego doświadczenia życia pod władzą sowiecką, ludzi ci i tak nie mogli wrócić do swoich ziem rodzinnych. Proponowano im osiedlanie się na terenach odzyskanych, które były im równie obce jak kraje emigracyjne.

Utrzymanie Wojska Polskiego stawało się dla rządu brytyjskiego coraz to większym problemem ekonomicznym oraz niezręczną sytuacją polityczną, zarówno jeśli chodziło o politykę wewnętrzną, jak i międzynarodową²⁶⁸. Kiedy w 1946 roku władze brytyjskie zadecydowały ostatecznie, że proces demobilizacji polskiej armii, po uprzednim dwuletnim okresie przygotowania będzie odbywał się na terenie ich kraju, wszystkie jednostki wojskowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zostały sprowadzone do Wielkiej Brytanii.

Rząd brytyjski powołał specjalną organizację Polish Resettlement Corps (PKPR, Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia), która miała przygotować przejście z życia wojskowego do życia cywilnego. Wstępowanie do PKPR było indywidualne i dobrowolne. Każdy osobiście musiał wypełnić deklarację przystąpienia do tego programu, który był prowadzony na zasadzie regulaminu armii brytyjskiej. Członkowie PKPR nosili jednak polskie mundury, a obozy były praktycznie prowadzone przez polskich dowódców. W ramach tego programu polskie jednostki wojskowe umieszczane były w pu-

²⁶⁸ Por. K. Sword, N. Davis, J. Ciechanowski, *The Formation of the Polish Community*, op. cit.

stych obozach wojskowych, tzw. hostelach, w których wcześniej były zakwaterowane oddziały armii inwazyjnej. Wielka Brytania miała również wiele lotnisk wojskowych z całym zapleczem, zwłaszcza w rejonie środkowej Anglii, w których również umieszczono polskie oddziały. Równocześnie zostały sprowadzone rodziny wojskowe z obozów cywilnych w Afryce, Środkowym Wschodzie i Indiach. Mogli przyjechać jedynie ci, którzy mieli kogoś z rodziny w wojsku pod dowództwem brytyjskim²⁶⁹.

Obozy były rozrzucone po całej Wielkiej Brytanii i oddalone od większych miast, tak że utrudniało to bardzo wzajemne kontakty między obozami. Brytyjczycy ciągle mieli obawy, że żołnierze polscy mogą się zbuntować i sprzeciwić władzom brytyjskim nakazującym im demobilizację. Tym bardziej, że pozostał wielki niesmak po paradzie zwycięstwa zorganizowanej przez rząd brytyjski w 1946 roku. Bardzo duże kontrowersje podczas parady wywołało wykluczenie z nich polskich żołnierzy, którzy walcząc w Polskich Siłach Zbrojnych byli jedną z najliczniejszych walczących nacji po stronie sił alianckich. Jedyną polską organizacją bojową zaproszoną do udziału w paradzie byli piloci Dywizjonu 303, którzy jednakże odmówili wzięcia udziału w paradzie po tym, jak inne polskie oddziały nie zostały na nią zaproszone²⁷⁰. Jednym z głównych powodów, który doprowadził do wykluczenia Polaków z parady był fakt, że Brytyjczycy nie chcieli zaostrzać stosunków z ZSRR, który uważał Polskę za własną strefę wpływów. Z tego powodu Polacy nie wzięli udziału w uroczystości, co odbiło się szerokim echem i zaważyło na stosunkach pomiędzy rządem brytyjskim a polskimi organizacjami weteranów wojny oraz środowiskiem emigracyjnym w Londynie.

W narodzie brytyjskim istniały mocne obawy wpływające również z doświadczeń po I wojnie światowej, kiedy to demobilizowani żołnierze mieli trudności ze znalezieniem pracy, a demobilizacja

²⁶⁹Od tej reguły były jednak wyjątki. Brytyjczycy nie przyjmowali, na przykład, żon tych żołnierzy polskich, którzy zawarli związek małżeński we Włoszech. Wytworzyła się bardzo kuriozalna sytuacja. Polscy żołnierze, żonaci z Włoszkami nie mogli wyjechać do Wielkiej Brytanii i w liczbie kilku tysięcy byli zgrupowani w obozach, oczekując na wyznaczenie im kraju osiedlenia. Sytuacja ekonomiczna we Włoszech była niezwykle trudna, stąd znalezienie tam pracy przez obcokrajowca było niemożliwe. Dzięki interwencji bpa Józefa Gawliny i kapelanów wojskowych u pani Evity Peron, Argentyna przyjęła wszystkich tych żołnierzy z ich rodzinami. Por. S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 217-218.

²⁷⁰Por. L. Olson, S. Cloud, *A Question of Honor. The Kosciuszko Squadron: Forgotten Heroes of World War II*, Knopf 2003.

była związana ze wzrostem bezrobocia. Obawy te jednak okazały się płonne. Wprawdzie związki zawodowe dopuszczały Polaków jedynie jako niewykwalifikowanych robotników, względnie jako pracowników w ciężkim przemyśle, ale z czasem i te ograniczenia zostały przełamane. Okazało się nawet, że w Wielkiej Brytanii brakuje rąk do pracy, dlatego zaczęto przeprowadzać w Niemczech rekrutację wśród tzw. dipisów jako robotników do pracy na Wyspach Brytyjskich²⁷¹. W ramach projektu rządowego tzw. European Voluntary Workers przyjechało do Wielkiej Brytanii kilkanaście tysięcy Polaków. Rozmieszczono ich w hostelach przy fabrykach, które ich zatrudniały lub na farmach.

Niezależnie od obozów wojskowych i cywilnych, istniały również szpitale wojskowe i szkoły, zwłaszcza średnie, które umożliwiały uzyskanie średniego wykształcenia. Szkoły te były zorganizowane w wojsku po zakończeniu działań wojennych, zwłaszcza w 2. Korpusie we Włoszech, a potem przeniesione na teren Wysp Brytyjskich.

Do Wielkiej Brytanii wraz z oddziałami wojskowymi, jak też i z ludnością cywilną, przybyli kapelani wojskowi. Wszyscy oni jurysdykcyjnie zależni byli od bpa Gawliny, czy to jako biskupa polowego, czy jako ordynariusza dla polskich uchodźców.

Zaraz po zakończeniu wojny bp Józef Gawlina starał się włączyć w struktury duszpasterstwa wojskowego również kapłanów, znajdujących się na terenie Niemiec, by uzupełnić stan kapelanów uszczuplony działaniami wojennymi. Struktury duszpasterstwa wojskowego były precyzyjnie określone:

W chwili przybycia do Niemiec ogólna jurysdykcja moja przedstawiała się w następujący sposób: moim wikariuszem generalnym dla wojsk lądowych, morskich i powietrznych w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech był ks. prałat Bronisław Michalski rezydujący w Londynie. Wikariuszem generalnym dla wojsk we Włoszech, na Środkowym Wschodzie był ks. prałat Włodzimierz Cieński z siedzibą w Drugim Korpusie. Jemu podlegał również dziekan, ks. Jan Brandys z siedzibą w Qassassinie w Egipcie. Wikariuszem generalnym dla ludności cywilnej w Egipcie, Palestynie, Persji i Indiach był ks. prałat Tomasz Reginek z siedzibą w Jerozolimie i Kairze (ze względu na transporty księży do Afryki południowej). Dla sprzężysto-

²⁷¹ Nazwa wzięła się od słów angielskiego tłumaczenia *displaced persons* (wysiedleniec, uchodźca). Por. K. Dopierała, *Displaced Persons*, [w:] Idem (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 1, Toruń 2003, s. 420.

ści ujęcia duszpasterstwa we wschodniej Afryce zamianowałem delegatem swoim ks. dziekana Władysława Słapę z siedzibą w Nairobi (Kenia). Placówki zaś w Meksyku i Nowej Zelandii jako zbyt odległe były samodzielne. Na ich czele stali ks. Józef Jarzębowski, względnie ks. Michał Wilniewicz. Ukrytym wikariuszem generalnym na Kraj był po poległym ks. T. Jachimowskim, ks. prałat Jerzy Sienkiewicz w Warszawie, który jednak wkrótce zmarł. Poza tym ciążył na mnie obowiązek opieki nad wszystkimi polskimi księżmi świeckimi, którzy od początku wojny przebywali poza granicami Polski. Kleryków swoich umieściłem w seminariach w Bejrucie, Glasgow i Rzymie. Teraz miałem do zorganizowania duszpasterstwo w Niemczech²⁷².

Na terenie Wielkiej Brytanii biskup połowy władzę jurysdykcyjną sprawował przez ks. prałata Bronisława Michalskiego, który już od 3 maja 1940 roku pełnił funkcję wikariusza generalnego.

Z chwilą demobilizacji kończyła się zarówno struktura organizacyjna, której podstawą była kuria połowa, jak i jurysdykcja biskupa połowego. Bp Józef Gawlina jako biskup połowy był również członkiem Polskich Sił Zbrojnych. Za przykładem całego Naczelnego Dowództwa powinien i on się zdemobilizować. Jednak za namową gen. Stanisława Kopańskiego, szefa Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia ze strony polskiej, nie przystąpił do tego programu, gdyż mogłoby to utrudnić mu możliwości działania. Radził też bpowi Gawlinie, aby zdemobilizował się w Rzymie i zachował jurysdykcję dla żołnierzy, dopóki sobie ktoś z nich nie wyrobi obywatelstwa brytyjskiego²⁷³.

Wokół programu PKPR istniało wśród żołnierzy dużo pomieszania pojęć i wiele różnych interpretacji. Właściwie nikt z wyższego dowództwa nie dał jasnego wyjaśnienia. Być może dowódcy sami do końca nie wiedzieli jak się zachować. Wydawało się, że wszyscy żołnierze, którzy będą zdemobilizowani otrzymają brytyjskie obywatelstwo. Taką interpretację mogła sugerować wypowiedź gen. Kopańskiego. W tym czasie powstała duża dezinformacja i wiele błędnych ocen. Nie sprzyjały temu informacje dochodzące od tych, którzy wrócili do kraju, jak byli traktowani, przesłuchiwani, aresztowani. Życie jednak wszystko wyjaśniło i pokazało, że PKPR spełniało dobrze zadanie przejścia z wojska do życia cywilnego. Mimo różnych krytycz-

²⁷²J. Gawlina, *Wspomnienia*, Katowice 2004, s. 344.

²⁷³Por. S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 221.

nych ocen trzeba uznać, że rząd angielski potrafił mimo wszystko trudny problem demobilizacji spokojnie i stopniowo rozwiązać²⁷⁴.

Tymczasem w obozach PKPR, jak i w obozach cywilnych tworzone kaplice i kapłani rozpoczynali duszpasterską pracę. Księża sprawowali swoje funkcje w oparciu o jurysdykcję, którą otrzymali od bpa Józefa Gawliny. Mimo że biskup był cały czas poza Wielką Brytanią, w Londynie działała wciąż Kuria Biskupa Polowego, nadal prowadząca swoją pracę, łącznie z całym biurem metrykalnym.

Bp Gawlina, za sugestią gen. Stanisława Kopańskiego, poprosił Stolicę Apostolską o przedłużenie mu jurysdykcji jako ordynariusza dla Polaków w Anglii na określony czas lub przynajmniej wizytatora apostolskiego. Wyraził tę sugestię w memoriale napisanym w Rzymie 11 listopada 1946 roku:

...oso umilmente chiedere le seguenti grazie di volermi nominare Ordinario per i Polacchi sia militari che civili, giunti in Gran Bretagna dall'inizio della guerra. Tenuto, presente l'atteggiamento degli Ecc.mi Ordinarii britannici, questa nomina potrebbe essere limitata per l'anno 1947 (...) qualora non fosse possibile la nomina di Ordinario per i Polacchi in Inghilterra, di voler avere la somma grazia di nominarmi "Visitatore Apostolico" per i polacchi medesimi...²⁷⁵.

Wsparciem tej prośby była nota ambasadora przy Stolicy Apostolskiej Kazimierza Papée, skierowana do Stolicy Apostolskiej z 26 czerwca 1946. Sekretariat Stanu uważał jednak, że sprawę jurysdykcji należy najpierw uzgodnić z hierarchią kościelną w Anglii. Bp Józef Gawlina przedstawił zatem sprawę abpowi Williamowi Godfreyowi, delegatowi apostolskiemu w Londynie. Po tej rozmowie, za sugestią księdza delegata, sformułował swoje postulaty na piśmie i przedstawił je w liście z 29 stycznia 1947 roku. Zaproponował, aby jurysdykcja nad wojskiem była zachowana tak długo, dopóki żołnierze nie otrzymają obywatelstwa brytyjskiego. Zasugerował również, aby była ona wykonywana przez ks. prał. Bronisława Michalskiego, dotychczasowego wikariusza generalnego Kurii Biskupa Polowego, który przystąpił do programu Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia.

²⁷⁴ *Memoriał bpa Gawliny z 11 XI 1946*, [za:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), op. cit., s. 222.

²⁷⁵ *Ibidem*, s. 101–102.

Delegat apostolski w liście z 3 lutego 1947 roku nie widział trudności z jurysdykcją nad wojskiem i obozami wojskowymi.

Co do obozów cywilnych natomiast zasugerował bpowi Gawlinie porozumieć się z hierarchią angielską:

1. I understand that the jurisdiction over Polish soldiers in Great Britain remains at the present time with your Lordship, and with your Vicar General Mgr. Michalski, with whom I have had so many valued contacts during the war. I am quite in agreement that there is every reason why your jurisdiction over these soldiers should remain until they have obtained British citizenship. (...) 3. The question of the jurisdiction over the camps of civilian Poles who are under the care of the Army is rather different, and brings us into contact with the local Ordinaries. I would suggest that you refer to His Eminence Cardinal Griffin, asking him if your retention of jurisdiction over the camps of civilian Poles involves any difficulty with local Ecclesiastical Authority. For my part, I would think that, as long as the civilian Poles are living in the camps, and are in the care of the Army, there would not be any difficulty about your remaining either as Ordinary or as Apostolic Visitor²⁷⁶.

Bp Józef Gawlina spotkał się z kard. Bernardem Griffinem, metropolitą Westminsteru, prymasem Anglii i Walii i listem z 25 lutego 1947 roku poinformował abpa Williama Godfrey'a, delegata apostolskiego w Londynie, że kard. Griffin nie widzi żadnych trudności, aby nad obozami Polaków była sprawowana oddzielna jurysdykcja z tym zastrzeżeniem, że mieszkańcy obozów powinni mieć możliwość kontaktowania się z miejscowym ordynariuszem:

The audience with His Eminence took place on Friday February 14th. On the point of my retention of jurisdiction over the camps for Polish civilians under the care of the Army His Eminence did not raise any objection as this would not involve any difficulties with the local Ecclesiastical Authorities. At the same time however His Eminence proposed that the Poles in question should be free to address themselves to the Ordinarii Locorum²⁷⁷.

²⁷⁶ List Delegata Apostolskiego do bpa Gawliny z 3 II 1947, HB/PB, Juris. 2/47, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 222.

²⁷⁷ List bpa Gawliny do Delegata Apostolskiego z 25 II 1947, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 223.

Po powrocie do Rzymu bp Gawlina zrelacjonował całą sprawę w Rzymie. Stolica Apostolska listem z 9 maja 1947 roku podjęła decyzję o przekazaniu jurysdykcji nad żołnierzami i ludnością cywilną zamieszkałą w obozach ks. prałatowi Bronisławowi Michalskiemu. Natomiast Polacy mieszkający poza obozami podlegali wyłącznie jurysdykcji ordynariusza miejsca:

Ella non ha mancato, secondo l'incarico affidatoLe dal Santo Padre, di studiare insieme alle competenti Autorità ecclesiastiche il modo migliore con cui provvede all'assistenza religiosa dei militari polacchi residenti in Gran Bretagna, ed ha pure reso note-nella ricordata relazione le diverse proposte suggerite dall'E.mo Cardinale Griffin e da S.E. Monsignor Godfrey. In merito, presi gli augusti ordini di Sua Santità, mi affretto a comunicarLe quanto seque. 1. Per i polacchi (militari o no) residenti nei campi, il Santa Padre Si degna confermare al Vicariato Generale, Monsignor Michalski, le facultà concessegli dall'Eccellenza Vostra. La giurisdizione del Vicario Generale è da intendersi "cumulativa" con quella dell'Ordinario del luogo ove sono situati i diversi campi. 2. I polacchi residenti fuori dei campi sottostanno invece unicamente alla giurisdizione dell'Ordinario del luogo. Provvedo io stesso a significare le sudette decisioni all'Ecc.mo Delegato Apostolico a Londra, perchè a sua volta le comunichi a Monsignor Michalski²⁷⁸.

Delegat Apostolski przekazał decyzję Stolicy Apostolskiej ks. prał. Michalskiemu listem z 29 maja 1947 roku. Ksiądz prałat miał dwie wątpliwości. Pierwsza, jak należy interpretować znaczenie słowa „obóz”: czy tylko obozy ściśle wojskowe, czy również i te, w których mieszkały osoby cywilne, głównie rodziny, ale będące pod zarządem cywilnych władz administracyjnych. Druga dotyczyła jurysdykcji nad żołnierzami pracującymi w sztabie czy innych urzędach, którzy nie mieszkają w obozach.

Abp William Godfrey listem z 18 czerwca 1947 roku wyjaśnił, że słowo „obóz” obejmuje wszystkie obozy i hostele, w których zamieszkuje Polacy, niezależnie od tego, czy są wojskowi, czy cywile:

I think that it would be perfectly safe to interpret the word „camp” as including all hostels in which groups of Poles, civilian or military, have a common billet, whether under Polish or British administration; and, likewise all hos-

²⁷⁸ List Sekretariatu Stanu z 9 V 1947, [w:] S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 223.

pitals which are exclusively for Poles, for these, surely, can be considered as annexes of the camps²⁷⁹.

Drugie zagadnienie Delegat Apostolski wyjaśnił po konsultacji ze Stolicą Apostolską. Listem z 30 lipca 1947 roku sprecyzował, że żołnierze mieszkający prywatnie poza obozami podlegają jurysdykcji miejscowego ordynariusza:

Quantum spectat ad cives Polonos qui praestant operam in officiis centralibus (G.H.Q.) residentes tamen in aedificiis, ii manent subtracti a jurisdictione Vicarii Generalis Poloni et substant tantum jurisdictioni Ordinarii loci in quo degunt. Propter varias rationes non est opportunum mutare talem dispositionem²⁸⁰.

Wątpliwości bpa Gawliny były zupełnie inne. Opisał je obszernie w swoich *Wspomnieniach*:

Ponieważ w dekrete użyto zwrotu: Vicario Generale w stosunku do ks. Michalskiego, uważałem się nadal za ordynariusza, dopóki nowe pismo z 14 września nie wytłumaczyło mi, że „risulta ben chiara la portata del provvedimento preso da Sua Santità: infatti mentre – antecedentemente – il Rev.mo Monsignor Michalski godeva delle facoltà concesse gli in delega dall’Eccellenza Vostra, ora – quelle stesse facoltà – le ottiene per diretta delega del Santo Padre”. To znaczyło, że jurysdykcja w Wielkiej Brytanii już do mnie nie należała. Decyzja ta zgadzała się z udzieloną mi radą, bym się kompletnie odłączył od Londynu i przygotował sobie drogę do Polski²⁸¹.

Bp Józef Gawlina na mocy tych decyzji zakończył swoją funkcję ordynariusza dla polskich uchodźców i przeniósł się do Rzymu²⁸². Jurysdykcja nad Polakami mieszkającymi poza obozami należała do lokalnego ordynariusza. Właściwie w latach 1946–1948 miejscem, gdzie mieszkało najwięcej Polaków był Londyn. To w stolicy mieściły

²⁷⁹ List Delegata Apostolskiego z 18 VI 1947, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 224.

²⁸⁰ List Delegata Apostolskiego z 30 VII 1947, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 224.

²⁸¹ J. Gawlina, *Wspomnienia*, op. cit., s. 384.

²⁸² Por. S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji Polskiej w W. Brytanii*, op. cit., s. 103–104.

się wszystkie polskie urzędy rządowe, centralne siedziby instytucji społecznych, kulturalnych i naukowych. Wciąż czynny był Sztab Naczelnego Wodza. Do Londynu przesiedlali się ci, którzy mieli zamiar dalej studiować. Łatwiej w nim znaleźć było pracę, która odpowiadała kwalifikacjom zawodowym.

Rektorem jedyne go po wojnie polskiego kościoła w Londynie był na mocy decyzji abpa Westminsteru ks. Władysław Staniszewski, kapłan pozostający poza szeregami wojska. Będąc z konieczności w ścisłym kontakcie z westminsterską kurią biskupią i kapłanami angielskimi, cieszył się w tym środowisku dużym poważaniem. Chociaż odwiedzał wspólnoty polskie poza stolicą Wielkiej Brytanii, spełniał dotychczas jedynie funkcję rektora kościoła w Londynie. Angielskim biskupom, jak i prymasowi Polski zależało bardzo, aby sprawy troski duszpasterskiej nad polskimi emigrantami raz na zawsze uregulować. Temu miała służyć oficjalna wizyta kard. Bernarda Griffina, arcybiskupa metropolity Westminsteru, w Polsce w 1947 roku na zaproszenie kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski. To podczas tej wizyty zarysowano zasadnicze struktury polskiego duszpasterstwa na emigracji²⁸³.

Na mocy dwustronnych ustaleń z kard. Griffinem, ksiądz prymas dekretem z 1 września 1948 roku mianował ks. Władysława Staniszewskiego rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii²⁸⁴. Jednocześnie w oddzielnym liście do polskiego duchowieństwa przedstawił nowego rektora jako przełożonego wszystkich kapłanów i osób cywilnych. Opieka duszpasterska od tej pory miała być podzielona na osoby wojskowe, jurysdykcyjnie zależne od ks. prał. Michalskiego i osoby cywilne, o które miał troszczyć się nowo mianowany rektor PMK.

Dwa tygodnie później, 15 września 1948 roku, kard. Bernard Griffin mianował ks. Staniszewskiego wikariuszem delegatem dla Polaków, również i kapłanów, mieszkających na terenie jego archidiecezji:

...Te Reverendum Dominum Ladislaum Staniszewski... Vicarium Delegatum pro omnibus civibus Polonis residentibus et presbyteris Polonis, qui iisdem Polonis civibus rebus spiritualibus se incumbant, virtute pra-

²⁸³ Por. Ibidem, s. 105.

²⁸⁴ 4 października 1948 prymas erygował podobną PMK w Szkocji, a jej rektorem mianował ks. Ludwika Bombasa. Taki podział odpowiadał strukturze Kościoła katolickiego w Wielkiej Brytanii, gdzie osobno funkcjonuje Episkopat Anglii i Walii i osobno Episkopat Szkocji.

esentium, ad beneplacitum vero Nostrum instituimus pro administratione negatiorum spiritualium in toto Nostrae diocesis territorio²⁸⁵.

Kardynał Griffin posiadał wprawdzie tytuł *Coetus Episcoporum Totius Angliae et Cumbiae Praeses perpetuus*, to jednak jurysdykcję mógł udzielić jedynie na terenie swojej diecezji. Swoją decyzję przedstawił zatem na plenarnym posiedzeniu Episkopatu Anglii i Walii i uzyskał jej całkowitą aprobatę. W krótkim czasie poszczególni biskupi diecezjalni przesłali ks. Staniszewskiemu swoje nominacje na wikariusza delegata w ich diecezjach. Wkrótce jurysdykcja rektora PMK, jako wikariusza delegata, rozciągnęła się na wszystkich kapłanów i Polaków w całej Anglii i Walii. Wynika to z instrukcji *ad clerum* rozesłanej 20 września 1948 roku na terenie diecezji Southwark: „The Reverend L. Staniszewski, od the Polish Catholic Mission, 2 Devonian Rd., London N.1., has been appointed by the bishops to be Vicar General for Poles”²⁸⁶. Tym samym duszpasterstwo polskie na tym terenie zyskało swoistość prawną.

W specjalnym wyjaśnieniu do ks. prałata Bronisława Michalskiego abp William Geodfrey, delegat apostolski, napisał, że odnośnie jurysdykcji posiadanej przez niego nominacja rektora PMK nie wniosła żadnych zmian:

I have heard from Rome concerning your faculties, and the attitude of the Holy See is as I thought and explained to you, namely: „The faculties already given to you by the Holy See remain intact and in their full force, even after the nomination of Father Staniszewski. There is, nevertheless, no need to point out how necessary it is that the two priests (Mons. Michalski and Fr. Staniszewski) keep an identity of view regarding the religious assistance to the faithful over whom they both have jurisdiction”. The above is a translation of the words of Monisgnor Tardini²⁸⁷.

Powstała kuriozalna sytuacja. Na tym samym terenie istniały dwie jurysdykcje dla tych samych kapłanów, jedna z nominacji Stolicy Apostolskiej, druga ze strony lokalnej hierarchii kościelnej. Teore-

²⁸⁵ B. Griffin, *Dekret mianujący ks. Władysława Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem dla cywilnych Polaków w Anglii i Walii z 15 IX 1948*, ArPMK.

²⁸⁶ *Instrukcja ad clerum diecezji Southwark z 20 IX 1948*, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 226.

²⁸⁷ *List Delegata Apostolskiego z 28 IX 1948*, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 226.

tycznie rozróżnienie było proste, gdyż jedna jurysdykcja dotyczyła Polaków mieszkających w skupiskach zwartych, druga skierowana była do mieszkających poza nimi. Rzeczywistość okazała się jednak bardziej złożona²⁸⁸.

W latach 1947–1948 sprawa wydawała się stosunkowo prosta. Zdecydowana większość księży mieszkała w obozach i hostelach. Problem pojawiał się dopiero wówczas, kiedy stopniowej likwidacji zaczęły ulegać obozy wojskowe i ludzie zaczęli przenosić się do miast, gdzie były możliwości pracy. Księża z hosteli i obozów zaczęli dojeżdżać do miast i tam stopniowo organizowali duszpasterstwo. Bywały też i sytuacje odwrotne, kiedy ludzie mieszkali poza obozem, ale na Mszę św. dojeżdżali do kaplicy obozowej, w której było duszpasterstwo po polsku. „Zaistniała sytuacja, że gdy ksiądz mieszkał w obozie i odprawiał w obozie, podlegał jurysdykcji ks. inf. Michalskiego, gdy odprawiał w mieście, podlegał ks. prał. Staniszewskiemu. I odwrotnie, ksiądz mieszkał w mieście, zależny był od ks. Staniszewskiego, ale odprawiał w obozie i był zależny tam od inf. Michalskiego”²⁸⁹.

Powstawały niekiedy spory kompetencyjne i wówczas usiłowano wykorzystywać kompetencje i autorytety. „Ludzie mają swoje słabości i odmienne charaktery. Wykorzystywali podwójną jurysdykcję kapłani, ale również i wierni, zależnie od różnych lokalnych ambicji i sporów. Sytuacje konfliktowe były również związane z przenosinami kapłanów. Np. gdy likwidowano hostel kto decydował, gdzie ma się dany kapłan osiedlić? Łatwo było więc wygrywać kompetencje”²⁹⁰.

Ten trudny czas wiązał się też z rozłamem politycznym na emigracji po śmierci Władysława Raczkiewicza, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, co również nie sprzyjało jedności we wspólnotach polonijnych. W sporach kompetencyjnych czy personalnych odwoływano się często do Delegata Apostolskiego lub bezpośrednio do Stolicy Apostolskiej, co stawiało Polaków w niekorzystnym świetle.

²⁸⁸ Por. S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji Polskiej w W. Brytanii*, op. cit., s. 106.

²⁸⁹ Ibidem, s. 107.

²⁹⁰ S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 227.

Przełomowym okazało się spotkanie wszystkich polskich kapłanów zwołane w sierpniu 1950 roku przez bpa Józefa Gawlinę, który przyjechał specjalnie z Rzymu²⁹¹. Omówiono wówczas różne sprawy duszpasterskie, ale również postarano się rozwiązać sprawy kompetencyjne. Podpisana została umowa przez ks. inf. Bronisława Michalskiego i ks. prał. Władysława Staniszewskiego. Według niej

wszystkie sprawy personalne, zwłaszcza przeniesienia, będą uzgadniane, a decyzja podejmowana wspólnie. Ustalono, że organizacje katolickie czysto polskie, pozostaną pod zwierzchnictwem inf. Michalskiego, organizacje zaś o charakterze polskoangielskim będą podlegały prał. Staniszewskiemu. Wszystkie zjazdy, pielgrzymki, konferencje miały być organizowane pod wspólnym patronatem. Również i wizytacje duszpasterskie miały być uzgadniane wspólnie. Ustalono również, że gdy obaj Wikariusze będą występować wspólnie, precedencję będzie miał inf. Michalski. Ustalenia te, podpisane wspólnie, bp Gawlina przesłał Delegatowi Apostolskiemu, listem z 23 VIII 1950 roku²⁹².

Kiedy w 1951 roku ukazała się konstytucja apostolska „*Exul Familia*”²⁹³, pierwszy dokument Stolicy Apostolskiej, który regulował całościowo duszpasterstwo emigracyjne, prefekt Kongregacji Konsystorialnej, kard. Adeodato Piazza, specjalnym listem powiadomił bpa Gawlinę, że w ustaleniach jurysdykcyjnych dla polskiej emigracji nie zaszyły żadne zmiany:

Mi reco a premura, al riguardo, significarLe per augusto incarico del Santo Padre che la medesima Santità Sua, per quanto riguarda l’assistenza religiosa ai profughi ed emigrati polacchi, Si è compiaciuta manifestare l’augusto avviso che, fino a nuovo avviso contrario, continui a valere quanto è stato stabilito finora²⁹⁴.

²⁹¹ Przyjechało na to spotkanie 88 kapłanów.

²⁹² S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji Polskiej w W. Brytanii*, op. cit., s. 107.

²⁹³ Dokument, zwany wielką kartą problematyki migracji, koncentruje się przede wszystkim na problemach rzeszy pozbawionych własnego domu, wygnanych wojną i innymi nieszczęściami. Zarysowuje teologiczny aspekt zagadnienia, zaleca intensywną duszpasterską działalność wśród migrantów oraz daje podstawy pod organizację adekwatnych duszpasterskich form. W kolejnych dziesięcioleciach lat będzie on podstawą dla kolejnych pastoralnych rozwiązań na rzeczonym polu. Pius XII, *Konstytucja apostolska „Exsul Familia”*, 1 VIII 1952, AAS 44 (1952), s. 649–704.

²⁹⁴ List Kongregacji Konsystorialnej z 4 VIII 1952, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 228.

Tenże sam prefekt w 1960 roku zwrócił się z zapytaniem do Sekretariatu Stanu, czy nie nadszedł czas, by zlikwidować odrębną jurysdykcję dla Polaków w Wielkiej Brytanii. Sekretarz Stanu, kard. Domenico Tardini oświadczył, że należy zachować jurysdykcję aż do zlikwidowania obozów, zwłaszcza, że kompetencyjne spory bardzo się wyciszyły:

Come lo stesso Eccellentissimo Monsignor Delegato Apostolico a Londra rileva, il disaccordo tra Monsignor Michalski e Monsignor Staniszewski si è ora molto attenuato. D'altra parte è prevista, entro circa due anni, la chiusura dei campi che accolgono i polacchi sui quali Mons. Michalski esercita la sua giurisdizione. Da aggiungere, inoltre, le perplessità manifestate dall'Em.mo Sig. Card. Godfrey circa l'efficacia del diverso provvedimento proposto da S.E.Mons. O'Hara. Pertanto, tutto considerato, questo Ufficio sommamente ritiene che converrebbe continuare fino alla chiusura dei campi nella attuale sistemazione dell'assistenza religiosa ai polacchi residenti in Gran Bretagna²⁹⁵.

Ostatecznie jurysdykcja ks. inf. Bronisława Michalskiego wygasła z chwilą zlikwidowania ostatniego obozu. Natomiast jurysdykcja ks. prał. Władysława Staniszewskiego była kontynuowana przez następców kard. Bernarda Griffina, aż do czasu przejścia rektora PMK na zasłużoną emeryturę.

Mianowanie następcy rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii poprzedzone już zostało konsultacjami pomiędzy kard. Stefanem Wyszyńskim, prymasem Polski i kard. Johnem Heenanem, arcybiskupem metropolitą Westminsteru. Listem z 20 maja 1975 roku kard. Heenan potwierdził wszystkie uprawnienia i przekazał je ks. Karolowi Zielińskiemu jako nowemu rektorowi PMK:

Cardinal Wyszynski has asked me to write you a formal note accepting Monsignor Karol Zielinski as the new Rector of the Polish Mission for England and Wales. By this letter I formally accept Mgr. Zielinski and grant him the same faculties as those enjoyed by Mgr. Staniszewski.²⁹⁶

²⁹⁵ *List Sekretarza Stanu z 15 II 1960*, [w:] S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 228.

²⁹⁶ *List Kard. Heenana do Bpa Rubina z 20 V 1975*, [w:] S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 228.

Pisząc o podwójnej jurysdykcji, trzeba zaznaczyć, że jurysdykcja ks. inf. Bronisława Michalskiego dotyczyła terenu całej Wielkiej Brytanii. Natomiast posługa ks. prał. Władysława Staniszewskiego ograniczała się jedynie do terenów Anglii i Walii. Szkocja i Irlandia Północna mają bowiem odrębną hierarchię kościelną i dlatego jurysdykcja księdza rektora tam nie sięgała. Istnienie podwójnej jurysdykcji jest niezwykle ciekawym fragmentem historii polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich i mogłoby być przyczynkiem do szerokiej analizy naukowej.

TROSKA O KAPŁANÓW

W ewidencji PKPR w 1946 roku na terenie Wielkiej Brytanii znalazło się aż 120 tys. polskich żołnierzy. Na ogólną liczbę 249 tys. żołnierzy PSZ na Zachodzie, do Polski powróciło jedynie 105 tys. Do końca 1946 roku rozlokowano ich w 265 obozach rozmieszczenia.

Obozy były rozrzucone po całej prawie wyspie. Były one oddalone od większych miast, tak że utrudniało to bardzo wzajemne kontakty między obozami. Brytyjczycy ciągle mieli obawy, że żołnierze polscy mogą się zbuntować i wywołać rokosz przeciw władzom brytyjskim nakazującym im demobilizację. Stąd celowo rozmieszczano ich w obozach czy lotniskach rozrzuconych na mało zamieszkałych obszarach i odległych od siebie, by utrudnić porozumiewania się²⁹⁷.

Z chwilą demobilizacji żołnierzy i przyjazdu do Wielkiej Brytanii ogromnych rzesz cywilnych Polaków, którzy od momentu opuszczenia Rosji wraz z armią gen. Andersa, przebywali w obozach w Afryce, Indiach i Ameryce Południowej, powstał problem wystarczającej liczby kapłanów, którzy mogliby w nowo powstających skupiskach jak najszybciej rozpocząć pracę duszpasterską.

²⁹⁷ S. Wesoly, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji Polskiej w W. Brytanii*, op. cit., s. 96.

POŚLUGA DUSZPASTERSKA W OBOZACH PKPR

Funkcje duszpasterzy przypadły przede wszystkim kapelanom PSZ, którzy przybyli do obozów wraz ze swoimi jednostkami wojskowymi.

Księża towarzyszyli polskim oddziałom we wszystkich etapach ich kampanii na Zachodzie, najpierw pod francuskim a później pod brytyjskim dowództwem. (...) W 1947 r., kiedy większość polskich oddziałów została przetransportowana do Anglii, było wśród nich prawie 200 księży kapelanów. Około 30 z nich służyło w wojsku polskim w Anglii w czasie trwania działań wojennych, gdyż przybyli z polskim rządem po klęsce Francji w 1940 r. Około 120 przybyło w 1946 r. z II Korpusem i większość z nich przeżyła deportację do Rosji²⁹⁸.

W gronie kapłanów, posługujących Polakom na Wyspach Brytyjskich tuż po zakończeniu działań wojennych, znaleźli się również ci, którzy przeżyli niemieckie obozy koncentracyjne, a po ich wyzwoleniu przez aliantów połączyli się z Wojskiem Polskim we Włoszech. Większość z nich, po aresztowaniu przez Niemców, trafiała ostatecznie do obozu w Dachau (KL Dachau), założonego wiosną 1933 roku z rozkazu Heinricha Himmlera celem odizolowania politycznych przeciwników reżimu hitlerowskiego, duchownych i Żydów. Wśród więźniów obozów byli kapłani: Marcin Bardel (Sachsenhausen, Dachau), Anaklet Klemens Borowicz OFM (Dachau), Bolesław Charzewski (Auschwitz, Dachau), Ernest Chowaniec (Buchenwald, Dachau), Leonard Czapski (Buchenwald, Dachau), Jerzy Franciszek Czembor OFM (Dachau, Mauthausen–Gusen), Edward Frąckowiak (Buchenwald, Dachau), Tadeusz Gaik (Auschwitz, Dachau), Józef Gołąb (Buchenwald, Dachau), Wojciech Grzegorzek²⁹⁹ (Buchenwald, Dachau), Franciszek Herr (Auschwitz, Dachau), Feliks Kamiński (Stutthof, Sachsenhausen-Oranienburg, Dachau), Henryk Kornacki (Buchenwald, Dachau), Kazimierz Krzyżanowski (Buchenwald, Dachau), Michał Lewandowski (Buchenwald, Dachau), Marian Majewski (Auschwitz, Buchenwald, Dachau), Aleksander Murat (Oranienburg, Dachau), Piotr Niemira (Auschwitz, Dachau), Antoni Prusinowski

²⁹⁸ K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków*, op. cit., s. 269.

²⁹⁹ Osadzony w obozie jako diakon.

(Buchenwald, Dachau), Jan Przybysz (Dachau), Wojciech Rojek (Buchenwald, Dachau), Tadeusz Urbański (Buchenwald, Mittelbau-Dora), Marian Walczak (Buchenwald, Dachau), Kazimierz Woźniak (Dachau), Stanisław Wójcik (Buchenwald, Dachau) i Ludwik Żmikowski (Dachau, Buchenwald)³⁰⁰.

Do Wielkiej Brytanii trafili również ci kapłani, którzy byli ofiarami przymusowych zsyłek na tereny niemieckiej Rzeszy, a także dezercerzy z wojska niemieckiego. Lista duchownych, którzy po zakończeniu działań wojennych i przegrupowaniu jednostek Polskich Sił Zbrojnych w 1946 roku znaleźli się na terenie Wielkiej Brytanii była imponująca³⁰¹:

ks. Marcin Bardel

ks. Jan Bas

ks. Józef Bednarczyk

o. Antoni Bednorz OMI

ks. Stanisław Bełch

ks. Jan Bogusz

ks. Ludwik Bombas

o. Anaklet Klemens Borowicz OFM

ks. Henryk Boryński SDB

ks. Mieczysław Bossowski

ks. Alfred Botor

ks. Jan Brandys

ks. Leon Broel-Plater

o. Karol Brzezina OMI

o. Dobiesław Jan Burdyszek OFMConv

ks. Andrzej Busiuk

ks. Józef Bystry

ks. Bolesław Charzewski

ks. Antoni Chojecki

ks. Ernest Chowaniec

³⁰⁰ Na podstawie: W. Wyszowadzki, K. Tyliczszak, R. Szczodrowski, *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 3, *Sylwetki zmarłych kapłanów*, Pelplin 2019.

³⁰¹ Lista ustalona na podstawie: ibidem.

o. Marcin Chrostowski OP
ks. Włodzimierz Cieński
o. Rafał Ciesielski OCD
ks. Stanisław Cynar
o. Stanisław Czapiewski SJ
ks. Leonard Czapski
o. Jerzy Franciszek Czembor OFM
ks. Józef Czerniecki SDB
ks. Henryk Czorny
ks. Józef Dryżałowski SDB
ks. Nikodem Dubrowka
o. Roman Duda OMI
ks. Franciszek Dziduszko
ks. Bolesław Dzudzewicz
ks. Aleksy Finc CP
ks. Leon Frankowski CP
ks. Tadeusz Gaik
ks. Walerian Gajecki
ks. Rafał Gogoliński-Elston
ks. Józef Gołąb
o. Józef Grochot CSsR
ks. Jan Gruszka
o. Józef Ryszard Gruza OFMConv
o. Ignacy Rafał Grzondziel OFM
ks. Antoni Guzik SDB
ks. Franciszek Herr
ks. Aleksander Hołowacz
o. Przemysław Zygmunt Jagielnicki OFMConv
ks. Antoni Jankowski
ks. Józef Joniec
ks. Henryk Joško
ks. Wiktor Judycki

ks. Juliusz Kaczorowski
ks. Zygmunt Kaczyński
ks. Feliks Kamiński
ks. Franciszek Karkowski
ks. Tadeusz Kirschke
ks. Stefan Kiwiński
ks. Bolesław Klementowski
o. Wacław Kołodziejczyk SJ
o. Bernard Kopec OMI
ks. Henryk Kornacki
ks. Maksymilian Kotowski
ks. Alojzy Kowalkowski
o. Bolesław Krachulec OMI
ks. Kazimierz Krzyżanowski
ks. Antoni Kwiatkowski
ks. Józef Lepich
ks. Michał Lewandowski
o. Pius Bolesław Lewandowski OFM
o. Józef Lewicki OMI
ks. Franciszek Lorenc
o. Łucjan Łuszczki OFM
ks. Józef Madeja
ks. Marian Majewski
ks. Jan Malinowski
ks. Antoni Mańturzyk
ks. Bolesław Martynellis
ks. Józef Matuszek
o. Erazm Mazur OCD
ks. Nikodem Mędlewski
ks. Bronisław Michalski
o. Piotr Miczko OMI
ks. Antoni Miodoński

ks. Paweł Miś
ks. Aleksander Murat
o. Antoni Murawski OMI
ks. Józef Myrda
ks. Izydor Myśliwiec
ks. Wincenty Nagi
ks. Piotr Niemira
ks. Walenty Nowacki
o. Mieczysław Nowak SJ
ks. Stanisław Nowak
ks. Zdzisław Obertyński
o. Edward Olejnik OMI
ks. Ignacy Olszewski SAC
ks. Włodzimierz Olszewski
ks. Stefan Ostaniewicz
ks. Stanisław Paraszewski
ks. Witold Paulus
o. Tadeusz Pelczar SJ
o. Sabin Plechta OFM
o. Serafin Stanisław Potoczny OFM
ks. Antoni Prusinowski
ks. Jan Przybysz
ks. Wacław Pyszkowski
ks. Czesław Rachota FDP
ks. Franciszek Ringwelski
ks. Piotr Rogiński
ks. Wojciech Rojek
ks. Paweł Sargiewicz
o. Jarosław Jan Sarneta OFMConv
ks. Marian Skwerens
ks. Bonifacy Sławik
o. Flawian Władysław Słomiński OFMConv

ks. Artur Słomka SDB
ks. Kazimierz Sołowiej
ks. Marian Sosin
ks. Celestyn Sowiński
ks. Władysław Staniszewski
ks. Jan Starostka
ks. Mieczysław Stasz
ks. Jan Stelmach
o. Wilhelm Stempor OMI
o. Konrad Stolarek OMI
o. Adam Studziński OP
ks. Kajetan Sufranowicz
ks. Rudolf Szczyrbowski
ks. Jan Szymała
ks. Michał Szymankiewicz
o. Kazimierz Szymurski OMI
ks. Stanisław Śmieja
ks. Andrzej Świda SDB
ks. Karol Świętoń
ks. Franciszek Tomczak
ks. Franciszek Trombala
ks. Narcyz Turulski
ks. Tadeusz Urbański
ks. Marian Walczak
ks. Alojzy Waleczek
ks. Szczepan Walkowski
o. Józef Warszawski SJ
ks. Teofil Wdzięczny
ks. Franciszek Winczowski
ks. Kajetan Wojtas
ks. Kazimierz Woźniak
o. Maksymilian Woźniak OCD

ks. Stanisław Wójcik
ks. Adam Wróbel
ks. Czesław Wysocki
ks. Bolesław Zabłudowski
ks. Józef Zawidzki SAC
ks. Franciszek Żelechowski
o. Andrzej Żyłka SJ

Doświadczenia wojny zahartowały ich w życiu.

Ważnym elementem ich doświadczeń, który ułatwiał im pracę duszpasterską wśród wyznawców, był fakt, że przeżyli oni te same nieszczęścia jak ich wierni np. głód, choroby, maltretowanie, męczenie. Jako kapelani znajdowali się w ogniu walki pod Narwikiem, Tobrukiem, Monte Cassino, Falaise i Arnheim. Miało to bardzo duże znaczenie w formowaniu się więzów solidarności i wzajemnego respektu między kapelanami a żołnierzami, z którymi razem służyli. Wpływało to na decyzję wielu z tych księży, czy powrócić do Polski po wojnie czy pozostać z ludźmi, z którymi wiele wspólnie przeszli i przeżyli³⁰².

PERSONEL DUCHOWIEŃSTWA PO ROZWIĄZANIU PKPR

Nie wszyscy kapłani podjęli pracę duszpasterską w Anglii i Walii. Pomimo odezw kard. Hlonda, prymasa Polski, żeby jak najwięcej księży powróciło do kraju, aby uzupełnić stan duchowieństwa zdziesiątkowanego podczas działań wojennych, zdecydowała się to uczynić jedynie garstka³⁰³. Większość to zakonnicy, którzy powrócili do swoich domów zakonnych. Z diecezjalnych kapłanów powrócił np. Ksiądz Zygmunt Kaczyński, wielce zasłużony działacz polityczny i członek Rady Narodowej, ale tuż po powrocie został aresztowany³⁰⁴. Stało się to przestrogą dla tych, którzy wahali się z decyzją powrotu

³⁰² K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków*, op. cit., s. 269.

³⁰³ „Władze kościelne w Polsce pragną (...) żeby księża, którzy nie są potrzebni do udzielania opieki duchowej Polakom w Anglii i gdzie indziej i nie są skompromitowani politycznie, powrócili do pracy we własnym kraju”. B. Griffin, *List do C. Grobel* z 23 VI 1947, Archiwum Katedry Westminsterskiej.

³⁰⁴ Por. Z. Kaczyński, *Letter to Card. Bernard Griffin from 27 IX 1945*, Archiwum Katedry Westminsterskiej; J. Myszor, *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, Warszawa 2002, s. 104–106.

do kraju. „Ogólnie można powiedzieć, że tylko paru księży, którzy przybyli do Anglii z II Korpusem, wróciło do kraju. Częściowo dlatego, że lata wojny i wspólne przeżycia bardzo ich związały ze swoimi wiernymi, a częściowo, że pochodzili oni z Kresów i nie mieli domów, do których mogliby powrócić”³⁰⁵.

Niektórzy kapłani należeli do diecezji, które znalazły się na terenie komunistycznego ZSRR, gdzie Kościół katolicki nie miał możliwości swobodnego działania³⁰⁶. Z archidiecezji wileńskiej pochodzili księża: Leon Broel-Plater, Nikodem Dubrowka, Walerian Gajecki, Wojciech Grzegorzek, Aleksander Hołowacz, Wiktor Judycki, Stefan Kiwiński, Antoni Mańturzyk, Bolesław Martynellis, Stefan Ostankiewicz, Piotr Rogiński, Kazimierz Sołowiej, Kajetan Sufranowicz, Michał Szymaniewicz i Bolesław Zabłudowski; z archidiecezji lwowskiej księża: Jan Bas, Ludwik Bombas, Ernest Chowaniec, Włodzimierz Cieński, Leopold Dallinger, Franciszek Dzikuszek, Andrzej Głazewski, Antoni Jankowski, Juliusz Kaczorowski, Franciszek Karkowski, Bronisław Kreuza, Michał Lewandowski, Aleksander Mossor, Zdzisław Ober-tyński, bp Władysław Rubin, Franciszek Tomczak, Kajetan Wojtas, Adam Wróbel i Franciszek Żelechowski; z diecezji pińskiej księża: Bolesław Dzudzewicz i Jan Jażdżewski; z diecezji łuckiej księża: Rafał Gogoliński-Elston, Włodzimierz Olszewski i Ludwik Żmirkowski, z diecezji mohylewskiej księża: Antoni Kwiatkowski, Paweł Sargiewicz i Zygmunt Siemaszko³⁰⁷.

Niektórzy duchowni, zwłaszcza kapłani zakonnicy, podjęli pracę w innych krajach. Karmelici boscy, Erazm Mazur, Maksymilian Woźniak i Rafał Ciesielski, podczas pobytu w Londynie podjęli myśl założenia klasztoru karmelitów w Stanach Zjednoczonych dla pracy wśród licznej tam Polonii, powiększonej nową falą emigracji po II wojnie światowej. Ojcowie oblaci wycofali wszystkich swoich kapłanów na kontynent.

³⁰⁵ K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków*, op. cit., s. 270.

³⁰⁶ W chwili wybuchu wojny podział administracyjny Kościoła w Polsce wyglądał następująco: metropolia warszawska (archidiecezja warszawska, diecezje lubelska, łódzka, płocka, podlaska i sandomierska), metropolia lwowska (archidiecezja lwowska, diecezje łucka i przemyska), metropolie poznańska i gnieźnieńska w unii personalnej *aeque principaliter* (archidiecezje gnieźnieńska i poznańska, diecezje chełmińska i wrocławska), metropolia wileńska (archidiecezja wileńska, diecezje łomżyńska i pińska) oraz metropolia krakowska (archidiecezja krakowska, diecezje częstochowska, kielecka, śląska i tarnowska).

³⁰⁷ Na podstawie: W. Wyszowadzki, K. Tyliczszak, R. Szczodrowski, *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 3, *Sylwetki zmarłych kapłanów*, op. cit.

Rada Generalna, po zasięgnięciu opinii polskich ojców we Francji, podjęła historyczną decyzję: erygowała dystrykt polski we Francji (4 IX 1946 r.), obejmujący wszystkich ojców polskich na południu, północy i wschodzie w liczbie 26, i dystrykt polski w Anglii (2 X 1946) z liczbą 22 oblatów. Była to pierwsza próba stabilizacji administracyjno-prawnej, niezwykle ważna ze względu na konsekwencje. (...) Rozwój wypadków z kolei podyktował następne pociągnięcie. W sierpniu 1947 r. o. Prowincjał Stefan Śmigieński ze swoją Radą podjął decyzję o rozwiązaniu dystryktu polskiego w Anglii. Był on już niepotrzebny, ponieważ praca, dla której ojcowie przybyli do Anglii, związana z sytuacją wojenną, ze swej natury miała charakter przejściowy i należało się przygotowywać do pracy w warunkach pokoju. Przebywający w Anglii ojcowie, kapelani wojskowi, mogli obrać sobie teren pracy: wrócić do Polski albo zdecydować się na duszpasterstwo polonijne we Francji, w Kanadzie lub Stanach Zjednoczonych. Była to druga próba stabilizacji³⁰⁸.

Ojcowie dominikanie wycofali się z pracy duszpasterskiej na Wyspach Brytyjskich. Inni, jak np. o. Andrzej Żyłka SJ, podjęli pracę w krajach misyjnych. Kilku duszpasterzy pozostało na terenie Szkocji, stanowiąc personel utworzonej tam w tym samym czasie Polskiej Misji Katolickiej w Szkocji.

Liczba kapłanów zmniejszyła się diametralnie. W pierwszym numerze „Okólnika Duszpasterskiego PMK w Anglii i Walii”, wydanego w 1953 roku zamieszczono listę polskich kapłanów, pracujących w tym czasie w ramach PMK w Anglii i Walii pod jurysdykcją ks. prał. Władysława Staniszewskiego. Lista zawiera nazwiska 98 kapłanów, zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych:

- ks. Marcin Bardel
- ks. Jan Bas
- ks. Stanisław Bełch
- ks. Stanisław Borek
- o. Anaklet Klemens Borowicz OFM
- ks. Henryk Boryński SDB
- ks. Mieczysław Bossowski
- ks. Alfred Botor
- ks. Jan Brandys
- o. Dobiesław Jan Burdyszek OFMConv

³⁰⁸ L. Głowacki, *Duszpasterstwo Polonijne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji i Belgii*, „Misje Dzisiaj” 1983, nr 4, s. 54.

ks. Andrzej Busiuk
ks. Józef Bystry
ks. Bolesław Charzewski
ks. Ernest Chowaniec
ks. Włodzimierz Cieński
ks. Stanisław Cynar
ks. Leonard Czapski
ks. Józef Czerniecki SDB
ks. Henryk Czorny
ks. Leopold Dallinger
ks. Józef Dryżałowski SDB
ks. Franciszek Dziduszko
ks. Bolesław Dzudzewicz
ks. Aleksy Finc CP
ks. Leon Frankowski CP
ks. Edward Frąckowiak
ks. Tadeusz Gaik
ks. Walerian Gajecki
ks. Herbert Gatnarczyk
ks. Andrzej Głazewski
ks. Rafał Gogoliński-Elston
ks. Józef Gołąb
o. Józef Ryszard Gruza OFMConv
ks. Franciszek Herr
ks. Aleksander Hołowacz
o. Przemysław Zygmunt Jagielnicki OFMConv
ks. Antoni Jankowski
ks. Józef Jarzębowski MIC
ks. Paweł Jasiński MIC
ks. Jan Jażdżewski
ks. Witold Judycki
ks. Juliusz Kaczorowski

ks. Feliks Kamiński
ks. Franciszek Karkowski
ks. Franciszek Kącki CRL
ks. Stefan Kiwiński
ks. Bolesław Klementowski
o. Waław Kołodziejczyk SJ
ks. Henryk Kornacki
ks. Maksymilian Kotowski
ks. Tadeusz Kurczewski
ks. Józef Lepich
ks. Michał Lewandowski
o. Łucjan Łuszczki OFM
ks. Józef Madeja
ks. Marian Majewski
ks. Antoni Mańturzyk
ks. Bolesław Martynellis
ks. Józef Matuszek
ks. Bronisław Michalski
ks. Aleksander Murat
ks. Piotr Niemira
ks. Stanisław Nowak
ks. Włodzimierz Okoński MIC
ks. Stanisław Paraszewski
o. Tadeusz Pelczar SJ
ks. Bolesław Polak
o. Serafin Stanisław Potoczny OFM
ks. Jan Przybysz
ks. Jan Przybysz MIC
ks. Władysław Puchalski
ks. Alfons Rataj
ks. Piotr Rogiński
ks. Paweł Sargiewicz
o. Jarosław Jan Sarneta OFMConv

ks. Zygmunt Siemaszko
ks. Marian Skwerens
ks. Kazimierz Sołowiej
ks. Celestyn Sowiński
o. Józef Stanco SJ
ks. Władysław Staniszewski
ks. Jan Starostka
ks. Mieczysław Stasz
ks. Jan Stelmach
ks. Kajetan Sufranowicz
ks. Michał Szymankiewicz
ks. Stanisław Śmieja
ks. Karol Świętoń
ks. Narcyz Turulski
ks. Tadeusz Urbański
ks. Marian Walczak
ks. Franciszek Winczowski
ks. Tadeusz Wojtas
ks. Adam Wróbel
ks. Czesław Wysocki
ks. Bolesław Zabłudowski
ks. Józef Zawidzki SAC
ks. Franciszek Żelechowski³⁰⁹.

Z tych kapłanów, którzy znajdowali się w Wielkiej Brytanii w 1946 roku, siedem lat później pozostało zatem nieco ponad połowę (na 155 kapłanów pozostało jedynie 81, co stanowi ok. 52%). Zdecydowaną większość, około 80%, stanowili księża diecezjalni. Była to liczba niewystarczająca do zaspokojenia potrzeb duszpasterskich. Ze sprawozdania IPAK wynika, że na więcej niż tysiąc wiernych przypadł tylko jeden kapłan. Ponadto geograficzne rozprzestrzenienie polskich obozów oznaczało, że księża musieli poświęcać dużo swego czasu na podróże, jeżeli opieka duszpasterska miała objąć wszystkich Polaków.

³⁰⁹ Por. „Okólnik Duszpasterski PMK w Anglii i Walii” 1953, nr 1, s. 8–12.

Życie w obozach wymagało od duchowieństwa wielu wyrzeczeń.

Na początku księża przybywający z oddziałami zamieszkali w większych obozach i zapisywali się do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczania razem z wiernymi żołnierzami. W kwaterach, które były często bardzo prymitywne, barak był zamieniany w kaplicę i życie religijne było prowadzone w miarę normalnie, jak na to pozwalały okoliczności. Ci kapelani, którzy mieli szczęście przybyć ze szpitalami lub szkołami, mogli osiągnąć pewien stopień trwałości w swoim kraju. Ale coraz częściej, w miarę zmniejszania się ludności w obozach i ich zamykania, księża zmuszeni byli do przeniesienia się do innych obozów. Niektórzy musieli przenosić się kilka razy, co miało ujemny wpływ na ich życie, ponieważ byli wielokrotnie zmuszani do porzucania grup, z którymi wytworzyły się silne więzy. Należy podkreślić, że księża nie tylko cierpieli trudy wojenne, wykorzenienie, niedostatek, ale teraz znaleźli się w sytuacji, do której nie byli ani wyszkoleni, ani przygotowani. Dotyczy to pracy z uchodźcami emigrantami. Ich trudności powiększał fakt, że pracowali w społeczności, gdzie dominującą wiarą nie był katolicyzm, niewielu z nich znało język angielski i spotykali się z problemami moralnymi, duchowymi i psychologicznymi, większość których wymagała wiedzy specjalistycznej³¹⁰.

Sytuacja materialna kapłanów nie poprawiła się wraz z likwidowaniem obozów.

Jeżeli życie w obozach przesiedlenia i hostelach było ciężkie, biorąc pod uwagę życie religijne, to przejście do życia cywilnego przyniosło dalsze problemy. Księża kapelani, kiedy byli członkami PKPR, mieli wypłacaną gażę. Po demobilizacji z Korpusu księża znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Musieli nie tylko szukać sposobów utrzymania się, ale w tym samym czasie wykonywać swoje zadania duszpasterskie, utrzymując kontakt z rozszanymi wiernymi³¹¹.

Niektórzy nawet podejmowali pracę w fabrykach, aby zdobyć środki materialne na przeżycie.

Trudna sytuacja materialna polskiego duchowieństwa nie zachęcała do podejmowania pracy wśród Polaków w Wielkiej Brytanii. Poza tym biskupi diecezji polskich, których obsady personalne po wojnie

³¹⁰K. Sword, *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków*, op. cit., s. 270.

³¹¹Ibidem, s. 271–272.

zostały mocno uszczuplone, nie wyrażali zgody na wyjazdy nowych kapłanów do pracy na emigracji.

Ratunkiem mogły być jedynie zgromadzenia zakonne, a zwłaszcza Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, założone w 1932 roku przez kard. Augusta Hlonda specjalnie do pracy duszpasterskiej wśród polskiej emigracji i księża marianie, którzy zajmowali się edukacją młodzieży i propagowaniem kultu Miłosierdzia Bożego. Zadaniem ks. Władysława Staniszewskiego jako rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii było zapewnienie opieki duszpasterskiej wszędzie tam, gdzie była taka potrzeba.

TROSKA O NOWE POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE

W związku z deficytem kapłanów, w sercu ks. Władysława Staniszewskiego jako rektora PMK, wpisana była troska o nowe powołania kapłańskie. Czas wojny nie sprzyjał kształceniu nowych duchownych. Mimo jednak tych trudności starano się, by klerycy mogli dokończyć przerwane studia. Podczas pobytu polskich wojsk na Bliskim Wschodzie w Bejrucie utworzono, z inicjatywy abpa Józefa Gawliny, Polskie Seminarium Duchowne, które działało w latach 1943–1946. Rektorem seminarium był ks. Kamil Kantak, kapłan diecezji pińskiej. Wśród absolwentów tej uczelni znaleźli się też kapłani, którzy podjęli się duszpasterskiej pracy wśród Polaków na Wyspach Brytyjskich, np. Czesław Pawlak SChr, Stefan Chojnacki MIC oraz Józef Ryszard Grucha OFMConv³¹². Nie sposób nie wspomnieć również ks. Władysława Rubina, późniejszego kardynała i opiekuna polskiej emigracji³¹³.

Po zakończeniu wojny stworzono możliwość podjęcia studiów teologicznych w Kolegium Polskim w Rzymie. Skorzystali z niej m.in. Ksiądz Wojciech Grzegorzek (święcenia kapłańskie w 1953 roku), ks. Szczepan Wesoły, późniejszy arcybiskup (święcenia kapłańskie w 1956 roku) i ks. Sylwester Krupa SChr (święcenia kapłańskie w 1962 roku).

³¹² Por. J. Draus, *Polskie Seminarium Duchowne w Bejrucie 1943–1946*, [w:] M. Ingot, S. Obirek (red.), *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, Kraków 2001, s. 135–152; K. Kantak, *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*, „Cedr i Orzeł”, Bejrut 1955, s. 82–84.

³¹³ Por. J. Warszawski, *Jubileusz kardynała Rubina. Na dziesięciolecie kardynalstwa*, WPMK 1989, nr 3, s. 2.

Również seminaria brytyjskie pomagały w kształceniu polskiego duchowieństwa. Jeszcze w czasie wojny organizowany był kurs, w porozumieniu z biskupami Szkocji dla polskich kleryków w ramach zajęć Wyższego Seminarium Duchownego w Bearsden, na przedmieściach Glasgow. Wzięło w nim udział 12 seminarzystów. Po wojnie natomiast jezuici w Campion House College w Osterley w zachodniej części Londynu prowadzili dom dla spóźnionych powołań. W latach 1952–1953 przebywał tam ks. Paweł Rzonsa, zanim przeniósł się do Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu³¹⁴. Pomocy udzielał również St. Joseph's Upholland College w Walthew Park, w samym środku diecezji Liverpool. Do 1948 roku kontynuowali tam studia ks. Herbert Gatnarczyk, ks. Alfons Rataj, ks. Stanisław Borek i ks. Bolesław Polak³¹⁵.

Największą pomocą było jednak Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu, w którym ksiądz rektor pokładał duże nadzieje. Jego historia sięga 1945 roku, kiedy grupa polskich kleryków opuściła obóz koncentracyjny w Dachau. Za sprawą Edmunda Micheleta, byłego więźnia Dachau i działacza francuskiej Akcji Katolickiej, a po wojnie przewodniczącego Komitetu Francuskiego ds. byłych więźniów tego obozu³¹⁶, 33 polskich seminarzystów sprowadzono do Francji. Za zgodą arcybiskupa Paryża, kard. Emmanuela Suharda i nuncjusza apostolskiego, abpa Giuseppe Roncalliego (późniejszego papieża Jana XXIII) kard. August Hlond, prymas Polski, w grudniu 1945 roku założył w budynku przy des Irlandais 5, należącym do Episkopatu Irlandii, tymczasowe seminarium, a rektorem uczynił ks. Antoniego Banaszaka³¹⁷.

W 1953 roku, obok paryskiej uczelni, która cieszyła się wówczas znaczną liczbą seminarzystów, w Paryżu otworzono też Niższe Seminarium Duchowne, czyli liceum dla polskich chłopców z emigracji. Ksiądz inf. Bronisław Michalski i ks. prał. Władysław Staniszewski napisali wspólnie 3 czerwca 1953 roku list informujący o otwarciu uczelni z ks. Antonim Banaszakiem jako jej rektorem³¹⁸.

³¹⁴ Por. *Śp. ks. Paweł Rzonsa*, DPZG 1981, nr 2, s. 433–434.

³¹⁵ Por. *Święcenia kapłańskie*, DPZG 1950–1951, nr 1, s. 139; A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Toruń 2002, s. 198.

³¹⁶ Por. K. Gawron, *Edmond Michelet et le Séminaire Polonais de Paris*, „Notre Fidelité” 1996, nr 4, s. 7.

³¹⁷ Por. M. Banaszak, *Dar Boży dla Kościoła i dla Polski. Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu 1945–1995*, Paryż–Poznań 1995, s. 27; *Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu*, WPMK 1948, nr 4, s. 6–7.

Wśród absolwentów Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu znalazła się pokaźna grupa późniejszych duszpasterzy Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Wszyscy oni, po święceniach kapłańskich, zostali inkardowani do diecezji prymasowskich: gnieźnieńskiej lub warszawskiej.

Tabela 2. Absolwenci Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu

Imię i nazwisko	Data i miejsce święceń kapłańskich
ks. Aleksander Mossor	9 XI 1952, Paryż
ks. Paweł Rzonsa	29 V 1959, Paryż
ks. Witold Jarecki	29 V 1960, Paryż
ks. Krzysztof Kozakiewicz	24 VI 1961, Paryż
ks. Aleksander Michałowski	29 X 1961, Rzym
ks. Paweł Przybylski	27 VI 1964, Paryż
ks. Henryk Biernat	30 V 1965, Londyn
ks. Franciszek Dajnowski	30 V 1965, Londyn
ks. Edward Grudziński	10 XII 1967, Londyn
ks. Stanisław Cymbalista	9 VI 1968, Paryż
ks. Tadeusz Skudlarski	15 VI 1970, Paryż
ks. Krzysztof Toporowski	25 X 1970, Paryż
ks. Jan Szczesiak	17 VI 1971, Paryż
ks. Tadeusz Grzesik	26 XI 1972, Paryż
ks. Jerzy Januszkiewicz	1 VII 1973, Londyn
ks. Jan Góra	1 VI 1974, Northwich
ks. Andrzej Budzyński	8 VI 1974, Gniezno
ks. Leon Ostaszewski	22 XII 1974, Londyn
ks. Janusz Tworek	31 V 1975, Londyn
ks. Władysław Wyszowadzki	2 VI 1978, Paryż
ks. Leszek Wiśniewski	18 V 1980, Londyn
ks. Walerian Kłyza	21 VI 1980, Londyn
ks. Antoni Malinowski	20 VI 1981, Paryż

Opracowanie: L. Kołodziejski, *Działalność polskiego duchowieństwa na rzecz Polonii na terenie Anglii i Walii po II wojnie światowej*, Warszawa 2013

Formatorzy paryskiego seminarium często przyjeżdżali do Wielkiej Brytanii. W latach siedemdziesiątych organizowane były z ich udziałem zjazdy absolwentów tej uczelni. Ksiądz infułat Władysław Staniszewski w miarę swoich możliwości również w nich partycypował. Przy okazji każdego pobytu w Paryżu, zawsze odwiedzał seminarium. 5 czerwca 1977 roku, razem z ks. prał. Karolem Zielińskim, uczestniczył w celebracji złotego jubileuszu kapłaństwa ks. inf. Antoniego Banaszaka, rektora Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu³¹⁹.

Niestety, polska emigracja w Wielkiej Brytanii wciąż nie miała wystarczającej liczby powołań. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zmarło prawie 40% księży, którzy po wojnie rozpoczęli pracę duszpasterską. Średnia wieku zmarłych kapłanów wynosiła ok. 65 lat. Zaistniała sytuacja była konsekwencją trudnych warunków, w jakich duchowni żyli podczas wojny. Bp Władysław Rubin w odezwie skierowanej do polskiej emigracji ostrzegł, że katolickiej wiary i polskiej kultury nie będzie można przechować na emigracji

bez kapłanów wyrosłych z tego środowiska naszej dziatwy i młodzieży. Tylko kapłan pochodzący z tej samej generacji zrozumie jej potrzeby, jej poglądy, jej psychikę i jej zdrowe tendencje, potrafi tak pokierować swoimi rówieśnikami, by byli wierni Chrystusowi, by wzrastając w nowym środowisku nie zapomnieli o swoim pochodzeniu i związkach z Narodem, z którego wyszli³²⁰. Apele i przeprowadzone akcje powołaniowe nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów³²¹.

FORMACJA KAPŁAŃSKA

Ksiądz prał. Władysław Staniszewski zdawał sobie sprawę również ze swojej ogromnej odpowiedzialności za formację duchowieństwa jemu powierzonemu. Życie duchowe każdego kapłana i jego posługa duszpasterska powinny być przecież wypełnione ciągłą pracą nad sobą, by pogłębiać świadomość uczestnictwa w zbawczej misji Kościoła³²².

³¹⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1976, nr 4, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1978, nr 3, s. 361.

³²⁰ *Nowe pokolenie na emigracji i jego kapłani*, WK 1966, nr 3, s. 9.

³²¹ Por. S. Patterson, *The Polish Exile Community in Britain*, „The Polish Review” 1961, nr 3, s. 89.

³²² Por. PDV, 75.

Owszem, pierwszym i głównym odpowiedzialnym za własną formację stałą jest zawsze sam prezbiter. To on prowadzi pracę duchową poprzez m.in. godne sprawowanie Eucharystii i sakramentów św., medytację i lekturę Pisma Świętego, brewiarz kapłański, systematyczne korzystanie z sakramentu pokuty, kierownictwo duchowe oraz odpowiednio dobraną lekturę³²³. I wszyscy kapłani są zobowiązani do permanentnej formacji intelektualnej i ascetycznej.

Ale pomocą dla duchowieństwa było aktywne uczestniczenie w rekolekcjach i spotkaniach formacyjnych. I te zapewniał w Polskiej Misji Katolickiej ksiądz rektor. Sam zresztą już kilka miesięcy po swoim przyjeździe do Londynu, w listopadzie 1938 roku wziął udział w podobnych rekolekcjach kapłańskich i zjeździe duchowieństwa polskiego we Francji.

Trzydniowe rekolekcje zamknięte dla kapłanów Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii odbywały się corocznie w miesiącach wakacyjnych w gimnazjum sióstr nazaretanek w Pitsford. Pierwsze miały miejsce już w dniach 25–28 lipca 1949 roku. W gronie prowadzących ćwiczenia rekolekcyjne w latach 1949–1974 wymienić należy bpów Józefa Gawlinę (1952) i Władysława Rubina (1973), kapłanów z Włoch: o. Józefa Warszawskiego SJ (1949), o. Karola Szranta CSsR (1950) i ks. Wojciecha Turowskiego SAC (1954), z Francji: ks. inf. Kazimierza Kwaśnego (1974), ks. kan. Witolda Kiedrowskiego (1970) i ks. dr Jana Wolniaka (1962), z Belgii: o. Karola Kubsza OMI (1956) i o. Henryka Repkę OMI (1966) oraz z Polski: ks. inf. Alfonsa Wietrzykowskiego, rektora WSD w Poznaniu (1971).

Nauki rekolekcyjne głosili także kapłani z grona Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii: ks. Julian Chróściechowski MIC (1967), o. Józef Cudziński SJ (1961), ks. prał. Rafał Gogoliński-Elston (1968), ks. dr Józef Kołodziejczyk (1969), o. Stanisław Kuźnar SJ (1960), o. Łucjan Łuszczki OFM (1951), o. dr Jerzy Mirewicz SJ (1963–64), o. Tadeusz Sporny SJ (1972) i ks. Marian Wiśniewski MIC (1965).

Prezbiterzy uczestniczyli także w spotkaniach dekanalnych, korzystając z ascetycznej konferencji dekanalnego ojca duchownego, w dniach skupienia, w rejonowych pielgrzymkach do miejsc świętych, w konferencjach organizowanych przez Instytut Polski Akcji Katolickiej, w rekolekcjach parafialnych, które dzięki zarządzeniu księdza rektora odbywały się we wszystkich wspólnotach od 1951 roku.

³²³Por. DP, 13.

STOWARZYSZENIE KAPŁANÓW POLSKICH W WIELKIEJ BRYTANII

W ostatnim dniu rekolekcji kapłańskich zwykle odbywało się spotkanie informacyjne duchowieństwa PMK. Na zakończenie rekolekcji w dniu 18 lipca 1952 roku, prowadzonych przez bpa Józefa Gawlinę, odbyła się konferencja wszystkich księży. Ksiądz biskup odczytał telegram Ojca św. z błogosławieństwem apostołskim. W czasie spotkania podejmowano następujące tematy: zorganizowanie Funduszu Samopomocy Kapłańskiej (wyłoniono komitet organizacyjny i ustalono zasady), założenie polskiej Caritas na Wielką Brytanię (dyrektorem został mianowany ks. Rafał Gogoliński-Elston), rejonizacja duszpasterska, sprawa testamentów księży, ujednoczenie nabożeństw i modlitw po Mszy św., zbiórka dla inwalidów wojennych, Akcja Katolicka w terenie (referat wygłosił ks. prał. Włodzimierz Cieński), rozkrzewianie Sodalicji Mariańskich (referat wygłosił bp Józef Gawlina), sprawy liturgiczne i metrykalne³²⁴.

Powstała wówczas myśl, aby założyć Stowarzyszenie Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii (SKP). Zawiązał się komitet organizacyjny w składzie: ks. kan. Jan Brandys, ks. prał. Włodzimierz Cieński, ks. kan. Henryk Czorny, ks. Rafał Gogoliński-Elston i ks. Franciszek Kącki CRL. Rozpoczęto prace nad statutem stowarzyszenia. Został on zatwierdzony 31 października 1953 roku przez polskie władze duchowne w Wielkiej Brytanii. Miesiąc później, 22 listopada 1953 roku, protektorat nad SKP objął abp Józef Gawlina.

Komitet, posiadając uprawnienia Rady, kierował stowarzyszeniem do czasu powołania Rady SKP zgodnie z wymogami jego statutu. Po rekolekcjach kapłańskich w 1954 roku omówiono szczegółowo statut stowarzyszenia, sposób wyboru jego władz, a także wysokość członkowskich składek³²⁵. 22 czerwca 1955 roku w Londynie odbyło się pierwsze walne zebranie Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii. To wtedy po raz pierwszy odbyły się wybory do Rady SKP. Prezesem został ks. kan. Rafał Gogoliński-Elston³²⁶.

³²⁴ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 4, s. 529.

³²⁵ Por. B. Michalski, W. Staniszewski, *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 14 VIII 1954*, ArPMK.

³²⁶ Por. *Statut Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPZG 1955, nr 4, s. 272–281.

WSPÓŁPRACA Z HIERARCHIĄ KOŚCIOŁA

Na kształtowanie się kapłańskiej drogi ks. Władysława Staniszewskiego, jego bezgraniczne posłuszeństwo i oddanie się Kościołowi wpływ miały także jego osobiste spotkania z niezwykłymi przedstawicielami hierarchii kościelnej, niestrudżonymi świadkami i głosicielami Chrystusa. Ich czyny i postawa wobec trudnych czasów, w których dane im było przeżywać ich biskupie powołanie, na trwałe wpisały się i pozostawiły głęboki ślad w jego pamięci i kapłańskiej tożsamości.

RELACJE Z POLSKIMI PRZEŁOŻONYMI

Największy wpływ na posługę księdza rektora mieli przede wszystkim ci, z którymi współpracował w czasie swej kapłańskiej drogi: kard. August Hlond, prymas Polski, którego kancelarię prowadził przez siedem lat przed przyjazdem do Londynu, kard. Stefan Wyszyński, jego następca na stolicy prymasowskiej oraz trzech rzymscy wielcy opiekunowie polskiej emigracji: abp Józef Gawlina, kard. Władysław Rubin i abp Szczepan Wesoły.

Kardynał August Hlond, prymas Polski

W podziękowaniu Bogu i ludziom w czasie złotego jubileuszu swego kapłaństwa, ks. inf. Władysław Staniszewski wspominał: „Szczególną wdzięczność odczuwam dla ś.p. Augusta Kardynała Hlonda, Prymasa Polski za to, że przez siedem lat mogłem u jego boku przyglądać się i uczyć na jego przykładzie, jak pracować i poświęcać się pracy dla królestwa Bożego”³²⁷. U jego boku stawiał swoje pierwsze kapłańskie kroki. To z jego polecenia został też duszpaste-rzem w Londynie.

Kard. August Hlond, syn Jana – kolejarza i Marii z Imielów, urodził się w 1881 roku w Brzęczkowicach na Górnym Śląsku. Wychowywał się w licznej rodzinie, miał jedenaścioro rodzeństwa. Trzech jego

³²⁷ W. Staniszewski, *Jubilat dziękuję Bogu i ludziom*, „Dom Spokojnej Starości. Res Sacra Miser”, „Biuletyn dla Przyjaciół i Dobrodziejów Laxton Hall” 1977, nr 18, s. 4.

braci, podobnie jak on, wybrało drogę kapłańską w szeregach salezjanów. August wstąpił do zgromadzenia w 1893 roku we włoskim Val-salice pod Turynem. Ukończył salezjańskie gimnazjum w Lombrasio. Do nowicjatu przystąpił w 1896 roku, a rok później złożył śluby wieczyste. Studia seminaryjne odbył na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie w 1900 roku uzyskał tytuł doktora teologii. Potem został posłany do Oświęcimia, gdzie powstała pierwsza salezjańska placówka na ziemiach polskich. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1905 roku z rąk bpa Anatola Nowaka z Krakowa³²⁸.

Po święceniach pełnił funkcję przełożonego domu w Przemyślu, a od 1907 roku w Hagenmüllergasse pod Wiedniem. Widząc jego zdolności kierownicze, w 1919 roku mianowano go przełożonym prowincji austro-węgiersko-niemieckiej. W 1922 roku decyzją papieża Piusa XI został pierwszym administratorem apostolskim dla Górnego Śląska. To w tym czasie założył drukarnię, powołał do życia „Gościa Niedzielnego” oraz Ligę Katolicką. Kiedy w 1925 roku papież erygował diecezję katowicką, został jej pierwszym biskupem³²⁹.

Rok później został prekonizowany arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim, a w 1927 roku otrzymał kapelusze kardynalski. Dokonał licznych zmian w podległych sobie archidiecezjach. Zlikwidował ordynariat arcybiskupi, a konsystorz gnieźnieński i poznański przekształcił w kurie i nadał im nowy status prawny. Powołał dwuletnie filozoficzne studium seminaryjne w Gnieźnie i trzy lub czteroletnie teologiczne w Poznaniu³³⁰.

To w tym czasie po raz pierwszy splótły się drogi życiowe księdza prymasa i księdza rektora. W latach 1931–1938 młody ks. Staniszewski kierował biurem Kancelarii kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski. Już wtedy dostrzegł ogromne zatroskanie księdza prymasa o polską emigrację:

Jego wielką troską był los olbrzymich rzesz wychodźców polskich zagranicą, których dawne czasy niewoli i ciężkie warunki polityczne i ekonomiczne wyгнаły z Polski w poszukiwaniu za chlebem i znośnymi warunkami życia. Jego okrzyk »Na wychodźstwie giną dusza polskie« znalazł wyraz w założeniu Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców i Seminarium

³²⁸ *August Kardynał Hlond Prymas Polski*, WPMK 1948, wydanie specjalne, s. 2.

³²⁹ *Ibidem*.

³³⁰ *Ibidem*.

Zagranicznego dla księży poświęcających się duszpasterstwu nad Polakami zagranicą. Od r. 1931 był z mandatu Ojca św. duchowym protektorem i opiekunem emigracji polskiej zagranicą³³¹.

Nie zawahał się podjąć trudnej decyzji życiowej w obliczu braku duszpasterza dla Polaków w Londynie. Wiedział, że ma za sobą ogromne wsparcie swego przełożonego. Jemu też składał sprawozdania z pierwszych podjętych decyzji jako rektor polskiej misji. Śledził też jego wojenne tułaczę losy, wspierając go swoją modlitwą:

W czasie ostatniej wojny sam znalazł się na emigracji i był okupowanej i niszczonej Polski wielkim ambasadorem. W Stolicy Chrześcijaństwa podniósł na cały świat wielki głos protestu, którego echa znaleźć można w pierwszej encyklice papieskiej »Summi Pontificatus« wydanej w październiku 1939 roku. W cudownej grocie Massabielskiej w Lourdes modlił się za Polskę i stale opiekuje się emigracją polską we Francji, aż został przez Gestapo niemieckie zrazu internowany a później uwięziony i wywieziony do Niemiec. Ofertę Niemców objęcia regencji w Polsce za cenę stanięcia po stronie Niemiec w walce z komunizmem odrzucił³³².

Po wojnie ksiądz prymas udał się do Rzymu, gdzie otrzymał pełnomocnictwa celem zorganizowania Kościoła w Polsce w nowej sytuacji politycznej. W połowie lipca 1945 roku był już w Poznaniu. W marcu 1946 roku otrzymał nominację na arcybiskupa warszawskiego, przy jednoczesnej rezygnacji z arcybiskupstwa poznańskiego, które po ponad stu latach unii personalnej z archidiecezją gnieźnieńską zostało od niej oddzielone. Dwa miesiące później objął kanonicznie nową metropolię, mimo że Katedra św. Jana leżała w gruzach. Zaczął się okres żmudnej pracy duszpasterskiej³³³.

Nie zapomniał o emigracji. To na jego zaproszenie w dniach 4–17 czerwca 1947 roku wizytę w Polsce odbył kard. Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru, prymas Anglii i Walii, w towarzystwie ks. Władysława Staniszewskiego. W czasie tego historycznego spotkania przedyskutowano i nadano ramowe struktury polskie-

³³¹ W. Staniszewski, „...Szedł przed ludem...”. Kazanie wygłoszone w czasie uroczystej Mszy św. żałobnej za duszę ś.p. Kardynała A. Hlonda w Kościele Polskim w Londynie w dn. 6.XI.1948 r., WPMK 1948, wydanie specjalne, s. 22.

³³² Ibidem.

³³³ August Kardynał Hlond Prymas Polski, op. cit., s. 3.

mu duszpasterstwu w Wielkiej Brytanii. Kard. Griffin przedstawił ustalenia podjęte w Warszawie na plenarnym posiedzeniu Episkopatu Anglii i Walii, uzyskując pełną aprobatę swych decyzji. 1 września 1948 roku kard. Hlond mianował ks. Staniszewskiego rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, a dwa tygodnie później kard. Griffin – wikariuszem delegatem w swojej diecezji, poszerzonej do obozów cywilnych Polaków na terenie Anglii i Walii z władzą ordynariusza.

Potem przyszedł czas nagłej choroby księdza prymasa. Złożony niemocą, padł jak żołnierz na posterunku niespodziewanie i w pełni swej działalności i walki o Chrystusowe jutro w narodzie polskim. Zmarł 22 października 1948 roku.

Runął nagle, piorunem śmierci strzaskany, dąb królewski, co to siłą i wzrostem przerastał las cały i pod którego konary tulił się naród tak strasznie przez zawieruchę wojenną zmieciony, skołatany i umęczony. Ubył wielki Mąż, na którym widocznie spoczywała łaska i błogosławieństwo Boże, Książę Kościoła, który w swej wielkiej mądrości nie tylko umiał drogi Opatrzności odkrywać, ale je innym wskazywać. A zabrał go Bóg w chwili, kiedy to narodowi w jego uciążliwym pochodzie i mozolnej odbudowie potrzeba doświadczonych i wypróbowanych przywódców³³⁴.

Był wybitną postacią. „Z Polską zegnał się wzruszającym wyznaniem swej synowskiej miłości dla niej. »Zawsze kochałem Polskę i będę się w niebie za nią modlił«³³⁵. Kard. Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru w swym żałobnym orędziu do narodu polskiego powiedział, że Polska straciła jednego z największych synów w historii, świat – natchnionego przywódcę, a Kościół – oddanego sługę i wielkiego Arcykapłana”³³⁶. Również polski Kościół na emigracji stracił wyjątkowego pasterza. „Wydała go nam, jako największy swój skarb, piastowska ziemia śląska. Wyszedł z prastarego rodu śląskiego, co to twardy jak krzemień, niespożyty gdyby spiż, wierny Bogu i jego Kościołowi, wierny przeto i Ojczyźnie”³³⁷.

³³⁴ W. Staniszewski, „...Szedł przed ludem...”, op. cit., s. 21.

³³⁵ A. Słomka, *Rys biograficzny kardynała A. Hlonda*, [w:] *August kardynał Hlond. Na straży sumienia Narodu. Wybór pism i przemówień*, Warszawa 1999, s. 15.

³³⁶ *Odezwa Kard. Griffina do Polaków w powodzie śmierci Prymasa*, WPMK 1948, wydanie specjalne, s. 19.

³³⁷ W. Staniszewski, „...Szedł przed ludem...”, op. cit., s. 22.

Biskup Karol Radoński, biskup włocławski

Osoba, która wywarła wpływ na kapłaństwo ks. inf. Staniszewskiego, o której wspomina też w podziękowaniu Bogu i ludziom w czasie złotego jubileuszu swego kapłaństwa w Laxton Hall był bp Karol Radoński³³⁸. Ta więź przyjaźni sięga czasów poznańskich. Kiedy młody Władysław Staniszewski wstępował do seminarium ks. Karol Radoński był proboszczem parafii pw. św. Floriana przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa na Jeźycach, największej parafii poznańskiej. Jako biskup pomocniczy, bp Radoński udzielił 3 lipca 1927 roku seminarzyście Staniszewskiemu święceń kapłańskich w Bazylice Gnieźnieńskiej. A potem czasy wojny spłotły ich losy ponownie na emigracji, w kościele polskim w Londynie.

Bp Karol Mieczysław Radoński, syn Seweryna i Jadwigi z domu Kalkstein, urodził się 7 października 1883 roku w miejscowości Kociałkowa Górka k. Pobiedzisk w województwie wielkopolskim. Jego rodzina, pieczętująca się herbem Jasiończyk znana była z patriotycznych tradycji. Pierwsze klasy gimnazjalne ukończył w domu pod kierunkiem prywatnego nauczyciela. Następnie w latach 1899–1903 uczęszczał do Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Studiował na uniwersytetach w Heidelbergu, Berlinie i Monachium. W 1905 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Święcenia kapłańskie otrzymał 14 lutego 1909 roku z rąk bpa Edwarda Likowskiego³³⁹.

Po święceniach pełnił posługę wikariusza najpierw w Czarniejewie, a potem w parafii pw. św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu. W 1911 roku został drugim administratorem przy kościele poddominikańskim w Poznaniu, a trzy lata później administratorem w katedrze poznańskiej, drugim penitencjarzem i kaznodzieją. Po wybuchu I wojny światowej pełnił funkcję kapelana niemieckiego garnizonu wojskowego. Dzięki temu stanowisku pomógł wynieść z archiwum wojskowego wiele cennych dokumentów ważnych dla powstańców wielkopolskich. W 1915 roku został najpierw notariuszem, a potem sędzią sądu biskupiego w Poznaniu. W 1921 roku został proboszczem poznańskiej parafii św. Floriana.

³³⁸ Por. W. Staniszewski, *Jubilat dziękuje Bogu i ludziom*, op. cit., s. 4.

³³⁹ Por. K. Rulka, *Radoński Karol Mieczysław bp*, [w:] EK, t. 16, Lublin 2012, k. 1104; *Radoński Karol Mieczysław*, [w:] S. Kunikowski (red.), *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 2, Włocławek 2005, s. 150–152.

8 kwietnia 1927 roku papież Pius XI uczynił go biskupem pomocniczym archidiecezji poznańskiej. W tym czasie wizytował ośrodki duszpasterstwa polonijnego we Francji jako delegat prymasa Augusta Hlonda. Po śmierci biskupa Krynickiego został powołany w dniu 7 kwietnia 1929 roku na stanowisko biskupa diecezji we Włocławku. Jego ingres odbył się 20 maja 1929 roku. Jako ordynariusz włocławski zapisał się jako doskonały administrator, kaznodzieja i społecznik. W 1931 roku dokonał nowego podziału administracyjnego diecezji. Był zwolennikiem Akcji Katolickiej, dla której powołał pismo „Wskazania Akcji Katolickiej”. Angażował się w działalność Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Po wybuchu II wojny światowej wyjechał z Włocławka. Przymusowa tułaczka najpierw zawiodła go do Rumunii, a potem na Węgry. W Budapeszcie organizował pomoc i opiekę duszpasterską dla uchodźców i internowanych. W lipcu 1940 roku musiał opuścić Węgry z powodu nacisków niemieckich na rząd węgierski. Przez Jugosławię, Turcję i Syrię udał się do Jerozolimy, gdzie służył opieką duszpasterską Brygadzie Karpackiej i tysiącom polskich uchodźców. W czerwcu 1942 roku prezydent Władysław Raczkiewicz powołał go do Rady Narodowej jako przedstawiciela Episkopatu Polski.

Przyjechał do Londynu 29 czerwca 1942 roku i zamieszkał, razem ze swoim kapelanem ks. Janem Grajnerem, przy kościele polskim na Devonii, gdzie rektorem od czterech lat był wyświęcony przez niego ks. Władysław Staniszewski. Już następnego dnia spotkał się z najwyższymi władzami Rzeczypospolitej z okazji nabożeństwa w pierwszą rocznicę śmierci Ignacego Paderewskiego. A w niedzielę, 5 lipca, został oficjalnie przywitany przez wspólnotę polską³⁴⁰.

Pierwsze kazanie wygłosił 2 sierpnia 1942 roku w Brompton Oratory podczas nabożeństwa w intencji zamordowanych i prześladowanych przez Niemców kobiet polskich. Powiedział wtedy:

Na umęczonej ziemi ojczystej coraz to nowe i coraz liczniejsze sypią się mogiły, a w ostatnich czasach wśród ofiar straszliwego terronu najeźdźcy, poczynają się częściej i częściej zjawiać kobiety polskie. Wróg rozumie, że w systematycznym tępieniu narodu polskiego, jakie sobie przedsięwziął, nie może przejść mimo niewiasty – Polki, która zawsze była w kraju uosobieniem miłości Ojczyzny, pracy i poświęcenia dla niej. To też skierował całą

³⁴⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1942, nr 9, s. 8.

nienawiść niszczycielską, całą iście szatańską złość za to, że nie umie złamać ducha Narodu, ku tej, która niezdobytą twierdzą uczyniła każdy próg domu polskiego, każdą izdebkę, gdzie na ścianie błyszczy złocista szata jasnogórskiej Królowej³⁴¹.

W stolicy Wielkiej Brytanii bp Radoński działał w różnych instytucjach kulturalnych i naukowych, informując opinię publiczną o prześladowaniach Kościoła w Polsce przez hitlerowców oraz eksterminacji Żydów. Wielokrotnie interweniował, za pośrednictwem Watykanu, w sprawie uwolnienia swego sufragana bpa Michała Kozala, uwięzionego w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Udzielał się przy tym w pracy duszpasterskiej w Devonii, pomagając księdzu rektorowi w trudnym czasie zmagania wojennych. A swoje doświadczenie pracy z Akcją Katolicką wykorzystał, by zaangażować świeckich w życie polskiego Kościoła na emigracji. Owocem tej działalności stał się Instytut Polski Akcji Katolickiej, który powstał w Londynie w pierwszych latach powojennych.

Zanim w 1945 roku powrócił do Włocławka, na prośbę kard. Hlonda, prymasa Polski, odbył kanoniczną wizytację polskich parafii emigracyjnych we Francji³⁴². Potem kontynuował rozpoczętą już przed jego powrotem odbudowę struktur duszpasterskich w diecezji. W latach powojennych wśród różnych czynności duszpasterskich szczególnie uwagę zwracał na wizytacje w parafiach. Był przeciwnikiem nowego układu sił politycznych w Polsce, przez które był w różny sposób represjonowany; m.in. planowano jego aresztowanie i proces. Nigdy nie zapomniał o okresie pobytu w gościnnych progach polskiej misji w Londynie.

W dniach 15–16 czerwca 1948 roku przyjął we Włocławku kard. Bernarda Griffina, arcybiskupa metropolity Westminsteru, prymasa Anglii i Walii, podczas jego historycznej wizyty w Polsce. W podróży towarzyszyli mu kard. August Hlond, prymas Polski i ks. Władysław Staniszewski, rektor polskiego kościoła w Londynie. Goście zwiedzili Wyższe Seminarium Duchowne i Liceum Biskupie, wzięli udział w uroczystości wręczenia dyplomów maturalnych, zobaczyli Wystawę Druków Polskich, odprawili Mszę św. w katedrze włocławskiej.

³⁴¹ K. Radoński, „*Giną kobiety polskie*”. Kazanie w kościele Brompton Oratory w Londynie z okazji nabożeństwa w intencji kobiet polskich prześladowanych przez Niemców, 2.8.1942, WPMK 1942, nr 9, s. 2.

³⁴² Por. *Wizytacja pasterska J.E.X. Biskupa K. Radońskiego we Francji*, WPMK 1945, nr 7–9, s. 10–11.

Bp Radoński zmarł 16 marca 1951 roku we Włocławku. Został pochowany w krypcie biskupów włocławskich w bazylice katedralnej. Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii, ze swoim rektorem ks. prał. Władysławem Staniszewskim, straciła wiernego przyjaciela i dobrego przewodnika.

Kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski

Następcą kard. Augusta Hlonda na stolicy prymasowskiej został Stefan Wyszyński, biskup lubelski. Nie został mu jednak powierzony urząd Opiekuna Duchowego Polaków na uchodźstwie. Stolica Apostolska w liście do bpa Józefa Gawliny wyjaśniła przyczyny tak podjętej decyzji:

Uwadze Ojca świętego nie uszły liczne i poważne trudności, jakie Jego Ekscelencja Stefan Wyszyński, nowy Arcybiskup Gniezna i Warszawy, napotkałby – przykre trudności przy wypełnianiu ewentualnych zadań związanych z nominacją, jako Protektora wspomnianego Dzieła. Ojciec święty doszedł więc do wniosku, by przydzielić to zadanie Prałatowi przebywającemu za granicą. W tym kontekście Papież zwrócił swoją uwagę na Waszą osobę i powierzył Mu z życzliwością zadanie kierowania wspomnianego Dzieła Opieki nad Emigrantami³⁴³.

Kard. Stefan Wyszyński, syn Stanisława, organisty i Julianny z domu Karp, urodził się 3 września 1901 roku w Zuzeli. Początkowo uczył się w swej rodzinnej miejscowości, szkołę podstawową ukończył jednak w Andrzejewie. Potem uczęszczał do warszawskiego gimnazjum Wojciecha Górskiego i gimnazjum w Łomży. Świadectwo dojrzałości otrzymał po ukończeniu Liceum im. Piusa X we Włocławku. Po maturze wstąpił do włocławskiego seminarium duchownego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1924 roku z rąk bpa Wojciecha Owczarka.

W latach 1925–1929 studiował na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, uzyskując stopień doktora. Następnie, w celu obserwacji rozwoju katolickiej myśli społecznej, przez rok odbywał podróże studyjne po niektórych krajach europejskich: Włoszech, Francji, Belgii, Holandii, Niemczech. W 1930 roku wrócił do diecezji. Najpierw był wika-

³⁴³ Kongregacja dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła, *List do bpa Józefa Gawliny z 28 I 1949, Nr 619/49*, [w:] S. Wesoły, *Czy potrzebny jest kościelny protektor emigracji?*, „Więź” 2011, nr 1, s. 94.

riuszem w katedrze włocławskiej, a rok później w Przedeczu oraz wykładowcą w seminarium duchownym we Włocławku. W latach 1932–1939 pełnił też obowiązki redaktora „Ateneum Kapłańskiego”. Był również członkiem Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

Po wybuchu II wojny światowej ukrywał się wobec niebezpieczeństwa aresztowania przez gestapo. Od czerwca 1942 roku był kapelanem zakładu dla niewidomych w Laskach. Tam zaprzyjaźnił się z ks. Władysławem Kornilowiczem, który miał duży wpływ na rozwój jego późniejszego stylu duszpasterskiego. W okresie powstania warszawskiego pod pseudonimem „Radwan III” był kapelanem Armii Krajowej w Okręgu Wojskowym Żoliborz-Kampinos i szpitalu powstańczym w Laskach. W 1943 roku objął kierownictwo duchowe grupy młodzieży żeńskiej nazywanej „Ósemką” lub Instytutem Świeckim Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła, założonym przez Marię Okońską.

Po zakończeniu wojny wrócił do Włocławka, gdzie organizował Wyższe Seminarium Duchowne i został jego rektorem. Będąc rektorem, profesorem i ojcem duchownym, był również wikariuszem w parafiach w Lubrańcu, Kłobii i Zgłowiączce. W tym czasie został mianowany kanonikiem kapituły katedralnej we Włocławku.

W 1946 roku został prekonizowany przez papieża Piusa XII biskupem diecezjalnym w Lublinie. Święcenia biskupie otrzymał z rąk kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski na Jasnej Górze. W swoim herbie biskupim umieścił słowa „Soli Deo” (Samemu Bogu). Objął funkcję Wielkiego Kanclerza KUL, na którym w latach 1947–1948 prowadził wykłady na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych.

Po śmierci kard. Augusta Hlonda w 1948 roku papież Pius XII na konsystorzu w Rzymie mianował go arcybiskupem metropolią gnieźnieńskim i warszawskim, a tym samym prymasem Polski. W archiwum prymasowskim w Warszawie znajduje się ostatnia wola będącego u schyłku życia kard. Hlonda, podyktowana osobistemu sekretarzowi ks. Antoniemu Baraniakowi, w której prosi w liście do papieża o mianowanie swoim następcą właśnie biskupa lubelskiego. Ingres do katedry gnieźnieńskiej odbył 2 lutego 1949 roku, a do warszawskiej cztery dni później. Warto dodać, że już w drodze jadącego samochodem na ingres prymasa spotkały szykany ze strony milicji, która wielokrotnie go zatrzymywała i kontrolowała. Władze państwowe nie były zadowolone z tej decyzji papieża.

Chociaż ksiądz prymas nie był Opiekunem Duchowym Polaków na uchodźstwie, to jednak jego relacje z ks. prał. Władysławem Staniszewskim były niezwykle serdeczne. Świadczy o tym chociażby bogata między nimi korespondencja, zarówno służbowa, jak i czysto prywatna. Ksiądz prymas nieustannie interesował się sprawami polskich emigrantów, a ksiądz rektor na bieżąco śledził sytuację Kościoła w Polsce i żywo na nią reagował.

Początkowy okres prymasostwa abpa Stefana Wyszyńskiego przypadł na czas konfrontacji państwo–Kościół. W 1953 roku z jego inicjatywy uchwalono treść listu do rządu, który przeszedł do historii pod nazwą „Non possumus”, wyrażającego stanowczy sprzeciw wobec rażącego łamania przez rząd zawartych porozumień. Został aresztowany i internowany w latach 1953–1956. To w tym trudnym czasie abp Stefan Wyszyński został kreowany na kardynała-prezbitera tytułu S. Maria in Trastevere. Ingres do kościoła tytularnego odbył się dopiero po jego uwolnieniu z więzienia. To wtedy nasiliły się protesty organizowane na całym świecie przeciwko łamaniu praw Kościoła w Polsce, domagające się uwolnienia księdza prymasa.

Już 3 grudnia 1953 roku w Londynie odbyła się ogromna manifestacja na znak protestu przeciw prześladowaniom Kościoła w Polsce i aresztowaniu kard. Wyszyńskiego, prymasa Polski i innych biskupów. Kard. Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru, zgłosił protest w imieniu 60 mln katolików anglosaskich. Manifestacja odbyła się w Albert Hall. Przemówienia wygłosili wówczas kard. Bernard Griffin, bp John Heenan z Leeds, przewodnicząca Ogólnokrajowej Unii Matek Katolickich Gervase Kemball, przewodniczący Anglo-Polish Society Malcolm Muggeridge i w imieniu polskiego społeczeństwa gen. Władysław Anders. Na zakończenie ułożono i podpisano rezolucję. Ksiądz rektor był również jej sygnatariuszem³⁴⁴.

Zawiązał się nawet Komitet Akcji Protestacyjnej przeciw Prześladowaniu Kościoła w Polsce, który koordynował akcję protestacyjną. Przy różnych okazjach zbierano podpisy, które przesyłano później na ręce Ojca św. i do Organizacji Narodów Zjednoczonych³⁴⁵. Równocześnie z akcją zbierania podpisów Komitet rozwinął działalność

³⁴⁴ Por. *Brytyjska Manifestacja w obronie Prymasa*, DPZG 1954, nr 2, s. 186–189.

³⁴⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1954, nr 2, s. 208; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1954, nr 3, s. 284.

międzynarodową. Do rządów USA, Peru, Urugwaju i Chile wystosowano pisma z prośbą o postawienie wniosku w ONZ o międzynarodowe dochodzenie w sprawie prześladowania wolności religii w Polsce. Kopia protestu została rozesłana do wszystkich rządów krajów zachodnich oraz do szefów ich delegacji w ONZ z prośbą o poparcie starań Komitetu. Odpowiedzi przysłali m.in. Charles Douglas Jackson, doradca polityczny prezydenta USA Eisenhowera, Henry Cabot Lodge, przewodniczący delegacji USA w ONZ, Gladwyn Jebb, przewodniczący delegacji brytyjskiej w ONZ. W wielu krajach miały miejsce wystąpienia parlamentarne, których źródło stanowiła akcja Komitetu. Jan Baliński-Jundziłł, przewodniczący Komitetu i Bolesław Wierzbiański złożyli szereg wizyt parlamentarzystom brytyjskim. Komitet przygotował „Białą Księgę”, która została rozesłana do kół politycznych krajów zachodnich. Miała ona charakter dokumentarny z zakresu położenia religii i Kościoła w Polsce³⁴⁶.

W pierwszą rocznicę uwięzienia kard. Wyszyńskiego abp Józef Gawlina wysłał do wszystkich wspólnot polonijnych na całym świecie odezwę nawołującą do modlitwy o wolność Kościoła i uwolnienie księdza prymasa. Odezwa została odczytana w polskich parafiach w niedzielę, 19 września 1954 roku. Ksiądz rektor wielokrotnie wzywał do szczególnej modlitwy w intencji uwięzionego kard. Wyszyńskiego i wolności religijnej w ojczyźnie³⁴⁷.

W październiku 1956 roku ksiądz prymas został zwolniony z internowania i powrócił do Warszawy. Na ręce ks. prał. Staniszewskiego przysłał telegram dla wszystkich Polaków zamieszkałych na Wyspach Brytyjskich:

Pozdrowienie Prymasa Polski. Serce nakazuje mi przekazać wszystkim Rodakom moim przebywającym poza granicami Polski wyrazy wdzięczności za modlitwy zanoszone w świątyniach katolickich przez przyczynę Królowej Polski do Ojca Niebieskiego za naszą wolność. Dziękowałem na Jasnej Górze naszej wspólnej Matce za Waszą braterską jedność i współczucie z nami, za Waszą katolicką wierność. Każdego z Was, Najmilsi, wszystkie Rodziny, Wasze prace i trudy, nadzieje i radości, oddałem naszej Zwycięskiej Dziewicy Wspomożycielce. Wdzięcznym sercem ślę Prymasow-

³⁴⁶ Por. Ibidem, s. 287.

³⁴⁷ Por. B. Michalski, W. Staniszewski, *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z X 1956*, ArPMK.

skie błogosławieństwo³⁴⁸. To wtedy zrodził się pomysł zakupu samochodu dla kard. Stefana Wyszyńskiego. We wszystkich parafiach zawiązały się lokalne Komitety Daru dla Prymasa Polski. Zbiórka trwała do 15 lutego 1957 roku³⁴⁹.

W czasie internowania zrodziła się w sercu księdza prymasa idea Wielkiej Nowenny, mającej przygotować wiernych do obchodów Milenium Chrztu Polski. Ogłosił to 3 maja 1957 roku na Jasnej Górze. Również we wszystkich wspólnotach parafialnych w Anglii i Walii zdecydowano włączyć się w ten dziewięcioletni program duszpasterski. Każdy rok Wielkiej Nowenny miał rozpoczynać się 3 maja lub w niedzielę po nim odnowieniem Jasnogórskich Ślubów Narodu. Program polegał na wprowadzeniu w życie poszczególnych przyrzeczeń Ślubów Narodu.

Pierwsze spotkanie ks. Władysława Staniszewskiego z księdzem prymasem nastąpiło w maju 1957 roku podczas rzymskiego zjazdu rektorów Polskich Misji Katolickich z Europy. Ksiądz prymas wyraził uznanie dla pracy duszpasterskiej zagranicą i nakreślił obraz rzeczywistości w kraju pod względem duszpasterskim, społecznym i kulturalnym. Nawoływał emigrację do modlitwy i do zjednoczenia wszystkich sił religijnych pod przewodnictwem abpa Józefa Gawliny³⁵⁰. Potem było w Rzymie wiele okazji do dwustronnych spotkań. Ksiądz rektor wielokrotnie zapraszał księdza prymasa do odwiedzin Polaków w Wielkiej Brytanii. Niestety, nigdy nie pozwoliły na to komunistyczne władze.

Po śmierci abpa Józefa Gawliny we wrześniu 1964 roku papież Paweł VI powierzył kard. Stefanowi Wyszyńskiemu opiekę duszpasterską nad całą emigracją polską, pozostającą poza granicami kraju, dając mu prawo do ustanowienia swego delegata dla prowadzenia całości spraw duszpasterskich na emigracji. Ksiądz prymas skorzystał z tego przywileju i swoim delegatem mianował ks. prał. dra Władysława Rubina, rektora Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Jego zadaniem miało być również zorganizowanie i prowadzenie Centralnego Ośrodka Porozumienia Duszpasterskiego w Rzymie przy kościele św. Stanisława Biskupa oraz prowadzenie wydawnictw

³⁴⁸ J. Glemp, *Telegram do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 XI 1956*, ArPMK.

³⁴⁹ Por. B. Podhorski, *Komunikaty. Doroczne Zebranie Rady Instytutu Pol. Akcji Kat. w W. Br.*, CK 1957, nr 4, s. 12; *Sprawozdanie z zebrania Rady Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w W. Brytanii*, CK 1957, nr 6, s. 6–7.

³⁵⁰ Por. B. Michalski, W. Staniszewski, *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 15 V 1957*, ArPMK; *Zjazd Rektorów Misji i Godzina święta*, DPZG 1957, nr 3, s. 697–698.

„Sacrum Poloniae Millennium” i „Duszpasterza Polskiego Zagranicą”. Ksiądz prymas wystosował przy tej okazji list do polskiej emigracji ogłaszający tę decyzję³⁵¹.

Trzy lata później, 7 lutego 1969 roku, w prywatnej kaplicy prymasowskiej w Warszawie święcenia biskupie otrzymał ks. dr Szczepan Wesoły. Udzielił mu ich kard. Stefan Wyszyński, świadkami święceń byli biskupi Herbert Bednorz z Katowic i Władysław Rubin z Rzymu. Za dewizę biskupią nowo kreowany biskup przyjął słowa „Laetus serviam” (Będę służył z radością)³⁵².

1 września 1971 roku ksiądz prymas przychylił się do prośby ks. inf. Władysława Staniszewskiego, rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii i zwolnił go z pełnionych obowiązków. Na jego miejsce wyznaczył ks. prał. Karola Zielińskiego, proboszcza parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Londynie³⁵³. W liście skierowanym do księdza infułata napisał:

Gdy Ksiądz Infułat rozpoczął duszpasterzowanie w Anglii, 38 lat temu, był jedynym pracującym tam kapłanem. Dzisiaj w Anglii i Walii pracuje 110 kapłanów polskich w 72 ośrodkach duszpasterskich. Polacy mają 15 swoich własnych kościołów i 47 domów parafialnych, niektóre z dużymi salami i 23 kaplicami. Istnieją w ramach Polskiej Misji dwa domy dla ludzi starszych i dwie szkoły zorganizowane i prowadzone przez zgromadzenie zakonne Księży Marianów i Sióstr Nazaretanek. Jest to ogromny dorobek pracy kapłańskiej, dowód żywej wiary i ofiarności polskiego Ludu Bożego. Większość tych osiągnięć powstała z inicjatywy, zachęty i pomocy Księdza Infułata. Pragnął bowiem, aby wszędzie tam, gdzie przebywa polski ksiądz – był przynajmniej dom dla kapłana, należący do Misji, a gdzie było to możliwe – sala czy kościół. Bo Ksiądz Infułat rozumiał, że duszpasterstwo emigracyjne działa w rozproszeniu, że Polacy mieszkają rozrzućeni po całym świecie, czy wielu miastach i dla tego musi być stałe miejsce, gdzie mogli by się oni gromadzić, spotykać i gdzie mieli by swój własny „społeczny dom”. Przechodząc po tylu latach na zasłużony wypoczynek, Ksiądz Infułat doznaje radości spełnionej misji i sumiennie wypełnionego zadania. Dzieło dokonane zyskało Drogiemu Księdzu In-

³⁵¹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 12, s. 15; Ks. Kardynał Prymas Polski ustanowiony przez Ojca św. Opiekunem Emigracji mianuje swoim Delegatem ks. Prał. W. Rubina, DPZG 1965, nr 1, s. 3; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 193; W. Rubin, *Wytyczne pracy Biskupa Delegata Prymasa Polski Opiekuna Emigracji*, DPZG 1965, nr 2, s. 102-108.

³⁵² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 3, s. 168.

³⁵³ Por. ks. Prymas, kardynał Stefan Wyszyński dziękuje ks. inf. Staniszewskiemu, DPZG 1975, nr 1, s. 83-85; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1974, nr 4, s. 27; Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji, *Komunikat Prasowy. Zmiana na stanowisku Rektora P.M.K. w Anglii i Walii*, ArPMK.

fułatowi za Jego poświęcenie dla rodaków na wychodźstwie, bo żywa więź wspólnoty wierze i miłości braterskiej została utrzymana. To też imieniem Episkopatu Polski i własnym – przekazuję wyrazy uznania i podziękę za wykonane dzieło³⁵⁴.

Ksiądz prymas Wyszyński był tytanem pracy. W 1966 roku aktywnie uczestniczył w obchodach jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski. Dzięki jego inicjatywie papież Paweł VI ogłosił Maryję Matką Kościoła. W 1974 roku przeprowadził III Synod Archidiecezji Warszawskiej, a w latach 1977–1981 II Synod Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Wyświęcił 45 biskupów, ukoronował 48 wizerunków maryjnych. Przez cały czas pełnił też funkcję przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Był uczestnikiem czterech konklawe, podczas których wybrano papieży Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła I i Jana Pawła II. Brał udział w przygotowaniach do Soboru Watykańskiego II i obecny był na wszystkich jego sesjach. Uczestniczył w pracach Nadzwyczajnych Synodów Biskupów w Rzymie w latach 1969, 1971 i 1974. Był jednym z inicjatorów słynnego „Ore-dzia biskupów polskich do biskupów niemieckich” w 1965 roku. Tytułem doktora *honoris causa* obdarzyło go kilkanaście uczelni. Był autorem wielu publikacji, głównie z dziedziny katolickiej nauki społecznej.

W połowie marca 1981 roku rozpoznano u niego chorobę nowotworową. Mimo starań lekarzy nie dało się zahamować jej rozwoju. Solidaryzował się w cierpieniu z Ojcem św. Janem Pawłem II po zamachu na jego życie na placu św. Piotra. 22 maja tego roku ostatni raz wystąpił publicznie, otwierając obrady Rady Głównej Episkopatu Polski. Zmarł sześć dni później, 28 maja 1981 roku, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

Również w Katedrze Westminsterskiej w Londynie 12 czerwca 1981 roku odprawiona została uroczysta Msza św. w jego intencji. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. prał. Karol Zieliński, rektor Polskiej Misji Katolickiej, w obecności kard. Basila Hume'a, arcybiskupa Westminsteru, wielu biskupów angielskich oraz ks. prał. Mario Oliveri, reprezentanta Delegata Apostolskiego w Wielkiej Brytanii. W nabożeństwie wzięło udział wielu kapłanów i osób świeckich, w tym ks. inf. Władysław Staniszewski, który w sercu swoim do końca życia nosił każde spotkanie z wielkim Prymasem Tysiąclecia³⁵⁵.

³⁵⁴S. Wyszyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 VIII 1974*, ArPMK.

³⁵⁵Por. *Ibidem*.

Arcybiskup Józef Gawlina, opiekun duchowy polskiej emigracji

Czasy II wojny spłotły drogi dwóch wielkich duszpasterzy polskiej emigracji. Ksiądz Władysław Staniszewski był od dwóch lat rektorem polskiego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Londynie, kiedy bp Józef Gawlina, biskup połowy Wojska Polskiego, w czerwcu 1940 roku przeniósł się do Londynu i zamieszkał w polskiej misji.

Bp Józef Gawlina, syn Franciszka i Joanny z d. Banaś urodził się 18 listopada 1892 w Strzybniku na Górnym Śląsku. Po ukończeniu gimnazjum w Rybniku podjął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Musiał je przerwać w kwietniu 1915 roku z powodu powołania do armii pruskiej. Kilka miesięcy później został ranny na froncie francuskim i odesłany do służby garnizonowej we Wrocławiu. We wrześniu 1917 roku został ponownie wysłany na front, tym razem bliskowschodni. W bitwie pod Damaszkiem został wzięty do niewoli angielskiej. Po powrocie do Wrocławia w lipcu 1920 roku ukończył studia teologiczne. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1921 roku z rąk kard. Adolfa Bertrama³⁵⁶.

Pracował jako wikariusz w Dębnie i Tychach. W lipcu 1924 roku ks. August Hlond, administrator apostolski Górnego Śląska, mianował go sekretarzem generalnym Ligi Katolickiej. Przez trzy kolejne lata kierował redakcją „Gościa Niedzielnego”. W latach 1927–1929 zorganizował Katolicką Agencję Prasową. Potem w Katowicach objął kierownictwo diecezjalnej Akcji Katolickiej. W lipcu 1931 roku został proboszczem parafii pw. św. Barbary w Królewskiej Hucie. W swojej parafii zasłużył się na polu działalności dobroczynnej, założył m.in. biuro Caritasu, ochronkę dla dzieci, kuchnię ludową. W 1932 roku założył tygodnik parafialny pt. „Wiadomości Parafialne”. Po rezygnacji bpa Stanisława Galla, w lutym 1933 roku został mianowany biskupem połowym Wojsk Polskich w stopniu generała dywizji. Sakrę biskupią otrzymał 19 marca 1933 roku w Królewskiej Hucie z rąk kard. Augusta Hlonda. Na początku września 1939 roku z polecenia naczelnych władz WP opuścił Warszawę i dotarł do granicy polsko-rumuńskiej, którą przekroczył w dniu 18 września. Po krótkim pobycie w Bukareszcie, w październiku przybył do Rzymu. Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej przedłużył mu jurysdykcje

³⁵⁶ Por. S. Wesoły, *Arcybiskup Józef Gawlina (1892–1964)*, [w:] A., Z. Judyccy (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Symposiumu biografistyki polonijnej, Papieski Uniwersytet Urbanański, Rzym 17–18 X 2002, Toruń 2002*, s. 356–360.

biskupa polowego, co pośrednio oznaczało uznanie ciągłości państwa polskiego i jego armii. Jeszcze tego samego miesiąca po przybyciu do Paryża formalnie podjął obowiązki Biskupa Polowego Wojsk Polskich (Polskich Sił Zbrojnych na uchodźstwie). W grudniu dekretem prezydenta Raczkiewicza został mianowany członkiem I Rady Narodowej RP, następnie zastępcą członka Komisji Wojskowej, członkiem Komisji Prawno-Konstytucyjnej i przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych. Jego jurysdykcji jako biskupa polowego podlegali żołnierze Polskich Sił Zbrojnych we Francji, w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, na Bliskim Wschodzie, w Afryce i w ZSRR, a od 1944 roku we Włoszech, Belgii, Holandii i w Niemczech.

Kronika Polskiej Misji Katolickiej odnotowała, że we wtorek, 25 czerwca 1940 roku, bp Józef Gawlina, wraz z kapłanami Bronisławem Michalskim, Franciszkiem Trombałą i Edmundem Zawiszą, przybył do polskiej misji w Londynie i tam zamieszkał³⁵⁷. W najbliższą niedzielę odbyło się uroczyste powitanie przez wspólnotę polską³⁵⁸. Ksiądz Staniszewski był mu w pierwszych dniach przewodnikiem po londyńskich urzędach. W kolejnych tygodniach wspólnie odwiedzili m.in. Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza, Naczelnego Wodza PSZ gen. Władysława Sikorskiego, delegata apostolskiego w Wielkiej Brytanii abpa Williama Godfrey'a, biskupów pomocniczych archidiecezji Westminster Edwarda Myersa i Davida Mathew³⁵⁹.

Przy polskiej misji ksiądz biskup zorganizował swoją kurię polową, potem przeniósł ją do Sztabu Głównego w hotelu „Rubens”³⁶⁰. Sam był nieustannie w drodze, odwiedzając jednostki wojskowe rozproszone po całej Wielkiej Brytanii. W 1942 roku przeprowadził wizytację obozów uchodźców polskich ewakuowanych z Rosji do Iranu. Potem przekroczył granicę ZSRR i po krótkim pobycie w Moskwie rozpoczął trzymiesięczną wizytację oddziałów Armii Polskiej gen. Andersa w Uzbekistanie, Tadżykistanie, Kirgizji i Kazachstanie. W połowie października 1942 roku przeniósł się z Iranu do Iraku, a następnie na początku listopada do Jerozolimy. Na mocy dekretu papieża Piusa XII z 3 października 1942 roku został mianowany biskupem ordynariuszem dla polskich uchodźców cywilnych

³⁵⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 11.

³⁵⁸ Por. *Ibidem*, s. 12.

³⁵⁹ Por. *Ibidem*.

³⁶⁰ Por. J. Gawlina, *Wspomnienia*, op. cit., s. 187.

na Wschodzie. W lutym 1943 wyruszył w podróż do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotkał się z prezydentem Franklinem Rooseveltem. Przy pomocy prasy amerykańskiej apelował o pomoc dla dzieci polskich znajdujących się w ZSRR.

Wracał do Londynu. Żywo interesował się życiem wspólnoty polskiej. To z jego i bpa Karola Radońskiego inicjatywy w czerwcu 1943 roku zwołano w polskiej misji pierwszy polski Zjazd Katolicki, którego owocem było powstanie Akcji Katolickiej w Londynie³⁶¹.

Potem wziął udział w kampanii włoskiej. Uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino, o Loreto i Ankone. 31 lipca 1944 roku z rąk Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego otrzymał Krzyż Srebrny Orderu Wojennego *Virtuti Militari*.

8 lutego 1945 roku został mianowany Opiekunem (Protektorem) Emigracji Polskiej na czas niemożności wykonywania tych zadań przez prymasa Polski, a 5 czerwca 1945 roku Stolica Apostolska powierzyła mu opiekę nad uchodźcami polskimi w Niemczech i Austrii. Od połowy 1947 roku zamieszkał jako rektor przy polskim kościele św. Stanisława w Rzymie. Ze względu na demobilizację polskich wojsk, przestał pełnić funkcję biskupa polowego Polskich Sił Zbrojnych. W tym samym roku założył w Rzymie Instytut Wydawniczy „Hosianum” oraz zorganizował Centralny Ośrodek Emigracji Polskiej i Polski Instytut Historyczny. W Londynie pod jego patronatem powstał Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”. Po śmierci kard. Augusta Hlonda 28 stycznia 1949 roku papież Pius XII mianował go Protektorem Emigracji Polskiej.

Był człowiekiem niezwykle pracowitym. W latach 1949–1952 złożył wizyty w polskich ośrodkach emigracyjnych w krajach Europy, Ameryki Północnej i Ameryki Południowej. Brał udział w tworzeniu polskich misji katolickich w wielu krajach świata. Od 1949 roku do końca życia był wydawcą i redaktorem naczelnym „Duszpasterza Polskiego Zagranicą”. Jego zasługą było także zbudowanie polskiej kaplicy w podziemiach rzymskiej Bazyliki św. Piotra. 29 listopada 1952 roku został mianowany arcybiskupem tytularnym Madito. W 1954 roku zainicjował edycję rocznika „Sacrum Poloniae Millennium”. Przewodniczył Światowemu Komitetowi Obchodów Tysiącle-

³⁶¹ Por. Ibidem, s. 294–295; *Polska Akcja Katolicka w Wielkiej Brytanii*, WPMK 1997, nr 4, s. 12; D. Gas, *Rola Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w środowisku emigracyjnym Wielkiej Brytanii*, [praca doktorska na UKSW], Warszawa 1999.

cia Chrztu w Polsce. Papież Jan XXIII powołał go na członka Komisji Przygotowawczej dla Spraw Biskupów i Zarządu Diecezjami Soboru Watykańskiego II. Brał udział w dwóch pierwszych sesjach soboru jako sekretarz Komisji dla Spraw Biskupów i Diecezji. Zmarł nagle na zawał serca 21 września 1964 roku w Rzymie. Najpierw pochowany został na cmentarzu Campo Verano, a pół roku później, zgodnie z jego wolą, na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Ostatni raz był w Wielkiej Brytanii w sierpniu 1963 roku, spędzając swój czas urlopu u sióstr zmartwychwstanek w Sunningdale i nazaretanek w Pitsford. Choć był to czas jego wypoczynku, nie zrezygnował z posługi duszpasterskiej w polskiej misji. W uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej w Northampton odprawił uroczystą Mszę św. i wygłosił kazanie. Dwa dni później, 17 sierpnia, dokonał poświęcenia polskiego kościoła pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Kidderminster³⁶². Następnego dnia dokonał wizytacji polskiej parafii w Wolverhampton i przewodniczył dorocznej pielgrzymce Polaków ze środkowej Anglii do sanktuarium maryjnego w Hednesford³⁶³.

25 sierpnia złożył wizytę bpowi Thomasowi Leo Parkerowi z Northampton i odbył z nim rozmowę na temat duszpasterstwa polskiego w jego diecezji. Cztery dni później w Pitsford odprawił Mszę św. za śp. bpa Czesława Kaczmarka z Kielc, który zmarł wyczerpany fizycznie i psychicznie podczas wieloletniego śledztwa i więzienia przez władze reżimu komunistycznego. Tego dnia, razem z ks. inf. Staniszewskim przyjął delegację polskiej parafii z Manchesteru³⁶⁴. W ostatnim dniu urlopu, 1 września, wziął udział w dorocznej pielgrzymce do sanktuarium maryjnego w Aylesford³⁶⁵. Ksiądz inf. Staniszewski po raz ostatni spotkał się z księdzem arcybiskupem w drodze, 27 listopada 1963 roku, podczas swego kilkudniowego pobytu

³⁶²Por. W. H., *Kościół polski w Kidderminster*, GN 1963, 7 lipca [bp]; *Wiadomości z Kidderminster. Kościół polski*, DPol 1963, 11 lipca [bp]; A. Gaś, *Polacy w Kidderminster wybudowali kościół*, „Narodowiec” 1963, 28–29 lipca [bp]; *Dedication Of New Polish Church*, „Kidderminster Shuttle and Stourport Courier” 1963, 16 sierpnia [bp]; *Arcybiskup Gawlina święci dziś nowy kościół w Kidderminster*, TP 1963, 17 sierpnia [bp]; *Polacy w Kidderminster wybudowali kościół*, GN 1963, 18 sierpnia [bp]; W. H., *Na ziemi angielskiej powstała Polska świątynia w Kidderminster pod wezwaniem M.B. Ostrobramskiej*, TP 1963, 24 sierpnia [bp]; W. H., *Wielki dzień polskiej parafii w Kidderminster*, DPol 1963, 26 sierpnia [bp]; *Kościół M. B. Ostrobramskiej w Kidderminster*, DPol 1963, 3 września [bp]; C. Wędrowski, „*Jak Polacy budowali kościół w Kidderminster*”, DPol 1972, 4 maja [bp].

³⁶³Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 118.

³⁶⁴Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 10, s. 15.

³⁶⁵Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 118.

w Rzymie. Omawiali sprawy duszpasterstwa polskiego w Wielkiej Brytanii i przygotowali do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski³⁶⁶. W niedzielę, 13 września 1964 roku we wszystkich parafiach odczytano ostatnią odezwę abp Józefa Gawliny na temat położenia Kościoła w Polsce oraz dnia modlitw za prześladowany Kościół w Polsce³⁶⁷.

Kiedy umarł szczerzy i głęboki żal ogarnął serca Polaków na emigracji. We wszystkich polskich parafiach odprawione zostały nabożeństwa żałobne³⁶⁸. Ksiądz rektor wziął udział w rzymskim pogrzebie księdza arcybiskupa. 3 października 1964 roku wygłosił kazanie podczas Mszy św. żałobnej, sprawowanej w kościele Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza na Devonii przez ks. inf. Michałskiego, a potem przewodniczył nabożeństwu w kościele św. Andrzeja Boboli w obecności delegata apostolskiego abpa Igeno Cardinale³⁶⁹.

Kardynał Władysław Rubin, delegat prymasa ds. emigracji

Po śmierci abpa Gawliny papież Paweł VI powierzył kard. Wyszyńskiemu, prymasowi Polski, opiekę duszpasterską nad całą emigracją polską, pozostającą poza granicami Polski, dając mu prawo do ustanowienia swego delegata dla prowadzenia spraw duszpasterskich na emigracji. Ksiądz prymas skorzystał z okazji i mianował ks. prał. dra Władysława Rubina, rektora Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, swoim delegatem³⁷⁰. Ksiądz rektor spotykał go wcześniej podczas swoich rzymskich wizyt. Był on przecież rektorem Kolegium Polskiego w Rzymie, w którym się wielokrotnie zatrzymywał.

Kard. Władysław Rubin, syn Ignacego i Tekli z domu Saluk, urodził się 20 września 1917 roku w Tokach koło Zbaraża. Uczęszczał

³⁶⁶ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 1, s. 15.

³⁶⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 10, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 196.

³⁶⁸ Por. *Arcybiskup Polskiej Emigracji*, WPMK-CK 1964, nr 10, s. 2; S. Wyszyński, *Arcybiskup Józef Gawlina Biskup – Żołnierz*, DPZG 1965, nr 1, s. 3; H. Bednorz, *Wyjątki z kazania wygłoszonego na pogrzebie ś.p. ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny (Nagrane na taśmie)*, DPZG 1965, nr 1, s. 4-7; W. Rubin, *Niestrudzony Sługa Kościoła*, DPZG 1965, nr 1, s. 10-16; J. Warszawski, *Ś.p. ks. Arcybiskup Józef F. Gawlina*, DPZG 1965, nr 1, s. 17-21; S. Piekut, *Biskup Polowy Józef Gawlina*, DPZG 1965, nr 1, s. 22-25; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 196.

³⁶⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 11, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 197.

³⁷⁰ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 12, s. 15; Ks. Kardynał Prymas Polski ustanowiony przez Ojca św. Opiekunem Emigracji mianuje swoim Delegatem ks. Prał. W. Rubina, DPZG 1965, nr 1, s. 3; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 193; W. Rubin, *Wytyczne pracy Biskupa Delegata Prymasa Polski Opiekuna Emigracji*, DPZG 1965, nr 2, s. 102-108.

do Gimnazjum im. Wincentego Pola w Tarnopolu, które ukończył w 1935 roku. Po zdaniu matury rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ukończył również Szkołę Podchorążych w Tarnopolu dla oficerów rezerwy. Słyszając coraz natarczywie głos powołania Bożego, przerwał studia prawnicze i wstąpił do Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego we Lwowie. Niestety, studia przerwał wybuch II wojny światowej³⁷¹.

Po wybuchu wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej jako żołnierz 54. Pułku Piechoty, a następnie członek Związku Walki Zbrojnej we Lwowie. Walczył w rejonie Ćmielowa i Żółkwi. Po rozbiciu jednostki wrócił do Lwowa. Potem próbował przedostać się do Rumunii, jednak został schwytany przez Sowieców i uwięziony. Był przetrzucany z więzienia do więzienia, w końcu zesłany do Archangielska i przydzielony do ciężkiej pracy przy karczowaniu lasu. Po amnestii w 1941 roku dołączył do organizujących się oddziałów polskich w Tockoje, a stamtąd razem z 6. Lwowską Dywizją Piechoty przeszedł na Środkowy Wschód. Podczas jednej z wizyt duszpasterskich spotkał się z bpem Józefem Gawliną, który skierował go na studia teologiczne na Uniwersytecie św. Józefa w Bejrucie. 30 czerwca 1946 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk delegata apostolskiego w Syrii abpa Rémy-Louisa Leprêtre'a.

Jako neoprezbiter został skierowany do pracy wśród ludności polskiej w libańskim Roumy, gdzie z powodu działań wojennych znalazła się znaczna liczba Polaków. Pełnił też obowiązki kapelana szpitala i katechety w polskich szkołach. Po wojnie w 1949 roku został skierowany na studia specjalistyczne do Rzymu. Zamieszkał w Papieskim Kolegium Polskim na Piazza Remuria. W latach 1949–1952 był studentem wydziału Prawa Kanonicznego na Uniwersytecie Gregoriańskim. 2 grudnia 1952 roku uzyskał doktorat z prawa kanonicznego na podstawie pracy *De cura animarum in legislatione synodali Regni Poloniae*³⁷².

W latach 1953–1958 pełnił funkcję duszpasterza Polaków we Włoszech. W tym czasie odbył trzyletnie studia w rzymskiej Roccie. U boku abpa Gawliny rozpoczął pracę w Centralnym Ośrodku

³⁷¹ Por. J. Krzewicki, *Władysław Kardynał Rubin – człowiek czynu i cierpienia*, [w:] A., Z. Judyccy (red.), op. cit., s. 161–165; W. Netter, *Rubin Władysław*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 292–293; *Kardynał Władysław Rubin*, DPZG 1979, nr 4, s. 440–445.

³⁷² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1953, nr 2, s. 211.

Duszpasterstwa Emigracji Polskiej w Rzymie. W 1958 roku został członkiem Kongregacji Rzymskiej do Spraw Seminariów, a w latach 1959–1964 pełnił funkcję rektora Papieskiego Kolegium Polskiego³⁷³. Po śmierci abpa Gawliny został delegatem prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego do opieki nad emigracją i uchodźstwem polskim. Wraz z objęciem funkcji delegata został również rektorem Kościoła i Hospicjum św. Stanisława w Rzymie. 17 listopada 1964 roku papież Paweł VI uczynił go biskupem pomocniczym archidiecezji gnieźnieńskiej i biskupem tytularnym Serty. Sakrę biskupią otrzymał dwanaście dni później z rąk kard. Wyszyńskiego. Hasłem jego biskupim były słowa: „Crux Domini Spes et Victoria”.

Jako delegat księdza prymasa podjął zakrojoną na szeroką skalę akcję duszpasterską wśród emigracji polskiej, znajdującej się w różnych krajach świata³⁷⁴. W Anglii złożył aż 173 wizyty duszpasterskie. Odwiedzał regularnie w Leeds, swego brata Jana Kazimierza majora Wojska Polskiego, wybitnego działacza emigracyjnego, aż do jego śmierci w dniu 8 marca 1983 roku.

Po raz pierwszy był w Anglii od 28 stycznia do 12 lutego 1965 roku. Podczas intensywnej wizyty towarzyszył mu ks. inf. Władysław Staniszewski. Spotkał się wówczas m.in. z arcybiskupem Westminsteru Johnem Heenanem, delegatem apostolskim abpem Iginio Cardinale, biskupami Georgeem Dwyerem z Leeds, Thomasem Parkerem z Northampton, biskupem prawosławnym Mateuszem Siemaszko i zwierzchnikiem Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego bpem Władysławem Fierlą. Poza Londynem odwiedził Sunningdale, Fawley Court, Nottingham, Mansfield, Leeds, Northampton i Pitsford³⁷⁵. Był to początek zażyłych relacji pomiędzy księdzem biskupem a księdzem rektorem dla chwały Bożej i dobra Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Ksiądz delegat był tytanem pracy. W Rzymie powierzano mu coraz więcej nowych obowiązków. W latach 1967–1979 był sekreta-

³⁷³ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1960, nr 1, s. 77.

³⁷⁴ Jako delegat prymasa Polski wizytował ośrodki duszpasterskie na świecie: Anglia - 173 razy, Argentyna - 1, Australia - 4, Belgia - 6, Brazylia - 1, Francja - 71, Hiszpania - 2, Holandia - 2, Izrael - 3, Kanada - 11, Kolumbia - 1, Kuba - 1, Liban - 4, Malta - 1, Meksyk - 1, Nowa Zelandia - 1, Portugalia - 1, RFN - 17, USA - 5, Szkocja - 9, Szwajcaria - 4, Szwecja 4, Turcja - 1, Wybrzeże Kości Słoniowej - 1, Włochy poza Rzymem - 59. Por. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, t. 1, Lublin 2010, s. 131.

³⁷⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 194; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 3, s. 298–299.

rzem generalnym Synodu Biskupów. Do 1977 roku kierował pracami pięciu zgromadzeń ogólnych i dwóch nadzwyczajnych. 30 czerwca 1979 roku papież Jan Paweł II wyniósł go do godności kardynalskiej. W latach 1980–1985 pełnił funkcję prefekta Kongregacji dla Kościołów Wschodnich. Był też członkiem Kongregacji Doktryny Wiary, Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, Kongregacji Ewangelizacji Narodów, Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, Kongregacji Wychowania Katolickiego, Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, Komisji Reformy Prawa Kanonicznego, Komisji Kodeksu i Prawa Kościołów Wschodnich. Był ponadto postulatorem w procesach beatyfikacyjnych ks. Jana Balickiego, abpa Józefa Bilczewskiego i bpa Józefa Pelczara.

Kiedy ks. inf. Staniszewski przeszedł na zasłużoną emeryturę od kard. Rubina i bpa Wesołego otrzymał słowa szczerych podziękowań:

W okresie przeszło trzydziestu sześciu lat Rektorstwa włożył Ksiądz Infułat ogromny wkład w zorganizowanie duszpasterstwa polskiego w Anglii i jego znaczny rozwój. Rozpoczął Ksiądz Infułat w trudnych warunkach; choć trzeba powiedzieć, że i następne lata nie były wolne od przeciwności, trosk i kłopotów. Odchodzi Ksiądz Infułat po wielu latach rzetelnej i bardzo skutecznej pracy, zostawiając ogromny dorobek duchowy i materialny polskiej wspólnoty w Wielkiej Brytanii. Pragniemy Czcigodnemu Księdzu Infułatowi szczególnie podziękować za przykład kapłańskiego życia, ofiarnej służby bliźniemu i całkowitego poświęcenia duszpasterskiego. Spieszył Ksiądz Infułat z pomocą zawsze, chętnie i z myślą o dobru Kościoła i Polski. Nie skąpił Ksiądz Infułat sił na polu pracy społecznej, biorąc czynny udział w wielu organizacjach, zwłaszcza w organizacjach charytatywnych, w Polskiej Macierzy i wielu innych. Przechodząc na zasłużony odpoczynek zostawia Ksiądz Infułat przykład i pamięć ofiarnego i wzorowego kapłana i przełożonego poświęcającego się bez reszty dla dobra Polskiego Ludu Bożego³⁷⁶.

Za swoją apostołską działalność ksiądz kardynał został odznaczony m.in. Orderem Orła Białego i francuską Legią Honorową. W 1989 roku otrzymał doktorat *honoris causa* Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie.

Obaj wielcy duszpasterze emigracji odeszli z tego świata w podobnym czasie. Najpierw ksiądz Władysław Staniszewski odszedł cicho

³⁷⁶ W. Rubin, S. Wesoły, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 1 IX 1974*, ArPMK.

i pokornie w noc sylwestrową 1989 roku w otoczeniu Sióstr Zgromadzenia Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi w Laxton Hall. Niecały rok później, 28 listopada 1990 roku, po ciężkiej chorobie w Rzymie zmarł kard. Władysław Rubin.

Arcybiskup Szczepan Wesoły, delegat prymasa ds. emigracji

Ksiądz arcybiskup funkcję delegata prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji zaczął pełnić dopiero w 1980 roku, sześć lat po przejściu ks. inf. Staniszewskiego na zasłużoną emeryturę. Ale ich drogi splatały się już od pierwszych lat powojennych, gdyż młody Szczepan Wesoły był zaangażowanym w życie Kościoła działaczem młodzieżowym w swojej wspólnotce w Halifaxie. Potem spotykali się w Rzymie, a od 1968 roku podczas wielu jego wizyt biskupich na ziemi angielskiej.

Abp Szczepan Wesoły, syn Franciszka Wesołego i Elżbiety z domu Koś, urodził się 16 października 1926 roku w Katowicach w rodzinie o tradycjach powstańczych. Przed wojną ukończył sześć klas szkoły podstawowej i złożył egzamin do państwowego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Katowicach. Niestety, wybuch wojny uniemożliwił mu kontynuację nauki. Wraz z rodziną wyjechał do Jarosławia, a stamtąd do Sosnowca, gdzie spędził dwa lata, pracując jako uczeń kupiecki w sklepie. W 1941 roku powrócił do Katowic i został zatrudniony w hurtowni żelaza Montanbetrieb, a następnie w hucie Marta w Katowicach. Kontynuował naukę na wieczorowych kursach szkoły zawodowej.

W 1943 roku został skierowany na roboty przymusowe przy budowie bunkrów w Couxhaven, a rok później wcielony do armii niemieckiej i skierowany na przeszkolenie wojskowe do Bielska. Potem posłano go na front zachodni do Cannes w południowo-wschodniej Francji. Zbiegł na stronę aliancką 15 sierpnia 1944 roku i przyłączył się do 2. Korpusu Polskiego we Włoszech. Brał udział w walkach w Algierii i Włoszech jako radiotelegrafista w oddziałach łączności. Po zakończeniu wojny uczestniczył w kursach wojskowych w Alessano we Włoszech.

Razem ze swoją jednostką wojskową skierowany został do Anglii. Po demobilizacji pracował jako robotnik fizyczny w fabryce drutu w Wakefield, a później w fabryce bawełny w Halifaxie. Już wtedy dał się poznać jako zaangażowany działacz młodzieżowy w ramach Akcji Katolickiej i Sodalicji Mariańskiej. Z myślą o kapłaństwie w la-

tach 1950–1951 pobierał nauki w zakresie szkoły średniej w kolegium jezuickim *Campion House* w Londynie. Przez krótki czas pracował jeszcze w fabryce cukierków w *Halifaxie*, by zarobić na bilet do Rzymu. Jesienią 1951 roku został przyjęty do rzymskiego Papieskiego Kolegium Polskiego. Studia teologiczne pobierał na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim i uwieńczył je licencjatem z teologii. 28 października 1956 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Rzymie z rąk kard. *Valerio Valeri*'ego, prefekta Kongregacji ds. Zakonów.

Po święceniach został oddelegowany do dyspozycji abpa *Gawliny*. Pracował w tym czasie m.in. przy polskich wydawnictwach jubileuszowych związanych z *Millenium Chrztu Polski*. W latach 1958–1962 pełnił funkcję duszpasterza Polaków we Włoszech. W grudniu 1959 roku rozpoczął studia na Papieskim Instytucie Teologii Pastoralnej przy Uniwersytecie Laterańskim, zakończone doktoratem z teologii. Uczęszczał również na wykłady z teologii pastoralnej na Papieskiej Akademii *Alfonsianum* oraz ze współczesnych środków apostołstwa na *Dominikańskim Uniwersytecie Pro Deo*.

W latach 1962–1965 pełnił funkcję kierownika Sekcji Słowiańskiej Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II, redagując biuletyn informacyjny dla dziennikarzy z Europy Wschodniej. W 1967 roku został kierownikiem Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie. Na prośbę bpa *Rubina* był odpowiedzialnym za Kursy *Loreto* dla młodzieży emigracyjnej, które miały olbrzymi wpływ na jej wychowanie.

11 grudnia 1968 roku papież *Paweł VI* mianował go biskupem pomocniczym diecezji gnieźnieńskiej i biskupem tytularnym *Dragonary* z przeznaczeniem do pracy wśród Polonii. Święceń biskupich udzielił mu 7 lutego 1969 roku w prywatnej kaplicy prymasowskiej w Warszawie kard. *Stefan Wyszyński* w obecności bpa *Rubina* z Rzymu i bpa *Bednorza* z Katowic. Za dewizę biskupią przyjął słowa „*Laetus serviam*” (Będę służył z radością).

Podróżowanie apostołskie uczynił ksiądz arcybiskup sposobem swego pasterskiego posługiwania.

Lubię takie życie. Nie dla mnie długie siedzenie za biurkiem. Choć czasem trzeba posiedzieć... Ważniejsze od administrowania jest bycie z ludźmi, spotykanie się z nimi tam, gdzie żyją i pracują. Podróże to nieodłączna część

życia opiekuna emigracji. Ludzie bardzo chcą mieć kontakt ze swoim biskupem, rozmawiać z nim, ponarzekać, podowcipkować, razem się pomodlić. Biskup powinien być z nimi zawsze wtedy, gdy tego potrzebują, a nie tylko wtedy, gdy jemu pasuje. Dlatego nie zastanawiałem się, czy lubię podróżować, czy nie, starałem się być ciągle w drodze. Pewnie kilka razy obleciałem kulę ziemską, ale jak trzeba, to trzeba, prawda?³⁷⁷. Stąd zyskał przydomek „Biskup na walizkach”: No tak, wymieniałem je. Z jedną latałem po świecie, a druga – gotowa – czekała na mnie w Rzymie. Dzięki temu szybko i sprawnie mogłem się przemieszczać³⁷⁸.

Pierwszą intensywną wizytę duszpasterską do Anglii i Walii rozpoczął już w sobotę, 29 marca 1969 roku. W kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie odprawił uroczystą Mszę św., podczas której kazanie wygłosił bp Rubin, w obecności delegata apostolskiego abpa Igeno Cardinale. Po Mszy św. został oficjalnie powitany w imieniu całej Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii przez ks. inf. Staniszewskiego. W następnych dniach miał liczne spotkania z przedstawicielami brytyjskiej Polonii. Odwiedził polskie parafie w Bradford, Kidderminster, Birmingham i w obozie Prees Higher Heath w Tilstock³⁷⁹. Wspomagał w ten sposób bpa Rubina, delegata prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji, który wskutek prac na Synodzie i w Komisji Interpretacji Dokumentów Soborowych nie był w stanie oddać się całkowicie posłudze duszpasterskiej.

Kalendarz jego podróży duszpasterskich był imponujący. Identyfikował się z polską emigracją i dlatego całkowicie był oddany posłudze rodakom rozsiانym po całym świecie. „Chyba najbardziej był związany z Anglią, ale żył sprawami ośrodków duszpasterskich na wszystkich kontynentach. Te sprawy były w nim tak głęboko, że nawet w ostatnich tygodniach życia, gdy świadomość nie nadążała już za biegiem czasu, stale mówił o dawnych wydarzeniach z życia Polonii w świecie, tak jakby miały miejsce wczoraj albo miały się odbyć jutro. A walizki były wciąż gotowe...”³⁸⁰.

Znał zasługi ks. inf. Staniszewskiego dla polskiej emigracji i doceniał je. Wielokrotnie dawał temu dowód w swoich listach i przemówieniach.

³⁷⁷ *Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesółym opiekunem polskiej emigracji rozmawia Aleksandra Klich*, Katowice 2010, s. 163–164.

³⁷⁸ *Ibidem*, s. 164.

³⁷⁹ *Por. Kronika Polskiej Misji Katolickiej, WPMK-CK 1969, nr 7–8, s. 26; Polska Kronika Zagraniczna, DPZG 1969, nr 5, s. 314–315.*

³⁸⁰ P. Ptasznik, *Homilia na Mszy św. w intencji śp. Arcybiskupa Szczepana Wesółego*, Rzym, 31.08.2018 r., [w:] *Uroczystości pogrzebowe śp. Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesółego*, Katowice 2018, s. 13.

Na uroczystość złotego jubileuszu jego kapłaństwa razem z bpem Rubinem napisał:

Polskie wspólnoty w Anglii wraz ze swymi duszpasterzami, zachowują żywo we wdzięcznej pamięci Drogiego Księdza Inułata jako wieloletniego i niezwykle zasłużonego Rektora Katolickiej Misji Polskiej w Anglii. Świadczyły o tym powszechne i gorące dowody przywiązania i wdzięczności okazane przed dwoma laty, gdy Ksiądz Inułat na usilne własne życzenie przekazywał stanowisko Rektora swemu następcy. Życiem swym i ofiarną wieloletnią pracą Ksiądz Inułat realizował to, czego Chrystus żąda od Kapłanów – posługiwanie tym, których Bóg im powierza. Misję Rektora spełniał Ksiądz Inułat zatroskany stale o innych, nie o siebie, stale gotowy, by służyć braciom kapłanom i Polakom w Anglii. Lista różnorodnych form tego posługiwania byłaby bardzo długa. Wszyscy również wiemy z jakim poświęceniem Ksiądz Inułat misję tę sprawował. Także po opuszczeniu stanowiska Rektora Drogi Ksiądz Inułat służy najbardziej potrzebującym opieki w założonym przez siebie Domu Spokojnej Starości. Ofiarna i częsta pomoc kapłanom polskim w Anglii, to także dalszy ciąg tej samej postawy jakiej Chrystus domaga się od kapłanów, a której Ksiądz Inułat był i jest wzorem³⁸¹.

W 1980 roku kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski uczynił Księdza Biskupa swoim delegatem ds. duszpasterstwa emigracji i odpowiedzialnym za koordynację duszpasterstwa emigracyjnego, w miejsce zapracowanego kard. Rubina. Stał się także rektorem kościoła św. Stanisława w Rzymie. Objął ponadto funkcję przewodniczącego Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie i redaktora naczelnego kwartalnika „Duszpasterza Polski Zagranicą”. Nie zaniedbał wspólnot polonijnych. Wręcz przeciwnie, poświęcał im teraz więcej swego czasu.

Przy każdej wizycie w Anglii starał się odwiedzać w Laxton Hall zasłużonego księdza inułata. Ostatni raz spotkał go w poniedziałek 11 grudnia 1989 roku, trzy tygodnie przed jego śmiercią³⁸². 13 stycznia 1990 roku przewodniczył uroczystościom pogrzebowym w Laxton Hall, a dzień później w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza na Devonii odprawił Mszę św., wspominając zasługi niestrudzonego księdza rektora³⁸³. Powiedział wtedy m.in.:

³⁸¹ W. Rubin, S. Wesoły, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 8 V 1977, ArPMK.

³⁸² Por. *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1990, nr 1, s. 157; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1991, nr 1, s. 39–40; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1991, nr 2, s. 296.

³⁸³ Por. S. Wesoły, *Ś.p. Ksiądz Inułat Władysław Staniszewski. Kazanie w kościele na Devonii w dniu 14.01.1990*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 3–7; J. Behnke, *Kapłan Organizator-Rektor*, WPMK-CK 1990, nr 3,

Zmarły ks. Infułat ma trwałe miejsce w dziejach kościoła na Devonii, w dziejach Polskiej Misji Katolickiej, ale również w dziejach polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich. Jest to rezultatem zrozumienia posłannictwa Kościoła i właściwej posługi duszpasterskiej. Był gorącym patriotą. Umiał jednak zachować właściwe umiłowanie Ojczyzny z szacunkiem i umiłowaniem kultury i kraju zamieszkania. Żyjąc duchem Bożym realizując swoje kapłańskie posłannictwo. Tak jak Prorok z dzisiejszej liturgii słowa, będąc posłany do polskiego ludu na emigracji, głosił prawdy Boże; umiłowanie Chrystusa w Kościele, przywiązanie do Ojczyzny i szacunek dla każdego człowieka. Dziś zadany nam przykład Boga i Jemu dziękujemy, prosząc, by Bóg, przyjął go do swojej wiecznej szczęśliwości³⁸⁴.

WSPÓŁPRACA Z LOKALNYM DUCHOWIEŃSTWEM

Specyfiką duszpasterstwa poza granicami kraju jest zakotwiczenie polonijnych ośrodków duszpasterskich w Kościele lokalnym. Ksiądz Władysław Staniszewski zdawał sobie sprawę, że ważne jest pozostać w łączności z Kościołem w Polsce i podtrzymywać tradycje duszpasterstwa w Polsce, ale z drugiej strony należy uwzględnić specyfikę Kościoła lokalnego, w którym jest się zakotwiczonym. To są kwestie związane ze współpracą, koordynacją pracy duszpasterskiej oraz nawiązywaniem kontaktów. Jest takie pojęcie jak integracja, która obejmuje cały zakres problemów, wyzwań, wynikających z faktu, że Polacy żyją w Kościele lokalnym i winni tę specyfikę Kościoła lokalnego uwzględnić.

Ksiądz rektor władał biegle językiem angielskim, był przy tym człowiekiem wielkiej kultury, a mając bogate doświadczenie posługi u boku kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, wiedział, jak nawiązywać relacje z przedstawicielami hierarchii Kościoła lokalnego. Z racji lokalizacji polskiej misji w dzielnicy Islington w północnej części Londynu, najczęściej kontaktował się z włodarzami archidiecezji Westminster. Było to istotne również dlatego, że pełnili oni urząd prymasa Anglii i Walii.

s. 7-9; A. Szczaniecki, *Twórca „Polish Benevolent Fund”*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 9-10; I. Rybotycka, *Laxton Hall – wymarzona przystań*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 11-15; A. Czułowski, *Kapłan ze szlachetnego kruszcu*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 16; Z. E. Wałaszewski, *Ks. Infułat, Veritas i Gazeta Niedzielną*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 16-17; M. Nowakowski, *Kapłan, Człowiek, Przyjaciel*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 17-18; Z. Szadkowski, *Spotkanie i współpraca z Infułatem*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 19; I. Wagner, *Ze skarbcza wspomnień*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 21-22.

³⁸⁴S. Wesoly, *Ś.p. Ksiądz Infułat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 5-6.

W czasie pełnienia przez ks. Władysława Staniszewskiego funkcji rektora Polskiej Misji Katolickiej, w archidiecezji Westminster było czterech kolejnych arcybiskupów:

Tabela 3. Arcybiskupi Westminsteru w latach 1938–1974

Imię i nazwisko	Okres sprawowania funkcji
Kard. Arthur Hinsley	1 IV 1935–17 III 1943
Kard. Bernard William Griffin	18 X 1943–19 VIII 1956
Kard. William Godfrey	3 X 1956–22 I 1963
Kard. John Carmel Heenan	2 IX 1963–7 XI 1975

Źródło: Catholic Hierarchy: <http://www.catholicierarchy.org/diocese/dwest.html>

Wszyscy oni przychylnie odnosili się do sprawy polskiej. Byli życzliwie nastawieni do księdza rektora i wspierali go przy każdej nadarzającej się okazji w jego duszpasterskiej pracy wśród Polaków na ziemi brytyjskiej.

Kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru

Przykładem może posłużyć postać kard. Arthura Hinsleya. Kiedy ze względu na słaby stan zdrowia władze zakonne zdecydowały się odwołać z Londynu ks. Teodora Cichosa SDB, kard. Hinsley zwrócił się listownie z prośbą do prymasa Polski o personalne wsparcie. Wybór padł na ks. Władysława Staniszewskiego, który jako sekretarz kancelarii kard. Hlonda, śledził korespondencję pomiędzy dwoma prymasami. I wtedy splotły się drogi życiowe księdza kardynała, zatroskanego o losy polskiej wspólnoty w Londynie i 37-letniego poznkańskiego kapłana, który zapisał się w historii polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii jako dobry pasterz.

Kiedy ks. Staniszewski przybył do Londynu w 1938 roku, niezwłocznie skierował swe kroki do księdza kardynała, by się przedstawić i złożyć wyrazy szacunku. Ten wkrótce odwzięczył się wizytą w kościele polskim. Więż między nimi zacieśniła się, kiedy wybuchła wojna. Już 12 września 1939 roku ksiądz rektor otrzymał odręcznie napisany list od kard. Hinsleya, przepełniony wyrazami sympatii dla udęczonego narodu polskiego. Napisał w nim m.in.:

Codziennie się modłę za ofiary tej okrutnej wojny. Modłę się za żołnierzy, którzy walczą w obronie swych domów. Modłę się za matki przede wszystkim i dzieci, które były i są ofiarami bezwzględnych metod nowoczesnej wojny. Modłę się za wszystkich twoich rodaków, którym grozi brutalna siła. Dzielę z tobą smutek, mój Drogi Księżu, jak również smutek twych rodaków w kraju i tutaj w mej diecezji i gdziekolwiek przebywają, z powodu zajęcia przez wroga Waszej Świętości narodowej w Częstochowie. Zaprawdę straszna to rzecz. Wszelako Polska jest pod opieką Królowej Nieba. Wiesz przecież dobrze, że przez Jej potężne wstawiennictwo kraj wasz nieraz w przeszłości odniósł tryumf nad niebezpieczeństwami, które groziły również Europie. Polska, jak była ongiś, tak jest również teraz przedmurzem katolickiej cywilizacji³⁸⁵.

Dowodów solidarności z polskim narodem ksiądz kardynał dostarczył jeszcze wiele. W marcu 1940 roku skierował wielkanocną odezwę do Polaków, w której zapewniał o szczególnej pamięci w modlitwie:

Polska żyje wiarą zmartwychwstania. W chwili obecnej ukrzyżowana jest między dwoma łotrami. Cierpi bezwzględnie i nielitościwie prześladowania z rąk jednego z złoczyńców, co sztydzi z jej wiary i zdaje się dążyć do starcia z powierzchni ziemi jej życia narodowego i jej kultury. Jeśli chodzi o drugiego złoczyńcę, to Polska jest ofiarą zręcznej kampanii walczącego ateizmu oraz systemu niewiele różniącego się od najgorszych form pogańskiego niewolnictwa panującego przed nastaniem chrześcijaństwa. Żarliwe modły zanoszą za robotników i włóścian Waszych, którzy uginają się pod jarzmem napadu³⁸⁶.

Ksiądz rektor odczytał te słowa Polakom przez fale radiowe.

Kard. Hinsley był z ks. Staniszewskim, najwyższymi władzami RP i wspólnotą polską 4 stycznia 1942 roku, kiedy w kościele polskim Polacy poświęcili się Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Ksiądz kardynał dokonał w czasie tego nabożeństwa poświęcenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. „Trzeba było go widzieć, jak żywy wziął w tej uroczystości udział i w jakim skupieniu się modlił”, zaświadczył ksiądz rektor³⁸⁷.

Po raz ostatni spotkali się 8 grudnia 1942 roku. W tym dniu we wszystkich kościołach katolickich w Wielkiej Brytanii miał miej-

³⁸⁵ A. Hinsley, *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 2.

³⁸⁶ A. Hinsley, *Wielkanocne Orędzie do Narodu Polskiego*, op. cit., s. 2.

³⁸⁷ W. Staniszewski, *Szedł przed ludem na okazanie drogi*, op. cit., s. 2.

sce szczególny Dzień Modlitw za Polskę, zainicjowany przez księdza kardynała. W Katedrze Westminsterskiej, w obecności bpa Karola Radońskiego i księdza rektora, kard. Hinsley wygłosił przyjmujące orędzie, w którym powiedział m.in.:

Kraj Wasz nie był nigdy tak wielki, jakim jest teraz. (..) Kamień będzie odwalony, jak wielkim by nie był. Świta już dzień zmartwychwstania; Polska znów powstanie. Wszystkie inne zjednoczone narody świata winne są Polsce nie tylko podziw dla jej bohaterskiej wytrzymałości³⁸⁸.

Był już wtedy słabego zdrowia. Umarł, prawie niewidomy i głuchy, na zawał serca 17 marca 1943 roku. Polska straciła w nim wielkiego orędownika i przyjaciela. Ksiądz Staniszewski napisał:

Niestety nie doczekał tej chwili. Nie dane mu było, jak Mojżeszowi oglądać ziemi obiecanej, tak Jemu oglądać lepszych czasów, sromotnej klęski „księcia ciemności” i zwycięstwa Dobra, Prawdy i Piękna. Nie dane mu było oglądać zmartwychwstania Polski, dla której miał tyle współczucia, tyle życzliwości i tyle szczerego oddania. Możemy jednakże być pewni, że jak na ziemi był nam Ojcem, Bratem i Przyjacielem, tak i teraz w niebie orędownic walczyć będzie za nami u Tego, który jeden sprawiedliwość wymierza³⁸⁹.

Kard. Bernard William Griffin, arcybiskup Westminsteru

18 grudnia 1943 roku Ojciec św. Pius XII na następcę kard. Hinsleya wyznaczył bpa Bernarda Williama Griffina, dotychczasowego biskupa pomocniczego Birmingham. Jego ingres do Katedry Westminsterskiej nastąpił miesiąc później, 18 stycznia 1944 roku. Obecni byli przedstawiciele polskiej wspólnoty, z ks. Władysławem Staniszewskim na czele. Szybko okazało się, że ksiądz arcybiskup również stanie się orędownikiem spraw narodu polskiego, a relacje z księdzem rektorem i wspólnotą polską w Londynie będą równie serdeczne.

W święto św. Kazimierza, patrona Polski i Litwy, 4 marca 1944 roku, abp Griffin odprawił w Katedrze Westminsterskiej uroczystą Mszę św. i wygłosił kazanie. W pamięci Polaków pozostaną jego słowa:

³⁸⁸ A. Hinsley, „Kraj Wasz nie był nigdy tak wielki”, op. cit., s. 2–3.

³⁸⁹ W. Staniszewski, Ś.p. Artur Kardynał Hinsley, Arcybiskup Westminsteru, *Nieuustraszony Bojownik o Królestwo Boże na ziemi i wielki Przyjaciół Polski zmarł 17 marca 1943 roku*, WPMK 1943, nr 4, s. 2.

Serca nasze krwawią z powodu nieszczęsnej i cierpiącej Polski. Wasz kraj cierpi bezprzykładne prześladowania, ziemie wasze zostały złupione, rodacy wasi są wywożeni, a tysiące ich zostały wymordowane i zginęły śmiercią męczenników. Wasz opór jest bohaterski i świat podziwia odważne czyny Waszych walecznych mężczyzn i kobiet. (...) Naród nasz jest z wami dzisiaj tak jak był z wami od początku tej wojny³⁹⁰.

Występował przeciwko nowemu porządkowi świata, który ma nastąpić po wojnie, a który oddaje suwerenność narodu polskiego pod opiekę sowieckiej władzy komunistycznej³⁹¹. Przemawiając w Catenian Association w Londynie 1 czerwca 1944 roku oświadczył m.in.:

W. Brytania i Imperium wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi naszymi Aliantami przygotowują nowy porządek świata i w tej sprawie pragnę zabrać głos. Nie zapomnę nigdy powodu, dla którego weszliśmy do tej wojny. Gdy bezwzględny wróg zaatakował Polskę chcieliśmy się przeciwstawić tyranii, napaści i bronić prawa mniejszych narodów. Nie zapomnę nigdy bohaterskich bojów walczących Polaków. Nigdy nie powinniśmy zapomnieć nienadających się opowiedzieć cierpień narzuconych cywilnej ludności polskiej. Nie powinniśmy też zapomnieć o naszym przyrzeczeniu, że przywrócimy Polskę jej narodowi³⁹².

Znaków solidarności księdza arcybiskupa z ks. Władysławem Staniszewskim i całą polską społecznością było znacznie więcej. W piątą rocznicę napaści Niemiec na Polskę, 1 września 1944 roku, wziął udział w uroczystym nabożeństwie w kościele polskim i wygłosił kazanie³⁹³. Pięć dni później wezwał duchowieństwo i diecezjan do modlitwy za mieszkańców i obrońców Warszawy:

From latest reports I am informed that the position in Warsaw has reached a climax and I beg of you to invite the faithful to special prayers for the suffering Poles in this tragic hour of their history³⁹⁴.

³⁹⁰ B. Griffin, „Naród nasz jest z wami dzisiaj, tak jak był z wami od początku tej wojny”. Arcybiskup Westminsteru do Polaków, WPMK 1944, nr 1-6, s. 11.

³⁹¹ B. Griffin, *Poczwórna wolność*, WPMK 1944, nr 7-8, s. 4-5.

³⁹² B. Griffin, „Naród nasz jest z wami dzisiaj”, op. cit., s. 11.

³⁹³ Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 10-11, s. 12.

³⁹⁴ Ibidem.

W środę, 29 listopada 1944 roku, z polecenia abpa Bernarda Griffina rozpoczęła się we wszystkich kościołach katolickich Anglii nowenna na intencję Polski. Ostatni dzień tej nowenny, 8 grudnia, został obrany przez księdza rektora jako data obchodu 50-lecia polskiej misji w Londynie. Obecny na uroczystości ksiądz arcybiskup wygłosił przemówienie, które zakończył słowami:

Z Wami sprzymierzyliśmy się w Waszej sprawie przed wszystkimi ludźmi dobrej woli. Przede wszystkim stawiamy Waszą sprawę przed tronem nieskończonej Sprawiedliwości Boga i przed Jego niepokalaną i mozną Matką Boga. Gorąco się modlimy i ufamy, że fizyczne i duchowe udręki i cierpienia Waszego Rządu, Waszego Narodu i Kraju okażą się po tej strasznej wojnie boleściami zapowiadającymi narodziny nowej i odmłodzonej Polski³⁹⁵.

18 lutego 1946 roku abp Griffin wszedł do grona kardynalskiego. Cieszyła się z tej decyzji społeczność polska w Londynie, był bowiem ksiądz kardynał przyjacielem Polaków i orędownikiem niepodległości narodu polskiego przy każdej nadarzającej się okazji, np. w Katedrze Westminsterskiej podczas kazania w uroczystość Świętej Rodziny³⁹⁶, w Caxton Hall w Londynie na zebraniu Angielsko-Polskiego Towarzystwa Katolickiego³⁹⁷. Rozgoryczony, sprzeciwiał się ustaleniom jałtańskim:

Uważam teraz za konieczne stwierdzić, że, jak dotąd, to co zostało uczynione przez rządy brytyjski i amerykański, nie może być uważane za spełnienie tych uroczystych zobowiązań. (...) Jeszcze bardziej ważne niż sprawa granic Polski, w granicach decyzji, podanych obecnie do wiadomości publicznej, jest sprawa wolności Polski. Miejsce zamieszkania Polaków zostało ustalone. Czy mają być oni panami we własnym domu, czy mają oni być wolni w tym stopniu, jak jesteśmy wolni my w W. Brytanii, w St. Zjednoczonych lub we Francji? Czy ich suwerenność i ich niepodległość będą respektowane, czy też mają oni być tylko zwykłym projekcyjnym odbiciem państwa sowieckiego, zmuszeni, wbrew swojej woli, przez zbrojną mniejszość do przyjęcia systemu komunistycznego i totalitarnego? Stawiam ten problem z całą otwartością. Jest to probierz o wiele bardziej czuły i istotny, niż wykreślanie linii granicznych. Jakie jest położenie Polski? Jakie jest nasze nastawienie wobec tego?³⁹⁸.

³⁹⁵ B. Griffin, *Przemówienie z okazji 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, 8 grudnia 1944 r.*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 4.

³⁹⁶ B. Griffin, *Sprawa Polski – sprawą moralną*, WPMK 1944, nr 1–2, s. 4.

³⁹⁷ *Arcybiskup Westminsteru a Polska*, WPMK 1945, nr 3–4, s. 4–5.

³⁹⁸ B. Griffin, „*Uważam za konieczne stwierdzić*”, op. cit., s. 1–2.

Podnosił na duchu zwłaszcza wtedy, kiedy powojenne ustalenia nie zwróciły Polsce wymarzonej wolności i niepodległości ojczyzny:

Polska zatriumfuje. Polska powstanie na nowo. Naród wasz otrzyma nagrodę, na jaką zasłużyły boje wasze. Dostojny mój poprzednik, kardynał Hinsley, oświadczył, że zmartwychwstanie Polski jest probierzem honoru Wielkiej Brytanii. Chciałbym powiedzieć więcej. Jest to probierzem szczerości przyrzeczeń i gwarancji danych Polsce podczas wojny a nawet w Jalcie³⁹⁹.

Szala goryczy przelała się, kiedy 3 czerwca 1946 roku w Londynie odbyła się Parada Zwycięstwa (Victory Day) bez udziału alianckich wojsk polskich. Wobec nacisków ze strony Tymczasowego Rządu Narodowego z Warszawy, zaproszono na nią jedynie bohaterskich lotników z Dywizjonu 303. Ci w duchu solidarności z pozostałymi formacjami wojskowymi odmówili udziału w paradzie. Kard. Griffin dwa dni później oświadczył:

Chcę przystąpić do zorganizowania funduszu pomocy zdemobilizowanym z Armii Brytyjskiej żołnierzom polskim. Jesteśmy im dłużni za to, czego dokonali podczas wojny i nie możemy dopuścić, aby żołnierze polscy żebrali. Nieszczęściem było, że gen. Anders i jego waleczni żołnierze oraz dzielni lotnicy polscy nie brali udziału w Defiladzie Zwycięstwa w Londynie dnia 8 czerwca r.b. Powinniśmy i musimy protestować przeciwko takiemu skandalicznemu postępowaniu wobec naszego rycerskiego Alianta⁴⁰⁰.

Z jego inicjatywy i ks. Staniszewskiego, przy poparciu wszystkich biskupów Anglii, Szkocji i Walii, 15 lipca 1946 roku powstało niezwykle dzieło charytatywne: Katolicka Rada Pomocy Polakom (Catholic Council for Polish Welfare), które zacieśniło węzły przyjaźni pomiędzy Polską a narodem brytyjskim. Dzień 8 września został ogłoszony we wszystkich kościołach katolickich na Wyspach Brytyjskich jako dzień modlitw za Polskę⁴⁰¹.

Tego dnia ksiądz kardynał zaapelował do wiernych w Katedrze Westminsterskiej:

³⁹⁹ B. Griffin, „Polska zatriumfuje! Polska powstanie na nowo!” Kazanie wygłoszone na uroczystej Mszy św. w Katedrze Westminsterskiej w niedzielę, 5 maja 1946 ku uczczeniu polskiego święta narodowego, WPMK 1946, nr 4–5, s. 5.

⁴⁰⁰ Cyt. za: Z Kroniki, WPMK 1946, nr 10–11, s. 12.

⁴⁰¹ Por. Powstała Katolicka Rada Pomocy Polakom, op. cit., s. 3–4.

Słyszeliście już o tym, że ustanowiliśmy Katolicką Radę Pomocy Polakom. Celem tej Rady jest zbieranie funduszków na pomoc tysiącom Polaków, którzy są w tym kraju, a także tych, którzy są w innych krajach po obozach wysiedleńców. Pomocy udzielmy także ludności polskiej w kraju. Nie potrzebuję przypominać wam, że od niedawna mamy tu teraz tysiące polskich żołnierzy, którzy pod dowództwem Generała Andersa walczyli o wolność. Byli oni dzielnymi bohaterami, gdy walczyli z nami i za nas. Gdy walka się skończyła, odnosimy się do nich nadal jak do bohaterów. Proszę was, okazać się wspaniałomyślni w składaniu ofiar. Będzie to przynajmniej wyrazem uznania naszego długu wobec wielkiego Narodu i wielkiego Kraju. Węzły przyjaźni nawiązane wspólną ofiarą w ciężkim i przykrym okresie wojny winny teraz nabyć świeżej siły w usilniejszej jeszcze walce o pokój⁴⁰².

W 1947 roku odbyła się historyczna wizyta kard. Griffina w Polsce na zaproszenie kard. Hlonda, prymasa Polski i miała charakter wybitnie kościelny. Jej celem było poznanie warunków i stanu życia religijnego w Polsce. W podróży towarzyszył mu ks. Władysław Staniszewski⁴⁰³. Ksiądz kardynał był pierwszym purpuratem, który odwiedził powojenną, zniszczoną działaniami wojennymi Polskę.

To też witano go wszędzie entuzjastycznie. Nawet w parafiach przez które tylko przejeżdżał, tłum ludzi wylegał często z banderą konną. Zgromadzenie przy bramie triumfalnej okrzykami: „Niech Żyje” zatrzymywali samochód, wygłaszali wzruszające przemówienia powitalne, prosili o błogosławieństwo, dzieci wręczały kwiaty. Polskie kwiaty sypały się ze wszystkich stron. Był to objazd prawdziwie triumfalny chociaż często na tle biedy, wojennych zniszczeń, gruzów, rumowisk i zgliszcz. Żywiołowo i entuzjastycznie witali Polacy Wielkiego Przyjaciela Polski⁴⁰⁴.

Tabela 4. Program wizyty duszpasterskiej kard. Griffina w Polsce

Data	Miejscowość	Szczegółowy program
4 VI 1947	Częstochowa	Powitanie na stacji kolejowej przez bpa Teodora Kubinę, bpa sufragana i duchowieństwo.

⁴⁰² B. Griffin, *Kazanie wygłoszone 8 IX 1946 w Katedrze Westminsterskiej*, op. cit., s. 4.

⁴⁰³ Była to jedyna po wojnie i ostatnia wizyta ks. Staniszewskiego w Polsce.

⁴⁰⁴ *Kardynał Griffin był w Polsce*, WPMK 1947, nr 9–10, s. 3.

	Warszawa	Powitanie na stacji kolejowej przez kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, bpów sufraganów, przedstawicieli Kapituły Metropolitarnej Warszawskiej, ambasad brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej. Goście zamieszkali w siedzibie prymasa przy Narbutta 21.
5 VI 1947	Łowicz	Msza św. i procesja Bożego Ciała. Przemówienie kardynała do uczestników procesji.
	Niepokalanów	Wizyta u oo. franciszkanów. Przemówienie kardynała od ołtarza. Zwiedzanie zakładów wydawniczych.
6 VI 1947	Warszawa	Msza św. w kościele ss. wizytek dla młodzieży akademickiej. Zwiedzanie zniszczonej i odbudowującej się Warszawy, kościołów, zniszczonego klasztoru ss. karmelitanek.
7 VI 1947	Warszawa	Msza św. i przemówienie u trumny św. Andrzeja Boboli w kościele oo. jezuitów. Odjazd do Lublina.
	Lublin	Powitanie na lotnisku przez bpa sufragana Zdzisława Golińskiego w zastępstwie chorego bpa Stefana Wyszyńskiego, duchowieństwo, prezydenta miasta i młodzież akademicką. Zwiedzanie niemieckiego obozu śmierci na Majdanku, katedry lubelskiej, kościołów i Bobolanum oo. bonifratrów. Na KUL uroczysta akademicka z przemówieniami, śpiewem chóru akademickiego i rautem.
8 VI 1947	Lublin	Msza św. w katedrze lubelskiej. Odjazd do Krakowa.
	Kraków	Powitanie na lotnisku przez bpa sufragana Stanisława Rosponda w zastępstwie kard. Adama Sapiehy będącego zagranicą, Kapitułę Metropolitarną, młodzież akademicką i licznie zgromadzonych mieszkańców. Zwiedzenie katedry, Wawelu, kościołów, grobu św. Jacka, głównej siedziby krajowej Caritas.
9 VI 1947	Kraków	Msza św. w Kościele Mariackim.
	Oświęcim	Zwiedzenie niemieckiego obozu śmierci. Wizyta w salezjańskiej szkole zawodowej.

	Katowice	Powitanie przez bpa sufragana Juliusza Bienieka, tłumy Ślązaków i grupę górników w strojach narodowych, którzy wręczyli kardynałowi rzeźbioną w węglu statuę św. Barbary. Wizyta u przebywającego w szpitalu ss. elżbietanek bpa Stanisława Adamskiego.
	Piekary	Udział w nieszporach polskich i przemówienie kardynała.
	Opole	Powitanie przez administratora apostołskiego ks. inf. Bolesława Kominka oraz tłumy Ślązaków i osiedleńców ze wschodnich stron Polski.
10 VI 1947	Opole	Msza św. przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej w Opolu i przemówienie kardynała.
	Wrocław	Powitanie przez administratora apostołskiego ks. inf. Karola Milika. Zwiedzenie zniszczonego miasta i kościołów. Wizyta w małym seminarium. Nabożeństwo w kościele prokatedralnym.
11 VI 1947	Wrocław	Msza św. przy grobie bł. Czesława z udziałem młodzieży akademickiej. Przemówienie kardynała.
	Trzebnica	Zwiedzenie bazyliki i grobu św. Jadwigi.
	Żmigród	Poświęcenie ustawionej na środku rynku statuy NMP.
	Poznań	Powitanie na granicy miasta przez abpa Walentego Dymka i w prokatedrze przez ks. inf. Nikodema Mędlewskiego. Nabożeństwo odprawił w obecności kardynałów bp sufragan Franciszek Jedwabski. Żywiłowa manifestacja młodzieży akademickiej. Zwiedzanie zburzonej katedry i kościołów. Wizyta w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, na kursie zielarskim, zorganizowanym przez Spółdzielnię „Herbaria”, w Księgarni św. Wojciecha i w Szpitalu Przemienienia Pańskiego.

	Gniezno	Powitanie przez tłumy mieszkańców i bpa sufragana Lucjana Bernackiego. Przemówienie kardynała z balkonu Pałacu Arcybiskupiego.
12 VI 1947	Gniezno	Msza św. w zniszczonej bazylice gnieźnieńskiej. Akademia w Seminarium Duchownym. Przemówienie kardynała.
	Pobiedziska	Wizyta.
	Polska Wieś	Wizyta w szkole ss. sercanek. Przemówienie kardynała.
13 VI 1947	Pelplin	Powitanie przez bpa Kazimierza Kowalskiego. Zwiedzanie kościoła katedralnego.
	Gdańsk	Powitanie przez administratora apostołskiego ks. inf. Andrzeja Wronkę. Zwiedzenie zburzonego miasta i Kościoła Mariackiego. Powitanie w katedrze w Oliwie.
	Gdynia	Powitanie przez ks. kan. Józefa Miszewskiego i tłumy parafian.
14 VI 1947	Gdynia	Msza św. w kościele parafialnym. Zwiedzenie portu i ośrodków Caritasu. Odlot z Wrzeszcza do Bydgoszczy
	Bydgoszcz	Od lotniska do kościoła NSPJ tłumy witających ludzi. Wieczorem incognito przechadzka po udekorowanym mieście i zwiedzenie iluminowanych kościołów.
15 VI 1947	Bydgoszcz	Msza św. w kościele NSPJ. Przemówienie kardynała na placu kościelnym do 50 tys. wiernych. Wręczenie ryngrafu z wizerunkiem MB Częstochowskiej przez młodzież. Żywiołowa manifestacja na cześć kardynała i katolików angielskich.
	Włocławek	Powitanie przez bpa Karola Radońskiego w katedrze. Wizyta w Seminarium Duchownym i Liceum Biskupim na uroczystości wręczenia dyplomów maturalnych. Przemówienia. Zwiedzenie Wystawy Druków Polskich, zorganizowanej przez liceum.
16 VI 1947	Włocławek	Msza św. w katedrze. Odjazd przez Łódź do Częstochowy.

	Częstochowa	Powitanie przez bpa Teodora Kubinę i opata oo. paulinów na Jasnej Górze. Zwiedzenie klasztoru i kościoła. Przemówienie pożegnalne kardynała z balkonu klasztoru do tłumów mieszkańców. Obaj kardynałowie wysłali z Jasnej Góry wspólny telegram z życzeniami dla Międzynarodowego Kongresu Maryjnego w Ottawie w Kanadzie.
17 VI 1947	Częstochowa	Msza św. przed Cudownym Obrazem MB Częstochowskiej na Jasnej Górze. Odjazd do Warszawy.
	Warszawa	Odlot do Londynu.

Źródło: WPMK 1947, nr 9–10, s. 3–4

Wizyta trwała niecałe dwa tygodnie. Dziennikarzowi „Tygodnika Warszawskiego” kard. Griffin powiedział:

Jestem nie tylko zadowolony z mej wizyty i pod wrażeniem przyjęcia, jakiego doznałem, ale i oczarowany postawą narodu polskiego. Miałem w życiu styczność z wieloma środowiskami, nigdy jednak nie zdarzyło mi się zetknąć z tak wielkim napięciem uczuć religijnych i patriotycznych, jak w Polsce. Uderzył mnie bezmiar nieszczęść i cierpień moralnych, jakich doznał wasz kraj w czasie wojny na skutek prześladowań okupantów, które pociągnęły za sobą 6 milionów istnień ludzkich. Rzucił mi się w oczy ogrom zniszczeń materialnych, z którego nie sposób zdać sobie sprawę, nie widząc go samemu. Będę mówił o tym po powrocie do Anglii. (...) Wywiozę z Polski niezatarte wrażenia. Jestem jak najlepszej nadziei co do przyszłości waszego kraju. Te pomyślne perspektywy opierają się na wspaniałej psychicznej postawie narodu polskiego, stanowiącej rękojmię przełamania wszelkich trudności, z których Polska wyjdzie zwycięsko⁴⁰⁵.

Już po wizycie, podczas walnego dorocznego posiedzenia Catholic Council for Polish Welfare, 19 grudnia 1947 roku, ksiądz kardynał oświadczył:

My, katolicy Wielkiej Brytanii, razem z Polakami, którzy są miłymi gośćmi w naszym kraju, twierdzimy, że Polacy mają prawo do wyznawania własnej wiary i do niepodległości oraz zupełnej swobody wypowiedzenia się w wol-

⁴⁰⁵ Cyt. za: Rozmowa z Kardynałem Griffin'em w Warszawie, WPMK 1947, nr 9–10, s. 4

nych wyborach, kto ma sprawować rządy w ich wielkiej ojczyźnie. Sądzę, że wszyscy my tutaj powinniśmy przyrzec Polakom, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by dopomóc im materialnie oraz podtrzymać ich przez nasze modlitwy i mam nadzieję, że wszyscy przyczynią się do tej akcji. Spotykałem wielu Polaków, przebywających w tym kraju i wszyscy oni są wiernymi katolikami i najprzyjaźniej usposobieni do społeczeństwa brytyjskiego. Nie powinniśmy nigdy zapominać o przyjaźni, zrodzonej w czasie wojny między narodem brytyjskim i polskim. Być może, że oskarżają nas fałszywie o to, że jesteśmy reakcjonistami, ale jeżeli „reakcjonista” to ten, kto nie zapomina o swoich przyjaciółach – to powinniśmy być dumni z tej nazwy. Jeżeli „reakcjonista” to ten, kto stoi twardo przy zasadach, broni praw ludzkich oraz prawdziwej demokracji i wolności, to powinniśmy być dumni, że nas tak nazywają⁴⁰⁶.

Kard. Bernard Griffin często podkreślał, że ks. Władysław Staniszewski oddał mu w Polsce wprost nieocenione przysługi, najwięcej jednak przysłużył się sprawie polskiej. Ksiądz rektor podczas tej wizyty oddał się do dyspozycji kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, a na ręce swojego ordynariusza, abpa Walentego Dymka zgłosił nawet gotowość powrotu do diecezji. Plany hierarchów Kościoła w Polsce oraz Anglii i Walii wobec niego były jednak zupełnie inne⁴⁰⁷. W czasie historycznego spotkania w Polsce przedyskutowano i nadano nowe ramowe struktury polskiemu duszpasterstwu emigracyjnemu. W pełnym porozumieniu z angielską i brytyjską hierarchią kościelną kard. Hlond utworzył 2 czerwca 1948 roku Polską Misję Katolicką w Anglii i Walii oraz mianował ks. Staniszewskiego jej rektorem⁴⁰⁸.

Kard. Griffin przedstawił ustalenia podjęte w Warszawie na Plenarnym Posiedzeniu Episkopatu Anglii i Walii i uzyskał absolutną aprobatę tej decyzji. Rezultatem był dekret kardynała z 15 września 1948 roku mianujący ks. Staniszewskiego wikariuszem delegatem dla cywilnych Polaków w Anglii i Walii z władzą ordynariusza:

Quum ad omnia et singula Nostri officii munera in amplissima dioecesi per Nosmetipsos adimplenda viribus impares habeamur, cunctis Nobis commissi gregis operibus, in quantum fieri potest, plane satisfacere cupientes, Nostrae pastoralis vigilantiae et sollicitudinis adiutorem eligere statuimus; Quapropter Te, Reverendum Dominum Ladislaum Staniszewski, cuius doc-

⁴⁰⁶ Cyt. za: *Katolicka Rada Opieki nad Polakami*, WPMK 1948, nr 1–2, s. 10.

⁴⁰⁷ *Nowomianowany Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. Władysław Staniszewski*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 10.

⁴⁰⁸ *Por. Utworzenie Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, WPMK 1947, nr 8–9, s. 10.

trina, probitas, prudentia ac rerum gerendarum experientia satis comprobatae Nobis plane dignoscuntur, Vicarium Delegatum pro omnibus civibus Polonis residentibus et presbyteris Polonis, qui iisdem Polonis civibus rebus spiritualibus se incumbant, virtute praesentium, ad beneplacitum vero Nostrum, instituimus pro administratione negotiorum spiritualium in toto Nostrae dioecesis territorio, cum omnibus potestate et facultatibus, quae de iure iuxta sacros Canones, statuta dioecesana et approbatam consuetudinem Ordinario loci competunt, exclusis autem dispensationibus ac delegatione pro matrimoniis et rebus pro quibus mandatum speciale necessarium est. Teque sic institutum declaramus⁴⁰⁹.

W ślad za decyzją księdza kardynała poszli pozostali biskupi w Anglii i Walii. Umożliwiło to nowo mianowanemu rektorowi Polskiej Misji Katolickiej zorganizowanie stałej opieki duszpasterskiej we wszystkich 18 diecezjach katolickich Anglii i Walii. Takiej władzy poza terenem Niemiec nie miał żaden rektor polskiej misji w świecie.

Ksiądz rektor w swojej rektorskiej posłudze mógł zawsze liczyć na przychyłność księdza kardynała. A ten wykorzystywał liczne okazje do wyrażenia solidarności z narodem polskim. Kiedy aresztowano kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, wziął udział w ogromnej manifestacji, która odbyła się 3 grudnia w Albert Hall w Londynie, na znak protestu przeciw prześladowaniom Kościoła w Polsce. Kard. Griffin zgłosił swój protest w imieniu 60 mln katolików anglosaskich⁴¹⁰.

Zmarł nagle na atak serca 19 sierpnia 1957 roku w wieku 57 lat. Na parę dni przed śmiercią ustanowił w diecezji specjalny dzień modlitwy za ofiary wypadków poznańskich. W liście złożonym na ręce bpa Cravena, biskupa pomocniczego Westminsteru, ks. prał. Władysław Staniszewski w imieniu całej Polskiej Misji Katolickiej złożył hołd pamięci śp. księdza kardynała i wyraził głęboką wdzięczność za jego odważną obronę spraw polskich i wszystkich prześladowanych za żelazną kurtyną katolików⁴¹¹.

Kard. William Godfrey, arcybiskup Westminsteru

Niemal od pierwszych chwil pobytu ks. Staniszewskiego w Londynie towarzyszyła mu przychyłność abpa Williama Godfrey'a,

⁴⁰⁹ B. Griffin, *Dekret mianujący ks. Władysława Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem*, op. cit., ArPMK.

⁴¹⁰ Por. *Brytyjska Manifestacja w obronie Prymasa*, op. cit., s. 186–189.

⁴¹¹ Por. *Śp. Arcybiskup Westminsteru Bernard Kardynał Griffin*, CK 1956, nr 12, s. 6.

który w listopadzie 1938 roku został delegatem apostolskim w Wielkiej Brytanii. Stał się pierwszym od czasów reformacji stałym dyplomatą Stolicy Apostolskiej w tym kraju. Jego ingres do Katedry Westminsterskiej nastąpił 21 lutego 1939 roku, a ksiądz rektor wziął udział w tej niezwyklej uroczystości⁴¹². Ksiądz Staniszewski złożył pierwszą oficjalną wizytę w biurze Delegata Apostolskiego, razem z bpem Józefem Gawliną, 4 lipca 1940 roku⁴¹³. Natomiast abp William Godfrey po raz pierwszy odwiedził polską misję 3 lutego 1941 roku, by spotkać się również z bpem Gawliną i prezydentem RP Raczkiewiczem⁴¹⁴.

Więzy przyjaźni zacieśniły się 29 maja 1943 roku, kiedy abp Godfrey został przedstawicielem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej (chargé d'affaires) przy Rządzie RP w Londynie. Miał wówczas okazję do licznych kontaktów z Polakami i do zapoznania się ze sprawami polskimi. „Catholic Herald” w związku z tą nominacją napisał:

Aczkolwiek wybór chwili obecnej można uważać za przypadkowy, to jednak mocno podkreśla nieprzerwaną ciągłość stanowiska Stolicy Apostolskiej, uznającej w Rządzie Polskim na wygnaniu – poprzez tyle nieszczęść jakie spotykały naród polski – Polski niepodległość i suwerenność. Nie można było dać wymowniejszej wypowiedzi na zakusy jakiegokolwiek mocarstwa zmierzającego do zniszczenia tego wielkiego katolickiego kraju, a świeża nominacja Stolicy Apostolskiej rozumie się jako nowy protest przeciwko takim zamiarom⁴¹⁵. Ksiądz rektor, w towarzystwie bpa Karola Radońskiego i ks. prał. Bronisława Michalskiego, dwa dni później złożył wizytę nowemu chargé d'affaires przy rządzie polskim⁴¹⁶. Ksiądz Arcybiskup od tej chwili często bywał na polskich uroczystościach zarówno kościelnych, jak i państwowych, spotykał się z najwyższymi władzami polskimi, odwiedzał polski kościół i księdza rektora.

Po wojnie to głównie z jego pomocą dyplomatyczną udało się rozwiązać problem podwójnej jurysdykcji, który się pojawił, a był to spór kompetencyjny pomiędzy ks. prał. Władysławem Staniszewskim a ks. inf. Bronisławem Michalskim.

⁴¹² Por. *Nominacja delegata apost. dla Anglii*, WPMK 1938, nr 1, s. 4; *Reprezentanci Stolicy Apostolskiej w Anglii po reformacji*, WPMK 1939, nr 2, s. 5.

⁴¹³ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 12.

⁴¹⁴ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 3, s. 8.

⁴¹⁵ *Mgr. Godfrey Przedstawicielem Stolicy Apostolskiej przy Rządzie Polskim*, WPMK 1943, nr 7, s. 2.

⁴¹⁶ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 12.

W święto Trzech Króli, 6 stycznia 1952 roku, abp William Godfrey zapalił lampę Roku Świętego, którą papież Pius XII przekazał kościołowi polskiemu. Tę marmurową lampę, uwieńczoną cierniową koroną ze złoczonego brązu, która symbolizowała „wielkich nieobecnych” z krajów, w których komunistyczne rządy nie pozwoliły na odbycie pielgrzymki do grobu św. Piotra, zapalił w Rzymie Ojciec św. 2 grudnia 1950 roku⁴¹⁷.

10 listopada 1953 roku papież Pius XII przeniósł abpa Williama Godfrey'a z pracy dyplomatycznej na arcybiskupstwo Liverpoolu, a trzy lata później, 3 grudnia 1956 roku, na stolicę arcybiskupią Westminster po śmierci kard. Griffina. Na pierwszym konsystorzu papieża Jana XXIII, 15 grudnia 1958 roku, został wyniesiony do godności kardynalskiej.

I znowu zacieśniły się więzy pomiędzy nim a księdzem rektorem. Ksiądz kardynał 16 stycznia 1959 roku odnowił wszelkie uprawnienia przekazane rektorowi Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, udzielone przez swego poprzednika kard. Bernarda Griffina⁴¹⁸. Przy tym żywo interesował się losami Polskiej Misji Katolickiej. Spotykał się regularnie z abpem Józefem Gawliną. Był mocno zaangażowany w prace Catholic Council for Polish Welfare. Wydał zezwolenie na zakup drugiej polskiej świątyni w Londynie, która wkrótce stała się polskim kościołem garnizonowym pw. św. Andrzeja Boboli. Odwiedzał polskie wspólnoty na terenie swojej archidiecezji i zwykle towarzyszył mu wtedy ksiądz rektor.

Ksiądz kardynał był tytanem pracy. Brał udział w I sesji Soboru Watykańskiego II. Zmarł w Londynie 22 stycznia 1963 roku w przerwie między sesjami soborowymi. Zgon tego zasłużonego i niezwykle skromnego dostojnika Kościoła wywołał głęboki żal w sercach wszystkich katolików w Anglii i Walii. Polacy stracili w księdzu kardynale wypróbowanego w trudnych latach powojennych przyjaciela i opiekuna życzliwego Polakom. W uroczy-

⁴¹⁷ Por. W. Staniszewski, *Lampa Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie*, GN 1952, 6 stycznia, s. 1; *Arcybiskup Godfrey: „Symbol pamięci o Waszych rodzinach”*. *Lampa Roku Świętego zapłonęła w Kościele Polskim w Londynie*, DPol 1952, 7 stycznia [bp]; *Lampa Roku Świętego zapłonęła w Kościele Polskim w Londynie*, GN 1952, 27 stycznia [bp]; *Uroczystość zapalenia płomienia Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie*, „Życie” 1952, 3 lutego [bp]; „Zbawieniem narodu Jam jest”. *Kazanie ks. prał. Władysława Staniszewskiego na uroczystości*, „Życie” 1952, 3 lutego [bp].

⁴¹⁸ Por. W. Godfrey, *Dekret mianujący ks. prał. Władysława Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem dla Polaków w Anglii i Walii z 16 I 1959*, ArPMK.

stości pogrzebowej we wtorek, 29 stycznia, wziął udział ks. inf. Władysław Staniszewski, jako reprezentant abpa Józefa Gawliny, i ks. inf. Bronisław Michalski⁴¹⁹.

Sufragani Archidiecezji Westminsterskiej

Jako najbliżsi współpracownicy arcybiskupów Westminsteru, ich biskupi pomocniczy byli również zaangażowani w sprawy polskie, często reprezentując swych przełożonych podczas oficjalnych spotkań. Mieli stały kontakt z ks. Władysławem Staniszewskim i na przestrzeni lat 1938–1974, kiedy sprawował urząd rektora Polskiej Misji Katolickiej, często uczestniczyli w życiu polskiej wspólnoty katolickiej.

Tabela 5. Sufragani Archidiecezji Westminsterskiej w latach 1938–1974

Imię i nazwisko	Okres sprawowania funkcji
Bp Edward Myers (jako sufragan)	10 VI 1932–20 I 1951
Bp David James Mathew	3 XII 1938–20 II 1946
Bp George John Craven	14 VI 1947–15 III 1967
Bp Edward Myers (jako koadiutor)	20 I 1951–13 IX 1956
Bp David John Cashman	25 III 1958–14 VI 1965
Bp Patrick Joseph Casey	23 XII 1965–2 XII 1969
Bp Basil Edward Butler	29 XI 1966–20 IX 1986
Bp Gerald Thomas Mahon	24 IV 1970–29 I 1992
Bp Victor Guazzelli	24 IV 1970–21 XII 1996

Źródło: Catholic Hierarchy: <http://www.catholichierarchy.org/diocese/dwest.html>

Bp Edward Myers pierwszą wizytę duszpasterską w polskim kościele złożył już 8 listopada 1938 roku⁴²⁰. W czasie działań wojennych regularnie odwiedzał ks. Władysława Staniszewskiego, modląc się za naród

⁴¹⁹ Por. „Kościołowi oddał wszystko”. Ś.p. ks. William Kardynał Godfrey, WPMK-CK 1963, nr 2, s. 3; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 3, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 2, s. 191.

⁴²⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 12, s. 7.

polski i dodając mu otuchy w trudnym czasie⁴²¹. Wziął udział w zebraniu organizacyjnym sekcji polskiej „The Sword of the Spirit”, które miało miejsce 12 lutego 1941 roku⁴²². Podczas Mszy św. sprawowanej 4 stycznia 1942 roku, kiedy to kard. Hinsley poświęcił obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, wygłosił pamiętne kazanie, w którym powiedział:

Polsko! Jakże wielką jest twoja wiara, ale jakże wielką jest także cena, jaką musiałaś okupić tę wiarę w ciągu długich lat prześladowań. Jakże wielkim jest chlubny krzyż, który masz przywilej dźwigać na oczach niewiernego świata. Ale da Bóg, że wielkim będzie, już tu na ziemi, zwycięstwo nad złem i wielkie będzie także u Bożego tronu orędownictwo tych, którzy tu na tym padole ziemskim stali się ofiarami całopalnymi⁴²³.

Na długo pozostaną także w pamięci jego słowa wypowiedziane 2 maja 1948 roku w Katedrze Westminsterskiej:

Jak długo trwała wojna sprawa Polski nie potrzebowała obrony. niesprawiedliwość najazdu na wolny kraj była wyraźna i narody sprzymierzyły się, aby, gdy nastanie sprawiedliwy i trwały pokój, żądania i prawa Polski zostały rewindykowane. Najazd nazistowski odnosił przez pewien czas triumfy i Polska stała się terenem lekcji pogładowej panowania nazistów. Okrutne cierpienia, jakie przeszła Polska, były tylko wstępem do tego, czego jesteśmy świadkami dzisiaj. Wolność, jaką się Polacy szczycili, jest dziś wspomnieniem przeszłości. Wspomnieniem przeszłości stały się także, niestety, przyrzeczenia sprzymierzeńców. Jakichkolwiek by Wyższa Polityka użyła wyrażań na wytłumaczenie się, to jednak stoimy w obliczu faktu, że mamy pośród nas tysiące Polaków, którzy, nie z własnej winy, tułają się po globie ziemskim, nie mogą wrócić do ojczyzny, chyba na warunkach, jakich nie mogą przyjąć ich wolność miłujące dusze. Chleb wygnania jest gorzki, świadomość ubóstwa bolesna a koszmarem jest dla obecnego pokolenia beznadziejność naprawy sytuacji. I myśmy cierpieli, współboleli i razem przeżyli gorzkie rozczarowania. Życie dzisiejsze nie jest takim, jakiegośmy się spodziewali. Bądź jak bądź, jesteśmy u siebie w domu, nie pozbawieni wolności i z gwiazdą nadziei na niebie. To też czynmy wszystko co w naszej mocy, aby ulżyć ciężarów tym, którzy stracili wszystko, aby wzmocnić ducha samopoczucia u tych, którzy się mogą oddać rozpacz, aby im podać rękę przyjazną, jakiej formalne współczucie

⁴²¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 9–10.

⁴²² Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 4, s. 8.

⁴²³ E. Myers, *Najświętsze Serce Jezusa a Polska. Kazanie wygłoszone 4.1.1942 w kościele polskim w Londynie. Tłumaczenie polskie*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 5. (4–5)

podać nie zdoła. W Polsce zdaje się być wszystko stracone za wyjątkiem ducha narodowego. Wydaje się tylko, że wszystko stracone, boć jak w przeszłości Polska wyszła zwycięsko z pozornego unicestwienia, tak z pomocą Bożą dźwignie się znowu oczyszczona i wzmocniona. Dni tyranii przygniatającej siły fizycznej są krótkie, za to siła moralna utwierdzi swe prawa i wolność zajaśnieje na nowo. Nie jesteś zapomniany, Narodzie Polski! Twoje cierpienia, twoje smutki, twoja niedola, twój głód i pragnienie wołają do nieba o naprawę. Katolicy całego świata podnoszą głos protestu przeciwko niesprawiedliwości, jaka cię przygniata. Katolicy na całym świecie modlą się, aby krzywdy twoje zostały naprawione i aby Polska odrodzona znalazła swoje należne miejsce we Wspólnocie Wolnych Narodów⁴²⁴.

Bp David James Mathew natomiast pierwszą swoją wizytę w kościele polskim odbył 14 marca 1940 roku podczas nabożeństwa żałobnego za ojczyznę⁴²⁵. Dwa miesiące później, 8 maja 1940 roku, w uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, odprawił w Katedrze Westminsterskiej Mszę św. w intencji Polski, podczas której kazanie wygłosił kard. Arthur Hinsley⁴²⁶. Wielokrotnie w czasie wojny dawał wyraz sympatii dla udręczonego narodu polskiego, brał także czynny udział w pracach Catholic Committee for Poland⁴²⁷.

W pamięci Polaków zapisało się jego wystąpienie na Polskim Zjeździe Katolickim, który odbył się w Londynie w dniach 28–29 czerwca 1943 roku. Powiedział wówczas m.in.:

Uważam za wielki przywilej dla katolików angielskich, iż dane nam jest współdziałać z narodem polskim, od lat tysiąca przenikniętym tak głęboko duchem katolickiej wiary. Polska, zaiste, stanowi bastion świata łacińskiego na Wschodzie. My, w Anglii, poznaliśmy dziś z własnego doświadczenia ów niezrównany heroizm i niezwykłą żywotność polskiego narodu, o których czytaliśmy tak często. (...) Zagadnieniem kluczowym dla przyszłości Europy jest odbudowa Polski chrześcijańskiej – całej i niepodzielnej. Jeżeli więc przy zawieraniu pokoju odbudowa taka nie miałaby mieć miejsca, rezultat walk obecnych, w których i Polacy i Anglicy, tak olbrzymie ponoszą dzisiaj ofiary, nie okazałyby się niczem więcej, jak tylko prochem i popiołem⁴²⁸.

⁴²⁴E. Myers, *Z przemówienia w Katedrze Westminsterskiej z okazji Trzeciego Maja*, WPMK 1948, nr 6–7, s. 11.

⁴²⁵Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 9.

⁴²⁶Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 10.

⁴²⁷Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 11, s. 8; *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 6, s. 7; *Z Kroniki*, WPMK 1942, nr 12, s. 8.

⁴²⁸D. Mathew, *Między nami jest jedność całkowita*, op. cit., s. 1–2.

Mocnym echem odbiło się również jego kazanie wygłoszone w Brompton Oratory w 25. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Nikt nie zajął wówczas bardziej wyraźnego stanowiska, jak właśnie bp Mathew, który z naciskiem podkreślił, że walka toczy się między innymi o integralność terytorium Rzeczypospolitej⁴²⁹.

20 lutego 1946 roku został on mianowany delegatem apostolskim na brytyjską Afrykę. Wizytując rok później największe polskie osiedle w Tengeru, wspominał londyńskie czasy i zapewniał o swoim oddaniu sprawie polskiej:

W czasie ostatniej wojny czułem się dumny, gdy mogłem powitać w Londynie przybywające z Angers oddziały armii polskiej, jak również ks. Biskupa Gawlinę. Tych więzów przyjaźni, które łączą mnie z armią polską, nie zapomnę nigdy. Wówczas to zostałem odznaczony przez ś.p. Prezydenta Raczkiewicza orderem Polonia Restituta. Mam zawsze wielkie uznanie dla Polski, której przeznaczeniem jest na zawsze być bastionem wiary i obrońcą życia cywilizacji zachodniej. Dlatego też jestem zawsze do usług Polaków⁴³⁰.

Jako biskup połowy wojsk brytyjskich w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 25 maja 1969 roku, wziął udział w zielonoświątkowym festynie Polaków w Fawley Court, razem z bpem Szczepanem Wesołym, bpem Thomasem Leo Parkerem, księciem Stanisławem Radziwiłłem oraz przedstawicielami władz miasta Henley-on-Thames. W czasie tej uroczystości dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę św. Anny z fundacji księcia Stanisława Radziwiłła⁴³¹.

Polska Misja Katolicka z wielką radością przyjęła również nominację ks. prał. Davida Cashmana na biskupa pomocniczego Westminsteru. Był on przez wiele lat sekretarzem Delegatury Apostolskiej w Londynie. W czasie wojny, gdy abp Godfrey był równocześnie przedstawicielem dyplomatycznym Stolicy Apostolskiej (chargé d'affaires) przy Rządzie RP w Londynie, miał on okazję do licznych kontaktów z Polakami i do zapoznania się ze sprawami polskimi. Okazywał przy tym zawsze wiele życzliwości i zrozumienia dla Polaków i Polski⁴³².

⁴²⁹ Por. A. Płodowski, *Naturalni sprzymierzeńcy*, WPMK 1943, nr 12, s. 10; *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 12, s. 12.

⁴³⁰ Cyt. za: *Delegat Apostolski wizytuje osiedla polskie w Afryce*, WPMK 1947, nr 9–10, s. 10.

⁴³¹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1969, nr 7–8, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 5, s. 316.

⁴³² Por. *Przyjaciel Polaków – Sufraganem Arcybiskupa Westminsteru*, CK 1958, nr 5, s. 4.

Bp Patrick Casey, jeszcze zanim został biskupem, jako bliski współpracownik kard. Johna Heenana, arcybiskupa Westminstera, nawiązał bliski kontakt z księdzem rektorem i polską wspólnotą w Londynie. Reprezentował, na przykład, swego przełożonego na uroczystościach pogrzebowych ks. prał. Narcyza Turulskiego, które odbyły się w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza na Devonii 16 stycznia 1965 roku⁴³³.

Wspólnota polska ucieszyła się nominacją ks. prał. Casey na biskupa pomocniczego westminsterskiej archidiecezji 23 grudnia 1965 roku. Uroczystość konsekracji biskupiej miała miejsce w Katedrze Westminsterskiej w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 1966 roku. Ksiądz inf. Staniszewski wziął również w niej udział⁴³⁴. Trzy miesiące później bp Patrick Casey, towarzysząc kard. Heenanowi, zaszczycił swoją obecnością centralne obchody Tysiąclecia Chrztu Polski, które miały miejsce 22 maja 1966 roku na stadionie White City w Londynie⁴³⁵. Był delegatem księdza kardynała na pogrzebie gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego w kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie cztery miesiące później, 2 września 1966 roku⁴³⁶.

Kiedy otrzymał nominację na urząd biskupi w diecezji Brentwood na uroczystą Mszę św. w Katedrze Westminsterskiej i przyjęcie pożegnalne w Domu Arcybiskupim 22 stycznia 1970 roku zaprosił również ks. inf. Staniszewskiego i ks. prał. Gogolińskiego-Elstona⁴³⁷. Ci odwdzięczyli się swoją obecnością w święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego 1970 roku na ingresie księdza biskupa do kościoła św. Antoniego na Forest Gate, który pełnił wówczas rolę kościoła katedralnego diecezji⁴³⁸. W Konferencji Episkopatu Anglii i Walii bp Casey stanął na cze-

⁴³³ Por. *Śp. Ksiądz Prałat Narcyz L. Turulski*, WPMK-CK 1965, nr 2, s. 12–13; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 2, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 198.

⁴³⁴ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 3, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 3, s. 351–352.

⁴³⁵ Por. J. Heenan, „*Modłę się, aby Polska była znowu wolna*”. Przemówienie J. Em. ks. Kard. J. C. Heenana, WPMK-CK 1966, nr 6, s. 13; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 7–8, s. 20; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 4, s. 485.

⁴³⁶ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 11, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 221; A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie 1961–2011*, [praca zbiorowa], Londyn 2012, s. 81.

⁴³⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 3–4, s. 22; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 3, s. 248.

⁴³⁸ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 3–4, s. 23; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 341.

le Krajowej Rady dla Emigrantów, do której należał z racji pełniącej funkcji rektora Polskiej Misji Katolickiej również ks. inf. Staniszewski⁴³⁹.

Biskupi pozostałych diecezji Anglii i Walii

15 września 1948 roku, kard. Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru i prymas Anglii i Walii, mianował ks. Władysława Staniszewskiego wikariuszem delegatem dla Polaków, również i kapłanów, mieszkających na terenie jego archidiecezji. W jego ślady poszli włodarze pozostałych diecezji. W krótkim czasie poszczególni biskupi diecezjalni przesłali księdzu rektorowi swoje nominacje na wikariusza delegata w ich diecezjach. Z racji pełnionego urzędu ks. Staniszewski często kontaktował się z biskupami Anglii i Walii, ustalając zasady duszpasterstwa polskiego na terenie im powierzonym.

Tabela 6. Biskupi diecezji Anglii i Walii w latach 1938–1974

Imię i nazwisko	Okres sprawowania funkcji
DIECEZJA ARUNDEL & BRIGHTON	
Bp David John Cashman	14 VI 1965–14 III 1971
Bp Michael George Bowen	14 III 1971–28 III 1977
ARCHIDIECEZJA BIRMINGHAM	
Abp Thomas Leighton Williams	23 VI 1929–1 IV 1946
Abp Joseph Masterson	8 II 1947–30 XI 1953
Abp Francis Edward Grimshaw	11 V 1954–22 III 1965
Abp George Patrick Dwyer	5 X 1965–1 IX 1981
Bp Bernard William Griffin (sufragan)	26 V 1938–18 XII 1943
Bp Humphrey Penderell Bright (sufragan)	31 VIII 1944–26 III 1964
Bp Joseph Francis Cleary (sufragan)	8 XII 1964–5 IX 1987
Bp Anthony Joseph Emery (sufragan)	4 XII 1967–13 IX 1976

⁴³⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 7–8, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 6, s. 503

DIECEZJA BRENTWOOD	
Bp Arthur Henry Doubleday	7 V 1920–23 I 1951
Bp George Andrew Beck	23 I 1951–28 XI 1955
Bp Bernard Patrick Wall	30 XI 1955–14 IV 1969
Bp Patrick Joseph Casey	2 XII 1969–12 XII 1979
ARCHIDIECEZJA CARDIFF	
Abp Francis Edward Mostyn	7 III 1921–25 X 1939
Abp Michael Joseph McGrath	20 IV 1940–28 II 1961
Abp John Aloysius Murphy	22 VIII 1961–25 III 1983
DIECEZJA CLIFTON	
Bp William Lee	18 XII 1931–21 IX 1948
Bp Joseph Edward Rudderham	14 V 1949–31 VIII 1974
DIECEZJA HEXHAM & NEWCASTLE	
Bp Joseph McCormack	30 XII 1936–2 III 1958
Bp James Cunningham	1 VI 1958–16 V 1974
DIECEZJA LANCASTER	
Bp Thomas Wulstan Pearson	18 XII 1924–1 X 1938
Bp Thomas Edward Flynn	12 VI 1939–4 XI 1961
Bp Brian Charles Foley	26 IV 1962–22 V 1985
DIECEZJA LEEDS	
Bp Henry John Poskitt	19 VIII 1936–19 II 1950
Bp John Carmel Heenan	27 I 1951–2 V 1957
Bp George Patrick Dwyer	3 VIII 1957–5 X 1965
Bp William Gordon Wheeler	25 IV 1966–12 VI 1985
ARCHIDIECEZJA LIVERPOOL	
Abp Richard Joseph Downey	3 VIII 1928–16 VI 1953
Abp William Godfrey	10 XI 1953–3 XII 1956

Abp John Carmel Heenan	2 V 1957–2 IX 1963
Abp George Andrew Beck	29 XII 1964–7 II 1976
Bp Robert Dobson (sufragan)	28 VIII 1922–6 I 1942
Bp Joseph Formby Halsall (sufragan)	11 VIII 1945–13 III 1958
Bp Augustine Harris(sufragan)	23 XII 1965–10 XI 1978
Bp Joseph Gray (sufragan)	19 XII 1968–19 VIII 1980
DIECEZJA MENEVIA	
Bp Michael Joseph McGrath	10 VIII 1935–20 IV 1940
Bp Daniel Joseph Hannon	15 III 1941–26 IV 1946
Bp John Edward Petit	8 II 1947–16 VI 1972
Bp Langton Douglas Fox	16 VI 1972–5 II 1981
DIECEZJA MIDDLESBROUGH	
Bp Thomas Shine	11 IV 1929–22 XI 1955
Bp George Brunner	4 IV 1956–13 VI 1967
Bp John Gerard McClean	12 VI 1967–27 VIII 1978
DIECEZJA NORTHAMPTON	
Bp Laurence Walter Youens	16 VI 1933–14 XI 1939
Bp Thomas Leo Parker	14 XII 1940–17 I 1967
Bp Charles Alexander Grant	14 III 1967–16 II 1982
DIECEZJA NOTTINGHAM	
Bp John Francis McNulty	13 V 1932–8 VI 1943
Bp Edward Ellis	18 III 1944–31 X 1974
DIECEZJA PLYMOUTH	
Bp John Patrick Barrett	7 VI 1929–2 XI 1946
Bp Francis Edward Grimshaw	2 VI 1947–11 V 1954
Bp Cyril Edward Restieaux	9 IV 1955–19 XI 1985

DIECEZJA PORTSMOUTH	
Bp William Timothy Cotter	24 XI 1910–24 X 1940
Bp John Henry King	4 VI 1941–23 III 1965
Bp Derek John Worlock	18 X 1965–7 II 1976
DIECEZJA SALFORD	
Bp Thomas Henshaw	14 XII 1925–23 IX 1938
Bp Henry Vincent Marshall	5 VIII 1939–14 IV 1955
Bp George Andrew Beck	28 XI 1955–29 I 1964
Bp Thomas Holland	28 VIII 1964–22 VI 1983
DIECEZJA SHREWSBURY	
Bp Ambrose James Moriarty	17 XII 1934–3 VI 1949
Bp John Aloysius Murphy	3 VI 1949–22 VIII 1961
Bp William Eric Grasar	26 IV 1962–20 III 1980
ARCHIDIECEZJA SOUTHWARK	
Bp Peter Emmanuel Amigo	12 III 1904–1 X 1949
Abp Cyril Conrad Cowderoy	12 XII 1949–10 X 1976
Bp William Francis Brown (sufragan)	29 I 1924–16 XII 1951
Bp Charles Joseph Henderson (sufragan)	12 X 1972–26 I 2001
ORDYNARIAT WOJSKOWY	
Bp James Dey	13 IV 1935–8 V 1946
Bp David James Mathew	16 IV 1954–23 III 1963
Bp Gerard William Tickle	12 X 1963–24 IV 1978

Źródło: Catholic Hierarchy: <http://www.catholichierarchy.org/diocese/dwest.html>

Już w czasie działań wojennych biskupi poszczególnych diecezji przesyłali na ręce ks. Władysława Staniszewskiego, rektora jedyne go wówczas kościoła polskiego na Wyspach Brytyjskich, wyrazy solidarności i troski, np. bp John Francis McNulty z Nottingham przesłał

20 września 1939 roku list z wyrazami sympatii dla narodu polskiego i wyraził wiarę w jego zmartwychwstanie⁴⁴⁰. Jego następca, bp ward Ellis w dniu Święta Żołnierza, 15 sierpnia 1944 roku, w obecności polskich lotników odprawił uroczyste nabożeństwo w intencji Polski i wygłosił kazanie, w którym podkreślał wielki wkład narodu polskiego w walkę o pokój na świecie i jego prawo do niepodległości:

Dzisiaj, gdy wasz prawowity rząd jest wyszydzany i gdy wysuwane są plany rozbicia waszego kraju, w którego imię niepodległości my w Anglii chwyciliśmy za broń, podnoszę głos przeciwko tego rodzaju niesprawiedliwości. (...) Niech Bóg ma Was w Swej opiece, Was i Waszych bliskich w Polsce, czy gdziekolwiek rozsianych po świecie! Oby już rychło pozwolił Wam na radosne połączenie się z Waszymi rodzinami na Waszej uwolnionej ziemi! Oby zapewnił Waszemu okrytemu chwałą Krajowi życie, niepodległość i zasłużone miejsce w rodzinie narodów! Oby Polska stała się potężną siłą dla przywrócenia wśród narodów tego pokoju Bożego, o który modlą się wszyscy ludzie!⁴⁴¹.

Biskup Thomas Leo Parker wystosował 17 grudnia 1948 roku specjalny wigilijny list pasterski do Polaków zamieszkałych w diecezji Northampton. Napisał w nim m.in.:

Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, że po strasznych Waszych przeżyciach wojennych boleśnie odczuwacie Wasz przymusowy pobyt na wygnaniu i że pożera Was tęsknota za Krajem i domem rodzinnym. Wiem, że szczególnie w okresie Bożego Narodzenia odczuwacie rozłąkę z Waszymi rodzinami i bliskimi, którzy, albo zginęli w terrorze wojennym, albo pozostawieni zostali w Waszym umiłowanym Kraju. Święto Bożego Narodzenia, to Święto Pokoju i Radości, obchodzi się bowiem w Polsce szczególnie uroczysto jako święto rodzinne, kiedy to członkowie rodzin zjeżdżają się nawet z daleka, by je spędzić razem, w kościele i w domu. (...) Wielu z Was, w swej ucieczce z Kraju, straciło wszystkie swe posiadłości; wielu z Was straciło członków rodziny; wielu straciło zdrowie, ale większość z Was nie straciła, mimo obozów, więzień i braku opieki duchowej, największego skarbu, jakim jest Wiara święta. Wiem, że jesteście bardzo przywiązani do Kościoła i Waszych religijnych tradycji i zaprawdę byłoby to straszną rzeczą, gdybyście stracili to, co ma człowiek najświętszego, co człowiekowi daje prawdziwą godność

⁴⁴⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 8.

⁴⁴¹ E. Ellis, „Zawstydzicie własnych sojuszników...”. *Kazanie biskupa Nottinghamu*, WPMK 1944, nr 9, s. 7.

i wartość, co czyni człowieka dzieckiem Boga i dziedzicem Nieba – gdybyście w Waszej wędrówce zapomnieli o Bogu i o obowiązkach względem Niego⁴⁴².

Nie sposób wyliczyć wszystkich spotkań ks. inf. Władysława Staniszeńskiego z biskupami poszczególnych diecezji. Odbywały się one przy różnych okazjach, np. wizytacji polskich wspólnot parafialnych, uroczystości liturgicznych, ceremonii poświęcenia świątyń, procesjach Eucharystycznych i festynach. Dużo było administracyjnych, a czasami trudnych spotkań dotyczących tworzenia nowych polskich parafii, wznoszenia polskich świątyń lub domów parafialnych czy spraw personalnych. We wszystkich spotkaniach ksiądz infułat okazywał się człowiekiem wielkiej kultury, która uwidaczniała się na wielu płaszczyznach. Zawsze z wielką życzliwością odnosił się do wszystkich swoich rozmówców, czym również zasługiwał na okazywaną mu wdzięczność i szacunek.

Biskupi Szkocji

Również biskupi szkoccy bardzo często dawali dowody swojej sympatii dla narodu polskiego, kontaktując się z ks. Władysławem Staniszeńskim, rektorem polskiej misji w Londynie. Na jego ręce składali wyrazy troski i solidarności w czasie działań wojennych, a po zakończeniu wojny wyrażali swój protest przeciwko nowemu porządkowi świata, który odbierał Polsce prawo do niepodległości. Ksiądz rektor zachowywał wszystkie te listy i publikował w „Wiadomościach Polskiej Misji Katolickiej”, aby głos biskupów szkockich docierał do jak największego grona czytelników.

Arcybiskup Andrew Thomas McDonald, arcybiskup St. Andrews i Edinburgh, w związku z Dniem Modlitw za Polskę 8 grudnia 1942 roku wydał orędzie:

Pamiętając o Waszym wspaniałym dziedzictwie, o świętych i bohaterach, o Matce Boskiej Częstochowskiej, o św. Kazimierzu, św. Andrzeju Boboli, o niezrównanym Janie Sobieskim, oddajemy hołd srebrnym skrzydłom Polski, niepokonanej i niezłomnej. Złączeni z wami w modlitwie, błagamy o sprawiedliwy i trwały pokój, z wiarą oczekując rychłego odzyskania przez wasz ukochany kraj należnego mu miejsca wśród narodów świata⁴⁴³.

⁴⁴² L. Parker, *Wigilijny List Pasterski do Polaków zamieszkałych w diecezji Northampton*, WPMK 1948, nr 12, s. 5.

⁴⁴³ *Orędzie Arcybiskupa St. Andrews i Edynburga*, WPMK 1943, nr 1, s. 4.

Gestem solidarności z narodem polskim był też manifest Episkopatu Szkocji w obronie praw Polski, który został odczytany 6 sierpnia 1944 roku we wszystkich kościołach katolickich na terenie Szkocji, w związku z ustanowieniem przez rząd sowiecki Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego:

Arbitralne ustanowienie komunistycznego systemu rządu, systemu obcego tradycjom, religii i etyce narodu polskiego, oraz cyniczne pominięcie zasad prawa międzynarodowego i prawa narodów – o ile nastąpiłoby ono istotnie – podważyłoby same podstawy naszej chrześcijańskiej cywilizacji. Fakt ten mógłby również zadać śmiertelny cios nadziejom pokładanym przez uwięzione kraje Europy. Pokładając ufność w Bogu Wszechmocnym, że wszczęte przez oba kraje dyskusje doprowadzą do sprawiedliwego i pokojowego zabezpieczenia praw Polski, to jednak, w obliczu zagrożenia niezależności i wolności Polski jako suwerennego państwa w Europie, musimy wyraźnie zaznaczyć, że jest naszym obowiązkiem oświadczyć wobec rządców i obywateli naszego ukochanego kraju, że nie wolno byłoby nam milczeć, gdyby suwerenne prawa narodu polskiego zostały mu wydarte czy to pod niesłusznym naciskiem, czy też na drodze otwartego gwałtu ze strony innego państwa⁴⁴⁴.

Arcybiskup McDonald wielokrotnie dawał oznaki swojej sympatii dla Polaków. 29 sierpnia 1944 roku odprawił w katedrze w Edynburgu nabożeństwo w intencji Obrońców Warszawy i wygłosił piękne kazanie⁴⁴⁵. Kiedy wojsko polskie ofiarowało katedrze ceną monstrancję jako wotum dziękczynne wygłosił emocjonujące przemówienie:

Od pięciu lat świat pogrążony jest w ciężkiej i krwawej walce. Walczymy o wolność i sprawiedliwość. W tej walce śmiertelnej najwierniejszym naszym sprzymierzeńcem jest Polska. Lecz nie wszyscy doceniają ją i jej sprawę tak, jak doceniać powinni. Przyczyną tego, jedną z głównych, jest to, że Polska jest krajem katolickim i wraz z rodziną krajów i narodów katolickich wysoko trzyma sztandar wiary i obyczajów katolickich. A katolicyzm ma to do siebie, że ludzie słabi i ułomni pragną go ściągnąć z jego wysokości. Stąd walka z Kościołem przez ludzi, którzy go nie rozumieją i niesłusznie mu stawiają zarzuty. Lecz tym więcej my katolicy popieramy sprawę polską, bo jest to sprawa nasza, to sprawa katolicka. Dzisiaj ci bezdomni, pokrzywdzeni, niedoceniający Polacy, składają nam dla naszej katedry tak piękną i szczerą ofia-

⁴⁴⁴ *Manifest Episkopatu Szkocji w obronie praw Polski*, WPMK 1944, nr 9, s. 6.

⁴⁴⁵ *Por. Z Kroniki*, WPMK 1944, nr 10–11, s. 12.

rę. W dniu Matki Bożej Różańcowej, Bogurodzicy, która tak bardzo drogą jest każdemu sercu polskiemu. – „Oto Matka Twoja” – Nie opuściła Ona ich i nie opuści. Módlmy się wraz z nimi, ażeby Pan Bóg skrócił ich dni cierpień i doświadczeń i doprowadził ich do zwycięstwa i szczęścia⁴⁴⁶.

W styczniu 1945 roku Episkopat Szkocji wystosował do wszystkich członków parlamentu list w sprawie decyzji gabinetu brytyjskiego rządu „oddania w ręce Rosji sowieckiej i mianowanych przez nią agentów terytoriów i ludności jednego z naszych największych sprzymierzeńców, suwerennego i niepodległego państwa Europy, Republiki Polskiej⁴⁴⁷. Wyraził przy tym szczerą nadzieję, że ta haniebna propozycja spotka się z potępieniem wybranych przedstawicieli narodu brytyjskiego⁴⁴⁸.

Kilka tygodni później, 2 lutego 1945 roku, abp McDonald w liście pasterskim ze smutkiem wyznał:

Przestańcie na moment i rzućcie wzrokiem wstecz na tych kilka minionych lat a zobaczcie, jak gładko zjechaliśmy zboczami wstydu i hańby. „Usta kłamliwe niszczą duszę”. Weźmy pod uwagę samą prawdę. Kilka lat temu wybitną cechą charakterystyczną Brytyjczyka była jego wiarygodność i jego rzetelność słowa i obietnicy. Przy zawieraniu kontraktów z firmami zagranicznymi zwykło się dodawać bardzo często powiedzenie: „na słowo Anglika”, co przyjmowano i co wiązało jak przysięgą. Kto dziś zechce bez zastrzeżeń ufać słowu danemu przez naród brytyjski? Podjęliśmy tę wojnę, głosząc, że to w obronie praw małych narodów. Polska była tego kamieniem probierczym. Okazuje się teraz, że kontrakt wypełnić jest trudno, i że czynimy wszystko, by uchylić się od zobowiązania bez zbytniego narażenia się na dyshonor i ponurą hańbę⁴⁴⁹.

26 maja 1945 roku ksiądz arcybiskup w katedrze w Edynburgu udzielił święceń kapłańskich trzem polskim seminarzystom: Celestynowi Sowińskiemu, Franciszkowi Kamińskiemu i Marianowi Sosinowi, którzy przez dłuższy czas służyli w wojsku, a następnie dokończyli studia teologiczne w seminarium duchownym

⁴⁴⁶ Cyt. za: *Wojsko Polskie ofiarowało Katedrze w Edynburgu cenną monstrancję jako votum dziękczynne*, WPMK 1944, nr 12, s. 7.

⁴⁴⁷ Cyt. za: *Episkopat szkocki a Polska*, WPMK 1945, nr 3–4, s. 3.

⁴⁴⁸ Cyt. za: *ibidem*.

⁴⁴⁹ A. McDonald, *Na rozdrożu. Pokój czy spustoszenie? List pasterski Arcybiskupa Edynburga*, WPMK 1945, nr 5, s. 1–2.

w Glasgow. Wszyscy oni podjęli pracę duszpasterską w Polskiej Misji Katolickiej⁴⁵⁰.

Arcybiskup McDonald mówiąc o relacjach polsko-brytyjskich w liście do duchowieństwa swej archidiecezji wyznał:

My w tym kraju, zdajemy sobie w pełni sprawę z wielkiego długu wdzięczności, wobec tak ciężko doświadczonej Polski i uczucia nasze kierują się do społeczeństwa polskiego, żyjącego w tak tragicznych warunkach. (...) Większość żołnierzy gen. Andersa uważa, że nie może wracać do swego kraju, który znajduje się pod terrorem rosyjskim i wobec tego, że rząd tymczasowy polski uważa ich za buntowników. (...) Władze nasze czynią co mogą, by dopomóc tym żołnierzom umożliwić im rozpoczęcie nowego życia, tak by mogli oni przystąpić do odbudowy swego kraju, gdy stanie się to możliwe. (...) Powód ukrzyżowania Polski jest jasny. Bezkompromisowo przeciwstawiając się bezbożniczemu komunizmowi, Polacy zawsze strzegli swej wiary i odwoływali się do pomocy Boskiej. (...) Ich wspaniałe tradycje wierności dla Kościoła zobowiązują wszystkich katolików do pomagania Polsce. Są oni członkami mistycznego ciała Chrystusa i dopomagając im, służymy jednocześnie sprawie Bożej⁴⁵¹.

Stanowisko Episkopatu Szkocji wobec narodu polskiego, wyrażone w otwartym liście do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów z 26 lutego 1947 roku było zdecydowane:

W tych trudnych okolicznościach, chcemy zapewnić Naród Polski o naszym serdecznym współczuciu, do którego dołączamy obietnicę nieustannych błagań wznoszonych do Boga o szybkie wyzwolenie Polski z więzów niewoli. Równocześnie zaś wzywamy wszystkich w Boga wierzących, a zwłaszcza tych, którzy zajmują kierownicze i wpływowe stanowiska w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów, aby rozważyli następstwa, jakie powstają dla całego świata, jeżeli potulnie będziemy się zgadzać na odmowę Rosji Sowieckiej szanowania uroczystych zobowiązań międzynarodowych i odrzucenia naszych obietnic wobec Narodu Polskiego. Imperium Brytyjskie nie może i nie powinno milczeć, podczas gdy Polska śmiertelnie krwawi. Jedyną naszą nadzieją przetrwania jako wolnego kraju jest podjęcie na nowo płaszcza Krzyżowców przeciw złu, obwołanie się obrońcą sprawy małych narodów Europy, potępienie zakucia tych narodów w niewolę, naleganie na przywrócenie tym narodom suwerennego prawa do własnych rządów i nieustanne a odważne demaskowanie sprzysiężenia sowieckiego, zdążającego do obalenia naszej cywilizacji⁴⁵².

⁴⁵⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 7–9, s. 12.

⁴⁵¹ Cyt. za: *Arcybiskup Edynburga a Polska*, WPMK 1946, nr 10–11, s. 6.

⁴⁵² *Episkopat szkocki w obronie Polski*, WPMK 1947, nr 3–4, s. 4.

Kontakty pomiędzy biskupami Szkocji a rektorem polskiego kościoła w Londynie osłabły po reorganizacji duszpasterstwa polskiego na Wyspach Brytyjskich w 1948 roku, na mocy której ks. Staniszewski został mianowany rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, a jego odpowiednikiem w Szkocji został ks. Ludwik Bombas.

POSŁUGA DUSZPASTERSKA

Świadectwo życia chrześcijańskiego, które jest bardzo istotnym i ważnym wymiarem działalności ewangelizacyjnej, nie zastępuje przepowiadania Ewangelii, które było i zawsze pozostanie jej pierwszym zadaniem. Ma ono na celu nawrócenie, „to znaczy pełne i szczerze przyłgnięcie do Chrystusa i do Jego Ewangelii poprzez wiarę”⁴⁵³. Duszpasterstwo, które opiera się na nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej funkcji Kościoła jest najważniejszą i najistotniejszą formą duszpasterstwa, ponieważ odnosi się do wszystkich wiernych. To prawda, że współczesne warunki wymusiły znaczne poszerzenie formuły pastoralnej i wyspecjalizowanie się duszpasterstwa według szczególnych potrzeb różnych grup ludzi. Jej realizacja wymagała ożywienia i przystosowania do wyzwań czasu i miejsca, a bez wątpienia domagało się tego duszpasterstwo wśród emigrantów⁴⁵⁴. Rozumiał to dobrze ks. Władysław Staniszewski, rozpoczynając w 1938 roku swoją posługę jako pasterz polskich emigrantów w Londynie.

PRZEPOWIADANIE SŁOWA BOŻEGO

Ks. Władysław Staniszewski jako kaznodzieja katedralny w Poznaniu zaprawiał się w sztuce homiletycznej, z której słynął w Londynie. Zdawał sobie doskonale sprawę, że

między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem istnieje szczególna relacja, którą można nazwać relacją wzajemnie przenikającej się przy-

⁴⁵³ RMis, 46.

⁴⁵⁴ Por. Z. Narecki, *Duszpasterstwo zwyczajne w parafii a urzeczywistnianie Kościoła*, Lublin 2001, s. 188-189; R. Kamiński, *Duszpasterstwo zwyczajne*, [w:] R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 212.

czynowości. Z jednej strony Kościół rodzi się i wzrasta dzięki słowu Bożemu. Celem przepowiadania słowa Bożego jest bowiem wzbudzenie wiary w Chrystusa, a tym samym zgromadzenie i zjednoczenie ze sobą ludzi, którzy uznają Jezusa za swego Zbawcę i Pana. Z drugiej strony Kościół jest środowiskiem głoszonego słowa Bożego. Przepowiadanie spełniało bowiem zawsze podstawową rolę w misji Kościoła. Poza tym przepowiadanie słowa Bożego nie jest nigdy prywatną sprawą kaznodziei. W swej posłudze ma on bowiem do czynienia ze Słowem, które Chrystus powierzył właśnie Kościołowi, ze Słowem, które Kościół wiernie strzeże, przekazuje i wyjaśnia. Autentyczne głoszenie Chrystusa może się zatem rozwijać jedynie w łączności z Kościołem, którego jest On Głową⁴⁵⁵.

Jan Bielatowicz, znakomity literat i publicysta katolicki pierwszego dwudziestolecia polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii, mawiał, że księża dzielą się na duszpasterzy, duszpastuszków i duszpastuchów. Ksiądz Władysław Staniszewski był wybitnym duszpasterzem. „Miał wszelkie dane do sprawowania opieki nad naszymi sprawami duchowymi. Traktował kapłaństwo nie jako rzemiosło, ale jako powołanie. Posiadał nieprzeciętne zalety ducha i umysłu. Musiał wyróżniać się dodatkowo wśród kandydatów na wyższe szczeble w hierarchii kościelnej, skoro władze zwierzchnie powierzyły mu odpowiedzialne stanowisko rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii”⁴⁵⁶.

Ksiądz rektor dał się poznać jako wybitny kaznodzieja, którego mądre i pouczające katechezy przyciągały wiernych. Proste i płomienne kazania trafiały do serca każdego. Słuchacze wychodzili ze świątyni pokrzepieni i umocnieni na duchu.

Józef Kisielewski, polski pisarz i dziennikarz, wspominał:

Kościół przy Devonii rozedrgany jest całą polską prośbą, polską nadzieją i polską miłością. W czasie tych ubiegłych pięciu lat byłem w wielu miastach, urządziłem się w wielu domach, wykonywałem wiele skupionych prac. A jednak nie było ani jednej takiej chwili w najwygodniejszym pokoju, w najważniejszym biurze, w najgościnniejszym mieście, żebym nie odczuwał bezustannie tymczasowości i przelotności życia. W najlepiej urządzonym mieszkaniu miałem i mam uczucie życia na walizkach stojących na tymczasowym przystanku w wielkiej podróży ku ziemi i ludziom, przy których zostało moje serce. Z rekwizytów, z obrazów, ze ścian, z podłogi i sufitów

⁴⁵⁵ S. Dyk, *Relacja między przepowiadaniem Słowa Bożego a Kościołem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 27.

⁴⁵⁶ A. Czulowski, *Kapłan ze szlachetnego kruszcu*, op. cit., s. 16.

bije obcość. I jest jeden tylko wyjątek od tego odczuwania obcości, tym wyjątkiem jest czas spędzony w polskim kościele w Londynie. Jest tu coś jeszcze innego, niż w innych kościołach świata. Tu się zbiegają dwa moje domy duchowy i materialny. Na drobny ułamek czasu, tułacz emigracyjny, czuję się w otoczeniu rzeczy i spraw, o których powrót modłę się w każdym pacierzu. Tu jedynie w całej olbrzymiej bezdomności świata mam symbol i gwarancję trwania domu, który zniknął sprzed oczu. Przychodzimy tu wszyscy, którym albo zburzono dom, albo zagradzają powrót do niezburzonego. Cucimy się panującym tu nastrojem, który nam przypomina naszą przeszłość. Modlimy się, prosimy i popłakujemy w ciemnych kątach kościoła. I mimo tych wszystkich smutków, mimo bezlitości świata, mimo okrucieństwa polityków, mimo kręactwa silnych, mimo gruzów i mimo śmierci – nie wychodzimy z tych progów zupełnie załamani. Bo nasz polski dom, który ze wszystkich napotkanych budynków przypomina jedynie kościół na Devonian Road, był zbudowany nie tylko z cegieł, ale i ze spraw duchowych, z wiary, z zasad, ze sprawiedliwości, z siły woli, z poświęcenia. Cegły rozkruszyli, ściany porozwalali, ale wiara i wola szukania sprawiedliwości pozostała⁴⁵⁷.

Jego kazania były słowami autentycznego świadka Ewangelii, który głosząc naukę Chrystusa, sam żył nią na co dzień. Dlatego wywierało ono taki wpływ na kształt polskiej emigracji. W obliczu działań wojennych i czasu powojennej tęsknoty za ojczyzną było to słowo krzepiące. Był jak prorok polskiej emigracji. „Zadaniem więc Proroka, którego Bóg posłał do narodu przebywającego na obczyźnie i niewoli, była służba ludowi przez głoszenie odnowy i odbudowania zaprzepaszczonego dziedzictwa. Dokona się to przez odnowę serca, przez wewnętrzną przemianę⁴⁵⁸”.

W trudnych czasach ksiądz rektor głosił przede wszystkim, jak mawiał prorok Izajasz, dobrą nowinę ubogim, opatrywał rany złamanych, zapowiadał jeńcom wyzwolenie i więźniom swobodę, obwieszczał rok łaski Pańskiej i dzień pomsty naszego Boga ku pocieszeniu zasmuconych (por Iz 61, 1-2).

Do tych ludzi posłany był kapłan, by głosił im zbawienie i uwolnienie z win, jak kiedyś posłany był Prorok do ludu na wygnaniu. Kapłan szedł by głosić przede wszystkim uwolnienie od grzechu, przemianę wewnętrzną, wartości, które dają życie w Bogu. Takie było i jest posłannictwo zmarłego

⁴⁵⁷ J. Kisielewski, *Kościół polski przy Devonian Road*, op. cit., s. 60–61.

⁴⁵⁸ S. Wesoly, *Ś.p. Ksiądz Infułat Władysław Stanisławski*, op. cit., s. 5–6.

ks. Infułata. Służył emigrantom, uchodźcom i wygnańcom. Służył Bogiem, by nie poddawali się zwątpieniu, by nie popadali w rozpacz, by zaufali Bogu, by umieli wyswobodzić się z tego, co złe, bo dopiero wówczas będą mogli pełniej i właściwie służyć Ojczyźnie. Kapłan jest posłany do ludzi w sprawach, które są Boże, głosi prawdę o odkupieniu i wyzwoleniu. Wiemy, że cała emigracja była ukierunkowana ku wyzwoleniu. Widzieliśmy sens emigracji w walce o wyzwolenie Kraju od narzuconego nam obcego jarzma, od narzuconej mu przemocy ideowej i politycznej, uwolnienia od zakłamania, któremu poddany był Naród. Gdy człowiek chce się zdobyć na ofiarny wysiłek wyzwolenia narodu, musi najpierw sam być wolny, musi mieć świadomość konieczności uwolnienia się od duchowych zniewoleń, gdyż tylko człowiek wewnętrznie wolny może spełniać ofiarne posłannictwo głoszenia wartości i niesienia wolności innym⁴⁵⁹.

W swoim przepowiadaniu ks. Staniszewski nie bał się podejmować tematów trudnych, egzystencjalnych, które człowiek zadawał w czasach okrutnej wojny:

A gdzie jest Bóg w tej wojnie? Po czyjej stoi stronie, gdy obie strony wojujące proszą Go o pomoc i zwycięstwo? Czy może Bóg jest sprawcą tej wojny? Nie. Nie Bóg jest jej sprawcą, bo bicz, który tak bezlitośnie i dotkliwie smaga dziś ludzi i powoduje tyle krwi i cierpienia, ludzkiego jest wyrobu i pochodzi z warsztatów, do których myśl o Bogu i Jego prawach nie miała dostępu. Nie Bóg jest odpowiedzialny za tę wojnę. Spowodowali ją ludzie, dla których niczem było prawo natury, niczem prawo Boże, niczem to, na czym zasadza się cały nasz Zakon – miłość. Fundamentalna zasada chrześcijaństwa: „Kochaj Boga nade wszystko – a bliźniego swego jak siebie samego” i „czego nie chcesz, aby ci kto inny czynił, tego mu także nie czyn” uważane było za słabość i niedołęstwo. Miłości przeciwstawiono nienawiść i oto jakie straszne tego owoce barbarzyństwa i zezwierzęcenia; jakie przerażające żniwo nędzy, cierpienia i zniszczenia. Nie Bóg jest tej wojny sprawcą. Dopuszczył On jedynie do tego, by prawdziwi sprawcy tej ponurej mizerności ludzkiej przekonali się sami, do czego doprowadzili, na własnych, ludzkich opierając się siłach i doktrynach. Runął z loskotem cały stary świat oparty tylko na materii i technice. Zawiodł racjonalizm, etatyzm, kapitalizm, laicyzm i cała t.zw. postępowość z filozofją ułatwionego życia, ale tym wyraziściej i wspanialej wyłania się z rumowisk zawiedzionych nadziei świat ducha a w nim Ten, który jest świata alfą i omega, początkiem, istotą i końcem wszechrzeczy – Pan i Bóg nasz, Król wieków i narodów. Jest więc i Bóg sam w tej wojnie i na swój sposób przemawia: owszem, jak powiada kaznodzieja (Teodorowicz): „Miejscem i czasem dla trybunałów Pańskich nad narodami

⁴⁵⁹ Ibidem.

są miejsca i czasy wielkich wstrząsów i wojen. Wojny nazywane są przez proroków dniami Pańskimi; wtedy to Bóg, który się zdawał być wyłączony z gry wypadków ludzkich, zakrzyczany przez nieprawość, stłumiony i podeptany w prawach swoich i Zakonie swoim, wychodzi z pozornego ukrycia i wywyższa się. A jak mówi Prorok Izajasz: „Dzień ten przychodzi na wszystko co pyszne, na wszystko co harde, na wszystkie cedry Libanu, na wszystkie dęby Bazanu, na góry wszystkie wysokie i na wyniosłe pagórki i wzgórza. A gdy Pan wstanie, aby ziemię straszyć, do nicości zejdą one” (Iz. XII, 12-14)⁴⁶⁰.

W kazaniach ks. Staniszewskiego możemy dostrzec jego umiłowanie ojczyzny. Był gorącym patriotą. Znał dobrze dzieje narodu polskiego i często odwoływał się do wydarzeń z jego historii, nawet do tych najbardziej bolesnych. Jego apele o wyciąganie wniosków z tragicznej historii Polski i o umiłowanie pokoju były powtarzane w wielu polskich domach na emigracji:

Otwórzmy na oścież serca do zbratania wszystkich stanów. Jeśli nas nie łączy to, co było i co jest, niech złączy to, co będzie. Jeśli się nie udaje złączyć nas żywym, to niech tego dziś dokonają umarli. Umieci oni dla Polski umrzeć, umiejmy my dla niej żyć. Wszak oni dlatego pomarli, byśmy my żyli⁴⁶¹.

Ksiądz Staniszewski był przy tym człowiekiem wielkiej kultury, która uwidaczniała się na wielu płaszczyznach.

Była ona widziana przede wszystkim w relacjach międzyludzkich. Zawsze z wielką życzliwością odnosił się do wszystkich ludzi. (...) Kultura ks. Infulata była widoczna w jego kazaniach i przemówieniach, które przynosiły Mu zasłużone uznanie i wdzięczność⁴⁶². Umiał w tym wszystkim zachować właściwe umiłowanie Ojczyzny z szacunkiem i umiłowaniem kultury i kraju zamieszkania. Żyjąc duchem Bożym realizował swoje kapłańskie posłannictwo. Będąc posłany do polskiego ludu na emigracji, głosił prawdy Boże: umiłowanie Chrystusa w Kościele, przywiązanie do Ojczyzny i szacunek dla każdego człowieka.

⁴⁶⁰ W. Staniszewski, *Kazanie X. Rektora wygłoszone na nabożeństwie z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej R.P. dnia 24 lutego 1924 r.*, WPMK 1942, nr 3, s. 1-2.

⁴⁶¹ Ibidem.

⁴⁶² S. Wesoly, *Ś.p. Ksiądz Infulat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 5-6.

LISTY PASTERSKIE

Listy pasterskie były jednym z ważniejszych sposobów komunikowania się księdza rektora z Polakami, rozproszonymi po całej Anglii i Walii. Tym bardziej, że poczta angielska pracowała nienagannie i dostarczała listy na następny dzień. Większość listów publikowana była również w periodyku Polskiej Misji Katolickiej, który ks. Staniszewski Władysław ks. redagował od 1938 roku po nazwę „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”, od 1942 roku „Wiadomości Biuletyn P.M.K.”, w latach 1944 „Wiadomości Katolickie” i od 1963 roku „Wiadomości PMK – Czyn Katolicki” oraz w „Gazecie Niedzielnej”, wydawanej też z jego inicjatywy od 1949 roku⁴⁶³. Listy powstawały w latach 1939–1974, kiedy pełnił funkcję rektora Polskiej Misji w Londynie, a od 1948 roku rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Ksiądz rektor dał się w nich poznać jako niezwykle czujny obserwator życia, przewidujący duszpasterz i dobry kaznodzieja, o czym mogli się przekonać również słuchacze jego kazań. Mając w pełni świadomość nadprzyrodzonej mocy głoszonego Słowa Bożego i jego wpływu na duszę ludzką, prowadził wyteżoną posługę nauczania, której listy, wysyłane regularnie i okazyjnie, stanowiły integralną całość.

W czasie działań wojennych listy te dodawały otuchy, podtrzymywały wolę walki, budziły optymizm i wiarę w ostateczne zwycięstwo, a także wyrażały tęsknotę do rodzinnego domu i bliskich, marzenia i tęsknoty. Unikały tonów rozpacz i klęski.

Niektóre z jego listów, jak ten z okazji Nowego Roku 1941, weszły do kanonu powojennej literatury emigracyjnej:

Nasz kościół św. nie posiada osobnych życzeń noworocznych. Za to ma w swej skarbnicy jedno życzenie, które starczy za wszystkie inne. Życzenia to krótkie, często słyszane, rzadko jednak w całym swym znaczeniu zrozumiane. W dwóch tylko zawiera się słowach. Ale mieści się w nich wszelkie szczęście i wszelkie błogosławieństwo, jakie spotkać może ludzką istotę tutaj na ziemi. Na progu nowego roku, od ołtarza jedynej, prawdziwie wolnej świątyni polskiej w Europie, zwracam się z kapłańskim pozdrowieniem i najlepszymi życzeniami: Dominus vobiscum! Pan z Wami! Bóg niech będzie z Tobą w tym nowym roku Narodzie Polski. Dotknął On Cię strasznie. Wstrząsnął Tobą boleśnie. Okrutnie upokorzył.

⁴⁶³ Por. *Kiedy zaczęła się kronika P.M.K? „Wiadomości” powstały w roku 1938, WPMK 1968, nr 11–12, s. 7; „Wiadomości PMK” i „Czyn Katolicki”, WPMK 1989, nr 4, s. 24.*

Prowadzi przez czyścowe upalenia. Nie pragnie jednakże niczego innego, jak tylko Twego zbawienia. W ogniu męczeństwa pragnie Cię oczyścić, uszlachetnić, do nowych zadań uzdolnić. Pragnie Twojej potęgi i chwały opartej na Jego opoście. Niech więc będzie z Tobą. Niech Ci będzie słupem ognistym, który Cię wywiedzie z domu niewoli. Dominus vobiscum! Bóg niech będzie z Tobą, Najdostojniejszy Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Wszak z Jego woli piastujesz w tych historycznych czasach wysoki urząd Głowy Narodu i Państwa Polskiego. Niech więc Wszechmocny wspiera Cię, Najdostojniejszy Panie, obfitością samych łask i błogosławieństw. Niech „wyciągnie prawicę pomocy słudze Swemu”. Dominus vobiscum! Bóg Wszechmogący niechaj będzie z Tobą, Dostojny Panie Premierze i Wodzu Naczelny. Naród Polski pokłada w Tobie najwyższe swe nadzieje. Za Twoim przewodem, nie skąpiąc krwi i życia idzie cała młodzież polska. Bóg niech Ci więc będzie, w tej wyrażonej dziś walce o Boga i Ojczyznę, tarczą i puklerzem. Pan wieków i narodów niechaj „wspiera Twą siłę Świętą”. Dominus vobiscum! Pan niechaj będzie z Tobą, Żołnierzu, Lotniku, Marynarzu Polski. To, że w tej strasznej walce o Boga idzie, o Dobro, Prawdę i Piękno, to daje wprawdzie gwarancję zwycięstwa, nie zwalnia atoli z obowiązku, by walkę prowadzić z bojaźnią Bożą, godnością i powagą. Wojnę prowadzimy świętą. Zmierzają się i rozprawiają w niej także siły nadprzyrodzone. Niech więc Bóg będzie w sercach i umysłach Waszych. Bóg niechaj was wiedzie do Zwycięstwa. Dominus vobiscum! Bóg niechaj będzie z Wami, Drodzy Bracia Uchodźcy. Wie Jezus co to uchodźstwo, co tułaczkie życie, co prześladowanie. Niech uzbroi nas w mężną cierpliwość i da doczekać dnia, kiedy to Anioł Boży obwieści nam radosną wieść, że możemy wrócić do kraju, gdyż „pomarli, którzy czyhali na naszą zgubę”. Za pomocą Bożą „wrócimy na Ojczyznę łono”. Obyśmy tylko poznali czas nawiedzenia Pańskiego i na zbawienie nasze wykorzystali. Musimy wrócić lepsi. Dominus nobiscum! Bóg niechaj będzie z nami wszystkimi. Wypadło nam żyć w wyjątkowych, historycznych czasach. Przeżywamy przełom dwóch epok dziejów świata. Nowy rodzi się przed nami świat, z nowym ustrojem społecznym, z nowymi prawami, z nowym porządkiem. W jakichże bólach, cierpieniach i krwi rozlewie rodzi się ten nowy świat. Jaki straszny posiew nienawiści. Jaki okropny upadek kultury i cywilizacji. Jakie przerażające oddalenie od Boga. Jakakolwiek nas przyszłość czeka, to jedno pewne, że „Chrystus wczoraj i dziś ten sam na wieki”. Jest On alfą i omegą, początkiem i końcem świata i ludzkości... To też Jego wszyscy uznawajmy, bowiem On jeden z tyle nagromadzonego zła wyprowadzić może dobro. On jeden może dać światu pokój. „Nie masz bowiem w żadnym innym zbawienia. Albowiem nie dano pod niebem innego Imienia, w którym byśmy mieli być zbawieni”. (Dz. Ap. 4, 11,12). „Serce czyste niech w nas stworzy i ducha prawego niech odnowi we wnętrzościach naszych”, a wtedy – „odnowi się oblicze ziemi” i „wszelki człowiek zbawienie obaczy”. „Wszak my wedle obietnic Chrystusa oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (II. Piotr, 3, 13). Dominus vobiscum! Pan z Wami!⁴⁶⁴.

⁴⁶⁴ W. Staniszewski, *Nowoworoczne Dominus vobiscum*, op. cit., s. 1-2.

Po zakończonej wojnie ksiądz rektor uznał za swój obowiązek głoszenie wolnego słowa, które nieustannie upomina się o prawo polskiego narodu do niepodległości. Tego domagały się tysiące ofiar poniesionych w czasie minionej wojny.

Większość jego listów związana była z cyklicznie przeżywanymi świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz czasem liturgicznym Kościoła. Stanowiły wezwanie do prawdziwej radości i świętowania połączonego z głęboką medytacją Bożych tajemnic i Bożego słowa w kontekście codziennego życia na emigracji. Podejmował w nich również aktualne tematy Kościoła katolickiego w Polsce i na świecie⁴⁶⁵.

Bogata korespondencja stanowi świadectwo jego głębokiej wiary i umiłowania Kościoła, któremu służył. Była też wyrazem jego niezwykłej troski o czytelnika, odbiciem potrzeby jego duszpasterskiego serca, które kazało być z polską emigracją w najważniejszych jej sytuacjach życiowych. W swych listach podejmował podstawowe problemy wiary, omawiał kwestie moralne i przekładał specjalistyczną swą wiedzę na język zrozumiały dla polskich emigrantów.

Bliska w listach była mu też problematyka społeczna, dotycząca życia Polaków i Kościoła, jak np. sprawa dorastającej młodzieży. Widział zagrożenia, które stoją przed młodym człowiekiem wzrastającym w innym środowisku:

Sprawa jest bardzo pilna, a niebezpieczeństwa, jakie zawiera, są bardzo duże. Staje przede wszystkim zagadnienie możliwości odchodzenia od wiary, od religii. Dla dziecka religia kojarzyła się z domem rodzinnym, z polskością, w pewnym stopniu ze szkołą. Gdy teraz jednostka ta przejdzie do środowiska obcego, najczęściej nie katolickiego, bardzo łatwo może pójść drogą zobojętnienia dla tych spraw, które jakby odpadły razem z dzieciństwem. Oczywiście, angielskie organizacje katolickie będą czyniły wszystko, aby czuwać nad religijnością polskich jednostek w angielskim morzu. Ale dobrze jest pamiętać, że katolicy angielscy przez długie dziesiątki lat wyrabiali formy czuwania nad

⁴⁶⁵Np. W. Staniszewski, *Boże Narodzenie. Narodziny, jakich już nie będzie*, WPMK 1940, nr 12, s. 1–3; idem, *Pamiętaj Człowiecze!*, WPMK 1941, nr 3, s. 1–2; idem, *Zmartwychwstaniemy*, op. cit., s. 1–3; idem, *Przyjdź, Duchu Święty, Spuść z niebios na nas Światła Twego promień*, WPMK 1941, nr 6, s. 1–3; idem, *Adweniat Regnum Tuum! Przyjdź Królestwo Twoje!*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 1–3; idem, *Radosnych świąt i Szczęśliwego Nowego Roku*, WPMK 1941, nr 12, s. 2; idem, *Chrystus światłością i pokojem świata*, WPMK 1942, nr 4, s. 1–2; idem, *„Do zwycięstwa powiedzie jedynie ta wiara, którą lud polski uważa za tajemnicę swego istnienia”*, WPMK 1942, nr 9, s. 3–4; idem, *Adiutorium nostrum in nomine Domini*, op. cit., s. 1; idem, *Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja!*, WPMK 1947, nr 3–4, s. 1; idem, *„Zmartwychwstał Pan Prawdziwie...”*, WPMK 1961, nr 2, s. 4; idem, *Każdy Nowy Rok – to Dar Boga*, WPMK 1963, nr 1; idem, *Adwent*, WPMK 1963, nr 12; idem, *Boże Narodzenie dla ludzi dobrej woli*, WPMK 1965, nr 1.

swoją dorastającą i dorosłą młodzieżą, gdy wchodziła ona w życie. Środowiska polskie nie wykształciły i nie mogły wykształcić tych sposobów, które katolickie środowiska angielskie mają w swej tradycji. Może więc nieznacznie przyjąć zobojętnienie, zmaterializowanie, zainteresowanie dla używania życia, robienia pieniędzy, niebezpiecznych flirtów. Mogą przyjąć nawet śluby cywilne, a w rezultacie – odpadnięcie od Kościoła. Po wtóre, oczywiście zagadnienie możliwości wynarodowienia. Młodzież, o której mówimy, urodzona w Anglii, mająca za sobą szkołę angielską, często mówiąca lepiej po angielsku niż po polsku, oraz mająca licznych angielskich kolegów i koleżanki – jeśli się znajdzie w rozsypce, łatwo może odejść od polskości. Jesteśmy jak najbardziej za wchodzeniem młodzieży naszej w życie kraju, w którym żyje i pracuje, za łączeniem się z ich angielskimi rówieśnikami, uważamy tylko, że charakter ludzki osiąga swoją pełnię w silnym powiązaniu ze środowiskiem swego pochodzenia, z tradycją, językiem i dziedzictwem określonego stosunku do świata. Pragniemy, aby młode nasze pokolenie przez wejście w nurt kultury angielskiej wzbogaciło się i rozwijało swoje możliwości, ale uważaliśmy za zubożenie kulturalne, gdyby równocześnie ta młodzież utraciła walory, które zawarte są w polskości i w fakcie przynależenia od tysiąca lat do polskiego narodu. Jest i trzecie niebezpieczeństwo, a mianowicie niebezpieczeństwo porwania rozsypanych jednostek przez prądy niekatolickie, lub wprost antykatolickie, polskie i obce. Takie to sprawy stanęły przed nami. Nie trzeba udowadniać, że są to sprawy ważne i bardzo już pilne. Rozumiemy, że całym już naszym wysiłkiem musimy zastosować środki zaradcze i stworzyć dla tej młodzieży, która w życie dojrzałe zaczyna wchodzić, silne oparcie w obronie jej przed niebezpieczeństwami. A wydaje mi się, że rzecz – mimo swej wielkiej skali – jest do wykonania łatwiejsza, niż się z pozoru wydaje. Bo ta nasza młodzież posiada wiele cennych i wartościowych właściwości⁴⁶⁶.

Listy pasterskie pisane były przez ks. Władysława Staniszewskiego samodzielnie. Był tytanem pracy. W swych pismach korzystał nieustannie z Pisma Świętego, dokumentów papieskich, nauczania Ojców Kościoła, literatury polskiej i światowej, ale przede wszystkim ze swego bogatego doświadczenia życia na emigracji. Są one świadectwem wypełniania przez niego właściwej rektorowi posługi słowa i stanowią istotny element jego posługi sprawowanej w poczuciu wielkiej duszpasterskiej odpowiedzialności za powierzonych mu polskich emigrantów, rozproszonych po całej Anglii i Walii.

⁴⁶⁶ W. Staniszewski, *W sprawie naszej młodzieży. W święto Matki Bożej Gromnicznej 1961 roku*, WPMK 1961, nr 1, s. 13-14.

KATECHIZACJA

Kościół jako wspólnota wierzących kontynuując misję Jezusa Chrystusa, jest wciąż posyłany i ożywiany przez Ducha Świętego, aby stawał się nauczycielem wiary. Misję tę Kościół realizuje przede wszystkim przez przepowiadanie słowa. Jedną zaś z form posługi słowa stanowi katecheza. Zaangażowanie duszpasterskie ks. Władysława Staniszewskiego dotyczyło również różnych dziedzin posługi katechetycznej, zarówno organizacji samej katechezy w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, jak i formacji katechetów. Wniósł wielki wkład, aby słowo w mocy Ducha Świętego docierało na różnorodną głębię serc dzieci, młodzieży i dorosłych, a także w formowaniu tych, którzy katechizują.

Ksiądz rektor, kiedy przybył do Londynu w 1938 roku, z wielkim oddaniem podjął kapłańskie zadania, które na niego czekały. Był jedynym polskim duszpasterzem na terenie Wielkiej Brytanii. Wśród ogromu obowiązków duszpasterskich i administracyjnych, sporo czasu poświęcał nauczaniu. We wrześniu 1938 roku podjął się, wraz z panią Jordanówną, posługi nauczyciela i katechety w starszej klasie Polskiej Szkoły Sobotniej na Devonii⁴⁶⁷. Praca ta nie ograniczała się tylko do godzin systematycznych lekcji dwa razy w tygodniu, ale również do wielu zajęć pozalekcyjnych i spędzania wolnego czasu z dziećmi i młodzieżą, np. specjalne spotkanie gwiazdkowe tuż przed świętami Bożego Narodzenia czy wycieczka do ogrodu zoologicznego na zakończenie roku szkolnego⁴⁶⁸. W czasie działań wojennych zawieszona była działalność polskiej szkoły.

Kiedy został w 1948 rokurektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, zajął się koordynacją katechizacji wśród dzieci i młodzieży. Już na pierwszym zjeździe polskiego duchowieństwa, który odbył się 17 sierpnia 1950 roku w Londynie, podjęto temat posługi katechetycznej w polskich szkołach. Ksiądz Jan Przybysz w swoim referacie pt. *Nauczanie religii w szkołach i poza szkołą na terenie Wielkiej Brytanii*, zauważył ogromną rolę nauczania religii w języku ojczystym, zwłaszcza w obliczu zagrożeń współczesnego świata, czyli ateizmu, komunizmu, masonerii i fascynacji laicyzacją świata zachodniego.

⁴⁶⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 2, s. 9.

⁴⁶⁸ Por. *Nabożeństwo w Boże Narodzenie w kościele polskim*, op. cit., s. 5.

Dla młodzieży starszej, po szesnastym roku życia, nieuczęszczającej do szkół i pracującej, zaproponował wieczorne kursy religii, które miałyby być organizowane systematycznie w polskich wspólnotach. W nauczaniu młodzieży szkół polskich, znajdujących się pod opieką Komitetu dla Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii, polecił jako podstawę program przedwojenny, dostosowany jednak do warunków i organizacji szkolnictwa polskiego na terenie Wysp Brytyjskich. Natomiast młodzieży w wieku szkolnym, uczęszczającej do szkół angielskich polecał systematyczne lekcje religii w polskich ośrodkach, najczęściej w ramach zajęć polskich szkół sobotnich⁴⁶⁹.

Jako postulaty duszpasterskie zaproponowano na tym spotkaniu ustanowienie jednego z polskich duszpasterzy koordynatorem szkolnictwa, zorganizowanie i ujednoczenie nauki religii we wszystkich ośrodkach polskich, uświadomienie rodziców o ujemnych skutkach posyłania młodzieży do szkół niekatolickich oraz opracowanie dalekosiężnego programu wychowania religijnego młodzieży polskiej, zwłaszcza w perspektywie zapowiadanej przez rząd brytyjski likwidacji wszystkich polskich szkół⁴⁷⁰.

Ksiądz rektor zachęcał duszpasterzy do zakładania w swoich parafiach polskich szkół przedmiotów ojczyustych. W 1952 roku w samym Londynie było już 7 polskich placówek, w których obok języka polskiego, historii i geografii Polski, prowadzono także lekcje religii:

- 1) Dom Kombatanta, 18 Queens Gate, Terrace, S.W.7.
- 2) Dom Parafialny, Ealing Broadway.
- 3) Dom parafialny przy Kościele Polskim, 2 Devonian Road, London 1.
- 4) Bursa dla młodzieży, 50 Nightingale Lane, London, S.W.12.
- 5) Sala Parafialna, Eddis Camp Road, obok kościoła katolickiego, 20 Mowbray Road, East Croydon, tel. LIV 1457.
- 6) Sala Parafialna przy kościele katolickim, High Street Lewisham.
- 7) Lokal przy Cadogan Gardens, London, S.W.3⁴⁷¹.

Z inicjatywy ks. prał. Władysława Staniszewskiego rektora PMK, ks. inf. Bronisława Michalskiego, wikariusza generalnego PSZ oraz ks. Leona Bombasa, rektora PMK w Szkocji w dniach 17–21 lipca 1956 roku odbył się pierwszy kurs katechetyczny. Wśród wykładowców

⁴⁶⁹ Por. J. Przybysz, *Nauczanie religii w szkołach i poza szkołą na terenie W. Brytanii*, DPZG 1951, nr 2, s. 208–214.

⁴⁷⁰ Por. *Ibidem*, s. 215.

⁴⁷¹ *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 3, s. 379.

znaleźli się m.in. specjaliści z Polski, ks. Paweł Tochowicz i ks. Ignacy Walczewski. Program tego kursu przedstawiał się następująco:

wtorek, 17 lipca 1956 r.

godz. 9.00

- Msza św. z egzortą – ks. infułat Bronisław Michalski

godz. 10.00

- Wykład: Zagadnienie dziatwy i szkolnictwa zagranicą – ks. prałat Władysław Staniszewski
- Wykład: Cel i plan Kursu Katechetycznego – ks. prałat Paweł Tochowicz
- Wykład: Historia nauki religii (najsłynniejsi katecheci, religia w wiekach średnich, nowożytnych) – ks. dr Edward Rytko MIC

godz. 15.00

- Wykład: Metody nauczania religii (ogólne) – ks. prof. Jan Przybysz
- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz

godz. 17.00

- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz

środa, 18 lipca 1956 r.

godz. 10.00

- Wykład: Ogólny plan nauczania religii – ks. mgr Narcyz Turulski
- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz

godz. 15.00

- Wykład: Nauczanie historii świętej – ks. dr Ignacy Walczewski
- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz
- Wykład: Organizacje religijne dzieci – ks. mgr Kazimierz Krzyżanowski

czwartek, 19 lipca 1956 r.

godz. 8.30

- Wyjazd do Divine Mercy College w Fawley Court

godz. 11.00

- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz
- Lekcja pokazowa: Katechizm – ks. Alfred Roman Botor
- Omówienie lekcji pokazowej

godz. 15.00

- Lekcja pokazowa: Dziecko w kościele – pani Irena Mydlarzowa
- Omówienie lekcji pokazowej

godz. 18.00

- Odjazd do Londynu

piątek, 20 lipca 1956 r.

godz. 10.00

- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz
- Wykład: Ideał katechety (idealny katecheta) – ks. dr Ignacy Walczewski

godz. 15.00

- Wykład: Katechetyka – ks. prałat Paweł Tochowicz
- Wykład: Praktyki religijne dziecka w domu – pani Mirosława Małachowska

sobota, 21 lipca 1956 r.

godz. 10.00

- Wykład: Pomoce dydaktyczne – ks. mgr Kazimierz Sołowiej
- Lekcja pokazowa: Pismo Święte na temat Eucharystii – s. Leonarda, zmartwychwstanka
- Lekcja pokazowa: Liturgika – ks. prof. Józef Gołąb
- Omówienie lekcji pokazowych
- Wolne wnioski i zakończenie

godz. 14.00

- Obiad⁴⁷²

Ksiądz rektor wspierał wysiłki Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą w niełatwym procesie wychowania dzieci i młodzieży. Gdy tylko

⁴⁷²Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1956, nr 4, s. 365–366.

czas mu na to pozwalał, uczestniczył w konferencjach nauczycieli polskich szkół sobotnich⁴⁷³. Był na bieżąco informowany o wszystkich poczynaniach Macierzy poprzez delegata PMK do Zarządu PMS, ks. prał. Narcyza Turulskiego, a po jego śmierci, ks. Mariana Walczaka⁴⁷⁴.

Kolejny kurs katechetyczny został zorganizowany pod koniec czerwca 1965 roku w Londynie. Wykłady prowadzili ks. prał. Kazimierz Sołowiej i o. Józef Cudziński SJ. Z końcową prelekcją wystąpił ks. prał. Staniszewski⁴⁷⁵.

Rok później, 28 czerwca 1966 roku, bp Władysław Rubin na prośbę ks. prał. Władysława Staniszewskiego powołał do istnienia Radę Duszpasterską przy Polskiej Misji Katolickiej. Wśród licznych zadań jej powierzonych była też troska o chrześcijańskie wychowanie polskich dzieci na emigracji, w tym o pielęgnowanie katechezy w polskich szkołach sobotnich⁴⁷⁶. Dwa lata później, 5 sierpnia 1968 roku, wyodrębniono z niej Centralną Komisję Katechetyczną, a na pierwszego jej przewodniczącego ksiądz rektor powołał ks. dra Edwarda Rytka MIC⁴⁷⁷. Spotkania jej odbywały się kilka razy w roku, a sprawozdania przedstawiane były na zebraniach Rady Duszpasterskiej⁴⁷⁸.

Wychodząc naprzeciw dużemu zapotrzebowaniu, Centralna Komisja Katechetyczna, we współpracy z Instytutem Polskim Akcji Katolickiej i pod patronatem ks. inf. Władysława Staniszewskiego, zorganizowała we wrześniu 1969 roku kolejny kurs katechetyczny w Londynie:

1. „Objawienie – historia zbawienia” – ks. dr Józef Kołodziejczyk
2. Lekcja pokazowa dla grupy dzieci sześciolletnich nt. „Bóg – nasz mocno kochający Ojciec” – Maria Juhre
3. „Religia a świat współczesny” – ks. dziekan Andrzej Głazewski
4. „Liturgia Kościoła” – o. Jan Mikulski SJ

⁴⁷³ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 2, s. 217; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 3, s. 297; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 4, s. 407; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 122; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 2, s. 190; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 119.

⁴⁷⁴ Por. W. Staniszewski, *Nominacja ks. proboszcza Mariana Walczaka na delegata PMK dla PMS z 3 V 1965*, ArPMK.

⁴⁷⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 109.

⁴⁷⁶ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 84.

⁴⁷⁷ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 6, s. 346–347.

⁴⁷⁸ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 3, s. 166; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 4, s. 252.

5. „Egzegeza kerygmatyczna Nowego Testamentu” – s. Jadwiga Wróblewska, przełożona ss. zmartwychwstanek w Sunningdale
6. „Przygotowanie do pierwszej spowiedzi i komunii św.” – s. Benedykta, przełożona ss. Świętej Rodziny z Nazaretu w Pitsford
7. „Wiara na całe życie” – Cecylia Wołkowińska
8. „Polska szkoła ojczyzna i metoda nauczania” – mgr Michał Goławski⁴⁷⁹.

Program tego kursu został przyjęty pozytywnie, czego rezultatem było powtórzenie go we wszystkich większych skupiskach polskich na terenie Wielkiej Brytanii. Komisja przygotowywała również weekendy dyskusyjne z przeżroczami na różne tematy pastoralne, np. o Mszy św. według nowego Ordo Missae, często z udziałem księdza rektora⁴⁸⁰.

W 1970 roku Komisja wydała długo oczekiwany szczegółowy „Program Nauczania Religii w polskich szkołach sobotnich”. Dla poziomu elementarnego (dzieci w wieku 5–7 lat) opracowała go Małgorzata Zajączkowska, dla poziomu średniego (7–11 lat) – s. Benedykta ze Zgromadzenia Sióstr św. Rodziny z Nazaretu w Pitsford, a dla poziomu najstarszego (11–15 lat) – ks. prał. Józef Gołąb, proboszcz parafii w Redditch. Program ten stał się na długie lata podstawą nauczania religii w polskich szkołach.

Na początku lat siedemdziesiątych funkcję przewodniczącego Centralnej Komisji Katechetycznej ksiądz rektor powierzył ks. prał. Stanisławowi Świerczyńskiemu, czyniąc go jednocześnie inspektorem szkolnym nauczania religijnego w polskich szkołach sobotnich⁴⁸¹. Od tej chwili w szkole sióstr nazaretanek w Pitsford w czasie przerwy świątecznej po Bożym Narodzeniu przez wiele lat organizowane były coroczne Kursy Wiedzy Religijnej.

Z perspektywy lat łatwo dostrzec w posłudze duszpasterskiej ks. Staniszewskiego ubogacenie katechizujących i katechizowanych jego kapłaństwem i darami naturalnymi. Katecheza, stanowiąc bezsprzecznie priorytetową wartość w posłudze księdza rektora, stała się drogą do uformowania wielu ludzi do umiłowania Kościoła i odkrycia w nim rodzinnego domu.

⁴⁷⁹ Por. *Kursy katechetyczne w W. Brytanii*, DPZG 1970, nr 3, s. 242.

⁴⁸⁰ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 3, s. 247–248.

⁴⁸¹ Por. W. Staniszewski, *List do Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą z 26 VI 1973*, ArPMK.

LITURGIA KOŚCIOŁA

Życie liturgiczne jest dziełem całego Kościoła. Ten natomiast realizuje się w lokalnej wspólnotcie. Można więc mówić o liturgii jako o dziele zgromadzenia wspólnoty osób, dziele, które angażuje każdego z osobna. Troska o piękną celebrację nabożeństw jest obowiązkiem i zarazem stałym zadaniem Kościoła, aby sprawować je w oprawie godnej tak wielkiej tajemnicy. Szczególnie odpowiedzialnym jest jednak przewodniczący liturgii, który powinien poświęcić wszystkie swoje umiejętności i możliwości dla przygotowania i godnego jej celebrowania. Doskonale rozumiał to ks. Władysław Staniszewski, obejmując funkcję rektora jedyne go w Londynie polskiego kościoła.

Kult Eucharystii

Ksiądz rektor dbał o to, by sprawowana Eucharystia była zawsze centralnym punktem spotkania wspólnoty Kościoła, uobecniającym paschalne misterium Jezusa i wyrażającym najgłębiej życie chrześcijańskie jako realizację Chrystusowego przykazania miłości. Każdą Mszę św. celebrował z wielkim pietyzmem. Był dla ludzi, w nich uczestniczących, znakiem jedności Boga z człowiekiem. Z jednej strony należał on do ludu, bo został spośród niego wzięty, a z drugiej należał w sposób szczególny do Boga, gdyż poprzez święcenia został namaszczony Duchem Świętym i stał się szafarzem Jego tajemnic i sakramentów.

Poza celebracją Mszy św. przyjęły się w Kościele katolickim także inne formy kultu Eucharystycznego, takie jak adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja Eucharystyczna. Szczególnie uroczysty charakter ma procesja w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. W Anglii przeżywana jest w najbliższą niedzielę po liturgicznej uroczystości.

Przed wojną procesje Bożego Ciała były wielką manifestacją wiary katolików wobec protestanckiego społeczeństwa. Polacy włączali się czynnie w te procesje, zaznaczając swoją obecność kolorowymi strojami krakowskimi.

Pierwsza uroczystość z udziałem księdza rektora w niedzielę, 11 czerwca 1939 roku, była również imponująca, chociaż w polskim gronie:

Uroczystość Bożego Ciała i procesja w kościele polskim przybrany w girlandy, palmy i lilie. Mszę św. polską śpiewały dzieci Szkółki Polskiej. W procesji za Najśw. Sakramentem kroczyli ze świecami w ręku p. Ambasador, za nim zaś Prezes Towarzystwa Polsko-Katolickiego i reszta mężczyzn. Niewiasty ze względu na szczupłość miejsca pozostały w ławkach. Sztandarek dzieci niosła ubrana w błękitny kontusik Kasia Piasecka a towarzyszyły jej krakowianki Freda Robakówna i Zosia Tomaszówna. Obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej na niebieskiej poduszce niosła, również w krakowskim stroju, Bolka Poznańska a towarzyszyły jej Marysia Drażewska i Janka Majczykówna. Kwiatki przed Najświętszym Sakramentem rzucały: Paulinka Van Doorn, Helcia i Stefcia Drażewskie, Mania Majczykówna, Pietrusia Nowakowska, Jasia, Stasia i Józia Pazda, Wanda i Wiridiana Raczyńskie. Przy czterech ołtarzach: Matki Bolesnej, Najśw. Serca P. J., św. Kazimierza i św. Antoniego chór kościelny odśpiewał: „Lauda Sion Salvatore”, „Adoro Te devote”, „Panis Angelicus” i „O Sacrum Convivium”⁴⁸².

Uroczystości w czasie wojny były skromne, ale z udziałem najwyższych władz państwowych, m.in. 7 czerwca 1942 roku:

Niedziela. Uroczystość Bożego Ciała w kościele polskim. Sumę odprawił ks. Prałat B. Michalski a procesję celebrował X. Rektor przy udziale Prezydenta R.P. i Wodza Naczelnego. Ewangelie przy ołtarzach śpiewali: ks. kap. W. Nowacki, ks. prob. E. Zawisza, ks. prał. B. Michalski i ks. prał. Z. Kaczyński. Na chórze śpiewał art. śpiewak Edward Bolesławski⁴⁸³.

8 czerwca 1944 roku:

Uroczystość Bożego Ciała. Na mszy św. byli Prezydent R.P., wice-premier p. J. Kwapiński, min. M. Seyda, min. W. Komarnicki⁴⁸⁴

czy 3 czerwca 1945 roku:

Niedziela. Uroczysta Procesja Bożego Ciała celebrowana przez J. E. X. Biskupa Radońskiego. Udział wzięli Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie Rządu Polskiego z Premierem Arciszewskim na czele, Naczelny Wódz Gen. Bór-Komorowski i liczni rodacy wojskowi i cywilni⁴⁸⁵.

⁴⁸² Z *Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 8.

⁴⁸³ Z *Kroniki*, WPMK 1942, nr 9, s. 8.

⁴⁸⁴ Z *Kroniki*, WPMK 1944, nr 9, s. 11.

⁴⁸⁵ Z *Kroniki*, WPMK 1945, nr 9, s. 12.

Po zakończeniu działań wojennych, procesje Eucharystyczne sprawowane były w różnych miejscach. Zwyczajem katolików brytyjskich odbywały się one zazwyczaj wewnątrz kościołów. Bardzo często jednak Polacy gromadzili się na terenie prywatnych posiadłości, których wielkość umożliwiała urządzenie procesji Bożego Ciała i udział większej liczby wiernych. W niedzielę, 15 czerwca 1951 roku, odbyła się pierwsza taka procesja Bożego Ciała w Londynie, w ogrodach braci ksawerianów na Clapham South. Organizatorem był ks. Stanisław Cynar, proboszcz parafii na Clapham. Procesje te stały się na długie lata głównym miejscem celebracji Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa dla Polaków zamieszkałych w Londynie⁴⁸⁶. Ksiądz rektor często im przewodniczył⁴⁸⁷.

Na północy Anglii ks. Bolesław Polak rozpoczął tradycję wieloletnich polskich procesji Bożego Ciała w ogrodach sióstr pallotynek w Rochdale. Uczestniczyli w nich wierni z Manchesteru i okolicznych parafii⁴⁸⁸. Kilka razy uroczystościom tym przewodniczył ks. Staniszewski⁴⁸⁹. Procesje

⁴⁸⁶ Por. *Tradycyjna uroczystość pojednania. Procesja Bożego Ciała w ogrodach braci Ksawerianów*, DPol 1954, 22 czerwca [bp]; *Młodzież*, DPol 1954, 24 czerwca [bp]; S. Cynar, *Letter to bp Cyril Cowderoy of V 1955*, ArPMK; „*Polscy katolicy świecą przykładem*”. Biskup diecezji Southwark prowadził polską procesję Bożego Ciała, DPol 1955, 14 czerwca [bp]; *Z procesji Bożego Ciała w Londynie*, DPol 1955, 18 czerwca [bp]; *Boże Ciało w Londynie. Tradycyjna procesja w ogrodach braci Ksawerianów*, DPol 1956, 5 czerwca [bp]; *Boże Ciało w Londynie*, GN 1957, 7 lipca [bp]; Cz., *Już po raz dziesiąty w Londynie. Wielka procesja Bożego Ciała*, GN 1958, 22 czerwca [bp]; *Parafia ks. Cynara święci 10-lecie. Procesja Bożego Ciała z udziałem 6.000 Polaków*, DPol 1958, 10 czerwca [bp]; Ag, *Procesja Bożego Ciała w Londynie*, „*Narodowiec*” 1959, 9 czerwca [bp]; E. Wojtczak, *5.000 Polaków w procesji Bożego Ciała*, DPol 1959, 9 czerwca [bp]; J. Cz., *Bogu utajonemu w holdzie. Doroczna procesja Bożego Ciała w Londynie*, GN 1959, 14 czerwca [bp]; E. Wojtczak, *Boże Ciało w Londynie. Tradycyjna procesja na Clapham*, DPol 1960, 22 czerwca, s. 1, 4; *Obecny, Procesja Bożego Ciała w Londynie*, „*Narodowiec*” 1960, 28 czerwca [bp]; *Ponad 5.000 Polaków*, GN 1960, 3 lipca [bp]; *Uczestnik, Boże Ciało w Londynie*, GN 1961, 18 czerwca [bp]; Ed. W., *Polska procesja Bożego Ciała w Londynie*, DPol 1962, 5 lipca [bp]; *Boże Ciało w Londynie*, GN 1963, 20 czerwca [bp]; E. Wojtczak, *Kilka tysięcy wiernych na tradycyjnej procesji Bożego Ciała w Londynie*, DPol 1963 [bp]; Ed. W., *Polska procesja na Clapham*, DPol 1964, 10 czerwca [bp]; *Boże Ciało w Londynie*, GN 1964, 14 czerwca [bp]; E. Wojtczak, *Pięć ołtarzy na Clapham*, DPol 1965, 1 lipca [bp]; Zok., *Boże Ciało na Clapham w Londynie*, GN 1965, 11 lipca [bp]; E. Wojtczak, *Procesja Bożego Ciała w ogrodach Ksawerianów na Clapham*, DPol 1966, 22 czerwca [bp]; T. B., *Boże Ciało w Londynie w roku Millenium*, GN 1966, 26 czerwca [bp]; *Procesja na Clapham*, DPol 1967, 24 czerwca [bp]; *Procesja Bożego Ciała na Clapham*, GN 1968, 7 lipca [bp]; E. Wojtczak, *Polska procesja w Londynie*, DPol 1968, 9 lipca [bp]; *Boże Ciało w Londynie*, DPol 1969, 16 czerwca [bp]; R. Rondela, *Boże Ciało w Londynie*, GN 1969, 29 czerwca [bp]; *Procesja Bożego Ciała w Londynie*, GN 1970, 21 czerwca [bp]; Ed. W., *Boże Ciało w Londynie*, DPol 1970, 27 lipca [bp].

⁴⁸⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 7, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 6, s. 344; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 9, s. 14.

⁴⁸⁸ Por. *Rochdale. Procesja Bożego Ciała*, DPol 1954, 9 lipca [bp]; OAK, *Rektor Polskiej Misji Katolickiej w W. Brytanii z wizytą w parafiach Oldham i Rochdale*, „*Narodowiec*” 1959, 12 czerwca [bp]; S. Kol., *Procesja w Rochdale*, DPol 1966, 12 lipca [bp]; matt, *Uroczysta Procesja Bożego Ciała w Rochdale Lanc's*, „*Narodowiec*” 1970, 28–29 czerwca [bp].

⁴⁸⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 82; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 7–8, s. 19; *Polska Kronika Zagra-*

Eucharystyczne z okazji Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa odbywały się również w innych miejscach, np. na terenie szkoły benedyktyńskiej na Ealingu, w ogrodach sióstr pasjonistek w Bradford, w ogrodach polskiego domu katolickiego w Derby, na farmie państwa Skrzeczkowskich w Coventry, u księży marianów w Fawley Court.

Ks. inf. Władysław Staniszewski w niedzielę, 13 czerwca 1971 roku, zainaugurował tradycję procesji Bożego Ciała w Laxton Hall. Wzięło w niej udział około 800 wiernych. Mszę św. połową odprawił i kazanie wygłosił ksiądz rektor. Ceremoniarzem uroczystości był o. Dobiesław Jan Burdyszek OFMConv. Po przerwie obiadowej połączone chóry z Londynu i ze Slough, które śpiewały podczas Mszy św., dały koncert pieśni polskich. Ołtarze przygotowały parafie z Laxton Hall, Leicester, Nottingham i Peterborough⁴⁹⁰.

Potem ksiądz rektor uczestniczył w nich rokrocznie, aż do swojej śmierci. Niezwykle wzruszające było jego ostatnie przemówienie z wózka inwalidzkiego podczas uroczystości Bożego Ciała w 1989 roku, które rozpoczął słowami:

Z radosnym wzruszeniem patrzę na Was i dziękuję Bogu, że w 88 roku życia, w 61 roku kapłaństwa i szafarstwa tajemnic Bożych, a w 51 roku pobytu na obczyźnie dożyłem 20 Procesji Bożego Ciała na terenie Laxton Hall. Szczególną radość sprawia mi to, że mam przed sobą tak licznie zgromadzonych Rodaków, katolików autentycznych, bo praktykujących...⁴⁹¹.

Na zakończenie swego przemówienia powiedział:

Czy nie za długo przemawiałem do was, moi kochani? Ale może to już ostatni raz, bo zdawało mi się tej nocy, że konam. Już tylko myślą modliłem się: „Przyjdź, mój Jezu” i „Jezu, ufam Tobie”, a chyba Anioł Stróż podsunął myśl „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce nie wyczuło, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują i wiernie Mu służą”. Tracąc oddech zadzwoniłem na Siostrę, aby mnie podniosła i abym mógł lżej oddychać. Ożywiło mnie dopiero uświadomienie sobie, że Bóg daje mi możliwość uczestniczenia w Procesji Bożego Ciała. Choć z daleka pozwala zobaczyć tak liczną gromadę rodaków katolików praktykują-

niczna, DPZG 1968, nr 1, s. 37–38; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 7–8, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 6, s. 503.

⁴⁹⁰Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 6, s. 622.

⁴⁹¹Cyt. za: *Śp. ks. Infułat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 350–351.

cych i spotkać się z prawdziwymi przyjaciółmi. Aby ta radość moja była większa, na pożegnanie odważam się prosić was, abyście gremialnie odpowiedzieli na moje wezwanie: „Pan z Wami!... i z duchem Twoim”! Szczęść Boże!⁴⁹².

Okres adwentu i Bożego Narodzenia

Szczególny czas adwentu, trwający od czwartej niedzieli poprzedzającej uroczystość Bożego Narodzenia do 24 grudnia, to okres przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Jednocześnie jest to czas poprzedzający pamiątkę pierwszego przyjścia – wcielenia, znanego pod nazwą narodzin Chrystusa. W kulturze i religijności polskiej był to zawsze okres skupienia, prawdziwego, żarliwego, cierpliwego czekania na Kogoś najważniejszego. Był to okres prawdziwie pokutny.

Liczne relacje to potwierdzają. W każdy piątek i w środę zakładano sobie post ścisły. Często poszczono także w soboty. W ciągu tych czterech tygodni do minimum ograniczano nawet spożywanie tłuszczów, nie wspominając już o mięsie. Nie można było urządzać wesel ani wiejskich zabaw. Na tym tle lepiej zrozumiemy poranną Mszę św. ku czci Najświętszej Maryi Panny. Cała świątynia pogrążona w ciemności, tylko przy ołtarzu chybottliwe światło rzucane przez świece. Kapłan odprawiający Najświętszą Ofiarę po łacinie i powtarzające się słowa *Rorate coeli* – staropolskie roraty. Lud śpiewający pieśni adwentowe⁴⁹³.

W polskich świątyniach na emigracji pielęgnowano śpiewanie dawnych pieśni adwentowych, które zadziwiały swoją teologiczną głębią i pięknem poetyckiego języka. Podjęto też próby praktykowania tradycyjnych polskich rorat, czyli Mszy św. ku czci Najświętszej Maryi Panny, jednak ze względu na wielkie rozproszenie polskiej ludności i ogromne odległości, zaniechano tej praktyki. Symbolem rozpoczynającego się tego okresu liturgicznego był wieniec adwentowy, wykonany z gałązek iglastych z czterema świecami, które zapala się kolejno w każdą niedzielę. Ten przejaw polskiej pobożności ludowej udało się uratować w polskich wspólnotach.

Ksiądz rektor w swoich przemówieniach adwentowych nawiązywał do codziennego życia:

⁴⁹² Cyt. za: *ibidem*, s. 350.

⁴⁹³ K. Ożóg, *Polskie pieśni adwentowe*, „Niedziela” (edycja rzeszowska) 2017, nr 50, s. 6.

Dzisiejszy świat przeżywa także swego rodzaju adwent. Nad ludzkością unosi się dzisiaj ponura chmura adwentowego wyczekiwania zbawienia. Ludzie tęsknią za pokojem, którego im świat dać nie może. Na oczach naszych zawalił się świat i w bolesnych konwulsjach rodzi się nowy. Tak samo jak wówczas w duszach ludzkich panuje pustka i apatia. Tak samo zdaje się rozbrzmiewać przez nikogo niesłuchany głos na pustkowiu: „gotujcie drogę Panu”⁴⁹⁴.

W pierwszą niedzielę adwentu w Kościele rozpoczyna się nowy rok liturgiczny. Ksiądz Staniszewski rozpoczął swój pierwszy adwent w polskiej parafii w Londynie od wydania pierwszego numeru miesięcznika informacyjnego „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”. Była to niejako zapowiedź rozpoczęcia nowego rozdziału dziejów polskiej misji. Rozpoczął w nim od życzeń wigilijnych kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, skierowanych specjalnie do narodu polskiego poza granicami kraju:

Polska fala roznosi te słowa i do Was, Rodacy, o których możnaby powtórzyć uwagę dzisiejszej ewangelii: „miejsca im nie było w gospodarze”. Nie masz was w kraju, bo na swych ojcowiznach znaleźliście się poza granicami państwa, albo jako tułacze poszliście gośćmi u polskiego pielgrzymstwa daleko, do obcych. Wiedźcie, że żaden naród nie jest tak zazdrosny o swe mniejszości w ościennych państwach, żaden kraj nie ma takiego kultu dla swej emigracji jak Polska. Więc z wami wszystkimi, Rodacy poza Rzeczpospolitą, święcimy wilię dzisiejszą. Łamiemy się z wami polskim opłatkiem. Gdy w ten wieczór miliony polskich serc tułają się do siebie, chcielibyśmy w świątecznym uścisku przytulić przede wszystkim was. Ślemy wam wszystkim z ojczyzny życzenia najserdeczniejsze. Choćby wam brakło polskiej pasterki, kołędujcie z nami i w te kołędę włożcie wszystkie swe tęsknoty, bóle i życzenia⁴⁹⁵.

Ksiądz rektor dbał, aby na wieczerzę wigilijną zapraszać najbardziej potrzebujących. Na pierwszą z nich, w 1938 roku, zaprosił polskich studentów: „Wieczerza wigilijna na 34 osoby urządzona w sali parafialnej przez pp. Merdingerów dla Koła Studentów Polaków. Udział wzięli także przyjaciele Polski i Polaków, pp. prof. Rosowie, p. Monica Gardner, p. Gutberg. – Potem śpiew kolęd i pasterka,

⁴⁹⁴ W. Staniszewski, *Adwent*, WPMK 1963, nr 12, op. cit.

⁴⁹⁵ A. Hlond, *Życzenia wigilijne Prymasa Polski do narodu polskiego w kraju i zagranicą*, WPMK 1938, nr 1, s. 2.

na którą mimo mrozu i śniegu przybyło około 120 osób⁴⁹⁶. W pierwszej wigilii w czasie wojny w 1939 roku z gościnności księdza rektora skorzystali polscy żołnierze: „Wieczera wigilijna w salach przy kościele na 130 osób z udziałem kolonii miejscowej, uchodźców, oficerów, marynarzy, żołnierzy i uczniów Szkoły Morskiej, których wojna zastała w Argentynie i którzy przed kilkoma dniami przyjechali do Londynu. Podczas śpiewu kolęd przybyli pp. Amb. Raczyńscy. Pasterka ze względu na zakaz nie odbyła się”⁴⁹⁷. Tak działo się przez cały okres działań wojennych.

Po wojnie, ks. Staniszewski zachęcał swoich współbraci, aby organizowali podobne spotkania wigilijne dla najbardziej potrzebujących. Ich ważną częścią był obrzęd łamania się opłatkiem, typowo polski, ale pielęgnowany również poza granicami kraju. Opłatek dostarczali duszpasterze. Ksiądz Władysław Staniszewski miał nawet zwyczaj wysyłania go do swoich parafian⁴⁹⁸. W polskich wspólnotach z biegiem czasu wytworzyła się praktyka organizowania spotkań opłatkowych dla większości grup parafialnych. Księża marianie z Hereford organizowali dla chętnych nawet przeżywanie świąt Bożego Narodzenia w klasztorze. Inicjatywa ta nosiła nazwę Przystań⁴⁹⁹.

Celebrowanie tradycyjnych Mszy św. o północy w kościele polskim w Londynie stało się praktyką księdza rektora. Pierwszą odprawił już w 1938 roku:

Pierwsza Msza św. czyli Pasterka z kolędami polskimi odbędzie się w wigilię o północy. Druga Msza św. w Boże Narodzenie będzie o godzinie 9-tej, trzecia zaś, Suma z kazaniem o godzinie 11.30⁵⁰⁰. Wieczorem o godzinie 7.30 nabożeństwo z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu i kolędami⁵⁰¹.

⁴⁹⁶ Z *Kroniki*, WPMK 1939, nr 3, s. 9.

⁴⁹⁷ Z *Kroniki*, WPMK 1940, nr 1, s. 8.

⁴⁹⁸ Por. Z *Kroniki*, WPMK 1939, nr 3, s. 9.

⁴⁹⁹ Por. *Przystań*, WPMK 1968, nr 9, s. 13.

⁵⁰⁰ Sprawowanie trzech Mszy św. w Uroczystość Bożego Narodzenia wiąże się z starą tradycją rzymską. Ślad o istnieniu trzech Mszy znajdujemy w homiliach Grzegorza Wielkiego (†604) oraz w sakramentarzu gelazjańskim. Pierwszą z nich jest „Msza w nocy” (Missa in nocte), zwana w Polsce Pasterką. Drugą Mszą jest tzw. „Msza o świcie” (Missa in aurora). Właściwą Mszą świąteczną jest „Msza w dzień”. Podczas tej Eucharystii można usłyszeć proklamację ewangelii św. Jana, kończącą się słowami: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” (J 1,14). Powyższe trzy formułarze mszalne znalazły się w liturgicznym sakramentarzu i tą drogą rozszerzyły się w Kościele. Teksty liturgiczne trzech Mszy, obrazują tajemnicę stania się człowiekiem i zbawienia.

⁵⁰¹ *Nabożeństwo w Boże Narodzenie w kościele polskim*, op. cit., s. 3.

Przez długi okres Msze św. o północy, sprawowane w kościele polskim w Londynie były transmitowane do kraju przez rozgłośnie Rady Wolna Europa. W swoich przemówieniach ksiądz rektor dodawał otuchy, płynącej z tajemnicy nocy betlejemskiej:

Przyjmijcie, Moi Drodzy, wraz z opłatkiem, symbolem zjednoczenia dusz, życzenia najszczerze, pełne bratniej miłości dla Was wszystkich i głębokiej wiary w nierozzerwalną łączność Polaków i pełne promiennej nadziei, że nadejdą dni jasne, pogodne, w których wolni zażywać będziemy w spokoju i radości darów Bożych i owoców twardej pracy, niezłomnego wytrwania i mężnej cierpliwości⁵⁰².

Istotnym elementem czasu Bożego Narodzenia było wspólne śpiewanie kołęd. W liturgii Kościoła katolickiego kołędy wykonuje się od Mszy św. o północy w Wigilię Bożego Narodzenia do święta Chrztu Pańskiego⁵⁰³. W polskiej tradycji dopuszcza się śpiewanie ich do Święta Ofiarowania Pańskiego, przypadającego 2 lutego. We wszystkich kościołach polskich powszechnie urządzano koncerty kołęd z udziałem parafialnych chórów, zespołów muzycznych i śpiewaczych oraz zaproszonych gości. Przez wiele lat koncerty w wykonaniu polskich chórów parafialnych z Londynu organizowane były w Westminster Cathedral Hall. Cieszyły się one ogromną popularnością.

Polskie kołędy były zawsze wyjątkowe: decydowało o tym ich bogactwo muzyczne i tekstowe, a także ich ilość. Prawdopodobnie posiadamy największą ilość kołęd na świecie! I chętnie słuchane są przez innych. Ksiądz rektor uczestniczył w wielu takich koncertach, poczynawszy od pierwszego roku swojej obecności w Londynie:

Rok rocznie w kościele katolickim św. Patryka w Londynie przy Soho Square w oktawie Trzech Króli odbywają się specjalne nabożeństwa dla różnych narodowości. Polskie nabożeństwo z polskim kazaniem rektora Polskiej Misji Katolickiej, odbyło się w niedzielę 8 br. wieczorem o godz. 7-ej. Ściągnęło ono z całego wielkiego Londynu mnóstwo Polaków, ale także i inne narodowości. Uświetnił nabożeństwo obecnością swą ambasador R.P. p. Edward hr. Raczyński, przywitany i wprowadzony uroczystie przez duchowieństwo kościoła św. Patryka z X. kan. Reardon na czele. Piękne

⁵⁰² W. Staniszewski, *Boże Narodzenie. Narodziny, jakich już nie będzie*, op. cit., s. 1.

⁵⁰³ W parafiach angielskich takie koncerty kołęd odbywały się już w czasie adwentu i cieszyły się ogromną popularnością.

kolędy polskie, a szczególnie czterogłosowe a capella odśpiewano pod dyktando p. A. Kamińskiego. „W żłobie leży” Maklakiewicza wywarło na obecnych bardzo miłe wrażenie⁵⁰⁴.

W tym okresie w parafiach wystawiano również jasełka. Przygotowywały je różne grupy parafialne, jak zespoły teatralne, młodzież zrzeszona w KSMP, uczniowie polskich szkół sobotnich, a czasami też studenci. Ksiądz Staniszewski wspomina o tym już w pierwszych numerach „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”:

Jak w latach ubiegłych, tak i teraz Towarzystwo Polsko Katolickie przy pomocy Koła Studentów Polaków przygotowuje polskie jasełka. Odegrane zostanie Betlejem Polskie Rydla i to w niedzielę, dnia 15-go stycznia o godzinie 8 wieczorem. Czy przyjdą wszyscy? Przyjdą⁵⁰⁵ oraz Przedstawienie „Jasełek Polskich”, przygotowane przez Towarzystwo Polsko-Katolickie i Koło Studentów Polskich, odegrane zostało wobec pp. Ambasadorstwa, pp. Konsulostwa, pp. radcostwa Merdingerów, pp. pułk. Kwiecińskich, p. Moniki Gardner, gości z Paryża i około 200 osób z kolonii polskiej. Rolę Heroda odegrał i słowo wstępne wygłosił p. Zbigniew Janik, urzędnik Konsulatu R.P. Udział wzięli poza tym pp.: Burakiewiczówna, Czerski, Dłużyński, Drązewski, Głazewski, Gray, Gregorowicz, Kamocki, Majczyk, Malczewski, Nowak, Piasecka, Płodowski, Protasówna, Radajewska, Sales, Sokołowska R., Sokołowska S., Sokołowski, Tomaszewska, Tuczemski, Vincenz, Wardakówna, Wyczałkowska⁵⁰⁶.

Wizyta duszpasterska zakorzeniona w Polsce przez prastary zwyczaj utrzymała się w swej formie również w polskich wspólnotach w Anglii i Walii. Ksiądz Staniszewski również podtrzymywał tę tradycję. Była to dla niego okazja, by poznać swoich parafian i posiadać ich imienny wykaz. Pierwsze wizyty kolędowe rozpoczął we wtorek, 27 grudnia 1938 roku: „Rozpoczyna się kolęda, czyli wizyty duszpasterskie X. rektora po domach Polaków katolików, rozsianych po całym Londynie⁵⁰⁷”. Polskie rodziny odwiedzali również tradycyjni kolędnicy, w których role wcielali się przeważnie harcerze lub dzieci szkolne.

⁵⁰⁴ *Polskie kolędy w angielskim kościele*, WPMK 1939, nr 3, s. 3.

⁵⁰⁵ „Jasełka”, op. cit., s. 5.

⁵⁰⁶ *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 4, s. 7.

⁵⁰⁷ *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 3, s. 10.

W uroczystość Objawienia Pańskiego we wszystkich polskich kościołach święcono kadzidło i krede, którą podobnie jak w Polsce, oznaczało się drzwi domów i mieszkań, co było świadectwem przywiązania do katolickiej wiary i w jakiś sposób odważną odpowiedzią na Chrystusowe wezwanie: „Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10,32).

Okres Wielkiego Postu i Zmartwychwstania Pańskiego

Wielki Post to czterdziestodniowy czas przygotowujący do przeżycia najważniejszych dla chrześcijan świąt Wielkanocnych. W tym okresie, który jest czasem pokuty i nawrócenia, Kościół, przypominając słowa Jezusa, proponuje trzy drogi przybliżania się do Boga: post, jałmużnę i modlitwę.

Zaczyna się w środę popielcową. W ten dzień polscy wierni tłumnie przychodzili do kościołów na celebracje Mszy św., podczas których kapłani na znak pokuty posypywali ich głowy popiołem⁵⁰⁸. Słyszeli słowa wzywające do nawrócenia. W historię polskiej misji w Londynie zapisało się jedno z kazań ks. Staniszewskiego wygłoszone w okresie Wielkiego Postu:

„Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz...”. Prawda to dla wielu może przykra, ale nieunikniona. Przykra dla tych szczególnie, którzy przez życie idą bez myśli o Bogu, o wieczności; którzy życie chcieliby uważać za niekończące się pasmo karnawałowych uciech i przyjemności zmysłowych. Myśl o śmierci ich przeraża, lękiem ogarnia, dlatego odsuwają ją od siebie. A jednak ona przyjdzie. I przychodzi codziennie. Codziennie ona bliżej. Przychodzi do starych i młodych, zamożnych i ubogich, uczonych i prostaczków. Od śmierci nikt się jeszcze nie zdołał wykupić. „Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz”. Bezwzględna wojna, jaką przeżywamy, oswoiła nas z śmiercią i zbliżyła ją do nas jeszcze bardziej. Wszak wartość życia jednostki spadła dziś bardzo w cenie. Iluż to ludzi i wojskowych i niewojskowych już zginęło w tej wojnie i iluż to jeszcze zginie? Zaprawdę „nie wiemy ani dnia ani godziny”. Jeżeli kiedykolwiek w życiu człowieka, to dziś szczególnego znaczenia nabrała максима życia chrześcijańskiego: Żyj tak, jak byś miał w każdej chwili umrzeć i przejść do wieczności.

⁵⁰⁸ W angielskich kościołach przyjął się zwyczaj czynienia zwilżonym popiołem znaku krzyża na czole wiernego. Polacy woleli jednak tradycyjne posypanie głowy popiołem, dlatego nawet ci, którzy regularnie uczęszczali do angielskich parafii, w Środę Popielcową przychodzili do polskiego kościoła.

„Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz”. Cofnijmy się myślą wstecz, choćby o jeden rok. Ileż w tym czasie przybyło mogił na cmentarzach! A w ukochanej Ojczyźnie naszej, która stała się znowu „krajem mogił i krzyżów”? Iluż z tych, co tam legli, nie spodziewało się, że tak prędko przyjdzie im stanąć przed Sądem Bożym? Wielu snuło sobie takie czy inne plany: jak sobie życie ułożyć, jak zdobyć awans, karierę, a dziś już nie ma ich wśród żyjących. Byli, czym my jesteśmy; są, czym my będziemy. Dla niejednych z nas jest to ostatni Wielki Post. „Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz”. Wielki Post to czas pokuty i umartwienia, to okres roku kościelnego, w którym winniśmy wglądnąć w własną duszę, zastanowić się, czym właściwie jest człowiek i jaki jest jego główny i ostateczny cel. Są i dziś tacy, co z własnej lekkomyślności czy za srebrniki judaszowskie głoszą, że Boga nie ma, że religię wymyślili księża, że życia zagrobowego także nie ma; o jednym tylko nie chcą mówić: o śmierci. I dziwnie często spotykamy zjawisko: ci, którzy za życia o Bogu nie myśleli lub nawet go zwalczali, w obliczu śmierci proszą o kapłana. Tygodnie Wielkiego Postu Kościół Katolicki ustanowił na to, aby człowiek poważnie się nad sobą zastanowił i życie swoje skierował na taką drogę, która do Boga prowadzi, do Stwórcy, który w Kościele Chrystusowym przez Łaskę uświęcającą i Sakramenty św. daje nam pełnię człowieczeństwa. „Pamiętaj, człowiecze, żeś proch i w proch się obrócisz” – a co z duszą będzie?⁵⁰⁹.

Polacy chętnie uczestniczyli w cotygodniowych nabożeństwach Drogi Krzyżowej, połączonych często z kazaniem pasyjnym, głoszonym przez duszpasterza. Kapłani dbali, by stacje Drogi Krzyżowej, umieszczane w świątyniach, były wykonane artystycznie i skłaniały do refleksji. Ksiądz Staniszewski do ich wykonania w kościele polskim w Londynie zaprosił krakowskiego rzeźbiarza, Józefa Zenona Henelta. Artysta był już rozpoznawalny w środowisku londyńskim. W marcu 1944 roku w kaplicy Najświętszej Maryi Panny Katedry Westminsterskiej odsłonięto wykonaną przez niego płaskorzeźbę z wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej jako wotum lotników Dywizjonu Ziemi Wileńskiej w podziękowaniu za ocalenie. W 1945 roku rzeźbiarz zakończył pracę nad 14 stacjami Drogi Krzyżowej wraz z zaprojektowanymi do tego kandelabrami. Znakiem czasu był fakt, że przedstawieni tam strażnicy rzymscy mają hełmy żołnierzy niemieckich. Ksiądz rektor napisał do niego w 1954 roku: „Chciałbym, aby Pan mógł zobaczyć swoje piękne dzieło w kościele polskim w Londynie. Pomyślałem sobie, że byłoby Panu bardzo przyjemnie

⁵⁰⁹ W. Staniszewski, *Pamiętaj Człowiecze!*, op. cit., s. 1–2.

usłyszeć uwagi i zachwyty odwiedzających⁵¹⁰". W polskim kościele pw. św. Stanisława Kostki w Coventry, pierwszym wybudowanym przez Polaków na ziemi angielskiej, stacje Drogi Krzyżowej wykonał inny krakowski artysta, prof. Adam Bunsch⁵¹¹.

W każdej polskiej parafii organizowane były w tym czasie wielkopostne rekolekcje, które stanowiły okazję do licznego udziału w nabożeństwach. Nie bez znaczenia była tu osoba je prowadząca. W tym czasie duszpasterze starali się, aby był to kapłan operujący piękną polszczyzną, a także znający i odnoszący się do wydarzeń z polskiej historii. Taki człowiek był duchowym i patriotycznym umocnieniem Polaków. Ksiądz Staniszewski, jeśli czas pozwalał, sam również głosił wielkopostne rekolekcje⁵¹². Wśród zagranicznych kaznodziejów wymienić wypada ks. kan. Witolda Kiedrowskiego, organizatora, kierownika i wykładowcę Małego Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu, wybitnego mówcę⁵¹³ i abpa Adama Kozłowieckiego, misjonarza i pierwszego arcybiskupa Lusaki⁵¹⁴.

W czasie trwania rekolekcji spotykali się kapłani z danego dekanatu, aby wspierać się w sprawowaniu sakramentu pokuty i pojednania. W okresie wielkopostnym organizowane były często rekolekcje o charakterze ponadlokalnym, dla osób związanych z organizacjami katolickimi, działającymi w oparciu o polskie duszpasterstwo, np. dla Akcji Katolickiej, Młodzieży Akademickiej „Juventus Christiana” czy członków PKSU „Veritas”.

Szczególny był czas Wielkiego Tygodnia. W czasie nabożeństwa Niedzieli Palmowej, święcone były gałązki palm przynoszone przez parafian. Bardzo często rozdawali je za drobną opłatą harcerze lub uczniowie polskich szkół sobotnich. Na kościelnych bazarach zakupić można było również wykonane przez dzieci i młodzież kolorowe pisanki. Wielką troską otaczali duszpasterze czas Triduum Paschalnego. Tam, gdzie był

⁵¹⁰ Cyt. za: T. Kunigiel, *Krakowski rzeźbiarz Józef Henelt artysta nieznany w Polsce po 1939 r.*, [online], [dostęp: 2.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.christopher-jablonski.com/content/07-famille/2-joseph-henelt/pdf/2012Joseph-Zenon-Henelt-biografia.pdf>.

⁵¹¹ J. Cz., *Działo się w Coventry w pamiętny dzień grudniowy...*, GN 1962, 7 stycznia [bp]; W. H., *Kościół polski w Coventry*, DPol 1986, 26 listopada [bp].

⁵¹² Por. M. Stasz, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 31 I 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do S. Dobraszczyka z 17 IV 1957*, ArPMK.

⁵¹³ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 6, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 4, s. 460–462; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 4, s. 242–243; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 4, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 5, s. 288; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 4, s. 251–252; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 4, s. 409.

⁵¹⁴ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 342.

polski kościół, z wielką starannością urządzali oni ciemnicę i Grób Pański oraz organizowali czas adoracji. Należy tu dodać, że zwyczaj urządzania Grobu Pańskiego nie jest znany parafiom angielskim. Oprócz Polski jest stosowany również w Austrii i niemieckiej Bawarii⁵¹⁵.

Tam, gdzie korzystano z gościnności, trzeba było dostosować się do programu gospodarzy. Najczęściej dołączano się wówczas do nabożeństw angielskich, do których dodawano elementy liturgii w języku polskim. W Wielką Sobotę księza przez cały dzień święcili pokarmy. Zaznaczyć trzeba, że te dni gromadziły w kościołach bardzo dużo wiernych. Uroczyscie sprawowana była Wigilia Paschalna. Po świętach wielkanocnych grupy duszpasterskie oraz różne organizacje działające przy parafii spotykały się na tzw. święconym.

Dla ks. Staniszewskiego, który w 1939 roku był jedynym duszpasterzem polskim w Wielkiej Brytanii, był to czas niezwykle pracowity:

Niedziela Palmowa. Pierwsza Msza św. i komunia wielkanocna o godz. 9, druga o godz. 11.30. Święcenie palm i procesja z śpiewami liturgicznymi. Wieczorem Droga Krzyżowa. (...) Wielki Czwartek. Przeniesienie Najśw. Sakramentu do Ciemnicy w kaplicy św. Kazimierza. Odbiór Olei św., poświęconych w katedrze westminsterskiej, u X. Dziekana Attrey. (...) Wielki Piątek. Adoracja Krzyża i wystawienie Najśw. Sakramentu w zawołowanej monstrancji w kaplicy św. Kazimierza. (...) Wielka Sobota. Święcenie wody. Całodzienna adoracja Grobu Pańskiego. Wieczorem o godz. 9 Rezurekcja. Święcenie potraw. Wielkanoc. Na sumie p. amb. Edward hr. Raczyński, p. min. Michał Mościcki z Brukseli, konsulostwo Poznańscy, pułkownikostwo Kwiecieńscy i bardzo licznie zebrana kolonia polska. Posumie „święcone” dla Koła Studentów, przygotowane przez p. Protasów i p. Wyczałkowską⁵¹⁶.

Zesłanie Ducha Świętego

Okres wielkanocny kończy się niedzielą Zesłania Ducha Świętego, która wieńczy dzieło Chrystusa. Duch Święty sprawił, że Apostołowie poszli na cały świat świadczyć o Chrystusie. Tę misję otrzymał każdy uczeń Chrystusa na Chrzcie świętym, a umocniony został do wypełniania jej w sakramencie Bierzmowania, a ks. Staniszewski dodatkowo w sakramencie kapłaństwa. To także dzień narodzin Chrystusowego Kościoła.

⁵¹⁵ Por. W. Zalewski, *Rok kościelny, święta Pańskie, Matki Bożej, apostołów, świętych i błogosławionych polskich oraz dni okolicznościowe*, t. 1, Warszawa 1989, s. 216, 227.

⁵¹⁶ Z *Kroniki*, PMK 1939, nr 6, s. 6–7.

W czasie zmagañ wojennych ksiądz rektor z wielką mocą w ten dzień nauczał wiernych: I nam potrzeba Ducha Świętego z Jego ognistą mocą i świętymi darami. Świat cały bowiem stał się dziś wulkanem, z którego buchają zatrute wyziewy przewrotnych haseł i doktryn. Zda się demon sam wychynął z czeluści piekielnych i jak ognista lawina rozprzestrzenia się, niszczy wszystko i morduje. Co za straszny posiew nienawiści i destrukcji! Co za okropne morze krwi! Dlaczego tak jest? Dlaczego ludzkość dzisiejsza jest jak gdyby wykołejony w szalonym pędzie i staczający się gwałtownie w przepaść parowóz? Czy rzeczywiście przeżywamy kryzys czy nawet bankructwo chrześcijaństwa, jak sądzą niektórzy? Brak światu Ducha Świętego. Zamykamy mocno powieki na Jego światło, lekceważymy Dawcę mądrości prawdziwej i siedmiorakie Jego dary – to też coraz bardziej wikła się świat w labiryncie bezradności i niemocy. Dokąd idziemy? Co nas jeszcze czeka? Z pewnością zwycięży dobro nad złem. Przedtem jednakże Bóg rzuci na kolana i zmusi do uznania Go za Stwórcę i Pana wszechrzeczy, do uznania Jego odwiecznych i niezmiennych praw z ich introitem „Jam jest Pan, Bóg twój!” Powrót do Boga, do Jego starych przykazań i odrodzenie moralne wszystkich dusz stworzy nowy świat, nowy ład i porządek. Tak mówi Namiestnik Chrystusa na ziemi, przez Ducha Świętego kierowany, a więc najwyższy autorytet i powaga w dziedzinie ducha. A zatem... Zaczniemy od usunięcia z duszy grzechu ciężkiego, który jest jedyną i największą przeszkodą, wzbraniającą mieszkania i działania w nas Duchowi Świętemu. I prosimy przez przyczynę Matki Niepokalanej – jak Apostołowie przed 19 wiekami – o Ducha Świętego, światłości i mądrości Dawcę, Pocieszyciela prawdziwego. Uzbrojeni w „Miecz Ducha” weźmiemy żywy i rzeczywisty udział w tej wojnie świętej, w której zmierzają się także i siły nadprzyrodzone. Módlmy się o to, by Duch Święty twórczą Swą łaską raczył napęłnić okrąg ziemi; by odnowił oblicze ociekającego łzami i krwią świata; by nas przeniknął i do odrodzenia duchowego, do świętości chrześcijańskiej nakłonił; by dał nam łaskę w słabościach, roztropność na rozstajach i męstwo w doświadczeniach; by w duszach naszych, w narodzie naszym i całym świecie zbudował Królestwo Boże...⁵¹⁷.

Miejscem głównej celebracji uroczystości Zesłania Ducha Świętego dla Polskiej Misji Katolickiej stała się na długie lata posiadłość księży marianów w Fawley Court. Ksiądz Józef Jarzębowski MIC z warszawskich Bielán przeniósł tradycję urządzania festynów z okazji Zielonych Świątek. Gromadzono co roku wielotysięczne rzesze Polaków. Te spotkania Polonii stanowiły ważny element życia i formacji religijnej polskiej emigracji. Przyczyniały się do umocnienia więzi, zachowania tradycji i kultury, co uczyniło z Fawley Court ważny ośrodek polskości na Zachodzie, który z czasem zaczęto nazywać „Bielanami nad Tamizą”.

⁵¹⁷ W. Staniszewski, *Przyjdź, Duchu Święty, Spuść z niebios na nas Światła Twego promień*, op. cit., s. 2–3.

Pierwszy zjazd Polaków w Fawley Court odbył się w Niedzielę Zesłania Ducha Świętego, 6 czerwca 1954 roku. Arcybiskup Józef Gawlina najpierw poświęcił budynek szkolny Kolegium Bożego Miłosierdzia, a potem przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej i wygłosił Słowo Boże⁵¹⁸.

Biskupi Józef Gawlina, Władysław Rubin i Szczepan Wesoły często uczestniczyli w tych zielonoświątkowych spotkaniach Polaków w Fawley Court⁵¹⁹. Inni biskupi polscy i angielscy również często korzystali z okazji uczestnictwa w tych uroczystościach. Ksiądz rektor także wielokrotnie przewodniczył tym spotkaniom⁵²⁰.

Po uroczystościach, które miały miejsce 25 maja 1958 roku, z inicjatywy Instytutu „Marianum”, rozpoczęła się peregrynacja obrazu Matki Bożej Zwycięskiej autorstwa Michała Siemiradzkiego do sanktuarium maryjnego w Ilkley, obraz odwiedzał kolejno polskie parafie w Leeds, Bradford, Huddersfield, Halifax, Dewsbury, Sheffield, Doncaster, East Moor, Hull i Newcastle⁵²¹.

W niedzielę, 17 maja 1964 roku, w 10. rocznicę założenia Kolegium Miłosierdzia Bożego do Fawley Court przyjechało ponad 5 tys. Polaków. Mszę św. pontyfikalną odprawił abp Iginio Eugenio Cardi-

⁵¹⁸ Por. W. Wyszowadzki, K. Tyliszczak, R. Szczodrowski, *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 1, *Kalendarium Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, Pelplin 2019, s. 140.

⁵¹⁹ Por. *W Zielone Świątki 1962*, CK 1962, nr 5, s. 3; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 7–8, s. 22–23; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 107; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 4, s. 486; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 1, s. 37; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 5, s. 292; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 5, s. 316; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 5, s. 539; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 6, s. 582; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 6, s. 652; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1975, nr 1, s. 109; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1976, nr 4, s. 508; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1977, nr 3, s. 361–362; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1977, nr 4, s. 505; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1979, nr 4, s. 508–509; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1980, nr 4, s. 648; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1984, nr 2, s. 284; *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1985, nr 3, s. 577; *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1986, nr 3, s. 597; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1986, nr 4, s. 876–877; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1987, nr 4, s. 585; *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1987, nr 4, s. 578; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1988, nr 2, s. 366; *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1988, nr 4, s. 659; *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1989, nr 4, s. 567; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1991, nr 2, s. 289.

⁵²⁰ Por. A. Onyszkiewicz, *Komunikaty. Dni Maryjne i pielgrzymki Maryjne w W. Brytanii*, CK 1960, nr 5, s. 12; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 1, s. 117; A. Onyszkiewicz, *Komunikaty. Zielone Świątki w Fawley Court*, CK 1961, nr 5, s. 12; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 4, s. 408; A. Onyszkiewicz, *Komunikaty. Doroczny Dzień Maryjny w Fawley Court*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 7, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 4, s. 423–424; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 7–8, s. 26; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 5, s. 439; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 6, s. 501.

⁵²¹ Por. B. Podhorski, *Komunikaty. Peregrynacje obrazu Najświętszej Marii Panny w W. Brytanii*, CK 1958, nr 6, s. 12.

nale, delegat apostolski w Wielkiej Brytanii. W kazaniu wyraził swą radość z możliwości spotkania z tak wielką liczbą Polaków, wskazał na przywiązanie narodu polskiego do wiary i utwierdził w trwaniu w łączności ze Stolicą Apostolską, w wierności szlachetnym tradycjom ojców i w wierze w ostateczne zwycięstwo prawdy i sprawiedliwości⁵²².

Natomiast podczas uroczystości Zielonych Świątek w maju 1969 roku bp Szczepan Wesoły dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę św. Anny z fundacji księcia Stanisława Radziwiłła w obecności m.in. abpa Davida Mathew, wikariusza apostolskiego Brytyjskich Sił Zbrojnych, bpa Thomasa Leo Parkera z Northampton, księcia Stanisława Radziwiłła, fundatora kaplicy i przedstawicieli władz miasta Henley-on-Thames⁵²³.

Pamięć o zmarłych

Kościół od zarania religii chrześcijańskiej cenił z wielkim pietyzmem pamięć zmarłych i ofiarowywał za nich modlitwy. Modlitwą tą jest przede wszystkim sprawowanie Ofiary eucharystycznej, a następnie inne wyrazy modlitewnej pobożności. Szczególnym okresem był początek listopada: uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny, które są wyrazem przekonania o obcowaniu świętych, zmartwychwstaniu ciał, życiu wiecznym oraz skuteczności modlitwy wstawienniczej.

Mówił o tym ks. Władysław Staniszewski na pierwszych powojennych Zaduszkach w polskim kościele:

W Święto Umarłych do świątyni zdążają Polacy. Artykuł ich wiary w „Świętych Obcowanie” nabiera w Dzień Zaduszny wyraźniejszego rumieńca rzeczywistości i głębszego zrozumienia. Wspomnienie naszych drogich Zmarłych, którzy odeszli od nas w zaświaty i opuścili ten ziemski padół nędzy i płaczu, wywołuje z za grobu i bramy wieczności niezaprzeczalne memento: „Byliśmy, czym jesteście; jesteśmy, czym będziecie”. Jakiejże wyjątkowej treści nabiera dla nas ludzi wierzących pierwszy powojenny Dzień Zaduszny po sześciu latach potwornej gehenny i golgoty, kiedy to Polska, nie wiedzieć po raz który

⁵²² Por. 10-lecie *Kolegium ks. Marianów w Fawley Court*, WPMK-CK 1964, nr 6, s. 11-12; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 7, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 4, s. 471-472.

⁵²³ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1969, nr 7-8, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 5, s. 316.

w swej tysiącletniej historii, stała się znów krainą mogił i krzyżów i cmentarzyskiem swych miast i siół, kiedy to w oczach wszystkich Polaków niemy żal a w sercu smutek dogłębny i żaloba po tylu pomordowanych i poległych⁵²⁴.

Nie sposób było w tym dniu nie wspomnieć o bohaterskich ofiarach wojny:

Jesteśmy wszyscy przejęci myślą o ofierze krwi i życia, jaką złożyli żołnierze polscy i społeczeństwo polskie na ołtarzu Ojczyzny. Wiemy, że ofiara ta była ogromna i poświęcenie nadludzkie w warunkach przechodzących wszelką ludzką wyobraźnię. Śmiercią i ofiarą swoją pragnęli dać przykład światu, jak należy walczyć z najeźdźcą, jak bronić największego dobra ludzkości, jakim jest wolność. Słabsi byli liczbą, słabsi materialnie, ale stokroć silniejsi czuli się duchem. Byli świadomi, że idą w bój za Ojczyznę, ale i za Wiarę. (...) Tu przed ołtarzem Tego, który jeden sprawiedliwość wymierza, złożyliśmy Ofiarę Najświętszą za spokój dusz wszystkich bez różnicy Polaków i Polek, którzy zginęli za Polskę. Żałobnym wieńcem otoczyliśmy tę symboliczną trumnę, by tym wszystkim naszym bohaterom narodowym, co to pomarli po to, abyśmy my żyli, wyrazić na zewnątrz naszą cześć i wdzięczność, by polecić ich dusze miłosierdziu Bożemu, by uprosić dla nich to, co księgi święte nazywają żywotem wiecznym, a co liturgia opiewa jako zbawienie i odpoczynek, jako światłość i pokój, jako chwałę i królowanie. Za ich trudy i znoje, za ich poświęcenie i ofiarę z życia wymodlić im chcemy niebo⁵²⁵.

Pamięć o zmarłych to spotkanie z przeszłością, ale równocześnie patrzenie na ludzkie życie – zamknięte datami na nagrobkach – z przekonaniem i nadzieją zawartą w słowach: non omnis moriar. W tych dniach zadumy nad sensem ludzkiego życia Polacy tłumnie spotykali się na nabożeństwach na lokalnych cmentarzach, wspominając poległych polskich żołnierzy i ich rodziny. W samej Anglii na 174 cmentarzach pochowanych jest 1452 polskich żołnierzy; w Szkocji znajdują się 763 polskie groby wojskowe, rozsiane po 54 cmentarzach; w Walii znajduje się 71 grobów na 13 cmentarzach; z kolei w Irlandii Północnej na 4 cmentarzach znajduje się 12 polskich grobów.

W Londynie, w którym jest 13 miejsc z polskimi grobami, centralnym punktem obchodów Dnia Zadusznego jest corocznie cmentarz w dzielnicy Gunnersbury, gdzie pochowanych jest ponad 1600

⁵²⁴ W. Staniszewski, *Beati mortui*, op. cit., s. 1.

⁵²⁵ *Ibidem*, s. 1–2.

Polaków. Znajdują się tam też kwatery gen. Józefa Hallera i gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, choć na początku lat dziewięćdziesiątych przewieziono ich prochy do Polski. Od roku 1976 roku stoi tam także pierwszy postawiony w Wielkiej Brytanii Pomnik Katyński, zawierający inskrypcję w językach polskim i angielskim: „Sumienie świata woła o świadectwo prawdzie”.

Wśród londyńskich nekropolii należy wymienić również cmentarz na Highgate, na którym znajduje się polska kwatera na Wzgórzu Orła Białego (tzw. White Eagle Hill). Spoczywają tam m.in. powstaniec listopadowy Stanisław Worcell, bliski współpracownik gen. Sikorskiego Herman Lieberman oraz pierwszy, pochowany tam w roku 1852 Polak, emigracyjny działacz niepodległościowy i publicysta Wojciech Darasz.

Natomiast w Newark-on-Trent w środkowej Anglii znajduje się najważniejsza z polskich nekropolii i jednocześnie największy polski cmentarz wojskowy na świecie. Znajdują się tam mogiły 353 lotników i spadochroniarzy Polskich Sił Powietrznych (m.in. Dywizjonu 303 i 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, 3 prezydentów RP na uchodźstwie: Władysława Raczkiewicza, Augusta Zaleskiego i Stanisława Ostrowskiego oraz 6 ofiar katastrofy gibraltarskiej. Sam Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski został ekshumowany 13 września 1993 roku i przewieziony do Polski. Po wojnie na cmentarzu w Newark-on-Trent chowano także zmarłych weteranów Polskich Sił Powietrznych⁵²⁶. Ksiądz inf. Staniszewski kilkakrotnie przewodniczył modlitwom żałobnym na tym cmentarzu⁵²⁷.

Na liście najważniejszych polskich nekropolii w Wielkiej Brytanii nie może zabraknąć cmentarza w walijskim Wrexham, gdzie spoczywa kilkudziesięciu polskich żołnierzy, walczących na frontach obu wojen światowych, w tym m.in. Walerian Czuma, który dowodził obroną Warszawy we wrześniu 1939 roku. W Manchesterze na lokalnym cmentarzu znajduje się grób wybitnej poetki dwudziestolecia międzywojennego Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Polskie mogiły, znajdujące się w każdym niemal regionie Wysp Brytyjskich, ukazują nam polskie koleje losu na przestrzeni lat i ich

⁵²⁶ Por. *Cmentarz w Newark*, WPMK 1963, nr 11, s. 10.

⁵²⁷ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 2, s. 217–218; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 12, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 2, s. 233–234; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1972, nr 5–6, s. 16; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 4, s. 422.

trudną historię. Polskie wspólnoty parafialne regularnie odwiedzają te miejsca i troszczą się o groby pochowanych tam Polaków.

WIZYTACJE DUSZPASTERSKIE

Wizytacje duszpasterskie to jedna z form, poprzez które przełożony wspólnoty Kościoła utrzymuje bezpośredni kontakt zarówno z duchowieństwem, jak i powierzonymi mu wiernymi. To szczególna okazja do podsumowania działań duszpasterskich i ekonomicznych parafii. Często towarzyszy jej ożywienie duszpasterskiego zapału duchowieństwa i gorliwości Ludu Bożego. Przełożony ma wówczas możliwość ocenienia środków stosowanych w duszpasterstwie. Poznaje też wszystkie trudności, na jakie natrafia dana parafia w realizacji pracy ewangelizacyjnej.

Ks. Władysław Staniszewski, na mocy dekretu czyniącego go rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, czuł się zobowiązany do regularnych odwiedzin polskich wspólnot na terenie jemu powierzonym. Dlatego od samego początku zrezygnował z funkcji proboszcza drogiej mu parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza na Devonii, by mieć czas na realizację nowo powierzonego mu zadania.

W każdej wizytowanej parafii odprawiał uroczyste Msze św. i głosił Słowo Boże, modlił się za zmarłych, spotykał się z komitetami parafialnymi oraz osobami, które współpracują w różnych formach apostołstwa, błogosławił dzieci, odwiedzał chorych, spotykał się ze służbą liturgiczną, dokonywał lustracji rzeczy materialnych związanych z administracją parafii: miejsc i budynków związanych z kultem, ksiąg parafialnych itp. Podczas każdej z wizyt starał się też odwiedzać polskie szkoły sobotnie i domy kombatantów.

Terminarz jego wizyt duszpasterskich, dokumentowany w „Wiadomościach Polskiej Misji Katolickiej”, był imponujący. Jako przykład jego heroicznej pracy niech posłuży kalendarium jego duszpasterskich zajęć z 1961 roku, który nie wyróżniał się niczym szczególnym, pamiętając zarazem o ogromie prac administracyjnych, które czekały na niego w londyńskim biurze i bogactwie korespondencji, którą

prowadził. Podróżował publicznymi środkami lokomocji. Najczęściej korzystał z bogatej oferty brytyjskich kolei.

Tabela 7. Kalendarium duszpasterskich zajęć
ks. prał. Władysława Staniszewskiego w 1961 roku

Data	Miejscowość	Cel wizyty
1 I	Londyn: Brompton Oratory	Kazanie podczas Mszy św. noworocznej, sprawowanej przez ks. Kazimierza Krzyżanowskiego
4 I	Londyn	Udział w spotkaniu oplatkovym Zjednoczenia Kobiet Polskich
6 I	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji Święta Trzech Króli
7 I	Coventry	Wizytacja parafialna Spotkanie z ks. Celestynem Sowińskim, komitetem parafialnym i architektem w sprawie budowy kościoła polskiego pw. św. Stanisława Kostki Udział w parafialnym spotkaniu oplatkovym w sali St. Mary's School
8 I	Coventry	Msza św. i kazanie
	Rugby	Msza św. i kazanie Udział w parafialnym spotkaniu oplatkovym
10 I	Londyn	Wizyta u kard. Williama Godfrey'a, arcybiskupa Westminsteru Udział w zebraniu zarządu Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego
14 I	Londyn: Devonia	Udział w spotkaniu oplatkovym Krucjaty Eucharystycznej Udział w parafialnym spotkaniu oplatkovym
20 I	Londyn: Ognisko Polskie	Udział w uroczystości z okazji 300-lecia Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
21 I	Londyn: Brompton Oratory	Msza św. w intencji pomordowanych i poległych wykładowców Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie
22 I	Londyn	Udział we Mszy św. dla Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego w kościele oo. jezuitów na Farm Street, celebrowanej przez ks. Piotra Malugę CSsR, wikariusza generalnego dla Ukraińców (kazanie: abp Thomas Roberts) Udział w zebraniu towarzyskim Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego

29 I	Londyn	Msza św. i kazanie dla pań PKSU „Veritas” w Hospicjum św. Stanisława Udział w zebraniu pań PKSU „Veritas” (referat p. Kujawskiej „Ucieczka św. Pawła z Efezu i 2 List do Koryntian”)
2 II	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji święta Matki Boskiej Gromnicznej
5 II	Bedford	Wizytacja parafialna Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Udział w konferencji zarządu Koła Rodzicielskiego
10 II	Londyn: Brompton Oratory	Udział w pożegnaniu ks. Kazimierza Krzyżanowskiego, mianowanego proboszczem w Nottingham
14 II	Londyn	Spotkanie z zarządem IPAK z związku z marcowym zjazdem Rady
18 II	Nottingham	Wizyta u bpa Edwarda Ellisa, biskupa diecezjalnego z ks. Kazimierzem Krzyżanowskim, nowym proboszczem polskiej parafii w Nottingham
19 II	Nottingham	Wizytacja parafialna Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. Kazimierza Krzyżanowskiego w katedrze Wprowadzenie ks. Krzyżanowskiego na urząd proboszcza i dziekana
21 II	Londyn	Wizyta u kard. Williama Godfrey, arcybiskupa Westminsteru z delegacją polską w podziękowaniu za zgodę na zakup drugiego polskiego kościoła w Londynie
22 II	Londyn: Devonia	Msza św. w intencji śp. ks. Teofila Wdzięcznego
28 II	Londyn: Devonia	Udział w zebraniu architektów, artystów plastyków w sprawie remontu i urządzenia wewnętrznego nowego kościoła pw. św. Andrzeja Boboli
1 III	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Kidderminster
5 III	Londyn: Devonia	Udział w dorocznym zebraniu Rady IPAK Wykład „Potrzeby zakładania kół Polskiej Młodzieży Katolickiej”
6 III	Hereford	Odwiedziny Internatu św. Stanisława Kostki
7 III	Cardiff	Udział w pogrzebie abpa Michaela McGratha, arcybiskupa Cardiff
10 III	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Lampeter
12 III	Londyn	Udział we Mszy św. w kościele oo. jezuitów na Farm Street, celebrowanej przez o. Jana Langa SJ w 10-lecie uwięzienia abpa Josefa Berana z Pragi (udział wziął kard. William Godfrey, arcybiskup Westminsteru)

16 III	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Lancaster
18 III	Bradford	Pomoc w spowiedzi na zakończenie rekolekcji
19 III	Huddersfield	Wizytacja parafialna Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. Józefa Dryżałowskiego SDB Udział w wieczorze imieninowym, zorganizowanym przez organizacje parafialne
20 III	Huddersfield	Udział w spotkaniu dekanalnym kapłanów
22 III	Londyn: Devonia	Udział w rozpoczęciu rekolekcji parafialnych prowadzonych przez o. Józefa Warszawskiego SJ
23 III	Londyn	Udział w spotkaniu z ks. Kazimierzem Sołowiejem i architektami w sprawie renowacji kościoła pw. św. Andrzeja Boboli
28 III	Londyn: Brompton Oratory	Pomoc w spowiedzi na zakończenie rekolekcji
1 IV	Londyn: Devonia	Przewodniczenie ceremoniom Wigilii Paschalnej
2 IV	Londyn: Brompton Oratory	Kazanie podczas Mszy św. wielkanocnej, sprawowanej przez ks. Kazimierza Sołowieja
4 IV	Fawley Court	Odwiedziny budowy klasztoru i kolegium (razem z o. Józefem Warszawskim SJ)
12 IV	Londyn	Udział w spotkaniu z ks. Kazimierzem Sołowiejem i architektami w sprawie renowacji kościoła pw. św. Andrzeja Boboli
14 IV	Manchester	Przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym ks. Stanisława Paraszewskiego (kazanie: ks. inf. Bronisław Michalski)
16 IV	Londyn: Devonia	Udział w święconym Krucjaty Eucharystycznej Udział w święconym drużyny harcerek
20 IV	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Huddersfield
22 IV	Londyn: Ognisko Polskie	Udział w akademii z okazji zakończenia jubileuszu 50-lecia ZHP
23 IV	Londyn: Brompton Oratory	Msza św. z okazji zakończenia jubileuszu 50-lecia ZHP (kazanie: ks. Kazimierz Sołowiej) Poświęcenie wotum dla Matki Boskiej Kozielskiej
25 IV	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego na Willesden Green Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Middlesbrough

30 IV	Mansfield	Wizytacja parafialna Msza św. i kazanie w angielskim kościele pw. św. Filipa Nereusza Poświęcenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej Udział w przyjęciu parafialnym
3 V	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji uroczystości NMP Królowej Polski
6 V	Londyn: Devonia	Udział we Mszy św. z okazji uroczystości NMP Królowej Polski, celebrowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego
	Londyn: Westminster Cathedral Hall	Udział w akademii z okazji 3 Maja, przygotowanej przez Polską Macierz Szkolną
7 V	Londyn: Devonia	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego z inicjatywy Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego Spotkanie towarzyskie Apostolstwa
11 V	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji Wniebowstąpienia Pańskiego
16 V	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Odwiedziny odnawiającego się kościoła razem z ks. kan. Janem Grajnerem z Włocławka i ks. Kazimierzem Sołowiejem
19 V	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Hull
21 V	Fawley Court	Msza św. z okazji Zielonych Świątek (kazanie: ks. Stanisław Nowak) Udział w festynie polonijnym
25 V	Londyn	Przewodniczenie walnemu zebraniu Towarzystwa Przyjaciół KUL
28 V	Bradford	Wizytacja parafialna Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Przyjęcie dzieci do I Komunii św.
30 V	Londyn: Croydon	Udział w spotkaniu z ks. Walerianem Gajecim i Komitetem Parafialnym w sprawie kupna domu na rzecz polskiej szkoły sobotniej
1 VI	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji uroczystości Bożego Ciała Udział w procesji Eucharystycznej, prowadzonej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego
2 VI	Ipswich	Przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym ks. Mieczysława Stasza (kazanie: ks. inf. Bronisław Michalski)
3 VI	Londyn: Brompton Oratory	Msza św. w pierwszą rocznicę śmierci gen. Józefa Hallera w kaplicy Matki Boskiej Kozielskiej
	Londyn	Wizyta w domu śp. gen. Józefa Hallera i zwiedzenie pamiątek po generale Modlitwa przy grobie śp. gen. Józefa Hallera

4 VI	Bedford	Msza św. i kazanie z okazji uroczystości Bożego Ciała Przewodniczenie angielsko-polskiej procesji Eucharystycznej ulicami miasta
6 VI	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Coventry Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Rugby
10 VI	Londyn: Brompton Oratory	Przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym prof. Władysława Folkierskiego
11 VI	Crawley	Wizytacja parafialna Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej, udział w akademii
17 VI	High Wycombe	Udział w jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. Stanisława Nowaka
18 VI	Londyn: Croydon	Wizytacja parafialna Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Przyjęcie dzieci do I Komunii św. Konferencja z Komitetem Parafialnym w sprawie kupna domu parafialnego
23 VI	Kidderminster	Odwiedziny ks. kan. Piotra Rogińskiego z ks. dziekanem Franciszkiem Kąckim CRL Zapoznanie się ze stanem budowy kaplicy polskiej
	Birmingham	Udział w otwarciu zjazdu delegatów KSMP
	Coventry	Inspekcja stanu budowy kościoła z ks. dziekanem Franciszkiem Kąckim CRL, ks. Celestynem Sowińskim i inż. Kazimierzem Kuźmińskim
25 VI	Doncaster	Udział w jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. Jana Stelmacha
29 VI	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji uroczystości św. św. Piotra i Pawła
30 VI	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie w intencji śp. Ignacego Paderewskiego z inicjatywy Zjednoczenia Polskich Artystów Muzyków
2 VII	Ilkley	Przewodniczenie Pielgrzymce Polaków Msza św. (kazanie: ks. dziekan Henryk Czorny) Procesja, odnowienie Ślubów Jasnogórskich, procesja Eucharystyczna
4 VII	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie w intencji śp. gen. Władysława Sikorskiego i jego córki Zofii
6 VII	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie w intencji śp. prof. Władysława Folkierskiego
7 VII	Londyn: Devonia	Udział w uroczystościach pogrzebowych inż. Stefana Grajnerta (przewodniczenie i kazanie: ks. kan. Jan Grajnert z Włocławka)

9 VII	Manchester	Kazanie podczas Mszy św. prymicyjnej ks. Krzysztofa Kozakiewicza
15 VII	Coventry	Udział w zebraniu Koła Związku Inwalidów PSZ Wręczenie dyplomów zasłużonym osobom
16 VII	Coventry	Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół pw. św. Stanisława Kostki
	Rugby	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. Celestyna Sowińskiego
17-20 VII	Pitsford	Udział w rekolekcjach kapłańskich, prowadzonych przez o. Józefa Cudzińskiego SJ
20 VII	Pitsford	Udział w spotkaniu bpa Thomasa Leo Parkera z Northampton z księżmi polskimi
30 VII	Melton Mowbray	Kazanie podczas Mszy św. prymicyjnej ks. Mariana Olesia Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej
VIII		Czas urlopu
17 IX	Birmingham	Kazanie na Mszy św., sprawowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego Poświęcenie kamienia węgielnego pod polski dom katolicki
18 IX	Coventry	Inspekcja budującego się kościoła i plebanii z ks. dziekanem Franciszkiem Kąckim CRL, ks. Celestynem Sowińskim i inż. Kazimierzem Kuźmińskim
19 IX	Londyn	Zatwierdzenie Komitetu Parafialnego w Bradford
23-24 IX	Nottingham	Udział w Zjeździe Akcji Katolickiej Msza św. w katedrze (kazanie: ks. Aleksander Murat)
29 IX	Londyn: Westminster Cathedral	Udział w uroczystościach pogrzebowych Michała Derricka
30 IX	Delamere Park	Wizytacja parafialna Udział w zebraniu Komitetu Parafialnego w sprawie zakupu Tanery House w Lostock na dom parafialny i kaplicę Inspekcja budynków do zakupu
1 X	Delamere Park	Msza św. i kazanie w likwidującym się obozie
	Chester	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. kan. Antoniego Mańturzyka
18 X	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Inspekcja prac renowacyjnych w polskim kościele z ks. kan. Riversem z Westminster Cathedral i ks. Kazimierzem Sołowiejem
19 X	Fawley Court	Spotkanie z ks. Stanisławem Szkutansem MIC, przełożonym generalnym księży marianów (razem z ks. inf. Bronisławem Michalskim)

22 X	Portsmouth	Wizytacja parafialna Wizyta u bpa Thomasa Hollanda z ks. Antonim Jan-kowskim Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Udział w spotkaniu towarzyskim z rodakami
24 X	Londyn: Devonia	Spotkanie z prof. Adamem Bunschem i jego małżonką
28 X	Londyn: Devonia	Wizyta ks. Stanisława Szkutansa MIC, przełożonego generalnego Udział w spotkaniu zarządu Towarzystwa Przyjaciół Kolegium Bożego Miłosierdzia w Fawley Court
29 X	Londyn: Brompton Oratory	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego z okazji uroczystości Chrystusa Króla
	Londyn: Devonia	Udział w akademii ku czci Chrystusa Króla
1 XI	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie z okazji Wszystkich Świętych Przewodniczenie procesji żałobnej
2 XI	Londyn: Devonia	Msza św. żałobna i kazanie
3 XI	Londyn: Westminster Cathedral	Udział we Mszy św. z okazji 3. rocznicy pontyfikatu Ojca św. Jana XXIII z udziałem kard. Williama Godfrey'a, arcybiskupa Westminsteru i abpa Geralda O'Hary, delegata apostolskiego
4 XI	Londyn: Devonia	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. kan. Narcyza Turulskiego z okazji 3. rocznicy pontyfikatu Ojca św. Jana XXIII Msza św. i kazanie w intencji śp. ks. Teodora Cichosa SDB, byłego rektora Udział w walnym zebraniu Komitetu Obywatelskiego Pomocy Polakom
11 XI	Londyn: Brompton Oratory	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego z okazji zjazdu Stowarzyszenia Lotników Polskich
	Northolt	Złożenie wieńców pod Pomnikiem Lotników Polskich
	Londyn: biuro YMCA	Udział w otwarciu wystawy ilustrującej działalność Centrali Bibliotek Ruchomych
12 XI	Londyn: kapli- ca słoweńska	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. Ignacego Kunytelja dla Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego Udział w zebraniu towarzyskim Apostolstwa SS. Cyryla i Metodego
18 XI	Londyn: Instytut gen. Sikorskiego	Udział w otwarciu zjazdu z okazji 20-lecia Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego Zagranicą

19 XI	Swindon	Msza św. dla młodzieży KSMP (kazanie: o. Stanisław Kuźnar SJ) Poświęcenie sztandaru Koła KSMP Udział w przedstawieniu <i>Gość oczekiwany</i>
23 XI	Beckenham	Przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym Marii z Jażdżewskich Gutowskiej
25 XI	Ipswich	Wizytacja parafialna Udział w spotkaniu z ks. Pawłem Rzonką i Komitetem Parafialnym
26 XI	Ipswich	Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej Udział w akademii ku czci św. Stanisława Kostki
28 XI	Londyn: Devonia	Udział w wykładzie prof. Adama Bunscha na temat sztuki kościelnej
1 XII	Manchester	Nabożeństwo do Niepokalanego Poczęcia NMP w kościele franciszkańskim Rozmowa z bpem Thomasem Leo Parkerem z Northampton
3 XII	Londyn: Forest Gate	Pierwsza Msza św. dla Polaków i kazanie w kościele pw. św. Antoniego
	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Udział w Wielkim Koncercie Religijnym w nowym polskim kościele
8 XII	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Kazanie podczas Mszy św., sprawowanej przez ks. inf. Bronisława Michalskiego z okazji święta Niepokalanego Poczęcia NMP
9 XII	Coventry	Udział w poświęceniu kościoła pw. św. Stanisława Kostki (abp Francis Grimshaw z Birmingham) Pierwsza Msza św. i kazanie
10 XII	Coventry	Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej
16 XII	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym Mili Kamińskiej Czerwińskiej
24 XII	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Msza św. o północy i kazanie
25 XII	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Msza św. i kazanie dla wspólnoty parafialnej
26 XII	Luton	Kazanie podczas Mszy św. prymicyjnej ks. Aleksandra Michałowskiego SChr
29 XII	Londyn: św. Andrzeja Boboli	Udział w zebraniu Rady Fundacji Polish Benevolent Fund
31 XII	Londyn: Devonia	Msza św. i kazanie na zakończenie roku

Źródło: „Wiadomości Katolickie” 1961, nr 3 – 1962, nr 1–2.

Papież Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji apostołskiej „*Pastores Gregis*” pouczał przełożonych:

Podczas swojej wizyty pasterskiej w parafii, pozostawiwszy zagadnienia administracyjne innym delegatom, biskup powinien w szczególny sposób zatroszczyć się o spotkania osobiste, poczynając od proboszcza i innych kapłanów. To właśnie w takich chwilach najbardziej zbliża się do swego ludu w sprawowaniu posługi słowa, uświęcania i pasterskiego przewodzenia, wchodząc w bardziej bezpośredni kontakt z niepokojami i troskami, radościami i oczekiwaniami ludzi, mogąc ofiarować każdemu słowo nadziei. Biskup powinien wówczas nawiązywać bezpośredni kontakt przede wszystkim z osobami najuboższymi, starszymi i z chorymi. Przeprowadzona w ten sposób wizyta pasterska objawia się w swej istocie, czyli jako znak obecności Pana, który odwiedza swój lud, przynosząc mu pokój⁵²⁸.

Wizyty w polskich wspólnotach parafialnych były dla księdza rektora prawdziwym żywiołem duszpasterskim. Bardzo je lubił. Dawały mu możliwość bezpośredniego kontaktu z ludźmi. Przychodzili do niego kapłani i świeccy, przychodziły rodziny, młodzi i starzy, zdrowi i chorzy, rodzice z dziećmi i z ich problemami, przychodzili wszyscy ze wszystkim. A on cierpliwie pochylał się nad każdym z nich.

APOSTOLSTWO ŚWIECKICH

Dekret o apostołstwie świeckich „*Apostolicam actuositatem*” papieża Pawła VI rozpoczyna się od słów:

Nasze zaś czasy wymagają od ludzi świeckich nie mniejszej gorliwości; co więcej, dzisiejsze warunki żądają od nich o wiele intensywniejszego i szerszej zakrojonego apostołstwa. Ustawiczny bowiem przyrost ludności, postęp nauki i umiejętności technicznych, zacieśniające się stosunki międzyludzkie nie tylko rozszerzyły niezmiernie dziedziny apostołstwa świeckich, przeważnie im tylko dostępne, ale wyłoniły nowe problemy, które wymagają od nich baczej czujności i zainteresowania. Tego rodzaju apostołstwo staje się tym bardziej nagłą potrzebą, im bardziej uniezależniły się – zresztą słusznie – liczne dziedziny życia ludzkiego, niekiedy jednak z pewnym od-

⁵²⁸ PG, 46.

chyleniem od porządku etycznego i religijnego oraz z groźnym niebezpieczeństwem dla życia chrześcijańskiego. Nadto w wielu krajach, gdzie jest bardzo mało kapłanów, albo gdzie – jak to niekiedy się zdarza – pozbawieni są należnej swobody pasterzowania, Kościół bez wysiłku świeckich przestałby prawie istnieć i działać⁵²⁹.

Ks. Władysław Staniszewski doskonale rozumiał, że nie może w duszpasterstwie polskim na emigracji zabraknąć apostołstwa świeckich, które wypływa z samego ich powołania chrześcijańskiego⁵³⁰. Tym bardziej, że po jego przyjeździe do Londynu w 1938 roku był jedynym polskim duszpasterzem na ziemi brytyjskiej i musiał oprzeć swoją pracę na zaangażowaniu ludzi świeckich.

CZAS PRZEDWOJENNY

Zastał w stolicy Anglii trzy dobrze zorganizowane polskie stowarzyszenia. Pierwszym było Towarzystwo Polsko-Katolickie, zwane też Towarzystwem Polsko-Katolickim Białego Orła, założone 5 września 1915 roku przy kościele polskim. Miało ono swoje chwile zastoju, ale zreorganizował je na nowo ks. Teodor Cichos SDB w 1932 roku. Od tego czasu jego prezesem był Konstanty Woźniacki. Jego celem była organizacja życia społeczno-kulturalnego polskiej wspólnoty katolickiej w oparciu o polski ośrodek parafialny.

Ks. Staniszewski zastał też przy polskiej parafii Koło Chrześcijańskich Studentów Polskich w Londynie założone w 1937 roku z inicjatywy rektora misji, ks. Teodora Cichosa SDB. W ramach Koła związał się chór, który upiększał swoją obecnością i śpiewem polskie uroczystości⁵³¹. Natychmiast po przyjeździe zaproszono nowego księdza rektora w szeregi Rady Opiekuńczej Koła.

W Londynie działało również Towarzystwo Polskie z ośrodkiem na 11–12 Park Way w Camden Town, założone w 1886 roku, niezwiązane z polską wspólnotą katolicką, a które również miało wpływ

⁵²⁹ DA, 1.

⁵³⁰ Por. DA, 2–3.

⁵³¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 3, s. 8.

na życie społeczno-kulturalne społeczeństwa polskiego w stolicy Wielkiej Brytanii. W Manchesterze wspólnotę polskich katolików reprezentowało Koło Polskie, założone w 1931 roku⁵³².

Ksiądz rektor ściśle współpracował z Towarzystwem Polsko-Katolickim i Kołem Studentów Polskich. W „Wiadomościach Polskiej Misji Katolickiej”, które redagował są wzmianki m.in. o wigilii 1938 roku zorganizowanej przez Koło Studentów Polskich⁵³³, jasełkach przygotowanych przez obie organizacje 15 stycznia 1939 roku w obecności przedstawicieli Ambasady RP w Londynie⁵³⁴, święconym Koła Studentów Polskich⁵³⁵, wieczornicy z okazji 3 Maja przygotowanej przez Towarzystwo Polsko-Katolickie⁵³⁶ i wycieczce do Bognor Regis⁵³⁷. Brał udział w regularnych comiesięcznych zebraniach Towarzystwa, podczas których wygłosił referaty nt. *Papiestwo: Papież Pius XI – Papież Pius XII*⁵³⁸ i *Polska a przymierze angielsko-polskie*⁵³⁹. Organizacje kontynuowały swoją pracę również w czasie wojny, wspierając działalność charytatywną księdza rektora.

THE SWORD OF THE SPIRIT

W czasie wojny, 12 lutego 1941 roku, przy polskiej parafii zawiązała się sekcja polska „The Sword of the Spirit” założonego w 1939 roku przez kard. Hinsleya. Organizacja ta postawiła sobie za cel:

1. Będziemy zwalczać w totalistycznych systemach te siły, które podkopują i wytrącają z równowagi społeczeństwo ludzkie i chrześcijańską cywilizację i będziemy szerzyć wiedzę o zasadach, które są fundamentem porządku społecznego i naszego chrześcijańskiego dziedzictwa. 2. Dlatego dla tej naszej sprawy chcemy walczyć aż do zwycięstwa. 3. Po zwycięstwie,

⁵³² Por. *Nowe Zarządy Stowarzyszeń polskich w Anglii*, WPMK 1939, nr 3, s. 6.

⁵³³ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 3, s. 9.

⁵³⁴ Por. „*Jasełka*”, op. cit., s. 5; *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 4, s. 7.

⁵³⁵ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 6, s. 7.

⁵³⁶ Por. *Ibidem*, s. 8.

⁵³⁷ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 6.

⁵³⁸ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 5, s. 7.

⁵³⁹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1939, nr 6, s. 6.

odbudowa Europy musi się dokonać w oparciu o te same naturalne i chrześcijańskie zasady. Celem naszym jest zjednoczenie obywateli kraju w oparciu o te same naturalne i chrześcijańskie zasady⁵⁴⁰. Spotkanie założycielskie prowadził bp Myers, biskup pomocniczy Westminsteru. Do pierwszego Komitetu Organizacyjnego weszli gen. Józef Haller, ks. Władysław Staniszeński i Jan Baliński-Jundziłł⁵⁴¹.

Swoją działalność organizacja oparła na pięciu głównych zasadach papieża Piusa XII, na których powinien opierać się przyszły pokój międzynarodowy:

1. Zapewnienie każdemu narodowi, wielkiemu czy małemu, prawa do życia i do niezależnego bytu. Rozwój życia narodu nie może w żadnym wypadku odbywać się kosztem prawa do życia innego narodu. Jeżeli ta równość w prawie do życia zostanie naruszona lub będzie zagrożona, porządek prawny wymaga reparacji nie siłą miecza, ale zgodnie z regułami sprawiedliwości i słuszości wzajemnej. 2. Ażeby ten porządek rzeczy uczynić trwałym, narody muszą być uwolnione z przygniatającego ciężaru zbrojeń, a zarazem od groźby użycia siły materialnej jako tyranicznej gwałcicielki prawa. Propozycje pokojowe, które nie uwzględniłyby postulatu rozbrojenia wzajemnego, organicznego i progresywnego, zarówno na płaszczyźnie materialnej jak i duchowej okażą się niebawem bezprzedmiotowymi i nierealnymi. 3. W zbiorowej reorganizacji życia międzynarodowego trzeba, ażeby wszystkie strony zdały sobie sprawę z braków i niedociągnięć przeszłości, i w odbudowie instytucji międzynarodowych – które mają tak wysoką, ale zarazem tak trudną misję pełną odpowiedzialności – ażeby wzięły pod uwagę doświadczenie z podobnych inicjatyw w przeszłości. A ponieważ, wobec słabości ludzkich, tak trudno jest, a nawet można powiedzieć niemożliwe wszystko przewidzieć i wszystko zapewnić w momencie rokowań pokojowych – kiedy tak trudno wyzbyć się namiętności i urazy – stworzenie instytucji prawnych mających na celu zapewnienie lojalnego i wiernego stosowania konwencji, ma znaczenie decydujące dla zaakceptowania traktatu pokojowego i dla uniknięcia arbitralnego i jednostronnego tłumaczenia warunków traktatowych. 4. Jeden z punktów, który skupić powinien szczególną uwagę, jeżeli się chce osiągnąć lepszą organizację Europy, dotyczy potrzeb i słuszných żądań narodów, ludów i mniejszości etnicznych. Żądania te, jeżeli nie wystarczają czasem dla ustalenia porządku prawnego w ramach istniejących paktów, które się temu sprzeciwiają, zasługują nie mniej na życzliwe zbadanie celem próby zadośćuczynienia im na drodze pokojowej i, jeżeli to jest możliwe, za pomocą rewizji mądrej i sprawiedliwej

⁵⁴⁰ *The Sword of the Spirit – Miecz Ducha*, WPMK 1941, nr 6, s. 5.

⁵⁴¹ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 4, s. 8.

postanowień traktatowych. 5. Ale nawet najlepsze unormowania stosunków nie będą doskonałe a przeciwnie, będą skazywane na niepowodzenie jeżeli ci, którzy kierują narodami i same narody nie przenikną tym poczuciem odpowiedzialności, które reguluje i miarkuje statuty ludzkie według zasad prostych i niewzruszalnych prawa boskiego⁵⁴².

Wywodząc się z tego rodzaju założeń ideowych, „The Sword of the Spirit” podjął akcję na trzech płaszczyznach: modlitwy, studiów i czynu. Cała ta działalność, dotycząca zarówno życia prywatnego, jak i publicznego, zmierzała do przebudowy powojennej Europy na podstawach chrześcijaństwa.

3 kwietnia 1941 roku uformował się zarząd polskiego oddziału. Patronat objął bp Józef Gawlina. Pierwszym prezesem został gen. Józef Haller, wiceprezesami ks. prał. Zygmunt Kaczyński, min. Stanisław Mikołajczyk, prof. Władysław Folkierski, min. Karol Popiel, skarbnikiem poseł Michał Kwiatkowski, sekretarzami Jan Baliński-Jundziłł, prof. Paweł Skwarczyński. W skład zarządu weszli ponadto Elżbieta Korfantowa, prof. Stefan Glaser, prof. Bohdan Winiarski i prof. Adam Żółtowski. Była to elita polskiego laikatu w Londynie.

PIERWSZY ZJAZD KATOLICKI W LONDYNIE

Na spotkaniu polskiej sekcji „The Sword of the Spirit”, zwanej czasami również Polskim Instytutem Katolickim, które odbyło się 4 marca 1943 roku powstała myśl, by zwołać pierwszy Polski Zjazd Katolicki w Londynie⁵⁴³. W spotkaniu brał udział też ks. Władysław Staniszewski i był przychylny temu przedsięwzięciu. Zaczęto czynić szybkie przygotowania.

Zjazd odbył się w dniach 28–29 czerwca 1943 roku. Obrady miały miejsce w Ognisku Polskim, a nabożeństwa sprawowane były w Brompton Oratory i kościele polskim na Devonii. Program zjazdu, pomimo tak krótkiego czasu przygotowań, był imponujący⁵⁴⁴:

⁵⁴² *Wysiłki pokojowe Watykanu*, WPMK 1941, nr 1, s. 3–4.

⁵⁴³ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 6, s. 8.

⁵⁴⁴ Por. *Polski Zjazd Katolicki w Londynie*, WPMK 1943, nr 6, s. 6–7; *Z Kroniki*, WPMK 1943, nr 10, s. 7–8.

28 czerwca

godz. 16.00

- Nabożeństwo w Brompton Oratory odprawił i kazanie wygłosił ks. rektor Władysław Staniszewski

godz. 17.00

- I Plenum w Ognisku Polskim:
 - a) Przemówienie powitalne: min. gen. Józef Haller, prezes polskiej sekcji „The Sword of the Spirit”
 - b) Otwarcie Zjazdu: bp Edward Myers, biskup pomocniczy Westminsteru
 - c) Wybór Marszałka i Asesorów Zjazdu
 - d) Przemówienia okolicznościowe i powitalne
 - e) Referat przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego ks. prał. Zygmunta Kaczyńskiego
 - f) Wybór Przewodniczących Komisji

godz. 20.30

Zebranie towarzyskie w Ognisku Polskim

29 czerwca

godz. 8.00

- Msza św. w kościele polskim celebrowana przez bpa Karola Radońskiego, kazanie: ks. prał. Nikodem Mędlewski

godz. 10.00

- Obrady pięciu Komisji w Ognisku Polskim
 - a) CZŁOWIEK – Godność i prawa osobowości ludzkiej (referent: o. Innocenty Maria Bocheński OP, koreferent: red. Józef Kisielewski)
 - b) RODZINA – Obrona jedności społecznej, a specjalnie rodziny (referent: prof. Stanisław Grabski, koreferent: Zofia Zaleska)
 - c) KWESTIA SPOŁECZNA – Porządek społeczno-gospodarczy i godność pracy (referent: dr Stanisław Ożga, koreferent: red. Stanisław Sopicki)
 - d) PAŃSTWO – Organizacja państwa w myśli doktryny chrześcijańskiej (referent: prof. Paweł Skwarczyński, koreferent: dr Zbigniew Szydłowski)
 - e) MIĘDZYNARODOWY ŁAD – Odbudowa ładu międzynarodowe-

go (referent: red. Jan Rembieliński, koreferent: mjr dypl. Marian Utnik)

godz. 18.00

• II Plenum w Ognisku Polskim

a) Uchwalenie tez Zjazdu

b) Uchwalenie tekstu depešy do Ojca św.

c) Zamknięcie Zjazdu: bp David Mathew, biskup pomocniczy Westminsteru

Wszystkie przemówienia i kazania ze Zjazdu Katolickiego zostały opublikowane w „Wiadomościach Polskiej Misji Katolickiej”⁵⁴⁵. Spotkanie spełniło zakładane oczekiwania.

Najważniejszym, moim zdaniem, dorobkiem Zjazdu Katolickiego jest wykazanie, jak decydującą rolę w chwili obecnej odgrywa myśl katolicka w świecie. Wszelkie znaczenia zjazdu jako manifestacji zostały właściwie przesłonięte treścią jego myślową. Ludzie nie szukali pokrzepienia serc w nastroju religijnym, a raczej szukali nie tego przede wszystkim. Szukali oparcia dla swoich myśli, podstaw spojrzenia na świat, w którym wszelkie względne, ziemskie, doczesne pewniki, dobra i autorytety podmyła żywiołowa katastrofa przez nas samych spowodowana. Oparcia takiego w żadnej szkole ani żadnej instytucji poza Kościołem znaleźć nie można. W nauce natomiast Chrystusowej leżą zasady rozwiązania wszelkich problemów ludzkich, zasady niekiedy bardzo trudne, ale zawsze skuteczne⁵⁴⁶.

Spotkanie trwało zaledwie dwa dni. Pomimo tego jednak zdołano doprowadzić do uzgodnienia tez w najważniejszych dziedzinach życia społecznego, zajmujących umysły budowniczych nowego świata.

Sprawy jednostki, rodziny, narodu, ustroju społecznego państwa i ładu międzynarodowego dotyczą nie tylko Polski samej, ale i całego świata. To było jednym z zadań Zjazdu. Zapoznanie szerokich rzesz katolików polskich

⁵⁴⁵ Por. W. Staniszewski, „Matko, idziemy...”, op. cit., s. 3–4; X. Biskup K. Radoński wita Polski Zjazd Katolicki, WPMK 1943, nr 8–9, s. 4–5; Z. Kaczyński, *O duchową odbudowę Polski. Mowa na otwarcie Zjazdu Katolickiego*, ibidem, s. 5–6; „Oto rezultaty czteroletniego panowania kulturtraegerów w Polsce”, ibidem, s. 6–7; *Rezolucje w sprawach aktualnych uchwalone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie*, ibidem, s. 7–8; *Depesze z życzeniami dla Polskiego Zjazdu Katolickiego w Londynie*, ibidem, s. 8; D. Mathew, *Między nami jest jedność całkowita*, ibidem, s. 1–2; N. Mędlewski, *Eucharystia prawdziwym odrodzeniem*, ibidem, s. 2–4; *Tezy zasadnicze uchwalone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie*, ibidem, s. 4–6.

⁵⁴⁶ P. Janecki, *Po Zjeździe*, ibidem, s. 8.

i innych narodów z wypowiedziami referentów i Uczestników Zjazdu przy pomocy sprawozdań w języku polskim i angielskim przyczyni się do pogłębienia wiedzy katolickiej u katolików polskich, a katolikom innych narodów umożliwi poznanie polskiej myśli katolickiej. W ten sposób zostanie spełnione drugie zadanie Zjazdu⁵⁴⁷.

Już wtedy powstała myśl powołania do życia odrębnej organizacji polskich katolików, która wzięłaby odpowiedzialność za losy polskiego Kościoła na emigracji.

Każda teoria, jeśli ma być wcielona w życie, musi posiadać nie tylko zwolenników czy wyznawców, ale musi również posiadać sprawną organizację. (...) Wielu Uczestników Zjazdu, jak również wiele osób, które na Zjazd przybyć nie mogły, wyraża zdanie, że taka organizacja jest konieczna. Skupiająca wszystkie katolickie inicjatywy, jednolita organizacja, kierowana przez jeden autorytatywny ośrodek pod przewodnictwem przedstawiciela hierarchii kościelnej – oto wołanie chwili i oczywisty wniosek z odbytego Zjazdu⁵⁴⁸.

Zakreślono główne cele tej organizacji:

Imperatywne domaganie się od członków Kościoła Katolickiego kulturowania osobistego katolickiego życia duchowego i praktyk religijnych. Pogłębienie znajomości nauki Kościoła i jej popularyzacja. Łączy się z tym znajomość faktów i argumentów, która ograniczyłaby w znacznej mierze niesłuszne napaści na Kościół tych, którzy z nim zerwali. Co bowiem przyjmują za podstawę swej działalności niedostateczną orientację i nieświadomość katolickich swych czytelników. Przygotowywanie więc i kolportaż wydawnictw i pism katolickich, względnie opartych na katolickim światopoglądzie, walka z wydawnictwami niekatolickimi, byłyby to dalsze, lecz nie ostatnie cele. Wytwarzanie świadomej, mocnej i zdecydowanej opinii katolickiej, z którąby się wszyscy liczyć musieli bez względu na piastowane godności i stanowiska, winno się zależeć w celach organizacji. Wreszcie zapładnienie serc nastrojem posłannictwa Polski, które winno się wyrazić zbudowaniem prawdziwie katolickiego państwa we wszystkich jego przejawach, dającego przykład innym narodom i podejmującego misję stworzenia katolickiego ładu międzynarodowego, niech będzie realnym celem Polaków, dążących do zapanowania Chrystusa – Króla nad światem⁵⁴⁹.

⁵⁴⁷ A. Malinowski, *Po Zjeździe*, ibidem, s. 8–9.

⁵⁴⁸ Ibidem, s. 9.

⁵⁴⁹ Ibidem.

POCZĄTKI AKCJI KATOLICKIEJ W WIELKIEJ BRYTANII

Odpowiedzią na potrzeby religijne Polaków było powołanie Akcji Katolickiej przez biskupów Karola Radońskiego i Józefa Gawlinę, których list pasterski odczytano w niedzielę, 10 października 1943 roku, podczas nabożeństw w kościele polskim i w polskich jednostkach wojskowych. Wydanie listu poprzedziły konsultacje z ks. Władysławem Staniszewskim oraz miejscową hierarchią katolicką, która wyraziła zgodę na działanie Akcji Katolickiej na terenie diecezji brytyjskich. Gen. Kazimierz Sosnkowski, Naczelnny Wódz PSZ, zaaprobował działanie Akcji w ramach Wojska Polskiego. Była ona odpowiedzią na naturalne potrzeby religijne żołnierzy posiadających nie zawsze ugruntowaną formację religijną⁵⁵⁰.

Biskupi w liście pasterskim nawoływali do osobistego nawrócenia, by z czystym sercem służyć Bogu i ojczyźnie:

Wznawiając przeto działalność naszej Akcji Katolickiej na gościnnej ziemi brytyjskiej, zaczniemy każdy od siebie samego. Oczyszczeni dusze w Sakramencie Pokuty, będziemy pogłębiali swą wiedzę religijną i pracowali nad sobą. Postępując w ten sposób w wiedzy i wierze, poznamy bliżej Boga i Pana naszego, poznamy także lepiej siebie samych, jako ludzi i dzieci Boże. Przekonamy się, że posiadamy co prawda wiele cnót, przekonamy się także, że jako Polacy powinniśmy w sobie wyrabiać fundamentalne cnoty naturalne, na których jak na podwalinach mocnych, budować będziemy życie nadnaturalne. Budujmy Polskę Chrystusową. Uzupełniajmy to, co Kraj w tragicznych warunkach tworzy, naszym własnym wkładem. Z myślą o Polsce i dla Polski pracować będziemy w duchu miłości i prawdy. Oby nasz wysiłek był jak najofiarniejszy. Nie będziemy szukali siebie samych ani swej osobistej przyszłości. Mamy raczej dług do spłacenia, a spłacimy go jak najrzetelniej⁵⁵¹.

Wznowioną Akcję Katolicką powierzono opiece Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Kierownictwo duchowe objął bp Józef Gawlina. Pierwszym prezesem został prof. dr Antoni Jurasz, dziekan Polskiego Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie w Edynburgu, a jego zastępcami – prof. Adam Żółtowski, współzałożyciel Polskie-

⁵⁵⁰ Por. „Polska zmartwychwstanie! Lecz czy zmartwychwstaną Polacy?” List Pasterski bpa Karola Radońskiego i bpa Józefa Gawliny, WPMK 1943, nr 11, s. 2-3.

⁵⁵¹ Ibidem, s. 3.

go Ośrodka Naukowego w Londynie i Henryk Konwicki⁵⁵². Akcja była w tych czasach bardziej rozumiana jako ruch, który nie był ujęty w żadne instytucjonalne ramy. Skupiono się głównie na działalności wydawniczej i tworzeniu oddziałowych Kół Pogłębiania Wiary⁵⁵³.

ANGIELSKO-POLSKIE STOWARZYSZENIE KATOLICKIE

Ks. Władysław Staniszewski był jednym z inicjatorów powstania Angielsko-Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego pod wezwaniem Matki Bożej z Walsingham i Częstochowy (APCA, Anglo-Polish Catholic Association). Była to organizacja, jednocząca polskich i brytyjskich katolików, których głównym celem było

rozpowszechnianie idei krucjaty modlitw o pokój światowy i o zwycięstwo słuszności w sprawie Polski⁵⁵⁴. Podstawowymi zadaniami, które sobie postawiła stały się: 1. Zachęta do krucjaty modlitw o światowy pokój oraz o pomoc i ulgę dla całego Kościoła Walczącego, a specjalnie dla Polski; 2. Zacieśnienie więzów duchowych i kulturalnych pomiędzy katolikami krajów anglo-saskich a katolikami polskimi; 3. Stworzenie ośrodka łączności pomiędzy Polakami katolikami na uchodźstwie a licznymi katolickimi organizacjami i stowarzyszeniami Wielkiej Brytanii i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów⁵⁵⁵.

Spotkanie założycielskie odbyło się 30 października 1944 roku w sali Interval Club przy Dean Street w Londynie. Protektorat nad stowarzyszeniem objęli abp Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru, abp Andrew McDonalds, arcybiskup St. Andrews & Edinburgh i bp Józef Gawlina, biskup połowy WP, kierownictwo duchowe ks. Władysław Staniszewski z ks. M. Dwyerem, a pierwszymi prezesami zostali kpt. bmb. Andrzej Płodowski i Cyril P. Grobel⁵⁵⁶.

⁵⁵² Por. *Rys historyczny*, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie (1947–2012) Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 2012, s. 23.

⁵⁵³ Por. S. Wesoly, *Spojrzenie na półwiecze działalności Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, [w:] S. Wesoly, „*Aby wiara nie była daremna...*” (1 Kor 15,17). *Konferencje wygłoszone na zjazdach apostołstwa świeckich w Wielkiej Brytanii*, Katowice 2000, s. 36.

⁵⁵⁴ *Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie Anglo-Polish Catholic Association*, op. cit., s. 4.

⁵⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁵⁶ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 11.

Stowarzyszenie nie było organizacją polityczną i członkostwo w niej było dostępne wszystkim katolikom bez względu na przynależność organizacyjną i przekonania polityczne.

Stowarzyszenie to zadzierzga węzły pomiędzy katolikami W. Brytanii a katolikami tego jedyne go kraju w Europie, o którym można powiedzieć, że nie wydał ani jednego quislinga⁵⁵⁷. (...) Dobrze się stało, że pierwsze publiczne zebranie Angielsko Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego odbywa się teraz, aczkolwiek modlitwy brytyjskich katolików za Polskę (które są podstawą stowarzyszenia) były odmawiane od lat – ponieważ Polska, ten wielki kraj, potrzebuje dziś, po Konferencji Krymskiej i Debacie Parlamentarnej w jej najczarniejszej godzinie rozczarowania i strapienia, publicznego świadectwa zarówno jak modlitw. Chce wiedzieć i to jasno, kto jest jej przyjacielem⁵⁵⁸.

Na przestrzeni lat stowarzyszenie APCA zorganizowało wiele imprez religijnych, jak np. pielgrzymki, specjalne nabożeństwa w intencji Polski, a także imprez społecznych, odczytów, konferencji i zebrań towarzyskich. Odbywały się one regularnie w polskim kościele. W czasie powojennym odnotowano dużą aktywność stowarzyszenia na polu charytatywnym. Wysyłano do Polski m.in. artykuły żywnościowe, lekarstwa, książki religijne, a także książki do nauki szkolnej. Dużą pomocą były zasiłki finansowe udzielane przez Catholic Council for Polish Welfare, na czele której stał kard. Bernard Griffin, protektor stowarzyszenia⁵⁵⁹.

INSTYTUT POLSKI AKCJI KATOLICKIEJ

Po zakończeniu wojny zapadła decyzja o demobilizacji i konsekwentnie o emigracji dla tych, którzy uważali powrót do nowej komunistycznej Polski za niemożliwy. Zaczął się nowy okres: emigracja wojenna przekształciła się w emigrację niepodległościową. Wśród

⁵⁵⁷ Oznacza kolaboranta, zdrającę. Nazwa pochodzi od nazwiska Vidkuna Quislinga, norweskiego wojskowego współpracującego z nazistowskimi Niemcami podczas II wojny światowej.

⁵⁵⁸ A. Beales, A. C. F. Beales *a Polska. Przemówienie wygłoszone 5.3.1945 w Caxton Hall, Westminster S.W.1 na zebraniu Angielsko-Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego*, WPMK 1948, nr 1–2, s. 5.

⁵⁵⁹ Por. *Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie*, WPMK 1948, nr 1–2, s. 11.

wielu osób świeckich dojrzewała myśl, że w nowych warunkach należy Akcji Katolickiej nadać formy organizacyjne i strukturalne. Efektem tych dążeń był dekret ks. prał. Bronisława Michalskiego, wikariusza generalnego dla Polaków zamieszkałych w obozach na terenie Anglii i Walii z dnia 2 października 1947 roku, erygujący działalność Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej z główną siedzibą w Londynie.

W czwartek, 11 grudnia 1947 roku, w sali polskiej misji w Londynie odbył się zjazd przedwojennych działaczy Akcji Katolickiej i przedstawicieli tworzących się wspólnot duszpasterskich. Przybyło około stu delegatów ze wszystkich stron Wielkiej Brytanii. Rozpoczęto go Mszą św. celebrowaną przez ks. prał. Włodzimierza Cieńskiego i z kazaniem ks. Władysława Staniszewskiego⁵⁶⁰. Podczas jednodniowego spotkania wykłady wygłosili amb. Tadeusz Romer (*Warunki i wymagania życia religijnego Polaków w Wielkiej Brytanii*), Jan Baliński-Jundziłł (*O celach i zadaniach Polskiej Akcji Katolickiej*) i Mirosława Małachowska (*Rola kobiety katolickiej w życiu na obczyźnie*). Dyskusję nad referatami prowadził gen. Józef Haller⁵⁶¹. Na zjeździe dokonano wyboru pierwszych władz instytutu.

Prezesem został Jan Baliński-Jundziłł, zaangażowany działacz katolicki i społeczny, asystentem kościelnym ks. prał. Włodzimierz Cieński. W skład zarządu weszli też Stanisław Grocholski, Hugon Hanke, Wanda Malinowska-Szadkowska, Marski, gen. Zygmunt Podhorski, amb. Tadeusz Romer, prof. Paweł Skwarczyński i red. Jan Tokarski⁵⁶². Zatwierdzono statut IPAK-u, na mocy którego powołano Radę w ilości 120 osób świeckich⁵⁶³.

Spotkania Rady IPAK połączone były z corocznym Zjazdem Katolickim, najpierw w Londynie, a od 1956 roku w jednej z polskich parafii na terenie Anglii i Walii. Pierwszy zjazd odbył się w 1948 roku w Londynie, a jego rezultatem była wydana broszura publikująca wygłoszone referaty i rezolucje. We wstępie do niej redaktor napisał:

⁵⁶⁰ Por. W. Staniszewski, „Boga bądźcie współpracownikami”. Kazanie z okazji zjazdu katolickiego w Londynie dnia 11.12.1947, WPMK 1948, nr 1–2, s. 8–10.

⁵⁶¹ Por. Z Kroniki, WPMK 1948, nr 4, s. 8.

⁵⁶² Por. W. Netter, *Powstanie Instytutu Akcji Katolickiej*, WPMK 1997, nr 4, s. 17. W publikacji związanej z jubileuszem 65-lecia IPAK podany jest nieco inny skład pierwszego zarządu: Jan Baliński-Jundziłł, ks. Włodzimierz Cieński, Hugon Hanke, Wanda Malinowska, gen. Zygmunt Podhorski, amb. Tadeusz Romer, prof. Adam Żółtowski i prof. Paweł Skwarczyński. Por. *Rys historyczny*, op. cit., s. 24.

⁵⁶³ W 1968 opracowano nowy statut, dostosowany do zmieniających się warunków. Uzupełniony został poprawkami w 1977 i 2011.

Zamiast upojenia zwycięstwem, zamiast pociechy ujrzenia swobodnej znowu i szczęśliwej Ojczyzny, przeżywamy na obczyźnie dłuży się beznadziejnie okres pełen goryczy w nastroju krzywdy i troski, a jakże często swarów i wątplenia. Nastrój taki nie sprzyja czynom. A przecież racją naszego trwania za granicą winna być nie tylko świadomość, czystość ideowej postawy, ale zwłaszcza czynna ofiarność w służbie Bogu i Rodakom. Nowej chwili i zmienionym warunkom odpowiadać muszą odmienne metody działania. Ich wyrazem w dziedzinie Akcji Katolickiej jest właśnie nowo powstały Instytut, który w obliczu długotrwałego okresu emigracyjnego zapoczątkuje pracę w głąb⁵⁶⁴.

Pierwszy natomiast zjazd poza Londynem odbył się w dniach 6–7 października 1956 roku w polskiej parafii w Birmingham⁵⁶⁵. Zjazdy te początkowo były jednodniowe, a od 1965 roku dwudniowe.

Trzeba tu zaznaczyć, że zorganizowana Akcja Katolicka była rzeczywiście akcją świecką. Owszem, był asystent kościelny, ale wszystkie odczyty były prowadzone i wygłaszane przez świeckich i to na tematy czysto teologiczne. Księża odczytów nie głosili, poza może ks. prał. Cieńskim. Świadczy to, jak głęboka była przedwojenna formacja, bo przecież wszyscy świeccy i księża byli uformowani w Polsce przedwojennej⁵⁶⁶.

Zjazdy te stanowiły jedno z ważniejszych wydarzeń religijnych w życiu Polaków, zwłaszcza wobec integracji polskiej wspólnoty katolickiej w Wielkiej Brytanii⁵⁶⁷.

Tabela 8. Zjazdy IPAK w latach 1947–1974

	Data	Miejscowość	Główny temat
	11 XII 1947	Londyn Devonია	Cele i zadania polskiej Akcji Katolickiej
I	29 IV 1 V 1948	Londyn Devonია	Akcja Katolicka w społeczności Kościoła
II	13 II 1949	Londyn Devonია	Chrystus króluje w polskiej rodzinie
III	11–12 II 1950	Londyn Devonია	Kościół na straży godności katolickiej

⁵⁶⁴ Cyt. za: S. Wesoly, *Spojrzenie na półwiecze*, op. cit., s. 37.

⁵⁶⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1957, nr 1, s. 489.

⁵⁶⁶ S. Wesoly, *Spojrzenie na półwiecze*, op. cit., s. 38.

⁵⁶⁷ Por. *Rys historyczny*, op. cit., s. 26–27.

IV	24–25 II 1951	Londyn Devonias	Oddajemy dzień Chrystusowi
V	19–21 I 1952	Londyn Devonias	Idziemy z młodzieżą do Polski Chrześcijańskiej
VI	31 I–1 II 1953	Londyn Devonias	Czego duszpasterz polski oczekuje od działania katolickiego w narastających obecnie potrzebach emigracji polskiej?
VII	6–7 II 1954	Londyn Devonias	Znaczenie parafii w życiu Kościoła
VIII	13 II 1955	Londyn Devonias	Budujemy polski front katolicki
IX	6–7 X 1956	Birmingham	Wychowanie człowieka w myśli Bożej
X	19–20 X 1957	Leeds	Walczymy wraz z całym narodem o wierność Bogu, Kościołowi i chrześcijańskiej Ojczyźnie
XI	22–23 XI 1958	Swindon	Pragniemy uświęcić życie narodu unikając grzechu ciężkiego i żyjąc w łasce Bożej
XII	19–20 IX 1959	Coventry	Chrześcijaństwo – religią życia
XIII	10–12 IX 1960	Manchester	Małżeństwo szczęśliwe i uszczęśliwiający
XIV	23–24 IX 1961	Nottingham	Autorytet w rodzinie
XV	18 II 1962	Londyn Devonias	Zamiast Zjazdu: konferencje regionalne: Zadania i odpowiedzialność świeckich w polskiej parafii
XVI	10 III 1963	Londyn Devonias	Tylko spotkanie Rady IPAK: Sprawiedliwość społeczna – podstawą trwałego pokoju
XVII	1 III 1964	Londyn Devonias	Tylko spotkanie Rady IPAK: Tysiąclecie Chrztu Polski i Akcja Katolicka
XVIII	6 III 1965	Londyn Devonias	Rola świeckich w Kościele
XIX	11–13 II 1966	Birmingham	Apostolstwo świeckich w życiu polskiej emigracji
XX	22–23 IV 1967	Londyn Devonias	Polska parafia na obczyźnie po Soborze Watykańskim II
XXI	25–26 V 1968	Nottingham	Życie społeczne parafii

XXII	17-18 V 1969	Swindon	Nasza Msza św. po Soborze Watykańskim II
XXIII	9-10 V 1970	Leicester	Dzień Pański – świętem jedności
XXIV	15-16 V 1971	Coventry	Chrzest święty
XXV	3-4 VI 1972	Wolverhampton	Jako bierzmowani świadczymy o Bogu
XXVI	19-20 V 1973	Oldham	Życie rodziny w naszych wspólnotach
XXVII	11-12 V 1974	Londyn Balham	Przez wewnętrzną odnowę do pojednania z Bogiem i braćmi

Opracowanie: D. Gas, *Rola Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w środowisku emigracyjnym w Wielkiej Brytanii*, [praca dokt. na UKSW], [imps], Warszawa 1999

Wyraźnym śladem prężnej działalności IPAK jest 50 roczników biuletynu „Czyn Katolicki”, wydawanego od 1948 roku, który zastąpił wydawane przez ks. Władysława Staniszewskiego „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie”. Akcja wspierała również wydawanie periodyku dla dzieci „Dziatwa” oraz blisko 50 pozycji książkowych. Objazdowa biblioteka urządziła szereg wystaw książkowych, prowadząc równocześnie ich sprzedaż.

Obok pielgrzymek w obrębie Wielkiej Brytanii, np. do sanktuariów maryjnych w Aylesford, Walsingham, Hednesford czy Holywell i Pantasaph, IPAK organizował coroczne pielgrzymki do Lourdes. W 1955 roku funkcję asystenta kościelnego Instytutu ksiądz rektor powierzył ks. prał. Kazimierzowi Krzyżanowskiemu⁵⁶⁸. W 1962 roku zastąpił go ks. prał. Józef Gołąb, w 1966 roku ks. prał. Witold Jarecki⁵⁶⁹, a od 1981 roku nieprzerwanie asystentem kościelnym IPAK jest ks. prał. Władysław Wyszowadzki, wicerektor PMK i autor niniejszej publikacji⁵⁷⁰.

Jednym z głównych zadań IPAK-u było włączenie polskich organizacji katolickich na emigracji w szeroko pojętą działalność międzynarodową. Motywacją była potrzeba głoszenia prawdy o Polsce i o polskim Kościele na forum europejskim, zwłaszcza w trudnych czasach komunistycznych. W 1947 roku IPAK przystąpił, z błogosławieństwem księdza rektora, jako członek założyciel do Międzynarodo-

⁵⁶⁸ Ks. Włodzimierz Cieński w 1955 wstąpił do zakonu trapistów.

⁵⁶⁹ Por. *Zmiana na stanowisku asystenta kościelnego IPAK*, WPMK 1967, nr 2, s. 3.

⁵⁷⁰ Por. J. Zieleniak, *Wywiad z Arcybiskupem Szczepanem Wesohym, długoletnim duszpasterzem Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji*, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie...*, op. cit., s. 17-21.

dowej Federacji Mężczyzn Katolickich Unum Omnes (ICCM, International Council of Catholic Men)⁵⁷¹. Pierwszymi reprezentantami byli Jan Baliński-Jundziłł i ks. prał. Cieński⁵⁷².

Instytut przyczynił się też do powstania Związku Polskich Organizacji Kobietych w Wielkiej Brytanii, dzięki któremu w 1970 roku stał się on częścią Światowej Unii Katolickich Organizacji Kobietych (WUCWO, World Union of Catholic Women's Organisations)⁵⁷³.

Instytut reprezentował polskich katolików świeckich na Kongresach Apostolstwa Świeckich w 1951 i 1957 roku. Z racji nieprzybycia na nie delegacji z kraju, reprezentował on również tamtejsze środowiska. Podczas trzeciego Kongresu, w 1967 roku, na życzenie prymasa Polski delegacja IPAK weszła w skład delegacji polskiej. W 1972 roku otrzymał mandat od kard. Wyszyńskiego, uprawniający do kierowania i koordynowania prac polskich katolików świeckich na forum międzynarodowym, które później przejęła Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej (PRDEZ)⁵⁷⁴.

Instytut współpracował na płaszczyźnie religijnej i społecznej też z brytyjskimi organizacjami, co było świadectwem dobrze rozumianej integracji z krajem osiedlenia. Wśród takich organizacji, z którymi IPAK miał bardzo dobre kontakty wymienić należy National Council for the Lay Association (NCLA) i National Board of Catholic Women (NBCW)⁵⁷⁵.

Na przestrzeni lat, kiedy rektorem PMK był ks. Władysław Staniszewski, IPAK dostosowywał swoją działalność do potrzeb społeczeństwa polskiego, wprowadzając coraz to nowe inicjatywy. Cel jednak zawsze miał ten sam: szerzenie kultury chrześcijańskiej poprzez modlitwę, prawdę ewangeliczną, zgłębianie treści dokumentów Stolicy Apostolskiej i programu duszpasterskiego Konferencji Episkopatu Polski. Instytut pobudził i zorganizował idee aposto-

⁵⁷¹ Por. J. Baliński-Jundziłł, *Międzynarodowa Federacja Mężów Akcji Katolickiej*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 11.

⁵⁷² Jan Baliński-Jundziłł pełnił w latach 1971–1974 funkcję prezesa Federacji Unum Omnes. Por. O. Stepan, *Międzynarodowa działalność polskiego katolicyzmu świeckiego na uchodźstwie*, [w:] T. Piesakowski (red.), *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945–1990*, Londyn 1999, s. 711; *Polska w Federacji Międzynarodowej Mężów Akcji Katolickiej*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 11.

⁵⁷³ Przez 13 lat Cecylia Wołkowińska, z ramienia IPAK była członkiem Zarządu Głównego WUCWO. Por. *Rys historyczny*, op. cit., s. 25–26.

⁵⁷⁴ Por. W. Netter, *Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, op. cit., s. 126.

⁵⁷⁵ Por. *Ibidem*, s. 26.

stwa świeckich wśród Polaków w Wielkiej Brytanii. Dokonało się to na trzech płaszczyznach: rodziny, parafii i więzi między parafiami. Istotnym elementem była szeroka współpraca emigracji polskiej⁵⁷⁶.

Poprzez swoją działalność IPAK przyczynił się w dużej części do integracji polskiej emigracji, ale przede wszystkim do pogłębienia osobistych relacji z Bogiem każdego z jej uczestników. Papież Jan Paweł II w swoim liście z okazji 50-lecia IPAK napisał, że „Instytut Polski Akcji Katolickiej, założony przez Księdza Arcybiskupa Józefa Gawlinę, ma wielkie zasługi dla społeczności emigracyjnej. Należy tu wspomnieć w sposób szczególnie ofiarną działalność tego Instytutu, zmierzającą do pogłębienia wiary wśród polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich”⁵⁷⁷.

POLSKIE KATOLICKIE STOWARZYSZENIE UNIWERSTECKIE „VERITAS”

Zadania podobne do deklarowanych i realizowanych przez Akcję Katolicką stawiało sobie Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie „Veritas” (PKSU), powstałe z inicjatywy ks. Stanisława Bełcha w 1945 roku na skutek zetknięcia się polskich katolików przebywających poza krajem z międzynarodowym ruchem „Pax Romana”. Ksiądz rektor Staniszewski sprzyjał tej nowej inicjatywie, której głównym zadaniem było kształtowanie świadomej postawy chrześcijańskiej w środowisku akademickim oraz wpływanie na duchowość i na charakter życia społecznego inteligencji na emigracji. Pierwszym prezesem PKSU został i przez wiele lat funkcję tę piastował hrabia Leon Jan Czosnowski, ziemianin, dyplomata, działacz katolicki związany przed wojną z Laskami pod Warszawą. Wydał on w 1960 roku 44-stronicową książkę o założeniu i początkach historii PKSU w Londynie⁵⁷⁸. Główną siedzibą stowarzyszenia stało się Hospicjum św. Stanisława przy

⁵⁷⁶ Por. Z. Handzel, *65 lat Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej*, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie...*, op. cit., s. 5–6.

⁵⁷⁷ Jan Paweł II, *List gratulacyjny z okazji 50-lecia Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, Rzym 1997, Archiwum IPAK.

⁵⁷⁸ Por. L. Czosnowski, *Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie Veritas i Pax Romana Międzynarodowy Ruch Inteligencji Katolickiej*, Londyn 1960.

21 Earl's Court Square, które pełniło także rolę domu studenckiego i ośrodka duszpasterskiego⁵⁷⁹.

To w tym hospicjum w każdą sobotę organizowano tzw. Gospodę pod dzwonnica. W ramach przygotowywanych wieczorów miały miejsce występy o charakterze literackim, poczęstunek oraz wspólne tańce. W zakresie pracy PKSU działał również klub filmowy, którego celem było prezentowanie filmów o wysokiej wartości artystycznej i moralnej oraz biblioteka i czytelnia. Istniała możliwość wypożyczenia literatury pięknej i książek o tematyce religijnej. W czytelni dostępne były czasopisma polskie, angielskie i francuskie⁵⁸⁰.

Powołana przez działaczy katolickich PKSU w 1947 roku Fundacja „Veritas” prowadziła w okresie powojennym dwa domy studenckie (Hospicjum św. Stanisława w Londynie i drugi w Cork, w Irlandii). Inicjatorem, a następnie jej pierwszym asystentem kościelnym i po-wiernikiem był ks. Stanisław Belch. Fundacja podjęła też akcję pozyskiwania stypendiów przeznaczonych dla polskiej młodzieży, chcące rozpocząć lub kontynuować studia wyższe.

Celem fundacji jako organizacji katolików świeckich było także krzewienie wiary i kultury chrześcijańskiej przez dostarczanie społeczności polskiej wydawnictw religijnych, prezentowanie polskiej myśli religijnej, a także inicjowanie i wspieranie wszelkiego rodzaju akcji charytatywnych. Publikowane teksty miały promować chrześcijańską kulturę zarówno na emigracji, jak i w Polsce, gdzie nie było możliwości drukowania wszystkich książek i czasopism. Temu służyć miał powołany już w 1947 roku Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas” (KOW)⁵⁸¹.

Współzałożycielami Fundacji „Veritas” byli wybitni działacze katolicki i społeczni na emigracji, jak prof. Paweł Skwarczyński, inż. Julian Wiśniewski, inż. Wojciech Dłużewski, płk Adam Kosiba czy Stanisław Grocholski. Ksiądz Stanisław Belch, wspierany przez księdza rektora, chciał, aby fundacja i powołany przez nią KOW dały świeckim katolikom szansę włączenia się w dzieło ewangelizacji. Inicjatywę poparł bp Józef Gawlina, przekazując maszyny drukarskie,

⁵⁷⁹ Por. B. Szwagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 254–255.

⁵⁸⁰ Por. R. Szczodrowski, *Historia duszpasterstwa akademickiego*, op. cit., s. 1–2.

⁵⁸¹ Por. 1947–1987, 40 lat Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas. Katalog książek, Londyn [brw]; H. Miziniak, *Złoty Jubileusz Fundacji i Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas*, „Biuletyn Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” 1998, 1 kwietnia, s. 22.

należące do Biura Prasowego Biskupa Połowego⁵⁸². O działalności wydawniczej KOW traktuje rozdział niniejszej pracy pt. *Praca wydawnicza i naukowa*.

Członkowie PKSU w Londynie prowadzili swoją działalność w oparciu o dwa koła: Koło Pań i Koło Panów św. Stanisława. Poprzez regularne comiesięczne spotkania, głoszone na nich referaty i prowadzone dyskusje rewidowali swoje poglądy na aktualne problemy Kościoła i współczesnego świata. Programy spotkań dotyczyły tematów teologicznych, moralnych, a także nauki społecznej Kościoła, zwłaszcza pogłębiania dokumentów papieskich i Soboru Watykańskiego II. Stowarzyszenie organizowało przez wiele lat osobne wielkopostne rekolekcje zamknięte dla pań i dla panów, a także kilka razy w roku dni skupienia.

Od czasu swego powstania PKSU starało się reprezentować społeczność polską w Światowej Federacji „Pax Romana” i wypełnić lukę, która powstała po zakończeniu wojny po zawieszeniu działalności Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. PKSU weszła jako stały członek „Pax Romana”, biorąc aktywny udział w kongresach i zjazdach, zarówno w gałęzi uniwersyteckiej, jak i seniorskiej.

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE

Obok Devonii najprężniejszym ośrodkiem duszpasterskim dla Polaków w Londynie w czasie powojennym stało się Brompton Oratory. To z nim związane były początki duszpasterstwa akademickiego. Służyło wówczas studentom oddelegowanym z szeregów Polskich Sił Zbrojnych do ukończenia studiów w Londynie oraz inteligencji pracującej zamieszkałej na terenie Londynu lub na jego przedmieściach. W 1942 roku pierwszym duszpasterzem młodych, choć jeszcze nieoficjalnie, został ks. Stanisław Bełch, który z czasem otrzymał nominację na to miejsce, najpierw z rąk ministra Władysława Folkierskiego w czerwcu 1945 roku, a potem z rąk bpa Józefa Gawliny⁵⁸³.

⁵⁸² Por. R. Moczkoan, Z. Wałaszewski, *Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w Londynie. Nie zamknięty rozdział. Studia i szkice*, t. 16, Toruń 2003.

⁵⁸³ Por. R. Szczodrowski, *Historia duszpasterstwa akademickiego*, op. cit., s. 1.

Ks. Bełch miał świadomość, że po zakończeniu wojny wielu Polaków zostanie w Wielkiej Brytanii. Stąd z jego inicjatywy otwarto w 1946 roku Hospicjum św. Stanisława przy 21 Earl's Court Square, które pełniło rolę zarówno domu studenckiego, jak i ośrodka duszpasterskiego. Oprócz miejsc noclegowych dla studentów oraz kaplicy, miało ono pomieszczenia biurowe, użytkowane przez inne organizacje społeczne, świetlicę i kuchnię. Kaplicę poświęcił 9 stycznia 1947 roku kard. Bernard Griffin, arcybiskup Westminsteru, w obecności bpa Józefa Gawliny i ks. Władysława Staniszewskiego⁵⁸⁴. Zadaniem bursy, oprócz zapewnienia bytu materialnego polskim studentom, była troska o ich duchowy rozwój. Oderwanie polskiej młodzieży od domu rodzinnego i ojczyzny, przebywanie w obcym środowisku oraz niepewna przyszłość sprawiały, że studenci przeżywali rozterki natury moralnej. W akademiku funkcjonowało Koło Życia Wewnętrznego św. Stanisława (dla starszych studentów) oraz Koło Tomistyczne (dla młodszych). Na specjalne życzenie Stolicy Apostolskiej delegaci z tych Kół reprezentowali polską młodzież akademicką w „Pax Romana”⁵⁸⁵. Z ks. Bełchem już wówczas współpracowali inni księża, którym bliska była praca z młodzieżą akademicką: ks. Tadeusz Kirschke, ks. Henryk Kornacki i ks. Wiktor Judycki.

Kiedy ks. Bełch wyjechał w 1948 roku do Stanów Zjednoczonych, by pogłębić swoje studia, duszpasterstwem akademickim zajął się, z polecenia księdza rektora, ks. Kirschke. Z wielkim poświęceniem kontynuował pracę podjętą przez swojego poprzednika. 19 maja 1949 roku księża, w porozumieniu z ks. prał. Staniszewskim, podzielili się zadaniami w pracy z młodzieżą. Ksiądz Judycki zajął się duszpasterstwem w Brompton Oratory, prowadzeniem biura parafialnego i finansami, ks. Kornacki został odpowiedzialnym za duszpasterstwo w kaplicy pw. św. Stanisława i jej finanse, Komitet Pielgrzymkowy, Koło Życia Wewnętrznego św. Stanisława oraz chór akademicki. Ksiądz Kirschke natomiast zajął się ściśle duszpasterstwem akademickim (docieraniem do studentów i ich organizacji, jak Union na PUC, Zrzeszenie Studentów Polskich na Wychodźstwie) oraz asystenturą Fundacji „Veritas”⁵⁸⁶.

Powoli jednak ten silny duszpasterski zespół uległ rozproszeniu. W marcu 1951 roku ks. Kornackiemu powierzono funkcję proboszcza

⁵⁸⁴ Por. Z. S. Siemaszko, *Dzieje parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie*, op. cit., s. 64.

⁵⁸⁵ Por. B. Szwagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 254.

⁵⁸⁶ Por. T. Kirschke, *Podział pracy w ośrodku duszpasterskim Earls Court z 26 VIII 1949*, ArPMK.

na londyńskim Ealingu, ks. Kirschke natomiast w 1952 roku opuścił Wielką Brytanię, gdyż został powołany do pracy w rozgłośni Radia Wolna Europa w Monachium, gdzie działał przez wiele kolejnych lat. Po przejściu na emeryturę i powrocie do Londynu, przez parę lat współpracował jeszcze z młodzieżą, zanim choroba Parkinsona go nie osłabiła tak, iż musiał zamieszkać w hospicjum sióstr nazaretanek⁵⁸⁷. W duszpasterstwie akademickim przy Brompton Oratory pozostał jedynie ks. Judycki. Był on już twórcą funduszu wspierającego sieroty i wdowy po polskich żołnierzach poległych w czasie II wojny światowej. Pracował wytrwale, kontynuując dzieło swoich poprzedników. Od marca 1952 roku przez kilka miesięcy wspierał go ks. prał. Włodzimierz Cieński, który był cenzorem kościelnym przy KOW „Veritas”⁵⁸⁸. Od maja 1952 roku kazania niedzielne głoszone w Brompton Oratory były transmitowane przez Radio Wolna Europa⁵⁸⁹. W listopadzie 1952 roku ks. Judycki przeniósł się do mieszkania przy 12 Thurloe Square, gdzie zorganizował również biuro parafialne. W grudniu 1952 roku do duszpasterstwa w Londynie powrócił na półtora roku ks. prał. Belch, po czym ponownie wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

Już od listopada 1954 roku ks. Kazimierz Krzyżanowski wspierał w posłudze w Brompton Oratory ks. Judyckiego, albowiem przeżycia w niewoli, wojenne przejścia, praca wykonywana solidnie i z poświęceniem, wszystko to nadszarpięło jego zdrowie. „Od roku zaczął on na zdrowiu zapadać, nie poddawał się jednak chorobie i nieprzerwanie wykonywał swoje duszpasterskie obowiązki, schodząc z powierzonego sobie posterunku dosłownie na kilka dni przed swoją śmiercią, która po operacji z powodu raka nastąpiła dnia 4 lutego 1955 roku”⁵⁹⁰.

Po śmierci ks. Judyckiego to właśnie ks. Krzyżanowski zajął jego miejsce. Spełniał przy tym szereg innych, pochłaniających jego czas funkcji. Był on asystentem kościelnym IPAK, kapelanem hufców harcerskich i wielu organizacji wojskowych i kombatanckich. Dlatego od 1 marca 1955 roku kierownictwo duszpasterstwa przy Brompton Oratory ksiądz rektor powierzył ks. Kazimierzowi Sołowiejowi, peł-

⁵⁸⁷ Zmarł 15 kwietnia 1996 w domu sióstr w Londynie. Por. A. Siomkajło, *Kirschke Tadeusz*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 404–405.

⁵⁸⁸ Por. W. Staniszewski, *List do ks. kan. Wiktora Judyckiego z 3 III 1952*, ArPMK.

⁵⁸⁹ Por. W. Staniszewski, *List do ks. prał. Włodzimierza Cieńskiego, ks. kan. Rafała Gogolińskiego-Elstona, ks. kan. Jana Brandysa, ks. kan. Wiktora Judyckiego, ka. kan. Tadeusza Kirschke, ks. kan. Narcyza Turulskiego i ks. Kazimierza Sołowieja z 22 IV 1952*, ArPMK.

⁵⁹⁰ Por. *Z karty żałobnej. Śp. Ksiądz Kanonik Wiktor Judycki, Proboszcz W.P.*, DPZG 1955, nr 3, s. 172.

niącemu dotychczas funkcję sekretarza i notariusza PMK⁵⁹¹. Miejsce zamieszkania duszpasterza i biuro parafialne powróciło do Hospicjum św. Stanisława przy 21 Earls Court Square.⁵⁹²

Głównym zadaniem nowego duszpasterza było nabycie własnego kościoła w centrum miasta i utworzenia przy nim parafii polskiej⁵⁹³. 14 września 1955 roku zawiązał się specjalny Komitet Kościelny parafii polskiej w śródmieściu Londynu, który skierował do Polaków, mieszkających w centrum stolicy odezwę, wzywającą do poparcia idei nabycia własnej świątyni⁵⁹⁴. Tymczasem życie duszpasterskie przy Brompton Oratory rozwijało się z wielkim rozmachem⁵⁹⁵. Do dyspozycji proboszcza na szczególne okazje ponownie była kaplica St. Joseph Hall przy Little Brompton Oratory⁵⁹⁶.

Ks. Krzyżanowski, jako pełniący wciąż obowiązki kapelana akademickiego, wspierał ks. Sołowieja w jego duszpasterskiej pracy w centrum Londynu. 15 lutego 1961 roku został proboszczem polskiej parafii w Nottingham. Zatrzymał obowiązki asystenta kościelnego IPAK, ale obowiązki kapelana akademickiego przejął po nim ks. Jan Szponar, który równocześnie pomagał w duszpasterstwie przy Brompton Oratory⁵⁹⁷.

W tym samym roku ks. Sołowiej zakupił od szkockich prezbiterianów kościół przy Leysfield Road w dzielnicy Shepherds Bush. Po remoncie i dostosowaniu go do potrzeb liturgii kościoł, któremu nadano tytuł św. Andrzeja Boboli, poświęcił 8 grudnia 1961 roku ks. inf. Bronisław Michalski. Odtąd Msze św. w centralnym Londy-

⁵⁹¹ Por. W. Staniszewski, *List do ks. Kazimierza Krzyżanowskiego z 1 III 1955*, ArPMK.

⁵⁹² Por. *Zmiany w duszpasterstwie polskim*, DPol 1955, 4 marca [bp].

⁵⁹³ Por. *Jest 7 polskich parafii. Katolikom nikt nie chce sprzedać kościoła*, DPol 1956, 16 listopada [bp].

⁵⁹⁴ Por. *Polski Komitet Kościelny w Londynie*, DPol 1955, 27 września [bp]; *Polska parafia Londyn-Śródmieście*, DPol 1955, 17 listopada [bp]; R. Gogoliński-Elston, *Polskie parafie i nowy polski kościół w Londynie*, DPol 1956, 27 listopada [bp].

⁵⁹⁵ Por. K. Sołowiej, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957*, ArPMK; *Rekolekcje*, DPol 1958, 11 kwietnia [bp]; *17 sierpnia o 1-szej w Brompton Oratory*, DPol 1958, 15 sierpnia [bp]; el., *Pierwsza Komunia*, DPol 1959, 29 czerwca [bp]; *Pierwsza Komunia św. w Brompton Oratory*, GN 1959, 5 lipca [bp]; *Uroczystość Chrystusa Króla w Londynie*, GN 1959, 25 października [bp]; Lucy, *Ku czci Chrystusa Króla. Akademia w Londynie*, DPol 1959, 5 listopada [bp]; Komitet Kościelny i Instytut Marianum, *Uroczystość Maryjna w Brompton Oratory*, GN 1959, 29 listopada [bp]; *O kościół polski w śródmieściu Londynu*, DPol 1959, 28 grudnia [bp]; K. Sołowiej, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK; Ed. W., *Zebranie religijne w śródmieściu Londynu*, DPol 1960, 15 listopada [bp]; K. Sołowiej, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK.

⁵⁹⁶ Por. K. Sołowiej, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 X 1958*, ArPMK; Ed. W., *Święto Chrystusa Króla w Londynie*, DPol 1959, 24 października [bp].

⁵⁹⁷ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 3, s. 297.

nie odbywały się nie w Brompton Oratory, ale w kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Po trzynastu latach obecności Polaków w Brompton Oratory, ostatnia Msza św., celebrowana w intencji ojców oratoriaków, została tam odprawiona 3 grudnia 1961 roku⁵⁹⁸.

Również duszpasterstwo akademickie przeniósł swoje centrum do nowo powstałej parafii. Zajmowali się nim księża: ks. Jan Szponar, a po nim ks. dr Józef Kołodziejczyk. Duszpasterstwo akademickie straciło chwilowo swój indywidualny wyraz i przeżyło własny zmierzch⁵⁹⁹.

Po dłuższej przerwie o nową, trwalszą formę duszpasterstwa akademickiego bardzo mocno zabiegali profesorowie Imperial College, Henryk Sawistowski i Andrzej Folkierski oraz studenci ze Zrzeszenia Studentów i Absolwentów Polskich w Wielkiej Brytanii. Zabiegał o to również ks. inf. Władysław Staniszewski. W wyniku tych starań, 9 września 1974 roku, tydzień po przejściu księdza infułata na zasłużoną emeryturę, bp Władysław Rubin, za zgodą angielskich katolickich władz kościelnych mianował nowym duszpasterzem akademickim na Londyn i Anglię ks. Tadeusza Kukłę. Rozpoczął się nowy intensywny rozdział w historii duszpasterstwa akademickiego. Ksiądz Staniszewski przyglądał się jego rozwojowi ze swojej przystani w Laxton Hall.

Tabela 9. Duszpasterze akademicy

Duszpasterze	Lata
Ks. Stanisław Bełch	1942–1948
Ks. Tadeusz Kirschke	1948–1952
Ks. Henryk Kornacki	1948–1951
Ks. Wiktor Judycki	1948–1955
Ks. Kazimierz Krzyżanowski	1955–1961
Ks. Jan Szponar	1961–1962
Ks. dr Józef Kołodziejczyk	1962–1963

⁵⁹⁸ Por. K. Sołowiej, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 X 1958*, ArPMK; Ed. W., *Święto Chrystusa Króla w Londynie*, DPoL 1959, 24 października [bp].

⁵⁹⁹ Por. B. Szwagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 280.

<i>vacat</i>	1961–1974
Ks. Tadeusz Kukła	1974–2002

Źródło: W. Wyszowadzki, K. Tyliszczak, R. Szczodrowski, *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 2, *Historie wspólnot parafialnych*, Pelplin 2019

DUSZPASTERSTWO MŁODYCH

Kościół katolicki, widząc w młodzieży swoją nadzieję i przyszłość, pragnie jej ofiarować swoje wsparcie, które przybiera postać duszpasterstwa młodzieży. To pastoralne działanie Kościoła wobec młodych ludzi jest podejmowane nieustannie od czasów Jezusa. Ponieważ jednak życie społeczne ulega ciągłym zmianom, a młodzież znajduje się w okresie dojrzewania, dlatego konieczna jest nieustanna odnowa duszpasterstwa młodzieży poprzez dostosowanie tegoż duszpasterstwa, w tym jego struktur i działań, do wieku oraz aktualnej sytuacji młodych ludzi⁶⁰⁰.

Ks. Władysław Staniszewski jako rektor polskiego kościoła w Londynie, a potem całej Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, dbał również o systematyczną formację młodego pokolenia. Dostrzegał niebezpieczeństwa, które zagrażały dorastającej młodzieży polskiej:

Staje przede wszystkim zagadnienie możliwości odchodzenia od wiary, od religii. Dla dziecka religia kojarzyła się z domem rodzinnym, z polskością, w pewnym stopniu ze szkołą. Gdy teraz jednostka ta przejdzie do środowiska obcego, najczęściej nie katolickiego, bardzo łatwo może pójść droga zobojętnienia dla tych spraw, które jakby odpadły razem z dzieciństwem. Oczywiście, angielskie organizacje katolickie będą czyniły wszystko, aby czuwać nad religijnością polskich jednostek w angielskim morzu. Ale dobrze jest pamiętać, że katolicy angielscy przez długie dziesiątki lat wyrabiali formy czuwania nad swoją dorastającą i dorosłą młodzieżą, gdy wchodziła ona w życie. Środowiska polskie nie wykształciły i nie mogły wykształcić tych sposobów, które katolickie środowiska angielskie mają w swej tradycji. Może więc nieznacznie przyjść zobojętnienie, zmateralizowanie, zainteresowanie dla używania życia, robienia pieniędzy, niebezpiecznych flirtów. Mogą przyjść nawet śluby cywilne, a w rezultacie – odpadnięcie

⁶⁰⁰ Por. EiEu, 61.

od Kościoła. Po wtóre, oczywiście zagadnienie możliwość wynarodowienia. Młodzież, o której mówimy, urodzona w Anglii, mająca za sobą szkołę angielską, często mówiąca lepiej po angielsku niż po polsku, oraz mająca licznych angielskich kolegów i koleżanki – jeśli się znajdzie w rozsypce, łatwo może odejść od polskości. Jesteśmy jak najbardziej za wchodzeniem młodzieży naszej w życie kraju, w którym żyje i pracuje, za łączeniem się z ich angielskimi rówieśnikami, uważamy tylko, że charakter ludzki osiąga swoją pełnię w silnym powiązaniu ze środowiskiem swego pochodzenia, z tradycją, językiem i dziedzictwem określonego stosunku do świata. Pragniemy, aby młode nasze pokolenie przez wejście w nurt kultury angielskiej wzbogaciło się i rozwijało swoje możliwości, ale uważaliśmy za ubożenie kulturalne, gdyby równocześnie ta młodzież utraciła walory, które zawarte są w polskości i w fakcie przynależenia od tysiąca lat do polskiego narodu. Jest i trzecie niebezpieczeństwo, a mianowicie niebezpieczeństwo porwania rozsypanych jednostek przez prądy niekatolickie, lub wprost antykatolickie, polskie i obce. Takie to sprawy stanęły przed nami. Nie trzeba udowadniać, że są to sprawy ważne i bardzo już pilne. Rozumiemy, że całym już naszym wysiłkiem musimy zastosować środki zaradcze i stworzyć dla tej młodzieży, która w życie dojrzałe zaczyna wchodzić, silne oparcie w obronie jej przed niebezpieczeństwami. A wydaje mi się, że rzecz – mimo swej wielkiej skali – jest do wykonania łatwiejsza, niż się z pozoru wydaje. Bo ta nasza młodzież posiada wiele cennych i wartościowych właściwości⁶⁰¹.

Dlatego ksiądz rektor wspierał każdą formę duszpasterskiej pracy z młodzieżą i brał w niej aktywny udział. Z wielkim entuzjazmem witał odradzającą się na Wyspach Brytyjskich Sodalicję Mariańską, towarzyszył powstaniu i działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, wspierał letnie kursy młodzieżowe organizowane przez bpa Szczepana Wesołego.

SODALICJA MARIAŃSKA

Sodalicja Mariańska (SM) to katolickie stowarzyszenie świeckich, którego celem było łączenie życia chrześcijańskiego ze studiami. Powstała w środowisku rzymskich studentów w XVI wieku, a jej inicjatorem był o. Jan Leunis SJ. W Polsce międzywojennej dało się zauważyć niezwykle rozwój Sodalicji. Przed wybuchem wojny działała już we wszystkich większych ośrodkach miejskich i wielu wiejskich. Rozwój został wstrzymany przez działania wojenne. Po ich zakoń-

⁶⁰¹ W. Staniszewski, *W sprawie naszej młodzieży*, op. cit., s. 13–14.

czeniu podjęto próby ożywienia Sodalicji i urządzono w 1946 roku w Krakowie kurs sodalicyjny. Niestety, likwidacja organizacji kościelnych dekretem o stowarzyszeniach położyła kres jej działalności w Polsce.

Na szczęście, udało się ją przywrócić do życia na emigracji:

Wśród tej „rozbitej” młodzieży znajdują się strzępy dawniej pięknie kwitnących Sodalicji Mariańskich, – albo w małych grupkach bez ks. Moderatora, albo zupełnie pojedynczo, bez kontaktu z Kongregacją Mariańską. A przecież włożono w tę zorganizowaną młodzież olbrzymi kapitał moralny, by ją wychować na dobrych katolików i obywateli pełnowartościowych. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że bez dalszej czulej opieki – te skarby ducha mogą ulec zmarnowaniu. Tak się niestety dzieje, zwłaszcza wśród ludzi młodych i niedoświadczonych. To jest punkt wyjścia kierowników ruchu sodalicyjnego na uchodźctwie: nie dopuścić do zmarnowania załączków tyloletniej pracy, pielęgnować je i utrzymywać⁶⁰².

I tak od 1947 roku zaczął dynamicznie rozwijać się ruch Sodalicji Mariańskich, który skupiał głównie młodzież szkolną i studenczką, pragnącą pogłębić swoje wewnętrzne życie duchowe. Skupiał najpierw tych młodych, którzy mieli już doświadczenie sodalicyjne ze swoich wspólnot w kraju. Zadaniem duszpasterzy była jedynie aktywacja tych grup w nowej rzeczywistości emigracyjnej. Jedną z takich prężnych grup powstała przy Gimnazjum i Liceum Żeńskim im. Ignacego Paderewskiego w Stowell Park⁶⁰³.

Sekretariat Polskich Sodalicji Mariańskich na Uchodźstwie miał swoją siedzibę u polskich jezuitów przy 39 Fitzjohn's Avenue, a od 1959 roku przy 182 Walm Lane. Został on zainicjowany w październiku 1947 roku przez o. Stanisława Czapiewskiego SJ. „Sodalicja poszła w życie dynamicznie, stając się łącznikiem i źródłem doskonalszego życia w trudnych wojskowych warunkach rozproszenia”⁶⁰⁴.

Sekretariat przyjął konkretne cele:

1. Ujednoczyć ducha sodalicyjnego we wszystkich istniejących placówkach normalnie zorganizowanych i podciągnąć go do zasadniczych ustaw

⁶⁰²S. Czapiewski, *Ruch Sodalicyjny wśród Polaków na uchodźctwie*, WPMK 1948, nr 5, s. 6.

⁶⁰³Por. D. Banaszek, *Sodalicja Mariańska p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej i Bł. Bronisławy przy Gimnazjum i Liceum Żeńskim im. I. Paderewskiego w Stowell Park*, *Głos.*, WPMK 1948, nr 5, s. 6–7.

⁶⁰⁴E. Szybowska, *Ojciec Stanisław Czapiewski SJ. W labiryncie posłuszeństwa*, Kartuzy 2013, s. 158.

sodalicyjnych. 2. Zaopiekować się wszystkimi grupami sodalicyjnymi, które znalazły się po rozbiściu Kongregacji macierzystych bez ks. Moderatora, a mają świętą wolę żyć i rozwijać się prawidłowo. 3. Odszukać w miarę możliwości wszystkie sodaliski i wszystkich sodalisów, żyjących w rozproszeniu – pojedynczo, aby im zastąpić brak kierownika i wszystkich innych przejawów życia sodalicyjnego. 4. Tworzyć w miarę sił jak najwięcej nowych placówek sodalicyjnych: przy ośrodkach akademickich, w szkołach nowego typu, w zgrupowaniach zawodowych⁶⁰⁵.

W 1951 roku związek sodalicyjny obejmował już blisko 30 sodalicii z liczbą około 1 700 członków⁶⁰⁶.

Organem związku był od samego początku miesięcznik „Sodalis Marianus” pod redakcją polskich jezuitów w Londynie, wydawany początkowo na powielaczu.

Odbiega on swoją treścią zupełnie od periodyków wszelkiego typu, bo naczelnym jego zagadnieniem jest życie wewnętrzne we wszelkich odzieniach, przejawach i okolicznościach. „Sodalis” stara się być Moderatorem, dającym rady i pouczenia; – przyjacielem i powiernikiem: jednym chce rozszerzyć horyzonty myślowe, innym usiłuje zastąpić zebrania i nabożeństwa sodalicyjne, jeszcze innych pragnie zagrzewać do wytrwania na raz obranej drodze ślubowania sodalicyjnego. „Sodalis” jest bezpośredni, sugestywny i prosty. Bo największa Prawda jest w prostocie⁶⁰⁷.

Miesięcznik został zainicjowany przez o. Stanisława Czapiewskiego SJ. Jego redaktorami byli ojcowie jezuici: Waław Kołodziejczyk w 1948 roku i w latach 1950–1954, Józef Warszawski w latach 1948–1950, Andrzej Żyłka w 1950 roku, Kazimierz Kucharski w latach 1954–1955 i Stanisław Skudrzyk w latach 1955–1962. W 1962 roku redakcję objął o. Jerzy Mirewicz SJ, który poszerzał tematykę pisma i powiększył liczbę jego odbiorców. Stąd w 1967 roku nadał pismu tytuł „Przegląd Powszechny – Sodalis Marianus”. Ostatni numer pisma ukazał się w kwietniu 1988 roku⁶⁰⁸.

⁶⁰⁵ S. Czapiewski, *Ruch Sodalicyjny wśród Polaków na uchodźctwie*, op. cit., s. 6.

⁶⁰⁶ Por. B. Szwarzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 240–241.

⁶⁰⁷ S. Czapiewski, *Ruch Sodalicyjny wśród Polaków na uchodźctwie*, op. cit., s. 6.

⁶⁰⁸ „Sodalis Marianus”, [w:] L. Grzebień (red.), *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 630.

Rozwojowi Sodalicii Mariańskich na emigracji sprzyjał fakt, że na czele Światowej Federacji Kongregacji Mariańskich, która miała za zadanie zunifikowanie ruchu, stanął w 1953 roku abp Józef Gawlina. Co roku odbywały się Zjazdy Sodalicii Mariańskich z terenu całej Wielkiej Brytanii. Omawiano na nich aktualne problemy z życia Kościoła i Sodalicii Mariańskiej poza granicami kraju. Na pierwszym z nich powołano do życia Związek Polskich Sodalicii Mariańskiej w Wielkiej Brytanii, a pierwszym prezesem Rady mianowano prof. Tadeusza Tchórzewskiego. W duchu modlitwy i postawy Maryi członkowie Sodalicii od samego początku wspierali modlitwą i czynem dzieła miłosierdzia, podejmowane w parafii oraz w Kościele powszechnym.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY

To z duszpasterskiej troski ks. prał. Władysława Staniszewskiego o systematyczną formację młodego pokolenia wzięła się też jego ogromna przychylność dla Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (KSMP), które w późniejszym czasie powstawało niemal w każdej wspólnocie parafialnej⁶⁰⁹. Było ono kontynuacją Zjednoczenia Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, założonego w 1919 przez kard. Edmunda Dalbora. Pierwsze na emigracji, pod nazwą Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, powstało w Lens we Francji w 1930 roku.

Pierwsze koło KSMP w Wielkiej Brytanii powstało w parafii w Birmingham w 1955 roku z inicjatywy proboszcza, ks. Franciszka Kąckiego CRL i za aprobatą księdza rektora, który księdza proboszcza uczynił pierwszym asystentem generalnym stowarzyszenia⁶¹⁰. Jego załączkiem była Sekcja Młodych Polskiego Koła Katolickiego w Birmingham, która powstała samorzutnie już w 1949 roku. Początkowym jej celem było przyjemne spędzanie kilku godzin tygodniowo w miłej polskiej atmosferze, kultywowanie polskich pieśni, zwyczajów i tańców narodowych. Lecz z upływem czasu wytworzyły się

⁶⁰⁹ Por. K. Łodziński, *Działalność KSMP na terenie Wielkiej Brytanii*, GN 1988, 24 stycznia, s. 1–2; W. Eder, *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Belgii*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, op. cit., s. 384.

⁶¹⁰ Por. W. Staniszewski, *W sprawie naszej młodzieży*, op. cit., s. 14.

głębsze zainteresowania i chęć wzięcia czynnego udziału w życiu religijno-społecznym polskiej wspólnoty⁶¹¹.

Duszpasterstwu młodzieży nadano ramy organizacyjne. Jeszcze w 1955 roku przyjęto statut KSMP, który określał główne cele nowo powstałego stowarzyszenia: kształtowanie dojrzałych chrześcijan oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie i misji Kościoła poprzez poznanie, pogłębianie i wprowadzanie w życie katolickich zasad religijnych i moralnych, pielęgnowanie języka polskiego, poznawanie i zachowywanie tradycji polskich i obyczajów narodowych, budzenie i utrzymywanie poczucia łączności z narodem polskim i Kościołem w Polsce⁶¹².

Rozwój stowarzyszenia ułatwił fakt, że w dniach 6–7 października 1956 roku Instytut Polski Akcji Katolickiej zorganizował swój doroczny Zjazd Katolicki pierwszy raz poza Londynem, właśnie w Birmingham. Jeden z referatów, wygłoszony przez Ewę Gołowczyńską dotyczył zadań zorganizowanej polskiej młodzieży katolickiej. Uczestnicy mogli się więc zapoznać z propozycją birminghamskiej parafii.

Zachętą do podjęcia tej inicjatywy były słowa listu księdza rektora:

Przed kilku laty, po różnych dyskusjach z naszym Duchowieństwem powołałem do życia początkowy ośrodek mający położyć zręby organizacyjne pod Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Przewodnictwo nad tymi pracami oddałem w sprężyste ręce ks. Franciszka Kąckiego, dziekana w Birmingham. Po okresie rozważań, dyskusji i prób, praca ruszyła z miejsca i dziś mamy już zorganizowany Sekretariat Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, oraz kilka kół lokalnych w miastach środkowej Anglii. Ale wszystko to, to zaledwie skromny początek i wiele, bardzo wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Chodzi więc o to przede wszystkim, aby w najbliższych miesiącach we wszystkich parafialnych środowiskach polskich powstały koła Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, które by starały się ująć w swoje szeregi całą młodzież danej parafii. Wiem dobrze, że Przewielebni Księża uczynią wszystko, aby ta konieczna potrzeba została zaspokojona. Będzie co prawda przy tworzeniu nowych kół wiele problemów i nawet trudności, boć przecież każde środowisko ma swoje własne, odmienne warunki, ale wszystko są to sprawy do rozwiązania. Ksiądz dziekan Kącki zaś ze swym sekretariatem na pewno usłuży wszelką radą i po-

⁶¹¹ Por. A. Z. Gilson, M. Kuczyński (red.), *Księga Pamiątkowa 25-lecia Polskiej Społeczności Katolickiej w Birmingham 1947–1972*, Birmingham 1973, s. 71.

⁶¹² Por. *Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej*, Birmingham 1956, s. 3–5; R. Dzwonkowski, *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, op. cit., s. 383–384.

mocą. Polska Misja Katolicka ze swej strony w okresie, który przed nami stoi, da inicjatywy do narad i zjazdów, aby podsumowywać na nich wyniki, kreślić plany i wspólnymi siłami usuwać trudności, jakie w naszej pracy się rzeczy musimy napotykać. Obowiązkiem naszym kapłańskim jest otaczać najczulszą opieką duchową wszystkich wiernych powierzonych naszemu pasterzowaniu, ale najpilniejszy i chyba najmilszy obowiązek dotyczy rosnącego pokolenia, które będzie naszą przyszłością. Rozważania niniejsze dotyczą tego właśnie odcinka pracy duszpasterskiej, a pisane są z głębokiej troski o zachowanie Wiary Świętej i polskości naszej młodzieży⁶¹³.

Z troski o młodzież odbywały się w różnych miejscach pierwsze dyskusje, spotkania i zjazdy. W następstwie tych przygotowań wyłoniony został Generalny Sekretariat KSMP z siedzibą w Birmingham, w skład którego weszli, oprócz asystenta kościelnego, dr Jan Ossoliński, Zygfryd Majewski, Antoni Rybka, Danuta Czajkowska, Maria Cenlan i Regina Kapusta⁶¹⁴.

Temat organizacji młodzieży katolickiej stał się głównym motywem przewodnim obrad XIV Rady IPAK, które odbyły się 5 marca 1961 roku w Londynie. Wysłuchano trzech referatów dotyczących organizacji młodzieży: Jerzego Prokopa pt. *Rola organizacji w życiu młodzieży*, Zygfryda Majewskiego *Organizacja młodzieży w parafii i polskiej i inż. E. Terelaka O obliczu duchowym młodzieży akademickiej na emigracji*.

W rezolucji zjazdu znalazły się postulaty dotyczące młodzieży:

Uważamy, że należy obecnie: 1. Oprzeć się już na istniejących organizacjach dzieci i młodzieży, otaczając je jednakże czujną i troskliwą opieką duszpasterzy oraz osób przez nich upoważnionych i do tego zadania przygotowanych. 2. Dążyć do współdziałania ze sobą wszystkich istniejących organizacji młodzieży oraz do urządzania wspólnych wystąpień młodzieży w nich skupiającej się, które wzmagają poczucie szlachetnej dumy narodowej i siły organizacyjnej. Apelujemy gorąco do wszystkich, którym na sercu leży przyszłość społeczeństwa naszego poza Krajem, aby troskę o organizację młodzieży i ich rozwój umieścili na pierwszym miejscu w swych programach społecznych i aby przez celowe środki i metody starali się zachęcić młodzież do udziału w polskim życiu religijnym i kulturalnym. Za pierwszą formę niezbędnej pomocy należy uważać udzielenie młodzieży własnych lokali, gdzie by się mogła spotykać i zbierać⁶¹⁵.

⁶¹³ W. Staniszewski, *W sprawie naszej młodzieży*, op. cit., s. 14.

⁶¹⁴ Por. *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej*, WK 1961, nr 1, s. 18.

⁶¹⁵ *Organizacja młodzieży katolickiej tematem obrad XIV Rady IPAK w Londynie*, WK 1961, nr 2, s. 16.

W dniach 24–25 czerwca 1961 roku w Birmingham odbył się pierwszy zjazd delegatów wszystkich kół KSMP, z udziałem ks. prał. Władysława Staniszewskiego. Celem spotkania było przygotowanie i utworzenie Związku KSMP w Wielkiej Brytanii, który koordynowałby pracę stowarzyszenia na szczeblu centralnym. Pierwszym prezesem związku na wniosek władz duchownych został Zygfryd Majewski. Do zarządu weszli ponadto: wiceprezesi J. Prałat i E. Piskozub, sekretarz A. Rybka, skarbniczka R. Kapusta, referent kultury W. Kaczmarek, referent sportu J. Biegus⁶¹⁶. Nowy zarząd już w dniach 9–10 września 1961 roku zorganizował w Swindon pierwszy kurs przodowników stowarzyszenia⁶¹⁷.

Powstanie Związku KSMP w Wielkiej Brytanii było poważnym krokiem w procesie ujednoczenia organizacji polskiej młodzieży katolickiej na emigracji. Zaczęły powstawać lokalne koła KSMP. Cały teren Anglii i Walii został podzielony na trzy okręgi: północny, obejmujący Manchester, Rochdale, Oldham, Bury, Leeds i Bradford, środkowej Anglii, obejmujący Birmingham, Leicester, Coventry, Nottingham i Peterborough oraz południowy, obejmujący Luton-Dunstable, Swindon, Slough, Reading, Southampton, Devon, Balham i Hammersmith. Proboszczowie z urzędu byli opiekunami kół i asystentami ze strony Kościoła. Byli oni zobowiązani do troski, by młodzież postępowała zgodnie ze statutem KSMP, a zarząd wywiązywał się z przyjmowanych na siebie zadań⁶¹⁸.

Wielki wkład w tworzenie pierwszych struktur stowarzyszenia wniósł również ks. Antoni Jankowski, proboszcz z Southampton⁶¹⁹. Był dyrektorem Instytutu „Marianum”, którego celem było apostołowanie poprzez szerzenie prasy katolickiej. Z jego inicjatywy w latach 1962–1965 redagowano miesięcznik „Pod Prąd”, adresowany głównie do polskiej młodzieży w Wielkiej Brytanii⁶²⁰.

Zarząd Związku KSMP organizował centralne spotkania młodych, mające na celu mobilizację lokalnych duszpasterstw ludzi młodych. Z kalendarza ważniejszych wydarzeń należy wspomnieć Dzień Mło-

⁶¹⁶ Por. *Zjazd delegatów K.S.M.P. powołał do życia Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej*, WK 1961, nr 7–8, s. 12.

⁶¹⁷ Por. A. Onyszkiewicz, *Komunikaty. Pierwszy z cyklu kursów dla kierowników pracy w KSMP*, CK 1961, nr 8, s. 12; idem, *Komunikaty. I Kurs dla Przodowników KSMP*, CK 1961, nr 9, s. 12; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 122; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, WK 1961, nr 9, s. 11.

⁶¹⁸ Por. B. Szwarzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 227.

⁶¹⁹ Por. *Śp. ks. Antoni Jankowski*, DPZG 1972, nr 6, s. 576–579.

⁶²⁰ Por. *O ks. Antonim Jankowskim. Wspomnienie*, WPMK 1973, nr 9–10, s. 10.

dzieży Polskiej, który odbył się 18 lipca 1965 roku w Fawley Court. Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. inf. Władysław Staniszewski⁶²¹.

W niedzielę, 17 lipca 1966 roku, w Fawley Court celebrowano Dzień Młodzieży, zorganizowany dla uczczenia Tysiąclecia Chrztu Polski. Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Władysław Rubin, w asyście ks. inf. Staniszewskiego, ks. Kąckiego CRL i ks. Jasińskiego MIC. Ksiądz biskup wygłosił kazanie o roli i zadaniach młodzieży polskiej na emigracji⁶²².

Niecały rok później, w dniach 25–26 lutego 1967 roku, bp Rubin wziął udział w zjeździe delegatów Kół KSMP w Birmingham. Dla Uczestników spotkania odprawił Mszę św. w kościele St. Michael i wygłosił umacniające młodzież kazanie⁶²³.

Bp Szczepan Wesoły w dniach 12–13 kwietnia 1969 roku wziął udział w celebracji 50-lecia istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, na którą do Birmingham przybyli przedstawiciele wszystkich kół w Wielkiej Brytanii. Odprawił dla nich uroczystą Mszę św. i wygłosił kazanie, a potem uczestniczył w obradach i festiwalu młodych⁶²⁴.

W dniach 28–29 października 1972 roku bp Wesoły ponownie wziął udział w Zlocie KSMP w Manchesterze. W sobotę uczestniczył w spotkaniach delegatów poszczególnych kół, a nazajutrz odprawił uroczystą Mszę św., wygłosił kazanie, a potem w Forum Hall wziął udział w festiwalu młodzieży pt. „Ach, ci młodzi!”⁶²⁵.

Poszczególne koła opracowywały swój program pracy i realizowały go w oparciu o statut stowarzyszenia. Organizowały regularne spotkania i wykłady, dni skupienia, imprezy sportowe i towarzyskie. Niektóre koła prowadziły sekcje sportowe, chóry i zespoły tańców narodowych. Jedną z form działalności były popularne okręgowe weekendy dyskusyjne. W soboty organizowano trzy wykłady, po każdym spotkaniu dyskusyjne, a wieczorem zabawę taneczną. W niedzielę natomiast koncentrowano się na liturgii specjalnie przygotowanej przez młodzież.

⁶²¹ Por. „Dzień Młodzieży Polskiej” 18 lipca 1965 w Fawley Court, WPMK-CK 1965, nr 7–8, s. 21; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 110.

⁶²² Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 10, s. 15–16; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 86.

⁶²³ Por. F. Kącki, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 21 II 1967*, ArPMK; W. H., *Wizyta ks. biskupa Rubina w Birmingham*, GN 1967, 26 marca [bp]; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 6, s. 14.

⁶²⁴ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1969, nr 7–8, s. 26; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 5, s. 314–315.

⁶²⁵ Por. *Złot KSMP w Manchester (Znów ci młodzi)*, DPZG 1973, nr 2, s. 194–195; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1972, nr 11–12, s. 16; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 1, s. 88, 92–93.

MŁODZIEŻOWE KURSY LORETO I MONTSERRAT

Ks. prał. Władysław Staniszewski z wielkim entuzjazmem przyjął inicjatywę kard. Rubina i bpa Wesołego organizacji corocznych Kursów Młodzieżowych Loreto⁶²⁶. Celem tych spotkań było gromadzenie młodzieży pochodzącej z polskich rodzin, a żyjących na emigracji w krajach Europy Zachodniej, a potem ich pogłębiona formacja duchowa. To na zlocie młodych katolików w Vaudricourt w 1965 roku zrodził się pomysł permanentnej formacji młodzieży⁶²⁷. „Zasadniczą myślą organizatorów było stworzenie podczas kursu takich warunków, w których młody człowiek, żyjący w polskim środowisku emigracyjnym, mógł mieć pozytywne i bliskie zarazem doświadczenie obecności Kościoła w swoim życiu”⁶²⁸.

Kluczową rolę odgrywał w tym dziele formacji młodzieży abp Szczepan Wesoły. To on dostrzegł, że w duszpasterskiej pracy na emigracji zaniedbana jest permanentna formacja duchowa młodych. Pragnął on

młodym pokoleniom pomóc w zapoczątkowaniu życia godnego człowieka w oparciu o chrześcijańską hierarchię wartości. A ponieważ jest ona głęboko zakorzeniona w całej polskiej tradycji i kulturze, na kursach tych były prowadzone, oprócz katechez, także wykłady dotyczące kulturalnego dziedzictwa polskiego. Jako dobry wychowawca zdawał sobie sprawę, że wszystkie przedstawione teoretycznie wartości pociągają do ich realizacji tylko dzięki żywemu świadectwu w autentycznym spotkaniu między wychowującymi a wychowywanymi. Dlatego do prowadzenia Kursów Loreto angażował duszpasterzy i świeckich ze środowisk emigracyjnych, w których młodzież przyjeżdżająca na nie wyrastała⁶²⁹.

Pierwsze dwadzieścia pięć lat prowadził je osobiście ksiądz biskup, zapraszając do współpracy przy formacji młodzieży doświadczonych kapłanów, siostry zakonne i osoby świeckie. Wśród nich nie zabrakło, oczywiście za aprobatą księdza rektora, duszpasterzy młodzieżowych, pracujących w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

⁶²⁶ Nazwa Loreto wzięła się od miejsca pierwszego kursu przeprowadzonego w 1967 roku.

⁶²⁷ Por. S. Kluz, *Duszpasterstwo polskie na emigracji – a sprawa integracji*, DPZG 1967, nr 3, s. 280–283.

⁶²⁸ K. Tylińczak, *Rola młodzieżowych Kursów Loreto w duszpasterstwie polonijnym w Europie Zachodniej*, Pelplin 2012, s. 191.

⁶²⁹ K. Mochlińska, *Duszpasterz i nauczyciel*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), op. cit., s. 36.

Tabela 10. Miejsce kursu Loreto 1967–1991

	Rok	Miejscowość	Kraj
I	1967	Loreto	Włochy
II	1968	Loreto	Włochy
III	1969	Loreto	Włochy
IV	1970	Castellón de la Plana	Hiszpania
V	1971	Castellón de la Plana	Hiszpania
VI	1972	Castellón de la Plana	Hiszpania
VII	1973	Moncada	Hiszpania
VIII	1974	Sassone	Włochy
IX	1975	Sassone	Włochy
X	1976	Loreto	Włochy
XI	1977	Loreto	Włochy
XII	1978	Cison di Valmarino	Włochy
XIII	1979	Cison di Valmarino	Włochy
XIV	1980	Cison di Valmarino	Włochy
XV	1981	Cison di Valmarino	Włochy
XVI	1982	San Silvestro	Włochy
XVII	1983	Cison di Valmarino	Włochy
XVIII	1984	Cison di Valmarino	Włochy
XIX	1985	Cison di Valmarino	Włochy
XX	1986	Cison di Valmarino	Włochy
XXI	1987	Cison di Valmarino	Włochy
XXII	1988	Cison di Valmarino	Włochy
XXIII	1989	Cison di Valmarino	Włochy
XXIV	1990	Cison di Valmarino	Włochy
XXV	1991	Cison di Valmarino	Włochy

Opracowanie: K. Tyliszczak, *Rola młodzieżowych Kursów Loreto w duszpasterstwie polonijnym w Europie Zachodniej*, Pelplin 2012

Kursy te okazały się ogromnym sukcesem, były inicjatywą trafną i niezwykle ważną, miały swój ogromny wkład w wychowanie młodzieży polonijnej. Ksiądz bp Szczepan Wesoły z perspektywy tak je ocenił:

Założeniem kursów było przypomnienie zasadniczych prawd wiary, pokazanie przynajmniej niektórych wartości kultury polskiej, zakorzenionej w wartościach chrześcijańskich i stworzenie warunków, w których liturgia mogłaby być przeżyta z zaangażowaniem się młodego człowieka. Wszystko to jednak powinno być prowadzone w atmosferze młodzieżowej. Kursy były również połączone z wakacyjnym odprężeniem. Przede wszystkim jednak starano się wytworzyć atmosferę polskości, w której młodzi ludzie czuliby się dobrze. Sama myśl kursów młodzieżowych była związana również z emigracyjnymi uroczystościami millenijnymi, które były przeżywane w Rzymie. Był to pierwszy duży zjazd emigracji polskiej z różnych krajów. W programie był jeden dzień przeznaczony tylko dla młodzieży, gdzie młodzi mówili między sobą o swoich problemach i oczekiwaniach. Rezultat tego spotkania i zaangażowania się młodych był dodatkowym motywem organizowania spotkań młodzieży polskiego pochodzenia z krajów europejskich. Ponieważ zaś pierwsze kursy odbywały się w Loreto we Włoszech, stąd powstała nazwa Kursy Loreto, które były prowadzone przez 25 lat. Przewinęło się przez nie ponad dwa tysiące młodzieży, z której bardzo duży procent został związany z Kościołem i polskością. Wiemy, że gdy robi się inwestycje materialne, można przewidzieć rezultaty. Gdy inwestuje się w człowieka, rezultatów nie można przewidzieć. Można ich jedynie oczekiwać. Myślę, że wysiłek włożony w organizowanie kursów był dobrą inwestycją⁶³⁰.

W 1971 roku dzięki inicjatywie ks. Włodzimierza Okońskiego MIC i za zgodą księdza rektora rozpoczęto organizację młodzieżowych Kursów Montserrat, które skupiały głównie młodzież z londyńskiej parafii na Ealingu⁶³¹. Pierwszy kurs odbył się w dniach 23–27 sierpnia 1971 roku we Francji i Hiszpanii, m.in. przy sanktuarium Czarnej Madonny (La Moreneta) w Montserrat, skąd wzięła się nazwa kursów. Uczestniczyło w nim 53 młodych ludzi, 3 kapłanów oraz 2 instruktorów świeckich.

⁶³⁰S. Wesoły, *Spojrzenie na półwiecze działalności Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 41–42.

⁶³¹Por. W. Okoński, *List do rektora PMK w Anglii i Walii z 16 VII 1971*, Londyn 1971, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Włodzimierza Okońskiego z 19 VII 1971*, Londyn 1971, ArPMK; J. Tokarska, *Montserrat 71*, TP 1972, 26 lutego, s. 5.

Za namową kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, od 1973 roku kursy te były organizowane w formie wypraw autokarowych po Polsce. Celem ich było przeżycie spotkania z Bogiem połączone z doświadczeniem piękna kultury, historii i przyrody ojczyzny. Maria Okońska, bliska współpracownica księdza prymasa i siostra ks. Włodzimierza Okońskiego tak wspomina te wakacyjne spotkania:

Odtąd zaczęły się „Montserrat” w Polsce. Włódzio przywoził młodzież polonijną z Anglii dwa razy w roku – w zimie i w lecie. Chodziło o przybliżenie im Ojczyzny, a zwłaszcza żarliwej religijności Polaków, o to, aby wreszcie poczuli się Polakami. Dla każdej grupy polonijnej wybierał inną część Polski. Wszyscy księża biskupi otwierali szeroko ramiona Włodziowi i jego młodzieży, przyjmowali z prawdziwie polską gościnnością. Młodzi byli uszczęśliwieni, a Włodek zachwycony. Na zakończenie pielgrzymki każda grupa odwiedzała Jasną Górę i Prymasa Polski w Warszawie. Program „Montserratu” był urozmaicony. Oprócz pogadank religijno-patriotycznych miały miejsce różne „szaleństwa wodne” w polskich rzekach i jeziorach. Były śpiewy, tańce i inne wakacyjne „cuda”. Włódzio był uroczym, serdecznym i bardzo dobrym wychowawcą, prawdziwym przyjacielem. Młodzież polonijna z Anglii, u nas, w Ojczyźnie, czuła się jak u siebie w domu, a przecież o to chodziło⁶³².

Prymas Polski zawsze znajdował czas, by spotkać się z uczestnikami kursu. Kursy Montserrat przestały być organizowane wraz ze śmiercią ks. Włodzimierza Okońskiego – ostatni odbył się w 1985 roku⁶³³.

DOM „STELLA MARIS” NA CANVEY ISLAND

Integracji dzieci i młodzieży sprzyjały również wakacje letnie w domu „Stella Maris” na Canvey Island. To niewielka wyspa w hrabstwie Essex, w dystrykcie Castle Point. Leży 26 km na północ od Chelmsford i 50 km na wschód od Londynu⁶³⁴. W 1950 roku para-

⁶³² M. Okońska, *Mój jedyny brat – ks. dr Włodzimierz Okoński*, „Niedziela” 2004, nr 30, [online], „Niedziela”, [dostęp: [11.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.niedziela.pl/artukul/74510/nd/Moj-jedyny-brat---ks-drWlodzimierz>.

⁶³³ Por. *Sukces Montserratów*, GN 1977, 1 maja, s. 3; T. Kucharz, *Montserrat 1976 r.*, GN 1976, 12 grudnia, s. 2; E. Przemiosło, *Moje wrażenia z Montserrat 77*, DPiDŻ 1977, 9 września, s. 3; A. Rumun, *Montserrat '78 – Szlakiem Gór*, DPiDŻ 1978, 25 października, s. 2.

⁶³⁴ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 89.

fia na Devonii, przy wsparciu finansowym ks. prał. Władysława Staniszewskiego i Polskiej Misji Katolickiej, zakupiła budynek z dużym ogrodem na półwyspie u ujścia Tamizy. „Niewielka parcela, z boiskiem do piłki nożnej i siatkówki, leżała na samym cyplu wyspy, w bezpiecznym, zacisznym miejscu, z łatwym dojściem do plaży. Ksiądz Turulski chciał stworzyć tu miejsce, gdzie rodziny i dzieci, które przeszły trudne lata wojenne, mogły przyjeżdżać na tanie wakacje i kolonie”⁶³⁵. Kolonie organizowane były w latach 1952–1962 w osobnych turnusach dla dziewczynek i dla chłopców. Cieszyły się ogromnym powodzeniem. Pieczę nad nimi roztaczał ks. kan. Narcyz Turulski, proboszcz z Devonii⁶³⁶.

„Z biegiem lat prymitywne warunki panujące na Canvey Island przestały zadawałniać rodziny, których sytuacja ekonomiczna zaczęła ulegać poprawie. Ilość Uczestników kolonii zaczęła spadać; budynek wymagał gruntownego remontu, na który parafia nie mogła sobie pozwolić”⁶³⁷. W 1966 roku budynek został sprzedany, a pieniądze przeznaczone na zakup Domu Spokojnej Starości w Laxton Hall.

KRZEWICIEL RUCHU PIELGRZYMKOWEGO

Ks. prał. Staniszewski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, mając w pamięci polskie pielgrzymowanie do sanktuariów maryjnych, zachęcał wiernych do podjęcia trudu pątniczego również w Wielkiej Brytanii. Wiedział dobrze, że pielgrzymki są środowiskiem integralnej ewangelizacji, której pierwszym elementem jest dawanie świadectwa. Dlatego często nazywane są rekolekcjami w drodze. Słowo Boże i udział w Eucharystii związane z trudem pielgrzymowania ułatwiają odkrywanie w sobie zdolności do wymagającej ofiary miłości bliźniego.

⁶³⁵ B. O’Driscoll, *Kolonie letnie na wyspie Canvey*, [w:] B. O’Driscoll, *60-lecie Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Londyn – Devon, 1950–2010*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 2010, s. 60.

⁶³⁶ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 118; *Największa szkoła sobotnia w Anglii rozpoczęła nowy rok szkolny*, op. cit., s. 7.

⁶³⁷ B. O’Driscoll, *Kolonie letnie na wyspie Canvey*, op. cit., s. 60.

PIELGRZYMKI DO SANKTUARIÓW ANGLII I WALII

Niewątpliwie wyrazem związków z polską tradycją Kościoła stały się organizowane przez Polaków pielgrzymki do różnych sanktuariów, przeważnie maryjnych, które spotykały się zawsze z przyjaznym przyjęciem ze strony katolików brytyjskich. Dzięki życzliwości opiekunów sanktuarium lokalne stały się miejscem spotkań również polskiej emigracji, a ksiądz rektor był ich wiernym uczestnikiem. Z biegiem czasu ustalili się stały kalendarz dorocznych pielgrzymek Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Katolickie Sanktuarium Matki Boskiej z Walsingham

Jednym z najbardziej popularnych miejsc pielgrzymowania od czasów powojennych jest Sanktuarium Matki Boskiej z Walsingham. Leżące w hrabstwie Norfolk we wschodniej Anglii miejsce pątnicze określane jest mianem Narodowego Sanktuarium (National Shrine of Our Lady at Walsingham), często zwane też angielskim Nazaretem. Historia objawień w tym miejscu ma długą, a nawet trudną historię. W 1061 roku młodej wdowie Richeldis de Faverches objawiła się Matka Boża. Poprowadziła zatopioną w modlitwie wdowę do Nazaretu, gdzie pokazała dom, w którym miało miejsce Zwiastowanie. Jednocześnie poprosiła ją, by w Walsingham zbudowano jego replikę na wieczną pamiątkę Zwiastowania. Tak zbudowano Świątę Dom. Miejsce to stało się znane nie tylko w Anglii, ale i poza granicami kraju. Od 1130 roku sanktuarium opiekowali się augustianie, którzy zbudowali wokół niego swój klasztor. W 1346 roku obok świątyni powstał klasztor franciszkański. Miejsce to było bardzo popularne do czasów reformacji. Pielgrzymowało do niego wielu królów angielskich. Przedmiotem kultu była drewniana figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus.

W czasach reformacji jednak zniszczono obiekty tego sanktuarium, a figurkę Matki Bożej w 1538 roku wywieziono do Londynu, gdzie ją publicznie zbezczeszczone i spalono. Walsingham przestało wówczas istnieć jako sanktuarium i w takim uśpieniu trwało ponad 350 lat. Pozostała jedynie kaplica pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, położona w odległości mili od sanktuarium. W tym miejscu pielgrzymi zatrzymywali się, korzystali z sakramentu pokuty i dalej szli boso. Z tego powodu kaplicę nazwano Slipper Chapel. W krótkim czasie

i ją zamieniono na kuźnię, następnie na przytułek dla biednych, a potem na oborę i stodołę.

W 1896 roku kaplicę tę zakupiła nawrócona na katolicyzm Charlotte Pearson Boyd. Papież Leon XIII poświęcił nową statuetkę Matki Boskiej, dla której zbudowano kaplicę w kościele Zwiastowania Pańskiego w King's Lynn. W 1934 roku na podstawie starej pieczęci zrekonstruowano figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem z Walsingham.

19 sierpnia 1934 roku kard. Francis Bourne, arcybiskup Westminsteru, w obecności całego Episkopatu Anglii i Walii oraz 10 tys. pielgrzymów zgromadzonych w Slipper Chapel ogłosił kaplicę Narodowym Sanktuarium. 17 maja 1948 roku z inicjatywy żołnierzy amerykańskich w ruinach sanktuarium odprawiono pierwszą Mszę św. od czasów reformacji. Od wielu już lat co roku ze Slipper Chapel wyrusza uroczysta procesja z figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem do Lonely Arch, będącej pozostałością po klasztorze i katedrze augustiańskiej z XIV wieku. Od 1968 roku sanktuarium opiekują się księża maryści.

Już w 1946 roku odbyła się, pod przewodnictwem ks. Władysława Staniszewskiego, pielgrzymka polskich lotników do Walsingham⁶³⁸. Dwa lata później, 2 lipca 1948 roku, z wielu angielskich parafii katolickich wyruszyła piesza Pielgrzymka Krzyży (The Cross Carrying Pilgrimage for Peace, Penance and Prayer). Pielgrzymi dotarli do sanktuarium 16 lipca. Przyniesiono krzyże, które umieszczono w pobliżu Slipper Chapel, tworząc stacje Drogi Krzyżowej. W pielgrzymce uczestniczyli również przedstawiciele polskiej młodzieży. W niesieniu krzyża XIII stacji brał udział Szczepan Wesoły, 21-letni działacz młodzieżowy⁶³⁹.

8 maja 1949 roku odbyła się pierwsza Polska Pielgrzymka Akademicka z Londynu do Walsingham⁶⁴⁰. Wzięli w niej udział studenci, wykładowcy uczelni wyższych, młodzież szkół średnich, przedstawiciele starszego pokolenia, którzy współpracowali z młodzieżą akademicką i członkowie PKSU. Uczestniczyło w niej 938 osób. W czasie Mszy św. okolicznościowe kazanie wygłosił o. Józef Warszawski SJ. Podczas pielgrzymki odnowiono Ślubowania Jasnogórskie z 1936

⁶³⁸ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 229.

⁶³⁹ Por. L. Czyż, *Z Maryją po dary Ducha Świętego, Narodowa Pielgrzymka Polaków do Walsingham*, GN 1998, 3 maja, s. 3.

⁶⁴⁰ Por. *Pielgrzymka Polskiej Młodzieży Akademickiej do Walsingham*, [wydanie okolicznościowe], Londyn 1949.

roku⁶⁴¹. Przez wiele lat kontynuowano te pątnicze spotkania studentów u Matki Boskiej w Walsingham⁶⁴².

8 września 1974 roku odbyła się Ogólnokrajowa Polska Pielgrzymka Roku Świętego, podczas której ogłoszono zmianę na stanowisku rektora PMK. Odchodzącego na emeryturę ks. inf. Władysława Staniszewskiego zastąpił ks. Karol Zieliński. Mszę św. koncelebrowaną z 17 kapłanami odprawił i kazanie wygłosił bp Szczepan Wesoły. Podziękował on w imieniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski i całego Episkopatu Polski ustępującemu rektorowi za 36-letnią służbę. Po przerwie obiadowej nastąpiły konferencje: dla młodzieży – ks. Tadeusz Kukła, dla małżeństw – ks. prał. Aleksander Murat, dla starszych – ks. Krzysztof Kozakiewicz i ks. Teodor Poloczek. Na zakończenie ksiądz biskup udzielił zebranybłogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, a wierni odśpiewali wspólnie *My chcemy Boga*⁶⁴³.

Sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerznej w Aylesford

Niezwykle ważnym miejscem pielgrzymowania Polaków stało się Sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerznej w Aylesford. To urokliwe opactwo zostało założone w 1242 roku przez karmelitów. Stało się ono popularne od momentu, gdy Simeon Stock, ówczesny przełożony generalny karmelitów, późniejszy święty, miał widzenie Matki Bożej, która obiecała, że każdy kto będzie nosił habit karmelitański, szczególnie zaś szkaplerz, będzie cieszył się jej szczególną opieką.

W 1538 roku na polecenie króla Henryka VIII klasztor przejął Thomas Wyatt, poeta. Zamarło wówczas w tym miejscu życie pielgrzymkowe.

W 1949 roku posiadłość wystawiono na sprzedaż. Kupili ją karmelici. Pierwszym przełożonym został o. Malachy Lynch. Pod jego kierownictwem odbudowano klasztor. Zaprosił on do współpracy artystów: rzeźbiarza Michaela Clarke'a oraz polskiego malarza i ceramikę Adama Kossowskiego, który wykonał mozaiki zdobiące kaplicę. 16 lipca 1951 roku sprowadzono do klasztoru relikwie św. Simeona Stocka przechowywane w Bordeaux we Francji. W 1965 roku

⁶⁴¹ Por. *Pielgrzymka wielką manifestacją polskich katolików. Z materiałów archiwalnych*, GN 1998, 3 maja, s. 5.

⁶⁴² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1951, nr 1, s. 139.

⁶⁴³ Por. L. Czyż, *Z Maryją po dary Ducha Świętego*, op. cit., s. 3; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1975, nr 1, s. 112.

sanktuarium zostało poświęcone przez kard. Johna Heenana, arcybiskupa Westminsteru. Obok pielgrzymkowego miejsca, gdzie wciąż otaczana jest figura Matki Boskiej i relikwie św. Simeona, Aylesford jest także centrum ekumenicznym⁶⁴⁴.

Do tego miejsca, położonego w hrabstwie Kent, od wielu już lat co roku przybywają narodowe pielgrzymki Polaków⁶⁴⁵. Pierwsza odbyła się już w niedzielę 5 lipca 1953 roku. Od czasu sprowadzenia relikwii św. Simeona Stocka do prastarej siedziby karmelitańskiej, w której to uroczystości uczestniczyła spora grupa Polaków, miasteczko nie gościło jeszcze takich tłumów polskich pielgrzymów. Przybyło ponad 1 200 Polaków, których przywiozły 32 autokary. Uroczystej Mszy św. pod gołym niebem przewodniczył ks. inf. Bronisław Michalski. Porywające kazanie wygłosił ks. prał. Władysław Staniszewski, nawiązując do niezwyklej historii opactwa Aylesford, do tragicznej sytuacji umęczonego kraju oraz do potrzeby pokuty i modlitwy. Po Mszy św. można było zwiedzać klasztor i podziwiać dzieła Kossowskiego oraz malownicze rozmieszczenie tajemnic na Rosary Way. Jan Baliński-Jundziłł, prezes Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej, przeczytał apel z prośbą o zjednoczenie narodowe. Potem wyruszyła procesja różańcowa⁶⁴⁶.

Od tego czasu corocznie odbywają się pielgrzymki Polaków do Aylesford. W większości z nich uczestniczył ks. prał. Władysław Staniszewski⁶⁴⁷. Na pielgrzymce w 1956 roku o. Malachy Lynch, przeor i wielki przyjaciel Polaków, przed udzieleniem odpustu zupełnego i błogosławieństwa papieskiego, poprosił polskich pielgrzymów, aby sanktuarium w Aylesford traktowali jak drugą Częstochowę⁶⁴⁸.

Aylesford stało się również miejscem corocznych pielgrzymek polskiej młodzieży akademickiej. Pierwszą przygotował specjalny

⁶⁴⁴ Por. W. McGreal, *The History of the Friars Aylesford*, Norwich 1998, s. 39–48.

⁶⁴⁵ Por. B. Michalski, W. Staniszewski, *Apel w sprawie pielgrzymki Maryjnej do Aylesford*, GN 1954, 20 czerwca, s. 2.

⁶⁴⁶ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1953, nr 4, s. 372–373.

⁶⁴⁷ Por. *Obrady polskich katolików w Anglii (Doroczny zjazd delegatów Akcji Katolickiej)*, DPZG 1954, nr 3, s. 275–276; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 1, s. 119; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 121; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 89; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 118; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 195; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 111; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 220–221; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 1, s. 40; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 1, s. 45; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 6, s. 371; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 1, s. 97–98; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 1, s. 103; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 1, s. 90; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1974, nr 2, s. 229.

⁶⁴⁸ Por. *Dział Sprawozdawczy*, DPZG 1957, nr 1, s. 432–433.

komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji studenckich w niedzielę, 21 października 1956 roku. Postanowiono, aby w tym właśnie miejscu ponowić ślubowania akademickie złożone przez młodzież po raz pierwszy na Jasnej Górze w 1936 roku. Duchowym kierownikiem tej pielgrzymki był ks. Kazimierz Krzyżanowski, duszpasterz akademicki z Londynu. Młodzież złożyła piękne wotum w postaci kutego w blasze ryngrafu z Matką Boską Częstochowską i pamiątkowym napisem. Został on zawieszony w kaplicy klasztornej, aż do czasu kiedy będzie mógł być zawieszony w nowo wybudowanym kościele pw. Wniebowzięcia NMP⁶⁴⁹.

Pielgrzymki do Aylesford były popularne również wśród braci harcerskiej, która spotykała się w sanktuarium we wrześniu, by podziękować za czas wakacyjnego wypoczynku i prosić o błogosławieństwo w nowym roku szkolnym. Przez wiele lat spotkaniom tym przewodniczył ks. prał. Rafał Gogoliński-Elston, naczelny kapelan ZHP. Podczas tych pielgrzymek często organizowano uroczystość przyjęcia zuchów do grona harcerskiego⁶⁵⁰.

Sanktuarium Matki Boskiej z Lourdes w Hednesford

Polacy pielgrzymowali też do Sanktuarium Matki Boskiej z Lourdes w Hednesford, położonego w hrabstwie Stafford. Powstało ono na początku XX wieku z inicjatywy ks. Patricka Boyle. Podczas jednej z pielgrzymek podjął postanowienie, że wybuduje grotę na wzór tej w Lourdes. Prace budowlane rozpoczęto po zakończeniu I wojny światowej. Po śmierci ks. Boyle w 1921 roku, budowę kontynuował ks. Joseph Patrick Healy. W 1935 roku ważniejsze obiekty sanktuarium (w tym grotę i ołtarz) były już gotowe. W kolejnych latach wykończono chodniki oraz elementy dekoracyjne⁶⁵¹.

⁶⁴⁹ Por. *Dział Sprawozdawczy*, DPZG 1957, nr 1, s. 432.

⁶⁵⁰ Por. *Pielgrzymka harcerzy do Aylesford*, WK 1961, nr 10, s. 14; *Harcerstwo pielgrzymuje do „angielskiej Częstochowy”*, WK 1969, nr 9–10, s. 22; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1958, nr 1, s. 107; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 119; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 121; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 119; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 196; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 222; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 122; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 1, s. 181; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 1, s. 47; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 1, s. 81; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 1, s. 103.

⁶⁵¹ Por. T. Hunt, *A History of Our Lady of Lourdes Church Hednesford*, [brmw], s. 1–4.

Polskie pielgrzymki do urokliwego sanktuarium w Hednesford zainicjował w 1948 roku, w porozumieniu z ks. prał. Władysławem Staniszewskim, ks. Mieczysław Bossowski⁶⁵². W ramach corocznych spotkań gromadziły się tam tysiące Polaków ze środkowej Anglii⁶⁵³. Dzięki nim miejsce to stało się również popularne wśród katolików angielskich. Z biegiem czasu pielgrzymki te stały się coroczną sierpniową, z okazji uroczystości Wniebowzięcia NMP, tradycją Dekanatu Środkowego⁶⁵⁴.

Wyjątkowa była pielgrzymka zorganizowana w niedzielę, 19 sierpnia 1951 roku. Zainicjowała ona Kongres Mariański w Polskiej Misji Katolickiej. Celebracja połączona była z centralnymi uroczystościami Święta Żołnierza. Rozpoczęła się procesją z Najświętszym Sakramentem z kościoła do grotty, prowadzoną przez ks. inf. Bronisława Michalskiego. Potem odprawiona została Msza św., podczas której piękne kazanie wygłosił ks. prał. Władysław Staniszewski. W uroczystości wzięło udział ok. 7 tys. wiernych, w tym 27 kapłanów polskich, lokalny dziekan jako przedstawiciel arcybiskupa z Birmingham, Prezydent RP August Zaleski, Premier Rządu RP Roman Odzierzyński, Naczelny Wódz PSZ gen. Władysław Anders, przedstawiciele Rady Narodowej, stowarzyszeń kombatanckich i Zjednoczenia Polskiego. Po uroczystościach w sanktuarium odbyła się akademія, na której ks. inf. Michalski odczytał orędzie bpa Józefa Gawliny. Przemówienia rozpoczął Prezes IPAK, Jan Baliński-Jundziłł, potem śpiewał chór Wojska Polskiego z solowymi partiami Mariana Nowakowskiego, a na koniec przemówił gen. Władysław Anders na temat kultu Matki Bożej, jednoczącego wszystkich polskich żołnierzy⁶⁵⁵.

⁶⁵² Zgodnie z życzeniem pochowano go w Hednesford, Por. Ibidem, s. 5.

⁶⁵³ Por. *Kongres Maryjny w Hednesford*, GN 1951, 2 września, s. 1, 6; *Wielka Manifestacja religijna w Hednesford*, GN 1953, 30 sierpnia, s. 1; *Największa z pielgrzymek w roku Maryjnym. Tysiące Polaków u stóp wniebowziętej w Hednesford*, GN 1954, 5 września, s. 7; *Największa w W. Brytanii Polska Pielgrzymka Maryjna do Hednesford 16 sierpnia 1964*, WPMK 1964, nr 8, s. 15.

⁶⁵⁴ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1956, nr 1, s. 82; *Dział Sprawozdawczy*, DPZG 1957, nr 1, s. 431–432; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 1, s. 119; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 89; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 118; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 195; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 110; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 220; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 1, s. 40; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 1, s. 45; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 6, s. 370–371; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 1, s. 97; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 6, s. 621; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 1, s. 90; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1974, nr 2, s. 229.

⁶⁵⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 1, s. 77.

Sanktuarium św. Winfrydy w Holywell i klasztor w Pantasaph

Szczególnym miejscem pielgrzymek, zwłaszcza dla Polaków zamieszkałych na terenie Walii, stało się sanktuarium w Holywell i klasztor w Pantasaph położone w hrabstwie Flintshire⁶⁵⁶. Miejsce to związane jest ze św. Winfrydą żyjącą w VII wieku. Według legendy święta została zamordowana przez jednego z miejscowych możnowładców, który próbował ją zgwałcić. W miejscu, gdzie spadła jej odcięta głowa wytrysnęło źródło. Woda przynosiła zdrowie wielu pielgrzymom, dzięki czemu miejsce zyskało nieoficjalną nazwę Walijskiego Lourdes. Wuj świętej, Bueno, sam również później kanonizowany przez Kościół, w miejscu tym wybudował kaplicę. Obok Holywell pielgrzymi odwiedzają Pantasaph, miejscowość związaną z Earlem of Denbigh, który pod wpływem ruchu oksfordzkiego przeszedł na katolicyzm. Wybudowaną świątynię, przeznaczoną pierwotnie na zbór protestancki, przekazał kapucynom, a ci urządzili tam kalwarię i grootę poświęconą Matce Bożej.

Polskie pielgrzymki organizowano w lipcu, z okazji wspomnienia św. Joachima i Anny. Pierwsza odbyła się w 1951 roku. Po nabożeństwie w sanktuarium w Holywell wyruszano do źródła św. Winfrydy, gdzie pielgrzymi mogli zaczerpnąć wody, a nawet wziąć kąpiel w basenie. Kolejnym etapem pielgrzymki było oddalone o 3 km Pantasaph, gdzie w lesie, tuż przy franciszkańskim klasztorze, znajduje się kalwaria. Odprawiano tam nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Pielgrzymkę kończono zwykle modlitwą przy grotcie Matki Bożej z Lourdes albo przy figurze Najświętszego Serca Pana Jezusa znajdującej się na placu przyklasztornym⁶⁵⁷.

⁶⁵⁶ Por. J. Matuszek, *Polskie pielgrzymki do „walijskiego Lourdes”*, GN 1952, 13 lipca, s. 6; C. David, *St Winefride's Well, A History & Guide, An Illustrated Description of a Place of Pilgrimage since the Seventh Century the Only Shrine in Britain that can Show Unbroken History of Pilgrimage to the Present Day*, Kildare 1993, s. 3–4.

⁶⁵⁷ Por. I. Bachowa, *Pielgrzymka do Holywell i Pantasaph*, GN 1953, 9 sierpnia, s. 7; *Ponad dwa tysiące Polaków w 77 autobusach na pielgrzymce do Holywell i Pantasaph*, GN 1954, 8 sierpnia, s. 7; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1956, nr 1, s. 82; *Dział Sprawozdawczy*, DPZG 1957, nr 1, s. 431; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 88; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 1, s. 117; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 4, s. 473; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 110; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 86; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 6, s. 346; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 6, s. 370; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 6, s. 505; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 6, s. 585.

Inne miejsca pielgrzymkowe

Miejsc pielgrzymkowych na terenie Anglii i Walii jest znacznie więcej, zwłaszcza tych związanych z kultem oddawanym Matce Boskiej, która od niepamiętnych czasów była czczona jako Królowa Wysp Brytyjskich.

Mówi się, że Anglia jest wianem Matki Bożej. Co prawda nieznaną jest dokładnie historia, w jaki sposób to się stało, ale przypuszcza się, że Wyspy Brytyjskie otrzymały ten tytuł dzięki królowi Ryszardowi II, który wraz ze swoją żoną Anną Bawarską ofiarował Anglię Matce Bożej. Zdarzenie to przedstawia obraz „Wilton Diptych” (znajdujący się w Galerii Narodowej w Londynie), na którym symbolicznie Anglia jest oddana Maryi jako jej wiano. Czasy reformacji wiele zmieniły. Historycy tego okresu wskazują, że wypowiedziano jak gdyby wojnę Matce Bożej i nawet posiadanie różańca mogło przyczynić się do wydania wyroku śmierci na daną osobę. Król Henryk VIII w swej wielkiej batalii przeciwko Matce Jezusa, przyczynił się do rabunku Jej sanktuariów, najpierw w Walsingham, potem w wielu innych miejscach rozsianych po całym kraju. Można przyjąć, że około 90% dzieł sztuki sakralnej poświęconych Marii, zostało zniszczonych bezpowrotnie. Należy jednak wskazać, że katolicy, którzy się ostali prześladowaniom, po cichu przechowywali w swych sercach wielki kult do Matki Bożej, choć na zewnątrz wszystko musiało być ukryte. Obecnie od szeregu lat próbuje się odnowić kult do Najświętszej Maryi Panny w tym kraju i odbudowywać sanktuaria Jej poświęcone⁶⁵⁸.

Polacy ze swoim entuzjazmem pielgrzymowania pomagali w rozpowszechnianiu ruchu pątniczego w Wielkiej Brytanii.

Wspólnoty polskie z północnej części Anglii, którym daleko było do sanktuariów w Aylesford, Walsingham czy Hednesford, skupiły się na lokalnych miejscach kultu. Jednym z nich było Ilkley, położone w hrabstwie York, gdzie Polacy spotykali się w latach 1958–1962 na początku lipca na wspólnej celebracji Mszy św. i nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Znajduje się tam dawna posiadłość rodu Middletonów. Przez okres prześladowań Kościoła katolickiego, aż do połowy XIX wieku, rodzina ta wraz z miejscową szlachtą starała się zachować wiarę katolicką. W ich domu udzielano schronienia prześladowanym duchownym katolickim. Odprawiano tam w konspiracji nabożeń-

⁶⁵⁸ E. Kowalska, *Sanktuaria maryjne w UK*, [online], *Polski Kościół św. Jana Ewangelisty Londyn*, [dostęp: 12.06.2020], dostępny w internecie: <http://parafiaputney.co.uk/sanktuaria-maryjne-w-uk>.

stwa. W 1922 roku posiadłość stała się własnością księży pasjonistów, którzy zorganizowali w tym miejscu sanktuarium.

Po uroczystościach Zielonych Świątek w Fawley Court, które miały miejsce w niedzielę, 25 maja 1958 roku, z inicjatywy Instytutu „Marianum” w Wielkiej Brytanii rozpoczęła się peregrynacja obrazu Matki Bożej Zwycięskiej, autorstwa Michała Siemiradzkiego, do sanktuarium w Ilkley. Obraz odwiedzał kolejno polskie parafie w Leeds, Bradford, Huddersfield, Halifax, Dewsbury, Sheffield, Doncaster, East Moor, Hull i Newcastle. W ten sposób stało się to miejsce znane polskim wspólnotom⁶⁵⁹.

Pierwsza pielgrzymka Polaków z Leeds i okolicznych miast do Ilkley odbyła się w lipcu 1958 roku⁶⁶⁰. Potem działo się podobnie przez cztery kolejne lata. W ostatniej pielgrzymce, która odbyła się 8 lipca 1962 roku brał udział ks. inf. Władysław Staniszewski, głosząc płomienne kazanie na Mszy św., celebrowanej przez ks. inf. Michalskiego. Po odprawieniu Mszy św. pielgrzymi udali się w uroczystej procesji do grotty poświęconej Matce Bożej, gdzie odnowiono Śluby Jasnogórskie. Był to element przygotowań polskiego narodu do celebracji Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej⁶⁶¹. Klasztor księży pasjonistów stał się również popularnym miejscem odbywania wielkopostnych rekolekcji dla różnych polskich grup stanowych⁶⁶².

W latach 1963–1965 Polacy z parafii Leeds i okolic zamienili Ilkley na maleńkie urokliwe sanktuarium w Rudding Park niedaleko Harrogate, około 14 mil od Leeds. Pierwsza pielgrzymka odbyła się 7 lipca 1963 roku i wzięło w niej udział około 2 tys. Polaków. Uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. inf. Michalski, a kazanie wygłosił o. Piotr Burzak SJ, który przywiózł ze sobą słynący łaskami obraz Matki Bożej Częstochowskiej z kaplicy oo. jezuitów w Londynie. Sprawami organizacyjnymi zajął się ks. Henryk Czorny z Leeds⁶⁶³. Kolejnej, 5 lipca 1964 roku, przewodniczył ks. inf. Staniszewski. Pielgrzymkę zakoń-

⁶⁵⁹ Por. B. Podhorski, *Komunikaty. Peregrynacje obrazu Najświętszej Marii Panny*, op. cit., s. 12.

⁶⁶⁰ Por. H. Czorny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 XII 1960*, ArPMK.

⁶⁶¹ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 88.

⁶⁶² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 3, s. 301; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 4, s. 462; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 343; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 4, s. 421; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1974, nr 3, s. 357.

⁶⁶³ Por. A. Onyszkiewicz, *Komunikaty. Pielgrzymka do Rudding Park, w hr. York*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 8, s. 15.

czyło odnowienie Ślubów Jasnogórskich⁶⁶⁴. W Rudding Park odbyła się jeszcze jedna pielgrzymka w 1965 roku⁶⁶⁵.

Miejscem pątniczym Polaków ze wschodniej części Dekanatu Północnego w latach 1967–1975 było sanktuarium maryjne w opactwie benedyktyńskim w Ampleforth. Opatem w tym czasie był tam o. George Basil Hume OSB, późniejszy arcybiskup Westminsteru. Zawsze znajdował czas dla polskich pątników i umacniał ich swoim słowem. Pierwsza pielgrzymka Polaków odbyła się 23 lipca 1967 roku. Uczestniczyło w niej około półtora tysiąca wiernych. Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił ks. inf. Władysław Staniszewski⁶⁶⁶. Rok później, 14 lipca 1968 roku, odbyła się tam pielgrzymka Polaków z okazji 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki. Mszy św. przewodniczył ks. inf. Staniszewski, natomiast kazanie wygłosił ks. Henryk Posłuszny. Błogosławieństwa po zakończonej procesji udzielił o. Basil Hume OSB opat⁶⁶⁷. Jeszcze przez kilka lat Polacy, od 1973 roku jedynie z okolicy Yorku, urządzali pielgrzymki do Ampleforth⁶⁶⁸.

Natomiast miejscem pielgrzymowania Polaków ze wspólnot parafialnych w Bradford, Halifax, Huddersfield i Leeds stało się na wiele lat (1973–1994) karmelitańskie Sanktuarium Matki Bożej i Męczenników Angielskich w Hazlewood Castle. Pierwsza pielgrzymka odbyła się 22 lipca 1973 roku w 25. rocznicę powstania tych polskich parafii. Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. prał. Rafał Gogoliński-Elston. Obecnych było 10 kapłanów polskich i około 700 wiernych⁶⁶⁹. 7 lipca 1974 roku w pielgrzymce tej uczestniczył ks. inf. Władysław Staniszewski, w ostatnim roku posługi rektorskiej. Mszy św. przewodniczył w tym dniu bp Szczepan Wesoły⁶⁷⁰.

⁶⁶⁴ Por. *Pielgrzymka Maryjna Polaków z hr. York do Rudding Park*, WPMK-CK 1964, nr 7, s. 15; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 8, s. 15.

⁶⁶⁵ Por. *Doroczna Pielgrzymka Maryjna do Rudding Park, Yorkshire*, WPMK-CK 1965, nr 6, s. 14; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 110.

⁶⁶⁶ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 1, s. 40.

⁶⁶⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 6, s. 346.

⁶⁶⁸ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 9–10, s. 22; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 6, s. 505; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1971, nr 7–8, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 6, s. 624; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1972, nr 9–10, s. 19; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 6, s. 584; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1974, nr 4, s. 27; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1975, nr 1, s. 112.

⁶⁶⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1973, nr 5, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 6, s. 654.

⁶⁷⁰ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1974, nr 4, s. 26.

W północnej Walii Polacy chętnie pielgrzymowali do Bala, otoczonego wzgórzami Berwyn, Aran i Arening, usytuowanego nad północnym brzegiem największego naturalnego jeziora Walii – Llyn Tegid (Bala Lake), z terenami należącymi do Parku Narodowego Snowdonia. Znajduje się tam maleńki kościółek poświęcony Matce Boskiej Fatimskiej. Sanktuarium powstało dzięki proboszczowi, duńskiemu dominikaninowi o. Jamesowi Koenenowi, który pochodzącą z XVII wieku stajnię przerobił na kościół. Poświęcono go 15 czerwca 1948 roku. Był to pierwszy katolicki kościół w Bala od czasów reformacji.

Rok później pewien fundator z Portugalii wystarał się dla tego kościoła o statuę Matki Boskiej Fatimskiej, wyrzeźbioną w dębie, tą samą ręką co oryginalna statua w portugalskim sanktuarium. Została ona przywieziona statkiem do Liverpoolu 12 grudnia 1949 roku, a następnie przeniesiona na platformę specjalnie przygotowanego samochodu udekorowanego kwiatami oraz flagami Walii i Portugalii. Za samochodem ciągnął się sznur białych autobusów z pielgrzymami, a wielu innych pielgrzymów podążało do Bala pieszo.

Pierwsza polska pielgrzymka do tego maleńkiego sanktuarium odbyła się już 31 lipca 1954 roku. Zorganizował ją ks. Franciszek Karkowski wraz z mieszkańcami osiedla w Penrhos. Wzięło w niej udział 70 pielgrzymów⁶⁷¹. Potem jeszcze wielokrotnie udawali się tam Polacy z polskiego osiedla.

Do Glastonbury, w samym sercu Somerset, najstarszego sanktuarium maryjnego w Wielkiej Brytanii, przyjeżdżano, aby razem z katolikami angielskimi brać udział w procesji ku czci kartuzów z pobliskiego opactwa, którzy zginęli śmiercią męczeńską z polecenia Thomasa Cromwella⁶⁷². Jak podaje legenda, pierwszy kościółek wybudował w tym miejscu sam św. Józef z Arymatei. Był to malutki wiklinowy budynek poświęcony Matce Bożej. Potem, za czasów Saksonów, wybudowano w tym miejscu drewnianą bazylikę, która była również poświęcona Błogosławionej Dziewicy. Miała ona być źródłem błogosławieństwa dla całej Anglii. W 1184 roku w czasie wielkiego pożaru wszystko spłonęło. Jednak już dwa lata później wybudowano w tym miejscu kamienny kościół, w którym otaczano Maryję wielką czcią. Tak było do roku 1539,

⁶⁷¹ Jest to pierwsza świątynia poza Fatimą, która otrzymała to wezwanie. Por. *Pielgrzymka z Penrhos do Bala*, GN 1954, 22 sierpnia, s. 7.

⁶⁷² Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 231.

kiedy to Henryk VIII kazał rozwiązać opactwo kartuzów, zabić zakonników i wszystko zniszczyć. Wśród męczenników był m.in. bł. Richard Whiting. Mordu dokonano na pobliskim wzgórzu. W pierwszą niedzielę lipca katolicy, głównie z diecezji Clifton, gromadzą się w Glastonbury, skąd procesyjnie, niosąc krzyże pokutne, udają się na to wzgórze⁶⁷³.

PIELGRZYMKA TYSIĄCLECIA DO RZYMU

W 1966 roku przypadał wielki Jubileusz Tysiąclecia Chrztu Polski. Milenijny rok był zwieńczeniem opracowanego przez kard. Wyszyńskiego, prymasa Polski, wieloletniego projektu oraz kilkustopniowego programu przygotowań duchowieństwa i laikatu do tego jubileuszu. Najważniejszym założeniem tej koncepcji była duchowa i moralna odnowa Polaków, która miała się dokonać w ramach swoistych ogólnonarodowych rekolekcji. W każdej parafii polonijnej w Anglii i Walii odbywały się w tym roku większe lub mniejsze obchody jubileuszowe. W sobotę, 1 stycznia 1966 roku, ks. inf. Staniszewski zainaugurował Rok Jubileuszowy odprawiając na Devonii uroczystą Mszę św.

Jednym z ważniejszych punktów milenijnych obchodów była Narodowa Pielgrzymka Tysiąclecia do Rzymu.

Hazardowy zdawał się pomysł skupienia w Rzymie na parę dni Polonii całego świata – przedstawicieli wszystkich sfer i różnego wieku. Sceptycznie zapatrywało się wiele osób na to nieelitarnie spotkanie w Stolicy Chrześcijaństwa – a więc na najwyższym szczeblu. Rzeczywistość obaliła wszelkie zastrzeżenia. Rzym domem wszystkich wierzących. Tu Ojciec czeka na swe dzieci. Nie trzeba pozy, wyszukanych słów. Prostota, szczerłość uczuć, wina uznana, i miłość synowska torują drogę, dają prawo do pełnej radości, do słusznego samopoczucia, że się jest w rodzinie. Tak też było i z naszymi milenijnymi Pielgrzymami. Od razu poczuli się „u siebie”. Nie przybyli oni tutaj dla względów turystycznych. Ale po długoletniej rozłące z Macierzą, chcieli w tym historycznym momencie Tysiąclecia Chrztu Polski spotkać się z Ojcem Chrześcijaństwa. Chcieli tę wielką dziejową rocznicę przeżyć głębiej, odczuć mocniej. Zespoleni z rodakami, dziękować za łaskę wiary, która

⁶⁷³ Por. T. J. Hobler, *Pielgrzymka do Glastonbury*, GN 1951, 19 sierpnia, s. 6.

była treścią ich życia, sensem istnienia, siłą w doświadczeniach. Odnowić się wewnątrz, bardziej organicznie wrosnąć w Kościół i wzmocnić węzły z Ojczyzną, do której odmówiono im wstępu. Twarde koleje życia, walka o byt, dręczące nieraz poczucie samotności na obcej ziemi, w środowisku odmiennym religijnie i kulturowo, nie zawsze pozwalają być w pełni sobą – czuć się radośnie, otwarcie katolikiem i Polakiem⁶⁷⁴.

Na uroczystości millenijne do Rzymu wyjechały liczne delegacje z Wielkiej Brytanii, na czele których stanął rektor Polskiej Misji Katolickiej, ks. inf. Władysław Staniszeński. W Katedrze Westminsterskiej zostały odprawione w dniach ich wyjazdu, 9–10 maja 1966 roku, specjalne nabożeństwa dla polskich grup pątniczych⁶⁷⁵. Każdy pielgrzym otrzymał do ręki książkę pt. *Pielgrzymka Tysiąclecia – Program*, przygotowaną przez ks. Jerzego Langmana, ułatwiającą uczestnikom aktywny udział w uroczystościach, zapoznającą z najważniejszymi zabytkami Rzymu, uwzględniając szczególnie pamiątki polskie oraz dającą wiele cennych wskazówek z dziedziny praktycznej we włoskiej codzienności⁶⁷⁶.

Centralne obchody Millenium Chrztu Polski dla Polonii z całego świata rozpoczęły się w czwartek, 12 maja 1966 roku, uroczystą Mszą św. w Bazylice Santa Maria Maggiore. Przewodniczył jej kard. Carlo Confalonieri, pro-prefekt Kongregacji Konsystorialnej, archidiecezjalny bazylikański, w koncelebrze z abpem Johnem Codym z Chicago, bpem Władysławem Rubinem, rektorami Polskich Misji Katolickich, rektorami Papieskiego Kolegium Polskiego i Papieskiego Instytutu Polskiego oraz sekretarzem generalnym Ligi Katolickiej w Stanach Zjednoczonych. Ksiądz kardynał w swojej homilii podkreślił religijny charakter pielgrzymki oraz miejsce pierwszego spotkania w sanktuarium maryjnym w Rzymie, przed wizerunkiem Matki Bożej Salus Populi Romani. Mówił: „Różna wasza wiara, odmienne doświadczenia, ale jeden ogień płonie w duszach waszych, ogień miłości Chrystusa i Polski. (...) Nie można było wybrać lepszego miejsca nad Rzym na to wasze spotkanie. Przynosicie wierność niezłomną Kościołowi i Ojcu Świętemu – głosicie ją potem światu!”⁶⁷⁷. Bp Władysław Rubin w swoim przemówieniu przypomniał główny cel pielgrzymki:

⁶⁷⁴ Polacy czczą Tysiąclecie Chrztu Polski w Rzymie, DPZG 1966, nr 4, s. 451–452.

⁶⁷⁵ Kronika Polskiej Misji Katolickiej, WPMK-CK 1966, nr 7–8, s. 19; Polska Kronika Zagraniczna, DPZG 1966, nr 4, s. 484.

⁶⁷⁶ Por. Polacy czczą Tysiąclecie Chrztu Polski w Rzymie, op. cit., s. 454.

⁶⁷⁷ Ibidem.

Przychodzimy tutaj, ażeby przede wszystkim podziękować Bogu za dar wiary świętej, dany ojcom naszym przed tysiącem lat, jako najcenniejszy dar, jako najwspanialszy udział Boga w życiu człowieka, dar wiary, który prowadzi do odkupienia. Nasi ojcowie przyjęli ten dar Boży i przekazywali z pokolenia w pokolenie przez 10 wieków. I myśmy, dziedzice tych ojców, którzy wiary św. bronili i którzy wiarą św. żyli, przyszli tutaj, do fundamentów wiary, do źródła wiary, do Stolicy Chrześcijaństwa, do Ojca wszystkich wierzących, ażeby Bogu za nasze Tysiąclecie, za nasze dzieje przesiąknięte wiarą i miłością Boga i Ojczyzny jak najgoręcej podziękować⁶⁷⁸.

Drugi dzień pielgrzymowania, 13 maja 1966 roku, był poświęcony kapłanom. Był to dzień wyjątkowych przeżyć duszpasterskich i religijnych. Mszę św. w kaplicy „Domus Pacis” odprawił kard. Amleto Giovanni Cicognani, Sekretarz Stanu. W swoim przemówieniu mówił o szlachetnej tropie Polaków na emigracji, by zachować jedność między sobą i włączając się w życie narodu, nie zatracić tego co wartościowe w tradycji polskiej, o szczególnej godności Polski, która w ciągu wieków, związana węzłem miłości z Najświętszą Maryją Panną, okazała się wierna Kościołowi i papieżowi. Bp Władysław Rubin wygłosił referat nt. „Duszpasterstwo na emigracji”, w którym wskazał na specyficzny charakter emigracyjnej posługi kapłańskiej, jego rolę strażniczą ducha katolickiego i narodowego wśród braci rozproszonych⁶⁷⁹.

Tego dnia po południu młodzież urządziła w „Domus Pacis” spotkanie towarzyskie pt. „Cocktajl”. Bardzo udanym okazało się również ognisko, które zaszczylił swoją obecnością abp Ettore Cunial, Pro-Wikariusz Rzymu oraz wielu miejscowych gości. Otwartość i żywiołowość polskiego temperamentu zadecydowały o powodzeniu tego spontanicznego zgromadzenia.

Wieczorem wszyscy pielgrzymi zgromadzili się w Koloseum na wspólnej Drodze Krzyżowej przygotowanej przez o. Józefa Warszawskiego SJ. Wziął w niej udział kard. Luigi Traglia, Wikariusz Rzymu. Poruszające do głębi rozważania zakończyły słowa papieża Pawła VI:

Nawet ogólnie tylko przeglądającym wasze dzieje, staje się oczywistym, że ideą przewodnią, która im przyświecała, była wierność w służbie Bogu,

⁶⁷⁸ Ibidem, s. 455.

⁶⁷⁹ Por. Ibidem, s. 456–457.

Kościółowi i Stolicy Apostolskiej, wierność przejęta w świętej spuściźnie po przodkach i zadokumentowana czynami trudnymi i pełnymi niebezpieczeństw. Słusznie tedy Polska chlubi się imieniem „przedmurza chrześcijaństwa”; w okresach bowiem, kiedy w niejednej części Europy odrywano się od wiary w bolesnych odszczepieństwach, Polska strzegła nieskażenie duchowej spuścizny; w dniach znowu nastających burz dziejowych spieszyła wielkodusznie ku obronie wszech-chrześcijańskiej społeczności⁶⁸⁰.

Sobota, 14 maja 1966 roku, była szczególnym dniem poświęconym młodzieży. Centralne uroczystości odbyły się przy grobie św. Stanisława Kostki w kościele św. Andrzeja na Kwirynale. Mszy św. przewodniczył abp Antonio Samorè, sekretarz Kongregacji dla Spraw Kościelnych Nadzwyczajnych. Kazanie bpa Władysława Rubina było apelem do młodych ludzi, aby wzięli odpowiedzialność za przyszłość polskiej emigracji:

Wy jesteście w jakiś sposób powołani, aby dawać świadectwo współżycia z innymi narodami. Pochodzicie z jednego, a żyjecie w innym narodzie. Jesteście pod tym względem niejako apostołami jedności całej ludzkości, jedności wszystkich narodów, poczuwających się do jednej rodziny Bożej. Dała Polska przykład tego w swoich dziejach, kiedy umiała bez walk, bez zamiarów zaborczych, a tylko z poczucia miłości i z poczucia braterstwa przyciągnąć inne narody⁶⁸¹.

Po Mszy św. w „Domus Pacis” odbyło się sympozjum nt. „Udział młodzieży polskiej w życiu emigracji”, obejmujące sześć 10-minutowych relacji: 1. Konieczność udziału młodzieży w życiu emigracji (KSMP Anglia); 2. Wartości do zdobycia (ZHP Anglia); 3. Czy język polski? (KSMP Francja); 4. Trudności do pokonania (KSMP Belgia); 5. Organizacje młodzieżowe (ZHP Anglia); 6. Odpowiedzialność wobec społeczeństwa (młodzież Niemcy). Z Anglii przemawiali Andrzej Piekarski, Hanna Mrożej i Jacek Bernasiński⁶⁸².

Dzień młodzieży zakończył się wieczornicą w Palazzetto dello Sport, w obecności burmistrza Rzymu. Program składał się z części historycznej i folklorystycznej. W pierwszej ukazano widowisko pt.

⁶⁸⁰ Ibidem, s. 458.

⁶⁸¹ Ibidem, s. 459.

⁶⁸² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 4, s. 485.

Królestwo Maryi w wykonaniu braci harcerek z Anglii w aranżacji hm. Armii Kamieńskiej-Paluchowej. Śpiewali wychowankowie gimnazjum z Vaudricourt pod dyktando o. Bolesława Krachulca OMI. Bogaty, wyjątkowo urozmaicony program drugiej części, wykonany po mistrzowsku, z brawurą i temperamentem polskim podobał się Włochom, a Polakom pozwolił poczuć się jak na ojczyźnie.

W niedzielę, 15 maja 1966 roku, miał miejsce punkt kulminacyjny pielgrzymki – spotkanie z Ojcem św., który przewodniczył Mszy św. pontyfikalnej w Bazylice św. Piotra. „Wszystkie poprzednie publiczne i prywatne nabożeństwa były jedynie przygotowaniem do tego historycznego momentu, w którym przedstawiciele Polonii całego świata, spadkobiercy wiary rzymsko-katolickiej, święcić mieli wraz z Głową Kościoła Tysiąclecie włączenia swego narodu do Piotrowej Owczarni, śpiewać dziękczynne »Te Deum«”⁶⁸³. Papież w swoim przemówieniu ukazał Polskę w trzech perspektywach: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, kreśląc jasne zadania postępowania, z których najważniejsze to znać własną historię, przyznać życiu religijnemu właściwe znaczenie i rolę w dzisiejszej społeczności oraz ukochać jeszcze bardziej niż w przeszłości ten drogi, udręczony, ale zawsze żywy i zawsze wierny naród polski⁶⁸⁴.

Przed rozpoczęciem modlitwy „Regina caeli” na Placu św. Piotra Ojciec św. powiedział:

Odprawiliśmy teraz w Bazylice św. Piotra Mszę św. za katolicką Polskę, w obecności wielu Polaków przybyłych z różnych części świata. Odprawiliśmy ją z okazji Tysiąclecia wejścia Polski do Kościoła Katolickiego, modląc się o wytrwanie tego Narodu w wierze i o jego lepszą pomyślność chrześcijańską i państwową. Prosimy i was, byście się przyłączyli do tej modlitwy o utrzymanie wiary w polskim Narodzie, w naszym Narodzie, i we wszystkich innych, gdzie wiara wymaga odwagi, obrony i wytrwałości. Oby Maryja, Matka Narodów chrześcijańskich, wspomagała ich siły i wierność!⁶⁸⁵.

Kolejny dzień, 16 maja 1966 roku, święto św. Andrzeja Boboli, męczennika sprawy unii Kościoła, złączył polskich pielgrzymów

⁶⁸³ Por. *Polacy czczą Tysiąclecie Chrztu Polski w Rzymie*, op. cit., s. 461–462.

⁶⁸⁴ Por. *Ibidem*, s. 462.

⁶⁸⁵ *Ibidem*, s. 463.

na Monte Cassino przy grobach męczenników, którzy na obcej ziemi walczyli o wolną i chrześcijańską Polskę. Z wielką mocą przemawiał podczas Mszy św. bp Władysław Rubin: „Przejęta przez przodków naszych wiara w Boga, w Chrystusa, przywiązanie do Jego Matki, stały się źródłem wartości, które na przestrzeni dziejów naród nasz uznał za dobro wspólne, którym należy żyć, którego należy bronić, gdy zajdzie tego potrzeba”⁶⁸⁶.

Celebracja Pielgrzymki Tysiąclecia przyczyniła się do umocnienia wiary w sercach jej uczestników. Ksiądz inf. Władysław Staniszewski często nawiązywał do tych wzruszających chwil. Podjęty wysiłek wspólnego pielgrzymowania uważał za bezcenny.

⁶⁸⁶ Ibidem, s. 464.

IV. ZAANGAŻOWANIE W ŻYCIU SPOŁECZNE I KULTURALNE EMIGRACJI

WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI RZĄDOWYMI I SPOŁECZNYMI

Niezwykle ważne w historii polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii okazały się wzajemne relacje między instytucjami rządowymi na uchodźstwie, reprezentującymi wolne państwo polskie, organizacjami społecznymi i Kościołem rzymskokatolickim. Skorelowane działanie tych współistniejących podmiotów stanowiło fundament zdrowej współpracy i współdziałania w różnych obszarach pomocy człowiekowi. Ważne okazało się wspieranie działalności jednego podmiotu przez drugi podmiot, zwłaszcza gdy cel danej działalności – człowiek, obywatel polski i wierny przynależący do konkretnej wspólnoty parafialnej, był istotny dla obu.

Sobór Watykański II o tym zaangażowaniu i współpracy wypowiedział się wyraźnie:

Kościół na mocy swojej boskiej misji, głosząc wszystkim ludziom Ewangelię i rozdając skarby łaski, przyczynia się na całym świecie do utrwalenia pokoju i położenia mocnego fundamentu pod braterskie zespolenie ludzi przez to, że uczy poznawać prawo Boże i naturalne. Przeto Kościół koniecznie musi być obecny we wspólnocie narodów, aby pielęgnować i rozbudzać współpracę między ludźmi. Czyni to zarówno przez swoje instytucje publiczne, jak i przez pełne i szczere zespolenie wysiłków wszystkich chrześcijan, czerpiących swe natchnienie z samego tylko pragnienia służenia ludzkości. Skuteczniej da się to osiągnąć, jeśli sami wierni, świadomi swej odpowiedzialności ludzkiej i chrześcijańskiej, będą się starali rozbudzać w swoim własnym otoczeniu wolę ohotnej współpracy ze wspólnotą międzynarodową. Szczególnie wiele troski w tej sprawie należy poświęcić należytemu urobieniu młodzieży zarówno przez wychowanie religijne, jak i obywatelskie⁶⁸⁷.

⁶⁸⁷ KDK, 89.

RELACJE Z ORGANIZACJAMI RZĄDOWYMI

Ks. Władysław Staniszewski dyplomacji uczył się w kancelarii prymasa Polski, kard. Augusta Hlonda. Miał wówczas kontakt z przedstawicielami najwyższych władz polskich. I te dobre relacje przełożyły się na współpracę z instytucjami rządowymi, kiedy w 1938 roku został rektorem polskiego kościoła w Londynie.

Już rok później, kiedy wybuchła II wojna światowa, okazało się, że kościół polski na Devonii stał się schronieniem dla tysięcy uchodźców z okupowanego kraju. Świątynia szybko zyskała miano „jedynego wolnego kościoła polskiego w Europie”. Wraz z przyjazdem Prezydenta i Rządu RP oraz Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, urosła, jak się wyraził ambasador Edward Raczyński, do rangi kościoła Polski Walczącej. Biskup połowy Gawlina miał w Polskiej Misji Katolickiej swoją kwaterę główną.

W niedzielę, 19 listopada 1939 roku, pierwszą wizytę w polskim kościele złożył gen. Władysław Sikorski, Premier RP i Naczelnny Wódz PSZ, w towarzystwie osób wojskowych i ambasadora Edwarda Raczyńskiego. Po Mszy św. przed kościołem tłum wiernych zgotował owację generałowi⁶⁸⁸. Natomiast Prezydent RP Władysław Raczkiewicz przeniósł się do Londynu dopiero w piątek, 21 czerwca 1940 roku. Już dwa dni później uczestniczył we Mszy św. w kościele polskim w towarzystwie Naczelnego Wodza, witany gościnnie przez rektora, ks. Władysława Staniszewskiego i rzesze parafian⁶⁸⁹.

Odtąd spotkania z przedstawicielami najwyższych władz polskich były niezwykle częste. Ksiądz rektor towarzyszył prezydentowi Raczkiewiczowi 29 lipca 1940 roku w jego pierwszej wizycie u kard. Hinsleya, metropolity Westminsteru. Po przyjeździe Prezydenta RP i Naczelnego Wodza PSZ wzrosło znaczenie polskiego kościoła na Devonii, gdyż musiał on teraz zastąpić warszawską katedrę św. Jana. „Pomimo swych niewielkich rozmiarów i skromnego wyglądu spełnia on doskonale tę nową rolę, a dzięki energii i zaradności rektora ukazuje się przybyszom w coraz piękniejszej i dostojniejszej szacie”⁶⁹⁰.

⁶⁸⁸ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 34.

⁶⁸⁹ Por. *Ibidem*, s. 35.

⁶⁹⁰ *Ibidem*, s. 36.

W połowie 1941 roku gen. Sikorski złożył na ręce ks. Władysława Staniszewskiego dotację, za którą mógł on zakupić dom na 4 Devonia Road przylegający do kościoła. Stał się on w czasie wojny przystanią dla żołnierzy przyjeżdżających do Londynu na urlop⁶⁹¹.

23 sierpnia 1941 roku prezydent RP Władysław Raczkiewicz ofiarował dla kościoła polskiego wotum w kształcie orła z rozpostartymi skrzydłami, który trzyma gałązkę i tabliczkę z napisem: „Bogurodzico Maryjo, nie opuszczaj nas. Prezydent Rzeczypospolitej 1941”. Dar ten umieszczono uroczyście przy obrazie w ołtarzu głównym trzy dni później, 26 sierpnia, wraz z innymi wotami⁶⁹². Na początku 1942 roku również Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski złożył w darze szablę, którą umieszczono w ołtarzu głównym podczas uroczystości poświęcenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, w obecności kard. Arthura Hinsleya i przedstawicieli najwyższych władz RP⁶⁹³.

Ks. Władysław Staniszewski wygłosił 24 lutego 1942 roku pamiętne kazanie z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej pod przewodnictwem Stanisława Grabskiego, powołanej do życia przez prezydenta Raczkiewicza:

W tej przełomowej chwili dziejów świata, gdy losy państw i narodów, gdy przyszłość świata a wraz z nim i Polski waży się w tym chaosie zmian i przewrotów, wśród potwornych operacji wojennych, w gąszczu poplątanych poczynań dyplomatycznych i w atmosferze podniecenia i nerwowego przemęczenia, nowa emigracja polska ma odegrać wielką rolę dziejową. A już szczególna odpowiedzialność przed Bogiem, historią i narodem ciąży jak na Rządzie Polskim, tak również na Polskiej Radzie Narodowej. Świadoma tej swej wielkiej odpowiedzialności, stanęła nowa Rada Narodowa R.P. przed Ołtarzem Pańskim, by przeżegnać się świętym znakiem krzyża i Boga o błogosławieństwo prosić dla siebie i Polski ukochanej, by dziś, pod hasłem: „nic dla siebie a wszystko dla Ojczyzny” rozpocząć nowy rozdział historii naszej chwilowej tułaczki i niedoli⁶⁹⁴.

⁶⁹¹ Por. S. Kossowska, *Kościół Polski w Londynie*, op. cit., s. 56–57; EL, „*Dom Żołnierza Polskiego*” w Londynie, op. cit., s. 57–59.

⁶⁹² Por. P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

⁶⁹³ Por. Ibidem, s. 37–38.

⁶⁹⁴ W. Staniszewski, *Kazanie X. Rektora wygłoszone na nabożeństwie z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej*, op. cit., s. 1–2.

W tych trudnych chwilach nawoływał o pokój i pojednanie:

Nie daj Boże, by nasza emigracja podobna była do owych ludzi z wieży Babel, do ludzi nie rozumiejących się dla pychy i zarozumiałości, przeciwnie, mając przecież wszyscy jeden cel i jedną wolę, miejmy także jeden serdeczny uścisk dłoni i jeden wspólny język. W dziejach biblijnych świata znamy także scenę, kiedy to Duch św. nie pomieszał, a dał dar języków, dar porozumienia. W dzień Zielonych Świątek. Ludziom pokornym, ofiarnym i wielkodusznym. Ludziom, mającym nie siebie a Boga i bliźnich na oku. W poszumie ognia zstąpił na nich Duch św. napełniając ich prawdą, miłością płomienną i mocą cudowną i dając im nadto dar wzajemnego zrozumienia. I nam potrzeba w tych czasach ogólnego chaosu i zamętu Ducha św. z Jego ognistą mocą i świętymi darami: darem mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Złączeni miłością wzajemną idźmy za radą św. Augustyna, który zaleca: „In necessariis unitas, in dubiis libertas, in omnibus caritas” – w rzeczach zasadniczych jedność, w rzeczach wątpliwych wolność, we wszystkim jednakże miłość⁶⁹⁵.

Kiedy w katastrofie pod Gibraltarem zginął 4 lipca 1943 roku gen. Sikorski wraz z towarzyszącymi mu osobami, w kościele polskim odbywały się nabożeństwa żałobne. Ciało generała zostało przetransportowane 10 lipca 1943 do Anglii na pokładzie niszczyciela ORP „Orkan”. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Katedrze Westminsterskiej. Następnie ciało Naczelnego Wodza spoczęło wśród jego poległych podkomendnych na cmentarzu polskich lotników w Newark.

W uroczystości 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, które obchodzono 8 grudnia 1944 roku, wzięli udział, oprócz dostojników Kościoła, przedstawiciele najwyższych władz polskich, m.in. prezydent Władysław Raczkiewicz, ministrowie rządu RP z premierem Tomaszem Arciszewskim na czele, członkowie Rady Narodowej, gen. Józef Haller, gen. Marian Kukiel, gen. Tadeusz Malinowski, adm. Jerzy Świrski, ambasador Edward Raczyński i konsul generalny Karol Poznański⁶⁹⁶.

Prezydent Raczkiewicz w swoich życzeniach z tej okazji napisał m.in.:

⁶⁹⁵ Ibidem, s. 2.

⁶⁹⁶ Por. *Uroczystość 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 65–66.

Po odzyskaniu niepodległości zdawać się mogło, iż Misja straci to swoje symboliczne niejako znaczenie, dzięki jednak energii i pracy księdza rektora i opiece ks. Prymasa Rzeczypospolitej Misja rozwijała się nadal bardzo pomyślnie, stanowiąc obok oficjalnej reprezentacji Rzeczypospolitej ośrodek życia religijnego Polaków przebywających w Londynie. A dziś, gdy agresja wroga zmusiła Najwyższe Władze Polskie oraz część naszych Sił Zbrojnych i licznych uchodźców do przebywania poza Krajem, stanowi ona od lat paru jedyną bodaj w Europie wolną polską świątynią katolicką, w której rodacy szukają ukojenia u stóp ołtarza Królowej Korony Polskiej⁶⁹⁷.

Po zakończeniu działań wojennych rząd RP pozostał w Londynie. Do 5 lipca 1945 roku miał pełne uznanie międzynarodowe, z wyjątkiem ZSRR, Trzeciej Rzeszy i jej sojuszników. Po tej dacie przestał być uznawany przez wspólnotę międzynarodową za jedyny rząd w Polsce. Większość krajów od razu zaakceptowała istniejący stan rzeczy i podpisała umowy międzynarodowe z nowo powstałym państwem. Przez kilkanaście lat uznawany był przez niewielką liczbę państw, jak Irlandia, Hiszpania, Kolumbia, Kuba, Liban, Wenezuela i Stolica Apostolska. Dla mieszkających w Wielkiej Brytanii Polaków był wciąż jedynym prawowitym rządem Rzeczypospolitej Polskiej.

Tabela 11. Prezydenci RP na Uchodźstwie

Okres	Prezydenci
1939–1947	Władysław Raczkiewicz
1947–1972	August Zaleski
1954–1972	RADA TRZECH:
1954–1972	Edward Bernard Raczyński
1954–1970	Władysław Anders
1954–1955	Tomasz Arciszewski
1956–1966	Tadeusz Bór-Komorowski
1966–1968	Roman Odzierzyński
1968–1969	Stanisław Mglej

⁶⁹⁷ W. Raczkiewicz, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 24 XI 1944*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie...*, op. cit., s. 79.

1969–1972	Alfred Urbański
1970–1972	Stanisław Kopański
1972–1979	Stanisław Ostrowski
1979–1986	Edward Bernard Raczyński
1986–1989	Kazimierz Sabbat
1989–1990	Ryszard Kaczorowski

Opracowanie: Wikipedia: https://pl.wikipedia.org/wiki/Prezydenci_Polski

Tabela 12. Premierzy Rządu RP na Uchodźstwie

Okres	Premierzy
1939–1940	Władysław Sikorski
1940	August Zaleski
1940–1943	Władysław Sikorski
1943–1944	Stanisław Mikołajczyk
1944–1947	Tomasz Arciszewski
1947–1949	Tadeusz Bór-Komorowski
1949–1950	Tomasz Tomaszewski
1950–1953	Roman Odzierzyński
1954	Jerzy Hryniewski
1954–1955	Stanisław Cat-Mackiewicz
1955	Hugon Hanke
1955–1965	Antoni Pająk
1965–1970	Aleksander Zawisza
1970–1972	Zygmunt Muchniewski
1972–1976	Alfred Urbański
1976–1986	Kazimierz Sabbat
1986–1990	Edward Szczepanik

Opracowanie: Wikipedia: https://pl.wikipedia.org/wiki/Premierzy_Polski

Ks. inf. Władysław Staniszewski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii z wielkim szacunkiem odnosił się do przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Nie dawał się jednak wciągać w polityczne spory po śmierci prezydenta Raczkiewicza, który wbrew wcześniej dokonanym ustaleniom, przed śmiercią w swoim politycznym testamencie następcą mianował Augusta Zaleskiego. Odrzucenie uzgodnionego wcześniej kandydata, Tomasza Arciszewskiego z Polskiej Partii Socjalistycznej, doprowadziło do secesji tej partii z rządu i spowodowało długotrwałe rozbitcie emigracji polskiej w okresie powojennym.

Nieporozumienia na tle politycznym były utrudnieniem również w duszpasterskiej pracy wśród Polaków. W kłótnie pomiędzy zwolennikami różnych opcji próbowano włączyć osoby duchowne. Ksiądz prał. Staniszewski nie akceptował takiej sytuacji. W porozumieniu z abpem Gawliną wydał zarządzenie skierowane do wszystkich kapłanów, że z ambon zabrania się powiadamiać o zebraniach politycznych oraz różnego rodzaju imprezach organizowanych przez poszczególne ugrupowania partyjne. Zezwalał jedynie informować o sprawach ponadpartyjnych dotyczących życia Polaków na emigracji⁶⁹⁸.

Jednym z krytyków takiego rozłamu politycznego w Wielkiej Brytanii był sam abp Józef Gawlina. W liście z 14 kwietnia 1956 roku skierowanym do prezydenta Zaleskiego napisał m.in.:

Rozbitcie to podkopuje również nasze wpływy na terenie kościelnym, uniemożliwiając koncentrację wysiłków w przeprowadzaniu kanonizacji Polaków i innych ważnych inicjatyw, wskutek braku koniecznej jedności. Odczuwam to dotkliwiej niż ktokolwiek inny. Nieraz pali mnie wstyd, gdy w odpowiedzi na moje wysiłki dla dobra Polski wysłuchiwać muszę przytyków na temat niezgody londyńskiej, która w rezultacie wiele moich poczynań paraliżuje⁶⁹⁹.

Abp Szczepan Wesoły po latach tak ocenił postawę, jaką zajął ks. Staniszewski wobec kryzysu politycznego w Wielkiej Brytanii:

⁶⁹⁸ Por. W. Staniszewski, *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii* z 3 IX 1954, ArPMK; Por. W. Staniszewski, *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii* z 11 X 1954, ArPMK.

⁶⁹⁹ J. Gawlina, *Memoriał do Prezydenta RP w sprawie skutków rozłamu politycznego*, [w:] A. Suchcitz (red.), *Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, Londyn 1997, s. 334.

Często usiłowano Kościół instrumentalizować do różnych akcji politycznych, wciągając w emigracyjne spory i rozłamy. Ileż było oskarżeń Kościoła w latach pięćdziesiątych, gdy na emigracji nastąpił podział na dwa obozy polityczne, bo chciano Kościół związać z tą czy inną grupą. Sformułowane wówczas oświadczenie Infułata Staniszewskiego o zadaniach i roli duszpasterstwa, może służyć jako wzór świadomości narodowej, postawy patriotycznej, ale i świadomej postawy służby Kościołowi, społeczeństwu i człowiekowi⁷⁰⁰.

Przyjaźń z Edwardem Bernardem Raczyńskim

Wielką przyjaźnią ks. Władysław Staniszewski darzył hrabiego Edwarda Raczyńskiego, dyplomata, polityka i pisarza, ambasadora RP w Londynie w latach 1934–1945, a w latach 1979–1986 także Prezydenta RP na Uchodźstwie. Był absolwentem prawa Uniwersytetu w Lipsku i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz londyńskiej Szkoły Nauk Politycznych. Miał za sobą ogromne doświadczenie pracy w polskiej dyplomacji.

Zanim przybył do Londynu pracował w Genewie jako delegat polskiego rządu przy Lidze Narodów. Kiedy przyszła nowa nominacja, nie bardzo był z niej zadowolony. Miał poczucie, że zostawia centrum wydarzeń europejskich.

Już wkrótce okazało się, jak bardzo się mylił, bo nagle zrządzeniem losu znalazł się w samym centrum sprawy polskiej. W momencie, kiedy Hitler zaczął wysuwać roszczenia wobec Polski, minister Beck zainicjował politykę zbliżenia do Wielkiej Brytanii. W sierpniu 1939 roku Edward Raczyński w imieniu rządu polskiego podpisał polsko-brytyjski układ sojuszniczy. Rola Raczyńskiego jako ambasadora, była niesłychanie ważna. Za pośrednictwem rozgłośni BBC, która w pierwszym tygodniu II wojny światowej rozpoczęła nadawanie w języku polskim, wysyłał z Londynu słowa pełne otuchy dla broniącej się Warszawy i prezydenta Stefana Starzyńskiego⁷⁰¹.

Ks. Władysław Staniszewski 18 lipca 1938 roku przybył do Londynu, a już na drugi dzień odwiedził go na Devonii ambasador Raczyński, który był mu przewodnikiem po meandrach londyńskiej

⁷⁰⁰ S. Wesoly, *Ś.p. Ksiądz Infułat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 5–6.

⁷⁰¹ MK, *Edward Raczyński – szlachetny polityk*, [online], *Polskie Radio*, [dostęp: 20.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1003661,Edward-Raczyński---szlachetny-polityk>.

rzeczywistości. I wielkim wsparciem w trudnej sytuacji materialnej parafii. Polska ambasada udzielała wówczas subwencję w wysokości 15 funtów miesięcznie na działalność polskiej misji. A ponieważ Edward Raczyński był człowiekiem wierzącym, więc uczestniczył regularnie w życiu religijnym polskiej wspólnoty.

Funkcję ambasadora RP w Londynie pełnił do 5 lipca 1945 roku, do czasu kiedy rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych cofnęły uznanie rządowi RP na uchodźstwie. „Pozostał w Wielkiej Brytanii, pełniąc funkcję podobną do tej, jaką pełnił w czasie wojny, tzn. był łącznikiem między sferami politycznymi emigracji i instytucjami emigracyjnymi a rządem brytyjskim. Wykorzystując swoje możliwości oraz przyjaźnie polityczne, starał się sprawę polską, która zesłała wtedy już z porządku wielkich spraw politycznych, mimo wszystko podtrzymywać”⁷⁰².

Nie zaniedbał spraw związanych z Kościołem. Angażował się w działalność Polskiej Misji Katolickiej. Często przewodniczył spotkaniom prezydium Polish Benevolent Fund, reprezentował polską misję na forum krajowym i międzynarodowym, m.in. w Catholic Council for Polish Welfare. Nie zrezygnował z tej działalności nawet wówczas, kiedy w latach 1979–1986 pełnił urząd Prezydenta RP na Uchodźstwie.

O przyjaźni z ks. Władysławem Staniszewskim sam opowiedział po śmierci księdza rektora:

Przeszło pół wieku minęło od przybycia ks. Infulata Władysława Staniszewskiego do Londynu. Wówczas rodaków nie było wielu w Anglii i kościół na Devonia Road nie był ośrodkiem polskości, jakim został po wybuchu wojny. Ksiądz Infulat dwoił się tam i troił przyjmując naszych marynarzy i żołnierzy, których otaczał opieką ojcowską. Zaprzyjaźniłem się z ks. Infulatem od pierwszej chwili i kościół na Devonia Road szczególnie przez lata wojny był jakby naszą katedrą, a po Willi w domu jeździliśmy podzielić się opłatkiem z szanownym i kochanym kapłanem. Gdy przeniósł się do Laxton Hall utrzymywaliśmy kontakt nadal przez korespondencję. Zasługi wybitnego Infulata, jakim był ks. Władysław Staniszewski zapisze historia ojczysta⁷⁰³.

⁷⁰² Ibidem.

⁷⁰³ E. Raczyński, *Od Redakcji*, WPMK-CK 1990, nr 3.

Za wyjątkowe zasługi dla Kościoła katolickiego Edward Raczyński został odznaczony w 1991 roku Krzyżem Wielkim Orderu Piusa IX, nadawanym głównie zagranicznym dyplomatom, mężom stanu, głowom państw i ich reprezentantom. Medal wręczał mu w imieniu papieża Jana Pawła II bp Szczepan Wesoły w dniu jego setnych urodzin. Ksiądz inf. Władysław Staniszewski nie doczekał już tego momentu⁷⁰⁴.

RELACJE Z ORGANIZACJAMI SPOŁECZNYMI

Z racji swej posługi rektora Polskiej Misji Katolickiej ks. Staniszewski spotykał się z przedstawicielami wielu polskich organizacji społecznych.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów

Serca działaczy kombatanckich zdobył sobie ks. Staniszewski już w pierwszych dniach II wojny światowej, kiedy otworzył drzwi polskiej misji na oścież dla żołnierzy, kiedy odwiedzał polskich marynarzy i lotników, kiedy wreszcie stworzył przytulne miejsce zwane potocznie Domem Żołnierza, przez które przewinęło się około 15 tys. żołnierzy będących przejazdem w Londynie. „Polski dom, polski posiłek, polska atmosfera ciepła i życzliwości i żywa Polska w kościele, w którym było jej pełno, a do której serce żołnierskie tęskniły aż do bólu”⁷⁰⁵.

W 1946 roku powstało Stowarzyszenie Polskich Kombatantów (SPK). Jednym z celów, które sobie obrało było utrzymywanie i realizowanie wśród emigracji idei niepodległej i wolnej Polski w oparciu o chrześcijańską wizję społeczeństwa. Świadczą o tym chociażby słowa inwokacji, przygotowanej dla stowarzyszenia przez ks. Rafała Gogolińskiego-Elstona, którą odmawiano na początku każdego oficjalnego zebrania, a która zaczynała się słowami:

Boże, Święty, Mocny a Nieśmiertelny! Spójrz miłościwie na nas, polskich kombatantów, zebranych tu społem i spraw, byśmy wzmocnieni Ducha

⁷⁰⁴ Por. *Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesołego*, DPZG 1992, nr 1, s. 112.

⁷⁰⁵ F. S. Bissinger, *U złotych wrót*, GN 1977, 12 czerwca [bp].

Świętego darami: Rozumu, Wiedzy i Mądrości... jedynie dobro naszej Ojczyzny i sprawy polskiej mieli na względzie. Zezwól o Boże, byśmy wszyscy, których złączyła wspólna żołnierska powinność, pełniona pod białoczerwonymi znaki, służbę swoją, winną Tobie i Polsce zawsze pełnili tak, jak przystało na prawych Polaków, zawołaniem których jest: „Bóg, Honor i Ojczyzna!”⁷⁰⁶.

W sytuacji, w jakiej po wojnie znalazły się na obczyźnie dziesiątki tysięcy kombatantów, a potem i rzesze osób cywilnych, sprawą szczególnej wagi dla działaczy SPK stało się zagadnienie moralnego wsparcia, jakie dawała religia. Dlatego do zakresu ich prac w latach powojennych należała także współpraca w zakładaniu polskich wspólnot parafialnych. Zapisano to nawet w uchwale II Walnego Zjazdu SPK Oddział Wielka Brytania (SPK WB) w maju 1948 roku:

W trosce o zapewnienie niezbędnej opieki duszpasterskiej nad rozrzuconym na terenie W. Brytanii elementem polskim, która – mimo ofiarnej pracy duchowieństwa – wciąż jest niedostateczna, Walny Zjazd Delegatów SPK Oddział W. Brytania wzywa Zarząd Główny i Oddziału SPK do przedłożenia Rządowi RP i innym miarodajnym czynnikom potrzeb ludności polskiej w tym zakresie, jak również opracowania planu wspólnego wysiłku z całą emigracją, w kierunku zapewnienia podstaw materialnych tejże opiece⁷⁰⁷.

Stąd ścisły kontakt działaczy, zarówno Zarządu Głównego SPK, jak i jego lokalnych oddziałów, z ks. prał. Władysławem Staniszewskim rektorem Polskiej Misji Katolickiej. Często polskie wspólnoty parafialne powstawały w wyniku usilnych prośb kombatanckich i ich zapewnienia o stałej trosce o duszpasterza. SPK uczestniczyło również we wspólnym rozwiązywaniu wszelkich trudności związanych z zapewnieniem opieki duszpasterskiej w skupiskach ludności polskiej. Utrzymując ścisłą współpracę z księdzem rektorem, udało się rozwiązywać pojawiające się gdzieś lokalne konflikty pomiędzy kołem SPK a księżmi i komitetami kościelnymi. Źródła tych konfliktów tkwiły najczęściej w sporach o charakterze ambicjonalnym, rzadziej – politycznym.

⁷⁰⁶ *Inwokacja Stowarzyszenia Polskich Kombatantów*, [w:] T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1996, s. V.

⁷⁰⁷ T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów*, op. cit., s. 45

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, w łączności z Polską Misją Katolicką i jej rektorem, podejmowało akcje protestacyjne przeciwko zerwaniu konkordatu między Polską a Stolicą Apostolską, prześladowaniu Kościoła w Polsce oraz uwięzieniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, jak również kilku biskupów i setek księży. Relacje z Zarządem Głównym SPK układały się bardzo dobrze. XII Zjazd SPK WB z lipca 1958 roku przyjął nawet uchwałę „w sprawie poparcia dla polskich parafii katolickich”, w której polecono kołom SPK udzielać permanentnej pomocy polskim parafiom. A w 1964 roku bp Józef Gawlina wyznaczył ks. inf. Bronisława Michalskiego na naczelnego kapelana SPK⁷⁰⁸.

Obchody Millenium Polski Chrześcijańskiej były papierkiem lakmusowym dobrych relacji pomiędzy Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów i Polską Misją Katolicką w Anglii i Walii. SPK czynnie włączyło się w przygotowanie tych uroczystości, zarówno na szczeblu międzynarodowym (uroczystości w Rzymie i na Monte Cassino), krajowym (uroczystości na stadionie White City w Londynie), jak i w poszczególnych wspólnotach parafialnych. Pierwsze prace podjęto już kilka lat przed rocznicą. Przedstawiciele Zarządu Głównego SPK Okręg Wielka Brytania weszli w skład Komitetu Millenijnego w Wielkiej Brytanii i zachęcali swoich członków, aby czynili podobnie na swoim terenie. XIX Zjazd SPK WB w lipcu 1965 roku zwrócił się do wszystkich kół z trzema dezyderatami: 1. Włączenia się do prac lokalnych Komitetów Millenijnych; 2. Dostosowania terminarza obchodów lokalnych do daty centralnej uroczystości, wyznaczonej na londyńskim stadionie White City w dniu 22 maja 1966 roku; 3. Zorganizowania wyjazdów i wycieczek dorosłych i młodzieży na uroczystości londyńskie ze względu na wyjątkowy charakter obchodu dla Polaków i jego wartość propagandową wobec społeczeństwa brytyjskiego. Obchody wypadły wzorowo. Była to największa na Wyspach Brytyjskich manifestacja przywiązania emigracji do wiary i polskości. Wkład SPK w przygotowanie spotkał się z bardzo wysoką oceną wszystkich uczestników. Słowa uznania władzom stowarzyszenia przekazał m.in. gen. Władysław Anders⁷⁰⁹.

Świadectwo dobrych relacji złożył również Zygmunt Szadkowski, wieloletni prezes SPK i działacz harcerski:

⁷⁰⁸ Por. Ibidem, s. 100.

⁷⁰⁹ Por. Ibidem, s. 89.

Z tytułu moich prac (...) utrzymywałem żywy kontakt z ks. rektorem Staniszewskim. Kontakty te pozwalają mi stwierdzić, że dzięki księdzu rektorowi można było rozwiązywać nawet bardzo trudne sprawy, jakie czasem powstały w skupiskach polskich. W pamięci naszej pozostaje ksiądz Władysław Staniszewski jako ofiarny kapłan w służbie Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Cechowała Go pogoda ducha, wrażliwość na troski ludzi oraz żarliwość w wykonywaniu swych obowiązków. Trzy wielkie idee były drogowskazem w Jego życiu, które rozpały jego serce: miłość Boga, miłość Kościoła i miłość Narodu⁷¹⁰.

Podsumowaniem tych więzi niech będą słowa prezesostwa SPK skierowane do ks. Staniszewskiego z okazji złotego jubileuszu jego kapłaństwa:

Przy tej sposobności niech nam wolno będzie choć w kilku słowach podkreślić, jak bardzo wysoko cenimy i w sercu zachowamy wiele lat współpracy, gdy Drogi Ksiądz Infulat sprawował kierownictwo Katolickiej Misji Polskiej. Szczególnie my kombatancki mamy we wdzięcznej pamięci lata wojny, gdy żołnierze polscy, z dala od rodzin i kraju, w Misji znajdowali ciepło domu rodzinnego, a później, gdy zdecydowaliśmy się tu pozostać, i my osobiście i Stowarzyszenie nasze zawsze mogło liczyć na Ojcowskie wsparcie i pomoc w dalszej służbie wolności narodu⁷¹¹.

Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii

Już kilka lat po wojnie zaistniała pilna potrzeba utworzenia platformy, której zadaniem było zjednoczenie wszystkich organizacji społecznych działających wśród polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii, poprzez rozpostarcie nad nimi parasola ochronnego oraz reprezentowanie środowiska polskiego wobec władz Wielkiej Brytanii, a także na forum brytyjskim i międzynarodowym. Była ona spowodowana przede wszystkim brytyjskim wycofaniem uznania dla rządu RP na emigracji. Od 1946 roku toczyły się rozmowy nad jej utworzeniem. Uczestniczyli w nich też przedstawiciele Polskiej Misji Katolickiej, z ks. Władysławem Staniszewskim na czele.

Kongres założycielski Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii (ZP) odbył się w dniach 23–24 lutego 1947 roku w Londynie.

⁷¹⁰ Z. Szadkowski, *Spotkanie i współpraca z Infulatem*, op. cit., s. 19.

⁷¹¹ Z. Szadkowski, S. Soboniewski, *List Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów do ks. Infulata Władysława Staniszewskiego z 13 V 1977 z okazji 50-lecia kapłaństwa*, ArPMK.

Jego głównym celem jako centralnej organizacji polskiej na Wyspach Brytyjskich było „koordynowanie działalności poszczególnych organizacji członkowskich w zakresie działalności społecznej i niepodległościowej oraz stworzenie reprezentacji społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii w relacjach z władzami brytyjskimi”⁷¹². Członkami założycielami było 35 organizacji, w tym Polska Misja Katolicka. Ich liczba wzrosła do 40 w 1957 roku i do 51 w 1967 roku.

Pracami ZP kierował Zarząd Główny wybierany na corocznym walnym zjeździe oraz Rada Zjednoczenia złożona z przedstawicieli wszystkich organizacji członkowskich. Funkcję prezesa Zarządu Głównego ZP w czasie urzędowania ks. Staniszewskiego jako rektora PMK pełnili kolejno: Józef Różański (1947–1950), Edward Kozłowski (1950–1952), Władysław Dunin-Borkowski (1952–1953), Władysław Domigiewicz (1953–1954), Stanisław Lis (1954–1959), Paweł Hęciak (1959–1971) i Stefan Kolańczyk (1971–1974). Do Zarządu Głównego wchodził zawsze przedstawiciel Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej. Organem prasowym Zjednoczenia były wychodzące nieregularnie w latach 1947–1959 „Listy Okólne”, a od 1950 roku „Przegląd Społeczny”⁷¹³.

W pierwszym okresie pracy ZP skoncentrowało swoją działalność wokół zagadnienia równouprawnienia Polaków w kwestiach pracy i odpowiedniego wynagrodzenia, obrony dobrego imienia polskich obywateli wobec antypolskiej kampanii, prowadzonej przez brytyjską prasę i związki zawodowe oraz tworzenia lokalnych struktur organizacyjnych. Przedstawiciele Zarządu Głównego ZP uczestniczyli w życiu religijnym polskiej wspólnoty emigracyjnej w Wielkiej Brytanii, m.in. w pielgrzymkach maryjnych, w konferencjach i zjazdach katolickich⁷¹⁴.

W następnych latach ZP wspierało udane akcje, jak pomoc dzieciom polskim w Niemczech, akcja protestacyjna przeciwko represjom rządu polskiego wobec Kościoła i uwięzieniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, protest w formie pochodu milczenia wobec przyjazdu Nikity Chruszczowa i Nikołaja Bułganina do Londynu w 1956 roku, obchody Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polskiego, obro-

⁷¹²T. Radzik, *Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 431.

⁷¹³Por. idem, *Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii 1947–1997*, Londyn 1997.

⁷¹⁴Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 1, s. 77.

na zagrożonej likwidacją Biblioteki Polskiej. Znamienny był udział prezesa ZP Pawła Hęciaka, razem z ks. inf. Władysławem Staniszewskim, w pracach Centralnego Komitetu Obchodu Tysiąclecia Chrztu Polski z siedzibą w Rzymie⁷¹⁵.

Zjednoczenie Polskie poparło projekt ks. inf. Władysława Staniszewskiego stworzenia domu dla starszych i osamotnionych osób w Laxton Hall i wyraziło gotowość moralnego i finansowego wsparcia⁷¹⁶. Ksiądz rektor brał czynny udział w pracach ZP. Uczestniczył w jego styczniowych walnych zjazdach⁷¹⁷. Podczas ostatniego zjazdu, w którym brał udział w dniu 8 marca 1975 roku, już po przejściu na emeryturę, Artur Rynkiewicz w imieniu całego ZP w swoim przemówieniu dał wyraz wdzięczności ks. inf. Staniszewskiemu za jego długoletnią posługę rektora PMK i jego ogromny wkład w pracę Zjednoczenia⁷¹⁸.

Towarzystwo Pomocy Polakom

Kolejną organizacją społeczną bliską sercu ks. Władysława Staniszewskiego było Towarzystwo Pomocy Polakom (TPP, Relief Society for Poles). Stowarzyszenie to powstało jako nagła potrzeba chwili, po zmianie sytuacji politycznej, spowodowanej cofnięciem uznania Rządowi RP w Londynie w dniu 5 lipca 1945 roku. Istniało wówczas niebezpieczeństwo przejścia przez polski reżim komunistyczny majątku Polskiego Czerwonego Krzyża w Londynie (PCK) wraz z jego rozległymi agenturami i delegaturami poza Anglią. Zarząd Główny PCK w Londynie nie uznał narzuconej Polsce administracji Bolesława Bieruta i zachowując swoją niezależność, nie podporządkował się, działającemu pod auspicjami nowej władzy, Zarządowi Głównemu PCK w Warszawie.

⁷¹⁵ Por. A. Onyszkievicz, *Komunikaty. I Zjazd Delegatów Komitetów Tysiąclecia w Rzymie*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16; *Zjazd w Rzymie*, WPMK-CK 1963, nr 7, s. 10; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 7, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 4, s. 420.

⁷¹⁶ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 6, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 4, s. 471.

⁷¹⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 2, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 3, s. 351; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 5, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 3, s. 334; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1969, nr 5-6, s. 26; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 3-4, s. 24; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 342; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 4, s. 409; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1971, nr 3-4, s. 23.

⁷¹⁸ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1975, nr 3, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1975, nr 3, s. 351.

Postanowiono powołać do życia Towarzystwo Pomocy Polakom, które według prawa miało kontynuować działalność statutową PCK. Zarejestrowane zostało zgodnie z przepisami prawa brytyjskiego jako Relief Society for Poles Ltd. Na spotkaniu w dniu 17 października 1946 roku Rada Główna PCK przekazała wszystkie swoje działania opiekuńcze, całą swoją działalność i majątek nowemu Towarzystwu. Dzięki temu opieka nad ludnością polską nie ustała⁷¹⁹.

Zakres prac nowej organizacji obejmował trzy główne postulaty, te same, które należały do działań PCK, czyli: 1. Pomoc tysiącom polskich żołnierzy i ich rodzinom, którzy służyli pod dowództwem brytyjskim i którzy osiedlali się w Wielkiej Brytanii; 2. Pomoc polskiej ludności cywilnej, która jako bezpaństwowcy (ang. *Displaced Person*) lub uchodźcy znalazła się na terenie zachodniej Europy i odmówiła powrotu do komunistycznej Polski; 3. Pomoc materialna i moralna dla rodzin pozostałych w Polsce; 4. Prowadzenie Biura Poszukiwań Rodzin i Informacji⁷²⁰.

Członkami założycielami TPP zostali dawni działacze PCK: Wacław Karol Bruner, Adam Ciołkosz, Rafał Cywiński, Olgierd Daniłowicz, Tytus Filipowicz, Antoni Goetz-Okocimski, Józef Haller, Bronisław Jedlewski, Wincenty Łacki, Witold Łęgowski, Tadeusz Malinowski, Stanisław Olszewski, Stanisław Ożga, Anna Paszkowska, Kazimierz Płoski, Maria Ponikieska, Jadwiga Raczkiewicz, Cecylia Raczyńska, Jan Ruszkowski, Piotr Siekanowicz, Helena Sikorska, Bronisław Skolak, ks. Władysław Staniszewski, Stanisław Ścigalski i Józef Unrug. Pierwszym przewodniczącym Rady TPP został gen. Józef Haller, natomiast prezesem Zarządu TPP została Helena Sikorska, wdowa po generale Władysławie Sikorskim. Ksiądz rektor czynnie uczestniczył w spotkaniach Rady Towarzystwa⁷²¹.

Działalność Towarzystwa okazała się niezwykle szeroka.

TPP utworzyło kilka hosteli, kilkadziesiąt kantyn obozowych, dostarczało ubrań, dawało zapomogi pieniężne, organizowało centra szkoleniowe i placówki kulturalne. W Londynie zorganizowano polską bibliotekę i wypo-

⁷¹⁹ Por. *Historia TPP (Relief Society for Poles)*, [online], *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [dostęp: 27.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.tpp.london/pl/tpp/>.

⁷²⁰ Por. *Struktura Organizacyjna TPP (Relief Society for Poles)*, [online], *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [dostęp: 27.06.2020] dostępny w internecie: <https://www.tpp.london/pl/tpp/>.

⁷²¹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 1, s. 15.

życzalnię ksiązek, Biuro Wysyłki Paczek do Kraju, aptekę, Biuro Poszukiwań Informacji. Działalność umożliwiła zakup kilku nieruchomości, m.in. domu Ogniska Polskiego w Londynie, domów opieki w Credenhill k. Hereford i Birmingham, hotelu w Londynie (Cedar House). Wiele uwagi poświęcano kwestii odwiedzania samotnych Polaków w szpitalach londyńskich, umieszczeniu chorych w angielskich i polskich domach opieki, wysyłaniu paczek świątecznych, interwencjom w instytucjach brytyjskich⁷²².

Ksiądz rektor w miarę swoich możliwości włączał się w działalność Towarzystwa. W dniu 28 kwietnia 1951 roku, podczas swojej pierwszej wizyty duszpasterskiej do polskiej parafii w Nottingham, dokonał aktu poświęcenia Domu Polskiego przy 650a Woodborough Road, zakupionego przez Towarzystwo Pomocy Polakom⁷²³. Przez wiele lat w domu tym odprawiane były niedzielne Msze św. dla polskiej wspólnoty⁷²⁴. Ksiądz Staniszewski był też bywalcem domu opieki w Credenhill koło Herefordu, przeznaczonym dla rekonwalescentów i osamotnionych⁷²⁵.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży

Przez wiele lat ks. Staniszewski był również jednym z członków Rady Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży (TPDM). Stowarzyszenie powstało w 1946 roku z inicjatywy Tomasza Arciszewskiego, pełniącego obowiązki premiera Rządu RP na Uchodźstwie. Pierwszym prezesem TPDM została Melania Arciszewska, małżonka premiera, znana polska działaczka polityczna i społeczna na emigracji.

Głównym celem TPDM było stworzenie ośrodka wychowawczego dla opuszczonych dzieci polskich, ofiar II wojny światowej. Dzięki ofiarności społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych zakupiono w 1948 roku dom przy 50 Nightingale Lane w Londynie, gdzie otworzono bursę dla osieroconych chłopców.

⁷²²T. Radzik, *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, op. cit., s. 151.

⁷²³Por. *Polish club as Mass centre*, „Catholic Herald” 1951, 19 stycznia [bp]; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 9 IV 1951*, ArPMK; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 IV 1951*, ArPMK; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 IV 1951*, ArPMK.

⁷²⁴Por. J., R. Kawalowie, *Duszpasterz wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii w Nottingham*, Nottingham 1952, [mps], ArPMK; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 3, s. 378–379.

⁷²⁵Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 6, s. 15; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1965, nr 7–8, s. 22–23; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 1, s. 107.

Młodzież, która przybyła z Indii, sieroty czy pólsieroty znalazły dom i opiekę w bursie męskiej, a potem w bursie żeńskiej na Nightingdale Lane. W Heathfield został otwarty dom dla dzieci sierot. Młodzież miała nie tylko dach nad głową, ale możliwość nauki na kursach wieczorowych i możliwość godziwej rozrywki, boć co sobotę przez 8 lat nie tylko nasza młodzież, ale młodzież całego Londynu spotykała się na sławnych bezalkoholowych zabawach w St. Marys Hall na Clapham⁷²⁶.

Dom ten stał się również główną siedzibą Towarzystwa.

W 1949 roku wydzierżawiono kolejny budynek przy 5 Nightingale Lane na bursę dla dziewcząt. Ta inicjatywa, jak i Dom Dziecka w Heathfield w hrabstwie Sussex, po kilku latach uległa likwidacji. W budynku bursy męskiej, zwanej odtąd Domem im. Tomasza Arciszewskiego, w 1950 roku zorganizowano także polskie przedszkole, a rok później szkołę nauczania przedmiotów ojczytych⁷²⁷.

Towarzystwo zdziałało dużo dobrego. Pierwszy kierownik bursy Mieczysław Sotowicz tak wspominał swoją pracę:

Zostałem wciągnięty w grono ludzi skupiających się w T.P.D.M. Ta gromadka idealistów mających za cały kapitał zakładowy swoją dobrą wolę i poświęcenie się idei, porwała się na rozegranie kampanii, która miała na celu uratowanie duszy polskiego dziecka. Nim nieprawdopodobny do zrealizowania, zamiar otwarcia bursy stał się rzeczywistością, w imieniu Towarzystwa jeździłem po obozach i zakładach angielskich nawiązując kontakty z chłopcami, którzy potrzebowali opieki. Od tego czasu zaczął się dla prezesa Towarzystwa pani Melanii Arciszewskiej i dla mnie jako kierownika bursy jeden wielki, ciągły, niekończący się okres potrzeb. Potrzebny dom na bursę, umeblowanie, pościel, naczynia, kartki żywnościowe, pieniądze na utrzymanie wychowanków, ubrania, pomoc w nauce, praca. Pierwsza pomoc nadeszła od Polonii amerykańskiej, następnie pośpieszył nam z pomocą ks. Elston-Gogoliński z NCWC, dając pełne wyposażenie świetlicy⁷²⁸. Wiele setek młodych ludzi skorzystało z opieki TPDM, które dopomogło im w zdobyciu zawodów i ułatwiło przez to dalszą drogę ich życia.

⁷²⁶ 25 lat istnienia parafii Clapham w Londynie, [w:] *Jubileusz 25-lecia Polskiej Parafii Clapham 1948–1973*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 1973, s. 7. Por. 107 *małżeństw polskich skojarzonych na zabawach na Clapham*, DPol 1957, 19 października [bp]; M. Juszcakiewicz, *Hulaj Bracie!*, DPol 1959, 27 stycznia [bp]; *Zabawa jubileuszowa*, DPol 1966, 19 listopada [bp]; *Z zabawy na Clapham*, DPol 1965, 9 marca [bp]; M., *Zabawa kostiumowa na Clapham*, DPol 1966, 24 stycznia [bp]; *Balet na Clapham*, DPol 1967, 30 października [bp].

⁷²⁷ Por. T. Radzik, *Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, op. cit., s. 152.

⁷²⁸ *Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży*, [w:] *Jubileusz 25-lecia Polskiej Parafii Clapham...*, op. cit., s. 9.

Ksiądz rektor uczestniczył regularnie w spotkaniach Rady, jak również w walnych zebraniach Towarzystwa, razem z ks. prał. Stanisławem Cynarem, proboszczem z Clapham-Balham oraz księżmi marianami, Pawłem Jasińskim i Andrzejem Janickim⁷²⁹. W niedzielę, 5 marca 1972 roku, był honorowym gościem jubileuszu 25-lecia Towarzystwa na Clapham⁷³⁰.

Polski Uniwersytet na Obczyźnie

Powstanie i działalność Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO) ściśle związane są z tragiczną historią i losami Polski. Działania dla stworzenia niezależnej, polskiej placówki o charakterze akademickim zostały podjęte, gdy w polskiej społeczności uchodźczej zdano sobie w pełni sprawę, iż wsparcie ze strony władz brytyjskich dla nauki i oświaty polskiej jest ograniczone i niewystarczające⁷³¹.

Początki tego pierwszego polskiego uniwersytetu poza granicami podbitego kraju sięgają czasu, kiedy to dobiegał końca pierwszy rok wojny. We wrześniu 1939 roku rząd RP opuszczał kraj wraz z licznymi pracownikami naukowymi polskich uniwersytetów.

Wśród nich znalazło się około 80 profesorów i docentów oraz 60 asystentów naukowych. Ich zadaniem było jak najszybsze utworzenie szkoły wyższej w celu umożliwienia kontynuacji lub rozpoczęcia studiów tym, którym uniemożliwił to wybuch wojny i klęska wrześniowa. Działania zmierzające ku uformowaniu uczelni podjęte zostały już pod koniec września w Paryżu. Ich głównym inicjatorem był wybitny historyk, prof. Oskar Halecki⁷³².

W listopadzie 1939 roku w Bibliotece Polskiej w Paryżu zawiązał się Komitet Organizacyjny Uczelni, wyłoniony spośród profesorów i docentów, którzy dotarli do Francji z wielu uniwersytetów i z różnych stron Polski. Przygotowany przez Komitet projekt uczelni uzyskał aprobatę rządu polskiego i francuskiego. Rektorem został prof. Halecki.

⁷²⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1967, nr 11, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 182.

⁷³⁰ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1972, nr 5–6, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 4, s. 421.

⁷³¹ Por. T. Radzik, *Szkolnictwo Polskie w Wielkiej Brytanii*, [w:] L. Kliszewicz (red.), *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, Londyn 1995, s. 369–372.

⁷³² Por. H. Taborska, *Polski Uniwersytet na Obczyźnie – historia, teraźniejszość, przyszłość. Przemówienie inauguracyjne z racji 75-lecia PUNO*, Londyn 17 X 2014, [mps], Londyn 2014, s. 1–48.

1 grudnia 1939 roku odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego PUNO. Przewodniczył jej prof. Gustave Roussy, rektor Université de Paris, zaś władze polskie reprezentował premier gen. Władysław Sikorski. Opiekę finansową uczelni zapewniał Fundusz Kultury Narodowej utworzony przez Prezydium Rady Ministrów. Działalność uczelni potrwiała niespełna dwa semestry, potem przeniosła się do Londynu⁷³³.

Wprawdzie w latach 1941–1944 na uczelniach brytyjskich powstawały polskie wydziały: Wydział Lekarski na University of Edinburgh, Wyższe Studium Pedagogiczne oraz Wydział Weterynaryjny na Royal Veterinary College w Edynburgu, Polska Szkoła Architektury na University of Liverpool, Polski Wydział Prawa na University of Oxford, to jednak w momencie wycofania poparcia dla Rządu RP na Uchodźstwie w 1945 roku brytyjskie władze zadecydowały o zamknięciu polskich wydziałów na uczelniach w Wielkiej Brytanii. Co prawda w 1947 roku powstał jeszcze Polish University College (PUC), działający w ramach University of London, ale już tylko w celu przygotowania do zawodu żołnierzy PSZ. W roku 1953 PUC został zlikwidowany⁷³⁴.

W tym samym czasie toczył się proces formowania niezależnego polskiego uniwersytetu na obczyźnie. Tymczasowa Rada Uniwersytetu przyjęła 9 grudnia 1948 roku „Statut Organizacyjny PUNO”. Na mocy dekretu Prezydenta RP na Uchodźstwie z 15 grudnia 1952 roku uczelnia o nazwie Polski Uniwersytet na Obczyźnie otrzymała pełne prawa prywatnej szkoły akademickiej, zgodnie z polską ustawą o szkołach akademickich z 15 maja 1933 roku. Na początku funkcjonowały trzy wydziały: Nauk Humanistycznych, Prawa i Nauk Społecznych oraz Wydział Nauk Technicznych⁷³⁵.

⁷³³ Por. Ibidem.

⁷³⁴ Por. R. Habielski, *Druga wielka emigracja 1945–1990*, t. 3. *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999, s. 183–184.

⁷³⁵ Por. J. Drewnowski, Z. E. Wałaszewski, *Polski Uniwersytet na Obczyźnie (PUNO)*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, op. cit., s. 142–143.

Tabela 13. Rektorzy PUNO w latach 1950–1975

Okres	Rektorzy
1939–1940	prof. Oskar Halecki
1951–1958	prof. Tadeusz Brzeski
1958–1967	prof. Cezaria Baudouin de Courtenay Jędrzejowiczowa
1969–1978	prof. Tadeusz Sulimirski

Opracowanie: Polski Uniwersytet na Obczyźnie: <https://puno.edu.pl/tradycje/poczet-rektorow/>.

PUNO służyło wychodźstwu niepodległościowemu, rozproszonemu po wielu krajach i na kilku kontynentach: w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Szwajcarii, ale także w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Ameryce Południowej, Australii. Relacje pomiędzy uczelnią a Polską Misją Katolicką układały się zawsze bardzo pomyślnie. Wśród grona profesorskiego nie brakowało polskich kapłanów. Ksiądz Władysław Staniszewski był również częstym gościem najważniejszych dla uniwersytetu wydarzeń, począwszy od corocznej inauguracji roku akademickiego.

RELACJE Z ORGANIZACJAMI MŁODZIEŻOWYMI

Ks. Władysławowi Staniszewskiemu od pierwszych dni swego pobytu na ziemi brytyjskiej leżały na sercu sprawy ludzi młodych. Troszczył się o ich przyszłość, ich rolę w społeczeństwie polskim:

Ale oto staje przed nami nowy i bardzo wielki, również liczebnie problem. Te dzieci, które urodziły się już tutaj, a którymi zajmowaliśmy się w szkołach sobotnich – dorastają i bardzo rychło pójdą samodzielnie w świat. W najbliższym czasie młodzież ta znajdzie się w zupełnie innych warunkach, niż znajdowała się dotąd. Zacznie wchodzić w życie, pracować zarobkowo, często żyć z dala od domu rodzicielskiego, w ośrodkach uniwersyteckich. Dotychczasowe formy wpływu społeczeństwa na tę młodzież mogą się bardzo zmniejszyć, albo nawet ustać zupełnie. Z wyjątkiem wypadków bardzo silnego związania danej jednostki z domem rodzicielskim,

młodzież ta – jeśli nie będzie się temu odpowiednimi środkami przeciwdziałało – może rozsypać się zupełnie w otoczeniu obcym. A dobrze jest przytem pamiętać, że rozstrzygać będzie i cały kierunek na przyszłość nada pierwszy czy drugi rocznik, za którym pójdą już siłą przykładu roczniki następne, wzorujące się na swoich poprzednikach. Jeśli więc dozwolimy na zerwanie wspomnianych związków przez zaczynające już wchodzić w życie dorosłe pierwsze roczniki, w ogóle możemy utracić powiązania z całą naszą młodzieżą⁷³⁶.

Dlatego ksiądz rektor wspierał każdą inicjatywę, zmierzającą do umocnienia polskiej młodzieży na emigracji według zasad chrześcijańskiego życia i wierności ojczyźnie.

Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju

Prężną inicjatywą integracji młodego pokolenia na emigracji był Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju (ZHP). Skupiał harcerki i harcerzy polskich, rozproszonych po całym świecie, m.in. w Argentynie, Australii, Belgii, Danii, Francji, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Był kontynuacją harcerstwa zapoczątkowanego na obczyźnie na początku XX wieku przez Andrzeja i Olę Małkowskich oraz harcerstwa działającego w Polsce do 1939 roku z potrójną służbą – Bogu, Polsce i bliźnim.

Działalność harcerstwa poza granicami kraju rozpoczęła się zaraz po wybuchu wojny. Ostatni przedwojenny przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego dr Michał Grażyński w 1940 roku przedostał się do Londynu, gdzie powołał Komitet Naczelny ZHP. Jego obecność potwierdzała kontynuację działalności przedwojennej harcerstwa. Komitet koordynował pracę jednostek harcerskich, gdziekolwiek one się znajdowały. Były wprawdzie w Polsce próby odrestaurowania ruchu harcerskiego w latach powojennych, nawiązujące do przedwojennych wartości, ale władze komunistyczne szybko go zlikwidowały.

W 1946 roku na zjeździe w Enghien pod Paryżem przyjęto powojenną strukturę ZHP, działającego poza Polską i obejmującego wszystkie kraje osiedlenia się Polaków. Od samego początku związek ten stosował sprawdzone, oparte na metodach skautowych lorda

⁷³⁶ W. Staniszewski, *W sprawie naszej młodzieży*, op. cit., s. 13.

Baden-Powella i dostosowane do potrzeb młodzieży polonijnej metody harcerskie⁷³⁷. Funkcję naczelnego kapelana Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju powierzono ks. Rafałowi Gogolińskiemu-Elstonowi.

Tabela 14. Przewodniczący ZHP poza granicami kraju w latach 1946–1988

Okres	Przewodniczący
1946–1951	hm. Michał Grażyński
1951–1952	hm. Stanisław Sielecki
1953–1954	gen. Nikodem Sulik
1954–1960	hm. Zygmunt Szadkowski
1967–1988	hm. Ryszard Kaczorowski

Opracowanie: Wikipedia: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Harcerstwa_Polskiego_dzia%C5%82aj%C4%85cy_poza_granicami_Kraju

Naczelnictwo ZHP poza granicami kraju pełniło równocześnie rolę Zarządu Okręgu Wielka Brytania, który zawiązał się już w 1943 roku. W skład tego Okręgu wchodziły wówczas Chorągwie Harcererek i Harcerzy, Kręgi Starszoharcerskie i Koła Przyjaciół Harcerstwa. Chorągiew Harcererek składała się z hufców „Bałtyk” (Londyn i okolice), „Kaszuby” (północna Anglia), „Mazowsze” (środkowa Anglia) i „Pomorze” (południowa Anglia). Chorągiew Harcerzy – z hufców „Gdynia” (północno-zachodnia Anglia), „Szczecin” (południowa Anglia), „Warszawa” (Londyn i okolice), „Wilno” (północno-wschodnia Anglia) i „Wrocław” (środkowa Anglia). Kręgi Starszoharcerskie istniały w tym czasie w Londynie. Koła Przyjaciół Harcerstwa natomiast skupiały rodziców młodzieży harcerskiej i sympatyków harcerstwa. Członkowie udzielali zaplecza organizacyjnego i wsparcia finansowego jednostkom harcerskim i zuchowym oraz tym, którzy tę pracę prowadzili.

31 marca 1968 roku wybrano pierwszy Zarząd Okręgu Wielka Brytania. Od tej pory co dwa lata odbywały się zjazdy, na któ-

⁷³⁷ Por. J. Englert, J. Witting, *W harcerskiej służbie. ZHP na obczyźnie 1946–1996*, Londyn 1997, s. 20–73.

rych wybierano władze okręgowe. Pierwszym przewodniczącym Okręgu został hm Tadeusz Gabryś, a 31 marca 1974 roku zmienił go hm. Leonidas Kliszewicz. Okręg ZHP w Wielkiej Brytanii jest właścicielem dwóch stanic: St. Briavels w hrabstwie Gloucester i Fenton w hrabstwie Lincoln. Trzecia stanica, w Penrhos w północnej Walii jest w długoletniej dzierżawie od Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego.

Bardzo szybko Związek Harcerstwa Polskiego stał się z jednej strony atrakcyjną formą wiązania z polskością młodego pokolenia, a z drugiej strony kuźnią nowych kadr politycznych. Z harcerstwa wyszli m.in. Prezydenci RP na Uchodźstwie Kazimierz Sabbat i Ryszard Kaczorowski⁷³⁸. Na przestrzeni kilkunastu lat powstało osiem hufców harcerek („Bałtyk”, „Karpaty”, „Kresy”, „Kaszuby”, „Mazowsze”, „Pomorze”, „Tatry” i „Wawel”) oraz jedenaście hufców harcerzy („Bałtyk”, „Karpaty”, „Kresy”, „Kaszuby”, „Mazowsze”, „Pomorze”, „Tatry” i „Wawel”). Obejmowały one swym zasięgiem kilkunastotysięczną rzeszę młodych ludzi. Formą ich integracji i współpracy harcerskiej były zloty. Najliczniejsze odbyły się w latach sześćdziesiątych z okazji obchodów milenijnych (1966) oraz 25-lecia bitwy o Monte Cassino (1969)⁷³⁹.

Ksiądz Władysław Staniszewski od samego początku przychylnością obdarzał ten ruch młodzieżowy. Stąd jego apel do polskich kapłanów, aby harcerzy otoczyli systematyczną opieką duszpasterską. Funkcję pierwszego kapelana Okręgu Wielka Brytania powierzył ks. hm. Franciszkowi Kąckiemu CRL, proboszczowi z Birmingham.

Ksiądz rektor starał się towarzyszyć braci harcerskiej w najważniejszych momentach jej działalności. Był, na przykład, obecny na uroczystościach z okazji 50-lecia istnienia ZHP w dniach 22–23 kwietnia 1961 roku. Wziął udział w jubileuszowej akademii w Ognisku Polskim, a potem przewodniczył uroczystej Mszy św. w Brompton Oratory, podczas której kazanie do zebranych ponad 500 harcerzy wygłosił ks. Kazimierz Sołowiej⁷⁴⁰. W dniach 6–7 sierpnia 1966 roku uczestni-

⁷³⁸ Por. M. B. Topolska, *Sabbat Kazimierz Aleksander*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, op. cit., s. 325–326; T. Radzik, *Kaczorowski Ryszard*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, op. cit., s. 351–352.

⁷³⁹ Por. C. Maresz, *Związek Harcerstwa Polskiego poza krajem*, TP 1966, 15 października, s. 4–5.

⁷⁴⁰ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 3, s. 298.

czył w Millenijnym Zjeździe Związku Harcerstwa Polskiego w Lilford Park razem z bpem Władysławem Rubinem. Defiladę harcerską odebrali wówczas gen. Anders, bp Rubin i dowództwo ZHP. Potem miało miejsce widowisko harcerskie pt. *Polonez Dziejów Polski*⁷⁴¹.

Zrzeszenie Studentów i Absolwentów Polskich na Uchodźstwie

Zrzeszenie Studentów i Absolwentów Polskich na Uchodźstwie (ZSAP) powstało w 1947 roku przy współpracy z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie. Mająca długą historię organizacja skupiała młodych i aktywnych ludzi, polskich studentów i absolwentów, zamieszkałych poza granicami kraju. Była to organizacja prowadzona przez młodych dla młodych. Na czele zrzeszenia stał Zarząd Główny, wybierany corocznie na walnym zebraniu. Jego członkowie, według zatwierdzonego statutu nie mogli mieć więcej niż 30 lat.

Tabela 15. Prezesi Zarządu Głównego ZSAP w latach 1950–1975

Okres	Przewodniczący
1950–1951	Ludwik Angerer
1951–1954	Witold Tułasiewicz
1954–1956	Jerzy Kulczycki
1956–1957	Andrzej Wnęk
1957–1958	Stefan Trylski
1958–1959	Jerzy Brzeziński
1960–1962	Anzelm Cydzik
1962–1964	Danuta Gutman
1964–1965	Hanna Sławecka
1966–1968	Artur Rynkiewicz
1968–1970	Jan Krasnodębski
1970–1971	Kazimierz Stepan
1971–1972	Kinga Szczaniecka

⁷⁴¹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 11, s. 14–15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 220.

1972–1974	Kazimierz Stepan
1974–1975	Teresa Szadkowska

Opracowanie: B. Szwagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe w Wielkiej Brytanii (wybrane) jako czynnik w formowaniu postawy społeczno-obywatelskiej 1950–2005*, Londyn 2007, s. 173–191.

Poprzez działalność poszczególnych kół w wielu miastach uniwersyteckich (m.in. Birmingham, Cambridge, Leeds, Londyn, Loughborough, Manchester, Oxford, Surrey, Nottingham, York, Bradford, Sheffield) ZSAP propagował i popierał zainteresowanie Polską, jej językiem, kulturą, tradycją i wiarą. Stąd ogromna przychylność ks. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK, ponieważ cele zrzeszenia były bliskie jego działalności.

W pierwszych latach powojennych była to organizacja o zdecydowanym charakterze niepodległościowym. Działała na rzecz sprawy polskiej na terenie Wielkiej Brytanii i wielu krajów Europy Zachodniej. Przygotowywano również młodych aktywistów do czynnego udziału w polskim życiu społecznym.

W latach 1951–1954 Zarząd Główny ZSAP wydawał periodyk „Życie Akademickie”, w latach 1955–1956 – „Merkuriusz Polski nowy ale dawnemu wielce podobny”, a od 1957 roku – „Merkuriusz Polski i Życie Akademickie”. Od 1970 roku przez wiele lat prowadził na łamach „Dziennika Polskiego” rubrykę pod nazwą „Kontury”.

Spotkania członków zrzeszenia odbywały się przez cały rok akademicki i były różnorodne. Pogadanki i dyskusje obejmowały szeroki wachlarz tematów, od polityki i obrony praw ludzkich, aż do różnorodnych dziedzin kultury i spraw wiary. Jedną z form aktywności było całodzienne studium poświęcone sprawom polskim tzw. „Polish Study Day”. Było też sporo spotkań towarzyskich i rozrywkowych, jak dyskoteki, zabawy, spotkania opłatkowe i wielkanocne, imprezy sportowe. Atrakcją przez wiele lat były weekendy o charakterze turystyczno-krajoznawczym połączone z prelekcjami, na które zapraszani byli ciekawi ludzie, jak Adam Zamoyski, dr Józef Garliński czy dr Keith Sword.

Organizacja skupiała ponad 200 członków, którzy w koleżeńskej atmosferze spędzali wspólnie czas podczas krajoznawczych wycieczek, sportowych spotkań, zabaw czy na dyskusjach dotyczących Polski

i jej życia kulturalnego. Zrzeszeni absolwenci brali udział w rocznicowych uroczystościach, świętach patriotycznych i religijnych. Sami raz do roku organizowali wakacje w Penrhos, zaś dwa razy do roku popularne bale maskowe⁷⁴².

Związek Młodzieży Chrześcijańskiej: Polska YMCA w Wielkiej Brytanii

Young Men's Christian Association (YMCA) to najstarsza i największa młodzieżowa organizacja charytatywna na świecie, a zarazem międzynarodowa ekumeniczna organizacja propagująca program oparty na wartościach chrześcijańskich, której głównym celem jest służenie harmonijnemu rozwojowi fizycznemu, umysłowemu i duchowemu. Została założona w 1844 roku w Londynie przez angielskiego filantropa i biznesmena George'a Williamsa. Jej celem był duchowy rozwój młodych mężczyzn poprzez wspólne studiowanie Biblii i dyskusje nad nią. W 1855 roku odbyła się pierwsza Międzynarodowa Konferencja YMCA, podczas której przyjęto tzw. Bazę Paryską, dokument określający cele organizacji⁷⁴³.

W Polsce związek ten pojawił się wiosną 1919 roku wraz z Armią gen. Józefa Hallera, niosąc pomoc i opiekę nad żołnierzami w czasie wojny polsko-rosyjskiej. Amerykańska YMCA zamknęła swoją działalność w Polsce w 1921 roku. Dwa lata później powołano do życia Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA. Hasło „Przez charakter, wiedzę i zdrowie służba dla Polski” pomogło w jego popularyzacji w niepodległym państwie. W całym kraju powstały ogniska YMCA, m.in. w Poznaniu. To wówczas ks. Władysław Staniszewski miał okazję przekonać się o skuteczności ich działania⁷⁴⁴. W czasie wojny Polska YMCA służyła pomocą jeńcom wojennym oraz żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych poza granicami kraju. Po zakończeniu wojny niemożliwa okazała się działalność w kraju, dlatego przeniesiono wszystkie agendy do krajów polskiej emigracji. W Wielkiej Brytanii Polska YMCA miała już swoje Biuro Główne od 1940 roku. Po wojnie po przeniesieniu polskich oddziałów na Wyspy Brytyjskie Polska YMCA w Londynie pod kierownictwem Henryka Majchrzaka,

⁷⁴² Por. B. Szwaagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 168–172.

⁷⁴³ Por. YMCA, [online], *Wikipedia*, [dostęp: 29.06.2020], dostępny w internecie: <https://pl.wikipedia.org/wiki/YMCA>.

⁷⁴⁴ Por. YMCA (Polska), [online], *Wikipedia*, [dostęp: 29.06.2020], dostępny w internecie.

który w latach przedwojennych był organizatorem ogniska Polskiej YMCA w Poznaniu, uruchomiła w obozach sieć ośrodków kandydnowo-światlicowych, aby dać w nich polskim żołnierzom namiastkę domu rodzinnego. Po zlikwidowaniu obozów w wielu polskich ośrodkach otworzono ogniska i kluby YMCA. Podjęto w nich pracę z młodzieżą, głównie w dziedzinie obozownictwa, poszerzania wiedzy na temat polskiej kultury, zwłaszcza tańca, pieśni, zwyczajów regionalnych. Nie pominięto sportu i rozwijania indywidualnych zainteresowań.

Źródłem chluby ogniska londyńskiego UMCA było Koło Tańców i Pieśni „Mazury”, które zyskało sobie uznanie i wdzięczność polskiej i brytyjskiej społeczności z powodu licznych występów na cele charytatywne, społeczne i religijne. W gronie nauczycieli znaleźli się światowej sławy choreograf i baletmistrz Jan Ciepliński oraz dwoje jego wychowanków, Irena Różycka i Włodzimierz Lesiecki⁷⁴⁵.

Początkowo współpraca YMCA z Polską Misją Katolicką, jak i z władzami innych kościołów chrześcijańskich, układała się wzorowo. Z początkiem lat pięćdziesiątych zrodziły się zastrzeżenia władz kościelnych dotyczące propagandy fałszywego i zamerykanizowanego chrześcijaństwa, które nie powinno być ani czynnikiem wychowania ludzkości, ani szkołą polskiego wychowania obywatelskiego. Toczyły się wieloletnie na ten temat rozmowy. Zmiana stanowiska Stolicy Apostolskiej nastąpiła dopiero po Soborze Watykańskim II⁷⁴⁶. Na skutek tych zmian bp Władysław Rubin 22 czerwca 1966 roku odwiedził siedzibę Polskiej YMCA w Londynie i udzielił swego błogosławieństwa⁷⁴⁷. Od tego czasu współpraca znowu układała się prawidłowo. Ksiądz Włodzimierz Okoński MIC, referent młodzieżowy PMK, od 1968 roku organizował w siedzibie YMCA spotkania dyskusyjne dla zainteresowanej młodzieży⁷⁴⁸. Ksiądz rektor był kilkakrotnie gościem domu YMCA, np. podczas otwarcia Wystawy Filatelistycznej lub na spotkaniu młodzieżowego Klubu „Millennium”⁷⁴⁹.

⁷⁴⁵ Por. B. Szwagrzak, *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe*, op. cit., s. 53.

⁷⁴⁶ Por. Ibidem. s. 49.

⁷⁴⁷ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 10, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 84.

⁷⁴⁸ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 5, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 4, s. 242.

WYMIAR PATRIOTYCZNY POSŁUGI REKTORSKIEJ

Ks. Władysław Staniszewski z domu rodzinnego wyniósł głęboki patriotyzm i zamiłowanie do literatury i dziejów Polski. Wzrastał w atmosferze walk o niepodległość ojczyzny, gdy wybuchło powstanie wielkopolskie zainspirowane wystąpieniem Ignacego Paderewskiego przed hotelem „Bazar” w Poznaniu w jego drodze do Warszawy. Umiłowanie ojczyzny umacniał na spotkaniach Towarzystwa Tomasz Zana, niepodległościowej organizacji młodzieżowej, która powstała na gruncie tajnych stowarzyszeń uczniowskich, będących wyrazem buntu młodzieży polskiej przeciw germanizacji i cenzurze kultury polskiej. Brał udział wreszcie w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku: w bitwie warszawskiej i jesiennej ofensywie Wojska Polskiego.

Patriotyzm czerpał też z atmosfery odrodzonej ojczyzny, z chluby obronionej wolności w 1920 roku, z trudu budowania pomyślności kraju. Wzrastał wraz z Drugą Rzeczpospolitą. Był z pokolenia Kolumbów, dorastał do wielkiego egzaminu z wiary i patriotyzmu. Niewątpliwie członkowie rodziny, a zwłaszcza ojciec powstaniec, mieli znaczny wpływ na niego w tym procesie dojrzewania do wielkich zadań życiowych.

Ale również kard. Hlond, prymas Polski, z którym współpracował przez pierwsze lata kapłaństwa, odcisnął piętno na jego patriotycznej postawie. Należał bowiem do niezłomnych synów Kościoła, którzy Bogu i Polsce poświęcili całe swoje życie. Bronili wartości, które w ostatnich latach pozwalały Polakom podnosić się z kolan, nawet w rzeczywistości tak trudnych doświadczeń, kiedy Polskę wymazywano z map świata.

Polski kościół w Londynie stał się w czasie zawieruchy wojennej ostoją polskości. Przypominały o tym kunsztownie wykonane przez prof. Adama Bunscha piękne patriotyczne witraże, przypominały wota od przedstawicieli najwyższych władz państwowych i żołnierzy walczących o wolność ojczyzny, przypominały tablice pamiątkowe rozmieszczone na ścianach świątyni uwieczniające najważniejsze chwile polskiej wspólnoty.

Nie można nie wspomnieć sposobu przepowiadania księdza rektora przepełnionego troską o losy ojczyzny. Było w tym wiele profetyzmu i mesjanizmu, jak z mickiewiczowskich poematów:

Wojna z całą swoją koszmarną grozą i wszystkimi okropnymi następstwami spadła na głowy nasze. Najdotkliwiej odczuła ją Polska. Ojczyzna nasza stała się znów, nie wiadomo, po raz który w historii, terenem krwawej i niszczycielskiej zawieruchy wojennej. Odwieczni Polski wrogowie, potworną przysiężeni znową, napadli na nas brutalnie, bez wypowiedzenia wojny, przewagą przytłaczającą. Mimo wspaniałych wyczynów armii polskiej, mimo ofiar ogromnych i poświęcenia nadludzkiego w warunkach przechodzących wszelką wyobraźnię, mimo wyjątkowego bohaterstwa obrońców stolicy, huragan ognisty z północy, zachodu i południa i niespodziewany potop z wschodu ujarzmiły Ojczyznę naszą. Umęczona i ukrzyżowana została Polska przez dwóch łotrów sąsiadów. Choć z ściśniętym sercem i z łzami w oczach, choć tak strasznie upokorzeni, to jednak na bieg wypadków patrzymy spokojnie, w świetle nadprzyrodzonym, z wiarą i ufnością w Opatrzność Bożą. Wierzmy usilnie, – i to jest naszą pociechą w tych smutnych czasach – że Bóg z nami a „któż jak Bóg”. Wierzmy, że Opatrzność Boża powołała Polskę po długiej niewoli do nowego życia nie na to, by ją tej wolności pozbawić. Wierzmy, że tam na naszych polach polskich oblicza się z woli Bożej coś, co będzie największym kresowym przeżyciem naszego pokolenia. Wierzmy, że nadchodzi dzień, kiedy przełamie się zło i kiedy ludy, ochłonawszy z całego lęku i straszego terroru, z niewymowną ulgą powtarzać będą za Ewangelistą: „Teraz księżę tego świata precz wyrzucony został.” (Jan 12, 31). Wierzmy, że nad wszystkim unosi się Mądrość i Sprawiedliwość bez granic i że Wszchemoc Opatrzności kieruje historią i przeprowadzi przez poplątany gąszcz ludzkich poczynań Swoją wielką i wszechmądrą myśl i urzeczywistni Jej ostateczny cel. Wierzmy, że z bólów, łez i krwi bieżącego pokolenia wyrośnie wielkość Narodu polskiego⁷⁵⁰.

Miał niezwykły dar podtrzymywania innych na duchu. Potrafił w czasie nieludzkiej okupacji ożywiać ducha narodu, nie tyle siłą oręża, co mocą słowa:

Bóg niech będzie z Tobą w tym nowym roku Narodzie Polski. Dotknął On Cię strasznie. Wstrząsnął Tobą boleśnie. Okrutnie upokorzył. Prowadzi przez czyścowe upalenia. Nie pragnie jednakże niczego innego, jak tylko Twego zbawienia. W ogniu męczeństwa pragnie Cię oczyścić, uszlachetnić, do nowych zadań uzdolnić. Pragnie Twej potęgi i chwały opartej na Jego opoce. Niech więc będzie z Tobą. Niech Ci będzie słupem ognistym, który Cię wywiedzie z domu niewoli⁷⁵¹.

⁷⁵⁰ W. Staniszewski, *Wojna*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 1–2.

⁷⁵¹ Idem, *Noworoczne Dominus vobiscum*, op. cit., s. 1–2.

Po zakończeniu wojny wszyscy Polacy byli przekonani, że emigracja to jedynie stan przejściowy. Powrót do ojczyzny był wpisany w serca tych, którzy z powodu działań wojennych byli zmuszeni opuścić kraj. Rzeczywistość okazywała się jednak nieubłagalna. I wówczas powstawał problem zachowania narodowej tożsamości i konkretnych form organizacji oraz związku z krajem przodków. Potwierdzają to chociażby słowa gen. Władysława Andersa, wypowiedziane osiem lat po zakończeniu działań wojennych:

Nasz pobyt na emigracji jest oczekiwaniem na chwilę najważniejszą, kiedy będziemy mogli podjąć nasz przerwany marsz do Polski. Po wszystkich naszych wysiłkach wiadomość o Jalcie, która oddawała Polskę na łup Sowietom, przysłała jako straszny cios. (...) Zostaliśmy na obczyźnie, aby tu wypełnić testament poległych w walce o wolność Ojczyzny⁷⁵².

Ks. Władysław Staniszewski był tego świadomy, stąd często w swoim przepowiadaniu powtarzał, że naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości. Wierność tradycji chrześcijańskiej wśród Polaków na emigracji sprawdziła się na przestrzeni dziejów nie tylko jako religijna wartość, ale również i społeczna. Ksiądz rektor nie wdawał się w spory polityczne, ale podkreślał z całą mocą, że Kościół chce być blisko narodu, bo czuje się jego istotną częścią i nie są mu obojętne postawy moralne ludzi. Kościół polski nie ma własnego programu politycznego, ale troszczy się o mocną rodzinę, o wyzwolenie narodu z jego wad, o zaufanie między ludźmi, o to, by praca była narzędziem służącym rozwojowi człowieka.

Już w sierpniu 1950 roku, razem z Instytutem Polskim Akcji Katolickiej, wydał odezwę, w której nawoływał społeczeństwo polskie na uchodźstwie do pojednania politycznego i do jedności:

Znaleźliśmy się tu na uchodźstwie po to, aby mieć wolne pole do działania w imieniu Polski, która jest powalona niewolą. Znaleźliśmy się tu po to, aby na każdym odcinku i każdym godziwym sposobem walczyć

⁷⁵² Cyt. za: Bil., *Coventry otwiera Dom Polski. Przemówienie gen. Andersa – Uroczyste poświęcenie. (Od specjalnego wysłannika Dziennika)*, DPol 1953, 15 kwietnia, s. 5.

o niepodległość i całość Ojczyzny, o poszanowanie godności człowieka, o zaprowadzenie ładu Bożego na ziemi⁷⁵³.

Historycznie Kościół był związany z narodem od ponad tysiąca lat, czego można było doświadczyć podczas celebracji Tysiąclecia Chrztu Polski. Była ona wyjątkową okazją do zmanifestowania patriotyzmu zarówno ks. prał. Władysława Staniszewskiego, ale i całej Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Więź Kościoła ze społeczeństwem zawsze była wartością polskiego katolicyzmu. Kościół oparty na opoce wchodził w naród. Kościół był zawsze z narodem. Oprócz pielgrzymki polskiego narodu do Rzymu, która była punktem centralnym uroczystości milenijnych Kościoła polskiego na emigracji, każdy kraj organizował swoje obchody Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce.

W niedzielę, 22 maja 1966 roku, na stadionie White City w Londynie miały miejsce centralne obchody Tysiąclecia Chrztu Polski dla Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Uroczystą Mszę św. dla zebranych 40 tys. wiernych odprawił bp Władysław Rubin. Obecnych było wielu znamienitych gości, w tym kard. John Carmel Heenan, arcybiskup Westminsteru, abp Iginio Eugenio Cardinale, delegat apostolski, bp Thomas Holland, biskup diecezji Salford, bp William Eric Grasar, biskup diecezji Shrewsbury, bp Patrick Joseph Casey, biskup diecezji Brentwood oraz bp Augustine Hornyak, przełożony obrządku ukraińskiego. Śpiewały chóry połączone pod dyktando Henryka Hosowicza. Po przerwie nastąpiło widowisko pt. *Chrzest Polski* w wykonaniu dzieci londyńskich polskich szkół sobotnich w reżyserii dra Leopolda Kielanowskiego i tańce licznych zespołów tanecznych⁷⁵⁴.

Podobnie celebrowano tę wielką rocznicę we wszystkich polonijnych wspólnotach. Ksiądz rektor w miarę swoich możliwości brał w nich czynny udział. 30 stycznia 1966 roku w londyńskiej parafii pw. św. Andrzeja Boboli obchody milenijne zostały zainaugurowane spotkaniem w Town Hall. Po przemówieniu ks. prał. Kazimierza Solowieja, wystąpiły połączone chóry: parafialny kościoła św. Andrzeja Boboli i polskich szkół sobotnich im. Stefana Żeromskiego, im. Hen-

⁷⁵³ *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1951, nr 2, s. 266.

⁷⁵⁴ Por. J. Heenan, „Modlę się, aby Polska była znowu wolna”, op. cit., s. 13; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 7–8, s. 20; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 4, s. 485.

ryka Sienkiewicza i im. Mikołaja Reja⁷⁵⁵. W Coventry podczas uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem biskupa Josepha Cleary'ego, sufragana archidiecezji Birmingham, 10 października 1966 roku odsłonięto i poświęcono umieszczoną na ścianie kościoła tablicę pamiątkową o treści: „Sacrum Poloniae Millennium. W roku Świętego Millennium Polski Chrześcijańskiej 966–1966. Królowo Polski – módl się za nami”. Po Mszy św. odbyła się uroczysta akademii w Belgrade Theatre, z udziałem mera Coventry, Edwina Rogersa oraz posłów z Izby Gmin. Wystąpiły połączone polskie chóry środkowej Anglii, jak również dzieci i młodzież szkolna⁷⁵⁶. W Manchesterze uroczystość Tysiąclecia Chrztu Polski uczczono 11 grudnia 1966 roku. Mszy św. w Elisabethian Hall przewodniczył bp Władysław Rubin w obecności bpa Thomasa Hollanda, biskupa Salford. Po uroczystym obiedzie w Kings Hall rozpoczęło się widowisko, w którym połączone chóry i szkoły sobotnie zaprezentowały polskie zwyczaje religijne i narodowe. Bp Holland powiedział na zakończenie uroczystości:

Ten obchód jest wielkim wydarzeniem narodowym. Ileż ironii jest w tym, że tak wielki naród musi Tysiąclecie Chrztu Polski obchodzić z dala od Ojczyzny. Pozdrawiamy tych chrześcijan w Polsce, którzy mimo ucisku wyznają wiarę św. Oddajemy hołd kardynałowi Wyszyńskiemu i wszystkim wiernym katolikom, którzy chowają mimo trudności chrześcijańskie dziedzictwo Polski⁷⁵⁷.

Uroczystości millenijne nauczyły wspólnoty polonijne organizowania obchodów innych rocznic, co nie pozostawało bez wpływu duchowego na postawę Polaków, np. 100-lecie powstania styczniowego w 1964 roku, 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika w 1973 roku, 600-lecie Jasnej Góry w 1982 roku, 300. rocznica w 1983 roku zwycięskiej odsieczy Wiednia dokonanej przez króla Jana Sobieskiego.

Długoletnią tradycją polskich wspólnot parafialnych stało się organizowanie akademii trzeciomajowej, która miała wymiar zarówno patriotyczny, bo wiązała się z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja, jak i głęboko religijny, bo to uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. Pierwszą taką akademię zorganizowano

⁷⁵⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1966, nr 3, s. 351.

⁷⁵⁶ *Celebrating 1,000 years*, „Coventry Standard” 1966, 20 października, s. 1.

⁷⁵⁷ Cyt. za: *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 3, s. 331.

w Londynie na Devonii w 1961 roku. Występowały w niej dzieci wszystkich londyńskich szkół sobotnich⁷⁵⁸. Od tego czasu w najbliższą świętu majową niedzielę w niemal wszystkich polskich parafiach na świecie celebrowano najpierw uroczystą Mszę św. w intencji ojczyzny. Po celebracji liturgicznej organizowana była uroczysta akademia, za którą zwykle odpowiedzialna była polska szkoła i młodzież skupiona w KSMP⁷⁵⁹. Przez szereg lat Polska Macierz Szkolna Zagranicą organizowała centralną akademię trzeciomajową z dziećmi londyńskimi w Westminster Cathedral Hall, wyjątkowym miejscu zaprojektowanym przez Johna Bentleya, architekta Katedry Westminsterskiej. Pierwsze takie wydarzenie miało miejsce 5 maja 1968 roku. Wziął w nim udział ksiądz rektor⁷⁶⁰. Do czasu, kiedy działał rząd polski w Londynie, właśnie na tej akademii odczytywano okolicznościowe orędzie Prezydenta RP na Uchodźstwie⁷⁶¹.

Zachęcał ks. Władysław Staniszewski do szczególnego potraktowania tej rocznicy:

Polskie święto narodowe, rocznica wielkiej Konstytucji, a zarazem święto Matki Bożej, królowej Korony polskiej – to Trzeci Maj. Gdziekolwiek bije serce polskie, w kraju czy na dalekiej obczyźnie, wszędzie Trzeci Maj witany jest z dziwnym rozrzewaniem i otuchą. Był i pozostanie wiekopomny w dziejach Narodu Polskiego. Bez rozlewu krwi, jednym zamachem, usunięto bezład i niewolę, wzmocniono tron bez nadwyrężenia wolności ludu. Sejm, wybitnie szlachecki, zrzekł się dobrowolnie swych wyjątkowych praw, uchwalił Konstytucję dla siebie niekorzystną, mając na względzie jedynie dobra powszechne. Trzeci Maj, to w pieśni – „Jeszcze Polska nie zginęła”, a w czynie – Raclawice, Legiony, Raszyn i Grochów; to martyrologia wszystkich porzobiorowych pokoleń; to w r. 1918 wspaniała zryw do wolności; to w r. 1920 „Cud nad Wisłą”; to dzisiejsza nasza niezłomna postawa i nieustraszona walka z wrogiem; to Kutno, Westerplatte, Modlin, Warszawa; to dzisiejsze Polskie Siły Zbrojne. Trzeci Maj wskazał i wskazuje nam najdoskonalszą drogę znalezienia odpornej siły w wewnętrznej naprawie Narodu przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi. Z Trzeciego Maja czerpiemy najgłębsze nasze, wartości, wartości rodzime, wartości polskie. W konkluzji Trzeciego Maja otrzymaliśmy przykazanie mickiewiczowskie: „O ile

⁷⁵⁸ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 4, s. 408.

⁷⁵⁹ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1973, nr 6, s. 651; S. Niezgorska, *3 Maja w Coventry*, DPol 1992, 11 czerwca, s. 5.

⁷⁶⁰ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 5, s. 289.

⁷⁶¹ Por. S. Niezgorska, *Uroczystości roku kościelnego i tradycje narodowe, [w:] 40 lat Polskiej Parafii Coventry-Rugby, [wydanie jubileuszowe]*, Coventry 1989, s. 22.

powiększycie i polepszycie dusze wasze, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice” – i drugą zasadę, wypowiedzianą przez Staszica: „Paść może i naród wielki, zniszczyć tylko nikczemny”⁷⁶².

Utrwaloną tradycję miały też akademie listopadowe. Początkowo odbywały się dwie oddzielne akademie, z okazji Święta Niepodległości i Uroczystości Chrystusa Króla. Były one najczęściej organizowane przez zarząd SPK i komitet parafialny. Ale już na początku lat sześćdziesiątych do ich organizacji włączyła się również polska szkoła sobotnia. Był to jednak wielki wysiłek dla dzieci i młodzieży, dlatego od pewnego czasu organizowano już tylko jedną akademię łączącą te dwa wielkie wydarzenia. Odbywała się najczęściej w niedzielę przypadającą pomiędzy 11 listopada a uroczystością Chrystusa Króla i miała charakter religijno-patriotyczny⁷⁶³. Kościół polski na emigracji na ziemi brytyjskiej, pod kierownictwem księdza rektora, nigdy nie odwracał się od swojej ojczyzny i w trudnych czasach wspierał ją nie tylko swoją modlitwą, ale i konkretnymi czynami. Obecna w nim była przedziwna świadomość wypełnienia pewnego rodzaju misji życiowej, jaką było poczucie odpowiedzialności za dalsze losy kraju. Swoje działanie podporządkował on walce o ojczyznę i odzyskanie suwerenności narodu polskiego.

TROSKA O ROZWÓJ KULTURY

Formacja patriotyczna jest również refleksowaniem dziedzictwa kultury narodowej. To kultura określa system wartości, które służą człowiekowi, a zarazem są świadectwem jego rozwiniętego człowieczeństwa. Kultura jest niejako zwierciadłem duszy⁷⁶⁴. Papież Jan Paweł II podkreślał, że „pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury

⁷⁶² W. Staniszewski, *Witaj maj, Trzeci Maj... Mario, Królowo Korony Polskiej, Królestwa Swego strzeż!*, WPMK 1941, nr 5, s. 1-2.

⁷⁶³ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 2, s. 234; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 2, s. 226; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 3, s. 183; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 2, s. 107-108; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 1, s. 82-83; „Króluj nam, Chryste...”, [w:] *Polska Parafia w Coventry 1949-1974*, [wydanie jubileuszowe], Coventry 1974, s. 20.

⁷⁶⁴ „Kultura to jakby zwierciadło duszy. Gdy nie ma kultury, to nikt nie widzi duszy, a gdy duszy nikt nie widzi, to dusza marnieje. Człowiek traci pamięć tego, kim jest”. J. Tischner, *Idzie o honor*, Kraków 1994, s. 17.

w ogóle i każdej zarazem kultury jest wychowanie. W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej »był«, a nie tylko więcej »miał« – aby więc poprzez wszystko, co »ma«, co »posiada«, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, ażeby również umiał bardziej »być« nie tylko z »drugimi«, ale także i »dla drugich«⁷⁶⁵.

Człowiek jest sobą poprzez kulturę, tak jak naród jest sobą poprzez kulturę. Człowiek jest członkiem swojego narodu uczestnicząc w dziedzictwie jego kultury. To jest olbrzymie dziedzictwo, które zaczyna się od pierwszych słów wypowiedzianych przez dziecko za jego rodzicami. Stąd papież Jan Paweł II przypominał, że „w dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza narodu. Żyją w niej jego dzieje. Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu. Właśnie dlatego też umie stawiać wymagania, umie podtrzymywać ideały, bez których trudno człowiekowi uwierzyć w swoją godność i siebie samego wychować”⁷⁶⁶.

Wychowanie do partycypacji w dobrach kultury było również jednym z zadań stojących przed ks. Władysławem Staniszewskim, kiedy obejmował funkcję rektora polskiego kościoła w Londynie. Miało ono na celu m.in. uwrażliwienie na piękno w powierzonych jego opiece świątyni, w otaczającej go sztuce, literaturze i muzyce, rozwijanie zamiłowania do zaniechanego we współczesnym świecie czytelnictwa, troskę o rozwój polskiej tradycji, kształtowanie nawyków kulturalnego zachowania się w życiu codziennym.

Bardzo ważną rolę w kształtowaniu i zachowaniu kultury narodowej odgrywał zawsze język ojczysty. Utrata kontaktu z tym językiem prowadziła często do odejścia od kultury narodowej i zaniku najprostszych więzi społecznych. Ksiądz rektor był tego świadomy. Stąd jego troska o czystość i piękno języka polskiego. Piękną polszczyzną, bogactwem słownictwa i szlachetną dykcją porywał swoich słuchaczy.

Jego przepowiadanie Słowa Bożego było najlepszym przykładem. Był wybitnym kaznodzieją. Jego kazania były niemal dzieła-

⁷⁶⁵ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO – 2 VI 1980*, [w:] Idem, *Dzieła zebrane*, t. 10, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 2. *Francja, Hiszpania, Portugalia, kraje Beneluksu*, Kraków 2008, s. 103.

⁷⁶⁶ Idem, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha, Gniezno – 3 VI 1999*, [w:] Idem, *Dzieła zebrane*, t. 9, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 1. *Polska*, Kraków 2008, s. 45.

mi sztuki. Często sięgał w nich do przykładów z polskiej literatury. Bliscy byli mu polscy romantycy, jak Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński, Juliusz Słowacki i Cyprian Kamil Norwid. Chętnie nawiązywał do Henryka Sienkiewicza. Z jego kazań tchnęła wielka troska o los Rzeczypospolitej. Wygłoszone przez niego kazania stawały się dla słuchających go Polaków szkołą umiłowania ojczyzny i aktywności obywatelskiej. Bogu, ale i ojczyźnie poświęcił swoje kapłańskie życie, pracując jako rektor polskiego kościoła w Londynie, człowiek niestroniący od odważnego zajmowania stanowiska w dyskusjach społeczno-politycznych. Szczęście ojczyzny widział w wierności jej obywateli Chrystusowi i Kościołowi świętemu. Jego życie i kapłańską posługę kształtowała w dużej mierze kultura i literatura polska, zarówno jego światopogląd, jak i ludzką wrażliwość. Potrafił oryginalnie i w głęboki sposób interpretować przykłady czerpane z polskiej literatury, ale i z głębi polskiej tradycji i kultury oraz przekazywać je innym.

Miał bliskie relacje ze Związkiem Pisarzy Polskich na Obczyźnie, organizacją, która powstała w pierwszych dniach sierpnia 1946 roku. 10 lipca 1948 roku poświęcił Dom Pisarza w Londynie. Powiedział wówczas:

Kościół stoi na straży nie tylko Prawa Bożego, natury i depozytu objawionej wiary Chrystusowej i moralności chrześcijańskiej, ale także na straży kultury i jest wielce zainteresowany jej objawami i jej rozwojem. To też ochotnie przyjąłem zaproszenie na otwarcie Domu Pisarza w Londynie. Równie chętnie chcę uczynić zadość prośbie gospodarzy i pobłogosławić go. Fakt, że pisarze polscy na emigracji chcą mieć swój dom poświęcony, uważam jako objaw pocieszający⁷⁶⁷.

Podczas tego spotkania nakreślił moc słowa wypowiedzanego i rolę, jaką w tym procesie spełnia autor:

Szalonym potentatem jest pisarz. Zwłaszcza pisarz utalentowany. Może bowiem budować, ale może i burzyć. Może przodować i hamować. Może wytyczać drogi i blokować. Może ludzi krzepić w wierze, ale może ich paraliżować. Może być współpracownikiem Boga, albo też agentem Światło-

⁷⁶⁷ W. Staniszewski, *Duszą kultury jest kultura ducha. Przemówienie z okazji poświęcenia Domu Pisarza Polskiego w Londynie, dn. 10.7.1948, WPMK 1948, nr 12, s. 5.*

noścy-Lucyfera. Stąd straszna odpowiedzialność każdego pisarza. Jak każdy człowiek, w osądzie ludzkim, nie jest w tym, co w sobie ukrywa, ale w tym co czyni, tak każdy pisarz nie jest w tym, co myśli, a w tym, co pisze. To też „czuwajcie nad sobą, bo jesteście jak ludzie stojący na podniesieniu; a ci, co przyjdą, widzieć was będą” (Słowacki: Anhelli). Gdy z perspektywy przyszłości późniejsze pokolenia studiować będą terażniejszość, niech będą dumne dumą szlachecką, że w takich przełomowych i historycznych czasach pisarz polski nie sprzeniewierzył się swemu szczytnemu powołaniu, ale z następnych pokoleń, że w wieku zakłamania i prostactwa, barbarzyństwa i zezwierzęcenia, obozów, tortur i krematoriów pamiętał o tym, że duszą kultury jest kultura ducha, że mimo wszystko zachował styl tysiącletniej Polski, który jest stylem Polski chrześcijańskiej i katolickiej. „Nie dajcie się zwyciężyć złemu, ale zwyciężajcie złe w dobrym” (Rzym. 12, 21)⁷⁶⁸.

W gronie najbliższych ks. Władysława Staniszewskiego można znaleźć nazwiska wybitnych polskich artystów, którzy dla zachowania niezależności i wolności sumienia wybierali życie na emigracji, np. Ferdynand Goetel, Zygmunt Nowakowski, Jan Bielatowicz, Józef Kisielewski, Michał Gwalbert Pawlikowski, Kazimierz Wierzyński. We wspomnienia liturgiczne św. Franciszka Salezego, patrona poetów, dziennikarzy i katolickiej prasy, odprawiał uroczyste Msze św., na które zbierała się wspólnota londyńskich twórców słowa.

Ważnym elementem formacji kulturowej prowadzonej przez księdza rektora i całej Polskiej Misji Katolickiej była identyfikacja Polonii z ojczyzną i świadectwo tego przywiązania wobec lokalnej społeczności. Pierwszą taką szczególną okazją była setna rocznica śmierci polskiego wieszczka Adama Mickiewicza, która przypadała w 1955 roku. W wielu polskich wspólnotach zorganizowano uroczyste akademie, podczas których deklamowano utwory tego poety, demonstrując tym samym przywiązanie do bogactwa tradycji narodowej. Akademie te były pierwszymi tego rodzaju i dały początek wielu imprezom kulturalnym i patriotycznym, w które zaangażowana była cała wspólnota polska. Była też wzorem harmonijnego współdziałania dzieci polskich szkół, młodzieży parafialnej i dorosłych, która zaowocowała dalszymi występami na forum publicznym⁷⁶⁹.

⁷⁶⁸ Ibidem, s. 6.

⁷⁶⁹ W angielskim Coventry, na przykład, przygotowano wzruszające przedstawienie w dużej auli szkoły angielskiej Priory Secondary Modern Mixed School. Inspiracją dla organizatorów stały się postacie z *Pana Tadeusza*. Wykonaniem przepięknych strojów ludowych zajęły się Janina Hardy, małżonka kierownika szkoły i Maria Bielawska, jej siostra. „Tańczyły dzieci w takt melodeklamacji p. Bronisławy

Do głównych form kultywowania życia narodowego na emigracji należało budowanie polskiego życia religijnego skupionego wokół wspólnot parafialnych, zachowanie i tworzenie polskiej kultury narodowej we wszystkich jej dziedzinach: muzyce, literaturze, teatrze, nauce itp., kształcenie i integracja Polaków wokół polskiej szkoły oraz kultywowanie polskiego folkloru w różnych stowarzyszeniach i kołach polonijnych. Ksiądz rektor zachęcał swoich duszpasterzy, aby poważnie potraktowali troskę o ojczystą kulturę w powierzonych im wspólnotach.

Odzew był imponujący. Niemal przy każdym Komitecie parafialnym zakładano sekcje imprezowe, które animowały życie kulturalne polskich wspólnot. Współpracowały one ze szkołami sobotnimi, młodzieżą KSMP i lokalnymi kołami SPK w przygotowaniu akademii z okazji rocznic Konstytucji 3 Maja, odzyskania niepodległości i uroczystości Chrystusa Króla, organizowały zabawy sylwestrowe, święcone parafialne, dożynki i spotkania opłatkowe.

W wielu polskich ośrodkach działały kawiarenki, które przyczyniały się do poznania i życia członków wspólnoty. Odbywały się w nich różnego rodzaju wystawy oraz spotkania z ciekawymi ludźmi, wieczory autorskie czy poetyckie, prezentacje interesujących filmów. Można było również skorzystać ze zbiorów bibliotecznych tam zgromadzonych. Rozwijała się nie tylko kultura ojczysta, ale powstawały dzieła sztuki sakralnej i ludowej. W każdym z ośrodków znajdowała się wspólna sala spotkań, gdzie toczyło się życie towarzyskie i kulturalno-oświatowe. Wszystkie działania były dokumentowane w postaci zdjęć i albumów.

Jednym z bardzo ważnych elementów życia każdej wspólnoty parafialnej było sprawne funkcjonowanie chóru, który służył jej przez upiększanie swym śpiewem zarówno liturgii, jak i uroczystości świeckich. Chór stawał się integralną częścią życia polskich wspólnot, z czego doskonale zdawali sobie sprawę kapłani w nich posługujący. W wielu parafiach powstawały zespoły folklorystyczne. Duszpasterze inspirowali i towarzyszyli młodzieży, która poprzez

Luźnej - »Poloneza czas zacząć« - przy akompaniamencie na pianinie Lorysa Różyckiego, jednego z najstarszych uczniów szkoły. Dumnie kroczył sześciolatek Podkomorzy, Rysio Hołowenko, z gracją prowadząc pięcioletnią »Zosię«, Basię Jarecką, a za nimi para za parą ich rówieśnicy. Z boku stał z ręką na temblaku Tadeusz uosobiony przez Stefana Patalonga w galowym mundurze ułańskim. W programie przez scenę przewinęła się dosłownie cała kowentryjska »Młoda Polska«. *XXV lat Szkoły Polskiej w Coventry*, [wydanie jubileuszowe], Coventry 1978, s. 20.

polskie tańce ludowe pragnęła utrzymywać, pielęgnować, a przede wszystkim przechować w swoich sercach narodową kulturę. Tańce te miały za zadanie kształtowanie szacunku do wartości i tradycji narodowych.

Kapłani dostrzegli, że szeroko pojęty program wychowania realizować można również poprzez teatr. W niektórych wspólnotach zawiązały się parafialne grupy teatralne, które były miejscem dla ludzi z pasją, o pewnych predyspozycjach psychofizycznych, wrażliwych, ale też o mocnym charakterze, indywidualistach i potrafiących współpracować w zespole, dyspozycyjnych, ale niezaniebujących swoich codziennych obowiązków.

Jako przykład aktywności niech posłuży polska parafia w Nottingham. Grupa teatralna zawiązała się tam w maju 1949 roku pod patronatem ks. Józefa Zawidzkiego. Już w styczniu kolejnego roku wystawiono jasełka. Z biegiem czasu podejmowano coraz ambitniejszy repertuar. W 1951 roku wystawiono operetkę pt. *Królowna Śnieżka*. Później zespół ten działał w oparciu o młodzież z kręgu starszoharcerskiego, w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju polskiego życia kulturalnego w Nottingham. Założono też teatr kukiełek, który przyjął nazwę „Teatr pod chmurką”. W roku 1963 wybudowano salę teatralną, co znacznie ułatwiło pracę zespołów. W 1964 roku przy teatrze powstał nowy zespół „Oni” oraz dwie grupy młodej generacji „One”. Członkowie grup teatralnych czynnie uczestniczyli w parafialnych obchodach Millenium Polski Chrześcijańskiej. W 1955 roku wyodrębniła się także grupa śpiewacza „Rewelersi Midlandu”, która zajęła nawet drugie miejsce wśród polskich zespołów artystycznych w Wielkiej Brytanii. W Domu Lotnika powstał w 1974 roku zespół „Pol-Oni-ki”, a w rok później zespół pieśni i tańca „Nasza Wieś”. Oba zyskały dużą popularność i uznanie. W roku 1977 na International Folk Festival zespół „Nasza Wieś” zajął dwa pierwsze miejsca. Kilka lat później, głównie z powodu braków personalnych, grupy te zaprzestały swojej działalności⁷⁷⁰.

⁷⁷⁰ Por. A. Socholik, *Rozwój Teatru Polskiego w Nottingham 1949–1988*, [w:] *Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988*, [wydanie jubileuszowe], Nottingham 1989, s. 153–158.

PRACA WYDAWNICZA I NAUKOWA

Apostolstwo słowa drukowanego od setek już lat było integralną częścią ewangelizacji i umacniania obecności Kościoła. Zdawali sobie z tego sprawę przede wszystkim ci, którym Kościół powierzył odpowiedzialność za życie religijne wspólnot. Dojrzewały do tego zadania również rzesze odpowiedzialnych świeckich. To właśnie coraz silniejsza świadomość, że Kościół jest wspólnotą ludu Bożego, i że świeccy dzielą z duchownymi odpowiedzialność za jej życie, podyktowała grupie polskich katolików w Wielkiej Brytanii działania na rzecz apostołstwa poprzez wydawnictwo.

PERIODYKI POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ

Aby dotrzeć do jak największego grona Polaków rozproszonych po całym Londynie ks. Władysław Staniszewski jeszcze przed wybuchem wojny rozpoczął wydawanie periodyku „Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Londynie. Miesięcznik informacyjny”. Było to pierwsze polskie pismo katolickie wydawane w Wielkiej Brytanii. Jego celem była integracja Polaków zamieszkałych na Wyspach Brytyjskich oraz rzetelna informacja o życiu misji w Londynie i o problemach Kościoła w Polsce.

Jego pierwszy numer w nakładzie około 3 tys. egzemplarzy drukowany w drukarni księży chrystusowców w Potulicach ukazał się już 24 grudnia 1938 roku. Chociaż szata graficzna nie była najlepszej jakości z powodu słabej kondycji finansowej polskiej misji w Londynie, wydanie periodyku okazało się ogromnym osiągnięciem⁷⁷¹. Miesięcznik, a później dwumiesięcznik, zmienił nazwę w 1942 roku na „Wiadomości Biuletyn P.M.K.”, a dwa lata później na „Wiadomości Katolickie”⁷⁷².

Periodyk przestał ukazywać się w 1949 roku ze względu na powołanie do życia przez grupę działaczy świeckich „Gazety Niedzielnej”. Ksiądz Władysław Staniszewski wspierał tę ideę tym bardziej, że obowiązki rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, któ-

⁷⁷¹Por. Kiedy zaczęła się kronika P.M.K?, op. cit., s. 7; „Wiadomości PMK” i „Czyn Katolicki”, op. cit., s. 24.

⁷⁷²Por. M. B. Topolska, *Wielka Brytania, prasa*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, op. cit., s. 277.

rymi został obarczony kilka miesięcy wcześniej, nie pozwalały na poświęcanie wystarczającego czasu na prowadzenie działalności publicystycznej. Miesięcznik „Wiadomości Katolickie” został wznowiony w marcu 1961 roku, by już dwa lata później wejść w fuzję z periodykiem Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej „Czynem Katolickim”, tworząc „Wiadomości PMK – Czyn Katolicki”.

Pojawiły się też inne periodyki prowadzone przez agendy Polskiej Misji Katolickiej, jak duszpasterstwo młodych czy Sodalicja Mariacka. W latach pięćdziesiątych ukazywał się miesięcznik „Droga”, skierowany przede wszystkim do polskiej młodzieży⁷⁷³. Ojcowie jezuiti w 1945 roku zapoczątkowali wydawanie miesięcznika „Sodalis Marianus”, podejmującego problematykę kulturalno-społeczną. Od roku 1967 roku ukazywał się pod nazwą „Przegląd Powszechny”, redagowany już przez o. Jerzego Mirewicza SJ⁷⁷⁴. W tym samym czasie wydawano też „Marianum w Służbie”.

Niewykle ważnym elementem pracy duszpasterskiej w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii były publikowane regularnie biuletyny parafialne w polskich wspólnotach. Przyjmuje się, że od lat sześćdziesiątych około 90% parafii wydawało swoje biuletyny duszpasterskie. Ksiądz Staniszewski zachęcał swoich kapłanów do włożenia wysiłku i w tę formę ewangelizacji słowem drukowanym. Biuletyny zawierały przeważnie porządek nabożeństw wraz z odpowiednim komentarzem Słowa Bożego oraz modlitwy, wiadomości z życia wspólnoty parafialnej, ogłoszenia o bieżącej organizacji i pracy stowarzyszeń parafialnych i społecznych, kalendarz wydarzeń z życia Polskiej Misji Katolickiej, informacje o zbiórkach pieniędzy przeprowadzanych w parafiach⁷⁷⁵.

Nieocenionym źródłem informacji były publikowane materiały z okazji uroczystości jubileuszowych wspólnot parafialnych, tzw. jednodniówki. W nich zawarte są szczegółowe dzieje każdej z poszczególnych parafii⁷⁷⁶. Wyróżnić tu należy publikację, która

⁷⁷³ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 240.

⁷⁷⁴ Por. M. B. Topolska, *Wielka Brytania, prasa*, op. cit., s. 277.

⁷⁷⁵ Por. Eadem, *Wielka Brytania, biuletyny duszpasterskie*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, op. cit., s. 263–264.

⁷⁷⁶ Np. *Polska Parafia w Coventry 1949–1974* [wydanie jubileuszowe], Coventry 1974; *Polski Kościół Rzymsko-Katolicki Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski w Huddersfield 1962–1987* [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1987; *40 lat Polskiej Parafii Coventry-Rugby* [wydanie jubileuszowe], Coventry 1989; *Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988* [wydanie jubileuszowe], Nottingham 1989;

powstała z inspiracji ks. Staniszewskiego z okazji złotego jubileuszu polskiej misji w Londynie pt. *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944*. Była składana i tłoczona w drukarni Fundacji „Veritas”. Jest bezcennym źródłem informacji o początkach polskiej misji aż do końca 1944 roku. Pierwszą część, historyczną, opracował redaktor Piotr Sawicki. Druga zawiera dokumenty, artykuły i wspomnienia dotyczące dziejów misji. Natomiast trzecia ukazuje przebieg uroczystości złotego jubileuszu, ubogacona tekstami przemówień i nadesłanych życzeń⁷⁷⁷.

PUBLIKACJE INSTYTUTU POLSKIEGO AKCJI KATOLICKIEJ

Zanim stworzono w 1947 roku instytucjonalne podstawy Akcji Katolickiej, część działaczy świeckich angażowała się już w działalność ewangelizacyjną wśród polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii poprzez słowo drukowane, które docierało do szerokiego grona czytelników. W związku z ograniczonym dostępem do papieru ukazywały się wówczas przeważnie materiały duszpasterskie, głównie broszury pod redakcją ks. Rafała Gogolińskiego-Elstona, m.in. „Ruch Katolicki”, „Myśl Katolicka”, „Cel i Droga” oraz „Na Przełomie”, jak też seria broszur pt. *Nauka Chrystusowa* redagowana przez o. Marię Innocentego Bocheńskiego OP, kapelana i oficera oświatowego PSZ. Drukowano również modlitewniki, informatory o życiu sakramentalnym w parafiach londyńskich⁷⁷⁸.

Parafia Luton-Dunstable 1953–1993. Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej 1968–1993 [wydanie jubileuszowe], Luton 1993; *50-lecie Parafii Miłosierdzia Bożego w Manchester 1947–1997* [wydanie jubileuszowe], Manchester 1997; *1948–1998 Złoty Jubileusz Polskiej Parafii oraz Koła SPK nr 417 w Halifax* [wydanie jubileuszowe], Halifax 1998; *50-lecie Polskiej Rzymsko-Katolickiej Parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Trowbridge 1948–1998* [wydanie jubileuszowe], Trowbridge 1998; *Wdzięczni za Twoją dobroć. Złoty Jubileusz Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski 1948–1998* [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1998; *50 lat w Domu Boga Ojca Parafii Coventry-Rugby 1949–1999* [wydanie jubileuszowe], Coventry 1999; *Złoty Jubileusz Koła SPK nr 380 Trowbridge 1949–1999* [wydanie jubileuszowe], Trowbridge 1999; *Polska Wspólnota Katolicka Matki Bożej Miłosierdzia Londyn-Willesden Green 1955–2005. Złoty Jubileusz* [wydanie jubileuszowe], Londyn 2005; *1981–2006 Srebrny Jubileusz konsekracji kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Reading* [wydanie jubileuszowe], Reading 2006; *60 lat Polskiej Parafii w Bradford 1948–2008* [wydanie jubileuszowe], Bradford 2008; *Srebrny Jubileusz 1984–2009 Polskiego Kościoła Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Królowej Polski oraz Ośrodka Katolickiego im. Jana Pawła II w Slough* [wydanie jubileuszowe], Slough 2009; *60-ty Jubileusz Polskiej Parafii w Coventry* [wydanie jubileuszowe], Coventry 2009; A. Podhorodecka, *Polakom spragnionym Boga i Ojczyzny. Historia Parafii i Kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza*, Londyn 2010.

⁷⁷⁷ Por. *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944.

⁷⁷⁸ Por. *Rys historyczny*, op. cit., s. 23.

O dużym zaangażowaniu w akcję wydawniczą Instytutu świadczą nakłady tysięcy egzemplarzy broszur okolicznościowych wydawanych lub polecanych przez organizację.

Przykładowo już w pierwszych ośmiu latach istnienia Instytut wydał 40 numerowanych książek w nakładzie 1.500 egzemplarzy oraz ok. 30 tys. broszur „Komunistyczna walka z religią w Polsce”, przetłumaczonych na pięć języków. Informowanie o sytuacji w kraju poprzez liczne wydawnictwa było jednym z ważniejszych zadań, jakie realizował IPAK w okresie komunizmu. Wśród innych pozycji o podobnej tematyce polecanych przez Instytut wymienić należy m.in.: wydane w latach pięćdziesiątych cztery broszury z cyklu „Co myślą wrogowie Kościoła” i wiele innych⁷⁷⁹.

Instytut Polski Akcji Katolickiej, kiedy przyjął już ramy organizacyjne, od 1948 roku wydawał swój biuletyn informacyjny pt. „Czyn Katolicki”. Podejmował on szeroko zakrojoną działalność ludzi świeckich w Kościele powszechnym, propagował oficjalną naukę Kościoła i informował o podejmowanych dziełach Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Stał się bezcennym źródłem dla historii Zjazdów Katolickich IPAK na przestrzeni lat, bo umieszczane w nim były teksty wszystkich prelekcji i przemówień.

W 1963 roku ks. Władysław Staniszewski podjął decyzję o połączeniu „Wiadomości PMK” z periodykiem „Czyn Katolicki”. Z fuzji tej powstał miesięcznik „Wiadomości PMK – Czyn Katolicki”, przeznaczony dla szerszego grona odbiorców. Był rozsyłany do wszystkich wspólnot parafialnych w Anglii i Walii oraz indywidualnych czytelników. Oprócz „Czynu Katolickiego” Instytut Polski Akcji Katolickiej wspierał wydawanie dobrego periodyku Polskiej Macierzy Szkolnej dla dzieci „Dziatwa” oraz blisko 50 pozycji książkowych.

Zasadniczymi pozycjami wydawanymi i polecanymi przez Instytut na przestrzeni lat były prace bezpośrednio nawiązujące do idei apostołstwa świeckich,

które miały za zadanie pobudzanie świadomości religijnej i inicjatywy społecznej wśród Polaków. Zaliczyć można do nich m.in. następujące pozycje: Olgierda Stepana »Polska parafia na obczyźnie po Soborze Watykań-

⁷⁷⁹K. Myk, *Działalność społeczno-religijna Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej (IPAK) w Wielkiej Brytanii (1947–2000)*, [praca mgr na KUL], [imps], Lublin 2002, s. 70.

skim II«, Władysława Czocha »Praca charytatywna w naszych parafiach«, a także »Przewodnik krucjaty eucharystycznej«, pisma w III tomach ks. kard. S. Wyszyńskiego: »Wielka Nowenna«, »Gody w Kanie«, »Uświęcenie pracy«, »O Liturgii Świętej – Konstytucje – Pismo Apostolskie. Instrukcja wychowawcza«, »W co wierzymy – Credo Pawła VI«, »Duszpasterstwo Polskie w świecie. Informator 1970«, »Instrukcja o opiece duszpasterskiej nad migrantami. De pastore Migratorum Cura« i inne⁷⁸⁰.

Działalność wydawnicza IPAK prowadził także w oparciu o księgarnię ruchomą, która w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych istniała przy Polskim Kole Katolickim w Birmingham. Za jej pośrednictwem Instytut popularyzował wśród polskiej społeczności emigracyjnej czytelnictwo książek głównie o tematyce religijnej, ale także książki dla dzieci, literaturę piękną, albumy itp. Ponadto organizował w poszczególnych polskich wspólnotach tematyczne wystawy⁷⁸¹.

DZIAŁALNOŚĆ KATOLICKIEGO OŚRODKA WYDAWNICZEGO

Ogromny wpływ na dzieło ewangelizacji polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich miał założony przez ks. Stanisława Bełcha w 1947 roku Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas” (KOW)⁷⁸². Inicjatywę poparł ks. Stanisławski, rektor polskiej misji w Londynie. Od momentu powstania ośrodek pomagał pozostającym na obczyźnie Polakom w zachowaniu tożsamości narodowej i religijnej poprzez dostarczanie drukowanego słowa przepelnionego treściami chrześcijańskimi.

Pierwszą książką wydaną przez KOW była *Nowenna do Miłosierdzia Bożego*, opracowana przez ks. Michała Sopoćko na podstawie objawień s. Faustyny Kowalskiej. Następną była pozycja Zofii Kosak-Szczuckiej pt. *Przymierze* i Anatola Krakowieckiego pt. *Książka o Kołymie*. Potem były kolejne publikacje.

W 1947 roku grupa zaangażowanych działaczy świeckich związanych z KOW, za aprobatą ks. Stanisławskiego, przystąpiła do wydawania chrześcijańskiego tygodnika „Życie”. Było to pismo polskiej

⁷⁸⁰ Ibidem, s. 71–72.

⁷⁸¹ Por. D. Gas, *Rola Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej*, op. cit., s. 114–115.

⁷⁸² Por. R. Moczko, Z. Wałaszewski, *Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w Londynie*, op. cit.

inteligencji katolickiej o charakterze społeczno-kulturalnym, koncentrujące swoją uwagę przede wszystkim na położeniu Kościoła w Polsce i świecie. Nie brakowało w nim refleksji na temat aktualnego nauczania Kościoła.

Z upływem czasu periodyk zaczął ewoluować ku formule bardziej otwartej i swoim poziomem nie ustępował nawet krakowskiemu „Tygodnikowi Powszechnemu” i paryskiej „Kulturze”. „Zwolennikiem takiego modelu pisma był Jan Bielatowicz prowadzący je w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, dzięki któremu tygodnik rozbudował dział polityczny oraz literacki. »Życie« usiłowało zachować bezstronność ideową, lecz orientację jego autorów, m.in. Jędrzeja Giertycha, Emila Rojko czy Wojciecha Wasiułyńskiego, nadawały mu charakter narodowy”⁷⁸³. Periodyk ten ukazywał się nieustannie aż do 1959 roku.

Ks. rektor zaproponował działaczom KOW otworzenie jeszcze jednego tygodnika katolickiego, tym razem przeznaczonego dla szerszego grona odbiorców i informującego o życiu Kościoła w popularnej formie. Udzielił nawet finansowego wsparcia, dzięki któremu już w 1949 roku wstrzymano edycję „Wiadomości Katolickich” i rozpoczęto wydawanie tygodnika pt. „Gazeta Niedzielną”. Odwoływała się do przedwojennej tradycji przystępnych pism katolickich, dzięki czemu zyskała sporą popularność oraz stabilizację bytu. Pierwszym jej redaktorem naczelnym był Józef Kisielewski, a następnie Jan Bielatowicz.

Przez wiele lat periodyk ten nieprzerwanie służył Kościołowi i społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii, informował o wydarzeniach i sprawach, którymi żył Kościół, naświetlał problemy światowe i polskie w kontekście wskazań wiary i nauczania Kościoła. Realizował swoje założenia: pomoc w utrzymaniu wiary i związania z polskością emigracyjnych pokoleń. Na łamach pisma wielu kapłanów prowadziło regularną katechezę w nawiązaniu do kalendarza liturgicznego⁷⁸⁴.

Popularnością cieszyły się dodatki do „Gazety Niedzielnej”: „Gazeta Literacka” i „Polska Walcząca”. Katolicki Ośrodek Wydawniczy stał się od końca lat czterdziestych wyraźnie obecną oficyną, której nakładem ukazywały się oprócz książek właśnie te dwa tygodniki religijne „Życie” oraz „Gazeta Niedzielną”.

⁷⁸³ R. Habielski, op. cit., s. 146.

⁷⁸⁴ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 240.

W 1950 roku rozpoczęto wydawać książki w popularnej serii „Biblioteka Polska” w następujących działach: literacko-pamiętnikarskim, w którym ukazały się 104 tomy (oznaczonych kolorem czerwonym), religijnym z 33 tomami (kolor niebieski), popularnonaukowym z 16 tomami (kolor zielony) oraz tomistycznym, zawierającym 34 tomy *Sumy Teologicznej* św. Tomasza z Akwinu. Ukoronowaniem tej serii było wydanie po angielsku prac 24 polskich naukowców, zatytułowane *Poland in Christian Civilization*.

Na stałe do historii polskiej literatury na emigracji weszły pierwsze wydania wspomnień gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego *Armia Podziemna*, gen. Tadeusza Machalskiego *Co widziałem i przeżyłem*, gen. Józefa Hallera *Pamiętniki*, gen. Stanisława Sosabowskiego *Droga wiodła ugorem i Najkrótszą drogą*, gen. Józefa Zająca *Dwie wojny i W Szkocji i na Środkowym Wschodzie* czy też zwięzła *Historia Polski* prof. Oskara Haleckiego oraz Gilberta Keitha Chestertona *Krótką historią Anglii*.

W długoletniej historii wydawnictwa ukazało się ponad 600 tytułów. Na szczególną uwagę zasługiwała literatura religijna, mocno propagowana przez wydawnictwo, gdzie szczególnym powodzeniem cieszyła się książka Marii Winowskiej *Prawdziwe oblicze Ojca Pio* i kard. Karola Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*⁷⁸⁵.

Ks. Władysław Staniszewski w 1958 roku opublikował także w Katolickim Ośrodku Wydawniczym opracowany przez siebie modlitewnik *Pan mój i Bóg mój*, użyteczny dla wiernych Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Na 120 stronach zawarł teksty mszalne, modlitwy, krótki katechizm i zbiór ponad 100 pieśni. W 1974 roku wydano jego drugą, rozszerzoną edycję.

WSPÓŁPRACA Z INNYMI WYDAWNICTWAMI

Ks. Władysław Staniszewski miał też dobre relacje z redakcją „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Pismo to zaczęło się ukazywać w lipcu 1940 roku i do końca wojny pełniło funkcję nieoficjalnego periodyku rządu. Po 1945 roku stało się wyrazicielem opinii emigracyjnej.

⁷⁸⁵ Por. *Gazeta Niedzielną. Nasza historia*, [online], *Veritas Foundation*, [dostęp: 28.12.2012], dostępny w internecie: <http://www.veritasfoundation.co.uk/historia.html>.

Program polityczny „Dziennika” oraz jego sposób postrzegania i interpretowania rzeczywistości można identyfikować z niezłomnością. Współtworzyły go bezwzględna niezgoda na utratę przez Polskę ziem wschodnich, zasada legalizmu, czyli ciągłości prawnej władz na obczyźnie, oraz równie stanowcze odrzucanie skutków układów jałtańskich. Zdecydowanie antykomunistyczny i antysowiecki, „Dziennik” przynosił obraz świata odpowiadający oczekiwaniu czytelników, stanowiąc w okresie powojennym najpoważniejsze na obczyźnie źródło informacji o wydarzeniach w kraju i świecie⁷⁸⁶.

Gdy 25 czerwca 1945 roku powstała fundacja „Dziennika Polskiego”, ks. Władysław Staniszewski został na krótko jednym z jej powierników, razem z redaktorem naczelnym Janem Czarnockim, prezesem Związku Dziennikarzy Polskich pułkownikiem Antonim Janem Bogusławskim, prezesem Najwyższej Izby Kontroli w Wielkiej Brytanii Zygmuntem Nagórskim i poetą Stanisławem Balińskim. Wprawdzie już we wrześniu tego roku odszedł z tego grona, jednak utrzymywał wciąż dobre relacje z jego powiernikami⁷⁸⁷.

Ksiądz rektor miał również wyśmienite relacje z redakcją „Narodowca”, polskiego pisma emigracyjnego wydawanego we Francji w latach 1924–1989. Gazetę założył Michał Kwiatkowski, dziennikarz, poseł, a także prezes Klubu Parlamentarnej Chrześcijańskiej Demokracji. Z ks. Władysławem Staniszewskim znał się jeszcze z czasów polskich, dzięki przynależności do tej samej tajnej, samokształceniowej organizacji – Towarzystwa Tomasza Zana. Jego syn Michael tak wspomina te relacje:

Księżda Jubilata łączyły z moim Ojcem Michałem Franciszkiem Kwiatkowskim, założycielem „Narodowca” i wiceprezesem Rady Narodowej w Londynie podczas wojny, oraz z moją Matką – wówczas już ciężko chorą – więzy nie tylko wzajemnego szacunku, ale prawdziwej przyjaźni. Bywał On częstym gościem u nas w domu, a podczas pamiętnych nalotów na Londyn w roku 1940 służyłem Mu nieraz z braćmi do Mszy świętej⁷⁸⁸.

⁷⁸⁶ R. Habielski, op. cit., s. 141.

⁷⁸⁷ K. Bzowska, *Dziennik i otoczenie*, [w:] Eadem (red.), *Dopóki jest „Dziennik” – jestem*, Londyn 2000, s. 16.

⁷⁸⁸ M. Kwiatkowski, *60-lecie kapłaństwa ks. Infułata Władysława Staniszewskiego*, „Narodowiec” 1987, 30 sierpnia, s. 1–2.

V. TROSKA O SPRAWY ADMINISTRACYJNE I EKONOMICZNE MISJI

Dekret mianujący ks. Staniszewskiego rektorem Polskiej Misji Katolickiej umożliwił mu zorganizowanie regularnej opieki duszpasterskiej dla Polaków we wszystkich diecezjach Anglii i Walii. Wykonał on niewyobrażalną pracę organizacyjną przy niewielkich nakładach finansowych, a polscy duszpasterze pracowali często w trudnych i skromnych warunkach. W 1948 roku powstało ponad 70 polskich parafii z polskim duchowieństwem podległych PMK. „Polskie parafie od samego początku stanowiły nie tylko żywe ognisko życia religijnego, ale wraz z polskimi organizacjami świeckimi, były silnym kościem polskiego życia kulturalnego, społecznego i narodowego”⁷⁸⁹.

UDZIAŁ W TWORZENIU NOWYCH WSPÓLNOT PARAFIALNYCH

Z chwilą przybycia ks. Władysława Staniszewskiego do Londynu w 1938 roku, na terenie Wielkiej Brytanii funkcjonowała tylko jedna polska wspólnota – parafia pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza na Devonii. I tak pozostało przez długi czas wojny.

W Londynie nowi przybysze znaleźli dwa miejsca, gdzie poczuli się u siebie. Jednym była polska ambasada i konsulat z nadzwyczaj życzliwym zespołem, poczynając od ambasadora Edwarda Raczyńskiego i konsula generalnego Karola Poznańskiego. Drugim oparciem w obcym mieście i kraju stała się „Devonia” – skromny polski kościół przy Devonia Road, z jego proboszczem i rektorem Polskiej Misji Katolickiej, niezapomnianym ks. Władysławem Staniszewskim, który stał się pierwszym i przez długi czas jedynym duszpasterzem polskich uchodźców i kapelanem powstającego wojska⁷⁹⁰.

⁷⁸⁹ B. Kołodziej, *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii*, [w:] B. Szydłowska-Ceglowa (red.), *Polonia w Europie*, Poznań 1992, s. 144.

⁷⁹⁰ S. Kossowska, *Nasze brylantowe gody*, [w:] K. Bzowska (red.), *Dopóki jest „Dziennik”...*, op. cit., s. 43.

Stan personalny londyńskiej parafii wzmacnił się, gdy sprowadziła się tu centrala Kurii Polowej Polskich Sił Zbrojnych, z bpem Józefem Gawliną, biskupem polowym i jego wikariuszem generalnym ks. prał. Bronisławem Michalskim na czele. Potem dołączył bp Karol Radoński, biskup wrocławski, przedstawiciel Episkopatu Polski przy Radzie Narodowej w Londynie.

WSPÓLNOTY LONDYŃSKIE

Wraz z przybyciem jednostek Polskich Sił Zbrojnych i ich kapelanów, tworzyły się samorzutnie nowe ośrodki duszpasterskie w obozach wojskowych, rozrzuconych po terenie całej Wielkiej Brytanii. Punkty te podlegały jednak jurysdykcji wikariusza generalnego PSZ. Najwięcej osób osiadło w Londynie. Małe kościoły na Devonii okazały się niewystarczające dla tak wielkiej liczby wiernych. Zaistniała ogromna potrzeba utworzenia nowych centrów duszpasterskich dla Polaków. Pierwszym z nich stało się Brompton Oratory położone blisko stacji metra South Kensington, co ułatwiało dotarcie ze wszystkich stron metropolii. Tam odprawiali nabożeństwa kapłani związani z duszpasterstwem wojskowym. Była też kaplica polska pod wezwaniem św. Stanisława, biskupa i męczennika w hospicjum akademickim przy 21 Earl's Court Square.

„Wiadomości Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii” z sierpnia–września 1948 roku podają jedynie 3 polskie placówki duszpasterskie na terenie Londynu: 1. Kościół polski pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza na 2 Devonian Road, gdzie sprawowano Msze św. w niedziele o godz. 9.00, 10.00 i 11.30 (suma z kazaniem), a w ciągu tygodnia o godz. 8.00, 8.30 i 9.00. 2. Kaplica polska pw. św. Stanisława na 21 Earl's Court Square, gdzie odprawiano Msze św. w niedziele o godz. 9.00, a w tygodniu o 8.00 i 8.30. 3. Little Brompton Oratory przy Brompton Road z niedzielnymi Mszami św. o godz. 10.00 (dla studentów i katolickich organizacji akademickich), 11.30 i 12.30⁷⁹¹.

Jedna z najstarszych polskich wspólnot parafialnych w Londynie zaczęła tworzyć się przy kaplicy ojców jezuitów na 39 Fitzjohns (Swiss Cottage), gdzie zamieszkało kilku polskich zakonników. Już

⁷⁹¹ Por. *Polskie placówki duszpasterskie w Anglii i Walii*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 12.

w 1947 roku powstał tam Sekretariat Polskich Sodalitacji Mariańskich prowadzony przez ojców: Czapiewskiego, Warszawskiego, Kucharzkiego, Kołodziejczyka, Pelczara i Skudrzyka. Wobec coraz większej ilości Polaków uczęszczających do kaplicy zakonnej, o. Stanisław Skudrzyk we wrześniu 1955 roku rozpoczął odprawiać polskie nabożeństwa w kościele St. Mary Magdalen w dzielnicy Willesden Green. To wtedy zawiązał się pierwszy polski komitet kościelny, a ksiądz rektor erygował tam polską parafię. W późniejszych latach zakupiono dom na 182 Walm Lane, w którym urządzono kaplicę pw. Matki Bożej Ostrobramskiej, poświęconą 5 grudnia 1959 roku przez abpa Józefa Gawlinę. W 1965 roku posiadłość poszerzono o sąsiedni dom, w której dobudowano salę i powiększono kaplicę. Parafia zaczęła tętnić życiem duszpasterskim⁷⁹².

Polska wspólnota w południowej części Londynu gromadziła się w kaplicy braci ksawerianów na Clapham South. Pierwszą Mszę św. dla grupy około 100 Polaków odprawił tam już w 1948 roku ks. prał. Stanisław Cynar. W miarę likwidowania obozów wspólnota się rozrastała i nabożeństwa zostały przeniesione do kościoła ojców redemptorystów St. Mary's na Clapham Common. Początki parafii związane są z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci i Młodzieży, którego powiernikiem był ks. prał. Władysław Staniszewski. Za zgodą księdza rektora parafia nabyła budynek na 211 Balham High Road, w którym po stosownym remoncie otworzono Klub Orła Białego, służący odtąd jako wielofunkcyjny ośrodek parafialny⁷⁹³.

W sąsiedztwie na południu Londynu w 1950 roku powstała jeszcze jedna polska wspólnota: w dzielnicy Croydon. Jej początki związane są osobą ks. Witolda Gajeckiego, który dla około 300 polskich rodzin odprawiał nabożeństwa w starym barakowym kościele Our Lady of the Annunciation. W trosce o młode pokolenie powstały szkoły polskie. Zasługą ks. Gajeckiego, przy ogromnym wsparciu księdza rektora, był zakup budynku przy 6-8 Oliver Grove, który został dostosowany do potrzeb polskiego ośrodka. Ksiądz prał. Staniszewski

⁷⁹²Por. T. Sporny, *Pięćdziesiąt lat na Willesden Green (1955–2005)*, [w:] *Polska Wspólnota Katolicka Matki Bożej...*, op. cit., s. 10–11.

⁷⁹³Por. 25 lat istnienia parafii Clapham..., op. cit., s. 7; W. Wyszowadzki, *Jubilat Deo. Dzieje Polskiej Parafii pw. Chrystusa Króla w Londynie-Balham*, Pelplin 2020, s. 100–156; Idem, *Parafia Chrystusa Króla na Balham w Londynie*, [w:] M. Nabożny (red.), *W trosce o Kościół i Polonię...*, op. cit., s. 27–30; W. Wyszowadzki, *Dzieje Ośrodka Katolickiego na Balham pisane ludzką ofiarnością*, [w:] M. Nabożny (red.), *W trosce o Kościół i Polonię. Wybór publicystyki z lat 1982–2014*, Lublin 2015, s. 77–79.

w styczniu 1962 roku poświęcił kamień węgielny, a 16 grudnia 1962 roku został ukończony cały obiekt. „Do Ośrodka polskiego przeniosły się polskie szkoły, dom stał się miejscem zebrań i spotkań, obchodów świąt kościelnych i narodowych. I tak po części zaspokojono pierwsze potrzeby kulturalno-społeczne”⁷⁹⁴.

Wspólnota parafialna w Waltham Cross w północnej części Londynu przez wiele lat stanowiła osobną parafię⁷⁹⁵. Jej założyciel, o. Gabriel Leon Frankowski, pasjonista, po wojnie osiadł w klasztorze St. Joseph’s na Highgate Hill. Od 9 kwietnia 1949 roku, na prośbę ks. prał. Władysława Staniszewskiego, zorganizował parafię pw. Świętego Krzyża w Waltham Cross. Msze św. niedzielne sprawował w kościele Immaculate Conception & St. Joseph na High Street. Służył wspólnocie przez kolejne 42 lata.

Polacy osiadli w rejonie Ealingu zaczęli gromadzić się przy benedyktyńskim opactwie pw. św. Benedykta. Pierwszą Mszę św. dla wspólnoty polskiej odprawił tam 5 sierpnia 1950 roku ks. kan. Adam Wróbel. Gdy proboszczem w 1951 roku na mocy dekretu księdza rektora został ks. Henryk Kornacki, powołano pierwszy komitet kościelny, założono polską szkołę i zaczęły tworzyć się zręby nowej polskiej parafii. Nowy proboszcz z pomocą finansową misji nabył pierwszy dom parafialny. Potem byli nowi duszpasterze: ks. Tadeusz Urbański i ks. Marian Walczak. W 1965 roku troskę duszpasterską nad parafią ksiądz rektor przekazał księżom marianom. Rozpoczął się nowy intensywny czas w życiu tej największej londyńskiej wspólnoty⁷⁹⁶.

Założyciel parafii na Ealingu, ks. Adam Wróbel stał się też inicjatorem powstania w 1951 roku polskiej wspólnoty w dzielnicy Lewisham skupionej wokół kościoła St. Saviour’s. W trosce o polskie dzieci i młodzież założył tam szkołę sobotnią i oddział Sodalicii Mariańskiej. 26 kwietnia 1953 roku na walnym zebraniu został wybrany pierwszy komitet kościelny. Od stycznia 1954 roku niedzielne Msze św. przeniesiono z Lewisham do kościoła St. Mary Magdalen’s w Brockley, w okolicach którego mieszkało więcej Polaków. Para-

⁷⁹⁴ 25 lat Parafii Croydon-Crystal Palace, [w:] 25-lecie Polskiej Parafii Croydon-Crystal Palace, [wydanie jubileuszowe], Londyn 1975, s. 11.

⁷⁹⁵ Por. J. Tworek, *List do ks. Włodzimierza Pająka* SChr z 2 II 1999, ArPMK.

⁷⁹⁶ Por. *Polska Wspólnota Parafialna na Ealingu – kartki z historii*, [w:] *Polska Katolicka Wspólnota Ealing Londyn. Złoty Jubileusz 1950–2000*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 2001, s. 51–53.

fia swym zasięgiem obejmowała mieszkańców dzielnic Lewisham, Brockley, Forest Hill, Sydenham i Peckam⁷⁹⁷. 24 stycznia 1954 roku pierwszą swoją wizytę duszpasterską złożył w parafii ksiądz rektor. Ożywiło się wówczas życie parafialne⁷⁹⁸.

Początki kolejnej londyńskiej parafii wiążą się z rektorską nominacją w 1955 roku ks. Kazimierza Sołowieja na proboszcza polskiej parafii Londyn-Śródmieście. Został on obarczony zadaniem znalezienia kościoła dla potrzeb Polaków. Równocześnie powstał pierwszy komitet kościelny, mający za zadanie organizację życia parafialnego i zbieranie funduszy na zakup własnego kościoła. W spotkaniach często uczestniczył ks. prał. Władysław Staniszewski. W 1961 roku zakupiono od szkockich prezbiterianów kościół przy Leysfield Road. Po remoncie i dostosowaniu go do potrzeb liturgii kościoł, któremu nadano tytuł św. Andrzeja Boboli, poświęcił 8 grudnia 1961 roku ks. inf. Bronisław Michalski. Kazanie podczas pierwszej sprawowanej tam Eucharystii wygłosił ksiądz rektor. Odtąd Msze św. w centralnym Londynie odbywały się nie w Brompton Oratory, ale w kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Ksiądz rektor był częstym gościem przy ołtarzu, a tradycją stały się celebrowane przez niego Msze św. o północy w wigilię Bożego Narodzenia⁷⁹⁹.

Początki parafii w rejonie Wimbledon Park łączą się z bogatą korespondencją pomiędzy ks. prał. Władysławem Staniszewskim a o. Arnoldem Jordanem SJ, proboszczem angielskiej parafii Christ the King, w którego drzwi pukali Polacy z prośbą o polskie nabożeństwa. Dojeżdżali tam sporadycznie polscy jezuici. Ale dopiero o. Józef Cudziński SJ został mianowany pierwszym stałym duszpasterzem. 24 maja 1959 roku odprawił pierwszą Mszę św., co dało początek wspólnocie parafialnej. Założył polską szkołę i drużynę zuchów. Na wiosnę 1961 roku powołał pierwszy komitet kościelny. Wkrótce parafia stała się jedną z najbardziej rozwojowych w całym Londynie⁸⁰⁰. Dekretem z dnia

⁷⁹⁷ Por. A. Wróbel, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 3 XII 1953, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Adama Wróbla* z 10 XII 1953, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Fr Patrick O'Neil* of 19 XII 1953, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Cyril Conrad Cowderoy* of 19 XII 1953, ArPMK.

⁷⁹⁸ Por. *Pierwsza Komunia Św.*, DPol 1954, 7 sierpnia [bp]; X., *Dzieci z Brockley – Mickiewiczowi*, DPol 1955, 13 grudnia [bp]; *Pierwsza Komunia św. w Brockley-Lewisham*, DPol 1957, 5 sierpnia [bp]; *Nauka i tańce*, DPol 1959, 16 lutego [bp]; A. Jak, *Piękna uroczystość „Miesiąca Dziecka” z Londynie*, „Narodowiec” 1959, 1 sierpnia [bp]; *Komunia dzieci Brockley-Lewisham*, DPol 1961, 25 lipca [bp]; jotes, *3 Maj u Polaków – w Brockley i Lewisham*, GN 1963, 2 czerwca [bp].

⁷⁹⁹ Por. A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie*, op. cit., s. 27–34.

⁸⁰⁰ Por. A. M., *Szkoła na Wimbledonie*, DPol 1961, 14 sierpnia [bp]; S. L., *Szkoła Polska Wimbledon Park*, „Ga-

8 października 1959 roku ks. prał. Władysław Staniszewski erygował polską wspólnotę w północnym Londynie na Highgate i mianował ks. Aleksego Finca, pasjonistę, jej pierwszym proboszczem. Od początku parafia korzystała z uprzejmości kościoła St. Joseph's przy Highgate Hill, w którym od wielu lat posługują księża pasjoniści. Dzielnica ta nie była obca Polakom. Ślady ich obecności w tej okolicy sięgają czasów powstania listopadowego. Na cmentarzu na Highgate znajdują się groby powstańców, Stanisława Worcella i Wojciecha Darasza, przy których jak gdyby spod płyty grobowej wydostaje się na wolność Orzeł Biały. Stąd nazwa tej okolicy Wzgórze Orła Białego⁸⁰¹.

W 1963 roku we wschodnim Londynie powstała polska parafia na Forest Gate, dzięki zaangażowaniu sekretarza Polskiej Misji Katolickiej, ks. Jerzego Frankowskiego. Objęła ona swym zasięgiem polskie skupiska w Stratford, Leytonstone, West Ham, Manor Park, Wanstead, Forest Gate, East Ham oraz okolice Londynu: Barking, Dagenham, Ilford, Romford, Hornchurch, Elm Park i Upminster. Miejscowości te w najbliższym czasie weszły formalnie w skład Wielkiego Londynu. Podniosła inauguracja nowej parafii rozpoczęła się 22 grudnia 1963 roku uroczystą Mszą św. w kościele St. Anthony's, podczas której kazanie wygłosił ks. inf. Staniszewski⁸⁰².

OKRĘG POŁUDNIOWO-WSCHODNI

Początki polskiej wspólnoty parafialnej w Bedford związane są z polskim obozem Podington. Kapelanem był tam ks. Marian Majewski, który zorganizował w nim polski kościół, wokół którego życie wspólno-

zeta Polska" 1961, 17 grudnia [bp]; S. L., *Dzieciątko Jezus w Tatrach w Teatrze Szkoły Sobotniej na Wimbledonie*, GN 1962, 27 stycznia [bp]; *Jasełka w Wimbledon Park*, DPol 1962, 30 stycznia [bp]; K. O., *Anglicy o Polskiej Szkole*, DPol 1962, 30 stycznia [bp]; *Jasełka w Wimbledon Park*, GN 1962, 11 lutego [bp]; S. C., *Teatr Szkolny w Wimbledon Park*, DPol 1962, 29 czerwca [bp]; S. Leg., *Szkoła na Wimbledonie*, GN 1962, 25 listopada [bp]; *Teatrzyk Polskiej Szkoły Sobotniej Wimbledon Park Maluśki Pan Jezusik*, DPol 1963, 10 stycznia [bp]; E. Wojtczak, *Brawo – Szkoła Wimbledon!*, DPol 1963, 6 sierpnia [bp].

⁸⁰¹ Por. *Dnia 28 października 1984 r. Polska Parafia na Highgate w Londynie obchodziła 25-tą rocznicę swego istnienia*, [w:] 1959–1984 *Dwudziestopięciolecie Polskiej Parafii św. Józefa Highgate-Londyn N13*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 1984, s. 5.

⁸⁰² Por. *Nowa parafia w Forest Gate*, DPol 1963, 19 grudnia [bp]; W. Wojtecki, *Osiągnięcie, które daje do myślenia (Po inauguracji parafii w Forest Gate)*, DPol 1964, 9 stycznia [bp]; *Forest Gate. Nowa Parafia Polska we wschodnim Londynie*, GN 1964, 19 stycznia [bp].

ty toczyło się według kalendarza kościelnych świąt⁸⁰³. Natomiast o. Jarosław Jan Sarneta OFMConv, mieszkający z ks. kapelanem, od 1947 roku dojeżdżał do Bedford i odprawiał polskie nabożeństwa w angielskim kościele St. Joseph. Po jego wyjeździe w 1949 roku to ks. Majewski dojeżdżał w każdą niedzielę ze Mszą św. do Bedford. Po likwidacji obozu, razem z większością jego mieszkańców i za zgodą księdza rektora, w 1955 roku osiadł w Bedford i zaczął tworzyć struktury nowej polskiej parafii. „Msze św. odprawiał w angielskim kościele św. Józefa przy Midland Road. Dojeżdżał on do polskich obozów i miejsc gdzie mieszkali Polacy. Udzielił wiele ślubów i chrztów dla pierwszej generacji powojennej, uczył także dzieci religii w sobotniej szkole i przygotowywał do Pierwszej Komunii świętej”⁸⁰⁴.

Pierwszym, który podjął posługę duszpasterską w rejonie Sussex był ks. Tadeusz Wojtas. W 1947 roku osiadł w Brighton. Już wkrótce stał się on prawdziwym animatorem polskiego życia społecznego. Msze św. odprawiał w kaplicy Domu Wypoczynkowego. Najpierw zmobilizował polskie środowisko do zjednoczenia się i zainspirował powstanie w 1949 roku koła SPK, a rok później, 19 listopada 1950 roku powołał do życia pierwszy komitet kościelny. Prośba o oficjalne uznanie polskiej parafii w ramach Polskiej Misji Katolickiej została rozpatrzona pozytywnie. Pierwsza Msza św. już pod auspicjami księdza rektora została odprawiona 6 maja 1951 roku w kościele St. Mary Magdalen⁸⁰⁵.

Polacy mieszkający w Cambridge, skupieni wokół katolickiego kapelana ks. Gilbeya, już w 1946 roku rozpoczęli starania o utworzenie polskiej parafii. Anglo-Polish Catholic Association przyrzekło nawet pomoc finansową dla osiągnięcia tego celu⁸⁰⁶. Od 1948 roku odwie-

⁸⁰³ Por. *Podington (Bedfordshire) 1948–1956*, [w:] Z., J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946–1969*, Londyn 2013, s. 122–129; *Śp. ks. kan. Marian Majewski*, DPZG 1980, nr 3, s. 450.

⁸⁰⁴ J. Osuch, *Początki Parafii i Kościoła w Bedford*, [online], *Kościół Najświętszego Serca Jezusa i św. Katherba w Bedford*, [dostęp: 8.06.2016], dostępny w Internecie: http://ppb.org.uk/?page_id=924.

⁸⁰⁵ Por. J. Repa, *List do ks. prał. Władysława Staniszezwskiego z 24 I 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 29 I 1951*, ArPMK; T. Wojtas, *List do ks. prał. Władysława Staniszezwskiego z 13 II 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *Letter to Rt. Rev. Mgr Can. George Wallis on 19 II 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 29 III 1951*, ArPMK; T. Wojtas, *List do ks. prał. Władysława Staniszezwskiego z 30 III 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 6 IV 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *Letter to Rev. Oscar Leake on 1 V 1951*, ArPMK; O. Leake, *Letter to Rev. Mgr Władysław Staniszezwski on 3 V 1951*, ArPMK; K. Sołowiej, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 8 V 1951*, ArPMK; T. Wojtas, *List do ks. prał. Władysława Staniszezwskiego z 19 V 1951*, ArPMK; W. Staniszezwski, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 21 V 1951*, ArPMK; T. Wojtas, *List do ks. prał. Władysława Staniszezwskiego z 23 V 1951*, ArPMK; K. Sołowiej, *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 1 VI 1951*, ArPMK.

⁸⁰⁶ Por. J. Hamson, *The Anglo-Polish Catholic Association*, „Cambridge Catholic Magazine” 1950, nr 80, s. 11–14.

dział wspólnotę sporadycznie ks. Franciszek Herr z obozu w Fowlme-re i odprawiał Msze św. w angielskim kościele Our Lady & the English Martyrs. Dopiero po interwencji delegacji w Londynie, ksiądz rektor 1 października 1948 roku wyznaczył ks. dra Feliksa Brzózkę do podjęcia obowiązków w Cambridge⁸⁰⁷.

Już w grudniu wybrano pierwszy komitet kościelny, a kilka miesięcy później, w lutym 1949 roku, ks. prał. Władysław Staniszewski przeprowadził swoją pierwszą wizytację nowego ośrodka.

Natomiast początki parafii Dunstable-Luton związane są z duszpasterstwem obozu w pobliskim Marsworth. Od 1953 roku kapelan ks. Włodzimierz Cieński odprawiał Msze św. w każdą niedzielę w starym angielskim kościele St. Joseph w Luton i dał początek nowej polskiej parafii. Od 1954 roku wspólnotą opiekował się, na prośbę ks. prał Staniszewskiego, dojeżdżający z Marsworth ks. Marcin Bardel. Założył polską szkołę i tworzył struktury parafialne. 31 stycznia 1960 roku powołał do życia pierwszy komitet kościelny⁸⁰⁸.

Niewielka polska wspólnota parafialna w Fawley Court w rejonie Henley-on-Thames była nieodłącznie związana z Kolegium Miłosierdzia Bożego dla chłopców, które zostało założone w 1953 roku przez ks. Józefa Jarzębowskiego MIC. W głównym budynku szkolnym znajdowała się kaplica św. Józefa, w której odprawiane były codzienne Msze św. Natomiast miejsce stało się popularne dzięki corocznym, od 1954 roku, zjazdom Polaków z okazji Zielonych Świąt. Ksiądz prał. Staniszewski, rektor PMK, był częstym gościem tych zgromadzeń.

Wspólnotę Polaków osiadłych w hrabstwie Surrey jednoczył ks. Józef Bystry, kapelan polskich obozów Tweedsmuir i Witley. Od 1949 roku dojeżdżał do Guilford i Godalming, gdzie założył podwaliny pod polską parafię. Po rozwiązaniu obozów, przeprowadził się do Guilford i zamieszkał na plebanii angielskiej parafii St. Mary's. W 1956 roku przeniósł się do bardziej przychylnego polskiemu duszpasterstwu Godalming. Msze św. niedzielne odprawiał w kościele St. Edmund, King & Martyr, potem doszły mu

⁸⁰⁷ Por. T. L. Parker, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 23 X 1948*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Thomas Leo Parker of 25 X 1948*, ArPMK; R. Atkinson, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 19 XI 1948*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Thomas Leo Parker of 22 XI 1948*, ArPMK; T. L. Parker, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 24 XI 1948*, ArPMK.

⁸⁰⁸ Por. T. J. Gabryś, *Powstanie i rozwój wspólnoty w latach 1953–1993. Wspomnienia i refleksje*, [w:] *Parafia Luton-Dunstable...*, op. cit., s. 6–43.

Petworth i Horsham. Nowej wspólnocie, która była bardzo rozległa i trudna poświęcił 27 lat swego życia.

Obóz polski Hodgemoor w hrabstwie Buckingham dał początek polskiej wspólnocie Great Missenden-Amersham. Od sierpnia 1948 roku kapelanem w nim był ks. Józef Madeja. Energicznie zabrał się do organizowania w obozie struktur parafialnych. To w tym czasie powstało m.in. Koło Żywego Różańca, koło ministrantów, Polska Szkoła Sobotnia im. św. Józefa, chór parafialny, zespół taneczny, koło teatralne, klub sportowy, drużyna harcerek i harcerzy oraz gromada zuchów. Anglicy nazywali polski obóz Małą Polską⁸⁰⁹. Likwidacja obozu, rozpoczęta w 1959 roku, przyczyniła się do tego, że życie parafialne przeniosło się do Great Missenden i Amersham. Ksiądz Madeja zamieszkał w przydzielonym mu przez Amersham Rural District Council mieszkaniu w Great Missenden. Za zgodą ks. prał. Staniszewskiego na nowo organizował życie parafialne⁸¹⁰.

Kolejna wspólnota na wschodzie Anglii obejmowała swym zasięgiem Harlow, Essex oraz teren otwartego Mabledon Hospital dla umysłowo chorych w Tonbridge, którego większość pacjentów stanowili Polacy. Początki duszpasterstwa wiążą się z posługą ks. Mieczysława Stasza z obozu Kelvedon, który w Harlow, za zgodą księdza rektora, w 1956 roku tworzył pierwsze struktury parafialne. Po jego śmierci w 1961 roku obowiązki duszpasterskie przejął ks. Tadeusz Kurczewski, sekretarz PMK, od dłuższego już czasu regularnie odwiedzający szpital Mabledon.

Początki parafii w High Wycombe związane są nieodłącznie z polskimi obozami wojskowymi w Hazlemere i St. Johns. Kiedy w 1956 roku zostały obozy zlikwidowane, Polacy zaczęli osiedlać się m.in. w High Wycombe i okolicy. Troskę o zamieszkałych tam rodaków ks. prał. Władysław Staniszewski powierzył 15 marca 1956 roku, ks. Stanisławowi Nowakowi z Checkendon Hostel⁸¹¹. Nowy proboszcz zaczął tworzyć podstawowe struktury parafialne, powołał

⁸⁰⁹ Por. *Hodgemoor (Buckinghamshire) 1947–1962*, [w:] Z., J. Biegus, op. cit., s. 104–111.

⁸¹⁰ Por. W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Madei* z 7 XI 1958, ArPMK; J. Madeja, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 28 XII 1958, ArPMK; J. Madeja, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 28 XII 1959, ArPMK; J. Madeja, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 18 VIII 1960, ArPMK; J. Madeja, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 3 X 1960, ArPMK; J. Madeja, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 10 X 1960, ArPMK.

⁸¹¹ Por. W. Staniszewski, *List do ks. kan. Karola Świętonia* z 2 III 1956, ArPMK; S. Nowak, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 3 II 1956, ArPMK; S. Nowak, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 2 III 1956, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Stanisława Nowaka* z III 1956, ArPMK.

pierwszy komitet kościelny, założył szkołę sobotnią⁸¹². Po likwidacji obozu w 1961 roku przeniósł się do High Wycombe. Pracy pastoralnej miał bardzo dużo, bo teren jego sięgał po Didcot, Long Wittenham i Shillingford⁸¹³.

Ks. Mieczysław Stasz z obozu Kelvedon, na mocy decyzji księdza rektora z 25 maja 1956 roku, dał też początek polskiej wspólnoty w Ipswich. Wprawdzie polskie nabożeństwa sprawowane były tam już od 1949 roku i był wybrany pierwszy komitet kościelny, to jednak nie było stałej opieki duszpasterskiej. Ksiądz prał. Staniszewski w marcu 1957 roku wygłosił tam pierwsze rekolekcje wielkopostne⁸¹⁴. Po likwidacji obozu w Kelvedon 1 września 1959 roku, ks. Stasz przeniósł się na stałe do Ipswich. Wraz z obecnością stałego duszpasterza ożywiło się życie duszpasterskie w tejże wspólnoty.

16 grudnia 1968 roku, dzięki staraniom ks. inf. Staniszewskiego, od dominikanów zakupiono zabytkową posiadłość w Laxton Hall w hrabstwie Northampton, która stała się domem spokojnej starości⁸¹⁵. Dała też początek niewielkiej polskiej wspólnoty parafialnej, która zawiązała się przy pierwszym kapelanie, o. Dobiesławie Janie Burdyszku OFMConv. Laxton Hall stało się także na długie lata centralnym miejscem celebracji Bożego Ciała, spotkań harcerzy i domem rekolekcyjnym.

Wspólnota polska w Letchworth 37 lat stanowiła osobną parafię. Jej duszpasterzem był z woli ks. Władysława Staniszewskiego, od 1949 roku ks. Franciszek Herr. Zamieszkał w Great Chishill. Na terenie parafii znajdowały się obozy Baldock-Letchworth Hostel o narodowości mieszanej i osiedle polskie Fowlmere. Msze św. sprawowane były wówczas w obozach i w kościele St. Hugh of Lincoln w dzielnicy Broadway w Letchworth oraz w kościele Our Lady Immaculate & St. Andrew w Hitchin. To ks. Herr stał się organizatorem życia religijnego i społecznego w tym rejonie Anglii⁸¹⁶.

⁸¹²Por. R. J., *Życie Polonii w High Wycombe skupia się wokół Komitetu Parafialnego*, GN 1958, 21 września [bp].

⁸¹³Por. W. H., *Polacy w Didcot i Long Wittenham*, GN 1965, 24 października [bp].

⁸¹⁴Por. M. Stasz, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 31 I 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do S. Dobraszczyka z 17 IV 1957*, ArPMK.

⁸¹⁵Por. *Już mamy ośrodek na Dom Spokojnej Starości*, WPMK 1969, nr 1–2, s. 24; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 3, s. 165.

⁸¹⁶Por. Widz, *Letchworth*, GN 1958, 7 grudnia [bp]; W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1969, 6 października [bp]; W. H., „*Góralskie wesele*”, DPol 1970, 1 stycznia [bp]; W. H., „*Oplatek*” w *Letchworth*, DPol 1970, 29 stycznia [bp]; W. H., *Zespół teatralny Letchworth – Hitchin*, GN 1970, 1 lutego [bp]; W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1970, 27 kwietnia [bp]; W. H., *W Letchworth*, DPol 1970, 22 września [bp]; H., *Polacy w Letchworth – Hitchin*, DPol 1971, 6 maja [bp]; H., *Młodzież parafii Letchworth*

Wspólnoty w Northampton i Pitsford w środkowej Anglii mają swój początek w gimnazjum żeńskim Holy Family Convent, założonym w 1948 roku przez siostry nazaretanki w Pitsford. Kapelani szkoły, poczynawszy od ks. Leopolda Dallingera, już od 1949 roku z różną częstotliwością dojeżdżali z posługą duszpasterską do Northampton. Oficjalnie jednak, dopiero ks. Stanisław Kluz, na mocy decyzji księdza rektora, 30 grudnia 1961 roku został pierwszym proboszczem. Dojeżdżał z Pitsford co niedzielę, zorganizował chór, powołał komitet kościelny. Rok później, 25 listopada 1962 roku, swą pierwszą wizytę złożył ks. inf. Stanisławski, rektor PMK⁸¹⁷. W życie duszpasterskie parafii Northampton zaangażowały się również siostry nazaretanki z Pitsford.

Wprawdzie pierwsza Msza św. po polsku w Peterborough odprawiona była już 4 stycznia 1948 roku, ale nie było stałego duszpasterza, który troszczyłby się o wspólnotę. W sprawie tej zwracano się do Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, ale starania te wówczas nie odniosły skutku. Dopiero po przyjeździe gen. Władysława Andersa do Peterborough w 1949 roku i jego interwencji u księdza rektora w Londynie, do Sibson Hostel w 1950 roku przybył ks. Wojciech Szklanny. Z tego miejsca dojeżdżał co niedzielę do Peterborough. Jego następcą od 1951 roku był ks. Jan Jażdżewski. On tworzył załączki nowej polskiej parafii⁸¹⁸.

Początki wspólnoty polskiej w Reading sięgają 1947 roku. Zachowały się dowody, że już wtedy Reading & District Catholic Centre udzielił zgody Polakom na korzystanie z jego pomieszczeń, a nawet oddał do ich dyspozycji jeden pokój na tzw. Polish room, gdzie organizowało

th-Hitchin, DPol 1971, 26 lipca [bp]; W. H., *Letchworth – Hitchin*, GN 1971, 16 maja [bp]; W. H., *W parafii Letchworth-Hitchin*, DPol 1972, 31 stycznia [bp]; W. H., *W Letchworth-Hitchin*, GN 1972, 20 lutego [bp]; W. H., *Boże Ciało w Letchworth*, DPol 1972, 4 lipca [bp]; W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1972, 10 lipca [bp]; *Procesja Bożego Ciała w parafii Letchworth-HitchinBaldock*, GN 1972, 13 sierpnia [bp]; H., *W Letchworth – Hitchin*, DPol 1972, 17 października [bp]; W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1973, 4 czerwca [bp]; W.H., *Parafia Polska Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1973, 30 lipca, s. 3; W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1974, 14 stycznia [bp]; W. H., *Wiadomości z Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1976, 6 stycznia [bp]; W. H., *W Letchworth – Hitchin – Baldock*, GN 1976, 15 lutego [bp]; W. H., *LetchworthHitchin-Baldock*, DPol 1976, 28 maja [bp]; W. H., *Letchworth-Hitchin-Baldock*, DPol 1977, 11 lutego [bp]; W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1977, 16 sierpnia [bp]; *Orkiestra szkolna*, DPol 1977, 23 sierpnia [bp]; W. H., *Z życia Polaków w Letchworth – Hitchin – Baldock*, GN 1977, 25 września [bp]; *Letchworth, Hitchin i Baldock*, GN 1977, 2 października [bp].

⁸¹⁷ Por. S. Kluz, *List do ks. inf. Władysława Stanisławskiego z 12 XI 1962*, ArPMK.

⁸¹⁸ Por. S. Bukowski, *Coś o Peterborough*, DPol 1964, 14 lutego [bp]; C. Pietrowski, *W Peterborough-Stamford rocznica spadochroniarzy*, DPol 1969, 2 października [bp]; S. Wiśniewski, *Oplątek w Peterborough*, DPol 1970, 12 lutego [bp]; L. B., *Szkoła polska w Peterborough*, DPol 1970, 19 maja [bp]; C. Pietrowski, *Spadochroniarze Peterborough-Stamford*, DPol 1969, 10 listopada [bp]; A. Fryer, *Witnesses to horror*, „Evening Telegraph” 1971, 1 grudnia [bp].

się życie Polaków⁸¹⁹. Wspólnota parafialna zawiązała się dopiero, odkąd ks. Alfred Botor, kapelan obozu Checkendon, dojeżdżał regularnie na motocyklu do Reading i odprawiał Msze św. dla Polaków w miejscowym kościele St. James. W święto Chrystusa Króla w 1951 roku ksiądz rektor ostatecznie erygował tam polską parafię⁸²⁰.

Polacy zaczęli osiedlać się w Slough już od 1948 roku. Otworzyli wówczas Anglo-Polish Catholic Society, którego głównym zadaniem było pomaganie w osiedlaniu się na tym terenie. Gościnność okazała St. Anthony Catholic School, udostępniając pomieszczenia na spotkania i zajęcia polskiej szkoły sobotniej. Tam było centrum życia społeczno-kulturalnego polskiej wspólnoty⁸²¹. Natomiast życie religijne skoncentrowało się wokół kościoła St. Ethelbert's, którego duszpasterze byli życzliwie nastawieni do Polaków. Z nabożeństwami przyjeżdżał ks. kan. Karol Świętoń z obozu w Great Bowerwood.

Dopiero jednak, kiedy w 1952 roku został on dziekanem okręgu Buckingham, rozpoczął regularną duszpasterską pracę we wspólnocie w Slough. Oficjalnie, na mocy dekretu księdza rektora, dopiero 15 marca 1956 roku został jej proboszczem i przeniósł się do Slough⁸²². To wtedy zaczęły tworzyć się zręby polskiej parafii i zawiązał się pierwszy komitet parafialny⁸²³.

Początki wspólnoty parafialnej w Southampton wiążą się z osobą ks. Antoniego Jankowskiego, kapelana Hiltingbury Road Hostel w Chandlers Ford. To z tego miejsca dbał o Polaków, którzy osiadali w tak rozległym terenie obejmującym miasta Southampton, Eastleigh, Chandlers Ford, Bishopstoke, Portsmouth i Bournemouth. 3 maja 1953 roku w kościele St. Boniface w Southampton odprawił pierwszą Mszę św.⁸²⁴. Od tego czasu zaczął organizować życie para-

⁸¹⁹ Por. S. Lewicki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 XI 1948*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii z 10 XII 1948*, ArPMK.

⁸²⁰ Por. J. P. Murphy, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 24 VII 1950*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Fr John P. Murphy of 26 VII 1950*, ArPMK.

⁸²¹ Por. *Slough*, DPol 1953, 2 października [bp]; *Slough*, DPol 1953, 21 listopada [bp]; *Slough*, DPol 1954, 26 marca [bp]; *Polacy w Slough*, DPol 1954, 11 października [bp]; *Slough*, DPol 1954, 15 października [bp]; *Święto niepodległości w Slough*, DPol 1954, 30 listopada [bp]; *Slough*, DPol 1955, 8 czerwca [bp].

⁸²² Por. W. Staniszewski, *Dekret mianujący ks. kan. Karola Świętonia proboszczem w Slough i okolicy z 15 III 1956*, ArPMK.

⁸²³ Por. K. Świętoń, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957*, ArPMK; B. Sulik, *Dalekie Slough*, DPol 1958, 18 marca [bp]; *Roczne sprawozdanie Komitetu Parafialnego pomocy krajowi w Slough*, GN 1958, 8 czerwca [bp]; X. Y., *Slough*, DPol 1959, 4 maja [bp]; X. Y., *Kronika Slough*, DPol 1959, 9 września [bp]; X. Y., *10-lecie S.P.K. w Slough*, DPol 1959, 1 grudnia [bp]; K. Świętoń, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK.

⁸²⁴ W publikacji jubileuszowej z okazji 25-lecia parafii z 1976 napisano, że pierwsza Msza św. dla Po-

fialne. Celem lepszej komunikacji wydawał miesięczne „Komunikaty Duszpasterskie”, które rozsyłał do domów swoich parafian. Powstał pierwszy komitet kościelny, zawiązała się polska szkoła, czym położono podwaliny pod wspólną parafialną⁸²⁵.

OKRĘG POŁUDNIOWO-ZACHODNI

Po II wojnie światowej w pobliżu Bristolu również rozlokowane zostały polskie jednostki wojskowe, m.in. w obozach w Daglingworth, Cotswolds czy Brockley. Kapelanami byli tam ks. Artur Słomka SDB i o. Łucjan Łuszczki OFM, którzy otaczali duszpasterską opiekę także rodaków osiedlonych w Bristolu. Pierwszym duszpasterzem dla Polaków w Bristolu i okolicy zamianowanym przez ks. prał. Staniszewskiego został 18 grudnia 1951 roku młody i energiczny kapłan, o. Józef Ryszard Gruza OFMConv. Zamieszkał w domu zakonnym w Portishead. Polska wspólnota korzystała z gościnności prokatedry w Clifton Park. Proboszcz skupił wszystkie polskie organizacje działające na tym terenie, tj. SPK, ZRRP, studenckie koło „Veritas”, harcerstwo oraz zespół pieśni i tańca. Powołał do życia nowe, jak Związek Rzemieślników i Robotników Polskich, Koło Młodzieży Akademickiej „Veritas”, harcerstwo czy Polską Macierz Szkolną i szkołę sobotnią⁸²⁶. Pracował w Bristolu 14 lat⁸²⁷.

Pierwszym duszpasterzem na terenie Walii był ks. Aleksander Murat, który z obozu Castelton pod koniec 1948 roku przeniósł się do Cardiff. Od kombatantów zakupił dom na Edington Avenue, skąd koordynował pracę duszpasterską. 14 września 1951 roku na mocy dekretu księdza rektora zamienił go ks. Bolesław Dzudzewicz. Msze św. dla Polaków sprawował w kościele St. Joseph’s. Głównym jego

laków odprawiona przez ks. Jankowskiego w Southampton została 3 maja 1951. Z korespondencji z ks. Staniszewskim wynika dobitnie, że ta pierwsza Msza św. miała miejsce dwa lata później, 3 maja 1953. Ksiądz Jankowski napisał: „Nawiązując do korespondencji w sprawie opieki duszpasterskiej w Southampton, rozpoczętej listem Księdza Prałata z dnia 16 kwietnia 1953 roku, pragnę poinformować, że w dniu 3 maja b.r. została w Southampton odprawiona pierwsza Msza św. dla Polaków zamieszkałych w Southampton i najbliższej okolicy”. A. Jankowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 V 1953*, ArPMK.

⁸²⁵ Por. *Southampton. Zabawa taneczna*, DPol 1954, 18 maja [bp]; *Southampton. Koncert*, DPol 1954, 13 lipca [bp]; *Southampton. Polscy śpiewacy operowi. Zabawa*, DPol 1955, 21 stycznia [bp].

⁸²⁶ Por. *Bristol*, DPol 1953, 2 października [bp]; J. Z., *Bristol*, DPol 1954, 22 czerwca [bp].

⁸²⁷ Por. *Śp. o. Ryszard Gruza, O.F.M.Conv.*, DPZG 1969, nr 2, s. 100–101.

zadaniem było zintegrowanie podzielonego społeczeństwa polskiego, rozwinięcie sekcji charytatywnej, kładł również nacisk na edukację dzieci i młodzieży⁸²⁸. Troszczył się o rejon całej południowej Walii, zakładając polskie szkoły m.in. w Cardiff, Swansea, Newport, Bargoed, Port Talbot, Pontllanfraith, Pontypridd⁸²⁹.

Polska wspólnota w Gloucester ma swoje początki w polskim liceum i gimnazjum dla dziewcząt w Stowell Park, w samym centrum wzgórz Cotswold, niedaleko Cheltenham. Nauczycielem matematyki i religii był w niej o. Klemens Borowicz OFM. Już od 1947 roku w weekendy angażował się w posługę duszpasterską i dojeżdżał w rejon miast Gloucester, Cheltenham i Stroud, gdzie zaczął tworzyć załączki polskiej parafii. Od 1951 roku zamieszkał on w oddalonym klasztorze franciszkańskim w Clevedon, skąd jednak regularnie dojeżdżał zarówno do szkoły w Stowell Park, jak i do polskich ośrodków duszpasterskich⁸³⁰.

Historia polskiej wspólnoty parafialnej w Hereford związana jest z obecnością w nim księży marianów. Dzięki ofiarności księży marianów: Tomasza Reginka, duszpasterza z USA oraz Władysława Pełczyńskiego w 1950 roku odkupiono od sióstr szarytek posiadłość zakonną w dzielnicy Lower Bullingham w Hereford, wraz z kościołem pw. św. Rafała. Znalazło się w niej miejsce na dom zakonny, sale parafialne, mieszkania dla emerytów, jak również nowicjat, Apostolat Maryjny Księża Marianów i drukarnię. A przy kościele związała się niewielka wspólnota parafialna, nad którą pieczę mieli księża marianie. Pierwszym mianowanym przez rektora PMK dusz-

⁸²⁸ Por. J. Z., *Cardiff*, DPol 1952, 10 maja [bp]; J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 9 października [bp]; J. H., J. Z., *Cardiff*, DPol 1953, 16 października [bp]; J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 11 listopada [bp]; H., *Cardiff*, DPol 1953, 20 listopada [bp]; J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 28 grudnia [bp]; J. Z., *Cardiff*, DPol 1954, 1 stycznia [bp]; J. Z., *Cardiff*, DPol 1954, 5 lutego [bp]; J. Z., *Cardiff*, DPol 1953, 3 maja [bp]; J. H., *Cardiff*, DPol 1954, 10 maja [bp]; Z. Szepietowski, *Zjazd Polaków z Południowej Walii w 10-tą rocznicę wymarszu 1 Dyw. Pancerniej. Cardiff pod znakiem polskich uroczystości*, DPol 1954, 26 czerwca [bp]; J. H., *Cardiff. Obchód Święta Żołnierza*, DPol 1954, 20 września [bp]; J. H., *Cardiff. Wieczera Wigilijna*, DPol 1955, 6 stycznia [bp]; *Cardiff. Komitet św. Mikołaja*, DPol 1955, 26 stycznia [bp]; J. H., *Nabożeństwo, pochód i akademie. Podniosła manifestacja Polaków w Walii*, DPol 1956, 23 kwietnia [bp].

⁸²⁹ Por. J. H., *Trudne problemy południowej Walii. Polacy w Glamorgan i Monmouth*, DPol 1954, 10 kwietnia [bp]; J. Zawidzki, *Listy do Redakcji. Polacy w płd. Walii*, DPol 1954, 21 kwietnia [bp]; J. H., *Cardiff*, DPol 1954, 27 kwietnia [bp]; J. H., *Cardiff. Zakończenie roku szkolnego*, DPol 1954, 14 sierpnia [bp]; J. H., *Pontllanfraith. Św. Mikołaj*, DPol 1955, 16 lutego [bp]; J. H., *Jeszcze jedna szkołka polska w Walii*, DPol 1955, 2 sierpnia [bp]; J. H., *5 szkółek polskich w poł. Walii*, DPol 1955, 2 listopada [bp]; J. H., *Szkołki polskie w płd. Walii*, DPol 1956, 11 grudnia [bp].

⁸³⁰ Por. *Cheltenham*, DPol 1953, 16 października [bp]; *Cheltenham*, DPol 1954, 29 stycznia [bp]; *Cheltenham*, GN 1959, 21 czerwca [bp]; K. Borowicz, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK.

pasterzem Polaków w Hereford został ks. Paweł Jasiński MIC⁸³¹.

Od 1948 roku w hrabstwie Devon nieopodal Newton Abbot położone było w byłym amerykańskim szpitalu wojskowym polskie osiedle Ilford Park, znane też jako Stover Park. Obóz też miał trzecią nazwę, nieformalną – okoliczni mieszkańcy nazywali go Little Poland. Znajdowała się w nim kaplica pw. Chrystusa Króla i Matki Bożej Miłosierdzia, w której odprawiane były niedzielne Msze św. dla wszystkich Polaków z okolicy. Pierwszym kapłanem osiedla był ks. Andrzej Głazewski. Kilka razy w roku odprawiał on Msze św. niedzielne również w katedrze St. Mary & St. Boniface w Plymouth i w kościele Sacred Heart w Exeter⁸³².

Po wojnie w okolicach Lampeter w środkowej Walii osiedliło się około 400 Polaków, którym rząd brytyjski przekazał do zagospodarowania niewielkie farmy. Pierwszym skierowanym do nich przez księdza rektora kapłanem 7 grudnia 1957 roku był o. Serafin Stanisław Potoczny OFM. Zamieszkał na plebanii przy walijskim kościele Our Lady of Mount Carmel. Powierzeni mu zostali Polacy, rozsiani po farmach w rejonie południowo-zachodniej Walii, w hrabstwach Cardigan, Carmarthen i Pembroke⁸³³. W 1960 roku zakupił dom Fountain House przy 92 Bridge Street, w którym po dokonaniu przeróbek znalazło się miejsce na mieszkanie dla duszpasterza oraz ośrodek parafialny. Poświęcił go 23 września 1962 roku osobiście ks. inf. Władysław Staniszewski⁸³⁴. Miejsce to stało się centrum życia wspólnoty parafialnej⁸³⁵.

⁸³¹ Por. J. Jarzębowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 X 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny z 1 XI 1957*, ArPMK; P. Jasiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 II 1959*, ArPMK; P. Jasiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 X 1959*, ArPMK.

⁸³² Por. *Stover Park. Macierz Szkolna*, DPol 1954, 27 listopada [bp]; A. K., *Stover Hostel*, DPol 1954, 8 grudnia [bp]; M. K. S., *Kombatanci w Stover*, DPol 1955, 21 lutego [bp]; S. Żychar, *Boże Narodzenie w Stover*, DPol 1960, 11 stycznia [bp]; Pod Prąd, *Poznajemy ośrodki polskie w Anglii. Stover*, „Narodowiec” 1963, 4 maja [bp]; N. Riley, *War-stranded Poles stay on in Devon*, „Daily Telegraph” 1964, 25 marca [bp]; Podglądacz z Londynu, „Podglądnięte w polskim hostelu w Stover”, GN 1964, 6 września [bp]; *Koło Inwalidów w Stover Park*, DPol 1964, 12 października [bp]; *Stover ku czci błog. Bronisławy*, GN 1964, 18 października [bp]; *Stały Mieszkaniec, Stover w roku 1964*, GN 1965, 7 lutego [bp]; *Przystań dla starszych i słabych*, DPol 1965, 23 sierpnia [bp]; *Inwalidzi w Ilford – Stove Park*, TP 1966, 20 sierpnia [bp]; ABC, *Sprawy inwalidzkie w Ilford Park – Stover*, GN 1966, 21 sierpnia [bp].

⁸³³ Por. S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 XII 1959*, ArPMK.

⁸³⁴ Por. W. Staniszewski, *List do o. Stanisława Potocznego OFM z 3 X 1962*, ArPMK; Komitet Parafialny, *Poświęcenie i otwarcie Polskiego Domu Parafialnego w południowo-zachodniej Walii*, GN 1962, 23 października [bp]; *Poświęcenie Domu Parafialnego w południowo-zachodniej Walii*, DPol 1962, 30 października [bp]; *Poles to extend Welsh centre*, „Catholic Herald” 1963, 22 lutego [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 1, s. 89.

⁸³⁵ Por. S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 II 1960*, ArPMK; W. Staniszewski, *List*

Początki polskiej wspólnoty parafialnej w Oxfordzie wiążą się przede wszystkim ze środowiskiem akademickim. Pod koniec lat czterdziestych ks. Jan Grajner jako student wydziału prawa odprawił Msze św. w języku polskim w Champion Hall dla grupy studentów polskich. W 1947 roku wielu Polaków osiedliło się w Oxfordzie i okolicy. Spora część zamieszkała w hostelach robotniczych. Dwa z nich powstały przy składnicy wojskowej w Bicester pod Oxfordem. I to właśnie to miejsce stało się pierwszą siedzibą duszpasterza polskiego, którym został ks. Bolesław Dzudzewicz. Dojeżdżał on również do Oxfordu, gdzie garstce osiedlonych tam Polaków ojcowie dominikanie udzielali gościny w swym kościele przy St. Giles. Ksiądz Dzudzewicz w 1949 roku zmienił ks. Piotr Szeffler, a trzy lata później ks. Alfons Rataj. To on rozwinął parafię i animował życie społeczne, kulturalne i oświatowe wśród Polaków. Po zamknięciu obozu w Bicester przeniósł się do Oxfordu⁸³⁶.

Na terenie Swindon pierwsi Polacy zaczęli osiedlać się pod koniec lat czterdziestych. Sporadycznie przyjeżdżali tam kapłani z posługą duszpasterską. Spontanicznie powołany komitet zwrócił się z prośbą do księdza rektora o stałego duszpasterza. Ksiądz prał. Władysław Staniszewski pozytywnie odpowiedział na prośbę i 3 września 1949 roku mianował ks. Bolesława Dzudzewicza pierwszym polskim proboszczem w Swindon. Dwa lata później zmienił go ks. Aleksander Murat, a we wrześniu 1953 roku ks. Stanisław Borek. I to ten ostatni zbudował mocne struktury parafialne. Centrum duszpasterskim stał się angielski kościół Holy Rood na 2 Groundwell Road⁸³⁷.

W rejonie Trowbridge w zachodniej części hrabstwa Wiltshire znajdowało się wiele polskich obozów. Duszpasterską troską otaczał je

do o. Stanisława Potoczno OFM z 13 II 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 7 III 1960, ArPMK; W. Staniszewski, *List do o. Stanisława Potoczno OFM* z 8 III 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do Tadeusza Belakowicza* z 22 III 1960, ArPMK; T. Belakowicz, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 24 III 1960, ArPMK; T. Belakowicz, *List do Komitetu Kościelnego w Lampeter* z 26 III 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do Tadeusza Belakowicza* z 20 VII 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do Tadeusza Belakowicza* z 22 VII 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do Tadeusza Belakowicza* z 16 VIII 1960, ArPMK; J. Sierosławski, *List do Tadeusza Belakowicza* z 18 VII 1960, ArPMK; W. Staniszewski, *List do o. Stanisława Potoczno OFM* z 16 IX 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 6 X 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 15 X 1960, ArPMK; S. Potoczny, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 15 XI 1960, ArPMK; W. Staniszewski, *List do o. Stanisława Potoczno OFM* z 17 XI 1960, ArPMK; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 2, s. 216.

⁸³⁶ Por. J. L. Englert, *Polacy w Oxfordzie*, DPoI 1958, 1 stycznia [bp]; A. M. Home, *The Oxford University Polish Club*, „The Tablet” 1958, 15 marca [bp]; *The other two*, „Catholic Herald” 1958, 21 marca [bp].

⁸³⁷ Por. *Śp. ks. prał. Stanisław Borek*, DPZG 1972, nr 1, s. 98.

ks. Józef Czerniecki SDB, zamieszkały w Keevil Hostel. Od 1948 roku Msze św. niedzielne sprawował również w kościele St. John the Baptist w Trowbridge⁸³⁸. Kiedy zamknięto obóz w Keevil większość mieszkańców skupiła się w Trowbridge, w 1957 roku przeniósł się tam również ks. Czerniecki. Za własne pieniądze 3 lata później zakupił budynek starego pubu z placem przy 6 Waterworks Road, który poddano rozbudowie. Tak powstał polski ośrodek parafialny, wokół którego zaczęło toczyć się życie nowej polskiej wspólnoty parafialnej⁸³⁹.

OKRĘG ŚRODKOWY

Historia polskiej wspólnoty w Birmingham sięga pierwszej połowy 1947 roku. Wtedy to do tego wielkiego ośrodka przemysłowego w poszukiwaniu pracy przybyła grupa Polaków z obozu Penrhos z Walii. Dołączyli do niej zdemobilizowani żołnierze i lotnicy Polskich Sił Zbrojnych, a potem ludność cywilna. Opiekę duszpasterską zapewniał im ks. Bronisław Kreuza, który w tym czasie osiadł w Birmingham⁸⁴⁰. Odprawiał Msze św. najpierw w Oratorium przy Hagley Road, a potem w kościele St. Michael przy Moor Street. Na mocy dekretu księdza rektora 19 lutego 1949 roku nowym proboszczem został ks. Franciszek Kącki CRL. To on rozwinął życie religijne i społeczno-kulturalne Polaków w Birmingham⁸⁴¹.

Początki parafii w Coventry związane są z przyjazdem 1 maja 1949 roku ks. Narcyza Turulskiego. Położył on solidne podwaliny pod nową wspólnotę. Msze św. odprawiał w kościele Christ the King⁸⁴². Założył księgi parafialne, powołał do życia pierwszy komitet kościelny. Schorowanego ks. Turulskiego wymienił 27 kwietnia 1950 roku ks. Celestyn Sowiński, który okazał się wyborem gospoda-

⁸³⁸ Por. *Keevil (Wiltshire) 1948–1960*, [w:] Z., J. Biegus, op. cit., s. 67.

⁸³⁹ Por. B. Kant, *Polscy salezjanie na misjach*, Warszawa 2005, s. 347.

⁸⁴⁰ Por. B. Kreuza, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 VI 1948*, ArPMK; B. Kreuza, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 VI 1948*, ArPMK.

⁸⁴¹ Por. W. Staniszewski, *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 23 VI 1949*, ArPMK; *Archbishop visits Poles, „Catholic Herald” 1951*, 2 lutego [bp]; *Życzliwość i przyjaźń katolików brytyjskich. Arcybiskup Birminghamu w Domu Polskim*, DPol 1951, 8 lutego [bp].

⁸⁴² Por. N. Turulski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 X 1949*, ArPMK; N. Turulski, *Ankieta z 2 II 1950*, ArPMK; N. Turulski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 II 1950*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Narcyza Turulskiego z 6 II 1950*, ArPMK.

rzem parafii. Msze św. przeniósł do kościoła St. Mary and Benedict. Zatrzaszczył się też o polską wspólnotę w Rugby. Zapisał się w historii jako budowniczy pierwszego kościoła wybudowanego na ziemi angielskiej przez Polaków⁸⁴³.

Życie religijne Polaków w Derby ma swój początek w roku 1948, kiedy z religijną posługą dojeżdżał tam ks. Józef Lepich. Odprawiał polskie nabożeństwa w angielskim kościele St. Mary's. Rok później przeniósł się do Derby i z błogosławieństwem księdza rektora zaczął organizować życie parafialne. Powstało Polskie Stowarzyszenie Katolickie, które wspierało duszpasterza w jego poczynaniach. W budynkach szkolnych przy kościele St. Mary's odbywały się wszelkie uroczystości religijne, narodowe, społeczne i większe zebrania Polaków. Kiedy w 1951 roku nowym proboszczem został ks. Herbert Gatnarczyk, życie parafialne nabrało przyśpieszenia. Powstała polska szkoła, zespół taneczny, klub sportowy, harcerstwo i biblioteka, związało się Koło Różańca i chór im. Stanisława Moniuszki⁸⁴⁴.

Z niezwykle zalesionym regionem Kidderminster związane są dwa polskie obozy Shobdon i Burlish. To w nich funkcję kapelana sprawował ks. kan. Piotr Rogiński. W Burlish Camp, gdzie zamieszkał, znajdowała się obozowa kaplica, wokół której koncentrowało się życie duchowe jego mieszkańców, jak i pobliskich miast Kidderminster i Worcester. Kaplicę poświęcił ks. prał. Władysław Staniszewski. Już w 1949 roku ks. Rogiński został oficjalnie mianowany pierwszym proboszczem w Kidderminster i okolicy. Kiedy zlikwidowano obóz Burlish, zdecydował się osiaść w mieście. Życie parafialne nabierało

⁸⁴³ Por. C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 IX 1961*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do kard. Stefana Wyszyńskiego z 24 X 1961*, ArPMK; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 X 1961*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny z 9 XI 1961*, ArPMK; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 XI 1961*, ArPMK; W. K., *Polski kościół w Coventry*, DPol 1961, 6 grudnia [bp]; *Opening Tomorrow of Poles' New Centre of spiritual Life*, „Coventry Evening Telegraph” 1961, 8 grudnia, s. 19; „Stations” came by parcel post from Poland... „The Universe” 1961, 15 grudnia [bp]; W. R., *Wielka ofiarność 1.500 Polaków stworzyła Kościół św. Stanisława Kostki w Coventry*, DPol 1961, 28 grudnia [bp]; *Na poświęcenie kościoła polskiego w Coventry*, GN 1962, 1 stycznia [bp]; J. Cz., *Poświęcenie i otwarcie nowej świątyni wzniesionej rękoma Polaków w Anglii*, GN 1961, 7 stycznia, s. 7; A. Gaś, *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 21 stycznia [bp]; A. Gaś, *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 23 stycznia [bp]; A. G., *Kościół polski w Coventry wymownym przykładem błogosławieństwa*, „Narodowiec” 1963, 24 kwietnia, ArPMK.

⁸⁴⁴ Por. A. B., *Na dorocznym walnym zebraniu Koła rejonowego SPK w Derby*, DPol 1952, 10 maja [bp]; A. P., *Derby*, DPol 1953, 5 października [bp]; Z. S., *Derby*, DPol 1953, 12 października [bp]; *Derby*, GN 1953, 1 listopada [bp]; *Derby*, DPol 1952, 10 maja [bp]; *Derby*, DPol 1953, 9 listopada [bp]; *Derby*, DPol 1953, 23 listopada [bp]; *Derby*, DPol 1953, 7 grudnia [bp]; *Derby*, DPol 1953, 14 grudnia [bp]; *Weston on Trent*, DPol 1953, 21 grudnia [bp]; *Derby*, DPol 1953, 21 grudnia [bp].

rozpędu. I już wtedy podjęto decyzję o budowie polskiego kościoła. Początki parafii w Leicester wiążą się z postacią ks. Edwarda Frąckowiaka, którego ksiądz rektor znał dobrze z diecezji poznańskiej. Do Leicester przybył w 1948 roku z obozu Bruntingthorpe. Nawiązał kontakt z ojcami dominikanami przy angielskim kościele Holy Cross. Przeor ustosunkował się bardzo serdecznie do jego prośby i zezwolił na odprawianie Mszy św. w każdą niedzielę i święta. Ponadto oddał też Polakom do użytku przykościelny Church Hall, w którym powstające organizacje społeczno-kulturalne urządzały akademie, obchody świąt narodowych, zabawy itp. Ksiądz prał. Staniszewski kilkakrotnie w tym czasie odwiedzał wspólnotę w Leicester⁸⁴⁵.

Polski obóz Ludford Magna stał się w pierwszych latach po wojnie duszpasterskim centrum dla Polaków zamieszkujących tereny hrabstwa Lincoln w rejonie East Midlands. Od 1948 roku z posługą sakramentalną do kościoła Holy Souls w Scunthorpe dojeżdżał ks. Herbert Gatnarczyk, a do kościoła St. Hugh's w pobliskim Lincoln ks. Michał Lewandowski. Obaj tworzyli podwaliny pod przyszłą wspólnotę parafialną⁸⁴⁶. W 1951 roku ks. Gatnarczyk został przeniesiony do Derby, a ks. Lewandowski przejął pod swoje skrzydła wspólnotę w Scunthorpe i Grimsby. W 1953 roku nowym proboszczem parafii został ks. Zygmunt Pasternak. Powstały drużyny harcerskie, chóry parafialne, powiększały się szkoły sobotnie. Rok później powołano do życia pierwszy komitet kościelny⁸⁴⁷.

Historia parafii w Loughborough związana jest z polskim obozem Burton on the Wolds w hrabstwie Leicester, który funkcjonował w latach 1948–1959 na terenie bazy lotniczej Wymeswold. Przebywało w nim ok. 100 polskich rodzin. Duszpasterzem od samego początku był ks. kan. Stefan Kiwiński. Po likwidacji obozu 25 kwietnia 1959 roku przeniósł się do Loughborough, gdzie, z polecenia księdza rektora, zajął się zamieszkałymi tam Polakami⁸⁴⁸. „Wypełniał swe po-

⁸⁴⁵ Por. E. Frąckowiak, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 III 1951*, ArPMK; *Przyjazd ks. Pralata Domowego Wł. Staniszewskiego do parafii polskokatol. przy kościele Holy Cross – Leicester* [mps], ArPMK; E. Frąckowiak, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 III 1952*, ArPMK; K. Sołowiej, *List do ks. Edwarda Frąckowiaka z 21 III 1952*, ArPMK.

⁸⁴⁶ Por. N., *W Scunthorpe, „Polska Walcząca” 1952*, 10 lutego [bp].

⁸⁴⁷ Por. E. Andrews, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 1 XII 1952*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to E. Andrews of 9 XII 1952*, ArPMK; K. Sołowiej, *List do Czesława Kłosa z 13 XII 1952*, ArPMK; E. Andrews, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 15 XII 1952*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to E. Andrews of 16 XII 1952*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Michała Lewandowskiego z 16 XII 1952*, ArPMK.

⁸⁴⁸ Por. S. Kiwiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 III 1959*, ArPMK; *Likwidacja osiedla*,

ślannictwo kapłańskie bez rozgłosu, nie szukał siebie ani swej chwały. Zapewne głęboko nosił w swym sercu i pamięci wskazania Boskiego Mistrza: »Uczcie się ode Mnie, żem jest cichy i pokornego serca«⁸⁴⁹.

Polska wspólnota katolicka w Mansfield ma swoje początki w dwóch miejscowych hostelach Forest Town i Hardwick Hall. W pierwszym posługiwał o. Andrzej Żyłka SJ, w drugim natomiast ks. kan. Juliusz Kaczorowski. Kiedy w 1949 roku o. Żyłka wyjechał do Londynu, ks. Kaczorowski dojeżdżał również do obozu Forest Town⁸⁵⁰. Od maja 1949 roku, z nominacji ks. prał. Władysława Staniszewskiego, objął opiekę duszpasterską nad Polakami przebywającymi w Mansfield, Chesterfield i okolicy. Regularnie odprawiał nabożeństwa w kościele St. Philip Neri w Mansfield i w kościele The Annunciation w Chesterfield, przy którym zamieszkał. W 1954 roku powstał pierwszy komitet kościelny, rozpoczęła swą działalność polska szkoła. Życie parafialne w parafii nabierało rozpędu.

Na obrzeżach Melton Mowbray po zakończeniu wojny powstał polski obóz, przejęty po kanadyjskich lotnikach. Pierwszym kapelanem w nim posługującym był ks. Ignacy Olszewski SAC. 2 lipca 1948 roku zmienił go ks. Maksymilian Kotowski. Tworzył on podwaliny nowej polskiej wspólnoty. Msze św. odprawiał w zadbanej obozowej kaplicy. Osiedle było dobrze zorganizowane. Funkcjonowała całotygodniowa polska szkoła powszechna podlegająca Leicester Education Committee, w której ks. Kotowski uczył religii, szkoła sobotnia dla dzieci starszych, uczęszczających do szkół angielskich, kursy kroju i szycia, galanterii skórzanej, języka angielskiego dla dorosłych. Był też „Dom Polski”, w którym mieściła się sala teatralno-taneczna, gdzie odbywały się wszelkiego rodzaju spotkania wspólnoty. Na terenie osiedla były dwie biblioteki, dwie świetlice. Sprawami kościelnymi zajmował się komitet parafialny⁸⁵¹.

To w pobliżu Nottingham, głównie w Hucknall i Newton, zorganizowało się polskie lotnictwo, biorące udział w Battle of Britain. Polska stacja lotnicza w Newton miała swego kapelana, ks. dra Józefa Zawidzkiego SAC, który stał się również pierwszym duszpaste-

DPol 1959, 10 grudnia [bp].

⁸⁴⁹ Z karty żałobnej. Ś.p. ks. Stefan Kiwiński, DPZG 1962, nr 3, s. 305.

⁸⁵⁰ Por. 40-lecie kapłaństwa ks. kan. Juliusza Kaczorowskiego, DPZG 1972, nr 6, s. 568.

⁸⁵¹ Por. J. Jastrzębski, *Polacy w Melton Mowbray*, DPol 1955, 4 sierpnia [bp].

rzem polskiej wspólnoty w Nottingham⁸⁵². W listopadzie 1948 roku zaczął odprawiać Msze św. regularnie w każdą niedzielę w katedrze St. Barnabas. 18 grudnia 1948 roku został oficjalnie mianowany wikariuszem i zamieszkał na plebanii przy katedrze. 29 maja 1949 roku odbyło się pierwsze zebranie Polaków, na którym powołano do życia pierwszy komitet kościelny, którego głównym zadaniem było niesienie pomocy duszpasterzowi w jego pracy wśród Polaków⁸⁵³. Statut został zatwierdzony przez ks. prał. Władysława Staniszewskiego⁸⁵⁴. To w tym czasie powstało też Koło Młodzieży Katolickiej, chór kościelny, zespół teatralny i biblioteka. W dniach 28–29 kwietnia 1951 roku miała miejsce pierwsza wizyta księdza rektora⁸⁵⁵.

W rejonie Redditch znajdowało się kilka obozów o narodowości mieszanej, w tym Abbey Hostel w samym centrum miasta. Z nieregularną posługą duszpasterską dojeżdżali do mieszkających tam Polaków najpierw ks. Narcyz Turulski z Wolverhampton, potem ks. Stanisław Paraszewski z Long Marston. Msze św. odprawiali w kościele Our Lady of Mount Carmel, prowadzonym przez ojców benedyktynów. W maju 1949 roku powołano do życia pierwszy komitet kościelny. Jesienią 1950 roku duszpasterstwo polskie w Redditch objął ks. Franciszek Kącki CRL z Birmingham. Początkowo dojeżdżał tam co drugą niedzielę. W listopadzie 1953 roku ks. prał. Władysław Staniszewski odbył swą pierwszą wizytę do Redditch. Założono w tym czasie Różę Żywego Różańca i Sodaliję Mariańską. Na terenie parafii powstała Polska Szkoła Sobotnia pod patronatem Polskiej Macierzy Szkolnej⁸⁵⁶.

Początki polskiej wspólnoty w Stafford związane są z polskim obozem Little Onn, w którym pierwszym kapłanem był ks. Stanisław Nastalek. Kaplica obozowa stała się centrum życia duchowego Polaków⁸⁵⁷. Do sprawowania sakramentów małżeństwa i nabożeństw

⁸⁵² Por. S. Tylus, *Leksykon polskich pallotynów (1915–2012)*, Ząbki 2013, s. 639–640; *Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988*, op. cit., s. 134.

⁸⁵³ Por. J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 III 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. dr Józefa Zawidzkiego SAC z 12 IV 1949*, ArPMK.

⁸⁵⁴ Por. W. Staniszewski, *List do Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego w Nottingham z 2 V 1949*, ArPMK.

⁸⁵⁵ Por. *Polish club as Mass centre*, „Catholic Herald” 1951, 19 stycznia [bp]; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 9 IV 1951*, ArPMK; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 IV 1951*, ArPMK; J. Zawidzki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 IV 1951*, ArPMK.

⁸⁵⁶ Por. *Statut Polskiego Koła Katolickiego w Redditch z 16 XII 1951*, ArPMK; F. Kącki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 II 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Zarządu Polskiego Koła Katolickiego w Redditch z 21 II 1958*, ArPMK.

⁸⁵⁷ Por. *PMK w Telford-Stafford. Historia Parafii*, [mps], [brmw], ArPMK.

pogrzebowych używany był St. Austin's Church w Stafford, uznany przez lokalne władze kościelne jako miejsce kultu dla Polaków. Do pomocy duszpasterskiej był ks. Mieczysław Bossowski, który zainicjował pielgrzymki Polaków do Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w Hednesford. Kiedy ks. Nastalek w 1952 roku wyjechał do pracy duszpasterskiej w Ameryce, ks. Bossowski przejął duszpasterstwo w całym hrabstwie Stafford. Mieszkał nadal w Little Onn, skąd prowadził regularną posługę duszpasterską dla całego regionu.

Osiedleni po wojnie Polacy w rejonie Wolverhampton skupili się przy kościele St. Peter & St. Paul, przydzielonym im przez arcybiskupa z Birmingham jako miejsce ich kultu. Tęsknota za polską liturgią była jednak tak ogromna, że zwrócono się do rektora Polskiej Misji Katolickiej z prośbą o polskiego duszpasterza. Pierwszym został w 1948 roku ks. Narcyz Turulski. To wtedy powstał pierwszy komitet kościelny. Jego następcą od 1 maja 1949 roku był ks. Feliks Kamiński. Był to czas niezwykle trudny dla organizacji życia wspólnotowego ze względu na duże rozproszenie Polaków w tym rejonie, zajmowanie się własnymi problemami, jak poszukiwanie dachu nad głową, pracy, transportu, ale i ograniczone możliwości lokalowe. Wszelkie spotkania grup odbywały się w „baraku” obok kościoła. Dopiero przeniesienie polskich nabożeństw do kościoła St. Patrick ożywiło życie parafialne.

OKRĘG PÓŁNOCNY

W Ashton-under-Lyne w rejonie hrabstwa Greater Manchester liczne polskie rodziny znajdowały pracę w przemyśle włókienniczym. Ich życie skupiało się wokół Stowarzyszenia Polskich Pracowników Fizycznych z siedzibą w barze przy Old Street. Opiekę duszpasterską zapewniał im od 1947 roku ks. prał. Jan Bas z Manchesteru i jego wikariusze. 15 października 1956 roku z nominacji ks. prał. Władysława Staniszewskiego przybył pierwszy proboszcz parafii, ks. Józef Matuszek⁸⁵⁸. Jego rozległy teren duszpasterski stanowiły miasta Ashton-under-Lyne, Stalybridge, Hyde i Glossop oraz miejscowości Denton, Andenshaw, Draylsden, Duckinfield, Tin-

⁸⁵⁸ Por. J. Kiedos, Ks. Józef Matuszek, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1984, r. 17, s. 223–235.

twistre i Hadfield⁸⁵⁹. Po jego powrocie do Polski, w styczniu 1959 roku, proboszczem został ks. Władysław Puchalski. Dał się w niej poznać jako dobry organizator. Założył komitet parafialny oraz zespół kolektorów, którzy zbierali składki na utrzymanie parafii⁸⁶⁰.

Przemysł włókienniczy ściągnął również Polaków w rejon Blackburn. Duszpasterzem tego obszaru Anglii był ks. Stanisław Wójcik, stacjonujący w obozie Moor Park w pobliżu Preston. Lokalny biskup z Lancaster wyznaczył kościół St. Mary's w Preston jako miejsce kultu dla wspólnoty polskiej. Po likwidacji obozu ks. Wójcik zamieszkał przy kościele Sacred Heart w Blackburn. Położył podwaliny pod rozległą polską parafię. W listopadzie 1952 roku nowym proboszczem ksiądz rektor mianował ks. Stanisława Paraszewskiego. Rozwinął on energiczną działalność duszpasterską. Powołał do życia pierwsze komitety kościelne w Blackburn i Preston. Uczestniczył w tworzeniu Polish Benevolent Fund. Zakupił i urządził Polski Dom Parafialny w Blackburn. Założył również i opiekował się chórem kościelnym⁸⁶¹.

Rozwinięty przemysł i miejsca pracy przyciągnęły po wojnie Polaków również w rejon Bolton. Pierwszym polskim duszpasterzem był tam neoprezbiter ks. Piotr Szeffler, który osiadł w Bolton zaraz po swoich święceniach kapłańskich w dniu 22 maja 1948 roku. Zamieszkał przy kościele St. Edmund's, skąd dojeżdżał z posługą duszpasterską także do Polaków w Bury. We wrześniu 1949 roku zamienił go ks. Marian Stańczyk. To w tym czasie, 24 maja 1952 roku, pierwszą wizytę duszpasterską złożył w parafii ks. prał. Staniszewski, rektor PMK⁸⁶². Po wyjeździe ks. Stańczyka do Ameryki, przez rok do Bolton i Bury dojeżdżał o. Łucjan Łuszczki OFM z klasztoru w Manchesterze. Dopiero 30 lipca 1954 roku ksiądz rektor mianował ks. Rudolfa Szczyrbowskiego nowym proboszczem⁸⁶³. Powołano pierwsze komitety kościelne. Życie parafialne znowu zaczęło nabierać tempa⁸⁶⁴.

⁸⁵⁹ Por. J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 X 1956*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Jana Basa z 17 X 1954*, ArPMK.

⁸⁶⁰ Por. *Śp. ks. dr Władysław Puchalski*, DPZG 1970, nr 6, s. 499–500.

⁸⁶¹ Por. *Śp. ks. Stanisław Skala-Paraszewski*, DPZG 1961, nr 3, s. 286.

⁸⁶² Por. M. Stańczyk, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 V 1952*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Mariana Stańczyka z 22 V 1952*, ArPMK.

⁸⁶³ Por. W. Staniszewski, *Letter to bp Henry Marshall of VII 1954*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Canon Cuthbert Chronnell of 30 VII 1954*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Fr Thomas Davis of 30 VII 1954*, ArPMK.

⁸⁶⁴ Por. Bolton. *Święto Niepodległości*, DPol 1954, 6 grudnia [bp]; Bolton. *Święto Niepodległości*, DPol 1954,

Początek parafii w Bradford związany jest z listem, napisanym przez panów Edwarda, Piotra i Henryka Bartkowiaków wiosną 1948 roku do „Dziennika Polskiego” z prośbą o kapłana. Pozytywnie odpowiedział wówczas ks. kanonik Bolesław Martynellis, który po przyjeździe do Bradford zaczął organizować życie parafialne. Pierwsze Msze św. odbywały się w kościele St. Patrick, a od jesieni 1948 roku w St. Joseph. Tworzyły się zręby polskiej parafii. Po kilku latach intensywnej pracy w październiku 1952 roku proboszcz przeszedł na emeryturę. Jego miejsce zajął ks. Henryk Boryński, który po kilku miesiącach, 13 lipca 1953 roku, zaginął w nieznanych okolicznościach⁸⁶⁵. Przez kilka miesięcy posługiwali w Bradford ks. Leon Trawicki i ks. Wojciech Grzegorzek, ale dopiero dzięki ks. Ernestowi Chowańcowi, który na mocy decyzji księdza rektora w 1955 roku został proboszczem, parafia na nowo odżyła⁸⁶⁶. Parafia w Crewe ma swoje początki w jednym z największych powojennych polskich obozów, Doddington. Kapelanami w obozie byli kolejno księża: Piotr Niemira, Mieczysław Stasz, Władysław Puchalski, Andrzej Busiuk i Tadeusz Urbański. Wszyscy oni utrzymywali kontakt z Polakami, zamieszkałymi w Crewe, odwiedzając ich nieregularnie. Troszczyli się też o polską szkołę, która powstała w 1956 roku. Kiedy w 1959 roku kapelanem obozu został ks. Leonard Czapski, powołano pierwszy komitet kościelny i rozpoczęło się regularne życie parafialne w oparciu o kościół St. Mary’s⁸⁶⁷.

15 grudnia [bp]; R. Szczyrbowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 III 1955*, ArPMK; Bolton, DPol 1955, 24 maja [bp]; Bolton. *Komitet Parafialny*, DPol 1955, 5 lipca [bp]; *Pochód w Bolton*, DPol 1956, 1 sierpnia [bp]; *Poświęcenie Sztandaru PSL w Bolton*, „Narodowiec” 1958, 7 listopada [bp]; A. G., *Uroczystość poświęcenia sztandaru Koła P.S.L. Bolton (Anglia)*, „Narodowiec” 1958, 9 grudnia [bp]; A. G., *Manifestacje katolickie w hrabstwie Lancaster*, „Narodowiec” 1959, 29 czerwca [bp]; Lucyfer, *10-lecie w Bolton*, DPol 1960, 26 września [bp]; A. K., *Koniec roku w Bolton*, DPol 1962, 9 lipca [bp]; P.S.L. *w Boltonie w hołdzie gen. Sikorskiemu*, „Narodowiec” 1963, 2 października [bp].

⁸⁶⁵ Por. J. Pietrzykowski, *Polscy wojskowi kapelani salezjańscy w okresie drugiej wojny światowej*, „Seminare” 2004, nr 20, s. 479–494; *60 lat Polskiej Parafii w Bradford 1948–2008*, op. cit.

⁸⁶⁶ Por. *Polska parafia w Bradford*, GN 1955, 10 kwietnia [bp]; *Bradford*, DPol 1955, 28 maja [bp]; *Bradford. Zebranie K.S.M.P.*, DPol 1955, 17 czerwca [bp]; *Bradford. Wycieczka. Komitet Kościelny*, DPol 1955, 6 sierpnia [bp]; *Bradford. Komitet Mickiewiczowski*, DPol 1955, 11 sierpnia [bp]; Lucyfer, *O wychowanie dzieci w duchu polskim. Zakończenie roku w dwóch szkołach w Bradford*, DPol 1955, 16 sierpnia [bp]; *Akademia w Bradford*, DPol 1955, 9 listopada [bp]; *Dar dla angielskiej parafii*, DPol 1955, 7 stycznia [bp]; *Relikwiarz od Polaków dla parafii w Bradford*, GN 1956, 1 stycznia [bp]; Lucyfer, *600 osób na „opłatku” w Bradford*, DPol 1956, 27 stycznia [bp].

⁸⁶⁷ Por. L. Czapski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK; *Pierwsza Komunia św. dzieci polskich w Crewe*, GN 1961, 20 sierpnia [bp]; W. H., *Życie polskie w Crewe*, DPol 1961, 22 sierpnia [bp]; Lech, *3 Maja w Crewe*, GN 1962, 17 czerwca [bp]; *Polskie dzieci w Crewe*, DPol 1962, 10 września [bp]; J. Cz., *W Crewe*, DPol 1962, 18 grudnia [bp]; L. Czapski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK; J. Cz., *Kolędy w Crewe*, DPol 1963, 21 stycznia [bp]; Jot Cze., *Zakończenie roku szkolnego w Crewe*,

Pomimo przyjęcia roku 1954 jako daty historycznego powstania polskiej parafii w Doncaster, początków organizacyjnych wspólnoty należy szukać w okresie wcześniejszym. Pod koniec lat czterdziestych, do leżącego w dolinie rzeki Don miasta, zaczęli ściągać w poszukiwaniu pracy polscy kombatanci z obozów rozsianych w hrabstwach York i Lincoln. Brali udział w życiu lokalnej parafii angielskiej, marząc jednak o swojej polskiej wspólnocie. Na prośbę lokalnego Koła SPK, ksiądz rektor przysłał do Doncaster pod koniec 1954 roku ks. Jana Stelmacha. On powołał pierwszy komitet kościelny. Zorganizował życie parafialne od podstaw przy kościele St. Peter in Chains na Chequer Road⁸⁶⁸.

Początek polskiej parafii w Halifax, pierwszej na terenie diecezji Leeds, datuje się na 22 maja 1948 roku, kiedy to ks. Tadeusz Gaik odprawił pierwszą Mszę św. dla Polaków w kościele Sacred Heart & St Patrick w Sowerby Bridge, przy którym zamieszkał. Zaczął tworzyć pierwsze struktury parafialne, w tym prężny oddział polskiej Akcji Katolickiej, powołany 15 sierpnia 1948 roku, chór parafialny i Sodaliję Mariańską⁸⁶⁹. Życie parafii zaczęło nabierać rozmachu, o czym donosiły „Komunikaty”, regularnie wydawane przez Akcję Katolicką. Wśród parafian był m.in. Szczepan Wesoly, zaangażowany sodalis⁸⁷⁰.

Po demobilizacji Polacy zaczęli osiedlać się również w przemysłowych miastach West Yorkshire, w tym w Huddersfield. Pierwszym duszpasterzem polskim był tam ks. Józef Dryżałowski SDB, kapelan obozu Cannon Hall. Poza kaplicą obozową, odprawiał także nabożeństwa w kościele St. Patrick w Huddersfield. 19 kwietnia

DPol 1963, 16 lipca [bp]; L. Czapski, *List od ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 23 XII 1963*, ArPMK; L. Czapski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK.

⁸⁶⁸ Por. W. Staniszewski, *Letter to bp John Carmel Heenan of 22 X 1954*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Jana Stelmacha z 6 VII 1955*, ArPMK; W. T., *Doncaster*, DPol 1959, 12 maja [bp]; T., *W Rotherham*, DPol 1959, 24 maja [bp]; T. P., *Gromada z Doncaster*, DPol 1959, 2 września [bp]; T. P., *Mata parafia*, DPol 1960, 3 sierpnia [bp]; *Nowiny z Doncaster*, DPol 1962, 29 marca [bp]; J. Stelmach, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK; J. Stelmach, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK; Lwicz, *Solidna gromada z Hemswoth*, DPol 1963, 28 maja [bp]; Lwicz, *Z Doncaster*, DPol 1964, 23 lipca [bp]; J. Stelmach, *Dane statystyczne Polskiej Parafii w Doncaster za rok 1964*, [mps], ArPMK; *Krakowianki i Górale w Hemswoth*, GN 1964, 9 sierpnia [bp]; Lwicz, *Notatki z Doncaster*, DPol 1965, 2 sierpnia [bp].

⁸⁶⁹ Por. T. Gaik, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 VIII 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Oddziału Polskiej Akcji Katolickiej w Halifax z 15 VIII 1949*, ArPMK.

⁸⁷⁰ Por. *Poles hold Festival of St. Nicholas*, „Halifax Daily Courier” 1950, 16 stycznia [bp]; T. Gaik, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 V 1950*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Tadeusza Gaika z 12 V 1950*, ArPMK; T. Gaik, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VII 1950*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Tadeusza Gaika z 2 VIII 1950*, ArPMK; T. Gaik, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 IX 1950*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Tadeusza Gaika z 9 X 1950*, ArPMK; T. Gaik, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 9 XI 1950*, ArPMK.

1948 roku został oficjalnie mianowany przez księdza rektora pierwszym polskim proboszczem. Przeniósł się wówczas do Huddersfield i zamieszkał tymczasowo przy angielskiej parafii. Już rok później zakupił dom przy 32 Upper George Street, w którym znalazło się miejsce na plebanię, szkołę, przedszkole, grupy parafialne oraz kaplicę, gdzie odprawiano Msze św. w dni powszednie i uroczystości⁸⁷¹. Poświęcenia dokonał ks. prał. Władysław Staniszewski 28 sierpnia 1949 roku⁸⁷². Od tego czasu dom ten stał się ośrodkiem życia religijno-społecznego polskiej wspólnoty w Huddersfield⁸⁷³.

Ks. dr Władysław Puchalski z obozu w Millom od listopada 1949 roku jako pierwszy zatroszczył się o polską wspólnotę osiadłą w Lancaster. Odprawiał Msze św. w przybudówce domu inż. Benirskiego, w którym lokalne Koło SPK urządziło swoją siedzibę. Zaczął tworzyć pierwsze struktury parafialne⁸⁷⁴. Dojeżdżał też do Polaków w Blackpool, gdzie celebrował Msze św. w Klubie Lotników Polskich. W 1951 roku nowym proboszczem został ks. Józef Lepich. On powołał do życia pierwsze komitety parafialne. Na trwałe w pamięci zapisały się jasełka, z którymi wyjeżdżano do okolicznych miast. Powstały pierwsze kręgi harcerskie, drużyna piłki nożnej, zespół tańca ludowego „Polesie”⁸⁷⁵.

W rejonie Leeds kolonia polska kształtowała się dłużej niż w innych miastach, gdyż większość Polaków mieszkała w okolicznych

⁸⁷¹ Por. W. Staniszewski, *Zarys historii parafii polskiej w Huddersfield*, [w:] *Polski Kościół Rzymsko-Katolicki Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski w Huddersfield 1962–1987* [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1987, s. 8–15; *Wdzięczni za Twoją dobroć*, op. cit., s. 24; *Śp. ks. Józef Dryżałowski, S.D.B.*, DPZG 1969, nr 1, s. 42–43.

⁸⁷² Por. J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 V 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 16 V 1949*, ArPMK; J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 VI 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 14 VII 1949*, ArPMK; J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VIII 1949*, ArPMK; J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 6 IX 1949*, ArPMK; J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Canon James Grogan of 15 IX 1949*, ArPMK.

⁸⁷³ Por. J. Dryżałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 II 1950*, ArPMK.

⁸⁷⁴ Por. B. Ruchałowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 I 1950*, ArPMK.

⁸⁷⁵ Por. J. Lepich, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z VIII 1953*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Lepicha z 21 VIII 1953*, ArPMK; *Lancaster*, DPoL 1953, 5 października [bp]; *Lancaster*, DPoL 1953, 9 listopada [bp]; *Lancaster*, DPoL 1953, 14 grudnia [bp]; J. Lepich, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 III 1954*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Lepicha z 29 VIII 1953*, ArPMK; *Lancaster*. SPK. 3 Maj, DPoL 1954, 22 maja [bp]; *Lancaster*. 3 Maja, DPoL 1954, 29 maja [bp]; *Lancaster*. Szkołka sobotnia, DPoL 1954, 15 października [bp]; *Lancaster*. Przedstawienie, DPoL 1955, 1 lutego [bp]; M. E., *Lancaster*. Przedstawienie, DPoL 1955, 11 lutego [bp]; *Lancaster*. Oplątek harcerzy. Sylwester. Koło Różańcowe. Chór kościelny, DPoL 1955, 16 lutego [bp]; J. Lepich, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 III 1955*, ArPMK; *Lancaster*. Święcone. Zebranie Koła SPK. Film, DPoL 1955, 11 maja [bp]; *Lancaster*. Obchód. Świątlice. Teatr. Procesja Bożego Ciała, DPoL 1955, 1 lipca [bp].

hostelach: Horsforth, Calverley, Middleton i innych. Dopiero po roku 1950 element osiadły w mieście osiągnął przewagę nad hostelami. W listopadzie 1947 roku do Leeds przybył ks. Henryk Miskurka i zamieszkał przy kościele St. Patrick, gdzie odprawiał pierwsze nabożeństwa dla Polaków. Odwiedzał również obozowe wspólnoty. Organizacja parafii rozpoczęła się jednak dopiero od 16 lipca 1948 roku, kiedy do Leeds przyjechał ks. kan. Henryk Czorny⁸⁷⁶.

Obecność Polaków w Liverpoolu sięga już połowy XIX wieku. Nie udało się wtedy, pomimo licznych prób, stworzyć stałego dla nich duszpasterstwa⁸⁷⁷. Pierwszymi polskimi kapłanami byli o. Dobiesław Jan Burdyszek OFMConv, a po nim o. dr Jarosław Jan Sarneta OFMConv, którzy zamieszkali w angielskiej franciszkańskiej wspólnotie St. Anthony na przedmieściu Mossley Hill. Od września 1949 roku opiekowali się polską wspólnotą zarówno w Liverpoolu, jak i w pobliskim polskim obozie Damfield Lane Hostel w Maghull. To oni dali podwaliny pod polską parafię i założyli pierwszy komitet parafialny.

Historia duszpasterstwa polskiego w Manchester sięga już 1903 roku, kiedy przybył tam ks. Alojzy Foltin. Dzięki życzliwości lokalnego biskupa, został otwarty pierwszy kościół pw. św. Kazimierza. Życie religijne Polaków odtąd koncentrowało się wokół tej świątyni. W 1929 roku parafię odwiedził nawet kard. Hlond, prymas Polski⁸⁷⁸. Niestety, wskutek nieporozumień ks. Foltin jeszcze tego samego roku musiał opuścić Manchester. Wspólnota polska pozbawiona była stałej opieki duszpasterskiej. Przyjeżdżali kapłani na krótko, nie zapuszczając korzeni. Osieroconą parafię odwiedził też 4 grudnia 1938 roku ks. Władysław Staniszewski, rektor polskiego kościoła w Londynie⁸⁷⁹.

Dopiero po wojnie, od sierpnia 1947 roku, Polaków w Manchesterze i okolicy otoczył opieką ks. Jan Bas. Początkowo zakwaterowany był w obozie w Oulton Park, ale już wkrótce, za zgodą księdza rektora i lokalnego biskupa, skoncentrował polskie duszpasterstwo przy kościele St. Alban's. Pierwszą Mszę św. odprawił w nim 30 listopada 1947 roku. Teren jego parafii sięgał daleko poza Manchester, obejmując

⁸⁷⁶ Por. *Śp. Ks. Kanonik Henryk Czorny*, DPZG 1965, nr 3, s. 292.

⁸⁷⁷ Por. *Krótką historią Parafii „Liverpool i okolice”* [mps], ArPMK.

⁸⁷⁸ Por. J. Woczyński, *Dzieje emigracji polskiej na terenie Manchesteru*, op. cit., s. 51–53.

⁸⁷⁹ Por. J. Woczyński, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 7 XI 1938*, ArPMK; J. Woczyński, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 14 XI 1938*, ArPMK; M. Szpak, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 28 XI 1938*, ArPMK; J. Woczyński, *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 1 XII 1938*, ArPMK.

też polskie wspólnoty w Oldham, Rochdale i Ashton-under-Lyne. Do pomocy duszpasterskiej ksiądz rektor przysłał mu wikariuszy. Prężna parafia była przykładem dla wielu innych na północy Anglii⁸⁸⁰.

Polski obóz w Morpeth dał początek najdalej na północ Anglii wysuniętej parafii, w Newcastle-upon-Tyne. Kapelanem był w nim ks. Franciszek Żelechowski. Po demobilizacji w 1949 roku przeniósł się do Newcastle, gdzie stawiał podwaliny pod polską parafię. Zamieszkał w schronisku dla mężczyzn. Msze św. odprawiał w pobliskim kościele St. Michael's. Zapisał się w parafii jako pasterz niezwykle zatroskany o swoich parafian. A miał zadanie niezwykle trudne ze względu na wielkie rozproszenie Polaków w tym rejonie Anglii⁸⁸¹. Na początku 1949 roku pierwszą wizytę duszpasterską złożył w parafii ks. prał. Władysław Staniszewski, rektor PMK⁸⁸².

Początki polskiej wspólnoty w Northwich związane są z dobrze zorganizowanym obozem Delamere Park. Posługę duszpasterską zapewniał w nim od marca 1947 roku ks. kan. Antoni Mańturzyk. To za jego sprawą parafia ta stała się prężnym ośrodkiem duszpasterskim. Proboszcz zatroszczył się również o Polaków w okolicy, dla których w każdą niedzielę i święta odprawiał Mszę św. Rektor PMK mianował go dziekanem okręgu Cheshire. Pierwsze nabożeństwa w Northwich zostały przez niego odprawione już w 1949 roku. Kiedy rozpoczęto likwidować obóz, Polacy zaczęli osiedlać się w Northwich. Przeprowadził się tam również ich duszpasterz. Zakupił dom, który dostosował do potrzeb ośrodka duszpasterskiego. To wówczas centrum parafii zostało przeniesione z Delamere Park do Northwich⁸⁸³.

Wspólnota polska w Penrhos na północy Walii związana jest z historią polskiego osiedla specjalizującego się w opiece nad osobami starszymi, które powstało w 1949 roku. Jego kapelan, ks. Franciszek Karkowski dał w 1950 roku początek polskiej wspólnocie, gromadzącej się wokół kaplicy osiedlowej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej.

⁸⁸⁰ Por. J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 V 1949*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Jana Basa z 25 V 1949*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 27 V 1949*, ArPMK.

⁸⁸¹ Por. F. Żelechowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IX 1949*, ArPMK.

⁸⁸² Por. W. Staniszewski, *List do ks. Franciszka Żelechowskiego z 2 VI 1949*, ArPMK.

⁸⁸³ Por. A. Mańturzyk, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK; A. Mańturzyk, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK; A. Mańturzyk, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Northwich, Cheshire za rok 1964*, ArPMK; *Św. Mikołaj w Northwich*, GN 1965, 21 lutego [bp]; W. H., *Święta w Northwich*, GN 1965, 7 lutego [bp].

Parafia od samego początku obejmowała mieszkańców osiedla Penrhos i miasteczka Pwllheli oraz okolic⁸⁸⁴. Dom w Penrhos stał się również przystanią dla księży odchodzących na zasłużoną emeryturę.

W hrabstwie Greater Manchester Polacy po wojnie osiedlali się także w hostelach w rejonie miast Rochdale i Oldham. Opieką duszpasterską zapewniali im duszpasterze z Manchesteru, ks. Jan Bas i jego wikariusze. Dopiero 6 lipca 1952 roku pierwszym proboszczem tej wspólnoty został, na mocy dekretu księdza rektora, ks. Bolesław Polak. Pracował w niej gorliwie i z wielkim poświęceniem prawie 19 lat. Założył szkoły sobotnie, których był kierownikiem. Troskliwie opiekował się utworzonymi przez siebie stowarzyszeniami i organizacjami kościelnymi. Już w pierwszym roku swej posługi rozpoczął tradycję polskich procesji Bożego Ciała w ogrodach ss. pallotynek, w konwencie których odprawiał Msze św. i które otaczały go swoją opieką aż po dzień jego śmierci⁸⁸⁵.

Sheffield w hrabstwie South Yorkshire stało się po wojnie atrakcyjnym miejscem dla Polaków z powodu miejsc pracy. Miasto miało dla nich do zaoferowania ciężką pracę w górnictwie, metalurgii i innych dziedzinach przemysłu, gdzie niechętnie zatrudniali się rodowici Anglicy⁸⁸⁶. Pierwszym proboszczem ksiądz rektor mianował tam we wrześniu 1948 roku ks. Michała Szymankiewicza. Znalazł przytułek w gościnnej angielskiej parafii St. Marie's w samym centrum miasta. W 1961 roku parafia zakupiła posiadłość na 520 Ecclesall Road. Po odpowiednim dostosowaniu służyła ona jako ośrodek parafialny. Budynek poświęcił 28 października 1962 roku ks. inf. Władysław Staniszewski, rektor PMK⁸⁸⁷.

⁸⁸⁴ Por. *Penrhos*, DPol 1953, 11 listopada [bp]; *Penrhos*, DPol 1953, 21 listopada [bp]; *Penrhos*, DPol 1954, 23 lutego [bp]; *Penrhos. Obchód rocznicy Monte Cassino*, DPol 1954, 7 czerwca [bp]; F. Karkowski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957*, ArPMK; *Obchód św. Kazimierza w Penrhos*, GN 1959, 29 marca [bp]; F. Karkowski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK; *Nowe ołtarze w kaplicy w Penrhos*, GN 1960, 13 listopada [bp]; F. Karkowski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK; *W osiedlu Penrhos*, DPol 1961, 23 maja [bp]; F. Karkowski, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1961*, ArPMK; J. E. ks. *Biskup Petit w Penrhos*, GN 1962, 13 maja [bp]; F. Karkowski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK; S., *Dzień Św. Kazimierza w osiedlu Penrhos*, DPol 1963, 7 kwietnia [bp]; A. Woroncow, *Wielkanoc w Penrhos*, DPol 1963, 7 maja [bp]; C. Tarnawska-Busza, *Wakacje w Penrhos*, GN 1963, 22 września [bp]; F. Karkowski, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK; *Kaziuk w Penrhos*, DPol 1964, 1 kwietnia [bp]; H. M., *Rocznica A.K. w Penrhos*, DPol 1964, 7 września [bp]; J. D., *Święto w Penrhos*, DPol 1964, 17 grudnia [bp]; F. Karkowski, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1964*, ArPMK; Śl., „Kaziuk” w Penrhos, DPol 1965, 30 marca [bp]; Śl., *Kaziuk w Penrhos*, GN 1965, 4 kwietnia [bp]; F. Karkowski, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1965*, ArPMK; C. Tarnawska-Busza, *Penrhos – polska przystań w Walii*, GN 1966, 26 lutego [bp].

⁸⁸⁵ Por. Śp. ks. Bolesław Polak, DPZG 1971, nr 5, s. 532–534.

⁸⁸⁶ Por. T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów*, op. cit., s. 269.

⁸⁸⁷ Por. M. Szymankiewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 23 X 1962*, ArPMK; J. Cz., *Polacy w Sheffield mają własne Centrum Katolickie*, GN 1962, 25 listopada [bp]; T. P., *Centrum Katolickie w Shef-*

W okolicach Stoke-on-Trent znajdowało się polskie osiedle Blackshaw Moor, w którym ks. Paweł Sargiewicz urządził polską kaplicę pw. Chrystusa Ukrzyżowanego. Przez długie lata, aż do swojej tragicznej śmierci w 1967 roku, odprawiał tam Msze św. w niedziele i święta. To wokół tej kaplicy skoncentrowało się życie religijne polskiej wspólnoty zamieszkałej w okolicy Stoke-on-Trent i Newcastle-under-Lyme. Poza obozem proboszcz odprawiał nabożeństwa jedynie w kościele St. Patrick w Newcastle⁸⁸⁸. Ze względu na duże rozproszenie i trudności z dojazdem na niedzielne nabożeństwa przychodziła zaledwie połowa ogółu Polaków. Uczył dzieci w polskiej szkole. Wszystko to miało pobudzić Polaków do większej aktywności. Trudne były początki tej wspólnoty parafialnej⁸⁸⁹.

Początki polskiej parafii w York związane są z duszpasterstwem w obozie East Moor Hostel, w którym od grudnia 1948 roku posługiwał ks. Bolesław Zabłudowski. Troszczył się o potrzeby duchowe nie tylko mieszkańców obozu, ale i tych, którzy osiedlili się w York i okolicznych wioskach. Na prośbę ks. prał. Władysława Staniszewskiego odwiedzał z posługą sakramentalną niewielką wspólnotę polską w Middlesbrough, do czasu kiedy zajął się nią ks. kan. Żelechowski z Newcastle-under-Tyne⁸⁹⁰. Dojeżdżał również do Polaków w Hull i Saltburn. Kiedy zamknięto obóz w 1959 roku, przeprowadził się do York. Skoncentrował życie parafialne wokół kościoła St. Patrick's, w którym od początku odprawiał polskie nabożeństwa. Był tytanem pracy. Każdej niedzieli, dzięki specjalnemu zezwoleniu księdza rektora, odprawiał po pięć Mszy św. „Warto sprawdzić na mapie jaki to obszar! Ks. Zabłudowski, niezbyt już przecież młody, musi dwoić się i troić, aby podolać wszystkim swoim obowiązkom. A nie zdarzyło się dotychczas, aby Mszy św. kiedykolwiek nie odprawił. Czyżby to był człowiek, który nigdy nie choruje? A miałyby do tego prawo – przeszedł ciężkie łagry w Rosji”⁸⁹¹.

field, DPol 1962, 4 grudnia [bp].

⁸⁸⁸ Por. P. Sargiewicz, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Blackshaw Moor i Newcastle-under-Lyme za rok 1964*, ArPMK; P. Sargiewicz, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Newcastle-under-Lyme i Blackshaw Moor nr Leek za rok 1965*, ArPMK.

⁸⁸⁹ Por. P. Sargiewicz, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 IX 1956*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Pawła Sargiewicza z 28 IX 1956*, ArPMK.

⁸⁹⁰ Por. W. Staniszewski, *List do ks. Bolesława Zabłudowskiego z 2 V 1950*, ArPMK; B. Zabłudowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 6 X 1950*, ArPMK.

⁸⁹¹ Z., *Korespondencja z Hull*, DPol 1968, 24 września [bp].

PODZIAŁ NA STRUKTURY DEKANALNE

Ks. Władysław Staniszewski, jako rektor Polskiej Misji Katolickiej, olbrzymią pracę organizacyjną przeprowadzał bardzo skromnymi siłami środkami finansowymi i w trudnych warunkach.

Celem należytego i sprawnego duszpasterzowania utworzył polską kościelną administrację, dzieląc obszar Anglii i Walii na ośrodki duszpasterskie, zgrupowane w dekanaty. Jako kościelny przełożony wszystkich polskich nie-wojskowych kapłanów będących misjonarzami dla Polaków w Anglii i Walii, wraz z ks. infułatem Bronisławem Michalskim, wikariuszem generalnym Biskupa Polowego mającego jurysdykcję nad księżmi kapelanami i Polakami mieszkającymi w zwartych skupiskach polskich, wspólnie wyznaczali duszpasterzy, powierzając im duchową pieczę nad polskimi wspólnotami⁸⁹².

Struktury duszpasterstwa polskiego w Wielkiej Brytanii, w tym podział na dekanaty, ustalono już w pierwszych latach po zakończeniu wojny. I chociaż zmianom ulegały polskie parafie, jedne bowiem zamykano, inne otwierano, to schemat dekanalny nie ulegał zmianom. Do roku 1970 obowiązywał podział na 11 dekanatów: Londyński, Cambridge, Cheshire, Leicester-Lincoln, Sussex-Surrey, Buckingham, Bristol, Birmingham, Manchester, Yorkshire i Walia Południowa⁸⁹³.

W grudniu 1970 roku na wspólnym spotkaniu dziekanów podjęto decyzję, aby z 11 dekanatów utworzyć jedynie 4 regionalne: Północny, Środkowy, Londyn i Południowo-Wschodni (zwany czasami Londyn i Południe) oraz Południowo-Zachodni (zwany czasami Zachodni)⁸⁹⁴. W paryskim *Informatorze* z 1975 roku znajdujemy potwierdzenie takiego stanu rzeczy⁸⁹⁵.

⁸⁹² B. Kołodziej, *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii*, op. cit., s. 144.

⁸⁹³ Por. *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1970*, Paryż 1970, s. 48-99.

⁸⁹⁴ Por. *Reorganizacja Duszpasterstwa Polskiego w Anglii*, DPZG 1971, nr 1, s. 512-513.

⁸⁹⁵ Por. *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975*, Paryż 1975, s. 51-106.

Tabela 16. Struktury dekanalne 1975:
Dekanat Południowo-Wschodni

DEKANAT POŁUDNIOWO-WSCHODNI		
	Parafia	Miejscowości
1.	Londyn Devonian	północny Londyn
2.	Londyn Clapham	południowy Londyn
3.	Londyn Croydon	południowy Londyn
4.	Londyn Ealing	Ealing i okolice
5.	Londyn – Forest Gate	wschodni Londyn od Stratford przez Ilford, Romford, Dagenham po Upminster
6.	Londyn – Hammersmith i Shepherds Bush	środkowy i zachodni Londyn
7.	Londyn Highgate	część północnego Londynu
8.	Londyn – Lewisham-Brockley	południowo-wschodnia część Londynu
9.	Londyn – Waltham Cross	północna część Londynu i przyległy obszar od Edmonton do Ware
10.	London – Willesden Green	Willesden Green i okolice
11.	Londyn – Putney-Wimbledon Park	południowo-zachodni Londyn od Tamizy na południe po Epsom
12.	Bedford	27 miejscowości w rejonie Bedford
13.	Brighton	Brighton, Crawley i okolice w Sussex
14.	Cambridge-Brandon	Cambridge i okolice, ośrodek inwalidów w Cavendish i Brandon
15.	Dunstable	Dunstable, Luton, St. Albans, Hemel Hemstead, Pitstone, Leighton i Buzzard
16.	Fawley Court	Kolegium Bożego Miłosierdzia, Fawley Court i Henley-on-Thames
17.	Godalming-Horsham	Godalming i okolice, Horsham
18.	Great Missenden	Great Missenden, Amersham, osiedla w promieniu 33 km w Buckinghamshire
19.	Harlow-Dartford	Mabledon Hospital i Harlow
20.	High Wycombe	High Wycombe, Didcot, Long Wittenham i okolice w promieniu 60 km

21.	Ipswich	Ipswich, Braintree, Chelmsford, Witham i Colchester
22.	Letchworth	Letchworth, Hitchin, Saffron i Walden
23.	Northampton-Wellingborough	Northampton, Wellingborough i Rushden
24.	Peterborough	Peterborough, Stanground, Yaxley, Conington, Stamford i Huntingdon
25.	Reading	Reading, Coombe Park, Sonning Common, Newbury, Basingstoke i Woodcote
26.	Slough	Slough
27.	Southampton	Southampton, Eastleigh, Portsmouth i Bournemouth

Opracowanie: *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975, Paryż 1975*

Tabela 17. Struktury dekanalne 1975:
Dekanat Południowo-Zachodni

DEKANAT POŁUDNIOWO-ZACHODNI		
	Parafia	Miejscowości
1.	Bristol	Bristol, Dursley i Bridgewater
2.	Cardiff	Cardiff, Newport, Cwmbran, Abercynon, Bridgend i Swansea
3.	Gloucester-Stroud	Clevedon, Cheltenham, Gloucester i Stroud
4.	Hereford	Hereford, Monmouth, Shobdon i Leominster
5.	Ilford Park	Ilford Park i południowo-zachodnia Anglia
6.	Lampeter	Lampeter, Carmarthen, Llandovery, Brechta i Cardigan
7.	Oxford	Banbury, Bicester i Oxford
8.	Swindon	Swindon i okolice
9.	Trowbridge	hrabstwa Dorset, Somerset i Wilts

Opracowanie: *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975, Paryż 1975*

Tabela 18. Struktury dekanalne 1975: Dekanat Środkowy

DEKANAT ŚRODKOWY		
	Parafia	Miejscowości
1.	Birmingham	Birmingham, West Bromwich, Oldbury, Warley i Smetwick
2.	Coventry	Coventry i Rugby
3.	Derby	Derby i Burton-on-Trent
4.	Kidderminster-Worcester	Kidderminster, Worcester i Stourporton-Severn
5.	Leicester	Leicester
6.	Lincoln-Scunthorpe	Lincoln, Scunthorpe i Cleethorpes,
7.	Loughborough	Loughborough i okolice
8.	Mansfield-Chesterfield	Mansfield i Chesterfield
9.	Melton Mowbray	Melton Mowbray i okolice w promieniu 20 km
10.	Nottingham	Nottingham i okolice
11.	Redditch	Redditch, Leamington Spa i okolice
12.	Stafford	Stafford, Seighford, Little Onn, Rugeley, Cannock i Hednesford
13.	Stoke-on-Trent	Stoke-on-Trent, Blackshaw Moor, Newcastle Staffs i Leek
14.	Wolverhampton	Wolverhampton i Wellington

Opracowanie: *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975, Paryż 1975*

Tabela 19. Struktury dekanalne 1975: Dekanat Północny

DEKANAT PÓŁNOCNY		
	Parafia	Miejscowości
1.	Ashton-under-Lyne	Ashton-under-Lyne, Audenshaw, Denton, Dukinfield, Glossop, Hadfield, Hyde, Mossley, Stalybridge i Tintwistle

2.	Blackburn	Blackburn, Accrington, Bamber Bridge, Barrowford, Brierfield, Burnley, Church, Clayton Brook, Clayton-le-Moors, Clitheroe, Colne, Darwen, Feniscowles, Fulwood, Goosnargh, Gt. Harwood, Houghton, Leyland, Longton, Longridge, Lostock Hall, Low Moor, Nelson, Oswaldtwistle, Padiham, Pleasington, Pennwortham, Preston, Rishton, Salesbury, Walton-le-Dale, Whalley i Haslingden;
3.	Bolton	Bolton, Bury, Chorley, Leigh, Atherton i Radcliffe
4.	Bradford	Bradford, Shipley i Keighley
5.	Crewe	Crewe i Higher Heath
6.	Doncaster	Doncaster, Hemsworth, Hickleton Hall i Rotherham
7.	Halifax	Halifax, Sowerby Bridge i Todmorden
8.	Huddersfield	Huddersfield i okolice
9.	Lancaster	Lancaster, Blackpool, Penrith, Longtown, Carlisle i Miliom
10.	Leeds	Leeds, Harrogate, Wakefield, Dewsbury, Barnsley i okolice
11.	Liverpool	Liverpool, Maghull, Birkenhead, St Helens, Sothport, Wigan, Ormskirk i Widnes
12.	Manchester	Manchester, Salford, Stockport, Stretford, Urmston, Sale, Altringham, Wilmslow i Eccles
13.	Newcastle-upon-Tyne	hrabstwa Northumberland i Durham
14.	Northwich	Northwich i Chester
15.	Penrhos Home	Penrhos
16.	Rochdale-Oldham	Oldham, Rochdale, Heynvort, Shaw, Middleton i Chauderton
17.	Sheffield	Sheffield i okolice
18.	York	York, tereny diecezji angielskich Middlesbrough, Leeds i Newcastle

Opracowanie: *Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975, Paryż 1975*

W ten sposób na obszarze Anglii i Walii powstało z biegiem czasu 68 parafii, skupionych w 4 regionalnych dekanatach, które stały się żywymi ogniskami życia religijnego, a wraz z polskimi organizacjami świeckimi stanowiły silny kościół polskiego życia społecznego, kulturalnego i narodowego. Ksiądz rektor kilka razy w roku zwoływał kolegium księży dziekanów, na których podejmowano najważniejsze decyzje dotyczące funkcjonowania Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

TROSKA O KOŚCIÓŁ NA DEVONII

Centrum duszpasterskiego posługiwania ks. Władysława Staniszewskiego był od dnia jego przyjazdu do Wielkiej Brytanii kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Londynie. Fundatorem budowy tej świątyni była wspólnota Kościoła Nowej Jerozolimy, zwana powszechnie swedenborgianami, od nazwiska jej inspiratora, Emanuela Swedenborga, szwedzkiego naukowca, filozofa, mistyka i interpretatora Pisma Świętego. Wyznawcy tej chrześcijańskiej doktryny postanowili w Londynie wybudować swoją szkołę i seminarium misyjne. Na realizację tych planów wybrano 2 Devonshire Street, dzisiejszą Devonia Road, w londyńskiej dzielnicy Islington. Architekt Edward Welch zaprojektował skrzydło północne, którego budowę rozpoczęto w roku 1852. Posuwała się ona powoli i z przerwami ze względu na brak funduszy. W roku 1865 nowi architekci Finch Hill & Paraire zaplanowali kościół i skrzydło południowe. Budowę domu zakończono w ciągu dwóch kolejnych lat, ale kościół całkowicie ukończono dopiero w roku 1879.

Była to niezwykle piękna świątynia – zbudowana w stylu gotyku kolegiackiego. Jej zachodnia – frontowa fasada pokryta była wapieniem, pochodzącym z Kentu i ozdobiona kamieniem ciosowym. Posiadała łukiem zakończoną bramę, prowadzącą do kruchty, nad nią umieszczono wielkie gotyckie okno, a po bokach wieże schodowe zakończone pinaklami. Fasady boczne budynku były również ozdobione kamieniem ciosowym.

Kolegium protestanckie nigdy się jednak nie rozwinęło się tak jak planowano. Nawet w czasach „rozkwitu” ilość uczniów sięgała zaledwie 6 osób. Spadała również liczba wiernych. Budynek oka-

zał się zbyteczny i wspólnota zmuszona została do wystawienia go na sprzedaż. Dla Polaków, których duszpasterzem był ks. Teodor Cichos SDB, była to wyjątkowa okazja. W 1930 roku za 4 tys. funtów nabyto obiekt wart 20 tys. funtów, który idealnie nadawał się na polski kościół, mieszkanie dla rektora, biuro misji i ośrodek parafialny.

Aktu poświęcenia i oddania kościoła do sakralnego użytku dla Polaków dokonał kard. August Hlond, prymas Polski w dniu 12 października 1930 roku. W uroczystości wziął udział kard. Francis Bourne, arcybiskup Westminsteru. Nowy kościół został poświęcony Matce Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierzowi. Od tej chwili wspólnota parafialna na Devonii związała swoje losy z Polską Misją Katolicką w Anglii i Walii, która po dziś dzień ma swoją siedzibę przy kościele.

Mimo wielkich wysiłków ks. Cichosa, stan materialny polskiej misji w chwili jej przekazania ks. Staniszewskiemu nie był zachwycający. Nie dość, że do spłacenia pozostała ogromna pożyczka w wysokości tysiąca funtów, zaciągnięta jeszcze w 1930 roku, to kościół i przyległe zabudowania były w opłakanym stanie, a dachy podziurawione. Nowy rektor po rozpoznaniu terenu i możliwości, którymi dysponował, zabrał się do pracy. Wielką pomocą okazał się brat Władysław Dłużyński SChr, który przyjechał do pracy w misji na stałe 29 października 1938 roku.

Ks. Staniszewski pragnął nadać kościołowi polski charakter. Już 2 października 1938 roku podczas nabożeństwa dziękczynnego za odzyskanie Zaolzia w obecności Ambasadora RP i Konsula Generalnego RP zaapelował do wiernych, by dla głównego ołtarza sprawić nowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Odezwa w tej sprawie została rozproszona wśród wiernych kilka tygodni później⁸⁹⁶. Jeszcze w styczniu 1939 roku ksiądz rektor rozpoczął naprawę i strojenie organów, zainstalowanych w polskim kościele przed sześćdziesięciu laty. Fundusze na ten cel zebrane zostały podczas lutowego wyjątkowego koncertu muzyki religijnej, na którym artyści wystąpili bezinteresownie, a publiczność przybyła wyjątkowo licznie⁸⁹⁷.

Planowane prace remontowe w kościele zostały przerwane przez wybuch II wojny światowej. Tym bardziej, że już 7 września 1940 roku, rozpoczęła się seria nalotów niemieckich na Wielką Brytanię,

⁸⁹⁶ Por. *Ibidem*; *Polacy w Anglii fundują obraz M. B. Częstochowskiej*, op. cit., s. 3.

⁸⁹⁷ Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

tzw. Blitz⁸⁹⁸. Głównym celem ataków Luftwaffe był Londyn. Wśród ofiar nalotów znaleźli się pierwsi członkowie polskiej wspólnoty⁸⁹⁹. Miesiąc później, 14 października, okolice Devonii były wyjątkowo ciężko i gęsto bombardowane. Około 80 osób, głównie kobiet z dziećmi, znalazło schronienie w podziemiach kościoła polskiego. Jednak to pół roku później, 10 maja 1941 roku miał miejsce jeden z najcięższych nalotów⁹⁰⁰.

Dzielnica, w której znajduje się Misja Polska, zostaje szczególnie ciężko dotknięta. Dokoła szerzą się pożary i zapadają domy. Ludność okoliczna szuka schronienia w podziemiach kościoła. Są zabici i ranni. Ksiądz rektor rozłącza nad wszystkimi opiekę i stara się podtrzymać na duchu. Dach kościoła zostaje uszkodzony. Spada i tłucze się wieczna lampa. Koszty naprawy szkód wyrządzonych przez bomby od początku wojny obliczane są na około £800⁹⁰¹.

14 lipca 1941 roku ks. Staniszewski nabył przylegający do kościoła dom, który po remoncie miał służyć jako ośrodek wypoczynkowy dla żołnierzy na urlopie, a po wojnie miał być zamieniony na dom spokojnej starości. Udało mu się go nabyć dzięki finansowemu wsparciu Naczelnego Wodza PSZ, gen. Władysława Sikorskiego, który wyasygnował na ten cel 600 funtów⁹⁰². Otwarcie Domu Żołnierza, liczącego 40 łóżek, miało miejsce 8 czerwca 1942 roku⁹⁰³. „Polski dom, polski posiłek, polska atmosfera ciepła i życzliwości i żywa Polska w kościele, w którym było jej pełno, a do której serca żołnierskie tęskniły aż do bólu⁹⁰⁴. W ciągu sześciu lat swego istnienia, dom miał ponad 80 tys. dni »łózkowych«”. W księgach rejestracyjnych zanotowano ok. 13 tys. różnych nazwisk polskich żołnierzy, którzy z niego korzystali⁹⁰⁵.

⁸⁹⁸ Z niemieckiego „blyskawica”.

⁸⁹⁹ Pierwszymi ofiarami byli panowie Władysław Sowiński i Stanisław Worytko oraz pani Ida Maria Pniewska. Por. *Z Kroniki*, WPMK 1940, nr 10, s. 7.

⁹⁰⁰ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 7–8, s. 16.

⁹⁰¹ P. Sawicki, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

⁹⁰² Por. *Z Kroniki*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 14.

⁹⁰³ Por. EL, „*Dom Żołnierza Polskiego*” w Londynie, op. cit., s. 57–59; *Powstał Dom Żołnierza przy Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, op. cit., s. 6–7.

⁹⁰⁴ F. Bissinger, *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszewskiego*, op. cit., s. 482.

⁹⁰⁵ „»Dom« składa się z 6 pokoi i Sali. Od chwili otwarcia do dnia 15.2.1945 roku mieszkało tam 4.953 osoby, przy czym większość po kilka dni. Żołnierze do plutonowego włącznie płacą za dobę

W pierwszą niedzielę po Nowym Roku 1942 odbyła się uroczystość poświęcenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, pędzla Marii Mańkowskiej, ufundowanego ze składek wiernych. W ceremonii wzięli udział m.in. kard. Arthur Hinsley, arcybiskup Westminsteru, bp Edward Myers, jego sufragan, Prezydent RP, członkowie Rządu i Rady Narodowej, przedstawiciele Naczelnego Wodza i Sztabu Generalnego⁹⁰⁶.

Ks. Staniszewski „wziął się za odnowienie kościoła i budynków przykościelnych. Zatrzaszczył się, by od władz brytyjskich otrzymać zapomogę celem odnowienia zniszczonych dachów. Zakontraktował artystę Adama Bunscha z Krakowa, by zaprojektował nowe witraże do zniszczonych bombami okien i namalował obraz Ostatniej Wieczery. Zabiegał o to, by w kościele umieścić nowe figury świętych, nowe stacje drogi krzyżowej jak również, by odnowić sale pod kościołem”⁹⁰⁷. Pragnął, aby w polskim kościele zostawić po sobie trwałą pamiątkę pobytu Polaków w Wielkiej Brytanii. Dlatego zwrócił się do prof. Adama Bunscha, krakowskiego malarza i grafika, pełniącego w tym czasie funkcję oficera oświatowego 10. Brygady Kawalerii Pancerniej gen. Stanisława Maczka w Szkocji.

Sam artysta wspomina początki swojej pracy dla kościoła w Londynie:

Jeszcze w roku 1941 powstał w Londynie projekt, aby w kościele polskim przy Devonia Road zostawić jakąś trwałą pamiątkę pobytu Polaków w Wielkiej Brytanii i stworzyć pewnego rodzaju pomnik wojenny. Poproszono mnie wtedy o zbadanie warunków i możliwości artystycznych. Przyjechałem do Londynu na krótki urlop z wojska. Kościół był własnością Polaków od kilku lat przed wojną. (...) Silna potrzeba, aby murom dać coś z ducha polskiego i katolickiego nie była jeszcze zaspokojona. (...) Mury kościoła były z ładnego piaskowca i o malowaniu ich nie mogło być mowy. Wchodziła tylko w grę rzeźba i witraż. Taka była moja ocena. Wróciwszy do swego oddziału w Szkocji w małym miasteczku Forfar (...), zacząłem już na własną rękę

1 s. na ogólnej sali, lub 1/6 w 4-osobowym pokoju, 2 s. w dwuosobowym; starsi podoficerowie płacą o 6 d. więcej, a oficerowie 3 s. dziennie. Poza tym lokatorzy mają na miejscu śniadanie za 1 s. i obiad za 2/6. Przeciętnie nocuje tam 5-6 osób dziennie. Instytucja nie tylko istnieje bez żadnych zapomóg, ale pod wytrwaną administracją p. Rozalii Marcinkowskiej przynosi nawet mały zysk. Do chwili obecnej pozwoliło to zaoszczędzić £ 150, które obrócono na uzupełnienie sprzętu.” P. Sawicki, *Okres lat 1939-1944*, op. cit., s. 38.

⁹⁰⁶ Por. *Uroczystość w Kościele Polskim w Londynie*, op. cit., s. 2.

⁹⁰⁷ Śp. ks. *Infułat Władysław Staniszewski*, op. cit., s. 348; A. Bunsch, *Witraże polskie w Londynie*, op. cit., s. 11-12.

przemyśliwać realizację tych możliwości. (...) Rozwinąłem karton i zacząłem robotę. (...) I tak wieczorami i w święta (...) zrobiłem pierwsze cztery kartony niewielkich rozmiarów do kaplicy. Dopiero w 1943 roku w lecie gdzieś odżyła ta koncepcja i wyrobiono mi kilkutygodniowy urlop do Londynu, aby choć jeden witraż zrealizować. Przyjechałem i zrobiłem dwa: „Droga Krzyżowa” i „Przejęcie sztandaru”. Wielki skład szkła witrażowego przy Soho Square w Londynie nie był zbombardowany. Także zakład witrażowy w małym domku w pobliżu Putney Bridge trzymał się mocno⁹⁰⁸.

Latem 1944 roku prof. Bunsch ze względów zdrowotnych został zwolniony ze służby wojskowej. Przyjechał na stałe do Londynu i rozpoczął pracę w polskim kościele. Był to czas, kiedy niemieckie pociski V1 i V2 atakowały Londyn. Ataki nasilały się z miesiąca na miesiąc. Bywało, że Niemcy wypuszczały na stolicę Wielkiej Brytanii do 100 rakiet dziennie. Jesienią ks. Staniszewski poprosił krakowskiego artystę, aby wyjął witraż św. Kazimierza z okna bocznej kaplicy, spakował i poukładał w pudłach. „Na trzeci dzień była w niedalekim sąsiedztwie rakiet V2 i wydmuchała kilka okien i nasze deski i tektury znalazły się w kościele na podłodze”⁹⁰⁹. Witraż z pewnością uległby zniszczeniu.

Prof. Bunsch kontynuował pracę przy witrażach, które są dzisiaj prawdziwą ozdobą polskiego kościoła. Poniższe słowa Zbigniewa Fleszara, architekta i wielkiego przyjaciela polskiej parafii na Devonii są tego najlepszym potwierdzeniem:

Profesor Adam Bunsch zaprojektował, wykonał i zamontował witraż w latach 1941–1945 za rektoratu księdza Władysława Staniszewskiego. I na jego prośbę i zamówienie. Nad głównym wejściem jest najpiękniejszy witraż, wagi 500 kilogramów, Matki Boskiej, Królowej Polski, ufundowany ze składek w 1944 roku, jako pamiątka jubileuszu 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej. Nosi on napis: „Mario, Królowo Pokoju – módl się za nami”. Matka Boża trzyma w dłoni trzy złamane strzały, a stopą depta węży. Błękitnym swym płaszczem otacza postacie uchodźców, którzy u Niej szukają pociechy i ratunku. Nad nią dwaj aniołowie unoszą złotą koronę, a po prawej i lewej stronie dwaj inni wyciągają ręce do góry w przedłużeniu tęczy formującej łuk ze szkła, wkomponowany w łuk kamienny. Na szczycie okna widnieje jedna tęcza, zamykająca kompozycje. Poniżej, z zadymionej przestrzeni wyłania się

⁹⁰⁸ A. Bunsch, *Witraże polskie w Londynie*, „Tygodnik Warszawski” 1947, 19 października, s. 11.

⁹⁰⁹ *Ibidem*.

tłum uchodźców z wzniesionymi rękami, błagają o pomoc Maryi. Wśród postaci widać głowę ks. Władysława Staniszewskiego, a w lewym rogu profil Józefa Małowieckiego, który przez 50 lat wiernie służył kościołowi polskiemu⁹¹⁰.

Imponująco prezentowały się też pozostałe witraże nawy głównej: św. Andrzeja Boboli poświęcony Ziemiom Utraconym, bł. Czesława poświęcony Ziemiom Odzyskanym, św. Barbary wykonany w hołdzie Armii Krajowej i rozeta Jezusa, Dobrego Pasterza nad ołtarzem głównym. Przy szczególnych warunkach świetlnych promienie tej rozety wykonane ekscentrycznie, czyli nie z centralnego punktu obrazu, nabierają dynamiki i rozeta robi wrażenie jakby się obracała⁹¹¹. W bocznej kaplicy, zwanej Kaplicą Oręża Polskiego, prof. Bunsch umieścił witraż św. Kazimierza, współpatrona parafii, witraż umierającego żołnierza polskiego, witraż Polskich Sił Zbrojnych, witraż Matki Polki i witraż dobrze spełnionego obowiązku. „Wszystkie te witraże: dziesięciu okien górnych, wielkiego okna nad chórem, rozety, okien nawy głównej i kaplicy bocznej a nawet galerii pierwszego piętra, stanowią całość malarską i jak rzeźby średniowiecznych katedr, opowiadając jedną wielką historię. Jest to historia wiary narodu polskiego”⁹¹².

W ołtarzu głównym, poniżej obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, ufundowanego przez londyńską Polonię w 1942 roku, umieszczony został na całej szerokości mensy ołtarzowej obraz *Ostatnia Wieczera*, namalowany przez prof. Adama Bunscha. Tworząc go zaraz po wojnie, artysta „wkomponował w obraz znane postaci z życia polskiej emigracji. Między innymi można tam odszukać podobiznę ówczesnego rektora Polskiej Misji Katolickiej księdza Władysława Staniszewskiego i Mariana Nowakowskiego, śpiewaka angielskiej opery Coventry Garden”⁹¹³. Wokół obrazu Matki Boskiej zostały umieszczone wota: „medale, ordery, odznaczenia, ryngrafy – zdjęte z piersi żołnierzy i zawieszane nad ołtarzem jako świadectwo całkowitego Bogu i Ojczyźnie oddania”⁹¹⁴. Wśród nich wyszczególnić należy posrebrzanego orła nad obrazem, dar Prezydenta RP na Uchodźstwie, Władysław Raczkiewicza oraz umieszczoną pod obra-

⁹¹⁰ Cyt. za: A. Podhorodecka, *Polakom Spragnionym Boga i Ojczyzny*, op. cit., s. 107-108.

⁹¹¹ Ibidem, s. 109.

⁹¹² W. Staniszewski, *W trosce o polską świątynię. Apel o ofiary na odbudowę i upiększenie Kościoła Polskiego w Londynie*, „Narodowiec” 1953, 13 marca [bp].

⁹¹³ A. Podhorodecka, *Polakom Spragnionym Boga i Ojczyzny*, op. cit., s. 105.

⁹¹⁴ Ibidem.

zem szablę, wotum gen. Władysława Sikorskiego, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

Stacje Drogi Krzyżowej, tak pięknie harmonizujące z wnętrzem kościoła, wykonał w 1945 roku młody, ale biegle władający dłutem artysta rzeźbiarz Józef Zenon Henelt. „Po tragicznym dla Polski układzie pokojowym, wplótł w historię zbawienia również i dramat narodu polskiego, ubierając rzymskich żołnierzy w hitlerowskie hełmy”⁹¹⁵. Figury Najświętszego Serca Jezusowego i św. Antoniego wykonała artystka rzeźbiarka W. Jasińska. Statuy św. Andrzeja Boboli i św. Stanisława Kostki, autorstwa zdolnego katolickiego angielskiego rzeźbiarza Philipa Lindseya Clarka, podarowali marynarze okrętów wojennych ORP „Błyskawica” i ORP „Burza” jako dowód wdzięczności Bogu za opiekę w bitwach pod Narwikiem i Dunkierką⁹¹⁶.

W święto Trzech Króli, 6 stycznia, delegat apostolski abp William Godfrey zapalił w polskim kościele lampę Roku Świętego, którą papież Pius XII przekazał kościołowi polskiemu. Ten marmurowy dar, uwieńczony cierniową koroną ze złoconego brązu, który symbolizowała „wielkich nieobecnych” z krajów, w których komunistyczne rządy nie pozwoliły na odbycie pielgrzymki do grobu św. Piotra, zapalił w Rzymie Ojciec św. 2 grudnia 1950 roku⁹¹⁷.

W 1952 roku ks. Staniszewski podjął trudną decyzję i, mimo problemów finansowych, z którymi się borykał, rozpoczął pierwszy gruntowny remont świątyni, tym bardziej, że zewnętrzna ściana budynku miała poważne pęknięcie, zagrażające całej strukturze. Zwrócił się wówczas o wsparcie do wszystkich Polaków, pisząc:

Jednym z najpilniejszych zadań mojego pasterzowania jest wzmocnienie, odrestaurowanie i upiększenie tej świątyni, która z powodów wstrząsów wywołanych bombardowaniem ucierpiała jednak, jak się okazało, dotkliwie. Jestem świadom swej odpowiedzialności za stan tej świątyni i obowiązkiem moim jest czynić wszystko, co w mej mocy, aby godnie reprezentowała kulturę polską i katolicką Emigracji. Co więcej, świątynia ta powinna być Arką Przymierza pomiędzy przeszłością a przyszłością

⁹¹⁵ Ibidem, s. 106.

⁹¹⁶ Por. J. Prus-Wiśniewski, *Katedra Polski Walczącej w Londynie*, „Nowy Świat” 1953, 9 grudnia [bp].

⁹¹⁷ Por. W. Staniszewski, *Lampa Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie*, op. cit., s. 1; Arcybiskup Godfrey: „Symbol pamięci o Waszych rodzinach”, op. cit.; *Lampa Roku Świętego zapłonęła w Kościele Polskim w Londynie*, op. cit.; *Uroczystość zapalenia płomienia Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie*, op. cit.; „Zbawieniem narodu Jam jest”. Kazanie ks. prał. Władysława Staniszewskiego na uroczystości, op. cit.

zadań i misji Polonii zagranicznej oraz świadectwem naszego uświadomienia religijnego⁹¹⁸.

Było to karkołomne przedsięwzięcie. „Zacząło się od zmiany dachu. Trzeba było zmienić szczyt ściany frontowej, kamienne obmurowania dziesięciu okien górnych, zreperować górę ściany nad głównym ołtarzem. Potem przyszło wstawienie reszty witraży”⁹¹⁹. To podczas tego gruntownego remontu zainstalowano w kościele pierwsze centralne ogrzewanie na olej napędowy. Za radą inż. Romana Wajdy, wykładowcy Battersea College of Technology i Polish University College, dokonano odnowy sali pod kościołem. „Trzeba było w niej zastąpić stare drewniane belki stropu stalowymi (przez co sala została podwyższona), położyć posadzkę, dać neonowe oświetlenie i specjalne instalacje dla oświetlenia rozbieranej sceny”⁹²⁰. Teraz mogła pomieścić 250 krzeseł.

Drugi poważny remont ks. Staniszewski przeprowadził dwadzieścia lat później. Przed odejściem na emeryturę chciał powierzoną mu ponad trzydzieści lat temu polską świątynię pozostawić w jak najlepszym stanie. W 1971 roku odnowił obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. W święto Matki Boskiej Różańcowej, 7 października 1972 roku, skierował apel do wszystkich polskich parafii w Anglii i Walii z prośbą o ofiary na odnowienie kościoła na Devonii. Napisał wówczas:

Kościół, którego mury kamienne wewnątrz i zewnątrz nigdy nie były oczyszczone, pozostał brudny. Stwierdzają to naocznie parafianie i rodacy – goście z Kraju, gdzie kościoły są czyste i starannie utrzymane dzięki ofiarności wiernych. Nadszedł więc czas, aby po tylu latach pomyśleć o odnowie naszego kościoła polskiego w Londynie. Trzeba naprawdę wielkiej odwagi, aby przy tylu innych potrzebach Emigracji polskiej, przy tak licznych zbiórkach pieniężnych na rozmaite chwalebne jej cele zwracać się jeszcze z jednym apelem o pomoc finansową. Będąc jednak na schyłku swego pasterzowania, ufam, że Rodacy moi zrozumieją, że chciałbym odejść ze spokojnym sumieniem, iż zrobiłem wszystko, co w mojej mocy, aby nie pozostawić po sobie, po 33-latach duszpasterzowania – kościoła brudnego z rysami w murach i z zaciekami na ścianach⁹²¹.

⁹¹⁸ W. Staniszewski, *W trosce o polską świątynię*, op. cit. [bp].

⁹¹⁹ Ibidem.

⁹²⁰ Ibidem.

⁹²¹ W. Staniszewski, *Apel Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii o ofiary na odnowienie kościoła polskiego M.B. Częstochowskiej i św. Kazimierza w Londynie z X 1972*, ArPMK.

Była to prośba o nową szatę dla kościoła na Devonii, dla katedry Polski walczącej. Potem ogłoszono dalsze apele, m.in. „Do Kazimierzów”, autorstwa Stefanii Kossowskiej, opublikowany w „Tygodniu Polskim”⁹²² i apel księży biskupów: Władysława Rubina i Szczepana Wesolego z 12 maja 1972 roku, rozesłany do polskich wspólnot parafialnych w Anglii i Walii⁹²³ i wszystkie one znalazły odzew.

Na wiosnę tego roku powierzono prace odnowy firmie Dowson-Collins Restorations. (...) W trakcie remontu ujawniło się sporo uszkodzeń w kamiennej strukturze ścian, których nie można było pominąć. Trzeba było je naprawić, gdyż z czasem pogorszyłyby się tak, że nowy remont stałby się nieodzowny, a do tego nie wolno dopuścić. Trzeba było zabezpieczyć bezcenne witraże, które przy bliższym zbadaniu wykazały zły stan i groziła im ruina. Dach od zachodniej strony musi być ułożony na nowo, by zacieki nie zniweczyły prac odnowy. Trzeba również odwodnić część fundamentów. Wszystkie te niespodzianki oraz postępująca inflacja dołożyły znacznie do kosztów pomimo bardzo skrupulatnego nadzoru, liczenia każdego grosza i dbałości, by nie było opóźnień w pracach. Suma £2000 pozwoliłaby na pomyślne zakończenie prac⁹²⁴.

Po kilku miesiącach prac remontowych każdy mógł się naocznie przekonać, „że zaofiarowane pieniądze nie poszły na marne; przeciwnie, dobrze zostały wykorzystane. W rezultacie stara Devonია, o której nie bez racji mówiono, że »wygląda jak po pożarze«, prezentuje się w upragnionej, nowej szacie, zewnątrz i wewnątrz”⁹²⁵. Wielka w tym zasługa ks. inf. Władysława Staniszewskiego, który troskę o tę wyjątkową polską świątynię miał wypisaną głęboko w swoim sercu.

⁹²² Por. S. Kossowska, *Apel do Kazimierzów*, TP 1972, 4 marca [bp]; S. Kossowska, „*Apel do Kazimierzów*”, TP 1972, 11 marca [bp].

⁹²³ Por. W. Rubin, S. Wesoly, *Kościół na Devonian Road*, DPoI 1972, 23 maja [bp]; Eidem, „*Z rusztowania lepiej widać...*”, GN 1972, 12 czerwca [bp].

⁹²⁴ Komitet odnowienia Devonii, *Devonia dochodzi do mety*, GN 1972, 26 listopada, s. 1, 6.

⁹²⁵ Ibidem, s. 1.

ROZWÓJ MAJĄTKU STAŁEGO PMK W LATACH 1945–1974

Intensywne procesy społeczno-demograficzne, będące konsekwencją nowego układu politycznego po zakończeniu działań wojennych, przejawiały się między innymi w szybkim powstawaniu nowych polskich wspólnot zamieszkałych nie tylko przez zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, ale także ich rodziny, przetrzucane do Wielkiej Brytanii ze wszystkich stron świata. Znajdowali pracę w budowanych kopalniach, hutach, zakładach przemysłowych, głównie większych miast, które dawały większą perspektywę rozwoju.

Opieka duszpasterska nad tymi wspólnotami stała się główną troską rektora Polskiej Misji Katolickiej, ks. Władysława Staniszewskiego. Budownictwo sakralne było więc naturalną potrzebą duszpasterską, ale i problemem społecznym, ponieważ społeczeństwo polskie było biedne, chociaż niezwykle ofiarne. Budowano obiekty prawie wyłącznie dzięki ofiarności wiernych, co podkreślał ksiądz rektor przy każdej nadarzającej się okazji.

BUDYNKI SAKRALNE

Budownictwo sakralne w latach 1945–1974 stanowi wymierny materialnie rezultat duszpasterskiej działalności Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii i jej rektora, ks. inf. Władysława Staniszewskiego. Jest też interesującą ilustracją zmagania duszpasterskich z trudnymi i nierzadko dramatycznymi procesami społecznymi i wydarzeniami, jakie tworzyły historię poszczególnych wspólnot parafialnych, zwłaszcza od połowy lat pięćdziesiątych, kiedy już nie było szans na powrót do ojczyzny i powstała konieczność zapuszczenia korzeni na angielskiej ziemi.

Kościół pw. Miłosierdzia Bożego, Manchester

Ks. Jan Bas, proboszcz polskiej wspólnoty w Manchesterze już na początku lat pięćdziesiątych rozpoczął starania u bpa Henry'ego Marshalla biskupa diecezji Salford o zgodę na otwarcie funduszu na budowę lub kupno polskiego kościoła. Spotkał się jednak z jego

stanowczą odmową, co tłumaczył złymi doświadczeniami z przedwojennym polskim kościołem. Wobec sprzeciwu hierarchy, w 1951 roku zakupiono, zamiast kościoła, okazały budynek na 305 Moss Lane East, w którym już w połowie stycznia 1952 roku zamieszkał proboszcz oraz odbywały się zajęcia polskiej szkoły i spotkania parafialne⁹²⁶.

Nowe polskie centrum duszpasterskie poświęcił 10 lutego 1952 roku bp Henry Marshall, w obecności ks. prał. Władysława Staniszewskiego⁹²⁷. Ksiądz biskup w swoim przemówieniu zachęcał: „Bądźcie dobrymi katolikami i dobrymi Polakami i odwrotnie: dobrymi Polakami i dobrymi katolikami”⁹²⁸. I co najważniejsze, udzielił w tym dniu swego zezwolenia na rozpoczęcie starań o polską świątynię. Odtąd komitet gromadził fundusze na zakup własnego kościoła⁹²⁹.

15 października 1958 roku, po kilkumiesięcznych staraniach, dzięki pośrednictwu Polish Benevolent Fund, zakupiono od walijskich metodystów kościół na 119 Lloyd Street North wraz z przyległymi budynkami⁹³⁰. Ksiądz prał. Staniszewski przyjął honorowy protektorat nad przebudową świątyni według projektu inż. Tadeusza Lesisza, pracującego w firmie Greenhaulgh & Williams w Bolton, i przyszedł z pomocą finansową, „bo zbór trzeba było

⁹²⁶ Por. J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1952*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Jana Basa z 16 I 1952*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 I 1952*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 22 II 1952*, ArPMK.

⁹²⁷ Por. J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 19 II 1952*, ArPMK.

⁹²⁸ Cyt. za: *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1952, nr 3, s. 379.

⁹²⁹ Por. *Manchester – ośrodkiem prawdziwie polskiego życia*, „Słowo Polskie” 1953, 3 kwietnia [bp]; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 VI 1953*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Jana Basa z 16 VI 1953*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Jana Basa z 8 VII 1953*, ArPMK; J. B., *Manchester*, DPoL 1953, 30 listopada [bp]; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 XII 1953*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 I 1954*, ArPMK; „Co słysząc w tej angielskiej Łodzi?”. *Życie polskie w Manchester rozwija się wedle swoich własnych praw i potrzeb*, DPoL 1954, 8 maja [bp]; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 VIII 1954*, ArPMK.

⁹³⁰ Por. J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 IV 1958*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IV 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny z 10 I 1958*, ArPMK; J. Gawlina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 VI 1958*, ArPMK; J. Bas, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 I 1959*, ArPMK; J. Sochal, *Parafia wygrata „wojnę” z SPK*, „Oblicze Tygodnia” 1959, 7 marca, s. 6; Lik, *Własny Kościół. Ofiarny kapłan zbiera £8000*, DPoL 1959, 17 marca [bp]; S. Chłopski, *Komitet Kościelny Parafii Polskiej w Manchester*, „Narodowiec” 1959, 19 marca [bp]; S. Chłopski, „Londyńskie podwórko i tajemnice manchesterskie”, „Narodowiec” 1959, 20 marca [bp]; Ław, *Polski kościół powstanie w Manchester*. Walne zebranie Komitetu Kościelnego, GN 1959, 12 kwietnia [bp]; [bp]; S. Chłopski, *Komitet Kościelny Polskiej Parafii i społeczeństwa polskiego w Manchester*, „Narodowiec” 1959, 22 kwietnia [bp]; S. Wyszynski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VI 1959*, ArPMK; *Mamy własny polski kościół w Manchester*, GN 1959, 9 sierpnia, s. 5; J. Gawlina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 31 VIII 1959*, ArPMK.

przydziać w nowe wewnętrzne »szaty« i przystosować do potrzeb liturgii katolickiej⁹³¹.

Uroczystego aktu poświęcenia polskiego kościoła pw. Miłosierdzia Bożego dokonał 24 października 1959 roku bp George Beck, nowy biskup diecezji Salford. Był to pierwszy polski kościół poza Londynem. Życie parafialne skoncentrowało się wokół nowej polskiej świątyni i ośrodka, który został zakupiony wraz z kościołem⁹³².

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Maksymiliana Kolbe, Bradford

W lutym 1955 roku nowym duszpasterzem w Bradford został ks. Ernest Chowaniec. Wprowadził wiele ożywienia do życia parafii po tajemniczym zniknięciu ks. Boryńskiego i częstych zmianach duszpasterzy. Polacy w Bradford nosili już wówczas w sobie ogromne pragnienie posiadania własnego kościoła i te dążenia okupione ogromnym wysiłkiem ludzi dobrej woli zostały wkrótce spełnione⁹³³. W 1959 roku ks. Chowaniec nabył od Catholic Apostolic Church, za zgodą ks. prał. Władysława Staniszewskiego i lokalnego bisku-

⁹³¹ T. Lesisz, *Ks. infułat Staniszewski – przyjaciel i budowniczy*, op. cit., s. 6. Por. Sław., *Postęp robót budowlanych przy kościele polskim w Manchester*, GN 1959, 27 września [bp].

⁹³² Por. Lik, *Własny kościół Polaków z Manchesteru*, DPol 1959, 13 października [bp]; J. Gawlina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 X 1959*, ArPMK; *Przed poświęceniem kościoła polskiego w Manchester*, GN 1959, 18 października [bp]; S. Chłopski, *Uroczyste poświęcenie Polskiego kościoła Manchester*, „Narodowiec” 1959, 19 października [bp]; J. Gawlina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 X 1959*, ArPMK; J. Bas, *Podziękowanie inż. T. Lesiszowi*, DPol 1959, 21 października [bp]; *Pamiętka poświęcenia Kościoła Polskiego w Manchester 24 października 1959*, [wydanie okolicznościowe], Manchester 1959; S. Wyszyński, *List do Parafian z Manchesteru z 24 X 1959*, ArPMK; *Na święto Chrystusa Króla zostaje poświęcony i otwarty polski kościół w Manchester*, GN 1959, 25 października, s. 1; *Kościół polski w Manchester*, GN 1959, 25 października, s. 2; *Poświęcenie polskiego kościoła ufundowanego przez Polaków w Manchesterze*, DPol 1959, 26 października [bp]; *Błogosławieństwo Ojca św. i pełny odpust*, „Narodowiec” 1959, 29 października [bp]; *New Centre of Polish Culture*, „Catholic Guardian” 1959, 30 października, s. 1; *Poświęcenie kościoła polskiego w Manchester*, GN 1959, 1 listopada [bp]; A. G., *Uroczystość poświęcenia polskiego Kościoła katolickiego w Manchester wydarzeniem ogólnopolskim o znaczeniu biblijnych żywych kamieni*, cz. 1, „Narodowiec” 1959, 2 listopada [bp]; *Nowy kościół polski w Manchesterze*, DPol 1959, 4 listopada [bp]; A. G., *Uroczystość poświęcenia polskiego Kościoła katolickiego w Manchester wydarzeniem ogólnopolskim o znaczeniu biblijnych żywych kamieni*, cz. 2, „Narodowiec” 1959, 5 listopada [bp]; J. S., *Kościół polski w Manchesterze – symbol przeobrażeń emigracji*, „Oblicze Tygodnia” 1959, 7 listopada, s. 5; *Kardynał Wyszyński i Arcybiskup Gawlina na uroczystość poświęcenia kościoła w Manchester*, GN 1959, 8 listopada [bp]; J. K., *Polacy w Manchester mają własny kościół*, GN 1959, 8 listopada, s. 5; J. Bas, *Początek i rozwój parafii polskiej w Manchester*, GN 1959, 15 listopada [bp]; *Consecration of Polish Church in Manchester*, „Kurier Polski” 1960, 2 stycznia [bp].

⁹³³ Por. *Poles want to buy Church. Inquiry about St. Mark's, Manningham*, „Telegraph and Argus” 1958, 6 maja [bp].

pa katolickiego, świątynię przy 29 Edmund Street jako dzierżawę na dwadzieścia jeden lat⁹³⁴.

Prezes tej grupy religijnej po latach wyraził swą radość ze sprzedaży kościoła polskiej wspólnocie katolickiej:

P. Busbys wyraził zadowolenie, że Polacy swój kościół kochają i chętnie do niego uczęszczają i chwalą Boga, bo w ten sposób wola fundatorów kościoła w odniesieniu do celów wyłącznie religijnych, została całkowicie spełniona i w przyszłości mamy szansę otrzymania kościoła na własność⁹³⁵.

Rozpoczęły się prace adaptacyjne świątyni do potrzeb polskiej wspólnoty parafialnej.

Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej poświęcił 5 marca 1960 roku bp George Dwyer, ordynariusz diecezji Leeds, w obecności księdza rektora. Radość Polaków była ogromna. Każdy czuł, że na obczyźnie ma „maleńki kawałek Polski”⁹³⁶.

W lipcu 1971 roku ks. kan. Stanisław Cześniowski podpisał kontrakt kupna kościoła na własność. Listy gratulacyjne z tej okazji dotarły od kard. Stefana Wyszyńskiego, bpa Władysława Rubina i bpa Szczepana Wesołego⁹³⁷.

Kościół pw. Św. Andrzeja Boboli – Londyn, Hammersmith

Historia kościoła pw. św. Andrzeja Boboli wiąże się z rektorską

⁹³⁴ Por. E. Chowaniec, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 2 IV 1959, ArPMK; E. Chowaniec, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 5 V 1959, ArPMK; *Polska parafia w Bradford przy pracy*, GN 1959, 25 października [bp]; E. Chowaniec, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 14 XII 1959, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Ernesta Chowańca* z 15 XII 1959, ArPMK; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny* z 30 XII 1959, ArPMK; T. P., *Polacy w Bradford uzyskali własny kościół*, DPol 1959, 31 grudnia [bp]; E. Chowaniec, M. Lewandowski, *List do abpa Józefa Gawliny* z 7 I 1960, ArPMK.

⁹³⁵ *Jak pracuje Bradford*, WK 1961, nr 2, s. 14.

⁹³⁶ Por. *Kościół polski w Bradford*, GN 1960, 10 stycznia [bp]; *Poświęcenie kościoła 5 marca*, DPol 1960, 25 stycznia [bp]; S. Wyszyński, *List do parafian w Bradford z okazji konsekracji kościoła* z 26 I 1960, ArPMK; *Prymas Polski i Opiekun Emigracji na uroczystość poświęcenia kościoła polskiego w Bradford*, GN 1960, 6 lutego [bp]; J. Gawlina, *List do parafian w Bradford z okazji konsekracji kościoła* z 8 II 1960, ArPMK; *Matka Boska Częstochowska i święty Kazimierz patronami Kościoła Polskiego w Bradford*, „Narodowiec” 1960, 25 lutego [bp]; *Poświęcenie kościoła w Bradford*, DPol 1960, 3 marca [bp]; *Polska świątynia katolicka w Bradford*, GN 1960, 6 marca [bp]; *2000 wiernych w Bradford na poświęceniu polskiego kościoła*, DPol 1960, 14 marca [bp]; W. Orzelski, *Uroczyste poświęcenie polskiej świątyni katolickiej w Bradford*, „Narodowiec” 1960, 5 kwietnia [bp].

⁹³⁷ Por. S. Cześniowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 9 III 1971, ArPMK; G. Żeromski, *Własny kościół w Bradford*, DPol 1972, 16 marca [bp].

nominacją ks. Kazimierza Sołowaja na proboszcza polskiej parafii Londyn-Śródmieście we wrześniu 1955 roku. Jednym z głównych zadań nowego duszpasterza było znalezienie kościoła, który mógłby być przeznaczony dla potrzeb Polaków⁹³⁸. To wtedy powstał pierwszy komitet kościelny, którego zadaniem było m.in. zbieranie funduszy na zakup własnego miejsca kultu. W spotkaniach często uczestniczył ks. prał. Staniszewski, który mocno zaangażował się w ten projekt⁹³⁹.

W maju 1960 roku ks. Sołowaj zakomunikował na zebraniu komitetu o „możliwości nabycia kościoła od szkockich prezbiterianów. Miejsc siedzących było 560, styl romański. Położenie między Green-side Rd i Leysfield Rd równoległe do Goldhawk Rd (rejon Hammer-smith)”⁹⁴⁰. Pertraktacje dotyczące kupna obiektu i możliwości nabycia sąsiedniego domu na potrzeby plebanii trwały kilka miesięcy. Na nadzwyczajnym zebraniu komitetu w dniu 25 stycznia 1961 roku, z udziałem księdza rektora, podjęto ostateczną decyzję. A już 2 lutego 1961 roku podpisano kontrakt kupna. Koszty zakupu i renowacji kościoła i plebanii obliczono na 33 tys. funtów⁹⁴¹.

W święto Matki Boskiej Gromniczej, 2 lutego 1961 roku, ksiądz rektor zwrócił się z apelem do wszystkich Polaków w Londynie o pomoc w realizacji tych planów:

Drodzy, Kochani Rodacy! Odzywam się do was, szczególnie do mieszkających na terenie Londynu katolików polskich w ważnej sprawie i z wielką, serdeczną prośbą. Powiem Wam o niej od razu i po prostu: chcę Was prosić, abyście nam, Duszpasterzom Waszym, pomogli zakupić i utrzymać drugi polski kościół w Londynie. (...) Oto jest miejsce, które będzie ostoją wiary i polskości. Oto jest gmach, gdzie będzie się odbywała służba Boża dla Polaków i gdzie zakwitnie prawdziwie życie parafialne: kilka Mszy św. w dnie powszechnie a zwłaszcza w niedziele i święta, a dalej stowarzyszenia katolickie i przede wszystkim duszpasterstwo dla dzieci. W niedzielne poranki w dogodnej porze

⁹³⁸ Por. A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie*, op. cit., s. 27.

⁹³⁹ Por. W. Staniszewski, *Letter to Cardinal Bernard William Griffin of 24 II 1960*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Canon Arthur Rivers of 3 III 1960*, ArPMK.

⁹⁴⁰ Cyt. za: A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie*, op. cit., s. 33.

⁹⁴¹ Por. W. Staniszewski, *List do bpa Józefa Gawliny z 2 II 1961*, ArPMK; J. Gawlina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 II 1961*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do kard. Stefana Wyszyńskiego z 8 II 1961*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Cardinal William Godfrey of 10 II 1961*, ArPMK; W. Godfrey, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 13 II 1961*, ArPMK; S. Wyszyński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 II 1961*, ArPMK; S. Wyszyński, *List do Parafian z 24 II 1961*, ArPMK; U Kardynała Godfrey, DPol 1961, 6 marca [bp].

odbywać się będą Msze św. dla dzieci i młodzieży, a powstanie także osobna organizacja dla młodych; otwarta zostanie szkoła dla nauki religii i przedmiotów ojczytych⁹⁴².

21 lutego 1961 roku delegacja w składzie: ks. prał. Staniszewski, ks. Sołowiej, prezes komitetu ppłk Mieczysław Piekarczyk, ambasador Edward Raczyński i prezes IPAK Jan Baliński-Jundziłł, złożyła wizytę kard. Godfreyowi, arcybiskupowi Westminsteru, dziękując za przychylny ustosunkowanie się do nabycia nowego kościoła. Kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski, napisał przy tej okazji:

Cieszy mnie nie tylko ta świątynia materialna, ale przede wszystkim Wasze przywiązanie do wiary świętej i do Kościoła Bożego, ujawnione w wielkiej ofiarności przy nabywaniu i urządzaniu tego przybytku Pańskiego. Słusznie mówi nasze przysłowie „Kto na Kościół łoży, tego Pan Bóg nie uboży”. To w szczególny sposób urzeczywistni się w Waszym życiu, którzy z trudem zdobyte pieniądze, chętnie ofiarowaliście na własną świątynię na angielskiej ziemi⁹⁴³.

Projekt przebudowy został podzielony na trzy fazy. Pierwsza to konieczny remont wnętrza świątyni oraz dostosowanie go do norm kościoła katolickiego. Druga to dobudowanie dwóch kaplic, ustawienie chrzcielnicy i dekoracja sali parafialnej, powiększenie zakrystii i pomieszczenia na szkołę sobotnią. Ostatnia faza to dalsze powiększenie sali parafialnej i pomieszczeń szkolnych⁹⁴⁴. Ksiądz prał. Staniszewski uczestniczył we wszystkich decydujących spotkaniach z architektem inż. Aleksandrem Kleckim i projektantami wnętrz.

Po remoncie i dostosowaniu do potrzeb liturgii kościoł, któremu nadano tytuł św. Andrzeja Boboli, poświęcił 8 grudnia 1961 roku ks. inf. Bronisław Michalski⁹⁴⁵. Ksiądz rektor w kazaniu powiedział wówczas:

⁹⁴² W. Staniszewski, *Apel w sprawie Kościoła Polskiego w Londynie* z 2 II 1961, WK 1961, nr 1, s. 2.

⁹⁴³ S. Wyszyński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 24 II 1961, WK 1961, nr 2, s. 3.

⁹⁴⁴ Por. A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli*, op. cit., s. 39–40.

⁹⁴⁵ Por. W. Staniszewski, *List do kard. Stefana Wyszyńskiego* z 24 X 1961, op. cit.; S. Wyszyński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 1 XI 1961, ArPMK; W. Staniszewski, *List do bpa Józefa Gawliny* z 9 XI 1961, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Cardinal William Godfrey of 25 XI 1961*, ArPMK; W. Godfrey, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 27 XI 1961*, ArPMK.

Ta piękna jasna świątynia jest nasza. Tu będziemy łągodzić naszą tęsknotę za krajem ojczystym, tu modlić się będziemy o dobrobyt i prawdziwie chrześcijańską wolność dla Polski... Indywidualność Polaków, która czasem utrudnia wspólne działanie zmanifestowała swą solidarność w dziedzinie religijnej. Ten nowy kościół staje się pomnikiem wspólnoty narodowej i symbolem naszej jedności z narodem w kraju⁹⁴⁶.

Odtąd Msze św. w centralnym Londynie odbywały się nie w Brompton Oratory, ale w kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Wraz z kościołem nabyto też budynek przy 1 Leysfield Road, który stał się miejscem spotkań nowo powstałej wspólnoty parafialnej i mieszkaniem dla duszpasterzy⁹⁴⁷.

Kościół pw. św. Stanisława Kostki, Coventry

Już na walnym zebraniu 12 lutego 1956 roku wspólnota parafialna w Coventry z jej duszpasterzem, ks. Celestynem Sowińskim, podjęła decyzję o budowie własnego kościoła i ośrodka parafialnego⁹⁴⁸. Rozpoczęto zbiórkę potrzebnych środków materialnych. Wszystko w porozumieniu i za wyraźną zgodą ks. prał. Staniszewskiego. 10 stycznia 1959 roku, na przykład, w Central Hall odbył się koncert kolęd, z udziałem księdza rektora, w którym obok basu Mariana Nowakowskiego wzięły udział połączone chóry z Birmingham, Leicester i Coventry. Dochód przeznaczony był na fundusz budowy⁹⁴⁹.

Akcja zbierania funduszy trwała pięć lat. W pierwszym roku zebrano około 800 funtów. W międzyczasie przygotowywano plany i niezbędne zezwolenia z urzędu miasta i archidiecezji Birmingham. Ustalono lokalizację kościoła przy Springfield Road niedaleko centrum miasta dzięki zabiegom jednego z radnych miasta, Billa She-

⁹⁴⁶W. Staniszewski, *Kazanie na poświęcenie kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Londynie wygłoszone w dn. 8 XII 1961*, ArPMK.

⁹⁴⁷Por. Uczestnik, *Imponujący dorobek parafii św. Andrzeja Boboli*, GN 1962, 15 lipca [bp]; Uczestnik, *Komitet kościelny parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie*, DPol 1962, 16 lipca [bp]; W 23-cią rocznicę września, DPol 1962, 1 września [bp]; L., *Ku czci Chrystusa Króla w parafii polskiej św. Andrzeja Boboli*, GN 1962, 11 listopada [bp]; Uczestnik, *Uroczystości ku czci Chrystusa Króla w parafii londyńskiej św. Andrzeja Boboli*, DPol 1962, 12 listopada [bp].

⁹⁴⁸Por. Przechodzień, *Polacy w Coventry zamierzają budować własne centrum katolickie*, GN 1959, 6 września [bp]; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 VI 1960*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 29 VI 1960*, ArPMK.

⁹⁴⁹Por. C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 I 1959*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 2 I 1959*, ArPMK; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 I 1959*, ArPMK.

ridana. Znaczne fundusze wpłynęły przy okazji wizyt proboszcza po kołędzie. Ksiądz rektor uczestniczył w regularnych spotkaniach z architektem inż. Kazimierzem Kuźmińskim i komitetem parafialnym. Gdy osiągnięto sumę 9 tys. funtów, 6 maja 1961 roku przystąpiono do budowy i położono fundamenty.

16 lipca 1961 roku ks. prał. Staniszewski poświęcił kamień węgielny pod kościół oraz plebanię, wybudowaną tuż obok kościoła⁹⁵⁰. Budowa trwała osiem miesięcy. Uroczystego poświęcenia kościoła pw. św. Stanisława Kostki dokonał 9 grudnia 1961 roku abp Francis Grimshaw, ordynariusz Birmingham w obecności ks. Staniszewskiego. Ksiądz rektor nazwał ten dzień wielkim dniem polskiego Coventry i podkreślił, że kościół ten jest pięknym pomnikiem polskiej jedności i zgody. Pierwsza świątynia wybudowana przez Polaków na angielskiej ziemi stała się odtąd trwałym fundamentem polskiej wspólnoty parafialnej w Coventry⁹⁵¹.

Kard. Wyszyński, prymas Polski, przysłał z tej okazji krzepiące słowa:

Cieszę się bardzo, Ukochani Rodacy, że na angielskiej ziemi stawiacie sobie Dom Boży, aby w ojczystym języku słać Ojca Naszego Niebieskiego i oddawać hołdy dziecięcej miłości Matce Bożej, Królowej Polski, przez włączenie się do ogólnopolskiej Wielkiej Nowenny przed Millenium Chrztu Polski, oraz że tworzycie sobie ośrodek kultury, aby pielęgnować w sobie i w swych potomkach nieoceniony skarb katolickiej kultury polskiej, wytworzonej na ojczystej ziemi przez tysiąc lat modlitwy i pracy dziesiątków pokoleń⁹⁵².

22 września 1963 roku ksiądz rektor poświęcił w polskim kościele dwa witraże wykonane według projektu prof. Adama Bunscha z Krakowa⁹⁵³.

⁹⁵⁰ Por. A. Gaś, *Polacy w Coventry budują pierwszy polski kościół w W. Brytanii*, „Narodowiec” 1961, 2 września [bp].

⁹⁵¹ Por. C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 21 IX 1961, op. cit.; W. Staniszewski, *List do kard. Stefana Wyszyńskiego* z 24 X 1961, op. cit.; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 25 X 1961, op. cit.; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny* z 9 XI 1961, op. cit.; C. Sowiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 20 XI 1961, op. cit.; W. K., *Polski kościół w Coventry*, op. cit.; *Opening Tomorrow of Poles' New Centre of spiritual Life*, op. cit., s. 19; „Stations” came by parcel post from Poland..., op. cit.; W.R., *Wielka ofiarność 1.500 Polaków stworzyła Kościół św. Stanisława Kostki w Coventry*, op. cit.; *Na poświęcenie kościoła polskiego w Coventry*, op. cit.; J. Cz., *Poświęcenie i otwarcie nowej świątyni wzniesionej rękoma Polaków w Anglii*, op. cit.; A. Gaś, *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 1, op. cit.; idem, *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 2, op. cit.; A.G., *Kościół polski w Coventry wymownym przykładem błogostawieństwa*, op. cit.

⁹⁵² S. Wyszyński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 15 VIII 1961, WK 1961, nr 7, s. 10.

⁹⁵³ Por. W. Staniszewski, *List do prof. Adama Bunscha* z 10 III 1961, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Ce-*

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Huddersfield

Proboszcz parafii, ks. Józef Dryżałowski SDB, aczkolwiek słabego zdrowia, był tytanem pracy. Od początku swego pobytu w Kidderminster nurtowała go myśl, aby zdobyć własny polski kościół. Pomysł ten w końcu znalazł także aprobatę miejscowej wspólnoty parafialnej.

Z początkiem 1962 roku, po uzyskaniu zgody lokalnego biskupa z Leeds i ks. prał. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK, oraz dzięki ofiarności wszystkich parafian, polska wspólnota nabyła od unitarianów kościół przy 88 Fitzwilliam Street⁹⁵⁴. Rozpoczęto proces adaptacji budynku do potrzeb wspólnoty katolickiej, m.in. dostosowanie ołtarza do potrzeb liturgii, założenie centralnego ogrzewania, wymiana instalacji elektrycznej, remont chóru i zakrystii, wymiana sufitu.

W międzyczasie, 13 maja 1962 roku parafię wizytował bp George Patrick Dwyer, biskup diecezjalny z Leeds, który z jednej strony wyraził swe ogromne niezadowolenie z zakupu kościoła i podkreślił konieczność włączenia się młodzieży polskiej w życie społeczności kraju, w którym się urodziła, a z drugiej wyraził uznanie dla polskiej parafii i radość, że będzie mógł wkrótce kościół ten poświęcić⁹⁵⁵.

I tak się rzeczywiście stało. Ksiądz biskup 8 września 1962 roku dokonał osobiście poświęcenia kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Huddersfield. Pierwszą Mszę św. odprawił ks. inf. Bronisław Michalski. Kazanie wygłosił ks. inf. Władysław Staniszewski⁹⁵⁶. Najpierw podziękował bpowi Dwyerowi za zgodę na nabycie świątyni:

lestyna Sowińskiego z 20 XI 1961, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Celestyna Sowińskiego z 25 II 1963, ArPMK; W. H., Poświęcenie witraży, GN 1963, 13 października [bp]; W. H., Wiadomości z Coventry. Poświęcenie witraży, DPol 1963, 15 października [bp].

⁹⁵⁴ Por. G. P. Dwyer, *Letter to Fr Józef Dryżałowski of 23 I 1962, ArPMK; Własny kościół, DPol 1962, 2 marca [bp]; J. Dryżałowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 III 1962, ArPMK; J. Dryżałowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 IV 1962, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 19 V 1962, ArPMK; J. Dryżałowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 VI 1962, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 25 VI 1962, ArPMK.*

⁹⁵⁵ Por. Kos., *20 parafian buduje wieczorami polski kościół w Huddersfield, DPol 1962, 2 lipca [bp].*

⁹⁵⁶ Por. *Saturday is dream-come-true day for Huddersfield Poles, „Yorkshire Evening Post” 1962, 6 września [bp]; Poświęcenie Kościoła Polskiego w Huddersfield, „Narodowiec” 1962, 6 września [bp]; W. Staniszewski, Kazanie wygłoszone w czasie poświęcenia Kościoła Polskiego w Huddersfield 8 września 1962, ArPMK; *Dedication of Huddersfield's first Polish Roman Catholic church, „Huddersfield Daily Examiner” 1962, 10 września [bp]; Polish Church Dedicated, „The Yorkshire Post” 1962, 10 września [bp]; E. Cannell, A Polish joy day – in the heart of Yorkshire, „The Universe & Catholic Times” 1962, 14 września [bp]; J. Gawlina, List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 IX 1962, ArPMK; S. Wyszyński, List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 IX 1962, ArPMK; J. Cz., *Wielki dzień Polaków w Huddersfield, GN 1962, 30 września, s. 3, 6; C. Pukacz, „Jedna z najpiękniejszych chwil mojego życia”, GN 1962, 23 września, s. 1, 3; A. Gaś, Kościół Polski w Huddersfield York's p.w. M.B. Częstochowskiej, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 25 września [bp]; A. Gaś, Kościół Polski w Huddersfield York's p.w. M.B. Częstochowskiej, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 26 września [bp]; J. Cz., *Wielki dzień Polaków w Huddersfield, GN 1962, 30 września, s. 3, 6;****

Przed chwilą byliśmy świadkami, jak Biskup Ordynariusz tej diecezji poświęcił i otworzył nam tę świątynię, która odtąd nosić będzie miano kościoła polskiego. J. E. ks. Biskup był tak łaskaw nie tylko zgodzić się na to, abyście mieli swój własny kościół, ale osobiście dokonał aktu poświęcenia go i tak pięknie w swoim przemówieniu pokrzepił nas na duchu i zachęcił do wierności Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie⁹⁵⁷.

Podkreślił też rolę, jaką w planach nabycia świątyni miał niestrudzony proboszcz, ks. Dryżałowski:

Była to osobliwa łaska Boża, kiedy to wziął Was w swą duchową opiekę Wasz gorliwy duszpasterz, który z całym poświęceniem i z miłością oddał się sprawie Waszego zbawienia, stawszy się „wszystkim dla wszystkich”. Po 13 latach wyteżonej i niez mordowanej pracy duszpasterskiej obchodzi on z Wami, a Wy z nim, ten wielki dzień poświęcenia i otwarcia własnego kościoła. Wielka w tym jego zasługa, ale i zasługa to Wasza, bo gdyby nie zaufanie do niego, gdyby nie Wasza solidarność, gdyby nie Wasz zapał i ofiarność i Wasze przywiązanie do Wiary świętej, nie byłibyśmy tu w tej chwili w tej pięknej świątyni polskiej⁹⁵⁸.

Od tej chwili rysuje się nowy etap parafii polskiej w Huddersfield, skupionej przy polskim kościele⁹⁵⁹.

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Melton Mowbray

Kiedy w 1960 roku zlikwidowano polski obóz w Melton Mowbray, ks. Maksymilian Kotowski wezwał swoich parafian do budowy własnej świątyni. Za aprobatą ks. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK, zawiązał się Komitet Budowy Polskiej Katolickiej Kaplicy. Fundusze na ten cel zbierano już od wielu lat. Czekano jedynie na stosowną okazję. Plan modernizacji miasta wymusił podjęcie ostatecznej decyzji⁹⁶⁰.

T. Podgórski, *Pomnik wiary i nadziei. Poświęcenie kościoła polskiego w Huddersfield*, DPol 1962, 3 października [bp]; T. P., *Poświęcenie Kościoła polskiego w Huddersfield*, „Orzeł Biały Syrena” 1962, 4 października [bp]; T. J., *Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej w Huddersfield*, „Nasze Życie w Yorkshire” 1963, s. 9.

⁹⁵⁷ W. Staniszewski, „...dzień wielkiej łaski Opatrzności Bożej...”. *Kazanie wygłoszone w czasie poświęcenia kościoła polskiego w Huddersfield*, WK 1962, nr 6, s. 12.

⁹⁵⁸ *Ibidem*, s. 12–13.

⁹⁵⁹ Por. S. Wyszniński, *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 15 VIII 1962*, ArPMK; A. Baraniak, *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 22 VIII 1962*, ArPMK; J. Necek, *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 26 VIII 1962*, ArPMK.

⁹⁶⁰ Por. M. Kotowski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 VI 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 6 VI 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Edward Ellis of 6 VI 1958*, ArPMK; E. Ellis, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 12 VI 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 17 VI 1958*, ArPMK; M. Kotowski, *List do ks. prał. Władysława*

Władze miasta sprzedały po niższej cenie grunt pod budowę kościoła na Sandy Lane. Projekt zatwierdziły władze budowlane, ks. prał. Władysław Staniszewski i bp Edward Ellis z Nottingham⁹⁶¹. 5 listopada 1960 roku ksiądz rektor dokonał inspekcji rozpoczętej budowy. Kilka miesięcy później, 30 lipca 1961 roku, poświęcił kamień węgielny⁹⁶². W tym samym dniu przy ołtarzu polowym usytuowanym na placu budowy swoją Mszę św. prymicyjną odprawił ks. Marian Oleś, pochodzący z Melton Mowbray⁹⁶³.

Ofiarność parafian była nieoceniona. Ksiądz Kotowski wspominał:

Oddanie i poświęcenie sprawie kościoła jest rzeczywiście niezwykle. Bez zapalu parafian nie mogłoby być mowy o tym, aby to wszystko mogło być dokonane. Nie tylko składają ofiary, ale oddają swój czas, swoją wiedzę bezinteresownie. Naprawdę, nieraz muszę aż hamować to oddanie, aby się nie przepracowali. Pamiętam jeden dzień, gdyśmy wykonywali cementowanie fundamentów. Zaczynało być już ciemno, w dodatku zaczął padać deszcz. Mimo moich prośb, nie ustali w pracy dopóki jej nie ukończyli; „bo przecież cement by się zepsuł, trzeba by wszystko zacząć od nowa”⁹⁶⁴.

Staniszewskiego z 23 VI 1958, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 18 VIII 1958, ArPMK; C. D., Wybudujemy kaplicę!, „Kurier Polski” 1960, 15 stycznia [bp]; E. Ellis, Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 8 II 1960, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 10 II 1960, ArPMK; M. Kotowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 14 II 1960, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 25 II 1960, ArPMK; W. Staniszewski, Letter to bp Edward Ellis of 10 III 1960, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 14 IV 1960, ArPMK.

⁹⁶¹ Por. M. Kotowski, T. Nowicki, W. Boniewicz, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 IX 1959, ArPMK; Statut Komitetu Funduszu i Budowy Polskiej Kaplicy Katolickiej w Melton Mowbray, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 1 X 1959, ArPMK; M. Kotowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 VIII 1960, ArPMK; M. Kotowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 IX 1960, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 6 IX 1960, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 16 IX 1960, ArPMK; M. Kotowski, List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 I 1961, ArPMK; W. Staniszewski, List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 25 I 1961, ArPMK; Polish children lend hand in building chapel, „Leicester Mercury” 1961, 16 czerwca [bp].*

⁹⁶² Por. *W Melton Mowbray, DPol 1961, 25 lipca [bp]; Melton Poles Have Laid Church Foundations, „Leicester Mercury” 1961, 27 lipca [bp]; Melton’s Poles now have House of God „on the hospitable English soil”, „The Grantham Journal” 1961, 28 lipca [bp]; Everyone Helps with Melton’s Newest Church. Poles leave Nissen Hut, „Leicester Advertiser” 1961, 28 lipca [bp]; Poles’ Church marks 1,000 years of faith, „Leicester Mercury” 1961, 31 lipca [bp]; First Polish church in this country, „Melton Mowbray Times” 1961, 4 sierpnia [bp]; New Polish Church Marks 1,000 years Of Catholic Faith, „Leicester Advertiser” 1961, 4 sierpnia [bp]; Melton the site of this country’s first-ever Polish church, „The Grantham Journal” 1961, 4 sierpnia [bp]; W. R., Nowy kościół polski w osiedlu Melton Mowbray, DPol 1961, 15 sierpnia [bp].*

⁹⁶³ Por. J. Kisielewski, *Rosną mury kościoła w Coventry i kościół w Melton Mowbray, WK 1961, nr 7, s. 11–12.*

⁹⁶⁴ *Ibidem, s. 12.*

Aktu poświęcenia kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej dokonał 5 maja 1963 roku abp Józef Gawlina, w obecności bpa Edwarda Ellisa z Nottingham⁹⁶⁵.

Kościół pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej, Kidderminster

Myśl zbudowania polskiego kościoła w Kidderminster powstała już w 1956 roku w związku z zapowiedzią likwidacji Burlish Camp⁹⁶⁶. To wówczas z inicjatywy ks. kan. Piotra Rogińskiego rozpoczęło się zbieranie funduszy na ten cel i założono Komitet Budowy Kościoła⁹⁶⁷. Już w 1957 roku znaleziono odpowiedni plac przy Pitt Street, ale ostateczna transakcja została dokonana 12 czerwca 1958 roku⁹⁶⁸. 20 września 1958 roku abp Francis Grimshaw z Birmingham udzielił zezwolenia na budowę kościoła. Projekt budowy autorstwa Cezarego Moszyńskiego został również zatwierdzony przez ks. prał. Staniszewskiego, rektora PMK oraz władze budowlane⁹⁶⁹.

Fundusze parafialne okazały się jednak niewystarczające na prowadzenie robót budowlanych, dlatego komitet postanowił zwrócić się z prośbą do wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii, tym bardziej że była to pierwsza tego typu inicjatywa, co podkreślił ksiądz rektor

⁹⁶⁵ Por. A. Madonna's new home, „Melton Mowbray Times” 1963, 8 lutego [bp]; *Candle-Lit Procession To Church*, „Leicester Mercury” 1963, 4 lutego [bp]; *Recorded sermon by Primate of Poland at special Melton ceremony*, „The Grantham Journal” 1963, 8 lutego [bp]; W. R., *W nowym kościele w Melton Mowbray*, DPol 1963, 12 lutego [bp]; *W nowym kościele w Melton Mowbray*, DPol 1963, 18 lutego [bp]; S. Wyszynski, *List z okazji konsekracji kościoła z 5 IV 1963*, ArPMK; S. Adamski, *List z okazji konsekracji kościoła z 10 IV 1963*, ArPMK; *Archbishop flies in to bless Poles' new church*, „Catholic Herald” 1963, 26 kwietnia [bp]; A. Gaś, *Drugi kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Anglii*, „Narodowiec” 1963, 4 maja [bp]; *Podróżny, Szósta świątynia polska w Anglii. Poświęcenie Kościoła Polskiego p.w. M.B. Częstochowskiej w Melton Mowbray (Leic's)*, „Narodowiec” 1963, 16 maja [bp]; L. Kliszewicz, *Polski kościół w Melton Mowbray powstał pracą polskich rąk*, DPol 1963, 23 maja [bp]; J. Giertych, *Na poświęceniu kościoła polskiego w Melton Mowbray*, GN 1961, 26 maja, s. 1, 4.

⁹⁶⁶ Por. P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 XII 1956*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 18 XII 1956*, ArPMK.

⁹⁶⁷ Por. P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 II 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 1 III 1957*, ArPMK.

⁹⁶⁸ Por. P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 17 IX 1957*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 I 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 4 I 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 17 I 1958*, ArPMK; F. Kącki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 I 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 III 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 3 III 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 III 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 III 1958*, ArPMK.

⁹⁶⁹ Por. *Historia pewnej budowy*, WK 1961, nr 6, s. 12–13.

podczas swojej wizytacji w parafii 12 października 1958 roku⁹⁷⁰. Okazało się, że pomysł ten był słuszny, bo wkrótce zebrano wystarczające środki, by przejść do kolejnego etapu budowy⁹⁷¹.

Do budowy użyto częściowo materiałów pochodzących z rozbioru kaplicy w Burlish Camp⁹⁷². W lutym 1960 roku gotowe były fundamenty. Uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego dokonał już trzy miesiące później, 29 maja, ks. kan. Bolesław Dzudzewicz z Wolverhampton⁹⁷³. Prace wykonywali jedynie wolontariusze z parafii. Pod koniec roku nastąpił zastój w pracy. Złożyły się na to: zimowa krótkość dnia, deszcze, ale i pewne przygaśnięcie zapału pracowników. Ksiądz Dzudzewicz dopiero w listopadzie 1960 roku otrzymał od komitetu upoważnienie do zatrudnienia profesjonalnych budowlańców⁹⁷⁴.

Pod koniec maja ruch na budowie się ożywił i w połowie czerwca 1961 roku postawiono już 16 słupów stanowiących elementy nośne dachu i ścian. Jako pierwsza oddana została do użytku sala parafialna, która tymczasowo służyła jako kaplica⁹⁷⁵. Jeszcze w 1961 roku ks. Rogiński zamieszkał w domu na 163 Stourbridge Road, niedaleko placu budowy kościoła, skąd łatwiej było doglądać realizacji projektu⁹⁷⁶.

Intensywność prac zależna była od finansowych możliwości wspólnoty. Pomogła też bezprocentowa pożyczka udzielona przez Polish Benevolent Fund przy poparciu księdza rektora. Aktu poświęcenia świątyni dokonał 17 sierpnia 1963 roku abp Józef Gawlina⁹⁷⁷.

⁹⁷⁰ Por. P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 IX 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 IX 1958*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego z 26 IX 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 X 1958*, ArPMK; P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IV 1959*, ArPMK.

⁹⁷¹ Por. *Pomóżmy zbudować kościół w Kidderminster*, DPol 1959, 14 czerwca [bp].

⁹⁷² Por. A. G., *Z Burliszu do Kidderminsteru czyli jak trudno budować nowe życie na zdrowych zasadach*, „Narodowiec” 1959, 31 stycznia [bp]; P. Rogiński, *Sprawozdanie natchnione mikołajczykowskim duchem*, DPol 1959, 16 lutego [bp]; A. G., *O polski kościół w Kidderminster*, „Narodowiec” 1959, 9 lipca [bp]; A. G., *W Kidderminster stanie polski kościół*, „Narodowiec” 1959, 12 grudnia [bp]; *Trzecia polska świątynia w Anglii powstaje pracą proboszcza i jego parafian w Kidderminster*, GN 1960, 3 stycznia [bp]; *A jednak się dźwiga... Polacy w Kidderminster budują kaplicę*, GN 1960, 5 czerwca [bp].

⁹⁷³ Por. Uczestnik, *Wielki dzień Polaków w Kidderminster. Poświęcenie kamienia węgielnego kościoła polskiego*, GN 1969, 3 lipca [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 1, s. 117.

⁹⁷⁴ Por. *Historia pewnej budowy*, op. cit., s. 12.

⁹⁷⁵ Por. *Kościół M. B. Ostrobramskiej w Kidderminster*, DPol 1962, 23 kwietnia [bp].

⁹⁷⁶ Por. P. Rogiński, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 II 1961*, ArPMK.

⁹⁷⁷ Por. W. H., *Kościół polski w Kidderminster*, op. cit.; *Wiadomości Kidderminster. Kościół polski*, op. cit.; A. Gaś, *Polacy w Kidderminster wybudowali kościół*, op. cit.; *Dedication Of New Polish Church*, op. cit.;

Kopię obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, Patronki parafii, umieszczoną w ołtarzu głównym, wykonał w 1945 roku w Afryce Władysław Adamiak. Posiadanie własnego kościoła rozpoczęło nowy etap w życiu kidderminsterskiej wspólnoty⁹⁷⁸.

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Northwich

Kiedy rozpoczęto likwidację obozu Delamere Park, Polacy zaczęli szukać możliwości osiedlenia w pobliskim Northwich, ze względu na stosunkowo dobre szanse zatrudnienia w przemyśle chemicznym, przetwórczym, skórzanym lub odzieżowym. Ksiądz kan. Antoni Mańturzyk nie ustawał w wysiłkach, aby znaleźć miejsce na nową polską przystań. „Długo krząta się ks. Mańturzyk koło zakupu terenu pod polski kościół i długo się stara. Wreszcie jego wysiłki uwieńczone zostają powodzeniem”⁹⁷⁹.

W 1962 roku ks. Mańturzyk, za zgodą ks. inf. Władysława Staniszewskiego, zakupił posiadłość dawnej White House School przy 107 London Road⁹⁸⁰. Najpierw dostosował stary budynek szkolny do potrzeb polskiego ośrodka parafialnego oraz na mieszkanie dla duszpasterza. Kiedy te prace zostały wykonane, centrum parafii zostało przeniesione z Delamere Park do Northwich⁹⁸¹.

W nowym ośrodku proboszcz urządził tymczasową kaplicę, w której, za pozwoleniem lokalnego biskupa, odprawił pierwszą Mszę św. 1 stycznia 1963 roku⁹⁸². Zaczęto gromadzić fundusze na ostatni etap prac – na budowę polskiego kościoła, który zaspokajałby potrzeby polskiej wspólnoty.

W ciągu niecałego roku przy tętniącym życiem ośrodku wybudowano polski kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczy-

Arcybiskup Gawlina święci dziś nowy kościół w Kidderminster, op. cit.; Polacy w Kidderminster wybudowali kościół, op. cit.; W. H., *Na ziemi angielskiej powstała Polska świątynia w Kidderminster pod wezwaniem M.B. Ostrobramskiej*, op. cit.; W. H., *Wielki dzień polskiej parafii w Kidderminster*, op. cit.; *Kościół M.B. Ostrobramskiej w Kidderminster*, op. cit.; C. Wędrowski, „*Jak Polacy budowali kościół w Kidderminster*”, op. cit.

⁹⁷⁸ Por. W. H., *Gospodarni i ofiarni Polacy w Kidderminster*, DPoL 1963, 4 czerwca [bp].

⁹⁷⁹ Śp. Ksiądz Prałat Antoni Mańturzyk, DPZG 1966, nr 2, s. 229.

⁹⁸⁰ Por. A. Mańturzyk, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 11 VIII 1962*, ArPMK; A. Mańturzyk, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 28 VIII 1962*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Antoniego Mańturzyka z 3 IX 1982*, ArPMK; A. Mańturzyk, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 IX 1962*, ArPMK.

⁹⁸¹ Por. A. Mańturzyk, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK; A. Mańturzyk, *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK; A. Mańturzyk, *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Northwich, Cheshire za rok 1964*, ArPMK; Św. Mikołaj w Northwich, op. cit.; W. H., *Święta w Northwich*, op. cit.

⁹⁸² Por. H. S., *Szkola sobotnia z Delamere Park w nowym Domu Polskim w Northwich*, DPoL 1963, 5 lutego [bp].

stości jego poświęcenia dokonał 28 czerwca 1964 roku bp William Graser, biskup diecezji Shrewsbury, w obecności ks. inf. Władysława Staniszewskiego i ks. inf. Bronisława Michalskiego⁹⁸³. Wielki wkład w budowę świątyni miała dobrze zorganizowana grupa młodzieży Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej⁹⁸⁴. Odtąd parafia w Northwich cieszyła się kompleksem budynków parafialnych, wśród których najważniejszym zawsze był polski kościół.

Kościół pw. Dobrego Pasterza, Bolton

W 1962 roku wspólnota polska w Bolton, wraz ze swoim duszpasterzem, ks. Rudolfem Szczyrbowski, dojrzała do decyzji o zakupie kościoła. Ksiądz podzielił się tą nowiną z ks. inf. Władysławem Staniszewskim i znalazł u niego poparcie⁹⁸⁵. Nadarzyła się okazja zakupu od wspólnoty metodystów posiadłości wraz z kościołem na 180 High Street⁹⁸⁶. Po inspekcji budynku, której dokonał 4 listopada 1962 roku ksiądz rektor i uzyskaniu zgody lokalnego biskupa, w marcu 1963 roku sfinalizowano transakcję⁹⁸⁷.

Potem rozpoczęły się kilkumiesięczne prace adaptacyjne świątyni do potrzeb liturgii katolickiej. Wiele niezbędnych robót wykonali sami parafianie. 9 listopada 1963 roku, po zakończonych modyfikacjach, ks. inf. Staniszewski dokonał poświęcenia zarówno kościoła

⁹⁸³ Catholic Herald Reporter, *First church for Poles in Cheshire*; „Catholic Herald” 1964, 29 maja, ArPMK; *New church for Poles in exile*, „The Northwich Chronicle” 1964, 27 czerwca [bp]; *New Polish church is dedicated*, „Northwich Guardian” 1964, 2 lipca [bp]; *Bishop Grasar blesses church*, „The Universe” 1964, 3 lipca [bp]; *Kościół polski w Northwich*, GN 1963, 12 lipca [bp]; A. Gaś, *Poświęcenie polskiego kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Northwich. Dziewiąty nowy polski kościół w Wielkiej Brytanii*, „Narodowiec” 1964, 14–15 lipca [bp]; J. Cz., „Módlcie się za braci w waszym kraju” mówi do Polaków w Northwich J.E. ks. biskupa E. Grasar, poświęcając ich nową świątynię, GN 1964, 19 lipca, s. 1; *Nowy kościół polski w Northwich*, GN 1964, 9 sierpnia [bp].

⁹⁸⁴ Por. K. S. A., *Kronika Kół KSMP. Koło Northwich (Cheshire)*, „Narodowiec” 1964, 1 sierpnia [bp]; K. S. A., *Z życia Kół K.S.M.P. Northwich, (Cheshire)*, GN 1964, 30 sierpnia [bp].

⁹⁸⁵ Por. R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 IX 1963*, ArPMK.

⁹⁸⁶ Por. R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 25 X 1962*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego z 1 XI 1962*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego z 2 III 1963*, ArPMK.

⁹⁸⁷ Por. *The Good Shepherd, High Street. Poles to have own church. Former Methodist*, „Bolton Catholic News” 1963, kwiecień, s. 1; *Editorial*, „Bolton Catholic News” 1963, kwiecień, s. 2; *Another Roman Catholic Church for Bolton*, „The Journal” 1963, 5 kwietnia [bp]; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 15 V 1963*, ArPMK; *Nowy kościół*, DPol 1963, 24 maja [bp]; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 VI 1963*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego z 5 VII 1963*, ArPMK.

pw. Dobrego Pasterza, jak i ośrodka parafialnego, w którym znalazło się miejsce na konieczne sale parafialne i pomieszczenia klubowe⁹⁸⁸.

Wraz z nabyciem kompleksu parafialnego życie polskiej wspólnoty nabrało rozmachu, chociaż nie brakowało sporów o kontrolę nad ośrodkiem⁹⁸⁹. 10 sierpnia 1964 roku ks. inf. Staniszewski ponownie wizytował parafię, złagodził spór i dodał otuchy. Rozpoczął się kolejny etap życia polskiej parafii w Bolton⁹⁹⁰.

⁹⁸⁸ Por. R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 19 IX 1963, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 27 IX 1963, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 14 X 1963, ArPMK; W. Staniszewski, *List do kard. Stefana Wyszyńskiego* z 15 X 1963, ArPMK; W. Staniszewski, *List do abpa Józefa Gawliny* z 15 X 1963, ArPMK; J. Gawlina, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 19 X 1963, ArPMK; J. Gawlina, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 26 X 1963, ArPMK; *New church opens tomorrow*, „Bolton Journal and Guardian” 1963, 8 listopada [bp]; *Poświęcenie kościoła polskiego w Bolton. Błogosławieństwo Prymasa i Opiekuna Emigracji*, GN 1963, 10 listopada [bp]; *Bolton's Poles now have their own church*, „The Universe and Catholic Times” 1963, 15 listopada, s. 5; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 19 XI 1963, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 22 XI 1963, ArPMK; A. Gaś, *Ósmy polski kościół katolicki w W. Brytanii*, „Narodowiec” 1963, 24 listopada [bp]; *Podróżny, Ósmy polski kościół w Wielkiej Brytanii*, GN 1963, 8 grudnia [bp]; A. Gaś, *Poświęcenie i otwarcie Domu Polskiego w Bolton*, „Narodowiec” 1963, 18 grudnia [bp]; A. W., *Jeszcze o kościele i Domu Polskim w Bolton*, GN 1964, 5 stycznia, s. 7; Lik, *Dom Polski w Bolton*, DPol 1964, 16 stycznia [bp]; *Bolton. Nowy kościół polski*, „Orzeł Biały Syrena” 1964, 30 stycznia [bp]; Lik, *Jak powstał kościół polski w Bolton*, DPol 1964, 17 lutego [bp].

⁹⁸⁹ Por. R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 11 II 1964, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 27 II 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 29 II 1964, ArPMK; A. Moczulski, E. Gajewski, Z. Buchta, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 23 III 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 1 IV 1964, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 3 IV 1964, ArPMK; Rada Parafialna, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 5 IV 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Rady Parafialnej w Bolton* z 7 V 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 7 V 1964, ArPMK; T. Podgórski, *W Bolton straszy*, DPol 1964, 2 czerwca [bp]; A. Łappo, *W Bolton nie straszy*, DPol 1964, 1 lipca [bp]; Rada Parafialna, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 20 VII 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 28 VII 1964, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 30 VII 1964, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 10 XI 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 12 XI 1964, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 19 XI 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 18 XII 1964, ArPMK; M. Łysakowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 5 I 1965, ArPMK; A. Wroński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 22 II 1965, ArPMK; *Priest closes „boozing” club*, „Evening News” 1965, 24 lutego, s. 5; A. Wroński, *List do Zarządu Polish Benevolent Fund* z 24 II 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 25 II 1965, ArPMK; B. Buchta, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 27 II 1965, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 28 II 1965, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 1 III 1965, ArPMK; *Truce in Priest v. Club Row*, „Evening News” 1965, 1 marca, s. 3; A. Szczaniecki, *List do A. Wrońskiego* z 1 III 1965, ArPMK; *Po kawiarniach mówią...*, DPol 1965, 5 marca [bp]; *Po kawiarniach mówią...*, DPol 1965, 12 marca [bp].

⁹⁹⁰ Por. T. Holland, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 25 III 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Józefa Gołąbia* z 1 IV 1965, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 10 V 1965, ArPMK; R. Szczyrbowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 5 VII 1965, ArPMK; J. Bas, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 6 VII 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 12 VII 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Jana Basa* z 12 VII 1965, ArPMK.

Kościół pw. Nawrócenia św. Pawła, Leicester

Po koniec lat pięćdziesiątych przy wzroście liczby parafian w Leicester dochodzącej do blisko 4 tys. zarysowała się potrzeba posiadania własnej świątyni. Inicjatywa proboszcza, ks. Aleksandra Murata, została entuzjastycznie przyjęta przez ogół parafian, chociaż z dezaprobatą ze strony lokalnego biskupa. Zaczęła się wymiana korespondencji pomiędzy ks. inf. Władysławem Staniszewskim, rektorem PMK, a bpem Edwardem Ellisem z Nottingham⁹⁹¹. A w parafii organizowano już gromadzenie funduszy i poszukiwanie odpowiedniego obiektu⁹⁹².

Na początku 1964 roku ksiądz biskup dał się przekonać co do słuszności zakupu polskiej świątyni. Jeszcze tego samego roku polska wspólnota nabyła od metodystów budynek kościelny przy Melbourne Road. Rozpoczął się intensywny czas adaptacji kościoła do potrzeb liturgii katolickiej⁹⁹³.

Po odpowiednich pracach renowacyjnych 12 czerwca 1965 roku aktu poświęcenia kościoła pw. Nawrócenia św. Pawła dokonał bp Władysław Rubin w obecności bpa Edwarda Ellisa i ks. inf. Władysława Staniszewskiego. Po prawie szesnastu latach obraz Matki Bożej Częstochowskiej został przeniesiony z angielskiego kościoła Holy Cross do pierwszego polskiego kościoła w Leicester⁹⁹⁴.

⁹⁹¹ Por. A. Murat, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 16 XII 1956, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Aleksandra Murata* z 17 I 1956, ArPMK; J. Payne, *A Home Means Security*, „Leicester Mercury” 1959, 10 lutego s. 7; *Parafia w Leicester*, „Kurier Polski” 1960, 2 stycznia [bp]; A. Murat, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego* z 12 I 1960, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Edward Ellis* of 14 I 1960, ArPMK; E. Ellis, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 8 II 1960, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Edward Ellis* of 10 III 1960, ArPMK; E. Ellis, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 11 IV 1960, ArPMK; W. Orzelski, *Jak robotnicy polscy w Leicester oceniają smutną rzeczywistość emigracji politycznej w Anglii*, „Narodowiec” 1960, 24 września, s. 1-2; W. Staniszewski, *W sprawie budowy kościoła dla Polaków w Leicester*, „Narodowiec” 1960, 1 października [bp].

⁹⁹² Por. M. Cybulski, *Leicester śpiewa i buduje Kościół*, DPol 1960, 14 stycznia [bp]; J. Jasieńczyk, *Lester – najlepsza polska recepta*, DPol 1961, 2 stycznia [bp]; WR., *Kronika Leicester*, DPol 1962, 20 sierpnia [bp].

⁹⁹³ Por. A. Murat, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 21 I 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Rev. Howard A. Trevis* of 24 I 1964, ArPMK; W. O. Phillipson, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 17 II 1964, ArPMK; A. Murat, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 18 VIII 1964, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Aleksandra Murata* z 19 VIII 1964, ArPMK; Erka, *Płyną ofiary parafian na Kościół polski w Leicester*, DPol 1964, 17 listopada [bp]; A. Murat, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 26 I 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Aleksandra Murata* z 27 I 1965, ArPMK.

⁹⁹⁴ Por. *Polacy w Leicester mają własny Kościół*, GN 1965, 30 maja [bp]; *Polski Kościół w Leicester*, DPol 1965, 10 czerwca [bp]; *Polski Kościół Parafialny w Leicester*, GN 1965, 13 czerwca [bp]; *Kościół Polski w Leicester*, DPol 1965, 17 czerwca [bp]; *Polski kościół parafialny w Leicester*, „Narodowiec” 1965, 20–21 czerwca [bp]; R. Kawalec, *Leicester ma polski kościół*, DPol 1965, 15 lipca [bp]; W. Rubin, „Centralne miejsce życia waszej wspólnoty”. *Kazanie na uroczystości poświęcenia kościoła polskiego w Leicester*, GN 1965, 18 lipca, s. 1, 7.

Kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Dunstable

Trwałym pomnikiem uroczystości jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski w polskiej parafii w Luton-Dunstable miało być nabycie kościoła i własnego ośrodka parafialnego. O tym zamiarze pisał do ks. inf. Władysława Staniszewskiego proboszcz ks. Marcin Bardel⁹⁹⁵. W 1967 roku zakupił on od wspólnoty metodystów cały kompleks budynków parafialnych, łącznie z kościołem, przy 17 Victoria Street⁹⁹⁶. Wraz ze swymi parafianami zabrał się za odnowę kościoła i dostosowanie go do potrzeb liturgicznych wspólnoty. 15 maja 1967 roku miejsce to odwiedził bp Władysław Rubin w towarzystwie księdza rektora⁹⁹⁷. Niestety, słaby stan zdrowia nie pozwolił proboszczowi na kontynuowanie prac. We wrześniu 1967 roku odszedł na zasłużoną emeryturę i powrócił do Polski.

Ksiądz rektor oddał parafię pod stałą opiekę duszpasterską księży z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, a pierwszym proboszczem został ks. Aleksander Michałowski SChr, dotychczasowy wikariusz. Priorytetem stało się dla niego jak najszybsze ukończenie projektu adaptacji świątyni⁹⁹⁸. Ksiądz inf. Staniszewski często dokonywał inspekcji robót restauracyjnych w kościele i miał sposobność dziękowania parafianom za ofiarną ich pracę⁹⁹⁹.

Pierwszą Mszą św., którą sprawowano w nowym kościele była pasterka 1967 roku. Natomiast uroczystego aktu poświęcenia kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej dokonał 12 maja 1968 roku bp Wła-

⁹⁹⁵Por. M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 21 IX 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Marcina Bardela* z 8 X 1965, ArPMK; M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 15 XII 1965, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Marcina Bardela* z 18 XII 1965, ArPMK; M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 14 III 1966, ArPMK; M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 16 VI 1966, ArPMK.

⁹⁹⁶Por. M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 8 II 1967, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Marcina Bardela* z 14 II 1967, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Andrzeja Szczanieckiego* z 14 II 1967, ArPMK; M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 15 II 1967, ArPMK.

⁹⁹⁷Por. M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 29 IV 1967, ArPMK; W. Staniszewski, *List do Andrzeja Szczanieckiego* z 1 V 1967, ArPMK; M. Bardel, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 3 V 1967, ArPMK; M. Bardel, *Sprawa kościoła w Dunstable*, ArPMK.

⁹⁹⁸Por. T. Należny, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 27 II 1968, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Aleksandra Michałowskiego SChr* z 29 II 1968, ArPMK; A. Michałowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 5 III 1968, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Aleksandra Michałowskiego SChr* z 6 III 1968, ArPMK; *Church for Polish Catholics*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 29 marca, s. 1; *Background to a new church*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 29 marca, s. 6.

⁹⁹⁹Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 122; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 181; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 182; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 186; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 5, s. 289.

dysław Rubin, w obecności m.in. bpa Thomasa Leo Parkera z Northampton i ks. inf. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK¹⁰⁰⁰.

Kościół pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej, Bristol

W sercach parafian w Bristolu od wielu lat zapisane było pragnienie posiadania własnego kościoła. Już w połowie lat sześćdziesiątych proboszcz ks. Zygmunt Pasternak prowadził intensywne rozmowy na temat wynajęcia kościoła przy University Street, należącego do the Catholic Apostolic Church. Otrzymał nawet na to zgodę lokalnego bpa Josepha Rudderhama¹⁰⁰¹. Niestety, inaczej potoczyła się historia. Ksiądz Pasternak zmienił parafię, a nowym duszpasterzem w Bristolu został ks. kan. Bolesław Dzudzewicz.

Zaraz po objęciu placówki nowy proboszcz przystąpił do sprawy nabycia polskiego kościoła. Dzierżawę kościoła na University Street uważał za nietrafioną ze względu na wysokie koszty remontu oraz niewielkie możliwości rozwoju¹⁰⁰². W tej sprawie prowadził obfitą korespondencję z księdzem rektorem i odbył trzy nadzwyczajne spotkania parafialne, na których zdecydowano, że należy jak najszybciej sfinalizować projekt zakupu świątyni¹⁰⁰³.

W 1968 roku, dzięki ofiarności parafian, którzy zebrali 10 tys. funtów oraz przeznaczeniu wszystkich swoich prywatnych oszczędności

¹⁰⁰⁰ Por. W. Staniszewski, *List do bpa Władysława Rubina* z 25 IV 1968, ArPMK; G. Moorcraft, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 3 V 1968, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to Fr Gerald Moorcraft* of 7 V 1968, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Thomas Leo Parker* of 7 V 1968, ArPMK; A. Michałowski, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 9 V 1968, ArPMK; „Ego Sum Ostium”. Program Uroczystości Poświęcenia Polskiego Kościoła Pod Wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable [wydanie okolicznościowe], Dunstable 1966; *A church of their own*, „Evening Post” 1968, 13 maja [bp]; *Dunstable’s two new churches*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp]; A. Michałowski, *A long dream comes true*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp]; *Bishop dedicates the Polish Catholic Church*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp]; *Dunstable-Luton nowy kościół poświęcony przez ks. biskupa Rubina*, DPol 1968, 13 czerwca [bp]; A. Michałowski, *Nowy Kościół Polski pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable*, GN 1968, 16 czerwca [bp]; A. Michałowski, *Uroczystość poświęcenia Polskiego Kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable przez ks. biskupa W. Rubina*, cz. 1, „Narodowiec” 1968, 21 czerwca [bp]; Idem, *Uroczystość poświęcenia Polskiego Kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable przez ks. biskupa W. Rubina*, cz. 2, „Narodowiec” 1968, 22 czerwca [bp].

¹⁰⁰¹ Por. W. Staniszewski, *Letter to bp Joseph Rudderham* of 17 III 1966, ArPMK; J. Rudderham, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 18 III 1966, ArPMK; W. Staniszewski, *Letter to bp Joseph Rudderham* of 26 III 1966, ArPMK; J. Rudderham, *Letter to Mgr Władysław Staniszewski* of 29 III 1966, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. Zygmunta Pasternaka* z 29 IV 1966, ArPMK.

¹⁰⁰² Por. B. Dzudzewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 30 XII 1966, ArPMK; B. Dzudzewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 27 II 1967, ArPMK.

¹⁰⁰³ Por. B. Dzudzewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego* z 21 II 1967, ArPMK.

w wysokości 3 tys. funtów, nabył od Congregational Union kościół, zwany Arley Chapel, położony na połączeniu dróg Cheltenham Road i Arley Hill¹⁰⁰⁴.

Po przystosowaniu miejsca kultu do potrzeb polskiej wspólnoty, kościół poświęcony został Matce Bożej Ostrobramskiej. Uroczystego aktu poświęcenia dokonali 4 sierpnia 1968 roku wspólnie bp Władysław Rubin i bp Joseph Rudderham, biskup diecezji Clifton¹⁰⁰⁵.

Wraz z kościołem zakupiono przyległy do niego ośrodek parafialny, w którym jeszcze w tym samym roku zamieszkał duszpasterz¹⁰⁰⁶. Przez kolejne lata w kościele dokonano szeregu remontów i przeróbek, nadając mu godny i nowoczesny wystrój. Życie religijne polskiej wspólnoty w Bristolu skupiło się wokół polskiej świątyni i parafialnego ośrodka¹⁰⁰⁷.

Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej, Wolverhampton

Kiedy jesienią 1966 roku nowym proboszczem parafii w Wolverhampton został o. Przemysław Zygmunt Jagiellnicki, franciszkanin, podjęto na nowo starania o nabycie polskiego ośrodka. Wszystko za zgodą ks. inf. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK. Powołano Komitet Budowy Domu, który zajął się przede wszystkim zbieraniem funduszy na ten cel oraz poszukiwaniem odpowiedniego na polskie centrum duszpasterskie miejsca.

Już w 1968 roku zakupiono anglikańską Epiphany Church Hall przy Stafford Road w dzielnicy Oxley wraz z przyległym gruntem¹⁰⁰⁸. Uzyskano jednocześnie zgodę na rozbudowę posiadłości wg projektu inż. Kazimierza Kuźmińskiego z Nottingham. Rok później zakupiono

¹⁰⁰⁴ Por. A. Szaniecki, *List do ks. kan. Bolesława Dzudzewicza z 3 VI 1967*, ArPMK; B. Dzudzewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 12 VI 1967*, ArPMK; W. H., *Życie parafialne w Bristolu*, DPol 1967, 3 sierpnia [bp]; W. H., *Rodacy w Bristolu zabiegają o własny kościół*, GN 1967, 13 sierpnia [bp]; *Protokół nadzwyczajnego zebrania polskiej parafii w Bristol z 5 XI 1967*, ArPMK; C. Eyres, *Baptist church find a new home*, „Evening Post” 1968, 11 stycznia, s. 9.

¹⁰⁰⁵ Por. *The Polish Catholics get their own church*, „Evening Post” 1968, 1 sierpnia [bp]; *Polski kościół w Bristolu*, DPol 1968, 2 sierpnia [bp]; *Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu*, „Narodowiec” 1968, 17 sierpnia [bp]; *Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu*, GN 1968, 25 sierpnia [bp]; *Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu*, „Głos Katolicki” 1968, 8 września [bp]; *Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu*, DPol 1968, 17 września [bp]; W. H., *Polacy w Bristolu mają własny kościół*, GN 1968, 15 grudnia [bp]; *Kościół polski w Bristolu*, DPol 1969, 6 stycznia [bp].

¹⁰⁰⁶ Por. B. Dzudzewicz, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 X 1968*, ArPMK.

¹⁰⁰⁷ Por. H., *Polska parafia w Bristolu*, DPol 1971, 4 stycznia [bp]; *Parafia polska w Bristolu*, GN 1971, 7 marca [bp]; W. H., *Życie parafialne w Bristolu*, DPol 1971, 1 marca [bp].

¹⁰⁰⁸ Por. A. Ł., *Sukces Polaków w Wolverhampton*, DPol 1969, 17 marca [bp].

również dom przy 74 Green Drive, przylegający do terenu kościoła, który odtąd stał się miejscem zamieszkania duszpasterzy.

W międzyczasie, 20 lipca 1969 roku, schorowanego o. Jagielnickiego zastąpił ks. kan. Witold Jarecki¹⁰⁰⁹. To on zajął się projektem dostosowania posiadłości do potrzeb polskiej parafii. Budowę rozpoczęła 27 września 1970 roku firma H. Fidler. 6 grudnia 1970 roku ks. inf. Władysław Staniszewski poświęcił kamień węgielny i wmurował akt erekcyjny pod kościół i przyszyły ośrodek¹⁰¹⁰.

Budowę zakończono z końcem czerwca 1971 roku. Aktu poświęcenia kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej i otwarcia Polskiego Ośrodka Katolickiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego dokonał 22 sierpnia 1971 roku bp Władysław Rubin, w obecności m.in. bpa Josepha Cleary'ego z Birmingham, Francisza Lawa, burmistrza Wolverhampton i księdza rektora¹⁰¹¹.

Posiadanie własnego kościoła wpłynęło dodatnio na pogłębienie życia religijnego parafian:

Możemy modlić się w duchu i kulturze naszych ojców. Mamy więc okolicznościowe nabożeństwa do Matki Bożej w maju, mamy nabożeństwa różańcowe w październiku. Możemy urządzać „Grób Pański”, święcić pokarmy i mieć Rezurekcję w godzinach nam dogodnych. Możemy mieć „Choinkę” i „Żłóbek” i Pasterkę o północy. Możemy mieć procesję do 4 ołtarzy na Boże Ciało. Możemy co roku w dniu św. Trójcy mieć odpust i festyn parafialny. Możemy modlić się za zmarłych w Dzień Zaduszny i odwiedzać cmentarze. Możemy godnie przeżywać rekolekcje wielkopostne lub Misje św. Możemy, tak jak nam nakazuje nasza wiara katolicka i tradycje narodowe czcić wielkość Bożą we własnym języku i rozwijać polskie wartości duchowe i kulturalne¹⁰¹².

¹⁰⁰⁹ Por. *Zmiany personalne w Anglii*, DPZG 1969, nr 6, s. 360; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 6, s. 370; *Przeniesienia w Anglii i Walii*, DPZG 1970, nr 1, s. 67.

¹⁰¹⁰ Por. *Polski Ośrodek Katolicki*, DPoL 1971, 4 lutego [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 3, s. 330.

¹⁰¹¹ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1971, nr 6, s. 621; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 1, s. 102.

¹⁰¹² *We własnym domu, [w:] 40 lat w służbie, Bogu – Maryi – Polsce 1948–1988 Wolverhampton* [wydanie jubileuszowe], Wolverhampton 1988, s. 25.

OŚRODKI PARAFIALNE

Polska Misja Katolicka za czasów rektorstwa ks. inf. Władysława Staniszewskiego weszła w posiadanie również wielu ośrodków parafialnych, które stały się centralnymi punktami życia religijnego, społecznego i kulturalnego polskich wspólnot w Wielkiej Brytanii. Świadczyły też o dynamiczności i talentach duszpasterzy oraz wielkiej determinacji i ofiarności wiernych, którzy sami w tym czasie borykali się z trudnościami codziennego życia na obcej ziemi.

Tabela 20. Obiekty parafialne należące do PMK w 1974 roku

Miejscowość	Nazwa obiektu	Rok poświęcenia
DEKANAT POŁUDNIOWO-WSCHODNI		
Bedford	Ośrodek Parafialny, 20 Ashburnham Road	1963
Cambridge	Ośrodek Parafialny „Polonia”, 231 Chesterton Road	1972
Dunstable	Ośrodek Parafialny, 17 Victoria Street	1971
Great Missenden	Ośrodek Parafialny, Forest Way, Micklefield Road	1972
Laxton Hall	Dom Spokojnej Starości	1970
Letchworth	Ośrodek Parafialny	1973
Londyn, Balham	Ośrodek Parafialny „White Eagle Club”, 211 Balham Road	1969
	Osiedle św. Antoniego, 47–49 Foxbourne Road	1973
Londyn, Croydon	Ośrodek Parafialny, 6 Oliver Grove	1966
Londyn, Devonian	Ośrodek Parafialny, 2 Devonian Road	1930
Londyn, Ealing	Ośrodek Parafialny, 1 Courtfield Gardens	1968
Londyn, Forest Gate	Ośrodek Parafialny, 2 Ashgrove Road, Goodmayes, Ilford	1974
Londyn, Hammer-smith	Ośrodek Parafialny, Leysfield Road	1961
	Plebania, 1 Leysfield Road	1961
	Plebania, 18 Greenside Road	1967

Londyn, Willesden Green	Ośrodek Parafialny, 182 Walm Lane	1959
Peterborough	Ośrodek Parafialny, 189 Fletton Road	1972
Reading	Ośrodek Parafialny, 81 London Road	1966
Slough	Ośrodek Parafialny, 48 Pitts Road	1970
Southampton	Ośrodek Parafialny, 507 Portswood Road	1964
DEKANAT POŁUDNIOWO-ZACHODNI		
Bristol	Ośrodek Parafialny, Cheltenham Road	1968
Lampeter	Ośrodek Parafialny, 92 Bridge Street	1962
Swindon	Ośrodek Parafialny, Walton Close, Whitbourne Avenue	1965
	Plebania, 27 Groundwell Road	1973
Trowbridge	Ośrodek Parafialny, 6 Waterworks Road	1961
DEKANAT ŚRODKOWY		
Birmingham	Ośrodek Parafialny „Millenium House”, Bordesley Street	1962
	Plebania, 69 Laurel Road	1964
Coventry	Ośrodek Parafialny, Springfield Road	1966
	Plebania, Springfield Road	1961
Derby	Ośrodek Parafialny, 18 Kedleston Road	1966
Kiddeminster	Ośrodek Parafialny, Pitt Street	1963
	Plebania, 50 Pitt Street	1971
Leamington Spa	Ośrodek Parafialny, 54 High Street	1969
Leicester	Ośrodek Parafialny, Dale Street	1965
	Plebania, 1 Breedon Street	1972
Loughborough	Ośrodek Parafialny, True Lovers Walk	1971
Mansfield	Plebania „Dale View”, Windmill Lane	1963
	Ośrodek Parafialny, Windmill Lane	1966
Melton Mowbray	Ośrodek Parafialny, Sandy Lane	1968
Nottingham	Ośrodek Parafialny, 2 Sherwood Rise	1955
	Dom „Orchard House”, Sherwood Rise	1964
Redditch	Ośrodek Parafialny, 118 Oakley Road	1974

Scunthorpe	Ośrodek Parafialny, 265 Frodingham Road	1971
Wolverhampton	Plebania, 74 Green Drive	1969
	Ośrodek Parafialny, Stafford Road	1971
DEKANAT PÓLNOCNY		
Ashton-under-Lyne	Ośrodek Parafialny, 28 Turner Lane	1967
Bolton	Ośrodek Parafialny, 180 High Street	1963
	Plebania, 180 High Street	1980
Bradford	Plebania, 29 Edmund Street	1960
	Ośrodek Parafialny, 21–23 Edmund Street	1965
	Ośrodek Parafialny, 25 Edmund Street	1966
Crewe	Ośrodek Parafialny, 71 West Street	1969
Doncaster	Ośrodek Parafialny, 2 Beechfield Road	1974
Halifax	Ośrodek Parafialny „Staincliffe”, Francis Street	1955
Huddersfield	Ośrodek Parafialny, 86a Fitzwilliam Street	1962
	Plebania, 88 Fitzwilliam Street	1967
Lancaster	Ośrodek Parafialny, Greenfield West	1958
Leeds	Ośrodek Parafialny „Woodfield”, Newton Hill Road	1968
Manchester	Plebania, 196 Lloyd Street North	1959
	Ośrodek Parafialny, 196 Lloyd Street North	1966
Newcastle-upon-Tyne	Ośrodek Parafialny, 2 Maple Terrace	1972
Northwich	Ośrodek Parafialny, 107 London Road	1964
Oldham	Ośrodek Parafialny „Sunnyside”, Chamber Road	1972
Rochdale	Ośrodek Parafialny „Westfield”, Manchester Road	1970
Sheffield	Ośrodek Parafialny, 520 Ecclesall Road	1962
Stoke-on-Trent	Ośrodek Parafialny, 1 Battisson Crescent	1969

Opracowanie: J. Tworek, *Informator duszpasterstwa polskiego w Wielkiej Brytanii 1983* (stan z dn. 1.6.1983), Londyn 1983.

Ksiądz rektor uczestniczył w powstawaniu każdego z obiektów z osobna. Spotykał się z proboszczami parafii, komitetami kościelnymi, a także projektantami i wykonawcami robót, w miarę swoich możliwości nadzorował podejmowane projekty, a jeśli trzeba było udzielał finansowego wsparcia. Cieszył się każdym skrawkiem ziemi, przeznaczonym na większą chwałę Bogu i dla potrzeb Polskiej Misji Katolickiej.

Nie sposób dokonywać szczegółowej analizy wszystkich projektów, które były podejmowane za czasów ks. inf. Władysława Staniszewskiego. Ale jako przykład jego czynnego zaangażowania w działalność gospodarczą polskich parafii, niech posłuży jego udział w tworzeniu ośrodka parafialnego „Millenium House” w Birmingham, pod nadzorem ks. dziekana Franciszka Kąckiego CRL.

Już 13 marca 1955 roku uczestniczył on w walnym zebraniu parafii w Birmingham, kiedy to powołano do życia Komitet Budowy Domu, który stał się odpowiedzialny za projekt budowy ośrodka parafialnego jako daru na Tysiąclecie Chrztu Polski. Komitet rozpoczął swą działalność od uzyskania osobowości prawnej jako stowarzyszenie. A potem wszystkie jego siły zostały skierowane na zebranie odpowiednich funduszy¹⁰¹³. Ksiądz rektor brał udział w wielu spotkaniach z duszpasterzem parafii i członkami Komitetu Budowy Domu, żywo interesując się postępami w projekcie¹⁰¹⁴. Ze względu na problemy finansowe budowę rozpoczęto dopiero w kwietniu 1961 roku¹⁰¹⁵.

W niedzielę, 17 września 1961 roku, parafia przeżywała uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania tablicy pamiątkowej z napisem „Kamień ten położono ku uczczeniu 1000-lecia Polski chrześcijańskiej. 17.IX.1961”. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. sprawowaną w kościele St. Michael, której przewodniczył ks. inf. Michalski¹⁰¹⁶.

¹⁰¹³ Por. Fl., „Zebranie w Birmingham, jakiego jeszcze nie było nigdy”, DPol 1954, 6 lipca [bp]; T. Borowic, *Birmingham ze wszystkich stron*, GN 1956, 28 października, s. 7; „Na tej parceli budujemy polskie centrum katolickie!”, „Narodowiec” 1960, 24 kwietnia [bp]; T. P., *Już 10.000 funtów na budowę Domu Katolickiego w Birmingham*, DPol 1960, 3 sierpnia [bp].

¹⁰¹⁴ Por. Święto Chrystusa Króla w Wielkiej Brytanii, CK 1955, nr 2, s. 6–7; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1957, nr 1, s. 489; A. Gaś, *Polskie Koto Katolickie w Birmingham*, „Narodowiec” 1958, 28 lipca, s. 4; T. Borowic, *Birmingham wznosi trwałe fundamenty*, GN 1958, 14 września, s. 1; S. P., *Cienie i światła w Birmingham*, GN 1959, 8 lutego [bp]; *Własne centrum katolickie w Birmingham*, GN z 3 V 1959, [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1961, nr 2, s. 218.

¹⁰¹⁵ Por. *Polish Centre*, „Catholic Pictorial” 1961, 2 kwietnia [bp].

¹⁰¹⁶ Por. F. Znamirowski, *Duma Polaków w Birmingham*, DPol 1961, 19 lipca [bp]; S. H. Jankowski, *Polacy w Birmingham*, GN 1961, 30 lipca, s. 4; *Polish Social Centre*, „The Birmingham Mail” 1961, 18 września; *His dream comes true*, „Catholic Pictorial” 1961, 24 września [bp]; J. Cz., *Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego*, GN 1961, 1 października [bp]; T. F., *Polski Dom Katolicki w Birmingham. Poświęcenie kamie-*

Kazanie wygłosił ks. prał. Staniszewski.

Kaznodzieja zwrócił uwagę na rodzący się nowy świat, gdy stary ze swymi prawami socjalnymi runął. Przed naszymi oczami zaszły zmiany bardzo głębokie. Dawniej ludzką troską było: jak żyć, aby osiągnąć życie wieczne. Dziś przeważa miłość własna: Co robić, by się wzbogacić. Wielu wyznaje zasadę: „Niech się wali, niech się pali, byle mnie tylko spokój dali”. Stosunek do bliźnich jest dziś probierzem życia, w chwili, gdy tyle kryzysów gnębi życie zbiorowe ludzkości. Na tym tle zbiorowy i zgodny wysiłek Polaków w Birmingham budzi pokrzepienie i otuchę. Zadaje on kłam o polskim słomianym ogniu i zapale: braku wytrwałości. Zmysł wspólnoty i zrozumienie potrzeb w naszym życiu na obczyźnie, solidarność i zgodność w działaniu – dały tu w wyniku wspomniany pomnik... Umożliwienie życia własnym stylem naszym potomkom, gdy nas zabraknie – to praca na daleki dystans, która zyska wdzięczność potomnych i szacunek gospodarzy tego kraju, którzy będą wskazywali Polaków na wzór cnót, które zamierają: „Popatrzcie, jak ci Polacy się miłują”. Polskie placówki duszpasterskie w tym kraju mają już 12 domów parafialnych, ale najokazalszy i najpiękniejszy będzie w Birmingham. Będzie on świadectwem Waszej ofiarności – podkreślił kaznodzieja – i dowodem błogosławieństwa Bożego pracy Waszego Duszpasterza i wielkiej rzeszy oddanych Kościołowi katolików świeckich, co sprawiło, że stanowicie wielką i solidarną rodzinę polską¹⁰¹⁷.

W niedzielę, 9 grudnia 1962 roku, ks. inf. Władysław Staniszewski i ks. Charles White, opat kanoników regularnych, poświęcili ukończony Polski Ośrodek Katolicki w Birmingham, zwany odtąd „Millenium House” na pamiątkę zbliżającego się jubileuszu Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele St. Michael, podczas której kazanie wygłosił ksiądz rektor. Życzenia nadał kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski i abp Józef Gawlina¹⁰¹⁸.

nia węgielnego, DPol 1961, 2 października [bp]; *W cieniu kościoła parafialnego dom-pomnik*, GN 1961, 1 października, s. 12; F. Kącki, *Sprawozdanie z działalności polskiej parafii katolickiej w Birmingham za rok 1961*, ArPMK; A. Gaś, *Polskie Koło Katolickie w Birmingham buduje Pomnik Tysiąclecia*, „Narodowiec” 1962, 21 kwietnia [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 122.

¹⁰¹⁷ Parafianin, *W cieniu kościoła parafialnego dom – pomnik Tysiąclecia Polski Chrystusowej w Birmingham*, WK 1961, nr 9, s. 11.

¹⁰¹⁸ Por. F. Kącki, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 V 1962*, ArPMK; S. Wyszyński, *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 14 VIII 1962*, ArPMK; F. Kącki, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 14 IX 1962*, ArPMK; F. Kącki, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 18 IX 1962*, ArPMK; J. Gawlina, *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 14 XI 1962*, ArPMK; *Wielki dzień parafii polskiej w Birmingham*, „Narodowiec” 1962, 26 listopada [bp]; *Poles opening a £30,000 social centre*, „The Universe” 1962, 30 listopada [bp]; W. H., *Program uroczystości poświęcenia i otwarcia Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, GN 1962, 2 grudnia [bp]; A. Gaś, *Uroczystość poświęcenia Polskiego Koła Katolickiego w Birmingham*, „Narodowiec” 1962, 7 grudnia [bp]; J. Cz., *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego*, GN 1962, 9 grudnia [bp]; W. H., *Wielki dzień Polaków w Birmingham. Uroczyste poświęcenie Ośrodka Ka-*

Ks. inf. Staniszewski zapisał się w pamięci polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii jako troskliwy kapłan oddany sprawom misji. Był przy tym dobrym gospodarzem, który pomnażał stan posiadania misji i dbał o powierzony mu majątek. Oczywiście, przy pomocy ofiarnych duszpasterzy i oddanych im wiernym.

NAJBLIŻSI WSPÓŁPRACOWNICY: SEKRETARZE PMK

Ogrom pracy administracyjnej, który spadł na ks. Władysława Staniszewskiego, kiedy w 1948 roku objął funkcję rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii zmusił go do zatrudnienia sekretarza swego biura. Był to zawsze jeden z kapłanów, cieszący się dobrą opinią i poważaniem wśród braci kapłańskiej oraz mający już w swoim życiu doświadczenie pracy administracyjnej.

Pierwszym współpracownikiem księdza rektora został ks. Celestyn Sowiński. Studia seminaryjne ukończył on w St. Peter's College w Glasgow. Święcenia kapłańskie otrzymał 26 maja 1945 roku z rąk abpa Andrew McDonalda, arcybiskupa St. Andrews i Edynburga. Został inkardynowany do archidiecezji gnieźnieńskiej. Jako neoprezbiter otrzymał nominację na kapelana 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, potem 16. Pułku Dragonów i szpitala wojennego nr 2 w Duplin Castle w Szkocji. Od sierpnia 1947 roku pełnił funkcję sekretarza w Kurii Biskupa Polowego Józefa Gawliny. 10 października 1948 roku został zdemobilizowany w randze kapitana i podjął obowiązki sekretarza Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Pełnił tę funkcję do czasu powołania go na proboszcza polskiej parafii w Coventry 27 kwietnia 1950 roku¹⁰¹⁹.

Jego następcą został ks. Kazimierz Sołowiej, kapłan archidiecezji wileńskiej. W czasie wojny pełnił funkcję kapelana ludności cywilnej

tolickiego, DPol 1962, 17 grudnia [bp]; A. Gaś, *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 19 grudnia [bp]; A. Gaś, *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 20 grudnia [bp]; *Dom Katolicki dla wszystkich Polaków*, GN 1962, 23–30 grudnia, s. 10; *Wielki Dzień Parafii Polskiej w Birmingham*, CK 1962, nr 11–12, s. 14; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 1, s. 15; J. Kowalewski, *Zbudowali dom wspaniały*, DPol 1963, 27 maja [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 2, s. 190–191.

¹⁰¹⁹ Por. *Życiorys śp. ks. prałata Celestyna Sowińskiego*, WAG 1990, nr 12, s. 524–525; *Śp. ksiądz prałat Celestyn Sowiński 1950–1983*, [w:] *50 lat w Domu Boga Ojca Parafii Coventry-Rugby 1949–1999*, [wydanie jubileuszowe], Coventry 1999, s. 20–25; B. Nowak, *Dzieje polskiej parafii pw. św. Stanisława Kostki w Coventry i Rugby 1949–2009*, Poznań 2011, s. 34–37.

we francuskiej strefie Afryki Północnej. 1 marca 1944 roku został powołany do wojska i w randze kapitana przydzielony do Centrum Wyszukolenia Łączności w Szkocji. Po demobilizacji w 1948 roku został duszpasterzem Polaków zamieszkałych w Edynburgu. Od 31 lipca 1950 roku pełnił funkcję sekretarza i notariusza biura Polskiej Misji Katolickiej w Londynie. W marcu 1955 roku ksiądz rektor mianował go proboszczem polskiej parafii w Londynie-Śródmieściu z zadaniem znalezienia kościoła dla potrzeb nowej wspólnoty. Nadal pełnił obowiązki sekretarza PMK¹⁰²⁰.

Z dniem 1 marca 1962 roku funkcję sekretarza Polskiej Misji Katolickiej zaczął pełnić ks. dr Jerzy Frankowski. Studia seminaryjne rozpoczęte przed wojną u księży marianów, dokończył na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu „Angelicum” w Rzymie. Tam otrzymał święcenia kapłańskie 11 lipca 1948 roku. Potem kontynuował studia w Rzymie. Ukończył je w 1951 roku uzyskaniem tytułu doktora teologii *summa cum laude* na podstawie pracy pt. *O Bożym miłosierdziu*, pisanej pod kierunkiem o. Garrigou-Lagrangé’a OP. Został potem oddelegowany do pracy w Anglii. Najpierw był wykładowcą w szkole sióstr nazaretanek w Pitsford, a od 1953 roku zamieszkał w Fawley Court. W latach 1954–1960 pełnił funkcję rektora Kolegium Miłosierdzia Bożego. Potem został przeniesiony do Hereford, gdzie objął dyrekturę Apostolatu Mariańskiego¹⁰²¹.

4 stycznia 1962 roku ks. Frankowski inkardynował się do archidiecezji warszawskiej. Dwa miesiące później został sekretarzem PMK. „Zdobył uznanie przełożonej władzy kościelnej i był przez nią ceniony za swoją pracowitość i lojalność. Księża (...) mieli w nim pomocnego kolegę, którego uprzejmość, takt i skromność zjednywały mu wszystkich”¹⁰²². Od 1963 roku, na prośbę księdza rektora, otoczył opieką duszpasterską Polaków zamieszkałych w dzielnicy Forest Gate. Uroczysta inauguracja nowej parafii odbyła się 22 grudnia 1963 roku, a kazanie podczas Mszy św. wygłosił ks. inf. Staniszewski¹⁰²³. Ksiądz Frankowski zaangażował się w pracę duszpasterską, chociaż

¹⁰²⁰ Por. *Śp. ks. prał. Kazimierz Sołowiej*, DPZG 1979, nr 4, s. 498–499; A. Judycka-Żmudzińska, Z. Judycki (red.), *Kapłani polscy pracujący poza granicami kraju. Postacie historyczne (wybór)*, [w:] A., Z. Judyccy (red.), op. cit., s. 430.

¹⁰²¹ Por. *Z karty żałobnej. Śp. ks. Dr Jerzy Frankowski*, DPZG 1967, nr 3, s. 322–323.

¹⁰²² Ibidem, s. 323.

¹⁰²³ Por. *Nowa parafia w Forest Gate*, op. cit.; W. Wojtecki, *Osiągnięcia, które dają do myślenia*, op. cit.; *Forest Gate. Nowa Parafia Polska we wschodnim Londynie*, op. cit.

był słabego zdrowia. 15 grudnia 1966 roku ksiądz rektor zdjął z niego obowiązki sekretarza PMK.

Jego miejsce zajął ks. mgr Witold Jarecki. Był absolwentem Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1960 roku z rąk kard. Maurice'a Feltina, arcybiskupa Paryża, w katedrze Notre Dame. Został inkardynowany do archidiecezji warszawskiej. Pozostał w Paryżu, gdzie w Niższym Seminarium Duchownym wykładał chemię i fizykę. W sierpniu 1966 roku bp Władysław Rubin skierował go do pracy w Anglii, gdzie podjął obowiązki sekretarza Polskiej Misji Katolickiej i asystenta kościelnego Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii. Funkcję tę pełnił do 1969 roku, kiedy to ksiądz rektor powierzył mu funkcję proboszcza parafii w Wolverhampton¹⁰²⁴.

Ostatnim współpracownikiem ks. inf. Staniszewskiego na stanowisku sekretarza PMK był ks. Tadeusz Kurczewski. Był on, podobnie jak ks. Sowiński, absolwentem St. Peter's College w Glasgow. Świecenia kapłańskie otrzymał 26 stycznia 1947 roku w kościele Matki Bożej w Clerkhill z rąk abpa Donalda Campbella, arcybiskupa metropolity Glasgow. Został inkardynowany do archidiecezji poznańskiej. Po święceniach pracował w Centralnym Biurze Metrykalnym przy Kurii Biskupa Polowego. Od czerwca 1952 roku pełnił również posługę kapelana w szpitalu dla umysłowo chorych w Mabledon. Po zamknięciu Biura Metrykalnego, od 18 maja 1961 roku przejął obowiązki duszpasterskie w parafii Harlow. W 1969 roku ksiądz rektor uczynił go sekretarzem biura Polskiej Misji Katolickiej¹⁰²⁵.

REGULACJA PRAWNA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ

Dekret z 15 września 1948 roku mianujący ks. prał. Władysława Staniszewskiego rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii stworzył *de facto* personalną diecezję polską na terenie Anglii i Walii. Ponieważ

¹⁰²⁴ Por. *Śp. ks. Prałat Witold Stanisław Jarecki*, DPZG 1998, nr 4, s. 692–694; *Nota kondolencyjna: Śp. ks. Prałat Witold Stanisław Jarecki, Kapłan Archidiecezji Warszawskiej*, [mps], Londyn 1998, ArPMK.

¹⁰²⁵ Por. *Śp. ks. Tadeusz Ludwik Kurczewski Kapłan Archidiecezji Poznańskiej*, DPZG 1991, nr 3, s. 449–452; *Nota kondolencyjna: Śp. ks. Tadeusz Ludwik Kurczewski, Kapłan Archidiecezji Poznańskiej*, [mps], Londyn 1991, ArPMK.

cywilne prawo angielskie, od czasów reformacji Henryka VIII, nie przyznaje żadnemu innemu Kościołowi, oprócz Church of England, osobowości prawnej, dlatego katolickie diecezje angielskie działają jako ukonstytuowane diecezjalne powiernictwa. Daje im to możliwość posiadania i zarządzania majątkiem diecezji traktowanych jako organizacje charytatywne.

Aby PMK nabrała osobowości prawnej 21 czerwca 1952 roku ksiądz rektor założył na prawie brytyjskim Charity Act powiernictwo na wzór tych angielskich diecezjalnych, nadając mu tytuł Polish Benevolent Fund (PBF, Polski Fundusz Dobroczynności) w celu zarządzania nieruchomościami Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii i pobierania tzw. kowenantów z podatku państwowego na cele kościelne. Zadaniem Funduszu stało się „reprezentowanie polskich parafii katolickich pod względem prawnym i finansowym, przejmowanie odpowiedzialności za zakupione kościoły, nieruchomości, spłatę pożyczek hipotecznych, wspieranie PMK, dbałość o utrzymanie w polskich rękach majątków wspólnot parafialnych”¹⁰²⁶. Staraniem Funduszu parafie otrzymały jednolity statut zaakceptowany przez władze brytyjskie i Charity Commission¹⁰²⁷.

Rektor PMK mianował 12 powierników, stanowiących Radę Fundacji, spośród których wybrał Zarząd. Pierwszym prezesem został szambelan Wincenty Łącki, wybitny działacz niepodległościowy i narodowy¹⁰²⁸. Po jego śmierci w 1964 roku funkcję tę objął Andrzej Szczaniecki. Polonia już wkrótce wzrosła do przeszło 100 tys. osób i nastąpiła era budowania i nabywania kościołów, kaplic, domów parafialnych i domów dla starców. Najlepiej zobrazować to może fakt, że w 1938 roku był tylko jeden kościół polski przy Devonia Road w Londynie, a w roku 1968 było już 14 kościołów wyłącznie polskich, 30 kaplic i 35 domów parafialnych.

Pomimo trudnych warunków materialnych Polacy hojnie wspierali wysiłki na rzecz zdobycia własnych ośrodków duszpasterskich.

Czasem odkupywano kościoły od Anglików; nierzadko budowano je od początku. Polacy wspierali swe powstające parafie finansowo; w miarę

¹⁰²⁶ T. Radzik, *Polish Benevolent Fund*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, op. cit., s. 112.

¹⁰²⁷ Por. W. Netter, *Polski Fundusz Dobroczynny i jego twórcy*, [w:] *Księga Pamiątkowa 40-lecia Polish Benevolent Fund 1952–1992*, Londyn 1992, s. 5–11; *Polish Benevolent Fund. Polskie Towarzystwo Dobroczynności*, WK 1961, nr 5, s. 8.

¹⁰²⁸ Por. L. Welker, *Wincenty Łącki (1898–1964), działacz niepodległościowy i narodowy, starosta krajowy pomorski*, „Rocznik Toruński”, t. 41, Toruń 2014, s. 231–234.

swych możliwości i talentów pracowali społecznie przy budowie, remontach i prowadzeniu parafii. To dzięki hojności Polaków i zaangażowaniu polskich kapłanów Polska Misja Katolicka jest właścicielem 30 kościołów, 12 kaplic, 39 plebanii i 55 ośrodków parafialnych. Zaś Polski Fundusz Dobroczynności będąc formalnym właścicielem całego majątku zapewnia, że w takim trudzie i poświęceniu wypracowany majątek będzie zawsze służył Polakom¹⁰²⁹.

ROZWÓJ KOWENANTÓW

Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii na początku lat sześćdziesiątych sięgnęła do pewnej metody dofinansowania Kościoła tzw. *covenant scheme*, z której już od lat korzystały katolickie parafie angielskie, uzyskując z kowenantów coraz większe ilości środków na potrzeby kościelne i charytatywne. Drugą przyczyną były coraz większe potrzeby katolików polskich w tym kraju, zwłaszcza w zakresie nabywania i budowania kościołów oraz ośrodków parafialnych. W obliczu zbliżającego się Tysiąclecia Chrztu Polski w wielu wspólnotach parafialnych podjęto inicjatywę tworzenia materialnego oparcia dla polskiego życia religijnego i społecznego. Potrzeba było środków finansowych dla realizacji tych celów, a zbiórki wśród parafian były niewystarczające. Stąd zainteresowanie się formą kowenantów, na którą pozwalał zarejestrowany w 1952 roku jako organizacja charytatywna Polish Benevolent Fund, czyli Polski Fundusz Dobroczynności.

Covenant scheme jest częścią angielskiego prawa podatkowego, którym kieruje urząd skarbowy (HMRC – Her Majesty’s Revenue and Customs). Prawo to uwzględnia rozmaite typy odliczeń od sum, które dany podatnik zarabia zanim pozostała część dochodu ulegnie opodatkowaniu. Dopiero po tych odliczeniach podatkowych: osobistych (*personal allowances*), rodzinnych (dzieci), ubezpieczenia wydatków, które pozwoliły na uzyskanie dochodu – pozostała suma podlega opodatkowaniu. Jednym z kryteriów dla tych *allowances* jest stwierdzenie, czy dane wydatki przynoszą bezpośredni, materialny dochód ponad najzwyczajniejsze potrzeby człowieka.

Wśród wydatków, płaconych przez większość ludzi, znalazły się takie, których ustawodawca angielski nie mógł pominąć: wydatki, jakie

¹⁰²⁹ Jubileusz Księdza Prałata W. Staniszewskiego, op. cit., s. 374.

płaci się na cele religijne i charytatywne. Z jednej strony nie jest słuszną rzeczą, aby podatnik płacił od tych sum podatki. Są to przecież wydatki jak najbardziej bezinteresowne. Z drugiej strony, nie można było się zgodzić na odliczenie wprost tych wydatków z sum podatkowych, ponieważ zniknęłaby sama zasada bezinteresownej ofiary, a ofiarodawca przestałby być właściwie ofiarodawcą. I tak, jak często w Anglii, przyszło rozwiązanie oparte na kompromisie i zdrowym rozsądku: podatek zapłacony przez podatnika bez sum, które on w ciągu roku dał na cele religijne i charytatywne, zostanie zwrócony (jeśli się podatnik upomni), ale nie wprost do jego kieszeni, lecz na ten właśnie cel religijny i charytatywny, który on poparł. Ponieważ pewna suma musi być potrącona na wydatki manipulacyjne i ogólne, pewien procent wypłaconego podatku zostanie zwrócony. W latach sześćdziesiątych było to aż 64% (dzisiaj wynosi 25%)¹⁰³⁰.

Bardzo wielu ludzi nie znało jeszcze tej części ustaw podatkowych, nie podpisywało odpowiednich deklaracji, które nazywały się *deed of covenant* i tak wiele milionów funtów rocznie przepadało dla celów religijnych i charytatywnych. Ksiądz prał. Staniszewski, za namową pierwszego prezesa PBF, szambelana Wincentego Łąckiego, wszedł w ten system dofinansowania Kościoła. W 1961 roku poprosił proboszczów londyńskich parafii o wdrożenie tej metody w swoich parafiach. Jako koordynatora wyznaczył ks. kan. Stanisława Cynara, proboszcza polskiej parafii na Clapham. Efekty były imponujące. „Pierwszy czek zwrotny opiewał na sumę £864.19.11 (£734 na Clapham, reszta na Ealing i Croydon)”¹⁰³¹. To był bodziec, aby system ten wprowadzić jak najszybciej we wszystkich wspólnotach Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Ksiądz rektor nalegał, aby proboszczowie z pomocą swoich komitetów kościelnych wdrażali ten system w swoich wspólnotach parafialnych. Wymagało to pewnego wysiłku ze strony parafii. Musiała ona, podobnie jak każda osoba posiadająca swój własny biznes, prowadzić księgowość i trzymać dokumentację w bezpiecznym miejscu przez minimum sześć lat. Dodatkowo miała też obowiązek poinformowania swoich dobroczyńców, że wysokość datku nie może przekraczać zadeklarowanego przez nich dochodu w danym roku podatkowym.

¹⁰³⁰ Por. Akcja „covenantów”, WK 1961, nr 6, s. 8–9.

¹⁰³¹ 100 000 funtów dla parafii polskich, DPZG 1962, nr 2, s. 174.

Koordynator kowenantów, ks. kan. Stanisław Cynar, prowadził biuro kowenantów na całą Anglię. W 1962 roku akcje prowadzone były już w następujących parafiach: Clapham 241, Coventry 163, Devonian 68, Melton Mowbray 63, Trowbridge 59, Croydon 58, Huddersfield 45, Manchester 34, Brompton Oratory 34, Brockley 29, Peterborough 25, Ealing 18, Reading 15. W sumie 852 podpisanych deklaracji kowenantów¹⁰³². Z roku na rok przyłączały się kolejne wspólnoty parafialne. Słusznie i z zupełnie zrozumiałych powodów. Gdyby wszyscy płatnicy polscy w Wielkiej Brytanii podpisali nawet niewielkie tygodniowe kowenanty, polskie cele religijne i charytatywne otrzymałyby z tych tylko źródeł ogromne fundusze. Ksiądz rektor był dobrym gospodarzem i dbał, by parafie nie popełniały w tej kwestii grzechu zaniedbania.

¹⁰³² Por. *Ibidem*.

VI. DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ PROMOCJI LUDZKIEJ

Głoszenie Dobrej Nowiny wymaga postawy większej gotowości i przygotowania u duszpasterzy, ich głębokiego życia wewnętrznego i odnowy całej wspólnoty kościelnej. Kościół ewangelizując „w nowy sposób winien stawać się duszą współczesnego społeczeństwa”¹⁰³³. Ewangelizujący „powinni być ekspertami od człowieczeństwa, dogłębnie znającymi serce dzisiejszego człowieka, uczestniczącymi w jego radościach i nadziejach (...) i równocześnie winni być zakochanymi w Bogu ludźmi kontemplacji”¹⁰³⁴, zdolnymi „do zetknięcia współczesnego świata z ożywczymi siłami Ewangelii”¹⁰³⁵. Jednym z ważnych aspektów posługi pasterskiej jest zatem promocja ludzka¹⁰³⁶.

Ewangelizacja i promocja ludzka nawzajem się przenikają. Działalność pasterska to nie tylko głoszenie Ewangelii, chociaż to jest wciąż naczelnym zadaniem ewangelizujących, ale wchodzi ona we wszelkie przejawy życia człowieka. Kościół musi interesować się i odpowiadać za całego człowieka, za jego wymiar duchowy i religijny, ale równocześnie za jego pomyślność doczesną i społeczną¹⁰³⁷. Chryścijanin wzorem Chrystusa szczególną troską otacza biednych i uciśnionych, wychodzi naprzeciw szukającym pokoju, dba o wykształcenie dzieci i młodzieży, bierze udział w walce z głodem, analfabetyzmem i chorobami, dąży do stworzenia lepszych warunków życia¹⁰³⁸. Są to najbardziej podstawowe elementy promocji człowieka.

Określenie „promocja ludzka” jest stosunkowo nowe. Rzeczywistość jednak, którą ten termin opisuje i przedstawia, sięga czasów biblijnych. Biblia to księga „promująca” człowieka i wskazująca na jego

¹⁰³³ Jan Paweł II, *Sekularyzacja i ewangelizacja w dzisiejszej Europie, Przemówienie podczas VI Sympozjum Rady Konferencji Biskupich Europy w dniu 11 października 1985*, OsRom 1985, nr 6, s. 15–16.

¹⁰³⁴ Ibidem.

¹⁰³⁵ Ibidem.

¹⁰³⁶ Termin ten w dokumentach kościelnych pojawia się w znaczeniu wspierania czyjegoś rozwoju, przyczyniania się do wzrostu, rozwijania tkwiących w kimś lub w czymś możliwości. Por. J. Róžański, *Misje a promocja ludzka*, Warszawa 2001, s. 23.

¹⁰³⁷ Por. Ibidem, s. 38.

¹⁰³⁸ Por. Ibidem, s. 40.

wyjatkowe miejsce wśród wszystkich stworzeń. Kościół przez wieki swego istnienia promował, czyli popierał człowieka, głęboko postrzegając jego sprawę i zaradzając jego pragnieniom, oczekiwaniom i tęsknotom. Zadaniem działalności misyjnej jest więc zwracanie uwagi na rozwój całego człowieka. Postawa Kościoła stojącego w obronie ubogich, uciśnionych, prześladowanych, tych wszystkich, którzy z różnych względów cierpią i są odrzuceni, wyrażana jest w konkretnych działaniach misjonarzy¹⁰³⁹.

Szczególne zadanie powierzył Kościół osobom konsekrowanym. To one powinny

zatroszczyć się o wizerunek Boga zniekształcony w obliczach braci i sióstr, w ich twarzach oszpeconych przez głód, w twarzach rozczarowanych przez puste obietnice polityków, w upokorzonych twarzach tych, których kultura jest poniżana, w twarzach przelęknionych zaślepioną przemocą, w niespokojnych twarzach dzieci, w twarzach kobiet znieważanych i poniżanych, w zmęczonych twarzach migrantów, którzy nie spotkali się z godziwym przyjęciem, w twarzach starców, którym brak najbardziej podstawowych warunków do godnego życia¹⁰⁴⁰.

Przyglądając się postaci ks. inf. Władysława Staniszewskiego jako rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii zauważymy, jak od początku swego pobytu w Londynie był zaangażowany w działalność na rzecz promocji ludzkiej. Jego aktywność w tym zakresie obejmowała różne aspekty życia społecznego.

POSŁUGA WOBEC NAJUBOŻSZYCH

W epoce współczesnej działalności misyjnej, podobnie jak dawniej, towarzyszą dzieła miłosierdzia.

Kościół otacza szczególnym szacunkiem miłosierdzie względem ubogich i chorych oraz tak zwane dzieła miłosierdzia i wzajemnej pomocy, mające na celu niesienie pomocy w różnych potrzebach ludzkich. (...) Gdziekolwiek

¹⁰³⁹ Por. *Ibidem*, s. 45.

¹⁰⁴⁰ VC, 82.

znajdują się ludzie, którym brak pokarmu i napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękanymi chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać¹⁰⁴¹.

Dzieła miłosierdzia obejmują między innymi niesienie pomocy starcom, bezrobotnym, opiekę nad biednymi rodzinami, nad przebywającymi poza domem, nad chorymi i załamany psychicznie, wysiedleńcami, ofiarami wojen, kataklizmów, różnorodnych klęsk społecznych. Jednak największym problemem, wymagającym szybkiego i skutecznego rozwiązania jest głód, którego ofiarami są przede wszystkim ludzie biedni. Troska o nich bardzo często się pojawiała w nauczaniu Chrystusa. W Ewangelii św. Łukasza (Łk 16, 19–31) w przypowieści o bogaczu i Łazarzu, Jezus dobitnie wzywa do dzielenia się i solidarności. Stąd też walka z głodem jest zadaniem dla wszystkich chrześcijan, stanowi szczególnie wyzwanie zwłaszcza dla osób konsekrowanych.

W 1938 roku ks. Staniszewski został posłany do jednej z najbiedniejszych polskich placówek na świecie. Jeśli przyjmiemy, że stan misji na dzień 1 sierpnia 1939 roku wynosił £20.17.3, ciążyła na niej pożyczka w wysokości 1 tys. funtów zaciągnięta jeszcze w 1930 roku, a subwencja polskiej ambasady w Londynie wynosiła jedynie 15 funtów miesięcznie, widzimy w jak trudnej sytuacji znalazł się nowy rektor. Fakt, że w niedługim czasie cała pożyczka została spłacona i że misja łącznie z plebanią została odpowiednio urządzona, świadczy o tym, że ks. Staniszewski potrafił dobrze się koło swego gospodarstwa zakrzętać, a jego osiągnięcia mówiły same za siebie¹⁰⁴².

Miał przy tym niezwykle wrażliwe serce i przyjmował każdego, kto w jakikolwiek sposób potrzebował pomocy.

Świadectwem takiej jego postawy niech będzie obszerny fragment wspomnień Stefanii Kossowskiej opublikowany w 1941 roku:

To, że kościół tutejszy spełnia tak ogromną rolę, jest dziełem i zasługą ks. rektora Władysława Staniszewskiego, który jest nie tylko proboszczem i gospodarzem zarówno kościoła jak i Misji Katolickiej, lecz przede wszyst-

¹⁰⁴¹ DA, 8.

¹⁰⁴² Por. P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 29–32.

kim ich duszą i sercem. Kościół polski w Londynie nie jest tylko przybytkiem Bożym, poświęconym modlitwie i nabożeństwu. Jest on czymś znacznie więcej – jest to przystań dla wszystkich potrzebujących schronienia, dachu nad głową i pokarmu, opieki, rady, pociechy.

Tu, w straszne noce bombardowań, gdy domy w najbliższym sąsiedztwie rozpadały się, miażdżone pociskami lub płonęły, gdy kawały wyrwanego bruku wlatywały w powietrze, a mury kościoła trzęsły się od wybuchów – w wielkiej sali w podziemiach kościoła dziesiątki ludzi z najbliższych okolic, w czym większość Anglików, znajdowały schronienie. Siostry C. K. opatrywały rannych, przynoszonych ze zburzonych domów, lub tych, co zasłabli z wrażenia, rozdawano herbatę, a ksiądz rektor wśród ogłuszających huków i wstrząsów... puszczał wesoły film z Chaplinem, aby oderwać myśl obecnych od rzeczywistości.

Po ciężkich nalotach urywał się rano telefon Misji Katolickiej: czy kościół stoi, czy księdzu nic się nie stało. Lecz kościół, poza niewielkimi stosunkowo uszkodzeniami, nie ucierpiał poważnie i dalej, nieprzerwanie ściągał do siebie wszystkich, którzy chcieli tu przyjść. A było ich wielu. Przychodzili nie tylko Polacy. Od wybuchu wojny do kościoła polskiego zaczęli przyjeżdżać Anglicy nawet protestanci, aby modlić się za Polskę. Pewien znany lekarz angielski prosił o mszę za zamordowanych w Polsce lekarzy. Z modlitwą i z ofiarami na mszę zjawiali się liczni Anglicy po śmierci Paderewskiego.

Zanim Rząd Polski, a z nim tysiące uchodźców przybyło do Anglii, już tutejszy kościół stanowił ośrodek opieki dla wszystkich, którzy jej potrzebowali. U ks. Staniszewskiego zjawiali się pierwsi ochotnicy do armii polskiej we Francji, którzy przez kraje skandynawskie wędrowali z Polski. Ich młode twarze można oglądać w albumie fotograficznym ks. rektora. (Ten ogromny zbiór fotografii będzie kiedyś niezwykle cennym dokumentem).

Gdy w czerwcu 1940 r. tłumy pozbawionych nieraz wszystkiego uchodźców zaczęły napływać do Wielkiej Brytanii, zanim pomoc dla nich zorganizowała się gdzieindziej – a także wtedy, gdy ta inna pomoc już nie istniała – rozdawał z magazynu, istniejącego Przy Misji Katolickiej, ubrania, buty, bieliznę. Magazyn używanych rzeczy został założony przez księdza z myślą o wysłaniu odzieży do Polski zaraz po wojnie, aby zaspokoić pierwsze, najpilniejsze potrzeby. Mimo, że uszczuplił ten magazyn, wysyłając rzeczy jeszcze do Paryża, a potem rozdając je tutaj, ma przygotowane około 10 tysięcy ubrań – do Polski. Do zaopatrzenia magazynu przyczynili się również nasi rodacy z Ameryki, a zwłaszcza ks. Burant z parafii św. Stanisława w New Yorku, który przysłał kilka ton rzeczy¹⁰⁴³.

¹⁰⁴³ S. Kossowska, *Kościół Polski w Londynie*, op. cit., s. 55–56.

Polacy znajdowali na Devonii nie tylko pomoc materialną, ale przede wszystkim dom. Na pierwszą wigilię zorganizowaną w czasie wojny w polskiej parafii ks. Staniszewski zaprosił uczniów Szkoły Morskiej, którzy po swojej pierwszej podróży do Argentyny nie mogli już wrócić do kraju. W kolejnych latach lista gości była już o wiele większa. Szczególną troską otoczył ksiądz rektor żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, marynarzy i lotników.

Do domu księdza rektora żołnierze mają wstęp o każdej godzinie dnia i nocy. Gdy staruszek kościelny idzie wieczorem spać, dzwonek od drzwi przeprowadza się do pokoju księdza i nieraz o drugiej czy o trzeciej w nocy, ksiądz, wyrwany ze snu wpuszcza do domu jakiegoś spóźnionego na pociąg marynarza, czy lotnika, który właśnie przyjechał na urlop, gotuje mu herbatę i prowadzi do zawsze gotowego na przyjazd takich gości pokoju¹⁰⁴⁴.

Ks. Staniszewski poświęcał swój czas każdemu proszącemu o pomoc, jak dobry ojciec troszczył się o wszystkich.

Dlatego też zwracają się do niego ze wszystkim: – lotnicy przychodzą prosić o zrobienie fotografii i zachowanie jej dla rodziny, gdyby spotkało ich co złego; młodzi żołnierze przychodzą do świetlicy przy Misji Katolickiej ze swymi znajomymi Angielkami, aby dać im skosztować „Polish food” i spędzić parę godzin, inni zwracają się z prośbą o napisanie angielskich listów. Raz ksiądz otrzymał „tylko” 20-to stronicowy list od zakochanego marynarza z prośbą o dokładny przekład i musiał mu dopiero tłumaczyć, że Anglicy wolą zwięźlejsze wyrażanie się. Jakiś muzyczny żołnierz napisał z prośbą o przysłanie mu szkoły gry na fortepianie po polsku – ksiądz dotąd szukał po antykwarniach, aż ją znalazł; jeszcze inny żołnierz, młody strzelec z cenzusem, przywiózł ze Szkocji swoją narzeczoną, aby ksiądz ją poznał i wyraził swoje zdanie w zastępstwie rodziców¹⁰⁴⁵.

Ksiądz rektor nie pozostawiał nikogo bez rady, bez odpowiedzi, bez załatwienia sprawy. Dowodem wdzięczności były setki listów, które otrzymywał, z wyrazami wdzięczności od tych, którzy choć raz byli gośćmi na Devonii, a wota złożone w polskim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza są żywym wspomnieniem tych chwil i świadczyć będą na zawsze o tym, czym kościół polski

¹⁰⁴⁴ Ibidem, s. 56.

¹⁰⁴⁵ Ibidem, s. 56–57.

w Londynie z jego duszpasterzem był dla Polaków, żyjących w tych trudnych czasach.

Ten szczególny rys swej kapłańskiej posługi, jakim była troska o najuboższych i potrzebujących pomocy, starał się ks. Staniszewski zaszcześcić również w sercach kapłanów, którzy podejmowali pracę w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Początkowo ograniczało się to do odwiedzania samotnych i chorych osób w szpitalach i domach prywatnych. Dlatego niemal przy każdej parafii, na prośbę księdza rektora i z inicjatywy pracujących tam duszpasterzy, zaczęły powstawać sekcje charytatywne. Tworzyli je, na czele z proboszczem, ludzie świeccy, którzy chętnie poświęcali swój wolny czas na pomoc innym. Posługa tych sekcji okazywała się coraz bardziej potrzebna. Polacy bowiem znajdowali się w rozproszeniu wśród lokalnej społeczności, której postawa wobec cudzoziemców była co najmniej zachowawcza. Polacy, po trudnych doświadczeniach II wojny światowej, potrzebowali nie tylko opieki medycznej lub wsparcia materialnego, ale przede wszystkim „obecności przyjaznej polskiej duszy, która gotowa była poświęcić im trochę czasu, serca i uwagi”¹⁰⁴⁶.

Sekcje charytatywne skupiały najczęściej grupy kilkunastu osób, zazwyczaj z proboszczem na czele. Ich naczelnym zadaniem było niesienie bezinteresownej i dyskretnej pomocy. Członkowie sekcji odwiedzali takie osoby w ich domach, informowali o tym, co działo się we wspólnotach parafialnych, podnosili na duchu, podtrzymywali kontakt, ale organizowali również konkretne wsparcie materialne, m.in. czasami trzeba było posłużyć transportem w dowiezieniu do kościoła, szpitala lub urzędu, innym razem zorganizować doraźną pomoc finansową. W pierwszych latach po wojnie wielu Polaków nie znało dostatecznie albo wcale języka angielskiego. Istniała zatem potrzeba wspomżenia w załatwianiu różnych spraw w urzędach. Włączyła się do tego grupa ludzi, którzy swobodnie władali językiem angielskim. Załatwiano w ten sposób m.in. sprawy miejsca zakwaterowania, pomocy z opiekuńczych organizacji państwowych, formalności związane z edukacją dzieci¹⁰⁴⁷.

¹⁰⁴⁶ Por. A. Podhorodecka, *Polakom spragnionym Boga i Ojczyzny*, op. cit., s. 160.

¹⁰⁴⁷ Por. *Polska Wspólnota Katolicka Matki Bożej Miłosierdzia Londyn-Willesden Green*, op. cit., s. 31; *Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988*, op. cit., s. 187.

Niezwykle ważnym dla sekcji charytatywnych okazywał się Tydzień Miłosierdzia, przeżywany w tych czasach w pierwszym tygodniu października¹⁰⁴⁸. W jego obchody włączały się oprócz środowisk religijnych, także władze państwowe i lokalne media. W Londynie przedstawiciele parafialnych sekcji charytatywnych spotykali się kilka tygodni wcześniej, by wspólnie przygotować londyńskie celebracje tych dni. Często w zebraniach brał udział ks. Władysław Staniszewski. Przy okazji obchodów w poszczególnych wspólnotach parafialnych zbierano fundusze na pomoc potrzebującym.

Zdarzało się, że niektórzy Polacy z różnych powodów pozostawali poza zasięgiem wspólnoty parafialnej. Dlatego ich potrzeby nie zawsze były dostrzegane. Czasami informowała o nich opieka społeczna albo sąsiedzi. Z takich źródeł również czerpała informacje sekcja charytatywna. Tworzono wówczas program systematycznego odwiedzania osób samotnych, o których wiadomo było, że potrzebują wsparcia i to nie tylko z racji odwiedzin kapłana z Komunią św. W okresie Bożego Narodzenia i Wielkanocy członkowie sekcji przygotowywali dla potrzebujących świąteczne paczki, w których oprócz słodczych znajdowały się również praktyczne upominki¹⁰⁴⁹.

Podczas konferencji duchowieństwa Polskiej Misji Katolickiej, kończącej rekolekcje kapłańskie, które w dniach 14–17 lipca 1952 roku w Pitsford przeprowadził bp Józef Gawlina, powołano do życia polską Caritas w Wielkiej Brytanii. Pierwszym jej dyrektorem został ks. Rafał Gogoliński-Elston, mający już bogate doświadczenie w pracy charytatywnej National Catholic Welfare Conference (NCWC). Jej celem było utrzymywanie kontaktu między poszczególnymi dziełami dobroczynnymi w parafiach oraz popularyzacja działalności charytatywnej w polskim społeczeństwie.

TROSKA O OSOBY STARSZE

Z upływem lat w społeczeństwie polskim zwiększała się liczba osób starszych, a to dla parafialnych sekcji charytatywnych oznaczało zintensyfikowanie pracy. Zwłaszcza osoby samotne wymagały

¹⁰⁴⁸ Od 2013 roku rozpoczyna się on w Święto Miłosierdzia, czyli w drugą niedzielę po Wielkanocy.

¹⁰⁴⁹ Por. *Parafia Luton-Dunstable 1953–1993*, op. cit., s. 27.

stałej opieki i wsparcia. Sekcje charytatywne pomagały w znalezieniu odpowiedniego miejsca w domach opieki społecznej, w spisywaniu rozporządzeń testamentowych. Czasami trzeba było organizować uroczystości pogrzebowe, których koszty częściowo lub w całości ponosiła parafia. Grobami samotnych rodaków opiekowali się również członkowie sekcji charytatywnej. Zespoły niosące pomoc były w stałym kontakcie z lokalnymi duszpasterzami. Tam, gdzie istniały ku temu warunki, w akcję charytatywną włączały się inne organizacje i stowarzyszenia, np. harcerze, kombatan ci. Każda z tych grup wypełniała swoje specyficzne zadanie, ale wszystkie wzajemnie się uzupełniały i tworzyły jedną, zwartą całość; wiele z nich bowiem w swoich statutach miało również działalność charytatywną¹⁰⁵⁰.

Ks. Władysław Staniszewski dostrzegał problem, który dotyczył niemal wszystkie wspólnoty parafialne. Dlatego z jego inicjatywy w 1965 roku powstało Polish Benevolent Fund Housing Association (PBF HA, Polskie Towarzystwo Mieszkańc iowe). Wszystko po to, aby wyjść naprzeciw potrzebom coraz bardziej starzejącego się społeczeństwa polskiego. Pierwszym obiektem, który zakupiono w 1969 roku w ramach tego projektu, była posiadłość w Laxton Hall. Wcześniej mieściła się w niej szkoła, prowadzona przez ojców dominikanów¹⁰⁵¹. Po koniecznych pracach remontowych posiadłość dostosowano do Domu Spokojnej Starości¹⁰⁵². Poświęcił ją uroczystości 8 grudnia 1970 roku bp Charles Grant, ordynariusz diecezji Northampton. Za patronkę obrano NMP Królową Polski i Matkę Kościoła. Przygotowano pomieszczenia dla pierwszych 30 pensjonariuszy oraz 12 sióstr¹⁰⁵³.

Do opieki nad domem ksiądz rektor zaprosił siostry ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi z Włocławka. Pierwsze 3 siostry przyjechały do Laxton Hall w czerwcu 1970 roku.

¹⁰⁵⁰ Por. *Polska Parafia w Coventry 1949–1974*, op. cit., s. 21; *Polski Kościół Rzymsko-Katolicki Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski w Huddersfield 1962–1987*, op. cit., s. 26–29; B. Nowak, *Dzieje polskiej parafii pw. św. Stanisława Kostki w Coventry i Rugby*, op. cit., s. 70; A. Podhorodecka, *Polakom spragnionym Boga i Ojczyzny*, op. cit., s. 160–161; *Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988*, op. cit., s. 187–188, 254; *Parafia Luton-Dunstable 1953–1993*, op. cit., s. 48; *Wdzięczni za Twoją dobroć. Złoty Jubileusz Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski 1948–1998* [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1998, s. 40.

¹⁰⁵¹ Por. *Już mamy ośrodki na Dom Spokojnej Starości*, op. cit., s. 24.

¹⁰⁵² Por. I. Rybotycka, *Laxton Hall. Wymarzona przystań*, WPMK 1990, nr 3, s. 11–12.

¹⁰⁵³ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 235.

Na przestrzeni lat siostry wykonywały tam rozmaite usługi: opiekowały się rezydentami, prowadziły kuchnię, pralnię, administrację, utrzymywały porządek w domu i na zewnątrz, a także dbały o cmentarz. Troszczyły się o życie religijne, ze szczególnym akcentem na obchód świąt liturgicznych. Dla rezydentów urządzały wspólne spotkania z okazji świąt religijnych i patriotycznych, wieczory poezji, a także zabawy karnawałowe, obchody dnia Babci i Dziadka, Dnia Kobiet, czy w ostatnich latach – walentynki¹⁰⁵⁴.

Opiekę duszpasterską nad domem, siostrami i rezydentami, ks. Staniszewski powierzył o. Dobiesławowi Janowi Burdyszkowi OFMConv.

Ta malowniczo położona posiadłość w środkowo-wschodniej części Anglii na obrzeżach hrabstwa Northampton pełni do dzisiaj wyjątkową rolę. To nie tylko dom spokojnej starości.

Laxton Hall to także miejsce wakacyjnego odpoczynku, spotkań konferencyjnych i rekolekcji. Przyjeżdżają tu zarówno księża diecezjalni i zakonni, siostry zakonne, jak i harcerze, młodzież szkolna, dzieci oraz nauczyciele Polskich Szkół Przedmiotów Ojczystych, osoby prywatne, zorganizowane grupy, czy też przedstawiciele instytucji w tym Instytut Polski Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii. Tutaj również obchodzone są gremialnie przez Polaków z całej Wielkiej Brytanii okolicznościowe i religijne święta. Laxton Hall jest miejscem, które wiąże się z obchodami Dnia Dziecka i młodzieżowymi Spotkaniami Lednickimi. To polskie miejsce uroczystego przeżywania Bożego Ciała i Zielonych Świątek. Naturalny urok i gościnna atmosfera posiadłości przyciąga wielu Polaków mieszkających lokalnie lub przejeżdżających przez te tereny. Malownicza sceneria służy spacerom i piknikom oraz pozwala odpocząć na łonie natury od zgiełku codzienności¹⁰⁵⁵.

Jej nabycie stało się możliwe dzięki determinacji ks. Staniszewskiego, który przez kilkanaście lat ofiarnie gromadził fundusze i szukał odpowiedniego miejsca na spokojną, polską przystań otoczoną niezmienną przyrodą, leżącą z dala od miejskiego zgiełku. To miejsce wybrał sobie również jako dom na swoje ostatnie piętnaście lat życia. Póki sił starczało porządkował wówczas archiwum Polskiej

¹⁰⁵⁴ *Nasze domy. Laxton Hall (Anglia)*, [online], Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, [dostęp: 22.12.2012], dostępny w internecie: <http://siostrywspolnejpracy.pl/o-nas/nasze-domy/laxton-hall-anglia>.

¹⁰⁵⁵ *50 lat Laxton Hall*, [online], *Tydzień Polski*, [dostęp: 28.05.2019], dostępny w internecie: <http://www.tydzien.co.uk/artykuly/2019/11/10/50-lat-laxtonhall/>.

Misji Katolickiej, o które tak skrzętnie troszczył się w czasie swego rektorskiego posługiwania.

Kolejną inicjatywą PBF HA było osiedle św. Antoniego w londyńskiej dzielnicy Balham. Budowę zainicjował w 1971 roku proboszcz parafii Balham-Clapham, ks. Stanisław Cynar, przy całkowitym poparciu ks. Staniszewskiego¹⁰⁵⁶. Kamień węgielny poświęcił bp Szczepan Wesoły 15 stycznia 1972 roku¹⁰⁵⁷, a ukończoną budowę poświęcił 23 września 1973 roku abp Cyril Cowderoy, ordynariusz diecezji Southwark¹⁰⁵⁸. Na osiedlu znajdowało się 10 mieszkań dwuosobowych oraz 30 jednoosobowych. Do dyspozycji mieszkańców była kaplica pw. św. Antoniego, świetlica, klub, bar, restauracja oraz obszerny, dobrze utrzymany ogród, który służył domownikom. Ksiądz Cynar, jako miejscowy duszpasterz, zapewniał nieustanną duchową troskę mieszkańcom osiedla. W każdą niedzielę i święta sprawował dla nich Mszę św. oraz okresowe nabożeństwa¹⁰⁵⁹.

ZAANGAŻOWANIE W OPIEKĘ ZDROWOTNĄ

Opieka nad chorymi i niesienie im ulgi jest przejawem człowieczeństwa i realizacją przykazania miłości Boga i człowieka. Kościół na przestrzeni wieków nieustannie ukazywał moralny obowiązek troski o chorych w swoim nauczaniu i ogarniał ich swoją duszpasterską opieką. Dał temu wyraz ks. Władysław Staniszewski, obejmując funkcję rektora polskiego kościoła w Londynie. Jako jedyny wówczas polski kapłan pochylał się nad chorymi i cierpiącymi rodakami, odwiedzając ich w domach i szpitalach.

Jako rektor Polskiej Misji Katolickiej czuł się zobowiązany zapewnić stałą opiekę duszpasterską w szpitalach i domach opieki społecznej, w których większość pacjentów stanowili Polacy. Jednym z takich miejsc był szpital w Penley, wiosce położonej w północnej Walii niedaleko Wrexham. Od 1946 roku funkcjonował polski szpital nr 3.

¹⁰⁵⁶ Por. W. Wyszowadzki, *Jubilata Deo*, op. cit., s. 143.

¹⁰⁵⁷ Por. Ibidem, s. 143–144.

¹⁰⁵⁸ Por. Ibidem, s. 149–151.

¹⁰⁵⁹ Por. S. Rumistrzewicz, *Osiedle św. Antoniego*, [w:] *Księga Pamiątkowa 40-lecia Polish Benevolent Fund 1952–1992*, Londyn 1992, s. 20.

Umieszczono go w budynkach wykorzystywanych uprzednio przez armię amerykańską. W 1946 przyjął ponad tysiąc pacjentów (byłych polskich żołnierzy i członków ich rodzin), zatrudnionych zostało około tysiąc osób personelu medycznego i obsługi, w większości Polaków. Składał się z 30 oddziałów po 30 łóżek każdy¹⁰⁶⁰.

Przez dwadzieścia pięć lat posługę duszpasterską pełnił tam ks. dr Czesław Wysocki, kapłan diecezji sandomierskiej, absolwent prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie „Angelicum” w Rzymie. „As soon as the Poles arrived one of the barracks was converted into a church, so spiritual life of the staff running the hospital did not differ from life in other family camps that were scattered around the UK. As in any other Polish community at that time, Polish cultural and religious traditions were observed. This family atmosphere also benefited the patients who, wherever possible, were involved in the life of the community”¹⁰⁶¹.

W październiku 1971 roku ks. Wysocki odprawił po raz ostatni Mszę św. w kaplicy szpitalnej pw. Matki Bożej Ostrobramskiej, przenosząc się na emeryturę do księży marianów w Hereford. Opiekę duszpasterską objął po nim, na prośbę ks. Władysława Staniszewskiego, rektora PMK, ks. kan. Leonard Czapski z Crewe¹⁰⁶². Od tam duszpasterze tej parafii aż do 2002 roku regularnie dojeżdżali do szpitala w Penley. W nowym szpitalu przechowywane są do dzisiaj polskie historyczne pamiątki. Cmentarz znajduje się przy kościele pw. św. Marii Magdaleny. Według rejestrów kościelnych w latach 1946–1999 pochowano na nim 180 Polaków, w tym 49 dzieci, zmarłych w większości w polskim szpitalu w Penley. Obecnie znajduje się tu 85 polskich nagrobków¹⁰⁶³.

W Penrhos, w północno-zachodniej Walii, na półwyspie Lleyn, u podnóża urokliwych Gór Snowdonii, w pobliżu miasteczka Pwllhelli, w miejscu dawnej bazy szkoleniowej RAF, od 1 lipca 1949 roku zaczęło funkcjonować polskie osiedle mieszkaniowe, prowadzone przez Polish Housing Society Ltd. dla starszych wiekiem żołnierzy. Pomysł wyszedł od płka dypl. Tadeusza Skindera, dowódcy 45. Grupy

¹⁰⁶⁰ Por. *Polish Hospitals; Penley, Llanerch Panna and Iscoyd Park*, [w:] Z., J. Biegus, op. cit., s. 259–266.

¹⁰⁶¹ Ibidem, s. 265.

¹⁰⁶² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1972, nr 1, s. 104.

¹⁰⁶³ Por. *Penley*, [online], *Wikipedia*, [dostęp: 1.07.2020], dostępny w internecie: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Penley>.

Brygadowej PKPR w Blackshaw Moor i płka dypl. Zygmunta Morozewicza z Inspektoratu PKPR w Londynie. Wielu żołnierzy nie mogło wrócić do Polski z powodów politycznych, inni po prostu nie mieli dokąd, gdyż ich siedziby i dorobek życia w rezultacie działań wojennych i powojennych traktatów znalazły się poza granicami Polski¹⁰⁶⁴.

Drewniane baraki zastąpiono budynkami, które stały się mieszkaniami odpowiednimi dla starszych osób wymagających pomocy i opieki, również pielęgniarstwa. Penrhos stał się polską enklawą z kościołem, szpitalikiem, biblioteką, świetlicą, kantyną i mieszkańcami. Organizowano tzw. wieczory czwartkowe, na których np. wygłaszane były prelekcje naukowe, słuchano muzyki, tańczono. Rozbudowany był też dział warsztatowy (krawiectwo, introligatorstwo) oraz dział produkcji warzyw na potrzeby osiedla¹⁰⁶⁵. Kapelanem od samego początku był ks. prał. Franciszek Karkowski, lwowski kapłan obrządku ormiańskiego. Jego koledzy zgodnie mówili, że

(...) służbę w polskim wojsku przed wojną i podczas wojny pełnił z prawdziwym poświęceniem, nigdy siebie nie oszczędzając. Dla powierzonych jego duchowej pieczy żołnierzy i dla rodzin wojskowych był prawdziwym ojcem i najlepszym doradcą. Zawsze łagodnie uśmiechnięty, niósł wszędzie pokój i pogodę ducha. Jego wojskowa parafia w Łowiczu należała do najlepiej zorganizowanych i obsłużonych. Tak w Polsce, jak i w każdym kraju, gdzie duszpasterzował, wszędzie zakładał Koła Różańcowe i maryjne organizacje, w których gromadził czcicieli Najświętszej Maryi Panny, której sam był najgorliwszym i najzarliwszym sługą i oddanym dzieckiem¹⁰⁶⁶.

Życie religijne polskiej wspólnoty skupiało się w kaplicy osiedlowej pw. Matki Bożej Częstochowskiej. 31 lipca 1954 roku ksiądz proboszcz zorganizował pierwszą polską pielgrzymkę do sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Bala, usytuowanego nad północnym brzegiem jeziora Bala. 7 czerwca 1959 roku pierwszą wizytę

¹⁰⁶⁴ Por. T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów*, op. cit., s. 249.

¹⁰⁶⁵ Por. *Penrhos*, DPol 1953, 11 grudnia [bp]; *Penrhos*, DPol 1954, 19 marca [bp]; *Penrhos*, DPol 1954, 5 kwietnia [bp]; *Penrhos. Odczyty*, DPol 1954, 22 czerwca [bp]; *Penrhos*, DPol 1954, 31 sierpnia [bp]; *Penrhos. Szopka*, DPol 1955, 6 stycznia [bp]; *Penrhos*, DPol 1955, 6 czerwca [bp]; H. D. Czuma, *Penrhos – polska wieś czyli powrót do domu*, DPol 1955, 6 września [bp]; F. L., *Rozśpiewana Niedziela w Penrhosie*, DPol 1959, 4 sierpnia [bp]; OAK, *Polski obóz wypoczynkowy w Penrhos (Walia)*, „Narodowiec” 1959, 3 września [bp]; F. L., *Walijczycy śpiewają kolędy po polsku*, DPol 1960, 4 stycznia, s. 3; P. Hęciak, *Z wizytą w Penrhos. Czystość, uprzejmość i sprawna organizacja*, TP 1960, 13 sierpnia [bp]; M., *Goście z Penrhos w Londynie*, DPol 1962, 10 maja [bp].

¹⁰⁶⁶ *Śp. ks. Franciszek Karkowski*, DPZG 1970, nr 3, s. 245.

w Penrhos złożył bp John Petit, biskup Menevii¹⁰⁶⁷. Osiedle odwiedzał regularnie ks. Władysław Staniszewski. Dom w Penrhos stał się również przystanią dla księży odchodzących na zasłużoną emeryturę. Pierwszym z nich był ks. kan. Kajetan Sufranowicz, który przybył w 1961 roku¹⁰⁶⁸.

W 1967 roku ks. Karkowskiego zastąpił, na mocy dekretu księdza rektora, ks. kan. Bolesław Klementowski. To w tym czasie zarząd osiedla wydzierżawił część budynków Związkowi Harcerstwa Polskiego. W ten sposób hufiec harcerzy „Gdynia” założył tam swoją stanicę harcerską. Od tego czasu często, zwłaszcza w okresie wakacyjnym pojawiały się tam zuchy i harcerze na swoich obozach. „Miejsca do ćwiczeń harcerskich, zabawy i wypoczynku jest w Penrhosie pod dostatkiem, a spotkanie tych najmłodszych z tymi najstarszymi było zawsze pełne harmonii, radości i zadowolenia”¹⁰⁶⁹. Kolejni duszpasterze i im w miarę potrzeb udzielali opieki duszpasterskiej.

Wymownym miejscem jest cmentarz w Pwhelli, gdzie znalazło spoczynek wielu żołnierzy PSZ i innych osób, które w chwili zakończenia wojny nie mogły już lub nie miały dokąd powrócić. Teksty „nagrobków stanowią spójną narrację. Na przykład taki: rok urodzenia 1890 w Kołomyi, zmarł w 1985 r. w Penrhos, legionista, Virtuti Militari, został na wygnaniu, zmarł na wygnaniu. Najsmutniejsze wydały mi się te dotyczące osób, które nie żyły wystarczająco długo, aby zobaczyć wolną Polskę. Atmosfera tu panująca powoduje, że wydaje się, iż słyszę polski hymn...”¹⁰⁷⁰.

Od 1948 roku w hrabstwie Devon nieopodal Newton Abbot położone było w byłym amerykańskim szpitalu wojskowym polskie osiedle Ilford Park, znane też jako Stover Park. Obóz też miał trzecią nazwę, nieformalną – okoliczni mieszkańcy nazywali go Little Poland. To ostatni dom opieki dla polskich weteranów prowadzony przez brytyjskie ministerstwo obrony. Powstał dzięki obietnicy Winstona Churchilla i przyjętej ustawie, na mocy której w podzięce

¹⁰⁶⁷ Por. F. L., *Biskup Menevii w Penrhos*, DPoL 1959, 15 czerwca [bp]; *Wizyta Biskupa w Penrhos*, GN 1959, 28 czerwca [bp].

¹⁰⁶⁸ Por. *Śp. Ksiądz Kajetan Sufranowicz*, DPZG 1970, nr 6, s. 499.

¹⁰⁶⁹ S. Jankowicz, *Penrhos*, DPoL 1986, 28 kwietnia, s. 5.

¹⁰⁷⁰ B. Lesisz-Dembińska, J. Gonczarow, *Penrhos: podróż do przeszłości*, [online], *Tydzień Polski*, [dostęp: 1.07.2020], dostępny w internecie: <https://www.tydzien.co.uk/artykuly/2018/06/18/penrhos-podroz-do-przeszlosci/>.

za walkę 200 tys. polskich żołnierzy w Wielkiej Brytanii udzielono schronienia i przyznano obywatelstwo. W ciągu lat został on przekształcony z obozu przesiedlenia w dom opieki rezydenckiej i pielęgniarskiej dla polskich weteranów wojennych.

Od samego początku posługę duszpasterską prowadził w osiedlu ks. kan. Andrzej Głazewski, kapłan archidiecezji wileńskiej i kapelan 10. Pułku Strzelców Konnych. „Miał umysł wybitnie spekulatywny. Bardzo zdolny, zamiłowany naukowiec. Tłumaczył artykuły i rozprawy z różnych języków (m.in. przetłumaczył jeden z tomów Sumy Teologicznej św. Tomasza). Interesował się fizyką, astrofizyką, elektroniką i astronomią. Pracował nad wynalazkami w najróżniejszych dziedzinach. Był autorem poważnych opracowań. Zdolny kaznodzieja i rekolekcjonista. Doskonały prelegent”¹⁰⁷¹. Na osiedlu znajdowała się kaplica pw. Chrystusa Króla i Matki Bożej Ostrobramskiej, w której proboszcz odprawiał codzienne nabożeństwa dla mieszkańców osiedla, a w niedziele też dla wszystkich Polaków z okolicy.

Ks. prał. Władysław Staniszewski złożył swą pierwszą wizytę duszpasterską na osiedlu 12 września 1957 roku w związku z celebracją Dnia Chorego¹⁰⁷². Obchody Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej miały tam trzy odsłony. 8 maja 1966 roku proboszcz odprawił Mszę św. i wygłosił millenijne kazanie. 17 czerwca 1966 roku do parafii przybył bp Władysław Rubin z ks. inf. Władysławem Staniszewskim. Po uroczystej Mszy św. goście wzięli udział w wieczornicy millenijnej, przygotowanej przez dzieci i młodzież szkoły sobotniej. A 12 września 1966 roku, w rocznicę bitwy pod Wiedniem, bp Cyril Restieaux z Plymouth odsłonił jubileuszową tablicę marmurową z napisem:

„Sacrum Poloniae Millennium 966–1966. Bogu na chwałę, Narodowi Polskiemu w hołdzie na 1000-lecie chrztu Polski” i wziął udział w spotkaniu w sali miejscowego kina¹⁰⁷³.

Po nagłej i niespodziewanej śmierci ks. Głazewskiego w 1973 roku, duszpasterską opiekę nad osiedlem objął ks. Paweł Rzonsa. Ksiądz rektor regularnie odwiedzał również i to polskie osiedle.

¹⁰⁷¹ Śp. ks. Andrzej Głazewski, DPZG 1974, nr 2, s. 214.

¹⁰⁷² Por. A. Głazewski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 VIII 1957*, ArPMK; W. Staniszewski, *List do ks. kan. Andrzeja Głazewskiego z 31 VIII 1957*, ArPMK; A. Głazewski, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 IX 1957*, ArPMK.

¹⁰⁷³ Por. W. H., *Rok Millennium w Ilford Park*, DPol 1966, 10 października [bp]; W. H., *Millennium w Ilford Park Stover*, GN 1966, 16 października [bp]; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 83.

W 1951 przy 45 Holbrook Lane w podlondyńskim Chislehurst roku powstał z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego Pomocy Uchodźcom Polskim w Wielkiej Brytanii Polski Dom Opieki „Antokol”. Mieści się w nim kaplica pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczystego aktu poświęcenia domu dokonał ks. prał. Władysław Staniszewski w obecności Augusta Zaleskiego, prezydenta RP, gen. Władysława Andersa, przedstawicieli rządu RP oraz licznie zaproszonych gości. Dom ten powstał dla ludzi zasłużonych wobec Polski, bojowników o niepodległość i tych, którzy życie swoje poświęcili służbie publicznej czy też nauce i twórczości polskiej, „z troski o los ludzi starych i niezdolnych do pracy fizycznej a cennych dla kultury polskiej, czy to ze względu na swe zasługi dawne, czy ze względu na wytwarzane wciąż jeszcze przez nich wartości w dziedzinie twórczości umysłowej i duchowej. Tym ludziom w smutnej epoce pojałtańskiej należało stworzyć jakieś znośne warunki, jakiś klimat duchowy, jakąś atmosferę ciepła i zacisza domowego”¹⁰⁷⁴.

Opiekę duszpasterską sprawował w nim, na prośbę księdza rektora, ks. Walerian Gajecki, absolwent Polskiego Seminarium Duchownego w Bejrucie i proboszcz polskiej parafii na Croydon-Crystal Palace. Odprawiał Mszę św. w kaplicy szpitalnej w każdą niedzielę i w pokojach ciężko chorych nawet raz w tygodniu¹⁰⁷⁵. Ksiądz rektor był częstym bywalcem tego domu opieki, często w towarzystwie gości, którzy go odwiedzali.

W SŁUŻBIE EDUKACJI

W centrum rozwoju społecznego pozostaje zawsze człowiek oraz zaspokajanie jego różnorodnych potrzeb. Jednym z podstawowych czynników wpływających na rozwój jest dostęp do edukacji. Prawo do niej to jeden z głównych przywilejów człowieka, bez względu na płeć, narodowość, religię, pochodzenie społeczne czy stan majątkowy. Kościół zdawał sobie sprawę z ogromnej roli, którą miał tu do spełnienia.

¹⁰⁷⁴ J. Koźmiński, *Złota polska jesień życia*, [w:] *Tydzień Polski*, [dostęp: 24.05. 2017], dostępny w internecie: <http://www.tydzien.co.uk/artykuly/2015/08/14/zlotapolska-jesien-zycia/>.

¹⁰⁷⁵ Por. F. Bissinger, *Soplicowo w Croydon*, GN 1969, 21–25 grudnia, s. 6; *Podziękowanie*, DPol 1970, 30 listopada [bp].

Z troski o najmłodsze pokolenie i biorąc pod uwagę, że dzieci i młodzież podlegały przymusowi szkolnemu krajów swego osiedlenia, rozwiązaniem, które uznano za najlepsze, było tzw. szkolnictwo sobotnie, czyli nieobowiązkowa nauka obejmująca język ojczysty, historię Polski, jej geografię i religię. Taką też przyjęto zasadę przy pierwszej polskiej parafii w Londynie. Początki tej pierwszej szkoły sobotniej sięgają jeszcze czasów przedwojennych. W 1905 roku w londyńskiej dzielnicy portowej Shadwell, w wynajętych pomieszczeniach dawnego schroniska dla marynarzy przy Mercer Street, PMK, obok kaplicy, mieszkania dla kapłana i biblioteki, urządziła również polską szkołę sobotnią. Zainicjował je ks. Grzegorz Domański SDB, ówczesny rektor PMK wraz z siostrami nazaretankami, które do Londynu sprowadziła ich założycielka, matka Franciszka Siedliska¹⁰⁷⁶. Szkoła trwała do czasu wybuchu I wojny światowej. Potem jej działalność została zawieszona¹⁰⁷⁷.

Szkoła została otwarta ponownie w 1935 roku. PMK nabyła wówczas nowy kompleks zabudowań kościelnych przy Devonia Road. Po niezbędnej adaptacji pomieszczeń do potrzeb szkolnych, 27 maja 1935 roku, zainaugurowano nowy rok szkolny w obecności ks. Teodora Cichosa SDB, kolejnego rektora misji. „Na te pierwsze lekcje przybyło 11-ro dzieci, a potem liczba ich waha się od 10 do 16”¹⁰⁷⁸. Od tej pory zajęcia odbywały się regularnie dwa razy w tygodniu.

Dzieci otrzymywały również posiłek, „składający się z herbaty, mleka, bułek, masła, a przy wyjątkowych okazjach dostawały także cukierki, ciastka lub banany”¹⁰⁷⁹.

Tradycję tę kontynuował i mocno wspierał ks. Władysław Staniszeński, kiedy zostałrektorem polskiej misji w Londynie. W ostatnim roku przed wybuchem wojny do szkoły uczęszczało 16 dzieci. 24 września 1938 roku nastąpiło uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Starsze dzieci uczył ks. rektor, a młodsze – panna Jordanówna. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Kronika Polskiej Misji w Londynie wspomina gwiazdkę dla polskiej szkoły w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1938 roku, podczas której

¹⁰⁷⁶ Szczególną misją zgromadzenia jest praca dydaktyczno-wychowawcza.

¹⁰⁷⁷ B. O’Driscoll, *Historia Szkoły*, [w:] Idem, *60-lecie Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych...*, op. cit., s. 15.

¹⁰⁷⁸ P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 28.

¹⁰⁷⁹ Ibidem.

dzieci otrzymały upominki, oraz pierwszą śpiewaną 29 stycznia 1939 roku przez dzieci szkolne *Mszę Polską*. Zakończenie roku szkolnego nastąpiło 10 lipca 1939 roku. Z tej okazji dzieci udały się na wycieczkę do ogrodu zoologicznego¹⁰⁸⁰. Wybuch II wojny światowej sprawił, że polska szkoła zawiesiła swoją działalność na kilkanaście lat.

W czasie działań wojennych ks. rektor spotykał się sporadycznie z młodzieżą szkolną. 3 września 1940 roku, z okazji inauguracji Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie wygłosił do młodzieży, w zastępstwie bp Józefa Gawliny, płomienne kazanie wspominając młodych ludzi, którzy oddali swe życie w obronie ojczyzny:

Ale dlaczego ja Wam o tym mówię, Wam młodym? Dlatego że Wy, Moi Drodzy, tak jak tu jesteście, tworzycie wyjątkową grupę młodzieży polskiej, grupę, powiedziałbym, uprzywilejowaną, na której tym większe ciężką obowiązki wobec Boga i Narodu. Mało kto z Was brał ze względu na swe młode lata udział zbrojny w obronie Ojczyzny. Pomyślcie o swych kolegach pozostałych w kraju – w jakich ciężkich oni żyją warunkach – jak chętnie przyszybowali by tutaj, by z Wami zasiąść na ławie szkolnej w kraju wolnym. Oszczędza Wam Bóg, jak dotąd, grozy wojny, winniście Mu za to wdzięczność. Bóg bowiem domaga się od całego świata ofiary. Chce ludzkość zmusić na kolana, by przypomniawszy sobie Jego prawa, by przypomniawszy sobie Jego słowa z góry Sinai: „Jam jest Pan Bóg Twój!” Dotknął nas Bóg bardzo boleśnie, a jeśli kogo z Polaków oszczędził, to winien on z myślą o tej wielkiej łasce, o którą Boga prosimy, mianowicie o wolność Ojczyzny, winien on sam ze siebie złożyć ofiarę. A ofiarę, którą Wy składać powinniście i możecie i która Bogu będzie najprzyjemniejsza, to przyłożenie się do nauki, to sumienność, to pilność i rzetelność w szkole, to wysiłek w kierunku koleżeńskości, uczynności, pogody ducha, posłuszeństwa względem przełożonych, to spartańska prostota, surowość względem samego siebie, to codzienne łamanie do złego skłaniającej się woli, to przewycięzanie złych skłonności, to rzetelna nauka i rzetelna praca nad sobą. W roli uczniów będziecie Wam najlepiej do twarzy i znalazłszy się znów na ławach szkolnych, będziecie najbardziej sobą¹⁰⁸¹.

Po zakończeniu II wojny światowej sytuacja zmieniła się diametralnie. Biorąc pod uwagę fakt, że ogromna liczba Polaków znalazła się w środowisku obojętnym religijnie, sprawa wychowania chrze-

¹⁰⁸⁰ Por. *Ibidem*, s. 32.

¹⁰⁸¹ W. Staniszewski, *Kazanie X. Rektora z okazji Inauguracji Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie dnia 3 września 1940 r.*, WPMK 1940, nr 9, s. 2–3.

ścijańskiego i przekazywania podstawowych zasad moralnych, nauka języka polskiego i przedmiotów ojczystych domagała się ścisłej współpracy Kościoła i wszystkich polskich organizacji społecznych.

Ponieważ organizacja polskich wspólnot parafialnych i zapewnienie opieki duszpasterskiej było jednym z najważniejszych zadań, przed którym stanęła społeczność polska w Wielkiej Brytanii, to ks. Staniszewski zaraz potem zajął się sprawą edukacji młodego pokolenia.

Jednym z objawów tego życia parafialnego było powstawanie Polskich Szkół Przedmiotów Ojczystych, gdyż troska o przyszłość dzieci oraz ich polskie i katolickie wychowanie leżała wszystkim na sercu. Znalazły się one przecież w środowisku zupełnie obcym; miały za sobą dramatyczne przejścia wojenne; nie znały języka; nie miały przyjaciół. Musiały uczęszczać do szkół angielskich, bo tego wymagało prawo i ich przyszłość zawodowa na tych wyspach, ale trzeba było zadbać również o ich polskość. O znajomość kultury polskiej, polskich tradycji; o przywiązaniu do narodu polskiego i wiary katolickiej. Łączenie rodzin i kolejne fale emigracji problem ten potęgowały. Z tych więc to względów zakładano szkoły sobotnie i bardzo często duszą i motorem tej akcji był właśnie polski proboszcz, który, mając częsty kontakt z rodzinami polskimi, widział ten problem najlepiej¹⁰⁸².

Polska szkoła na Devonii została reaktywowana w 1950 roku z inicjatywy proboszcza, ks. Narcyza Turulskiego, człowieka o wielkim sercu i szerokiej wizji, przyjaciela dzieci i młodzieży. „Bardzo szybko zrozumiał, że aby zapewnić polskości jakąś przyszłość trzeba się zająć dziećmi; młodym pokoleniem, które wchodziło w życie angielskie, ale nie utraciło jeszcze swojej łączności z Polską. To z myślą o nich właśnie założył tę pierwszą szkołę polską na Devonii”¹⁰⁸³. Ksiądz prał. Władysław Staniszewski towarzyszył pierwszej polskiej szkole, bliskiej jego sercu, we wszystkich ważniejszych wydarzeniach. Później szkoły sobotnie, zwane często szkołami nauczania przedmiotów ojczystych, powstawały niemal przy każdej wspólnotie parafialnej i w większości znacznie większych liczebnie skupisk polonijnych¹⁰⁸⁴.

¹⁰⁸² A. Podhorodecka, *W służbie oświacie. 50 lat Polskiej Macierzy Szkolnej*, Londyn 2003, s. 139–140.

¹⁰⁸³ *Ibidem*, s. 192.

¹⁰⁸⁴ W 1950 na terenie Wielkiej Brytanii istniało 10 szkół sobotnich, w których uczyło się 250 dzieci i zatrudnionych było 20 nauczycieli. 10 lat później liczba szkół wynosiła 150 dla 5 tys. dzieci, a na począt-

Dużą zasługę w podtrzymaniu idei szkół sobotnich miała reaktywowana w 1953 roku w Londynie Polska Macierz Szkolna (PMS)¹⁰⁸⁵. Ksiądz prał. Władysław Staniszewski od samego początku uczestniczył w pracach nad jej utworzeniem. Był częścią, powołanego na wiosnę 1952 roku, dziewięcioosobowego Komitetu Organizacyjnego, mającego przygotować w szczególności plan odtworzenia PMS¹⁰⁸⁶. Nowa organizacja nawiązywała do tej, powstałej w Warszawie 28 kwietnia 1905 roku z inicjatywy inż. Józefa Świątkowskiego i jej pierwszego prezesa Henryka Sienkiewicza. Za sprawą wysiłku działaczy zahamowano wówczas postępującą rusyfikację i powszechny analfabetyzm ludności polskiej zaboru rosyjskiego poprzez tworzenie szkół ludowych, ochronek dla dzieci, bibliotek i czytelni¹⁰⁸⁷.

Głównym celem PMS było „utrzymanie i pogłębianie cech religijnych i narodowych wśród Polaków, a w pierwszym rzędzie dzieci i młodzieży, wychowanie młodego pokolenia w duchu przywiązania do wiary ojców, tradycji i kultury narodowej oraz umiłowania sprawy odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁰⁸⁸. Realizacja założeń opierać się miała na ścisłej współpracy zespołów rodzicielskich polskich szkół sobotnich, które powstawały niemal w każdej parafii, duchowieństwa, nauczycieli i organizacji młodzieży. Pierwszym prezesem Zarządu został Władysław Domigiewicz, a przewodniczącym Rady gen. Władysław Anders¹⁰⁸⁹. Bardzo szybko Polska Macierz Szkolna stała się najsilniejszą, najbardziej wpływową organizacją oświatową na emigracji, mającą decydujący wpływ na kierunki rozwoju i przeobrażenia szkolnictwa polskiego, przygotowywanie i kolportaż podręczników, kształcenie nauczycieli i organizowanie zaplecza materialnego.

Ks. prał. Władysław Staniszewski aktywnie uczestniczył w pracach PMS. Od samego początku jej istnienia był członkiem jej Rady. Po śmierci

ku lat osiemdziesiątych ok. 70 szkół dla 3 tys. dzieci. Por. T. Radzik, *Szkolnictwo polonijne w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, [w:] A. Koprukowniak, *Szkolnictwo polonijne w XX w.*, Lublin 1986, s. 127.

¹⁰⁸⁵ Por. T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna Zagranicą*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, op. cit., s. 123–124.

¹⁰⁸⁶ W skład Komitetu weszli: prof. Tadeusz Brzeski, dr Mieczysław Giergielewicz, Tadeusz Drwęski, prof. Bronisław Helczyński, Władysław Kański, Mira Małachowska, ks. prał. Władysław Staniszewski, Stanisław Szydłowski i dr Karol Poznański.

¹⁰⁸⁷ Por. A. Podhorodecka, *W służbie oświacie*, op. cit., s. 11–21; T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna zagranicą 1953–1993*, Londyn 1995, s. 14.

¹⁰⁸⁸ Cyt. za: A. Podhorodecka, *W służbie oświacie*, op. cit., s. 27.

¹⁰⁸⁹ Por. *Powstała Polska Macierz Szkolna*, „Orzeł Biały” 1953, nr 25, s. 1.

gen. Władysława Andersa w 1970 roku objął funkcję Przewodniczącego Rady. Pełnił ją przez sześć kolejnych lat, oddając w ręce abpa Szczepana Wesołego. Przez ten czas regularnie w pierwszym kwartale roku uczestniczył, a w latach prezesury przewodniczył, obradom Rady w jej siedzibie w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Londynie, a w ostatnim kwartale roku – brał udział w zjazdach Polskiej Macierzy Szkolnej.

Za namową księdza rektora i przy ogromnym wsparciu finansowym Polskiej Misji Katolickiej, założone zostały dwie polskie szkoły średnie – dla dziewcząt w Pitsford i dla chłopców w Fawley Court. Już w roku 1947, z inicjatywy ks. Stanisława Bełcha, otworzono Szkołę Sióstr Nazaretanek dla dziewcząt w Pitsford Hall (Holy Family of Nazareth Convent School)¹⁰⁹⁰. Zgodę na jej otwarcie wyraził bp Leon Parker, ordynariusz diecezji Northampton.

Pomysł jej założenia wychodził naprzeciw zapotrzebowaniu polskiego społeczeństwa, ponieważ znajomość języka angielskiego wśród polskich dzieci i młodzieży była jeszcze znikoma. Szkoła prowadziła edukację na poziomie podstawowym i średnim zakończoną egzaminem GCE – A level¹⁰⁹¹. Bardzo ważnym elementem formacji szkoły było rozwijanie w uczennicach patriotyzmu poprzez naukę języka i historii polskiej. Siostry pielęgnując ojczystą kulturę starały się także o dobrą znajomość języka angielskiego u dziewcząt, by dzięki zdobytemu w szkole wykształceniu mogły kontynuować naukę w ramach brytyjskiego systemu edukacyjnego.

Od momentu powstania szkoły, ks. Władysław Staniszewski był jej częstym gościem. Wspierał wszystkie inicjatywy zbierania potrzebnych funduszy na funkcjonowanie szkoły. Wyznaczał polskich kapłanów do pełnienia funkcji kapelana, zarówno gimnazjum, jak i sióstr nazaretanek. Często przewodniczył festynom w parku przy konwencie sióstr, który corocznie gromadził wielu Polaków, pragnących wesprzeć materialnie szkołę dziewcząt. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w lipcu 1954 roku. Spotkania te weszły na wiele lat do kalendarza duszpasterskiego Polskiej Misji Katolickiej¹⁰⁹².

¹⁰⁹⁰ Por. S. Bełch, *Powstanie szkoły w Pitsford (wspomnienia)*, „Rocznik Szkoły Nazaretanek w Pitsford”, Pitsford 1965, s. 3; *O szkole w Pitsford*, GN 1954, 19 września, s. 7.

¹⁰⁹¹ GCE A-level (*General Certificate of Education Advanced Level*) to odpowiednik polskiej matury, egzamin zdawany w wieku 18 lat. Szkoła w Pitsford Hall miała status prywatnej internatowej szkoły średniej uznanej w 1957 przez brytyjskie Ministerstwo Edukacji jako „recognized as efficient”. Por. M. Goławski, *Szkolnictwo w Anglii. Informator i poradnik dla rodziców i nauczycieli*, Londyn 1965, s. 38.

¹⁰⁹² Por. S. M. Józefina, *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 VI 1954*, ArPMK.

Począwszy od roku szkolnego 1948–1949 liczba uczennic nie spadła poniżej 100. Okresem rozkwitu były lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte, o czym informowały polonijne media¹⁰⁹³. Szkołę ukończyło około 1500 dziewcząt. Była niezwykle ceniona w środowisku, zarówno polskim, jak i angielskim. Z czasem jednak coraz mniej było polskich dziewcząt. Problemy finansowe szkoły i jej coraz bardziej wieloetniczny charakter sprawiły, że w 1984 roku władze zakonne podjęły decyzję o jej zamknięciu¹⁰⁹⁴. Próby ratowania szkoły poprzez spontaniczną akcję zbierania funduszy nie przyniosły oczekiwanych wyników¹⁰⁹⁵.

Pomysł założenia podobnej szkoły również dla chłopców zrodził się w sercu ks. Stanisława Bełcha, przy pełnym poparciu księdza rektora. Przebywając w Nowym Jorku w 1948 roku namawiał do tego projektu przełożonego prowincji mariańskiej. Potem przyszła aprobata generała zgromadzenia z Rzymu. Kilkanaście miesięcy później, 30 września 1951 roku, w Hereford otwarto najpierw Internat św. Stanisława Kostki dla chłopców¹⁰⁹⁶. Nie była to szkoła katolicka, tak jak planowali to inicjatorzy pomysłu, jedynie bursa, chłopcy bowiem uczęszczali na zajęcia do lokalnej szkoły zawodowej św. Franciszka Ksawerego, prowadzonej przez siostry miłosierdzia¹⁰⁹⁷. W miejscu zamieszkania mieli natomiast dodatkowe zajęcia z języka polskiego, historii i geografii Polski oraz religii. Pierwszym kierownikiem internatu został ks. Józef Jarzębowski MIC¹⁰⁹⁸.

W ramach internatu działała Krucjata Eucharystyczna, harcerstwo, zespół taneczny i teatralny. Placówka bardzo szybko uzyskała opinię

¹⁰⁹³ O szkole najczęściej pisały „Gazeta Niedzielną” (GN) i „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (DPiDŻ), np. *Szkoła, o której za mało wiemy*, DPiDŻ 1953, nr 143, s. 3; *U nazaretanek w Pitsford*, GN 1954, 18 lipca, s. 7; *Polska szkoła internatowa w Pitsford*, DPiDŻ 1954, nr 123, s. 3; *O szkole w Pitsford*, op. cit.; *Rozdanie świadectw absolwentkom w Pitsford*, GN 1958, 5 stycznia, s. 9; *Doroczny festyn w Pitsford. Siostry Nazaretanki potrzebują wciąż pomocy na długi po rozbudowie zakładu*, GN 1958, 13 lipca, s. 9; *Duża Polska małych dziewczynek*, DPiDŻ 1959, nr 124, s. 3; *Pitsford powstał bez niczyjej pomocy – Szkoła Sióstr Nazaretanek*, DPiDŻ 1959, nr 125, s. 3; *Szkoła sióstr Nazaretanek – polskie gimnazjum w Pitsford*, DPiDŻ 1959, nr 223, s. 3; idem, *Jak powstała szkoła w Pitsford*, GN 1965, 21 lutego, s. 1, 5; S. Bełch, *Polska szkoła w Pitsford w prasie angielskiej*, GN 1966, 9 stycznia, s. 6; M. Gołowski, *Konwent św. Rodziny w Pitsford*, DPiDŻ 1966, nr 77, s. 3; S. Bełch, *20-lecie szkoły w Pitsford*, GN 1967, 21 maja, s. 1; W. Rubin, *Na dwudziestolecie szkoły w Pitsford*, GN 1967, 18 czerwca, s. 5; B. Medeksza, *Pitsford i jego rola*, GN 1969, 29 czerwca, [dodatek specjalny].

¹⁰⁹⁴ Obecnie posiadłość w Pitsford Hall jest prywatną własnością, do której nie ma wolnego dostępu. Por. T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991, s. 188–189.

¹⁰⁹⁵ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 213–214.

¹⁰⁹⁶ Por. *Hereford, czyli Bielany w Anglii. Jak pracuje zakład dla chłopców księży Marianów*, GN 1952, 31 sierpnia, s. 6.

¹⁰⁹⁷ W dniu otwarcia szkoły przebywało w niej 28 chłopców w wieku od 8 do 12 lat. Por. A. Romejko, *Polskie szkolnictwo katolickie*, op. cit., s. 215.

¹⁰⁹⁸ Por. A. Łoszewski, *O księdzu Józefie Jarzębowski*, GN 1979, 3 czerwca, s. 6.

„najlepszego zakładu wychowawczego dla chłopców w wieku szkoły podstawowej”¹⁰⁹⁹. Liczba uczniów wzrastała. Problemem stało się jednak znalezienie dla nich miejsca w szkole katolickiej, gdyż siostry szarytki oddały do dyspozycji polskiej młodzieży jedynie 20 miejsc. Arcybiskup Michael McGrath z Cardiff wyraził tymczasową zgodę, aby chłopcy uczęszczali do szkoły miejskiej¹¹⁰⁰. W zamian za wyrażenie zgody chciał, aby marianie partycypowali w kosztach budowy nowej szkoły katolickiej. Wobec odmowy ze względu na szczupłe zasoby finansowe internatu, arcybiskup podjął decyzję o stopniowej likwidacji internatu. Nie zmieniły jej nawet protesty społeczności polskiej, wyrażane publicznie na łamach „Gazety Niedzielnej”. Internat został zamknięty w 1963 roku.

Kiedy ks. Jarzębowski zrezygnował z funkcji kierownika internatu, za zgodą ks. prał. Staniszewskiego, zajął się realizacją projektu utworzenia gimnazjum dla chłopców¹¹⁰¹. Marianie mieli na tym polu sporo znaczących sukcesów. Właśnie z takim zamiarem zakupiono od szkockich arystokratów McKenzie posiadłość w Fawley Court¹¹⁰².

Kolegium Bożego Miłosierdzia (Divine Mercy College) rozpoczęło swoją działalność już 15 stycznia 1954 roku¹¹⁰³. W szkole było wówczas jedynie 15 uczniów, gdyż w budynku trwały jeszcze prace adaptacyjne. We wrześniu 1954 roku do kolegium przyjęto już 50 chłopców. Potem liczba wzrosła do 150. Tu również program nauki był ustawiony pod kątem egzaminów na uniwersytety. Nauczycielami byli przeważnie wykwalifikowani przedwojenni pedagodzy, wśród nich polscy kapłani. Ksiądz rektor również był częstym gościem kolegium przy okazji różnych uroczystości szkolnych¹¹⁰⁴.

Do szkoły przyjmowano chłopców od jedenastego roku życia. Kończyli naukę w wieku szesnastu lat egzaminem GCE O-level.

¹⁰⁹⁹ *Początek roku szkolnego w Hereford*, GN 1954, 19 września, s. 7.

¹¹⁰⁰ Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) zalecał, aby dzieci katolickie uczęszczaly do szkół katolickich. Jeśli nie było to możliwe, ordynariusz miejsca był zobowiązany wskazać najbardziej odpowiednie rozwiązanie. Por. KPK, 1374.

¹¹⁰¹ Por. K. Dopierała, *Jarzębowski Józef*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, op. cit., s. 302.

¹¹⁰² W posiadłości tej znajdował się pałac z XVII w. zaprojektowany przez Christophera Wrena, autora St. Paul’s Cathedral w Londynie oraz park z XVIII w., autorstwa Lancelota Capability Browna.

¹¹⁰³ Por. *Powstaje Gimnazjum Księży Marianów*, GN 1953, 1 listopada, s. 1; W. Gniatczyński, *Fawley Court*, GN 1954, 18 kwietnia, s. 5.

¹¹⁰⁴ W 1969 Kolegium Bożego Miłosierdzia w Fawley Court uznane zostało przez brytyjskie Ministerstwo Edukacji jako „recognized as efficient”. Por. A. Romejko, *Polskie szkolnictwo katolickie*, op. cit., s. 223.

Szkoła była na dziesiątym miejscu pod względem poziomu nauczania w całej Wielkiej Brytanii¹¹⁰⁵. Program obejmował takie przedmioty jak religia, język angielski, francuski, łacina, rysunek techniczny, historia, geografia, matematyka, fizyka, chemia, biologia, muzyka i wychowanie fizyczne. Dla chętnych był dodatkowo język polski, historia i geografia Polski¹¹⁰⁶.

Ogromną pomocą było Towarzystwo Przyjaciół Kolegium Księży Marianów w Fawley Court pod kierownictwem gen. Bolesława Dutcha, założone w 1956 roku, którego celem było informowanie polskiego społeczeństwa na temat kolegium oraz szukanie sponsorów¹¹⁰⁷. W czerwcu 1973 roku wybuchł tragiczny w skutkach pożar. Straty były ogromne. Szkoła z biegiem czasu traciła też swój narodowy charakter. W 1981 roku Polacy stanowili jedynie połowę uczniów. Doszły do tego kłopoty finansowe. Nie pomogły apele skierowane do polskiego społeczeństwa. W 1986 roku podjęto bolesną decyzję o zamknięciu szkoły. Kolegium wykształciło łącznie około 2 tys. wychowanków¹¹⁰⁸.

PROMOCJA KOBIET

Ks. Władysław Staniszewski w swoim przepowiadaniu podkreślał ogromną rolę, którą w ewangelizacji pełnią kobiety. Wielu mężczyzn twierdzi, że to oni wnoszą największy wkład w rozwój ludzkości, że to od nich zależą losy świata. A przecież urodzenie i wychowanie człowieka jest nieporównywalnie bardziej niezwykle niż skonstruowanie jakiegoś urządzenia czy wymyślenie genialnego projektu. Najbardziej wyróżniającą zdolnością kobiety jest to, że tylko ona może być matką, tylko ona może dzielić się ze swoim dzieckiem częścią własnego ciała i częścią własnej krwi. Bycie matką to niezwykle zamysł Boga wobec kobiety. Macierzyństwo jest istotnym przejawem realizacji geniuszu kobiety.

Mówił o tym ksiądz rektor w czasie działań wojennych słysząc o wydarzeniach z udręczonej ojczyzny:

¹¹⁰⁵ Por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 218.

¹¹⁰⁶ Por. idem, *Polskie szkolnictwo katolickie*, op. cit., s. 193.

¹¹⁰⁷ Por. idem, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, op. cit., s. 217.

¹¹⁰⁸ Por. idem, *Polskie szkolnictwo katolickie*, op. cit., s. 225–226

Powiedział ktoś, że mężczyzna przyczynia się do budowy wielkich epok, lecz od kobiety uzależniony jest byt i niebyt narodu. Wszyscy wiemy, jak wybitną rolę odgrywały i odgrywają w polskim społeczeństwie kobiety polskie. Zasługi ich nie są mniejsze od zasług, jakie matrony greckie i rzymskie wyświadczały chrześcijaństwu w zaraniu jego powstania. Polskie kobiety były i są ostoją polskości. Na kolanach naszych polskich bogobojnych matek wychował się nasz żywotny naród, który swą niezłomną postawą i wyjątkowym bohaterstwem i dojrzałością obywatelską zdobył sobie podziw całego świata – ale też wywołał śmiertelną nienawiść odwiecznego wroga, który swoje prastare grabieżcze plany, pchające go na wschód, może zrealizować jedynie po trupie Polski. Hiobowe wieści, jakie nas dochodzą z kraju, budzą przerażenie i wołają o pomstę do nieba. Wróg przeszedł bowiem w okrucieństwach swych samego siebie. W swej perfidnej i szatańskiej polityce eksterminacyjnej narodu prześladuje niespotykanym w dziejach terrorem, już nie tylko mężczyzn i młodzież męską, ale także nasze matki, żony i siostry, córki i narzeczone. Bezprzykładnym okrucieństwem usiłuje je złamać i zniszczyć. Pastwi się nad nimi, morduje, więzi, kaleczy, do ciężkich robot zsyła. Zbierane dziś skrzętnie i ujawniane światu dokumenty będą dla narodu niemieckiego pomnikiem hańby i wstydu na wszystkie czasy¹¹⁰⁹.

Historyczne koleje wspólnoty chrześcijańskiej dowodzą, że kobiety zawsze odgrywały znaczącą rolę w dawaniu świadectwa Ewangelii. Trzeba przypomnieć, jak wiele czyniły one – często w milczeniu i w ukryciu – przyjmując i przekazując dar Boży, zarówno poprzez fizyczne jak i duchowe macierzyństwo, dzieło wychowania, katechezę, rozwijanie wielkich dzieł miłosierdzia, przez życie modlitwy i kontemplacji, doświadczenia mistyczne oraz pisma bogate w ewangeliczną mądrość¹¹¹⁰.

Tak było też w historii Polskiej Misji Katolickiej, w czasach kiedy ks. Staniszewski był jej rektorem. Bóg stawiał mu na drodze kobiety mądre i roztropne, promieniujące radością i głębią, które wynikały z ich dojrzałych relacji duchowych.

Częstym gościem kościoła polskiego na Devonii w początkach posługi księdza rektora była Monica Mary Gardner, angielska polonistka. Studiowała język i literaturę polską. Zafascynowana była okresem polskich romantyków, tj. Adamem Mickiewiczem, Zygmuntem Krasińskim, Juliuszem Słowackim, Józefem Bohdanem Zaleskim, Kornelem Ujejskim. Bliska jej była twórczość Henryka Sienkiewicza. Tłumaczyła jego *Quo vadis* i nowele. Czytelnikom angielskim

¹¹⁰⁹ W. Staniszewski, *Kobiety polskie ostoją polskości*, op. cit., s. 3–4.

¹¹¹⁰ EiEu, 42.

przybliżała historię Polski poprzez przekład dzieł Oskara Haleckiego. W 1922 roku razem ze swym bratem odwiedziła Poznań i Kraków¹¹¹¹.

Kronika polskiego kościoła na Devonii odnotowała jej obecność 15 stycznia 1939 roku podczas przedstawienia *Jasełek polskich*, zorganizowanych przez Towarzystwo Polsko-Katolickie i Koło Studentów Polskich, w towarzystwie m.in. Aleksandry Piłsudskiej, wdowy po marszałku Józefie Piłsudskim, ambasadora Edwarda Raczyńskiego, konsula Karola Poznańskiego z małżonką¹¹¹². Dwa lata później ukazała się smutna notatka:

Dnia 17 IV 1941 roku zostaje zabita przez bombę śp. Monika Gardner, autorka wielu dzieł o Polakach i Polsce, wielka przyjaciółka Polski, znawczyni naszej historii, kultury i sztuki, odznaczona orderem Polonia Restituta¹¹¹³.

W jej pogrzebie uczestniczyło wielu Polaków, łącznie z Władysławem Raczkiewiczem, Prezydentem RP i księdzem rektorem. Część jej rękopisów została bezpowrotnie utracona podczas bombardowania.

Stały kontakt z ks. Władysławem Staniszewskim miała Margaret Susan Ryder, znana jako Sue Ryder, wybitna brytyjska filantropka. W czasie wojny już jako szesnastolatka wstąpiła ochotniczo do pomocniczej służby wojskowej kobiet „First Aid Nursing Yeomanry”.

Wkrótce została przeniesiona do polskiej sekcji w Kierownictwie Operacji Specjalnych, gdzie służyła do końca wojny. Jej zadaniem było m.in. zapewnienie opieki dla cichociemnych, odwożenie ich także na lotnisko, skąd wylatywali na swoje misje. Po wojnie zajęła się organizowaniem pomocy humanitarnej dla Polski, a także pomocą byłym więźniom obozów nazistowskich oraz ratowaniem osób skazanych na śmierć w więzieniach alianckich.

W 1953 roku w jej domu rodzinnym w Cavendish w hrabstwie Suffolk założyła Sue Ryder Foundation, która zajęła się wznoszeniem tzw. domów Sue Ryder, szpitali, hospicjów i domów opieki, powstających na całym świecie. Ksiądz rektor zapewniał duszpasterską opiekę poprzez wizyty kapłanów Polskiej Misji Katolickiej¹¹¹⁴. Sam

¹¹¹¹ Por. J. Krzyżanowski, *Gardner Monica Mary*, op. cit., s. 287.

¹¹¹² P. Sawicki, *Okres lat 1931–1939*, op. cit., s. 32.

¹¹¹³ Idem, *Okres lat 1939–1944*, op. cit., s. 37.

¹¹¹⁴ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 5, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1963, nr 3, s. 297.

również odwiedzał dom w Cavendish i Hickleton Hall, w towarzystwie swoich gości¹¹¹⁵. Sue Ryder składała wizyty w polskich wspólnotach parafialnych i na spotkaniach z Polakami opowiadała o swojej działalności charytatywnej¹¹¹⁶.

W 1956 roku Sue Ryder wyszła za mąż za płka Leonarda Cheshire'a, lotnika, bohatera II wojny światowej, a także wybitnego brytyjskiego filantropa, założyciela największej brytyjskiej organizacji charytatywnej Leonard Cheshire Disability. Oboje z mężem przeszli na katolicyzm. Trwają starania o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego tego angielskiego małżeństwa.

Niezwykłą postacią na drodze ks. Władysława Staniszewskiego była również Cecylia Wołkowińska, sanitariuszka powstania warszawskiego¹¹¹⁷, później jeniec niemieckiego Stalagu X B Sandbostel. Zaraz po wojnie zaangażowała się w prace Akcji Katolickiej. Przez wiele lat pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Programowej Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej. Jako przedstawicielka Związku Polskich Katolickich Organizacji Kobiety (ZPKOK) przez trzynaście lat była członkiem zarządu World Union of Catholic Women's Organisations (WUCWO), pełniąc funkcję wiceprezesa na Europę i przewodniczącej Komisji Afiliacyjnej¹¹¹⁸.

Dała się poznać w Polskiej Misji Katolickiej jako wyśmienita formatorka świeckich. Prowadziła wraz z innymi kursy propedeutyczne dla katechetów polskich szkół sobotnich¹¹¹⁹. W latach 1970–1979 była formatorką młodzieżowych Kursów Loreto, organizowanych przez bpa Szczepana Wesołego¹¹²⁰. Zmarła w wieku 80 lat 5 grudnia 2000 roku w Londynie. Została pochowana na warszawskich Powązkach. Wspomnieć wypada też Marię Baworowską, przedwojenną dzia-

¹¹¹⁵ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 81; W. Staniszewski, *List do ks. dr Józefa Zawidzkiego SAC z 25 V 1966*, ArPMK; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 10, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 84; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1971, nr 5–6, s. 22.

¹¹¹⁶ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1966, nr 9, s. 15; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1967, nr 1, s. 81; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 1–2, s. 22; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 2, s. 161.

¹¹¹⁷ Por. J. Bogle, C. Wołkowińska, *When the Summer Ended*, Londyn 1992.

¹¹¹⁸ Por. A. Siomkajło, *Wielka Brytania, Instytut Polski Akcji Katolickiej*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, op. cit., s. 266.

¹¹¹⁹ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1969, nr 11–12, s. 22; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 1, s. 80–81.

¹¹²⁰ Por. K. Tyliszczak, *Rola młodzieżowych Kursów Loreto*, op. cit., s. 150–151.

łączkę organizacji dobroczynnych i aktywistkę katolickiego ruchu „Odrodzenie” we Lwowie. W 1945 roku już w Londynie była przy założeniu Polskiego Katolickiego Stowarzyszenia Uniwersyteckiego „Veritas”. Od tego czasu przez dziesiątki lat związana była czynnie z działalnością stowarzyszenia. Należała również do grona założycielskiego Towarzystwa Przyjaciół KUL w Londynie, była długoletnią działaczką „Pax Romana” i regularną uczestniczką jego zjazdów. Gdziekolwiek się pojawiała, była zawsze głosem i sumieniem chrześcijańskim. Była też niezwykle aktywna w działalności charytatywnej w środowisku brytyjskim. Prasa opisywała jej ofiarną posługę w organizacji „Emaus”, której zadaniem była opieka nad ludźmi porzucenymi, samotnymi i chorymi¹¹²¹.

Ks. inf. Staniszewski często korzystał z jej bogatego doświadczenia życiowego. Jej ostatnią przystanią stał się, tak jak u księdza rektora, Dom Spokojnej Starości w Laxton Hall. Zmarła 3 września 2011 roku przez całe swoje życie realizując wskazania Ewangelii uczynkami inspirowanymi miłością Boga i bliźniego. Znakiem uznania dla jej posługi było papieskie odznaczenie Krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice” oraz Złoty Krzyż Zasługi Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii.

Z panteonu wielu kobiet, z którymi współpracował ksiądz rektor nie sposób nie wspomnieć Wandy Szadkowskiej z domu Malinowskiej, wiernej towarzyszki życia Zygmunta Szadkowskiego, wybitnego działacza harcerskiego i kombatanckiego, z którym przeżyła 60 lat. Wprawdzie działała aktywnie w Zjednoczeniu Polek na Emigracji, była członkiem Skarbu Narodowego, należała do Towarzystwa Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii, to jednak jej głównym powołaniem była troska o utrzymanie domu rodzinnego, któremu poświęciła się bez reszty.

Jej życiową postawę ukazuje fragment listu jej męża, napisanego w czasie wojny: „Wiem, że jesteś dzielną Polką. Pamiętam, jak mówiłaś mi jeszcze w Paryżu: gdy trzeba będzie, zniosę wszystko mężnie, wiem, że inaczej być nie może. Każdy Polak ma spełnić swój obowiązek”¹¹²². Świadectwem jej postawy pełnej pokory i miłości są

¹¹²¹ Por. W. Płazak, *Ś.P. Pani Maria Baworowska*, [online], *Gazeta Niedzielną*, [dostęp: 26.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.veritasfoundation.co.uk/gazetaniedzielną/2011/02/s-p-pani-maria-baworowska/>.

¹¹²² Cyt. za: *Wanda i Zygmunt Szadkowscy*, [online], *Centrum Opatrzności Bożej*, [dostęp: 26.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.centrumopatrznosci.pl/wanda-i-zygmunt-szadkowscy/>.

też słowa Henryki Sieleckiej, małżonki płka dypl. Stanisława Sieleckiego: „Z Panią Wandą dzieliłyśmy kuchnię, a to jest najlepszy sprawdzian bezkonfliktowej przyjaźni. Zygmunt miał naprawdę wspierać żonę! Nigdy w życiu nie dokonałby tak wiele, gdyby nie jej troska o »chleb powszedni«, wychowanie i kształcenie dzieci. To ona była »głową i szyją« rodziny. Ona zgadzała się na jego społeczną pracę, za którą nikomu nie płacono. Takie żony powinny wejść do historii. Zasłużyły na najwyższe odznaczenie”¹¹²³. Zmarła 5 listopada 1999 roku w Londynie. Została pochowana razem ze swoim mężem w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

W posłudze rektorskiej ks. inf. Władysława Staniszewskiego pojawiało się wiele kobiet, które brały udział w dziele ewangelizacji, pracy wychowawczej, animacji wspólnot chrześcijańskich i kierownictwie duchowym, a nawet w udziale formacji kapłanów i osób konsekrowanych. Promocja kobiety, jej godności i jej kobiecego geniuszu stanowiła zawsze istotny element jego działalności pasterskiej.

SPRZECIW WOBEC DYSKRYMINACJI KOŚCIOŁA W POLSCE

W pierwszych latach po wojnie w postrzeganiu nowego ładu politycznego w kraju dominowały trzy orientacje. Pierwszą, tak zwaną realistyczną, uosabiał Stanisław Mikołajczyk. Jego zwolennicy twierdzili, że idea legalizmu i pozostania na wygnaniu zbankrutowała, trzeba aktywnie włączyć się w życie polityczne i społeczne kraju, próbując w ten sposób powstrzymać proces sowietyzacji Polski. Drugą, tzw. legalistyczną, tworzyli „niezłomni” wraz ze wszystkimi instytucjami państwowymi na uchodźstwie. Liczyli oni na globalny konflikt między Wolnym Światem a Związkiem Sowieckim. I wreszcie orientacja, która sama określała się jako „zdroworozsądkowa”, a którą praktycznie reprezentowało środowisko „Kultury” paryskiej. Pozostając na wygnaniu, Jerzy Giedroyc i Juliusz Mieroszewski porzucili legalizm. Sądzieli, że ciężar walki o niepodległość spoczywać będzie nie na „polskim Londynie”, a wyłącznie na Polakach w kraju.

¹¹²³ Ibidem.

W pierwszych latach po wojnie wróciło wprawdzie do kraju ok. 100 tys. żołnierzy PSZ, lecz zarówno elity wojskowe, jak też główne ugrupowania polityczne w Londynie opowiadały się za kontynuowaniem walki o niepodległość. Sytuacja była bardzo skomplikowana. Emigracja londyńska bezskutecznie próbowała odwrócić bieg historii. Polska Misja Katolicka nie włączała się w życie polityczne polskiej emigracji. Ksiądz Staniszewski był człowiekiem niezwyklej roztropności i nie dawał się wciągać w polityczne spory. Niemniej stanowczo reagował, kiedy łamane były zasady swobodnego wyznawania wiary w kraju.

Pierwsze protesty, które organizował ks. Staniszewski odbyły się już we wrześniu 1945 roku i były związane z zerwaniem przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie konkordatu. Komunistyczne władze nie nawiązały stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Szybko okazało się, że pozornie poprawne relacje stanowią część cynicznego planu komunistów. Cel był jeden – pozbawić Kościół jego niezależności. Efektem tych protestów było powołanie Katolickiej Rady Pomocy Polakom (Catholic Council for Polish Welfare), która zacieśniła węzły przyjaźni pomiędzy polskimi emigrantami a narodem brytyjskim. Ksiądz Władysław Staniszewski wszedł w skład jej zarządu.

Kolejnym głosem protestu był odpowiedź na wydarzenia z 1953 roku. Po aresztowaniu biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, usunięciu z diecezji katowickiej bpa Stanisława Adamskiego oraz po rozbiciu kurii krakowskiej, władze komunistyczne 25 września 1953 roku zdecydowały się na aresztowanie kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Było ono odpowiedzią na stanowczy protest wobec obsadzania przez władze PRL stanowisk kościelnych. Propaganda komunistyczna przedstawiała w tym czasie biskupów jako zdrajców działających na szkodę narodu, agentów obcych wywiadów i sabotażystów¹¹²⁴.

Powstał nawet Komitet Akcji Protestacyjnej przeciw Prześladowaniu Kościoła w Polsce, powołany w Wielkiej Brytanii przez organizacje religijne i stowarzyszenia społeczne. We wszystkich wspólnotach polonijnych składano podpisy pod protestem. W Wielkiej Brytanii zebrano prawie 54 tys. podpisów przesłanych do Ojca św. i prawie 72 tys. do ONZ. Równocześnie z akcją zbierania podpisów

¹¹²⁴ Por. W. Wyszowadzki, *Relacje Państwo – Kościół w latach 1950–1956*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2018, nr 6, s. 75–87.

Komitet rozwinął działalność międzynarodową. Do rządów USA, Peru, Urugwaju i Chile wystosowano pisma z prośbą o postawienie wniosku w ONZ o międzynarodowe dochodzenie w sprawie prześladowania wolności religii w Polsce. Kopia protestu została rozesłana do wszystkich rządów krajów zachodnich oraz do szefów ich delegacji w ONZ z prośbą o poparcie starań Komitetu. Odpowiedzi poparcia przysłali m.in. Charles Douglas Jackson, doradca polityczny prezydenta USA Dwighta Eisenhowera, Henry Cabot Lodge, przewodniczący delegacji USA w ONZ, Gladwyn Jebb, przewodniczący delegacji brytyjskiej w ONZ. W wielu krajach odbyły się wystąpienia parlamentarne, mające swe źródło w akcji Komitetu. Jan Baliński-Jundziłł, przewodniczący Komitetu i Bolesław Wierzbiański złożyli szereg wizyt parlamentarzystom brytyjskim. Komitet przygotował „Białą Księgę”, która została rozesłana do kół politycznych krajów zachodnich. Miała ona charakter dokumentarny z zakresu położenia religii i Kościoła w Polsce¹¹²⁵.

W czwartek, 3 grudnia 1953 roku, w Londynie odbyła się ogromna manifestacja, z inicjatywy brytyjskich katolików, na znak protestu przeciw prześladowaniom Kościoła w Polsce i aresztowaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski i innych biskupów. Kard. Bernard William Griffin zgłosił protest w imieniu 60 mln katolików anglosaskich. Manifestacja miała miejsce w Albert Hall. Przemówienia wygłosili m.in. kard. Bernard William Griffin, arcybiskup metropolita Westminsteru, bp John Carmel Heenan, biskup diecezji Leeds, Gervase Kemball, przewodnicząca Ogólnokrajowej Unii Matek Katolickich, Malcolm Muggeridge, przewodniczący Anglo-Polish Society i gen. Władysław Anders w imieniu polskiego społeczeństwa. Na zakończenie ułożono i podpisano rezolucję¹¹²⁶.

Już od 1949 roku władze PRL zaczęły systemowo usuwać religię ze szkół, co usankcjonowano w 1956 roku odpowiednimi przepisami zezwalającymi szkołom na nieprowadzenie lekcji religii, chociaż wciąż nie zakazując. W 1961 roku polski parlament komunistyczny uchwalił ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania¹¹²⁷, definitywnie usuwającą lekcje religii ze szkół. Od tej pory lekcje religii były prowadzone przez księży i katechetów jedynie przy parafiach.

¹¹²⁵ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1954, nr 3, s. 287.

¹¹²⁶ Por. *Brytyjska Manifestacja w obronie Prymasa*, op. cit., s. 186–189.

¹¹²⁷ Por. *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*, Dz.U. z 1961, nr 32, poz. 160.

Polska Misja Katolicka, we współpracy z zarządem Polskiej Macierzy Szkolnej, zwróciła się z apelem do Polaków na całym świecie, aby popierali pracę polskich szkół na obczyźnie, dążących do zapewnienia dzieciom i młodzieży mocnych podstaw wychowania narodowego w wierze naszych ojców, aby zachowały polskość i znały prawdę o Polsce współczesnej. Wzywała też do wykorzystania każdej możliwości protestu i przeciwdziałania komunistycznemu zamachowi na duszę dziecka polskiego przez staranne religijne wychowanie dzieci i młodzieży¹¹²⁸.

POMOC CHARYTATYWNA DLA KRAJU

Od pierwszych dni II wojny światowej ks. Władysław Staniszewski postrzegał swoją rolę rektora polskiej misji również przez pryzmat pomocy udręczonemu krajowi. Już 1 września odbyło się w Londynie zebranie komitetu wykonawczego Anglo-Polish Society, na którym został utworzony Anglo-Polish Relief Fund, będący odtąd w stałym kontakcie z księdzemrektorem. Jego siedzibę przy 10 Grosvenor Place, ks. Staniszewski poświęcił 6 listopada 1939 roku.

W tym samym czasie zawiązał się Polski Komitet Łączności i Pomocy Ofiarom Wojny, który zorganizował stale urzędujące swoje biuro na 30 Norfolk Street. Przy polskiej misji na Devonii został założony skład używanej bielizny i odzieży, która w przyszłości miała być zawieziona do Polski. Przynosili ją nie tylko Polacy, ale również ofiarni i współczujący Anglicy. Wielką pomocą było też wsparcie finansowe Rady Polonii Amerykańskiej.

Z troski księdza rektora o losy Polaków w ojczyźnie oraz z ogromnym poparciem kard. Bernarda Griffina i wszystkich biskupów Anglii, Szkocji i Walii, 15 lipca 1946 roku powstało niezwykle dzieło charytatywne: Katolicka Rada Pomocy Polakom (Catholic Council for Polish Welfare), które zacieśniło węzły przyjaźni pomiędzy Polską a narodem brytyjskim. Rada ta składała się z przedstawicieli wszystkich katolickich stowarzyszeń w Wielkiej Brytanii oraz przedstawicieli polskich katolików. Ksiądz Staniszewski wszedł do jej zarządu. Dzień 8 września został ogłoszony we wszystkich kościołach katolic-

¹¹²⁸ Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1962, nr 1, s. 122

kich jako dzień modlitw za Polskę. Zbierano też składkę na wsparcie dla kraju¹¹²⁹.

W pierwszym dniu modlitw za Polskę w 1946 roku kard. Griffin zaapelował w Katedrze Westminsterskiej do wiernych:

Słyszeliście już o tym, że ustanowiliśmy Katolicką Radę Pomocy Polakom. Celem tej Rady jest zbieranie funduszków na pomoc tysiącom Polaków, którzy są w tym kraju, a także tych, którzy są w innych krajach po obozach wysiedleńców. Pomocy udzielmy także ludności polskiej w kraju. Nie potrzebuję przypominać wam, że od niedawna mamy tu teraz tysiące polskich żołnierzy, którzy pod dowództwem Generała Andersa walczyli o wolność. Byli oni dzielnymi bohaterami, gdy walczyli z nami i za nas. Gdy walka się skończyła, odnosimy się do nich nadal jak do bohaterów. Proszę was, okazcie się wspaniałomyślni w składaniu ofiar. Będzie to przynajmniej wyrazem uznania naszego długu wobec wielkiego Narodu i wielkiego Kraju. Wężły przyjaźni nawiązane wspólną ofiarą w ciężkim i przykrym okresie wojny winny teraz nabyć świeżej siły w usilniejszej jeszcze walce o pokój¹¹³⁰.

Pomoc organizowana była również we wszystkich polskich wspólnotach parafialnych i przesyłana na ręce kard. Adama Stefana Sapiehy, metropolity krakowskiego, pełniącego funkcję przewodniczącego odrodzonego po wojnie Caritas i Komisji Episkopatu Polski do spraw Charytatywnych, przemianowanej kilka lat później na Komisję Episkopatu Polski do spraw Miłosierdzia. Komisja ta przejęła po zdelegalizowanej przez komunistyczny rząd PRL Caritas w 1950 roku funkcję jedyne go reprezentanta działalności charytatywnej Kościoła w Polsce na forum Caritas Internationalis i w Papieskiej Radzie „Cor Unum”.

W ramach pomocy organizowano zbiórki takich darów, jak żywność, odzież, leki i sprzęt medyczny, a nawet narzędzia i maszyny rolnicze. Pomoc nasiliła się po wydarzeniach grudniowych w Gdańsku w 1970 roku. Różne organizacje gromadziły duże fundusze, które za pośrednictwem Kościoła katolickiego były transferowane do Polski. Polska Misja Katolicka, z jej rektorem, ks. inf. Władysławem Staniszeńskim, ma na polu charytatywnej służby ogromne zasługi.

¹¹²⁹ Por. *Powstała Katolicka Rada Pomocy Polakom*, op. cit., s. 3–4.

¹¹³⁰ B. Griffin, *Kazanie wygłoszone 8 IX 1946 w Katedrze Westminsterskiej*, op. cit., s. 4.

WSPIERANIE DZIEŁA MISYJNEGO *AD GENTES*

Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury,

ponieważ swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania (ex missione) Syna i z posłania Ducha Świętego. Plan ten zaś wypływa „ze źródła miłości”, czyli z miłości Boga Ojca. On to będąc Początkiem bez początku, z którego rodzi się Syn, a przez Syna pochodzi Duch Święty, stwarzając nas dobrowolnie w swej niezmiernej i pełnej miłosierdzia łaskawości i powołując łaskawie do uczestnictwa z sobą w życiu i chwale, rozlewa hojnie swą boską dobroć i rozlewać jej nie przestaje, tak żeby będąc Stwórcą wszystkiego, stał się ostatecznie „wszystkim we wszystkim” (1 Kor 15,28), osiągając równocześnie i własną chwałę i naszą szczęśliwość. Spodobało się zaś Bogu powołać ludzi do uczestnictwa w swym życiu, nie pojedynczo tylko, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej więzi, lecz do utworzenia z nich ludu, w którym rozproszone Jego dzieci zgromadziłyby się w jedno¹¹³¹.

Świadomy ogromnej odpowiedzialności za dzieło misyjne Kościoła, ks. Władysław Staniszewski nie uchylał się od pomocy misjonarzom i osobom, wśród których głoszą oni Dobrą Nowinę. Pomoc dla misji nie ograniczała się do wsparcia samego misjonarza i jego pracy przy zakładaniu miejscowego Kościoła. Misjonarz nie tylko sprawuje sakramenty, ale niemal zawsze angażuje się w edukację czy ochronę zdrowia, wspiera akcje charytatywne. Dziś wciąż większość krajów misyjnych to najbiedniejsze państwa świata. Dlatego często misjonarze, prosząc o wsparcie finansowe, nie chcą pieniędzy dla siebie, tylko dla ubogich osób, wśród których pracują.

Polska Misja Katolicka regularnie wspierała dzieła polskich misjonarzy, m.in. ksiądz Adama Wiśniewskiego SAC, lekarza trędowatych z Indii czy abpa Adama Kozłowieckiego SJ, pierwszego biskupa Rodezji Północnej, późniejszej Zambii. Przy każdej nadarzającej się okazji ksiądz rektor spotykał się z tymi misjonarzami, udzielając im swego materialnego wsparcia¹¹³².

¹¹³¹ DM, 2.

¹¹³² Por. *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1964, nr 2, s. 236; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1964, nr 2, s. 14–15; A. Suchcitz (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie*, op. cit., s. 69; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 11–12, s. 21; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1969, nr 1, s. 47; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 342; *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1970, nr 5–6, s. 21; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1970, nr 4, s. 342.

Ksiądz rektor udzielał też pomocy kapłanom w czasie ich przygotowania do podjęcia posługi w krajach misyjnych, organizując kursy języka angielskiego i umożliwiając im posługę jako pomoc duszpasterska w polskich wspólnotach parafialnych. Dawane przez niego wsparcie nie pozostało bez echa. Zdarzało się często, że kapłani, po zakończeniu swojej misyjnej posługi, znajdowali miejsce w szeregach duszpasterzy Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii. Tak było w przypadku kilku misjonarzy Fidei Donum z Zambii: Teodora Poloczka, Augustyna Brandta, Mariana Flisa, Jana Wójcika, Aleksandra Ożóga, Sławomira Jakubca, Ryszarda Serafina, Edwarda Stachurskiego i Zbigniewa Wiatrka czy księży zakonnych, np. Józefa Jarzębowskiego MIC, Leona Kołodziejskiego CSSp, Piotra Burzaka SJ i Teodora Bartnika SDB.

TROSKA O EKUMENIZM

Sprawy ekumenizmu były także bliskie sercu ks. Władysława Staniszelewskiego. Uczył się ich od kard. Hlonda, prymasa Polski, wielkiego promotora odnowy ekumenicznej. Tym bardziej, że od 1938 roku przyszło mu żyć w kraju, w którym dominującą religią jest od wielu lat Church of England, czyli Kościół matka dla wszystkich innych Kościołów anglikańskich i episkopalnych, którego zwierzchnik, czyli arcybiskup Canterbury, jest także honorowym zwierzchnikiem Wspólnoty Anglikańskiej. Ale chrześcijaństwo wpisane jest głęboko w historię Wielkiej Brytanii, wiąże się z religijną tożsamością tej ziemi. Piękne katedry, widoczne w jakże wielu miejscach, stanowią symbol tego dziedzictwa, na czele z katedrą w Canterbury, ważną nie tylko dla anglikanów, ale dla wszystkich chrześcijan.

O otwartości księdza rektora niech świadczy chociażby zapis w kronice kościoła polskiego w Londynie pod datą 20 sierpnia 1942 roku, który mówi o przyjęciu na Devonii 6 duchownych anglikańskich z ks. Henrym Joyem Fynes-Clintonem na czele. Goście zwiedzili polski kościół, budynek misji i Dom Żołnierza Polskiego¹¹³³. Takich spotkań w historii Polskiej Misji Katolickiej było wiele.

Jako przykład dobrze prowadzonego dialogu życia i modlitwy

¹¹³³ Por. *Z Kroniki*, WPMK 1942, nr 11, s. 8.

mogą posłużyć pozytywne relacje księdza rektora z bpem Mateuszem Siemaszko, przełożonym Polskiego Kościoła Prawosławnego na Obczyźnie i bpem Władysławem Fierlą, zwierzchnikiem Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie. Papierkiem lakmusowym okazały się przygotowania do wielkiego jubileuszu Millenium Chrześcijaństwa Polski. Wszyscy ci trzej duchowni byli istotną częścią Komitetu Tysiąclecia Chrztu Polski¹¹³⁴.

Niezwykle ważnym dla relacji ekumenicznych była wspólnie podejmowana modlitwa w najważniejszych dla społeczeństwa polskiego w Wielkiej Brytanii momentach, np. w czasie rocznic wojny polsko-sowieckiej z 1920 roku lub bitwy pod Monte Cassino, podczas zjazdów Stowarzyszenia Polskich Kombatantów lub Zjednoczenia Polskiego, pogrzebu gen. Władysława Andersa, srebrnego jubileuszu kapłaństwa bpa Władysława Rubina, otwarcia Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie. Już wtedy podkreślano, że sercem ruchu ekumenicznego jest wspólnie prowadzona modlitwa. Wielkim świętem ekumenizmu był zawsze dla wspólnoty polskiej w Wielkiej Brytanii Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Co roku między 18 a 25 stycznia, czyli między dawnym świętem katedry św. Piotra a świętem nawrócenia św. Pawła, chrześcijanie różnych wyznań spotykali się na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach, koncertach i innych wydarzeniach. Ksiądz Władysław Staniszewski zawsze, jak tylko czas mu na to pozwalał, w nich uczestniczył¹¹³⁵.

¹¹³⁴ Por. *Zjazd Komitetu Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej*, WPMK-CK 1965, nr 3, s. 14; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 1, s. 194; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1965, nr 3, s. 298.

¹¹³⁵ Por. *Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1968, nr 1–2, s. 23; *Polska Kronika Zagraniczna*, DPZG 1968, nr 2, s. 185.

ZAKOŃCZENIE

W życiu każdej wspólnoty ludzkiej istotną rolę odgrywają liderzy: przywódcy, często zwani mężami stanu, przełożeni, osoby obdarzane w środowisku wielkim autorytetem, ludzie wybitni w jakiejś dziedzinie. I choć współczesne mechanizmy społeczne, zwłaszcza wszechpołączone media, przyczyniają się do kreowania sztucznych autorytetów, tzw. celebrytów: gwiazd politycznych, medialnych, ekonomicznych, sportowych, filmowych, a nawet kościelnych, człowiek nie przestaje odczuwać zapotrzebowania na prawdziwe, nieudawane wzorce osobowe. Szuka ludzi, którzy żyją w prawdzie i nią, często w zwyczajny, codzienny sposób, promieniują na innych. Dla polskich emigrantów, których los w czasie ostatniej wojny światowej i po niej zesłał na Wyspy Brytyjskie, takim człowiekiem z krwi i kości, zakochanym w Chrystusie i Jego Kościele, był ks. Władysław Staniszewski.

Praca niniejsza, a to już druga jej i poszerzona wersja, była okazją, by przynajmniej niektóre okruchy szlachetności, jakie po nim zostały, troskliwie pozbierać, spisać i ocalić od zapomnienia, by podziękować za dar tego życia ofiarowanego dla duchowego dobra polskich tułaczy. Pamięć ludzka jest bowiem ulotna, a mądrością jest odkrywanie w przeszłości tego, co może oświetlić drogę na dziś i jutro, i stać się motywem nadziei.

Objawienie Boże uczy, że zanim człowiek zaistnieje, zanim się pocznie w łonie matki, już jest przez swego Stwórcę „chciany”, ukochany i od początku obdarowany powołaniem, misją, którą ma w dziejach ludzkich, a nade wszystko w planach dobrego Boga, wypełnić. Tylko w tej perspektywie można zrozumieć to pielgrzymowanie z wielkopolskiej ziemi do ubogiego polskiego kościółka w Londynie. Tak perspektywa powołania pozwala wydobyć z, na pozór zwykłej i szarej egzystencji, te elementy, które w świetle Ewangelii okazują się szczególnie cenne. Tak jest z miłością, służbą, posłuszeństwem, cierpieniem, a nawet ze słabością i grzechem.

Status pielgrzyma, który w swojej duszy ks. Staniszewski ciągle pielęgnował, prowadził go do radykalnego zawierzenia Bogu na wzór Matki Najświętszej. Przez lata bojował, wbrew wszystkiemu, z piętzącymi się trudnościami, ufając bezgranicznie we wstawienictwo Niepokalanej. A pod koniec życia wszedł na drogę krzyża

własnej niemocy, jakby chciał światu powiedzieć, że pielgrzymowanie, mocno osadzone w tradycji chrześcijańskiej *peregrinatio*, ma zawsze charakter pokutny. Spoglądanie na życie w świetle Chrystusa, zwłaszcza Jego misterium paschalnego, ukazuje meandry ziemskiej drogi jako wspinaczkę ku świętości.

Jako podsumowanie niech posłuży list kard. Stefana Wyszyńskiego z 10 sierpnia 1974 roku z okazji przejścia księdza rektora na zasłużoną emeryturę. W piśmie tym ksiądz prymas dziękował ks. inf. Staniszewskiemu za jego piękną posługę pasterską wśród polskich emigrantów. Słowa te ukazują jego niezwykłą rolę w trudnym okresie historii naszego kraju i Kościoła w Polsce. Stał się mężem opatrznościowym, którego Bóg postawił na angielskiej ziemi zanim rozpoczęła się hekatomba wojenna i największa w historii wędrówka ludu polskiego. Wszystko po to, aby Polacy wyrzuceni z ojczystej ziemi nie pozostali bez pasterza.

Kard. Wyszyński, prymas Polski napisał:

Drogi Księżę Infulacie, po długoletniej pracy duszpasterskiej wśród Polaków w Anglii pragnie Ksiądz Infulat odejść na zasłużony wypoczynek. W takiej chwili spoglądamy wstecz, na pole Jego pracy kapłańskiej. Ksiądz Infulat był kierownikiem Kancelarii Prymasa Polski ks. Kardynała Hlonda, gdy w roku 1938 Misja Polska w Anglii została bez duszpasterza. Była to chyba najuboższa Polska Misja w Europie: około 500 Polaków mieszkających w najbiedniejszych dzielnicach Londynu i Manchester, robotników, nierzadko w nędzy. Ksiądz Prymas nie mógł łatwo znaleźć kapłana. Ksiądz Infulat zgłosił się dobrowolnie na kilka lat pracy wśród Polaków w Anglii.

Warunki były trudne. Wprawdzie był kościół, ale mały, zaniedbany i zapuszczony. Poza tym ten kościół był ogromnie zadłużony finansowo, a dochody były praktycznie żadne. Ksiądz Infulat nie zrażał się trudnościami. Zaczął odwiedzać i wyszukiwać Polaków żyjących w suterenach i na poddaszach. Zaczął ich gromadzić i organizować, wydawać czasopismo „Wiadomości Misji Polskiej”, które stało się łącznikiem między rozproszonymi Polakami. Pierwsza radykalna zmiana na lepsze nastąpiła z wybuchem wojny, gdy nagle do Anglii przyplęnęło Wojsko Polskie i tysiące uchodźców, a z nimi sporo kapelanów wojskowych. Kościół polski w Londynie stał się jedynym wolnym kościołem polskim w Europie. Ksiądz rektor wykorzystał ten moment by nadać kościołowi godny wygląd. Wszystkie ofiary przekazywał na upiększenie kościoła. Został on rozszerzony, otrzymał wspaniałe witraże, dokupiono sąsiedni dom. Ksiądz rektor stworzył Dom Żołnierza, jadłodajnię i miejsce gdzie mogli gromadzić się Rodacy.

Jeszcze większa zmiana dokonała się po zakończeniu wojny. Do Anglii sprowadzono wszystkich polskich żołnierzy, rodziny, które wyszły z woj-
skiem z Rosji i tysiące uchodźców z Niemiec. Trzeba było stworzyć opiekę
duszpasterską nad tymi ludźmi w większości mieszkającymi w obozach,
dotrzeć do nich i otoczyć duszpasterską opieką. Z czasem ludzie zaczęli się
przenosić do ośrodków przemysłowych, gdzie powstawały polskie ośrodki
duszpasterskie.

Gdy Ksiądz Infulat rozpoczął duszpasterzowanie w Anglii, 38 lat
temu, był jedynym pracującym tam kapłanem. Dzisiaj w Anglii i Walii pra-
cuje 110 kapłanów polskich, w 72 ośrodkach duszpasterskich. Polacy mają
15 swoich własnych kościołów i 47 domów parafialnych, niektóre z dużymi
salami i 23 kaplicami. Istnieją w ramach Misji Polskiej dwa domy dla ludzi
starszych i dwie szkoły zorganizowane i prowadzone przez zgromadzenia
zakonne, Księży Marianów i Siostry Nazaretanki. Jest to ogromny dorobek
pracy kapłańskiej, dowód żywej wiary i ofiarności polskiego Ludu Bożego.
Większość tych osiągnięć powstała z inicjatywy, zachęty i pomocy Księdza
Infulata. Pragnął by wszędzie tam gdzie przebywa polski Ksiądz, był przy-
najmniej dom dla kapłana należący do Misji, a gdzie było możliwe, sala czy
kościół. Bo Ksiądz Infulat rozumiał, że duszpasterstwo emigracyjne działa
w rozproszeniu, że Polacy mieszkają rozrzućeni po całym mieście, czy wielu
miastach i dlatego musi być stałe miejsce gdzie mogliby się oni gromadzić,
spotykać i gdzie mieliby swój „własny dom”.

Przechodząc po tylu latach na zasłużony wypoczynek Ksiądz Infulat
doznaje radości spełnionej misji i sumiennie wypełnionego zadania. Dzieło
dokonane zyskało Drogiemu Księdzu Infulatowi powszechny szacunek i mi-
łość społeczeństwa polskiego w Anglii. Kościół w Polsce żywi uczucie głębo-
kiej wdzięczności wobec Księdza Infulata, za Jego poświęcenie dla Rodaków
na wychodźctwie, bo żywa więź wspólnoty w wierze i miłości braterskiej zo-
stała utrzymana. To też imieniem Episkopatu Polski i własnym – przekazuję
wyrazy uznania i podziękę za dokonane dzieło. Niech najmiłościwsza Matka
Kościoła, Bogurodzica i Królowa Polski – będzie pełna radości dla Drogie-
go Księdza Infulata. Wyrazy braterskiej miłości i czci z błogosławieństwem
przekazuje, Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski¹¹³⁶.

Zajął ks. inf. Władysław Staniszewski w sercach rodaków i w dzie-
jach ojczystych miejsce, o którym wdzięczny naród polski nigdy nie
zapomni.

¹¹³⁶S. Wyszyński, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 VIII 1974*, DPZG 1975, nr 1, s. 83–85.

BIBLIOGRAFIA

PISMO ŚWIĘTE I DOKUMENTY KOŚCIOŁA:

Dekret Sekretariatu Stanu z 5 VI 1945, nr 3446/45, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 216.

Griffin B., Dekret mianujący ks. Władysława Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem dla cywilnych Polaków w Anglii i Walii z 15 IX 1948, ArPMK.

Instrukcja ad clerum diecezji Southwark z 20 IX 1948, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 226.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Pastores gregis” o biskupie, studze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata z 16 X 2003 (PG), [w:] Jan Paweł II, Dzieła zebrane, t. 2, Adhortacje, Kraków 2006, s. 919–999.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa” o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy z 28 VI 2003 (EiEu), [w:] Jan Paweł II, Dzieła zebrane, t. 2, Adhortacje, Kraków 2006, s. 857–913.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie z 25 III 1992 (PDV), [w:] Jan Paweł II, Dzieła zebrane, t. 2, Adhortacje, Kraków 2006, s. 325–417.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Vita consecrata” o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie z 25 III 1996 (VC), [w:] Jan Paweł II, Dzieła zebrane, t. 2, Adhortacje, Kraków 2006, s. 495–576.

Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris Missio” o stałej aktualności postania misyjnego z 7 XII 1990 (RMis), [w:] Jan Paweł II, Dzieła zebrane, t. 1, Encykliki, Kraków 2006, s. 331–392.

Jan Paweł II, Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK), Warszawa 1984.

Jan Paweł II, List gratulacyjny z okazji 50-lecia Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii, Rzym 1997, Archiwum IPAK.

Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha, Gniezno – 3 VI 1999*, [w:] Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 9, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 1, Polska, Kraków 2008, s. 44–45.

Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z Polonią brytyjską na stadionie Crystal Palace, Londyn 30 V 1982*, [w:] A. Polkowski, (red.), *Jan Paweł II w Wielkiej Brytanii i Argentynie*, Warszawa 1989, s. 109–115.

Jan Paweł II, *Sekularyzacja i ewangelizacja w dzisiejszej Europie, Przemówienie podczas VI Sympozjum Rady Konferencji Biskupich Europy w dniu 11 października 1985*, *OsRomPol* 1985, nr 6, s. 15–16.

Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO – 2 VI 1980*, [w:] Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 10, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Europa*, cz. 2, *Francja, Hiszpania, Portugalia, kraje Beneluksu*, Kraków 2008, s. 99–108.

Jan XXIII, *Dekret nominacyjny ks. prał. Władysława Staniszewskiego Protonotariuszem Apostolskim z 18 VI 1962*, *ArPMK*.

Kongregacja Rytów, *Dekret wprowadzający sprawę beatyfikacji Sługi Bożej Marii od Pana Jezusa, Dobrego Pasterza, w świecie Franciszki Siedliskiej, Założycielki Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu z 4 XII 1940*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 54–55.

List Sekretariatu Stanu z 24 V 1934, nr 1439/34, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, *DPZG* 1991, nr 2, s. 215.

List Sekretariatu Stanu z 12 X 1939, nr 7162/39, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, *DPZG* 1991, nr 2, s. 215.

List Sekretariatu Stanu z 3 X 1941, nr 6982/42, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, *DPZG* 1991, nr 2, s. 215.

List Sekretariatu Stanu z 8 II 1945, nr 640/45, [w:] S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, *DPZG* 1991, nr 2, s. 216.

- List Sekretariatu Stanu z 15 IV 1946, nr 273/46, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 216.*
- List Delegata Apostolskiego do bpa Gawliny z 3 II 1947, HB/PB, Juris. 2/47, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 222.*
- List bpa Gawliny do Delegata Apostolskiego z 25 II 1947, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 223.*
- List Sekretariatu Stanu z 9 V 1947, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 223.*
- List Delegata Apostolskiego z 18 VI 1947, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 224.*
- List Delegata Apostolskiego z 30 VII 1947, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 224.*
- List Delegata Apostolskiego z 28 IX 1948, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 226.*
- List Kongregacji Konsystorialnej z 4 VIII 1952, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 228.*
- List Sekretarza Stanu z 15 II 1960, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 228.*
- List Kard. Heenana do Bpa Rubina z 20 V 1975, [w:] S. Wesoły, Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, DPZG 1991, nr 2, s. 228.*
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia, wyd. 3, poprawione, Poznań–Warszawa 1980.*
- Pius XII, Konstytucja apostolska „Exsul Familia”, 1 VIII 1952, AAS 44 (1952), s. 649–704.*

Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”* (DA), [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 377–401.

Sobór Watykański II, *Dekret o postudze i życiu presbiterów „Presbyterorum ordinis”* (DP), [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 478–508.

Sobór Watykański II, *Dekret o misyjnej działalności Kościoła „Ad gentes divinitus”* (DM), [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 433–471.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (KDK), [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 526–606.

LITERATURA GŁÓWNA

10-lecie Kolegium ks. Marianów w Fawley Court, WPMK-CK 1964, nr 6, s. 11–12.

100 000 funtów dla parafii polskich, DPZG 1962, nr 2, s. 174.

107 małżeństw polskich skojarzonych na zabawach na Clapham, DPol 1957, 19 października [bp].

17 sierpnia o 1-szej w Brompton Oratory, DPol 1958, 15 sierpnia [bp].

1947–1987, 40 lat Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas. Katalog książek, Londyn [brw].

1948–1998 Złoty Jubileusz Polskiej Parafii oraz Koła SPK nr 417 w Halifax [wydanie jubileuszowe], Halifax 1998.

1959–1984 Dwudziestopięciolecie Polskiej Parafii św. Józefa Highgate-Londyn N13 [wydanie jubileuszowe], Londyn 1984.

1981–2006 Srebrny Jubileusz konsekracji kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Reading [wydanie jubileuszowe], Reading 2006.

2000 wiernych w Bradford na poświęceniu polskiego kościoła, DPol 1960, 14 marca [bp].

- 40 lat Polskiej Parafii Coventry-Rugby* [wydanie jubileuszowe], Coventry 1989.
- 40 lat w służbie, Bogu – Maryi – Polsce 1948–1988 Wolverhampton* [wydanie jubileuszowe], Wolverhampton 1988.
- 40-lecie kapłaństwa ks. kan. Juliusza Kaczorowskiego*, DPZG 1972, nr 6, s. 568.
- 50 lat Laxton Hall*, [online], „Tydzień Polski”, [dostęp: 28.05.2019], dostępny w internecie: <http://www.tydzien.co.uk/artykuly/2019/11/10/50lat-laxton-hall/>.
- 50 lat w Domu Boga Ojca Parafii Coventry-Rugby 1949–1999* [wydanie jubileuszowe], Coventry 1999.
- 50-lecie Parafii Miłosierdzia Bożego w Manchester 1947–1997* [wydanie jubileuszowe], Manchester 1997.
- 50-lecie Polskiej Rzymsko-Katolickiej Parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Trowbridge 1948–1998* [wydanie jubileuszowe], Trowbridge 1998.
- 60 lat Polskiej Parafii w Bradford 1948–2008* [wydanie jubileuszowe], Bradford 2008.
- 60-ty Jubileusz Polskiej Parafii w Coventry* [wydanie jubileuszowe], Coventry 2009.
- A. B., *Na dorocznym walnym zebraniu Koła rejonowego SPK w Derby*, DPol 1952, 10 maja [bp].
- ABC, *Sprawy inwalidzkie w Ilford Park – Stover*, GN 1966, 21 sierpnia [bp].
- A church of their own*, „Evening Post” 1968, 13 maja [bp].
- Adamski S., *List z okazji konsekracji kościoła z 10 IV 1963*, ArPMK.
- A. G., *Procesja Bożego Ciała w Londynie*, „Narodowiec” 1959, 9 czerwca [bp].
- A. G., *Kościół polski w Coventry wymownym przykładem błogostawieństwa*, „Narodowiec” 1963, 24 kwietnia, ArPMK.
- A. G., *Manifestacje katolickie w hrabstwie Lancaster*, „Narodowiec” 1959, 29 czerwca [bp].
- A. G., *O polski kościół w Kidderminster*, „Narodowiec” 1959, 9 lipca [bp].
- A. G., *Uroczystość poświęcenia polskiego Kościoła katolickiego w Manchester wydarzeniem ogólnopolskim o znaczeniu biblijnych*

żywych kamieni, cz. 1, „Narodowiec” 1959, 2 listopada [bp].

A. G., Uroczystość poświęcenia polskiego Kościoła katolickiego w Manchester wydarzeniem ogólnopolskim o znaczeniu biblijnych żywych kamieni, „Narodowiec” 1959, 5 listopada [bp].

A. G., Uroczystość poświęcenia sztandaru Koła P.S.L. Bolton (Anglia), „Narodowiec” 1958, 9 grudnia [bp].

A. G., W Kidderminster stanie polski kościół, „Narodowiec” 1959, 12 grudnia [bp].

A. G., Z Burliszu do Kidderminsteru czyli jak trudno budować nowe życie na zdrowych zasadach, „Narodowiec” 1959, 31 stycznia [bp].

A jednak się dźwiga... Polacy w Kidderminster budują kaplicę, GN 1960, 5 czerwca [bp].

A. K., Koniec roku w Bolton, DPol 1962, 9 lipca [bp].

A. K., Stover Hostel, DPol 1954, 8 grudnia [bp].

Akademia w Bradford, DPol 1955, 9 listopada [bp].

Akcja „covenantów”, WK 1961, nr 6, s. 8–9.

A. Ł., Sukces Polaków w Wolverhampton, DPol 1969, 17 marca [bp].

A. M., Szkoła na Wimbledonie, DPol 1961, 14 sierpnia [bp].

A Madonna's new home, „Melton Mowbray Times” 1963, 8 lutego [bp].

Anders W., List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1963, ArPMK.

Anders W., List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 26 VI 1969, ArPMK.

Andrews E., Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 1 XII 1952, ArPMK.

Andrews E., Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 15 XII 1952, ArPMK.

Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie, WPMK 1948, nr 1–2, s. 11.

Angielsko-Polskie Stowarzyszenie Katolickie Anglo-Polish Catholic Association pod wezwaniem Matki Boskiej z Walsingham i Częstochowy, WPMK 1945, nr 5, s. 4–5.

Another Roman Catholic Church for Bolton, „The Journal” 1963, 5 kwietnia [bp].

A. P., *Derby*, DPol 1953, 5 października [bp].

Archbishop flies in to bless Poles' new church, „Catholic Herald” 1963, 26 kwietnia [bp].

Archbishop visits Poles, „Catholic Herald” 1951, 2 lutego [bp].

Arcybiskup Edynburga a Polska, WPMK 1946, nr 10–11, s. 6.

Arcybiskup Gawlina święci dziś nowy kościół w Kidderminster, TP 1963, 17 sierpnia [bp].

Arcybiskup Godfrey: „Symbol pamięci o Waszych rodzinach”. Lampa Roku Świętego zapłonęła w Kościele Polskim w Londynie, DPol 1952, 7 stycznia [bp].

Arcybiskup Polskiej Emigracji, WPMK 1964, nr 10, s. 2.

Arcybiskup Westminsteru a Polska, WPMK 1945, nr 3–4, s. 4–5.

Atkinson R., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 19 XI 1948*, ArPMK

A. W., *Jeszcze o kościele i Domu Polskim w Bolton*, GN 1964, 5 stycznia, s. 7.

Bachowa I., *Pielgrzymka do Holywell i Pantasaph*, GN 1953, 9 sierpnia, s. 7.

Background to a new church, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 29 marca, s. 6.

Balet na Clapham, DPol 1967, 30 października [bp].

Baliński-Jundziłł J., *Międzynarodowa Federacja Mężów Akcji Katolickiej*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 11.

Banaszek D., *Sodaliczka Mariańska p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej i Bł. Bronisławy przy Gimnazjum i Liceum Żeńskim im. I. Paderewskiego w Stowell Park*, Glos., WPMK 1948, nr 5, s. 6–7.

Baraniak A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 16 VIII 1962*, ArPMK.

Baraniak A., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 22 VIII 1962*, ArPMK.

Baraniak A., *List nominacyjny ks. inf. Władysława Staniszewskiego Kanonikiem Honorowym Kapituły Katedralnej Poznańskiej z 24bV 1969*, ArPMK.

Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 21 IX 1965*, ArPMK.

- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 15 XII 1965*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 14 III 1966*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 16 VI 1966*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 8 II 1967*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 15 II 1967*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 29 IV 1967*, ArPMK.
- Bardel M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 3 V 1967*, ArPMK.
- Bardel M., *Sprawa kościoła w Dunstable*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 6 VII 1965*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1952*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 VI 1953*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 VIII 1954*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 X 1956*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 IV 1958*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 19 II 1952*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 V 1949*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 22 II 1952*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 I 1952*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 27 V 1949*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IV 1958*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 I 1959*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 XII 1953*, ArPMK.
- Bas J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 I 1954*, ArPMK.
- Bas J., *Początek i rozwój parafii polskiej w Manchester, GN 1959, 15 listopada* [bp].
- Bas J., *Podziękowanie inż. T. Lesiszowi, DPol 1959, 21 października* [bp].
- Beales A., *A. C. F. Beales a Polska. Przemówienie wygłoszone 5.3.1945 w Caxton Hall, Westminster S.W.1 na zebraniu Angielsko-Polskiego*

Stowarzyszenia Katolickiego, WPMK 1945, nr 5, s. 5–6.

Bednorz H., *Wyjątki z kazania wygłoszonego na pogrzebie ś.p. ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny (Nagrane na taśmę)*, WPMK 1965, nr 1, s. 4–7.

Behnke J., *Kapłan-Organizator-Rektor*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 7–9.

Belakowicz T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 III 1960*, ArPMK.

Belakowicz T., *List do Komitetu Kościelnego w Lampeter z 26 III 1960*, ArPMK.

Bełch S., *Jak powstała szkoła w Pitsford*, GN 1965, 21 lutego, s. 1, 5.

Bełch S., *Polska szkoła w Pitsford w prasie angielskiej*, GN 1966, 9 stycznia, s. 6.

Bełch S., *Powstanie szkoły w Pitsford (wspomnienia)*, „Rocznik Szkoły Nazaretanek w Pitsford”, Pitsford 1965, s. 3.

Bełch S., *20-lecie szkoły w Pitsford*, GN 1967, 21 maja, s. 1.

Bil., *Coventry otwiera Dom Polski. Przemówienie gen. Andersa – Uroczyste poświęcenie. (Od specjalnego wystannika Dziennika)*, DPol 1953, 15 kwietnia, s. 5.

Bishop dedicates the Polish Catholic Church, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp].

Bishop Grasar blesses church, „The Universe” 1964, 3 lipca [bp].

Bissinger F., *Soplicowo w Croydon*, GN 1977, 12 czerwca, s. 6.

Bissinger F., *50-lecie kapłaństwa ks. inf. W. Staniszewskiego*, DPZG 1977, nr 4, s. 481–483.

Bissinger F. S., *U złotych wrót*, GN 1977, 12 czerwca [bp].

Błogostawieństwo Ojca św. i pełny odpust, „Narodowiec” 1959, 29 października [bp].

Bolton, DPol 1955, 24 maja [bp].

Bolton. Komitet Parafialny, DPol 1955, 5 lipca [bp].

Bolton. Nowy kościół polski, „Orzeł Biały Syrena” 1964, 30 stycznia [bp].

Bolton. Święto Niepodległości, DPol 1954, 6 grudnia [bp].

Bolton. Święto Niepodległości, DPol 1954, 15 grudnia [bp].

Bolton's Poles now have their own church, „The Universe and Catholic Times” 1963, 15 listopada, s. 5.

Borowicz T., *Birmingham wznosi trwałe fundamenty*, GN 1958, 14 września, s. 1.

Borowicz T., *Birmingham ze wszystkich stron*, GN 1956, 28 października, s. 7.

Borowicz K., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK.

Boże Ciało w Londynie, DPol 1969, 16 czerwca [bp].

Boże Ciało w Londynie, GN 1964, 14 czerwca [bp].

Boże Ciało w Londynie, GN 1963, 20 czerwca [bp].

Boże Ciało w Londynie, GN 1957, 7 lipca [bp].

Boże Ciało w Londynie. Tradycyjna procesja w ogrodach braci Ksawerianów, DPol 1956, 5 czerwca [bp].

Bradford, DPol 1955, 28 maja [bp].

Bradford. Komitet Mickiewiczowski, DPol 1955, 11 sierpnia [bp].

Bradford. Wycieczka. Komitet Kościelny, DPol 1955, 6 sierpnia [bp].

Bradford. Zebranie K.S.M.P., DPol 1955, 17 czerwca [bp].

Bristol, DPol 1953, 2 października [bp].

Brytyjska Manifestacja w obronie Prymasa, DPZG 1954, nr 2, s. 186–189.

Buchta B., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 27 II 1965*, ArPMK.

Bukowski S., *Coś o Peterborough*, DPol 1964, 14 lutego [bp].

Bunsch A., *Witraże polskie w Londynie*, „Tygodnik Warszawski” 1947, 19 października, s. 11.

Bunsch A., *Witraże polskie w Londynie*, WPMK 1947, nr 11–12, s. 11–12.

Bzowska K., *Dziennik i otoczenie*, [w:] K. Bzowska (red.), *Dopóki jest „Dziennik” – jestem*, Londyn 2000, s. 11–34.

Candle-Lit Procession To Church, „Leicester Mercury” 1963, 4 lutego [bp].

Cannell E., *A Polish joy day – in the heart of yorkshire*, „Leicester Mercury” 1963, 4 lutego [bp].

Cardiff. Komitet św. Mikołaja, DPol 1955, 26 stycznia [bp].

- Catholic Herald Reporter, *First church for Poles in Cheshire*; „Catholic Herald” 1964, 29 maja, ArPMK.
- C. D., *Wybudujemy kaplicę!*, „Kurier Polski” 1960, 15 stycznia [bp].
- Celebrating 1,000 years*, „Coventry Standard” 1966, 20 października, s. 1.
- Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji, *Komunikat Prasowy. Zmiana na stanowisku Rektora P.M.K. w Anglii i Walii*, ArPMK.
- Cheltenham*, DPol 1953, 16 października [bp].
- Cheltenham*, DPol 1954, 29 stycznia [bp].
- Cheltenham*, GN 1959, 21 czerwca [bp].
- Chłopski S., *Komitet Kościelny Parafii Polskiej w Manchester*, „Narodowiec” 1959, 19 marca [bp].
- Chłopski S., *Komitet Kościelny Polskiej Parafii i społeczeństwa polskiego w Manchester*, „Narodowiec” 1959, 22 kwietnia [bp].
- Chłopski S., *„Londyńskie podwórko i tajemnice manchesterskie”*, „Narodowiec” 1959, 20 marca [bp].
- Chłopski S., *Uroczyste poświęcenie Polskiego kościoła Manchester*, „Narodowiec” 1959, 19 października [bp].
- Chowaniec E., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 IV 1959*, ArPMK.
- Chowaniec E., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 V 1959*, ArPMK.
- Chowaniec E., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 14 XII 1959*, ArPMK.
- Chowaniec E., Lewandowski M., *List do abpa Józefa Gawliny z 7 I 1960*, ArPMK.
- Church for Polish Catholics*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 29 marca, s. 1.
- Cmentarz w Newark*, WPMK 1963, nr 11, s. 10.
- Consecration of Polish Church in Manchester*, „Kurier Polski” 1960, 2 stycznia [bp].

„Co słyhać w tej angielskiej Łodzi?”. *Życie polskie w Manchester rozwija się wedle swoich własnych praw i potrzeb*, DPol 1954, 8 maja [bp].

Co to jest tzw. Kolekta Parafialna?, WPMK 1941, nr 1, s. 5–6.

Cybulski M., *Leicester śpiewa i buduje Kościół*, DPol 1960, 14 stycznia [bp].

Cynar S., *Letter to bp Cyril Cowderoy of V 1955*, ArPMK.

Cz., *Już po raz dziesiąty w Londynie. Wielka procesja Bożego Ciała*, GN 1958, 22 czerwca [bp].

Czapiewski S., *Ruch Sodalicyjny wśród Polaków na uchodźctwie*, WPMK 1948, nr 5, s. 6.

Czapski L., *List od ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 23 XII 1963*, ArPMK.

Czapski L., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK.

Czapski L., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK.

Czapski L., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK.

Czerski J., *Kolejdy w Crewe*, DPol 1963, 21 stycznia [bp].

Cześnikowski S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 9 III 1971*, ArPMK.

Cz. J., *Bogu utajonemu w hołdzie. Doroczna procesja Bożego Ciała w Londynie*, GN 1959, 14 czerwca [bp].

Cz. J., *Działo się w Coventry w pamiętny dzień grudniowy...*, GN 1962, 7 stycznia [bp].

Cz. J., *„Módlcie się za braci w waszym kraju” mówi do Polaków w Northwich J.E. ks. biskupa E. Grasar, poświęcając ich nową świątynię*, GN 1964, 19 lipca, s. 1.

Cz. J., *Polacy w Sheffield mają własne Centrum Katolickie*, GN 1962, 25 listopada [bp].

Cz. J., *Poświęcenie i otwarcie nowej świątyni wzniesionej rękoma Polaków w Anglii*, GN 1961, 7 stycznia, s. 7.

Cz. J., *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego*, GN 1962, 9 grudnia [bp].

Cz. J., *Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego*, GN 1961, 1 października [bp].

Cz. J., *W Crewe*, DPol 1962, 18 grudnia [bp].

- Cz. J., *Wielki dzień Polaków w Huddersfield*, GN 1962, 30 września, s. 3, 6.
- Czorny H., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 XII 1960*, ArPMK.
- Czosnowski L., *Polskie Katolickie Stowarzyszenie Uniwersyteckie Veritas i Pax Romana Międzynarodowy Ruch Inteligencji Katolickiej*, Londyn 1960.
- Czosnowski L., *Veritas i Pax Romana*, Londyn [brw].
- Czułowski A., *Kapłan ze szlachetnego kruszcu*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 16.
- Czuma H. D., *Penrhos – polska wieś czyli powrót do domu*, DPol 1955, 6 września [bp].
- Czyż L., *Z Maryją po dary Ducha Świętego, Narodowa Pielgrzymka Polaków do Walsingham*, GN 1998, 3 maja, s. 1, 3.
- Dar dla angielskiej parafii*, DPol 1955, 7 grudnia [bp].
- Dedication of Huddersfield's first Polish Roman Catholic church*, „Huddersfield Daily Examiner” 1962, 10 września [bp].
- Dedication Of New Polish Church*, „Kidderminster Shuttle and Stourport Courier” 1963, 16 sierpnia [bp].
- Delegat Apostolski wizytuje osiedla polskie w Afryce*, WPMK 1947, nr 9–10, s. 10.
- Depesze z życzeniami dla Polskiego Zjazdu Katolickiego w Londynie*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 8.
- Derby*, DPol 1953, 14 grudnia [bp].
- Derby*, DPol 1953, 2 listopada [bp].
- Derby*, DPol 1953, 21 grudnia [bp].
- Derby*, DPol 1953, 23 listopada [bp].
- Derby*, DPol 1953, 7 grudnia [bp].
- Derby*, DPol 1953, 9 listopada [bp].
- Derby*, GN 1953, 1 listopada [bp].
- Dom Katolicki dla wszystkich Polaków*, GN 1962, 23–30 grudnia, s. 10.
- Dopierała K., *Jarzębowski Józef*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 302.

Doroczna Pielgrzymka Maryjna do Rudding Park, yorkshire, WPMK-CK 1965, nr 6, s. 14.

Doroczny festyn w Pitsford. Siostry Nazaretanki potrzebują wciąż pomocy na długi po rozbudowie zakładu, GN 1958, 13 lipca, s. 9.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 VI 1949, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1949, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 V 1949, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 IV 1962, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 VI 1962, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VIII 1949, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 II 1950, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 III 1962, ArPMK.

Dryżałowski J., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 6 IX 1949, ArPMK.

Dunstable-Luton nowy kościół poświęcony przez ks. biskupa Rubina, DPol 1968, 13 czerwca [bp].

Dunstable's two new churches, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp].

Duszpasterstwo w świecie. Informator 1970, Paryż 1970, s. 48–99.

Duszpasterstwo w świecie. Informator 1975, Paryż 1975, s. 51–106.

Duszpasterstwo polskie za granicą, Kościół polski i Misja Polska w Londynie, stan materialny, subwencje władz polskich, [mps], Ambasada RP w Londynie, AAN, sygn. 915.

Duża Polska małych dziewczynek, DPiDŻ 1959, nr 124, s. 3.

- Dwyer G. P., *Letter to Fr Józef Dryżałowski of 23 I 1962*, ArPMK.
- Dziadosz W., *Bądźmy rycerskimi...*, DPol 1962, 19 stycznia [bp].
- Dział Sprawozdawczy*, DPZG 1957, nr 1, s. 432–433.
- „*Dzień Młodzieży Polskiej*” 18 lipca 1965 w *Fawley Court*, WPMK 1965, nr 7–8, s. 21.
- Dzudzewicz B., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 30 XII 1966*, ArPMK.
- Dzudzewicz B., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 27 II 1967*, ArPMK.
- Dzudzewicz B., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 21 II 1967*, ArPMK.
- Dzudzewicz B., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 12 VI 1967*, ArPMK.
- Dzudzewicz B., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 X 1968*, ArPMK.
- Dzwonkowski R., *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 383–384.
- Editorial*, „*Bolton Catholic News*” 1963, kwiecień, s. 2.
- Ed. W., *Polska procesja Bożego Ciała w Londynie*, DPol 1962, 5 lipca [bp].
- Ed. W., *Polska procesja na Clapham*, DPol 1964, 10 czerwca [bp].
- Ed. W., *Boże Ciało w Londynie*, DPol 1970, 27 lipca [bp].
- „*Ego Sum Ostium*”. *Program Uroczystości Poświęcenia Polskiego Kościoła Pod Wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable* [wydanie okolicznościowe], Dunstable 1966.
- El., „*Dom Żołnierza Polskiego*” w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 57–59.
- El., *Pierwsza Komunia*, DPol 1959, 29 czerwca [bp].
- Ellis E., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 11 IV 1960*, ArPMK.

- Ellis E., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 12 VI 1958*, ArPMK.
- Ellis E., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 8 II 1960*, ArPMK.
- Ellis E., „*Zawstydzcie własnych sojuszników...*”. *Kazanie biskupa Nottinghamu*, WPMK 1944, nr 9, s. 7.
- Englert J. L., *Polacy w Oxfordzie*, DPol 1958, 1 stycznia [bp].
- Episkopat szkocki a Polska*, WPMK 1945, nr 3–4, s. 3–4.
- Episkopat szkocki w obronie Polski*, WPMK 1947, nr 3–4, s. 4.
- Erka, *Płyną ofiary parafian na Kościół polski w Leicester*, DPol 1964, 17 listopada [bp].
- Everyone Helps with Melton's Newest Church. Poles leave Nissen Hut, „Leicester Advertiser”* 1961, 28 lipca [bp].
- Eyres C., *Baptist church find a new home*, „*Evening Post*” 1968, 11 stycznia, s. 9.
- First Polish church in this country*, „*Melton Mowbray Times*” 1961, 4 sierpnia [bp].
- Fl., „*Zebranie w Birmingham, jakiego jeszcze nie było nigdy*”, DPol 1954, 6 lipca [bp].
- F. L., *Rozśpiewana Niedziela w Penrhosie*, DPol 1959, 4 sierpnia [bp].
- F. L., *Walijczycy śpiewają kolędy po polsku*, DPol 1960, 4 stycznia, s. 3.
- F. L., *Biskup Menewii w Penrhos*, DPol 1959, 15 czerwca [bp].
- Forest Gate. Nowa Parafia Polska we wschodnim Londynie*, DPol 1964, 19 stycznia [bp].
- Frąckowiak E., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 III 1951*, ArPMK.
- Frąckowiak E., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 III 1952*, ArPMK.
- Fryer A., *Witnesses to horror*, „*Evening Telegraph*” 1971, 1 grudnia [bp].
- Gaik T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 VIII 1949*, ArPMK.
- Gaik T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VII 1950*, ArPMK.

- Gaik T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 V 1950*, ArPMK.
- Gaik T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 IX 1950*, ArPMK.
- Gaik T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 9 XI 1950*, ArPMK.
- Gas D., *Rola Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w środowisku emigracyjnym Wielkiej Brytanii*, [praca dokt. na UKSW], Warszawa 1999.
- Gaś A., *Drugi kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Anglii*, „Narodowiec” 1963, 4 maja [bp].
- Gaś A., *Kościół Polski w Huddersfield York's p.w. M.B. Częstochowskiej*, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 25 września [bp].
- Gaś A., *Kościół Polski w Huddersfield York's p.w. M.B. Częstochowskiej*, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 26 września [bp].
- Gaś A., *Ósmy polski kościół katolicki w W. Brytanii*, „Narodowiec” 1963, 24 listopada [bp].
- Gaś A., *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 21 stycznia [bp].
- Gaś A., *Pierwszy powojenny kościół katolicki zbudowany przez Polaków w Coventry*, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 23 stycznia [bp].
- Gaś A., *Polacy w Coventry budują pierwszy polski kościół w W. Brytanii*, „Narodowiec” 1961, 2 września [bp].
- Gaś A., *Polacy w Kidderminster wybudowali kościół*, „Narodowiec” 1963, 28–29 lipca, [bp].
- Gaś A., *Polskie Koło Katolickie w Birmingham*, „Narodowiec” 1958, 28 lipca, s. 4.
- Gaś A., *Polskie Koło Katolickie w Birmingham buduje Pomnik Tysiąclecia*, „Narodowiec” 1962, 21 kwietnia [bp].
- Gaś A., *Poświęcenie i otwarcie Domu Polskiego w Bolton*, „Narodowiec” 1963, 18 grudnia [bp].
- Gaś A., *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, cz. 1, „Narodowiec” 1962, 19 grudnia [bp].
- Gaś A., *Poświęcenie Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, cz. 2, „Narodowiec” 1962, 20 grudnia [bp].

- Gaś A., *Poświęcenie polskiego kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Northwich. Dziewiąty nowy polski kościół w Wielkiej Brytanii*, „Narodowiec” 1964, 14–15 lipca [bp].
- Gaś A., *Uroczystość poświęcenia Polskiego Koła Katolickiego w Birmingham*, „Narodowiec” 1962, 7 grudnia [bp].
- Gawlina J., *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 14 XI 1962*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 IX 1962*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 X 1963*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 X 1959*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 VI 1958*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 X 1959*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 31 VIII 1959*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 8 II 1961*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego z 26 X 1963*, ArPMK.
- Gawlina J., *List do parafian w Bradford z okazji konsekracji kościoła z 8 II 1960*, ArPMK.
- Gawlina J., *Memoriał do Prezydenta RP w sprawie skutków rozłamu politycznego*, [w:] A. Suchcitz (red.), *Wybór dokumentów do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego 1939–1991*, Londyn 1997, s. 334.
- Gazeta Niedzielną. Nasza historia*, [online], Veritas Foundation, [dostęp: 28.12.2012], dostępny w internecie: <http://www.veritasfoundation.co.uk/historia.html>.
- Giertych J., *Na poświęceniu kościoła polskiego w Melton Mowbray*, GN 1963, 26 maja, s. 1.4.
- Gilson A. A., Kuczyński M. (red.), *Księga Pamiątkowa 25-lecia Polskiej Społeczności Katolickiej w Birmingham 1947–1972*, Birmingham 1973.
- Glemp J., *Telegram kondolencyjny z 10 I 1990*, ArPMK.
- Glemp J., *Telegram do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 XI 1956*, ArPMK.
- Głazewski A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 VIII 1957*, ArPMK.

Głazewski A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 IX 1957*, ArPMK.

Gniatczyński W., *Fawley Court*, GN 1954, 18 kwietnia, s. 5.

Godfrey W., *Dekret mianujący ks. prał. Władysława Staniszewskiego Wikariuszem Delegatem dla Polaków w Anglii i Walii z 16 I 1959*, ArPMK.

Godfrey W., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 13 II 1961*, ArPMK.

Godfrey W., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 27 XI 1961*, ArPMK.

Gogoliński-Elston R., *Polskie parafie i nowy polski kościół w Londynie*, DPol 1956, 27 listopada [bp].

Goławski M., *Konwent św. Rodziny w Pitsford*, DPiDŻ 1966, nr 77, s. 3.

Griffin B., *Kazanie wygłoszone 8 IX 1946 w Katedrze Westminsterskiej z okazji Dnia Modłów na intencję Polski*, WPMK 1946, nr 10-11, s. 4.

Griffin B., *List do C. Grobel z 23 VI 1947*, Archiwum Katedry Westminsterskiej.

Griffin B., *„Naród nasz jest z wami dzisiaj, tak jak był z wami od początku tej wojny”*. Arcybiskup Westminsteru do Polaków, WPMK 1944, nr 1-6, s. 11.

Griffin B., *Poczwórna wolność*, WPMK 1944, nr 7-8, s. 4-5.

Griffin B., *„Polska zatriumfuje! Polska powstanie na nowo!” Kazanie wygłoszone na uroczystej Mszy św. w Katedrze Westminsterskiej w niedzielę, 5 maja 1946 ku uczczeniu polskiego święta narodowego*, WPMK 1946, nr 4-5, s. 5.

Griffin B., *Przemówienie wygłoszone 8 XII 1944 z okazji 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1945, nr 1-2, s. 3-4.

Griffin B., *Przemówienie z okazji 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, 8 grudnia 1944 r.*, WPMK 1945, nr 1-2, s. 4.

Griffin B., *Sprawa Polski – sprawą moralną*, WPMK 1944, nr 1-2, s. 4.

Griffin B., *„Uważam za konieczne stwierdzić, że – jak dotąd – to, co zostało uczynione przez rząd brytyjski i amerykański, nie może być uważane za spełnienie uroczystych zobowiązań”*. Przemówienie wygłoszone 24 VII 1945 w Birmingham na zebraniu byłych studentów Kolegium Angielskiego w Rzymie, WPMK 1945, nr 7-9, s. 1-2.

Gula J., *The Roman Catholic Church in the History of the Polish Exiled Community in Great Britain*, Londyn 1993.

H., *Młodzież parafii Letchworth-Hitchin*, DPol 1971, 26 lipca [bp].

H., *Polacy w Letchworth – Hitchin*, DPol 1971, 6 maja [bp].

H., *Polska parafia w Bristolu*, DPol 1971, 4 stycznia [bp].

H., *W Letchworth – Hitchin*, DPol 1972, 17 października [bp].

Handzel Z., *65 lat Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej*, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie (1947–2012) Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 2012, s. 5–6.

Harcerstwo pielgrzymuje do „angielskiej Częstochowy”, WK 1969, nr 9–10, s. 22.

Hennan J., „*Modłę się, aby Polska była znowu wolna*”. Przemówienie J. Em. Ks. Kard. J. C. Heenana, WPMK-CK 1966, nr 6, s. 13.

Hereford, czyli Bielany w Anglii. Jak pracuje zakład dla chłopców księży Marianów, GN 1952, 31 sierpnia, s. 6.

Hęciak P., *Z wizytą w Penrhos. Czystość, uprzejmość i sprawna organizacja*, TP 1960, 13 sierpnia [bp].

Hinsley A., „*Kraj Wasz nie był nigdy tak wielki...*”. „*Kamień będzie odwalony, jak wielkim by nie był...*”. Orędzie do Narodu Polskiego z 8 XII 1942, WPMK 1943, nr 1, s. 2–3.

Hinsley A., *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, ArPMK.

Hinsley A., *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 33.

Hinsley A., *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 13 IX 1939*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 2–3.

Hinsley A., *Wielkanocne Orędzie do Narodu Polskiego*, WPMK 1940, nr 4–6, s. 2–3.

His dream comes true, „*Catholic Pictorial*” 1961, 24 września [bp].

Historia pewnej budowy, WK 1961, nr 6, s. 12–13.

Hlond A., *Życzenia wigilijne Prymasa Polski do narodu polskiego w kraju i zagranicą*, WPMK 1938, nr 1, s. 2.

H. M., *Rocznica A.K. w Penrhos*, DPol 1964, 7 września [bp].

Hobler T. J., *Pielgrzymka do Glastonbury*, GN 1951, 19 sierpnia, s. 6.

Holland T., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 25 III 1965*, ArPMK.

H. S., *Szkola sobotnia z Delamere Park w nowym Domu Polskim w Northwich*, DPol 1963, 5 lutego [bp].

I. H., *Cardiff*, DPol 1953, 20 listopada [bp].

Inwalidzi w Ilford – Stove Park, TP 1966, 20 sierpnia [bp].

Jak A., *Piękna uroczystość „Miesiąca Dziecka” z Londynie, „Narodowiec” 1959, 1 sierpnia [bp].*

Jak pracuje Bradford, WK 1961, nr 2, s. 14.

Janecki P., *Po Zjeździe*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 8.

Jankowicz S., *Penrhos*, DPol 1986, 28 kwietnia, s. 5.

Jankowski A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 V 1953*, ArPMK.

Jankowski S. H., *Polacy w Birmingham*, GN 1961, 30 lipca, s. 4.

Jarzębowski J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 X 1957*, ArPMK.

„Jasełka”, WPMK 1938, nr 1, s. 5.

Jasełka w Wimbledon Park, DPol 1962, 30 stycznia [bp].

Jasełka w Wimbledon Park, GN 1962, 11 lutego [bp].

Jasieńczyk J., *Lester – najlepsza polska recepta*, DPol 1961, 2 stycznia [bp].

Jasiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 X 1959*, ArPMK.

Jasiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 II 1959*, ArPMK.

Jastrzębski J., *Polacy w Melton Mowbray*, DPol 1955, 4 sierpnia [bp].

J. B., *Manchester*, DPol 1953, 30 listopada [bp].

J. D., *Święto w Penrhos*, DPol 1964, 17 grudnia [bp].

J. E. ks. *Biskup Petit w Penrhos*, GN 1962, 13 maja [bp].

Jest 7 polskich parafii. Katolikom nikt nie chce sprzedać kościoła, DPol 1954, 16 listopada [bp].

J. H., *Cardiff*, DPol 1954, 10 maja [bp].

J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 11 listopada [bp].

J. H., *Cardiff*, DPol 1954, 27 kwietnia [bp].

J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 28 grudnia [bp].

J. H., *Cardiff*, DPol 1953, 9 października [bp].

J. H., *Cardiff. Obchód Święta Żołnierza*, DPol 1954, 20 września [bp].

J. H., *Cardiff. Wieczera Wigilijna*, DPol 1955, 6 stycznia [bp].

J. H., *Cardiff. Zakończenie roku szkolnego*, DPol 1954, 14 sierpnia [bp].

J. H., *Jeszcze jedna szkółka polska w Walii*, DPol 1955, 2 sierpnia [bp].

J. H., *Nabożeństwo, pochod i akademie. Podniosła manifestacja Polaków w Walii*, DPol 1956, 23 kwietnia [bp].

J. H., *Pontlfraith. Św. Mikołaj*, DPol 1955, 16 lutego [bp].

J. H., *Szkółki polskie w półd. Walii*, DPol 1956, 11 grudnia [bp].

J. H., *Trudne problemy południowej Walii. Polacy w Glamorgan i Monmouth*, DPol 1954, 10 kwietnia [bp].

J. H., *5 szkótek polskich w poł. Walii*, DPol 1955, 2 listopada [bp].

J. H., J. Z., *Cardiff*, DPol 1953, 16 października [bp].

J. K., *Polacy w Manchester mają własny kościół*, GN 1959, 8 listopada, s. 5.

Jot Cze., *Zakończenie roku szkolnego w Crewe*, DPol 1963, 16 lipca [bp].

Jotes, *3 Maj u Polaków – w Brockley i Lewisham*, GN 1963, 2 czerwca [bp].

Józefina S. M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 VI 1954*, ArPMK.

J. S., *Kościół polski w Manchesterze – symbol przeobrażeń emigracji*, „Oblicze Tygodnia” 1959, 7 listopada, s. 5.

Jubileusz Księdza Prałata W. Staniszewskiego, DPZG 1952, nr 3, s. 373–374.

- Jubileusz 25-lecia Polskiej Parafii Clapham 1948–1973*, [wydanie jubileuszowe], Londyn 1973.
- Juszczak R. (red.), *Kościół św. Andrzeja Boboli w Londynie, Przewodnik – Historia – Informacje*, [mps], [brmw].
- Juszczakiewicz M., *Hulaj Bracie!*, DPol 1959, 27 stycznia [bp].
- J. Z., *Bristol*, DPol 1954, 22 czerwca [bp].
- J. Z., *Cardiff*, DPol 1954, 1 stycznia [bp].
- J. Z., *Cardiff*, DPol 1952, 10 maja [bp].
- J. Z., *Cardiff*, DPol 1954, 3 maja [bp].
- J. Z., *Cardiff*, DPol 1954, 5 lutego [bp].
- Już mamy ośrodek na Dom Spokojnej Starości*, WPMK 1969, nr 1–2, s. 24.
- Kaczorowski R., *List kondolencyjny z 4 I 1990*, ArPMK.
- Kaczyński Z., *Letter to Card. Bernard Griffin from 27 IX 1945*, Archiwum Katedry Westminsterskiej.
- Kaczyński Z., *O duchową odbudowę Polski. Mowa na otwarciu Zjazdu Katolickiego*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 5–6.
- Kardynał Griffin był w Polsce*, WPMK 1947, nr 9–10, s. 3.
- Kardynał Władysław Rubin*, DPZG 1979, nr 4, s. 440–445.
- Kardynał Wyszyński i Arcybiskup Gawlina na uroczystość poświęcenia kościoła w Manchester*, GN 1959, 8 listopada [bp].
- Karkowski F., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1961*, ArPMK.
- Karkowski F., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1964*, ArPMK.
- Karkowski F., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Penrhos za rok 1965*, ArPMK.
- Karkowski F., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957*, ArPMK.
- Karkowski F., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK.
- Karkowski F., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK.
- Karkowski F., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK.

- Karkowski F., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK.
- Katolicka Rada Opieki nad Polakami, WPMK 1948, nr 1–2, s. 10.
- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, WK 1961, nr 1, s. 18.
- Kawalcowie J., R., *Duszpasterz wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii w Nottingham*, Nottingham 1952, [mps], ArPMK.
- Kawalec R., *Leicester ma polski kościół*, DPol 1965, 15 lipca [bp].
- Kaziuk w Penrhos, DPol 1964, 1 kwietnia [bp].
- Kącki F., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 14 IX 1962*, ArPMK.
- Kącki F., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 18 IX 1962*, ArPMK.
- Kącki F., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 21 II 1967*, ArPMK.
- Kącki F., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 II 1958*, ArPMK.
- Kącki F., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 V 1962*, ArPMK.
- Kącki F., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 I 1958*, ArPMK.
- Kącki F., *Sprawozdanie z działalności polskiej parafii katolickiej w Birmingham za rok 1961*, ArPMK.
- Kiedos J., Ks. Józef Matuszek, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 1984, r. 17, s. 223–235.
- Kiedy zaczęła się kronika P.M.K?. „Wiadomości” powstały w roku 1938*, WPMK 1968, nr 11–12, s. 7.
- Kirschke T., *Podział pracy w ośrodku duszpasterskim Earls Court z 26 VIII 1949*, ArPMK.
- Kisielewski J., *Kościół polski przy Devonia Road, [w:] Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 59–61.
- Kisielewski J., *Rosną mury kościoła w Coventry i kościół w Melton Mowbray*, WK 1961, nr 7, s. 9–12.
- Kiwiński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 III 1959*, ArPMK.
- Kliszewicz L., *Polski kościół w Melton Mowbray powstał pracą polskich rąk*, DPol 1963, 23 maja [bp].
- Kluz S., *Duszpasterstwo polskie na emigracji – a sprawa integracji*, DPZG 1967, nr 3, s. 280–283.

- Kluz S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 12 XI 1962*, ArPMK.
- K. O., *Anglicy o Polskiej Szkole*, DPol 1923, 30 stycznia [bp].
- kol s., *Procesja w Rochdale*, DPol 1966, 12 lipca [bp].
- Koło Inwalidów w Stover Park*, DPol 1964, 12 października [bp].
- Kołodziej B., *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii*, [w:] Szydłowska-Ceglowa B. (red.), *Polonia w Europie*, Poznań 1992, s. 115–146.
- Komitet kościelny i Instytut Marianum, *Uroczystość Maryjna w Brompton Oratory*, GN 1959, 29 listopada [bp].
- Komitet odnowienia Devonii, *Devonia dochodzi do mety*, GN 1972, 26 listopada, s. 1, 6.
- Komitet Parafialny, *Poświęcenie i otwarcie Polskiego Domu Parafialnego w południowo-zachodniej Walii*, GN 1962, 23 października [bp].
- Komunia dzieci Brockley-Lewisham*, DPol 1961, 25 lipca [bp].
- Kongregacja dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła, List do bpa Józefa Gawliny z 28 I 1949, nr 619/49*, [w:] S. Wesoły, *Czy potrzebny jest kościelny protektor emigracji?*, „Więź” 2011, nr 1, s. 94.
- Kongres Maryjny w Hednesford*, GN 1951, 2 września, s. 1, 6.
- Kos., *20 parafian buduje wieczorami polski kościół w Huddersfield*, DPol 1962, 2 lipca [bp].
- Kossowska S., *Apel do Kazimierzów*, „Tydzień Polski” 1972, 4 marca [bp].
- Kossowska S., *„Apel do Kazimierzów”*, „Tydzień Polski” 1972, 11 marca [bp].
- Kossowska S., *Kościół Polski w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 55–57.
- Kossowska S., *Nasze brylantowe gody*, [w:] K. Bzowska (red.), *Dopóki jest „Dziennik” – jestem*, Londyn 2000, s. 43–47.
- „Kościółowi oddał wszystko”. Ś.p. ks. William Kardynał Godfrey*, WPMK-CK 1963, nr 2, s. 3.
- Kościół M. B. Ostrobramskiej w Kidderminster*, DPol 1962, 23 kwietnia [bp].

- Kościół M. B. Ostrobramskiej w Kidderminster, DPol 1963, 3 września [bp].
- Kościół polski w Bradford, GN 1960, 10 stycznia [bp].
- Kościół polski w Bristolu, DPol 1969, 6 stycznia [bp].
- Kościół Polski w Leicester, DPol 1965, 17 czerwca [bp].
- Kościół polski w Manchester, GN 1959, 25 października, s. 2.
- Kościół polski w Northwich, GN 1964, 12 lipca [bp].
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 14 II 1960*, ArPMK.
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 VI 1958*, ArPMK.
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 I 1961*, ArPMK.
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 VI 1958*, ArPMK.
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 VIII 1960*, ArPMK.
- Kotowski M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 5 IX 1960*, ArPMK.
- Kotowski M., Nowicki T., Boniewicz W., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 IX 1959*, ArPMK.
- Kowalewski J., *Zbudowali dom wspaniały*, DPol 1963, 27 maja [bp].
- Kowalska J., *Ksiądz Prałat Władysław Staniszewski. „Non omnis moriar”*, [w:] *Materiały XXXVII Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie z Rapperswil 3–6 IX 2015*, Rzym–Warszawa 2016, s. 28–35.
- Kowalska E., *Sanktuaria maryjne w UK*, [online], *Polski Kościół św. Jana Ewangelisty Londyn*, [dostęp: 12.06.2020], dostępny w internecie: <http://parafiaputney.co.uk/sanktuaria-maryjne-w-uk>.
- Koźmiński J., *Złota polska jesień życia*, [w:] *Tydzień Polski*, [dostęp: 24.05.2017], dostępny w internecie: <http://www.tydzien.co.uk/artykuly/2015/08/14/zlota-polska-jesien-zycia/>.

- Krakowianki i Górale w Hemsworth*, GN 1964, 9 sierpnia [bp].
- Kreuz B., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 VI 1948*, ArPMK.
- Kreuz B., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 VI 1948*, ArPMK.
- Kronika Polskiej Misji Katolickiej*, WPMK-CK 1963, nr 3–1991, nr 1.
- Krótką historia Parafii „Liverpool i okolice”* [mps], ArPMK.
- Krzewicki J., *Władysław Kardynał Rubin – człowiek czynu i cierpienia*, [w:] Judyccy A., Z. (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum biografistyki polonijnej, Papieski Uniwersytet Urbaniański, Rzym 17–18 X 2002, Toruń 2002*, s. 161–165.
- K. S. A., *Kronika Kół KSMP. Koło Northwich (Cheshire), „Narodowiec” 1964*, 1 sierpnia [bp].
- K. S. A., *Z życia Kół K.S.M.P. Northwich, (Cheshire)*, GN 1964, 30 sierpnia [bp].
- Księga Pamiątkowa 40-lecia Polish Benevolent Fund 1952–1992*, Londyn 1992.
- Ks. Kardynał Prymas Polski ustanowiony przez Ojca św. Opiekunem Emigracji mianuje swoim Delegatem ks. Prał. W. Rubina*, DPZG 1965, nr 1, s. 3.
- Ks. Prymas, kardynał Stefan Wyszyński dziękuje ks. inf. Staniszewskiemu*, DPZG 1975, nr 1, s. 83–85.
- Kucharz T., *Montserrat 1976 r.*, GN 1976, 12 grudnia, s. 2.
- Kursy katechetyczne w W. Brytanii*, DPZG 1970, nr 3, s. 242.
- Kwiatkowski M., *60-lecie kapłaństwa ks. Infułata Władysława Staniszewskiego*, „Narodowiec” 1987, 30 sierpnia, s. 1–2.
- L., *Ku czci Chrystusa Króla w parafii polskiej św. Andrzeja Boboli*, GN 1962, 11 listopada [bp].
- Lampa Roku Świętego zapłonęła w Kościele Polskim w Londynie*, GN 1952, 27 stycznia [bp].
- Lancaster*, DPol 1953, 14 grudnia [bp].
- Lancaster*, DPol 1953, 5 października [bp].
- Lancaster*, DPol 1953, 9 listopada [bp].
- Lancaster. Obchód. Świetlica. Teatr. Procesja Bożego Ciała*, DPol 1955, 1 lipca [bp].

Lancaster. *Opłatek harcerzy. Sylwester. Koło Różańcowe. Chór kościelny*, DPol 1955, 16 lutego [bp].

Lancaster. *Przedstawienie*, DPol 1955, 1 lutego [bp].

Lancaster. *SPK. 3 Maj*, DPol 1954, 22 maja [bp].

Lancaster. *Szkółka sobotnia*, DPol 1954, 15 października [bp].

Lancaster. *Święcone. Zebranie Koła SPK. Film*, DPol 1955, 11 maja [bp].

Lancaster. *3 Maja*, DPol 1954, 29 maja [bp].

L. B., *Szkoła polska w Peterborough*, DPol 1970, 19 maja [bp].

Leake O., *Letter to Rev. Mgr Władysław Staniszewski on 3 V 1951*, ArPMK.

Lech, *3 Maja w Crewe*, GN 1962, 17 czerwca [bp].

Lepich J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z VIII 1953*, ArPMK.

Lepich J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 III 1954*, ArPMK.

Lepich J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 III 1955*, ArPMK.

Lesisz T., *Ks. infułata Staniszewski – przyjaciel i budowniczy*, DPiDŻ 1990, 8 marca, s. 6.

Lesisz-Dembińska B., Gonczarow J., *Penrhos: podróż do przeszłości*, [online], *Tydzień Polski*, [dostęp: 1.07.2020], dostępny w internecie: <https://www.tydzien.co.uk/artykuly/2018/06/18/penrhos-podroz-dopreszlosci/>.

Letchworth, Hitchin i Baldock, GN 1977, 2 października [bp].

Lewicki S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 XI 1948*, ArPMK.

Lik, *Dom Polski w Bolton*, DPol 1964, 16 stycznia [bp].

Lik, *Jak powstał kościół polski w Bolton*, DPol 1964, 17 lutego [bp].

Lik, *Własny Kościół. Ofiarny kapłan zbiera £8000*, DPol 1959, 17 marca [bp].

Lik, *Własny kościół Polaków z Manchesteru*, DPol 1959, 13 października [bp].

Likwidacja osiedla, DPol 1959, 10 grudnia [bp].

Lucy, *Ku czci Chrystusa Króla. Akademia w Londynie*, DPol 1959, 5 listopada [bp].

- Lucyfer, *O wychowanie dzieci w duchu polskim. Zakończenie roku w dwóch szkołach w Bradford*, DPol 1955, 16 sierpnia [bp].
- Lucyfer, *10-lecie w Bolton*, DPol 1960, 26 września [bp].
- Lucyfer, *600 osób na „opłatku” w Bradford*, DPol 1956, 27 stycznia [bp].
- Lwicz, *Notatki z Doncaster*, DPol 1965, 2 sierpnia [bp].
- Lwicz, *Solidna gromada z Hemsworth*, DPol 1963, 28 maja [bp].
- Lwicz, *Z Doncaster*, DPol 1964, 23 lipca [bp].
- Lwowianie *złożyli votum w kościele polskim*, WPMK 1943, nr 1–6, s. 13–14.
- Łappo A., *W Bolton nie straszy*, DPol 1964, 1 lipca [bp].
- Ław, *Polski kościół powstanie w Manchester. Walne zebranie Komitetu Kościelnego*, GN 1959, 12 kwietnia [bp].
- Łodziński K., *Działalność KSMP na terenie Wielkiej Brytanii*, GN 1988, 24 stycznia, s. 1–2.
- Łoszewski A., *O księdzu Józefie Jarzębowskiem*, GN 1979, 3 czerwca, s. 6.
- Łysakowski M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 5 I 1965*, ArPMK.
- M., *Goście z Penrhos w Londynie*, DPol 1962, 10 maja [bp].
- M., *Zabawa kostiumowa na Clapham*, DPol 1966, 24 stycznia [bp].
- Madeja J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 10 X 1960*, ArPMK.
- Madeja J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 VIII 1960*, ArPMK.
- Madeja J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 XII 1958*, ArPMK.
- Madeja J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 XII 1959*, ArPMK.
- Madeja J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 X 1960*, ArPMK.
- Malinowski A., *Po Zjeździe*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 8–9.
- Mamy własny polski kościół w Manchester*, GN 1959, 9 sierpnia, s. 5.
- Manchester – ośrodkiem prawdziwie polskiego życia*, „Słowo Polskie” 1953, 3 kwietnia [bp].
- Manifest Episkopatu Szkocji w obronie praw Polski*, WPMK 1944, nr 9, s. 6.

Mańturzyk A., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Northwich, Cheshire za rok 1964*, ArPMK.

Mańturzyk A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 IX 1962*, ArPMK.

Mańturzyk A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 11 VIII 1962*, ArPMK.

Mańturzyk A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 28 VIII 1962*, ArPMK.

Mańturzyk A., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK.

Mańturzyk A., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK.

Mathew D., *Między nami jest jedność całkowita. Przemówienie wygłoszone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie*, WPMK 1943, nr 10, s. 1–2.

Matka Boska Częstochowska i święty Kazimierz patronami Kościoła Polskiego w Bradford, „Narodowiec” 1960, 25 lutego [bp].

Matt, *Uroczysta Procesja Bożego Ciała w Rochdale Lanc's*, „Narodowiec” 1970, 28–29 czerwca [bp].

Matthews J. J., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 28 XI 1961*, ArPMK.

Matuszek J., *Polskie pielgrzymki do „walijskiego Lourdes”*, GN 1952, 13 lipca, s. 6.

McDonald A., *Na rozdrożu. Pokój czy spustoszenie? List pasterski Arcybiskupa Edynburga*, WPMK 1945, nr 5, s. 1–3.

McNulty J., *List do ks. Władysława Staniszewskiego, Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie z 19 IX 1939*, ArPMK.

M. E., *Lancaster. Przedstawienie*, DPol 1955, 11 lutego [bp].

Medeksza B., *Pitsford i jego rola*, GN 1969, 29 czerwca [dodatek specjalny].

Melton Poles Have Laid Church Foundations, „Leicester Mercury” 1961, 27 lipca [bp].

Melton's Poles now have House of God „on the hospitable English soil”, „The Grantham Journal” 1961, 28 lipca [bp].

Melton the site of this country's first-ever Polish church, „The Grantham Journal” 1961, 4 sierpnia [bp].

Myers E., *Najświętsze Serce Jezusa a Polska. Kazanie wygłoszone 4.1.1942 w kościele polskim w Londynie. Tłumaczenie polskie*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 4–5.

Myers E., *Z przemówienia w Katedrze Westminsterskiej z okazji Trzeciego Maja*, WPMK 1948, nr 6–7, s. 11.

Mędlewski N., *Eucharystia prawdziwym odrodzeniem. Kazanie wygłoszone z okazji Zjazdu Katolickiego w kościele polskim w Londynie, 29.7.1943*, WPMK 1943, nr 10, s. 2–4.

Mędlewski N., *Kazanie wygłoszone 23 VI 1940 z okazji przybycia do kościoła polskiego w Londynie Prezydenta RP i Rządu Polskiego*, WPMK 1940, nr 7–8, s. 1–3.

Mgr. Godfrey Przedstawicielem Stolicy Apostolskiej przy Rządzie Polskim, WPMK 1943, nr 7, s. 2.

Michalski B., Staniszewski W., *Apel w sprawie pielgrzymki Maryjnej do Aylesford*, GN 1954, 20 czerwca, s. 2.

Michalski B., Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 14 VIII 1954*, ArPMK.

Michalski B., Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 15 V 1957*, ArPMK.

Michalski B., Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 3 VI 1953*, ArPMK.

Michalski B., Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z X 1956*, ArPMK.

Michałowski A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 5 III 1968*, ArPMK.

Michałowski A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 9 V 1968*, ArPMK.

Michałowski A., *A long dream comes true*, „Dunstable Gazette and Luton Journal” 1968, 17 maja [bp].

Michałowski A., *Nowy Kościół Polski pod wezwaniem M.B.*

Częstochowskiej w Dunstable, GN 1968, 16 czerwca [bp].

Michałowski A., *Uroczystość poświęcenia Polskiego Kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable przez ks. biskupa W. Rubina*, cz. 1, „Narodowiec” 1968, 21 czerwca [bp].

Michałowski A., *Uroczystość poświęcenia Polskiego Kościoła pod wezwaniem M.B. Częstochowskiej w Dunstable przez ks. biskupa W. Rubina*, cz. 2, „Narodowiec” 1968, 22 czerwca [bp].

Miziniak H., *Złoty Jubileusz Fundacji i Katolickiego Ośrodka Wydawniczego Veritas*, „Biuletyn Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” 1998, 1 kwietnia, s. 17–25.

M. K. S., *Kombatanci w Stover*, DPol 1955, 21 lutego [bp].

Młodzież, DPol 1954, 24 czerwca [bp].

Mochlińska K., *Duszpasterz i nauczyciel*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesolego Delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, Londyn 1994, s. 32–50.

Moczkodan R., Wałaszewski Z., *Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w Londynie. Nie zamknięty rozdział. Studia i szkice*, t. 16, Toruń 2003.

Moczulski A., Gajewski E., Buchta Z., *List doks. inf. Władysława Staniszewskiego z 23 III 1964*, ArPMK.

Moorcraft G., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 3 V 1968*, ArPMK.

Murat A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 I 1960*, ArPMK.

Murat A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 16 XII 1956*, ArPMK.

Murat A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 21 I 1964*, ArPMK.

Murat A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 18 VIII 1964*, ArPMK.

Murat A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 26 I 1965*, ArPMK.

Murphy J. P., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 24 VII 1950*, ArPMK.

Myk K., *Działalność społeczno-religijna Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej (IPAK) w Wielkiej Brytanii (1947–2000)*, [praca mgr na KUL], [mps], Lublin 2002.

- N., *W Scunthorpe*, „Polska Walcząca” 1952, 10 lutego [bp].
- Nabożeństwo w Boże Narodzenie w kościele polskim*, WPMK 1938, nr 1, s. 5.
- Największa szkoła sobotnia w Anglii rozpoczęła nowy rok szkolny*, GN 1958, 28 września, s. 7.
- Największa w W. Brytanii Polska Pielgrzymka Maryjna do Hednesford 16 sierpnia 1964*, WPMK 1964, nr 8, s. 15.
- Największa z pielgrzymek w roku Maryjnym. Tysiące Polaków u stóp wniebowziętej w Hednesford*, GN 1954, 5 września, s. 7.
- Należny T., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 27 II 1968*, ArPMK.
- Na poświęcenie kościoła polskiego w Coventry*, GN 1962, 1 stycznia [bp].
- Nasze domy. Laxton Hall (Anglia)*, [online], Zgromadzenie Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, [dostęp: 22.12.2012], dostępny w internecie: <http://siostrywspolnejpracy.pl/o-nas/nasze-domy/laxton-hall-anglia>.
- Na święto Chrystusa Króla zostaje poświęcony i otwarty polski kościół w Manchester*, GN 1959, 25 października, s. 1.
- „*Na tej parceli budujemy polskie centrum katolickie!*”, „*Narodowiec*” 1960, 24 kwietnia [bp].
- Nauka i tańce*, DPoL 1959, 16 lutego [bp].
- Necek J., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 26 VIII 1962*, ArPMK.
- Netter W., *Polski Fundusz Dobroczynny i jego twórcy*, [w:] *Księga Pamiątkowa 40-lecia Polish Benevolent Fund 1952–1992*, Londyn 1992, s. 5–11.
- Netter W., *Powstanie Instytutu Akcji Katolickiej*, WPMK 1997, nr 4, s. 17.
- Netter W., *Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 126.
- Netter W., *Rubin Władysław*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 292–293.
- New Centre of Polish Culture*, „*Catholic Guardian*” 1959, 30 października, s. 1.

- New church for Poles in exile*, „The Northwich Chronicle” 1964, 27 czerwca [bp].
- New church opens tomorrow*, „Bolton Journal and Guardian” 1963, 8 listopada [bp].
- New Polish church is dedicated*, „Northwich Guardian” 1964, 2 lipca [bp].
- New Polish Church Marks 1,000 years Of Catholic Faith*, „Leicester Advertiser” 1961, 4 sierpnia [bp].
- Niezgorska S., *3 Maja w Coventry*, DPol 1992, 11 czerwca, s. 5.
- Nominacja delegata apost. dla Anglii*, WPMK 1938, nr 1, s. 4.
- Nota kondolencyjna: Śp. ks. Tadeusz Ludwik Kurczewski, Kapłan Archidiecezji Poznańskiej*, [mps], Londyn 1991, ArPMK.
- Nota kondolencyjna: Śp. ks. Prałat Witold Stanisław Jarecki, Kapłan Archidiecezji Warszawskiej*, [mps], Londyn 1998, ArPMK.
- Nowak B., *Dzieje polskiej parafii pw. św. Stanisława Kostki w Coventry i Rugby 1949–2009*, Poznań 2011.
- Nowak S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 II 1956*, ArPMK.
- Nowak S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 III 1956*, ArPMK.
- Nowakowski M., *Kapłan, Człowiek, Przyjaciel*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 17–18.
- Nowa parafia w Forest Gate*, DPol 1963, 19 grudnia [bp].
- Nowe ołtarze w kaplicy w Penrhos*, GN 1960, 13 listopada [bp].
- Nowe pokolenie na emigracji i jego kapłani*, WK 1966, nr 3, s. 9.
- Nowe Zarządy Stowarzyszeń polskich w Anglii*, WPMK 1939, nr 3, s. 6.
- Nowiny z Doncaster*, DPol 1962, 29 marca [bp].
- Nowomianowany Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. Władysław Staniszewski*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 10.
- Nowy kościół*, DPol 1963, 24 maja [bp].
- Nowy kościół polski w Manchesterze*, DPol 1959, 4 listopada [bp].
- Nowy kościół polski w Northwich*, GN 1964, 9 sierpnia [bp].

- OAK, *Polski obóz wypoczynkowy w Penrhos (Walia)*, „Narodowiec” 1959, 3 września [bp].
- OAK, *Rektor Polskiej Misji Katolickiej w W. Brytanii z wizytą w parafiach Oldham i Rochdale*, „Narodowiec” 1959, 12 czerwca [bp].
- Obchód św. Kazimierza w Penrhos*, GN 1959, 29 marca [bp].
- Obecny, Procesja Bożego Ciała w Londynie*, „Narodowiec” 1960, 28 czerwca [bp].
- Obrady polskich katolików w Anglii (Doroczny zjazd delegatów Akcji Katolickiej)*, DPZG 1954, nr 3, s. 275–276.
- Odezwa Kard. Griffina do Polaków z powodu śmierci Prymasa*, WPMK 1948 [wydanie specjalne], s. 19.
- Odpowiedź Watykanu na zarzuty Tymczasowego Rządu Polskiego*, WPMK 1945, nr 10–11, s. 3–4.
- O’Driscoll B., *60-lecie Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Londyn – Devonian, 1950–2010* [wydanie jubileuszowe], Londyn 2010.
- Odwiedziny Duszpasterskie ks. Biskupa Szczepana Wesolego*, DPZG 1985, nr 3; 1993, nr 1.
- Odznaczenie Księdza Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1947, nr 7–8, s. 7.
- Okońska M., *Mój jedyny brat – ks. dr Włodzimierz Okoński*, „Niedziela” 2004, nr 30, [online], *Niedziela*, [dostęp: 11.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.niedziela.pl/artukul/74510/nd/Mojjedyny-brat---ks-dr-Wlodzimierz>.
- Okoński W., *List do rektora PMK w Anglii i Walii z 16 VII 1971*, Londyn 1971, ArPMK.
- O kościół polski w śródmieściu Londynu*, DPol 1959, 28 grudnia [bp].
- Okólnik Duszpasterski PMK w Anglii i Walii*, 1953, nr 1.
- O ks. Antonim Jankowskim. Wspomnienie*, WPMK 1973, nr 9–10, s. 10.
- Onyszkiewicz A., *Komunikaty. Dni Maryjne i pielgrzymki Maryjne w W. Brytanii*, CK 1960, nr 5, s. 12.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. Doroczny Dzień Maryjny w Fawley Court*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. Pielgrzymka do Rudding Park, w hr. York*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. Pierwszy z cyklu kursów dla kierowników pracy w KSMP*, CK 1961, nr 8, s. 12.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. Zielone Świątki w Fawley Court*, CK 1961, nr 5, s. 12.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. I Kurs dla Przodowników KSMP*, CK 1961, nr 9, s. 12.

Onyszkiewicz A., *Komunikaty. I Zjazd Delegatów Komitetów Tysiąclecia w Rzymie*, WPMK-CK 1963, nr 6, s. 16.

Opening Tomorrow of Poles' New Centre of spiritual Life, „Coventry Evening Telegraph” 1961, 8 grudnia, s. 19.

Orędzie Arcybiskupa St. Andrews i Edynburga, WPMK 1943, nr 1, s. 4.

Organizacja młodzieży katolickiej tematem obrad XIV Rady IPAK w Londynie, WK 1961, nr 2, s. 15–16.

Orkiestra szkolna, DPol 1977, 23 sierpnia [bp].

Orzelski W., *Jak robotnicy polscy w Leicester oceniają smutną rzeczywistość emigracji politycznej w Anglii*, „Narodowiec” 1960, 24 września, s. 1–2.

Orzelski W., *Uroczyste poświęcenie polskiej świątyni katolickiej w Bradford*, „Narodowiec” 1960, 5 kwietnia [bp].

Osuch J., *Początki Parafii i Kościoła w Bedford*, [online], *Kościół Najświętszego Serca Jezusa i św. Katberta w Bedford*, [dostęp: 8. 06. 2016], dostępny w Internecie: http://ppb.org.uk/?page_id=924.

O szkole w Pitsford, GN 1954, 19 września, s. 7.

„Oto rezultaty czteroletniego panowania kulturtraegerów w Polsce”, WPMK 1943, nr 8–9, s. 6–7.

Pamiętka poświęcenia Kościoła Polskiego w Manchester 24 października 1959, [wydanie okolicznościowe], Manchester 1959.

Parafia ks. Cynara święci 10-lecie. Procesja Bożego Ciała z udziałem 6.000 Polaków, DPol 1958, 10 czerwca [bp].

Parafia Luton-Dunstable 1953–1993. Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej 1968–1993 [wydanie jubileuszowe], Luton 1993.

Parafianin, *W cieniu kościoła parafialnego dom – pomnik Tysiąclecia Polski Chrystusowej w Birmingham*, WK 1961, nr 9, s. 11–12.

Parafia polska w Bristolu, GN 1971, 7 marca [bp].

Parafia w Leicester, „Kurier Polski” 1960, 2 stycznia [bp].

Parker L., *Wigilijny List Pastorski do Polaków zamieszkałych w diecezji Northampton*, WPMK 1948, nr 12, s. 5.

Parker T. L., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 23 X 1948*, ArPMK.

Parker T. L., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 24 XI 1948*, ArPMK.

Patterson S., *The Polish Exile Community in Britain*, „The Polish Review” 1961, nr 3, s. 65–98.

Payne J., *A Home Means Security*, „Leicester Mercury” 1959, 10 lutego s. 7.

Penley, [online], *Wikipedia*, [dostęp: 1.07.2020], dostępny w internecie: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Penley>.

Penrhos, DPol 1953, 11 listopada [bp].

Penrhos, DPol 1953, 11 grudnia [bp].

Penrhos, DPol 1954, 19 marca [bp].

Penrhos, DPol 1953, 21 listopada [bp].

Penrhos, DPol 1954, 23 lutego [bp].

Penrhos, DPol 1954, 31 sierpnia [bp].

Penrhos, DPol 1954, 5 kwietnia [bp].

Penrhos, DPol 1955, 6 czerwca [bp].

Penrhos. Obchód rocznicy Monte Cassino, DPol 1954, 7 czerwca [bp].

Penrhos. Odczyty, DPol 1954, 22 czerwca [bp].

Penrhos. Szopka, DPol 1955, 6 stycznia [bp].

Phillipson W. O., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 17 II 1964*, ArPMK.

Piekut S., *Biskup Polowy Józef Gawlina*, DPZG 1965, nr 1, s. 22–25.

Pielgrzymka harcerzy do Aylesford, WK 1961, nr 10, s. 14.

Pielgrzymka Maryjna Polaków z hr. York do Rudding Park, WPMK-CK 1964, nr 7, s. 15.

Pielgrzymka Polskiej Młodzieży Akademickiej do Walsingham [wydanie okolicznościowe], Londyn 1949.

Pielgrzymka wielką manifestacją polskich katolików. Z materiałów archiwalnych, GN 1998, 3 maja, s. 5.

Pielgrzymka z Penrhos do Bala, GN 1954, 22 sierpnia, s. 7.

Pierwsza Komunia Św., DPol 1954, 7 sierpnia [bp].

Pierwsza Komunia św. dzieci polskich w Crewe, GN 1961, 20 sierpnia [bp].

Pierwsza Komunia św. w Brockley-Lewisham, DPol 1957, 5 sierpnia [bp].

Pierwsza Komunia św. w Brompton Oratory, GN 1959, 5 lipca [bp].

Pietrowski C., Spadochroniarze Peterborough-Stamford, DPol 1969, 10 listopada [bp].

Pietrowski C., W Peterborough-Stamford rocznica spadochroniarzy, DPol 1969, 2 października [bp].

Pitsford powstał bez niczyjej pomocy – Szkoła Sióstr Nazaretanek, DPiDŻ 1959, nr 125, s. 3.

Płazak W., Ś.P. Pani Maria Baworowska, [online], GN, [dostęp: 26.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.veritasfoundation.co.uk/gazetaniedzielna/2011/02/s-p-pani-mariabaworowska/>.

Płodowski A., Naturalni sprzymierzeńcy, WPMK 1943, nr 12, s. 10.

PMK w Telford-Stafford. Historia Parafii [mps], [brmw], ArPMK.

Pochód w Bolton, DPol 1956, 1 sierpnia [bp].

Początek roku szkolnego w Hereford, GN 1954, 19 września, s. 7.

Podglądacz z Londynu, Podglądnięte w polskim hostelu w Stover, GN 1964, 6 września [bp].

Podgórski T., *Pomnik wiary i nadziei. Poświęcenie kościoła polskiego w Huddersfield*, DPol 1962, 3 października [bp].

Podgórski T., *W Bolton straszy*, DPol 1964, 2 czerwca [bp].

Podhorodecka B., *Polakom spragnionym Boga i Ojczyzny. Historia Parafii i Kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza*, Londyn 2010.

Podhorski B., *Komunikaty. Doroczne Zebranie Rady Instytutu Pol. Akcji Kat. w W. Br.*, CK 1957, nr 4, s. 12.

Podhorski B., *Komunikaty. Peregrynacje obrazu Najświętszej Marii Panny w W. Brytanii*, CK 1958, nr 6, s. 12.

Pod Prąd, *Poznajemy ośrodki polskie w Anglii. Stover, „Narodowiec”* 1963, 4 maja [bp].

Podróżny, *Ósmy polski kościół w Wielkiej Brytanii*, GN 1963, 8 grudnia [bp].

Podróżny, *Szósta świątynia polska w Anglii. Poświęcenie Kościoła Polskiego p.w. M.B. Częstochowskiej w Melton Mowbray (Leic's), „Narodowiec”* 1963, 16 maja [bp].

Podziękowanie, DPol 1970, 30 listopada [bp].

Po kawiarniach mówią..., DPol 1965, 12 marca [bp].

Po kawiarniach mówią..., DPol 1965, 5 marca [bp].

Polacy czczą Tysiąclecie Chrztu Polski w Rzymie, DPZG 1966, nr 4, s. 451–465.

Polacy w Anglii fundują obraz M. B. Częstochowskiej dla ottarza kościoła polsk. w Londynie, WPMK 1938, nr 1, s. 3.

Polacy w Anglii składają hołd Premierowi i Wodzowi Naczelnemu Generałowi Władysławowi Sikorskiemu, WPMK 1939, nr 12, s. 1–5.

Polacy w Anglii uczcili Kardynała Newmana, WPMK 1946, nr 1–2, s. 16.

Polacy w Kidderminster wybudowali kościół, GN 1963, 18 sierpnia [bp].

Polacy w Leicester mają własny Kościół, GN 1963, 30 maja [bp].

Polacy w Slough, DPol 1954, 11 października [bp].

Poles' Church marks 1,000 years of faith, „Leicester Mercury” 1961, 31 lipca [bp].

Poles hold Festival of St. Nicholas, „Leicester Mercury” 1961, 31 lipca [bp].

Poles opening a £30,000 social centre, „Leicester Mercury” 1961, 31 lipca [bp].

Poles to extend Welsh centre, „Catholic Herald” 1963, 22 lutego [bp].

Poles want to buy Church. Inquiry about St. Mark's, Manningham, „Catholic Herald” 1963, 22 lutego [bp].

Polish Benevolent Fund. Polskie Towarzystwo Dobroczynności, WK 1961 nr 5, s. 8.

Polish Centre, „Catholic Pictorial” 1961, 2 kwietnia [bp].

Polish children lend hand in building chapel, „Leicester Mercury” 1961, 16 czerwca [bp].

Polish Church Dedicated, „The Yorkshire Post” 1962, 10 września [bp].

Polish club as Mass centre, „Catholic Herald” 1951, 19 stycznia [bp].

Polish Social Centre, „The Birmingham Mail” 1961, 18 września.

Polska Akcja Katolicka w Wielkiej Brytanii, WPMK 1997, nr 4, s. 12.

Polska Katolicka Wspólnota Ealing Londyn. Złoty Jubileusz 1950–2000, [wydanie jubileuszowe], Londyn 2001.

„Polscy katolicy świecą przykładem”. Biskup diecezji Southwark prowadził polską procesję Bożego Ciała, DPol 1955, 14 czerwca [bp].

Polska Kronika Zagraniczna, DPZG 1951, nr 1–1991, nr 2.

Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, Londyn 1944.

Polska parafia Londyn-Śródmieście, DPol 1955, 17 listopada [bp].

Polska parafia w Bradford, GN 1955, 10 kwietnia [bp].

Polska parafia w Bradford przy pracy, GN 1959, 25 października [bp].

Polska Parafia w Coventry 1949–1974 [wydanie jubileuszowe], Coventry 1974.

- Polska szkoła internatowa w Pitsford*, DPiDŻ 1954, nr 123, s. 3.
- Polska świątynia katolicka w Bradford*, GN 1960, 6 marca [bp].
- Polska w Federacji Międzynarodowej Mężów Akcji Katolickiej*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 11.
- Polska Wspólnota Katolicka Matki Bożej Miłosierdzia Londyn-Willesden Green 1955–2005. Złoty Jubileusz* [wydanie jubileuszowe], Londyn 2005.
- Polska Wspólnota Katolicka w Nottingham 1948–1988* [wydanie jubileuszowe], Nottingham 1989.
- „*Polska zmartwychwstanie! Lecz czy zmartwychwstaną Polacy?*” *List Pasterski bpa Karola Radońskiego i bpa Józefa Gawliny*, WPMK 1943, nr 11, s. 2–3.
- Polskie dzieci w Crewe*, DPol 1962, 10 września [bp].
- Polskie kolędy w angielskim kościele*, WPMK 1939, nr 3, s. 3.
- Polskie placówki duszpasterskie w Anglii i Walii*, WPMK 1948, nr 8–9, s. 12.
- Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu*, WPMK 1948, nr 4, s. 6–7.
- Polski Komitet Kościelny w Londynie*, DPol 1955, 27 września [bp].
- Polski Kościół Parafialny w Leicester*, GN 1965, 13 czerwca [bp].
- Polski kościół parafialny w Leicester*, „*Narodowiec*” 1965, 20–21 czerwca [bp].
- Polski Kościół Rzymsko-Katolicki Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski w Huddersfield 1962–1987* [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1987.
- Polski kościół w Bristolu*, DPol 1968, 2 sierpnia [bp].
- Polski Kościół w Leicester*, DPol 1965, 10 czerwca [bp].
- Polski Ośrodek Katolicki*, DPol 1971, 4 lutego [bp].
- Polski Zjazd Katolicki w Londynie*, WPMK 1943, nr 6, s. 6–7.
- Pomóżmy zbudować kościół w Kidderminster*, DPol 1959, 14 czerwca [bp].
- Ponad dwa tysiące Polaków w 77 autobusach na pielgrzymce do Holywell i Pantasaph*, GN 1954, 8 sierpnia, s. 7.

Ponad 5.000 Polaków, GN 1960, 3 lipca [bp].

Poświęcenie Domu Parafialnego w południowo-zachodniej Walii, DPol 1962, 30 października [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Bolton. Błogosławieństwo Prymasa i Opiekuna Emigracji, GN 1963, 10 listopada [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu, DPol 1968, 17 września [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu, „Głos Katolicki” 1968, 8 września [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu, GN 1968, 25 sierpnia [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Bristolu, „Narodowiec” 1968, 17 sierpnia [bp].

Poświęcenie Kościoła Polskiego w Huddersfield, „Narodowiec” 1962, 6 września [bp].

Poświęcenie kościoła polskiego w Manchester, GN 1959, 1 października [bp].

Poświęcenie kościoła w Bradford, DPol 1960, 3 marca [bp].

Poświęcenie kościoła 5 marca, GN 1960, 25 stycznia [bp].

Poświęcenie polskiego kościoła ufundowanego przez Polaków w Manchesterze, GN 1959, 26 października [bp].

Poświęcenie Sztandaru PSL w Bolton, „Narodowiec” 1958, 7 listopada [bp].

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 II 1960, ArPMK.

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 X 1960, ArPMK.

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 XI 1960, ArPMK.

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 XII 1959, ArPMK.

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 6 X 1960, ArPMK.

Potoczny S., List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 III 1960, ArPMK.

Potoczny S., List do Tadeusza Belakowicza z 16 VIII 1960, ArPMK.

- Potoczny S., *List do Tadeusza Belakowicza z 20 VII 1960*, ArPMK.
- Potoczny S., *List do Tadeusza Belakowicza z 22 III 1960*, ArPMK.
- Potoczny S., *List do Tadeusza Belakowicza z 22 VII 1960*, ArPMK.
- Powstaje Gimnazjum Księży Marianów*, GN 1953, 1 listopada, s. 1.
- Powstała Katolicka Rada Pomocy Polakom*, WPMK 1946, nr 10–11, s. 3–4.
- Powstał Dom Żołnierza przy Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, WPMK 1942, nr 7–8, s. 6–7.
- Priest closes „boozing” club*, „Evening News” 1965, 24 lutego, s. 5.
- Procesja Bożego Ciała w Londynie*, GN 1970, 21 czerwca [bp].
- Procesja Bożego Ciała w parafii Letchworth-Hitchin-Boldock*, GN 1972, 13 sierpnia [bp].
- Procesja Bożego Ciała na Clapham*, GN 1968, 7 lipca [bp].
- Procesja na Clapham*, DPol 1967, 24 czerwca [bp].
- Protokół nadzwyczajnego zebrania polskiej parafii w Bristol z 5 XI 1967*, ArPMK.
- Prus-Wiśniewski J., *Katedra Polski Walczącej w Londynie*, „Nowy Świat” 1953, 9 grudnia [bp].
- Prymas Polski i Opiekun Emigracji na uroczystość poświęcenia kościoła polskiego w Bradford*, GN 1960, 6 lutego [bp].
- Przechodzień, Polacy w Coventry zamierzają budować własne centrum katolickie*, GN 1959, 6 września [bp].
- Przed poświęceniem kościoła polskiego w Manchester*, GN 1959, 18 października [bp].
- Przemiosło E., *Moje wrażenia z Montserrat 77*, DPiDŻ 1977, 9 września, s. 3.
- Przeniesienia w Anglii i Walii*, DPZG 1970, nr 1, s. 67.
- Przybysz J., *Nauczanie religii w szkołach i poza szkołą na terenie W. Brytanii*, DPZG 1951, nr 2, s. 208–214.
- Przyjaciel Polaków – Sufraganem Arcybiskupa Westminsteru*, CK 1958, nr 5, s. 4.

Przyjazd ks. Prałata Domowego Wł. Staniszewskiego do parafii polsko-katol. przy kościele Holy Cross – Leicester [mps], ArPMK.

Przystąpienie, WPMK 1968, nr 9, s. 13.

Przystąpienie dla starszych i słabych, DPol 1965, 23 sierpnia [bp].

P.S.L. w Boltonie w hołdzie gen. Sikorskiemu, „Narodowiec” 1963, 2 października [bp].

Ptasznik P., *Homilia na Mszy św. w intencji śp. Arcybiskupa Szczepana Wesolego*, Rzym, 31.08.2018 r., [w:] *Uroczystości pogrzebowe śp. Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesolego*, Katowice 2018, s. 10–14.

Pukacz C., „Jedna z najpiękniejszych chwil mojego życia”, GN 1962, 23 września, s. 1, 3.

Putz T., *Ks. Infułat i lotnicy polscy*, DPiDŻ 1990, 15 lutego, s. 6.

Raczkiewicz W., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 24 XI 1944*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 79.

Raczkiewicz W., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z XII 1941*, ArPMK.

Raczkiewicz W., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 27 II 1944*, ArPMK.

Raczyński E., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 XII 1981*, ArPMK.

Raczyński E., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 VIII 1987*, ArPMK.

Raczyński E., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 III 1972*, ArPMK.

Raczyński E., *Od Redakcji*, WPMK-CK 1990, nr 3.

Rada Parafialna, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 5 IV 1964*, ArPMK.

Rada Parafialna, *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 20 VII 1964*, ArPMK.

Radoński K., „*Giną kobiety polskie*”. Kazanie w kościele Brompton Oratory w Londynie z okazji nabożeństwa w intencji kobiet polskich prześladowanych przez Niemców, 2.8.1942, WPMK-CK 1942, nr 9, s. 2–3.

- Radoński Karol Mieczysław, [w:] S. Kunikowski (red.), *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 2, Włocławek 2005, s. 150–152.
- Radzik T., *Polish Benevolent Fund*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 112.
- Recorded sermon by Primate of Poland at special Melton ceremony*, „The Grantham Journal” 1963, 8 lutego [bp].
- Rekolekcje*, DPol 1958, 11 kwietnia [bp].
- Relikwiarz od Polaków dla parafii w Bradford*, GN 1956, 1 stycznia [bp].
- Reorganizacja Duszpasterstwa Polskiego w Anglii*, DPZG 1971, nr 1, s. 512–513.
- Repa J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 I 1951*, ArPMK.
- Reprezentanci Stolicy Apostolskiej w Anglii po reformacji*, WPMK 1939, nr 2, s. 5.
- Rezolucja grupy polskiej „Sword of the Spirit” w Londynie w sprawie zerwania Konkordatu polskiego, powzięta dnia 8 listopada 1945*, WPMK 1945, nr 12, s. 4.
- Rezolucje w sprawach aktualnych uchwalone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie 29.6.1943*, „Daily Telegraph” 1964, 25 marca s. 7–8.
- Riley N., *War-stranded Poles stay on in Devon*, „Daily Telegraph” 1964, 25 marca [bp].
- R. J., *Życie Polonii w High Wycombe skupia się wokół Komitetu Parafialnego*, GN 1958, 21 września [bp].
- Rochdale. Procesja Bożego Ciała*, DPol 1954, 9 lipca [bp].
- Roczne sprawozdanie Komitetu Parafialnego pomocy krajowi w Slough*, GN 1958, 8 czerwca [bp].
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 I 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 X 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1957*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 IX 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 10 I 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 XII 1956*, ArPMK.

- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 12 III 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 17 III 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 IX 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 II 1957*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 IX 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 28 II 1961*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IV 1959*, ArPMK.
- Rogiński P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 III 1958*, ArPMK.
- Rogiński P., *Sprawozdanie natchnione mikołajczykowskim duchem*, GN 1959, 16 lutego [bp].
- Romejko A., *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Toruń 2002.
- Rondela R., *Boże Ciało w Londynie*, GN 1969, 29 czerwca [bp].
- Rozdanie świadectw absolwentkom w Pitsford*, GN 1958, 5 stycznia, s. 9.
- Rozmowa z Kardynałem Griffin'em w Warszawie*, WMPK 1947, nr 9–10, s. 4.
- Rubin W., „*Centralne miejsce życia waszej wspólnoty*”. *Kazanie na uroczystości poświęcenia kościoła polskiego w Leicester*, GN 1965, 18 lipca, s. 1, 7.
- Rubin W., *Na dwudziestolecie szkoły w Pitsford*, GN 1967, 18 czerwca, s. 5.
- Rubin W., *Niestrudzony Sługa Kościoła*, DPZG 1965, nr 1, s. 10–16.
- Rubin W., *Wytyczne pracy Biskupa Delegata Prymasa Polski Opiekuna Emigracji*, DPZG 1965, nr 2, s. 102–108.
- Rubin W., Wesoły S., *Kościół na Devonian Road*, DPoI 1972, 23 maja [bp].
- Rubin W., Wesoły S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 1 IX 1974*, ArPMK.
- Rubin W., Wesoły S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 8 V 1977*, ArPMK.
- Rubin W., Wesoły S., „*Z rusztowania lepiej widać...*”, GN 1972, 12 czerwca [bp].
- Ruchałowski B., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 I 1950*, ArPMK.

- Rudderham J., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 18 III 1966*, ArPMK.
- Rudderham J., *Letter to Mgr Władysław Staniszewski of 29 III 1966*, ArPMK.
- Rulka K., *Radoński Karol Mieczysław bp*, [w:] EK, t. 16, Lublin 2012, k. 1104.
- Rumun A., *Montserrat '78 – Szlakiem Gór*, DPiDŻ 1967, 25 października, s. 2.
- Rybotycka I., *Laxton Hall – wymarzona przystań*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 11–15.
- Rys historyczny, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie (1947–2012) Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej* [wydanie jubileuszowe], Londyn 2102, s. 23–29.
- S., *Dzień Św. Kazimierza w osiedlu Penrhos*, DPol 1963, 7 kwietnia [bp].
- Sargiewicz P., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Blackshaw Moor i Newcastle-under-Lyme za rok 1964*, ArPMK.
- Sargiewicz P., *Dane statystyczne Parafii Polskiej w Newcastle-under-Lyme i Blackshaw Moor nr Leek za rok 1965*, ArPMK.
- Sargiewicz P., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 IX 1956*, ArPMK.
- Saturday is dream-come-true day for Huddersfield Poles*, „Yorkshire Evening Post” 1962, 6 września [bp].
- Sawicki P., *Okres lat 1931–1939. Działalność Misji do wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 27–32.
- Sawicki P., *Okres lat 1939–1944. Rola Misji i Kościoła Polskiego w Londynie na tle wypadków II wojny światowej*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 33–42.
- S. C., *Teatr Szkolny w Wimbledon Park*, DPol 1962, 29 czerwca [bp].
- Szczaniecki A., *List do A. Wrońskiego z 1 III 1965*, ArPMK.
- Szczaniecki A., *List do ks. kan. Bolesława Dzudzewicza z 3 VI 1967*, ArPMK.
- Szczaniecki A., *Twórca „Polish Benevolent Fund”*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 9–10.

Sierosławski J., *List do Tadeusza Belakowicza z 18 VII 1960*, ArPMK;
Sikorski W., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 1941*, ArPMK.
Siomkajło A., *Kirschke Tadeusz*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 404–405.

Siomkajło A., *Wielka Brytania*, Instytut Polski Akcji Katolickiej, [w:] K. Dopierała. (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, Toruń 2005, t. 5, Toruń 2005, s. 266.

S. L., *Szkoła Polska Wimbledon Park*, „Gazeta Polska” 1961, 17 grudnia [bp].

S. L., *Dzieciątko Jezus w Tatrach w Teatrze Szkoły Sobotniej na Wimbledonie*, GN 1962, 27 stycznia [bp].

S. Leg., *Szkoła na Wimbledonie*, GN 1962, 25 listopada [bp].

Slough, DPol 1954, 15 października [bp].

Slough, DPol 1953, 2 października [bp].

Slough, DPol 1953, 21 listopada [bp].

Slough, DPol 1954, 26 marca [bp].

Slough, DPol 1955, 8 czerwca [bp].

Sław., *Postęp robót budowlanych przy kościele polskim w Manchester*, GN 1959, 27 września [bp].

Słomka A., *Rys biograficzny kardynała A. Hlonda*, [w:] *August kardynał Hlond, Na straży sumienia Narodu. Wybór pism i przemówień*, Warszawa 1999, s. 9–15.

Sochal J., *Parafia wygrała „wojnę” z SPK*, „Oblicze Tygodnia” 1959, 7 marca, s. 6.

„*Sodalis Marianus*”, [w:] L. Grzebień (red.), *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 630.

Sołowiej K., *List do Czesława Kłosa z 13 XII 1952*, ArPMK.

Sołowiej K., *List do ks. Edwarda Frąckowiaka z 21 III 1952*, ArPMK.

Sołowiej K., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 2 X 1958*, ArPMK.

Sołowiej K., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 1 VI 1951*, ArPMK.

Sołowiej K., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 8 V 1951*, ArPMK.

- Sołowiej K., *Pożegnaliśmy Brompton Oratory*, DPol 1962, 30 stycznia [bp].
- Sołowiej K., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957*, ArPMK.
- Sołowiej K., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959*, ArPMK.
- Sołowiej K., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1960*, ArPMK.
- Southampton. *Koncert*, DPol 1954, 13 lipca [bp].
- Southampton. *Polscy śpiewacy operowi. Zabawa*, DPol 1955, 21 stycznia [bp].
- Southampton. *Zabawa taneczna*, DPol 1954, 18 maja [bp].
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 I 1959*, ArPMK.
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 20 XI 1961*, ArPMK.
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 21 IX 1961*, ArPMK.
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 X 1961*, ArPMK.
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 VI 1960*, ArPMK.
- Sowiński C., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 I 1959*, ArPMK.
- S. P., *Cienie i światła w Birmingham*, GN 1959, 8 lutego [bp].
- Sprawozdanie z zebrania Rady Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej w W. Brytanii*, CK 1957, nr 6, s. 6–7.
- Srebrny Jubileusz 1984–2009 Polskiego Kościoła Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Królowej Polski oraz Ośrodka Katolickiego im. Jana Pawła II w Slough*, [wydanie jubileuszowe], Slough 2009.
- Stały Mieszkaniec, *Stover w roku 1964*, GN 1965, 7 lutego [bp].
- Staniszewski W., *Adiutorium nostrum in nomine Domini! Z Bogiem w Nowy Rok! Przemówienie radiowe z 3 I 1943*, WPMK 1943, nr 1, s. 1.
- Staniszewski W., *Adveniat Regnum Tuum! Przyjdź Królestwo Twoje!*, WPMK 1941, nr 10–11, s. 1–3.
- Staniszewski W., *Adwent*, WPMK 1963, nr 12.
- Staniszewski W., *Apel Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii o ofiary na odnowienie kościoła polskiego M.B. Częstochowskiej i św Kazimierza w Londynie z X 1972*, ArPMK.

Staniszeński W., *Apel w sprawie Kościoła Polskiego w Londynie z 2 II 1961*, WK 1961, nr 1, s. 2.

Staniszeński W., *Beati mortui. Kazanie wygłoszone przez X. Rektora w kościele polskim w Londynie w Dzień Zaduszny 1945 r.*, WPMK 1945, nr 12, s. 1–2.

Staniszeński W., *„Boga bądźcie współpracownikami”*. Kazanie z okazji zjazdu katolickiego w Londynie dnia 11.12.1947, WPMK 1948, nr 1–2, s. 8–10.

Staniszeński W., *Boże Narodzenie dla ludzi dobrej woli*, WPMK 1965, nr 1.

Staniszeński W., *Boże Narodzenie. Narodziny, jakich już nie będzie*, WPMK 1940, nr 12, s. 1–3.

Staniszeński W., *Brethren in faith – We thank you*. Kazanie wygłoszone 17 VI 1945 w Sanktuarium Maryjnym w Sudbury, WPMK 1945, nr 7–9, s. 2–3.

Staniszeński W., *Chrystus światłością i pokojem świata*, WPMK 1942, nr 4, s. 1–2.

Staniszeński W., *Dekret mianujący ks. kan. Karola Świątonia proboszczem w Slough i okolicy z 15 III 1956*, ArPMK.

Staniszeński W., *„Do zwycięstwa powiedzie jedynie ta wiara, którą lud polski uważa za tajemnicę swego istnienia”*, WPMK 1942, nr 9, s. 3–4.

Staniszeński W., *Duszą kultury jest kultura ducha. Przemówienie z okazji poświęcenia Domu Pisarza Polskiego w Londynie, dn. 10.7.1948*, WPMK 1948, nr 12, s. 5–6.

Staniszeński W., *„...dzień wielkiej łaski Opatrzności Bożej...”*. Kazanie wygłoszone w czasie poświęcenia kościoła polskiego w Huddersfield, WK 1962, nr 6, s. 12.

Staniszeński W., *„Humiliate capita vestra Deo”*. „Pokłońcie głowy wasze przed Bogiem”. Kazanie wygłoszone 24 II 1942 z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej RP, WPMK 1942, nr 3, s. 1–3.

Staniszeński W., *„Jeśli nas nie łączy to, co było i co jest, niech złączy to, co będzie”*. Jeśli się nie udaje złączyć nas żywym, niech tego dziś dokonają umarli”. Kazanie wygłoszone 3 V 1943 z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i rocznicy Konstytucji 3 Maja, WPMK 1943, nr 5, s. 1–2.

Staniszeński W., *Jubilat dziękuje Bogu i ludziom*, „Dom Spokojnej

Starości. Res Sacra Miser". „Biuletyn dla Przyjaciół i Dobrodziejów Laxton Hall” 1977, nr 18, s. 2-5.

Staniszewski W., *Kazanie na poświęcenie kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Londynie wygłoszone w dn. 8 XII 1961*, ArPMK.

Staniszewski W., *Kazanie wygłoszone w czasie poświęcenia Kościoła Polskiego w Huddersfield 8 września 1962*, ArPMK.

Staniszewski W., *Kazanie wygłoszone 3 IX 1940 z okazji inauguracji Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie*, WPMK 1940, nr 9, s. 1-3.

Staniszewski W., *Kazanie X. Rektora wygłoszone na nabożeństwie z okazji inauguracji nowej Rady Narodowej R.P. dnia 24 lutego 1924 r.*, WPMK 1942, nr 3, s. 1-2.

Staniszewski W., *Kazanie X. Rektora z okazji Inauguracji Gimnazjum i Liceum Polskiego w Londynie dnia 3 września 1940 r.*, WPMK 1940, nr 9, s. 2-3.

Staniszewski W., *Każdy Nowy Rok – to Dar Boga*, WPMK 1963, nr 1.

Staniszewski W., *Kobiety polskie ostoją polskości. Przemówienie radiowe z 2 VIII 1942*, WPMK 1942, nr 9, s. 3-4.

Staniszewski W., *Lampa Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie*, GN 1952, 6 stycznia, s. 1.

Staniszewski W., *Letter to bp Cyril Conrad Cowderoy of 19 XII 1953*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Edward Ellis of 10 III 1960*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Edward Ellis of 14 I 1960*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Edward Ellis of 6 VI 1958*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Henry Marshall of VII 1954*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Thomas Leo Parker of 22 XI 1948*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Thomas Leo Parker of 25 X 1948*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Joseph Rudderham of 17 III 1966*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp John Carmel Heenan of 22 X 1954*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Joseph Rudderham of 26 III 1966*, ArPMK.

Staniszewski W., *Letter to bp Thomas Leo Parker of 7 V 1968*, ArPMK.

- Staniszewski W., *Letter to Canon Arthur Rivers of 3 III 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Canon Cuthbert Chronnell of 30 VII 1954*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Canon James Grogan of 15 IX 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Cardinal Bernard William Griffin of 24 II 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Cardinal William Godfrey of 10 II 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Cardinal William Godfrey of 25 XI 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to E. Andrews of 16 XII 1952*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to E. Andrews of 9 XII 1952*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Fr Gerald Moorcraft of 7 V 1968*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Fr John Juvenal Matthews COr of 25 XI 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Fr John P. Murphy of 26 VII 1950*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Fr Patrick O'Neil of 19 XII 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Fr Thomas Davis of 30 VII 1954*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Rev. Howard A. Trevis of 24 I 1964*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Rev. Oscar Leake on 1 V 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *Letter to Rt. Rev. Mgr Can. George Wallis on 19 II 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do abpa Józefa Gawliny z 1 XI 1957*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do abpa Józefa Gawliny z 10 I 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do abpa Józefa Gawliny z 15 X 1963*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do abpa Józefa Gawliny z 30 XII 1959*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do abpa Józefa Gawliny z 9 XI 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Andrzeja Szczanieckiego z 14 II 1967*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Andrzeja Szczanieckiego z 1 V 1967*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do bpa Józefa Gawliny z 2 II 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do bpa Józefa Gawliny z 9 XI 1961*, ArPMK.

- Staniszewski W., *List do bpa Władysława Rubina z 25 IV 1968*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do kard. Stefana Wyszyńskiego z 15 X 1963*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do kard. Stefana Wyszyńskiego z 24 X 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do kard. Stefana Wyszyńskiego z 8 II 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Aleksandra Michałowskiego SChr z 29 II 1968*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Aleksandra Michałowskiego SChr z 6 III 1968*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Aleksandra Murata z 17 I 1956*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Aleksandra Murata z 19 VIII 1964*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Aleksandra Murata z 27 I 1965*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Bolesława Zabłudowskiego z 2 V 1950*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 2 I 1959*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 20 XI 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 25 II 1963*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Celestyna Sowińskiego z 29 VI 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. dr Józefa Zawidzkiego SAC z 12 IV 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. dr Józefa Zawidzkiego SAC z 25 V 1966*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Ernesta Chowańca z 15 XII 1959*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 17 I 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 23 VI 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Franciszka Żelechowskiego z 2 VI 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Jana Basa z 16 I 1952*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Jana Basa z 16 VI 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Jana Basa z 25 V 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Jana Basa z 8 VII 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Jana Stelmacha z 6 VII 1955*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 14 VII 1949*, ArPMK.

- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 16 V 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 19 V 1962*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego SDB z 25 VI 1962*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Gołąbia z 1 IV 1965*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Lepicha z 21 VIII 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Lepicha z 29 VIII 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Józefa Madei z 7 XI 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Adama Wróbla z 10 XII 1953*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Jana Basa z 12 VII 1965*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Jana Basa z 17 X 1954*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Karola Świętonia z 2 III 1956*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Pawła Sargiewicza z 28 IX 1956*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Wiktora Judyckiego z 3 III 1952*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Kazimierza Krzyżanowskiego z 1 III 1955*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 1 X 1959*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 10 II 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 14 IV 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 16 IX 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 17 VI 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 18 VIII 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 25 I 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 25 II 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 6 VI 1958*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Maksymiliana Kotowskiego z 6 IX 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Marcina Bardela z 14 II 1967*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Marcina Bardela z 18 XII 1965*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Marcina Bardela z 8 X 1965*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Mariana Stańczyka z 22 V 1952*, ArPMK.

- Staniszewski W., *List do ks. Michała Lewandowskiego* z 16 XII 1952, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Narcyza Turulskiego* z 6 II 1950, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Andrzeja Głazewskiego* z 31 VIII 1957, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Antoniego Mańturzyka* z 3 IX 1982, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 1 III 1957, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 17 IX 1957, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 18 XII 1956, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 26 IX 1958, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 3 III 1958, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. kan. Piotra Rogińskiego* z 4 I 1958, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. prał. Celestyna Sowińskiego* z 2 VIII 1974, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. prał. Włodzimierza Cieńskiego, ks. kan. Rafała Gogolińskiego-Elstona, ks. kan. Jana Brandysa, ks. kan. Wiktora Judyckiego, ka. kan. Tadeusza Kirschke, ks. kan. Narcyza Turulskiego i ks. Kazimierza Sołowieja* z 22 IV 1952, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 1 IV 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 1 XI 1962, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 12 VII 1965, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 12 XI 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 18 XII 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 2 III 1963, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 22 XI 1963, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 25 II 1965, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 27 IX 1963, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 28 VII 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 29 II 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 5 VII 1963, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Rudolfa Szczyrbowskiego* z 7 V 1964, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Stanisława Nowaka* z III 1956, ArPMK.

- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Gaika z 12 V 1950*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Gaika z 2 VIII 1950*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Gaika z 9 X 1950*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 21 V 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 29 I 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 29 III 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Tadeusza Wojtasa z 6 IV 1951*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Włodzimierza Okońskiego z 19 VII 1971*, Londyn 1971, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do ks. Zygmunta Pasternaka z 29 IV 1966*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Oddziału Polskiej Akcji Katolickiej w Hallifax z 15 VIII 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do o. Stanisława Potoczego OFM z 13 II 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do o. Stanisława Potoczego OFM z 16 IX 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do o. Stanisława Potoczego OFM z 17 XI 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do o. Stanisława Potoczego OFM z 3 X 1962*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do o. Stanisława Potoczego OFM z 8 III 1960*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 11 X 1954*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do polskich kapłanów w Anglii i Walii z 3 IX 1954*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Polskiego Stowarzyszenia Katolickiego w Nottingham z 2 V 1949*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą z 26 VI 1973*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do prof. Adama Bunscha z 10 III 1961*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Rady Parafialnej w Bolton z 7 V 1964*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do S. Dobraszczyka z 17 IV 1957*, ArPMK.
- Staniszewski W., *List do Zarządu Polskiego Koła Katolickiego w Redditch z 21 II 1958*, ArPMK.

Staniszewski W., *List do Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii z 10 XII 1948*, ArPMK.

Staniszewski W., *Lotnicy polscy! Orla waszych lotów potęga i jako piorun wasze ramię!*, WPMK 1942, nr 12, s. 1.

Staniszewski W., „*Matko, idziemy... Nie tylko liczba my, ale i siła...*”. *Kazanie wygłoszone 28 VI 1943 z okazji inauguracji Polskiego Zjazdu Katolickiego w Londynie*, WPMK 1943, nr 8–9, s. 3–4.

Staniszewski W., *Modlitwa wojenna do Matki Boskiej, odmówiona w kościele polskim dnia 4 stycznia 1942 r. podczas uroczystości poświęcenia Obrazu M. B. Królowej Korony Polskiej*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 7.

Staniszewski W., *Nominacja ks. proboszcza Mariana Walczaka na delegata PMK dla PMS z 3 V 1965*, ArPMK.

Staniszewski W., *Noworoczne Dominus vobiscum! Noworoczne Orędzie do Narodu Polskiego z 1941*, WPMK 1941, nr 1, s. 1–2.

Staniszewski W., „*Palec Boży jest tu*”. *Kazanie z 21 V 1944 w kościele św. Jakuba w Londynie z okazji zakończenia Nowenny Błagalnej do św. Andrzeja Boboli*, WPMK 1944, nr 1–6, s. 8–9.

Staniszewski W., *Pamiętaj Człowiecze!*, WPMK 1941, nr 3, s. 1–2.

Staniszewski W., *Pan mój i Bóg mój. Modlitewnik*, Londyn 1958.

Staniszewski W., *Przemówienie okolicznościowe. Kazanie wygłoszone 4 I 1942 z okazji poświęcenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, WPMK 1942, nr 1–2, s. 2–4.

Staniszewski W., *Przyjdź, Duchu Święty, Spuść z niebios na nas Światła Twego promień*, WPMK 1941, nr 6, s. 1–3.

Staniszewski W., *Radosnych świąt i Szczęśliwego Nowego Roku*, WPMK 1941, nr 12, s. 2.

Staniszewski W., *Rosary Sunday, 1945. A sermon delivered by the Rector of the Polish Church in London on the occasion of the I. Annuary of the Anglo-Polish Catholic Association*, WPMK 1945, nr 12, s. 1–2.

Staniszewski W., *Szedł przed ludem na okazanie drogi: we dnie w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognistym, żeby był wodzem na drodze obojogo czasu*, WPMK 1943, nr 4, s. 2.

Staniszewski W., „...Szedł przed ludem...”. Kazanie wygłoszone w czasie uroczystej Mszy św. żałobnej za duszę ś.p. Kardynała A. Hlonda w Kościele Polskim w Londynie w dn. 6.XI.1948 r., WPMK 1948 [wydanie specjalne], s. 21–22.

Staniszewski W., *Ś.p. Artur Kardynał Hinsley, Arcybiskup Westminsteru, Nieustraszony Bojownik o Królestwo Boże na ziemi i wielki Przyjaciel Polski zmarł 17 marca 1943 roku*, WPMK 1943, nr 4, s. 2.

Staniszewski W., *Trzeci Maj R.P. 1944. Kazanie wygłoszone 3 V 1944 w kościele Brompton Oratory w Londynie z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i rocznicy Konstytucji 3 Maja*, WPMK 1944, nr 1–6, s. 11–12.

Staniszewski W., *Witaj maj, Trzeci Maj... Mario, Królowo Korony Polskiej, Królestwa Swego strzeż!*, WPMK 1941, nr 5, s. 1–3.

Staniszewski W., *Wojna*, WPMK 1939, nr 9–10, s. 1–2.

Staniszewski W., *W sprawie budowy kościoła dla Polaków w Leicester, „Narodowiec” 1960, 1 października* [bp].

Staniszewski W., *W sprawie naszej młodzieży. W święto Matki Bożej Gromnicznej 1961 roku*, WPMK 1961, nr 1, s. 13–14.

Staniszewski W., *W trosce o polską świątynię. Apel o ofiary na odbudowę i upiększenie Kościoła Polskiego w Londynie, „Narodowiec” 1953, 13 marca* [bp].

Staniszewski W., *Zarys historii parafii polskiej w Huddersfield, [w:] Polski Kościół Rzymsko-Katolicki Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski w Huddersfield 1962–1987 [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1987, s. 8–15.*

Staniszewski W., *„Zmartwychwstał Pan Prawdziwie...”*, WPMK 1961, nr 2, s. 4.

Staniszewski W., *Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja!*, WPMK 1947, nr 3–4, s. 1.

Staniszewski W., *Zmartwychwstaniemy. Kazanie wygłoszone 6 IV 1941 w Niedzielę Palmową*, WPMK 1941, nr 4, s. 1–3.

Stankiewicz R., *List do ks. Staniszewskiego z 7 X 1939, [w:] Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, Londyn 1944, s. 33.*

- Stańczyk M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 4 V 1952*, ArPMK.
- Stasz M., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 31 I 1957*, ArPMK.
- „Stations” came by parcel post from Poland..., „The Universe” 1961, 15 grudnia [bp].
- Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej*, Birmingham 1956.
- Statut Komitetu Funduszu i Budowy Polskiej Kaplicy Katolickiej w Melton Mowbray*, ArPMK.
- Statut Polskiego Koła Katolickiego w Redditch z 16 XII 1951*, ArPMK.
- Statut Stowarzyszenia Kapłanów Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPZG 1955, nr 4, s. 272–281.
- Stelmach J., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1962*, ArPMK.
- Stelmach J., *Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1963*, ArPMK.
- Stelmach J., *Dane statystyczne Polskiej Parafii w Doncaster za rok 1964*, [mps], ArPMK.
- Stepan O., *Międzynarodowa działalność polskiego katolicyzmu świeckiego na uchodźstwie*, [w:] T. Piesakowski (red.), *Akcja niepodległościowa na terenie międzynarodowym 1945–1990*, Londyn 1999, s. 658–725.
- Stover ku czci błog. Bronisławy*, GN 1964, 18 października [bp].
- Stover Park. Macierz Szkolna*, DPol 1954, 27 listopada [bp].
- Stowarzyszenie Polsko-Katolickie w Londynie*, WPMK 1945, nr 1–2, s. 16.
- Struktura Organizacyjna TPP (Relief Society for Poles)*, [online], *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [dostęp: 27.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.tpp.london/pl/tpp/>.
- Suchcitz A. (red.), *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie 1961–2011*, Londyn 2012.
- Sukces Montserratów*, GN 1977, 1 maja, s. 3.
- Sulik B., *Dalekie Slough*, DPol 1958, 18 marca [bp].
- Szadkowski Z., *Spotkanie i współpraca z Infułatem*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 19.
- Szadkowski Z., Soboniewski S., *List Stowarzyszenia Polskich Kombatantów do ks. Infułata Władysława Staniszewskiego z 13 V 1977 z okazji 50-lecia kapłaństwa*, ArPMK.

Szczodrowski R., *Historia Duszpasterstwa Akademickiego w Londynie*, [mps], Londyn 2006.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 1 III 1965*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 V 1965*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 XI 1964*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 11 II 1964*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 15 V 1963*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 17 VI 1963*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 IX 1963*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 5 VII 1965*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 25 X 1962*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 14 X 1963*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 XI 1963*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 XI 1964*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 27 II 1964*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 28 II 1965*, ArPMK.

Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 3 IV 1964*, ArPMK.

- Szczyrbowski R., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 30 VII 1964*, ArPMK.
- Szczyrbowski R., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 7 III 1955*, ArPMK.
- Szepietowski Z., *Zjazd Polaków z Południowej Walii w 10-tą rocznicę wymarszu 1 Dyw. Pancerniej. Cardiff pod znakiem polskich uroczystości*, DPol 1954, 26 czerwca [bp].
- Szkoła, o której za mało wiemy*, DPiDŻ 1953, nr 143, s. 3.
- Szkoła sióstr Nazaretanek – polskie gimnazjum w Pitsford*, DPiDŻ 1959, nr 223, s. 3.
- Szpak M., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 28 XI 1938*, ArPMK.
- Szybowska E., *Ojciec Stanisław Czapiewski SJ. W labiryncie posłuszeństwa*, Kartuzy 2013.
- Szymankiewicz M., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 23 X 1962*, ArPMK.
- Szymański J., *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, t. 1, Lublin 2010.
- Śl., *Kaziuk w Penrhos*, GN 1965, 4 kwietnia [bp].
- Śl., *„Kaziuk” w Penrhos*, DPol 1965, 30 marca [bp].
- Śp. Arcybiskup Westminsteru Bernard Kardynał Griffin, CK 1956, nr 12, s. 6.
- Śp. ks. Andrzej Głazewski, DPZG 1974, nr 2, s. 214.
- Śp. ks. Antoni Jankowski, DPZG 1972, nr 6, s. 576–579.
- Śp. ks. Bolesław Polak, DPZG 1971, nr 5, s. 532–534.
- Śp. ks. dr Władysław Puchalski, DPZG 1970, nr 6, s. 499–500.
- Śp. ks. Franciszek Karkowski, DPZG 1970, nr 3, s. 245.
- Śp. Ksiądz Prałat Antoni Mańturzyk, DPZG 1966, nr 2, s. 229.
- Śp. Ksiądz Prałat Narcyz L. Turulski, WPMK-CK 1965, nr 2, s. 12–13.
- Śp. ks. Infułat Władysław Staniszewski, DPZG 1990, nr 2, s. 347–351.
- Śp. ks. Józef Dryżałowski, S.D.B., DPZG 1969, nr 1, s. 42–43.
- Śp. ks. Kajetan Sufranowicz, DPZG 1970, nr 6, s. 499.

- Śp. ks. kan. Marian Majewski, DPZG 1980, nr 3, s. 450.
- Śp. ks. Kanonik Henryk Czorny, DPZG 1965, nr 3, s. 292.
- Śp. ks. Paweł Rzonsa, DPZG 1981, nr 2, s. 433–434.
- Śp. ks. Prałat Witold Stanisław Jarecki, DPZG 1998, nr 4, s. 692–694.
- Śp. ks. prał. Kazimierz Sołowiej, DPZG 1979, nr 4, s. 498–499.
- Śp. ks. prał. Stanisław Borek, DPZG 1972, nr 1, s. 98.
- Śp. ks. Stanisław Skala-Paraszewski, DPZG 1961, nr 3, s. 286.
- Śp. ks. Tadeusz Ludwik Kurczewski Kapłan Archidiecezji Poznańskiej, DPZG 1991, nr 3, s. 449–452.
- Śp. o. Ryszard Gruza, O.F.M.Conv., DPZG 1969, nr 2, s. 100–101.
- Święcenia kapłańskie, DPZG 1950–1951, nr 1, s. 139.
- Święto Chrystusa Króla w Wielkiej Brytanii, CK 1955, nr 2, s. 6–7.
- Święto niepodległości w Slough, DPol 1954, 30 listopada [bp].
- Świętoń K., Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1957, ArPMK.
- Świętoń K., Sprawozdanie duszpasterskie za rok 1959, ArPMK.
- Św. Mikołaj w Northwich, GN 1965, 21 lutego [bp].
- T., W Rotherham, DPol 1959, 24 maja [bp].
- Tarnawska-Busza C., Penrhos – polska przystań w Walii, GN 1966, 26 lutego, [bp].
- Tarnawska-Busza C., Wakacje w Penrhos, GN 1963, 22 września [bp].
- T. B., Boże Ciało w Londynie w roku Millenium, GN 1966, 26 czerwca [bp].
- Teatrzyk Polskiej Szkoły Sobotniej Wimbledon Park Maluśki Pan Jezusik, DPol 1963, 10 stycznia [bp].
- Tezy zasadnicze uchwalone na Polskim Zjeździe Katolickim w Londynie 29.6.1943, WPMK 1943, nr 10, s. 4–6.
- T. F., Polski Dom Katolicki w Birmingham. Poświęcenie kamienia węgielnego, DPol 1961, 2 października [bp].
- The Good Shepherd, High Street. Poles to have own church. Former Methodist, „Bolton Catholic News” 1963, kwiecień, s. 1.

The other two, „Catholic Herald” 1958, 21 marca [bp].

The Polish Catholics get their own church, „Evening Post” 1968, 1 sierpnia [bp].

The Polish Catholic Mission in England and Wales, Londyn 2005, [mps], ArPMK.

The Sword of the Spirit – Miecz Ducha, WPMK 1941, nr 6, s. 3–6.

T. J., *Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej w Huddersfield*, „Nasze Życie w Yorkshire” 1963, s. 9.

Tokarska J., *Montserrat 71*, TP 1972, 26 lutego, s. 5.

Topolska M. B., *Wielka Brytania, biuletyny duszpasterskie*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 263–264.

Towarzystwo Polsko-Katolickie, WPMK 1938, nr 1, s. 5.

T. P., *Centrum Katolickie w Sheffield*, DPol 1962, 4 grudnia [bp].

T. P., *Gromada z Doncaster*, DPol 1959, 2 września [bp].

T. P., *Już 10.000 funtów na budowę Domu Katolickiego w Birmingham*, DPol 1960, 3 sierpnia [bp].

T. P., *Mała parafia*, DPol 1960, 3 sierpnia [bp].

T. P., *Polacy w Bradford uzyskali własny kościół*, DPol 1959, 31 grudnia [bp].

T. P., *Poświęcenie Kościoła polskiego w Huddersfield*, „Orzeł Biały Syrena” 1962, 4 października [bp].

Tradycyjna uroczystość pojednania. Procesja Bożego Ciała w ogrodach braci Ksawerianów, DPol 1954, 22 czerwca [bp].

Truce in Priest v. Club Row, „Evening News” 1965, 1 marca, s. 3.

Trzecia polska świątynia w Anglii powstaje pracą proboszcza i jego parafian w Kidderminster, GN 1960, 3 stycznia [bp].

Turulski N., *Ankieta z 2 II 1950*, ArPMK.

Turulski N., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 11 X 1949*, ArPMK.

Turulski N., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 II 1950*, ArPMK.

Tworek J., *List do ks. Włodzimierza Pająka* SChr z 2 II 1999, ArPMK.

Tyliszczak K., *Rola młodzieżowych Kursów Loreto w duszpasterstwie polonijnym w Europie Zachodniej*, Pelplin 2012.

Uczestnik, *Boże Ciało w Londynie*, GN 1961, 18 czerwca [bp].

Uczestnik, *Imponujący dorobek parafii św. Andrzeja Boboli*, GN 1962, 15 lipca [bp].

Uczestnik, *Komitet kościelny parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie*, DPol 1960, 16 lipca [bp].

Uczestnik, *Uroczystości ku czci Chrystusa Króla w parafii londyńskiej św. Andrzeja Boboli*, DPol 1962, 12 listopada [bp].

Uczestnik, *Wielki dzień Polaków w Kidderminster. Poświęcenie kamienia węgielnego kościoła polskiego*, GN 1969, 3 lipca [bp].

U Kardynała Godfrey'a, DPol 1961, 6 marca [bp].

U nazaretanek w Pitsford, GN 1954, 18 lipca, s. 7.

Uroczystość Chrystusa Króla w Londynie, GN 1959, 25 października [bp].

Uroczystość w Kościele Polskim w Londynie, WPMK 1942, nr 1–2, s. 2.

Uroczystość zapalenia płomienia Roku Świętego w Kościele Polskim w Londynie, „Życie” 1952, 3 lutego [bp].

Uroczystość 50-lecia Polskiej Misji Katolickiej w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 65–66.

Utworzenie Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, WPMK 1947, nr 8–9, s. 10.

Votum Prezydenta Rzeczypospolitej w Kościele Polskim, WPMK 1941, nr 10–11, s. 9–10.

Wagner I., *Ze skarbca wspomnień*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 21–22.

Wałaszewski Z. E., *ks. Infułat, Veritas i Gazeta Niedzielną*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 16–17.

Warszawski J., *Jubileusz kardynała Rubina. Na dziesięciolecie kardynalstwa*, WPMK 1989, nr 3, s. 2.

Warszawski J., *Ś.p. ks. Arcybiskup Józef F. Gawlina*, DPZG 1965, nr 1, s. 17–21.

W cieniu kościoła parafialnego dom-pomnik, GN 1961, 1 października, s. 12.

Wdzięczni za Twoją dobroć. Złoty Jubileusz Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Polski 1948–1998 [wydanie jubileuszowe], Huddersfield 1998.

W. Ed., *Święto Chrystusa Króla w Londynie*, DPol 1959, 24 października [bp].

W. Ed., *Zebranie religijne w śródmieściu Londynu*, DPol 1960, 15 listopada [bp].

Wesoły S., *Arcybiskup Józef Gawlina (1892–1964)*, [w:] A., Z. Judyccy (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Symposium biografistyki polonijnej, Papieski Uniwersytet Urbaniański, Rzym 17–18 X 2002*, Toruń 2002, s. 356–360.

Wesoły S., *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, DPZG 1991, nr 2, s. 213–229.

Wesoły S., *Podwójna jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji Polskiej w W. Brytanii*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego Delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, Londyn 1994, s. 90–109.

Wesoły S., *Spojrzenie na półwiecze działalności Akcji Katolickiej w Wielkiej Brytanii*, [w:] S. Wesoły, „*Aby wiara nie była daremna...*” (1 Kor 15,17). *Konferencje wygłoszone na zjazdach apostołstwa świeckich w Wielkiej Brytanii*, Katowice 2000, s. 27–44.

Wesoły S., *Ś.p. Ksiądz Infułat Władysław Staniszewski. Kazanie w kościele na Devonii w dniu 14.01.1990*, WPMK-CK 1990, nr 3, s. 3–7.

Weston on Trent, DPol 1953, 21 grudnia [bp].

Wędrowski C., „*Jak Polacy budowali kościół w Kidderminster*”, DPol 1972, 4 maja [bp].

Wędzioch C., *Medal Zastugi Polskiej Misji Katolickiej we Francji dla ks. Władysława Staniszewskiego z 10 IV 1947*, ArPMK.

- W. H., *Boże Ciało w Letchworth*, DPol 1972, 4 lipca [bp].
- W. H., *Gospodarni i ofiarni Polacy w Kidderminster*, DPol 1963, 4 czerwca [bp].
- W. H., „*Góralskie wesele*”, DPol 1970, 1 stycznia [bp].
- W. H., *Kościół polski w Coventry*, DPol 1986, 26 listopada [bp].
- W. H., *Kościół polski w Kidderminster*, GN 1963, 7 lipca [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin*, GN 1971, 16 maja [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1972, 10 lipca [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1970, 27 kwietnia [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1969, 6 października [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1977, 11 lutego [bp].
- W. H., *Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1976, 28 maja [bp].
- W. H., *Millennium w Ilford Park Stover*, GN 1966, 16 października [bp].
- W. H., „*Oplatek*” w *Letchworth*, DPol 1970, 29 stycznia [bp].
- W. H., *Na ziemi angielskiej powstała Polska świątynia w Kidderminster pod wezwaniem M.B. Ostrobramskiej*, TP 1963, 24 sierpnia [bp].
- W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1973, 4 czerwca [bp].
- W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1974, 14 stycznia [bp].
- W. H., *Parafia Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1977, 16 sierpnia [bp].
- W. H., *Parafia Polska Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1973, 30 lipca, s. 3.
- W. H., *Polacy w Bristolu mają własny kościół*, GN 1968, 15 grudnia [bp].
- W. H., *Polacy w Didcot i Long Wittenham*, GN 1965, 24 października [bp].
- W. H., *Poświęcenie witraży*, GN 1963, 13 października [bp].
- W. H., *Program uroczystości poświęcenia i otwarcia Polskiego Centrum Katolickiego w Birmingham*, GN 1962, 2 grudnia [bp].
- W. H., *Rodacy w Bristolu zabiegają o własny kościół*, GN 1967, 13 sierpnia [bp].
- W. H., *Rok Millennium w Ilford Park*, DPol 1966, 10 października [bp].
- W. H., *Święta w Northwich*, GN 1965, 7 lutego [bp].

- W. H., *Wiadomości z Coventry. Poświęcenie witraży*, DPol 1963, 15 października [bp].
- W. H., *Wiadomości z Letchworth – Hitchin – Baldock*, DPol 1976, 6 stycznia [bp].
- W. H., *Wielki dzień Polaków w Birmingham. Uroczyste poświęcenie Ośrodka Katolickiego*, DPol 1962, 17 grudnia [bp].
- W. H., *Wielki dzień polskiej parafii w Kidderminster*, DPol 1963, 26 sierpnia [bp].
- W. H., *Wizyta ks. biskupa Rubina w Birmingham*, GN 1967, 26 marca [bp].
- W. H., *W Letchworth*, DPol 1970, 22 września [bp].
- W. H., *W Letchworth-Hitchin*, GN 1972, 20 lutego [bp].
- W. H., *W Letchworth – Hitchin – Baldock*, GN 1976, 15 lutego [bp].
- W. H., *W parafii Letchworth-Hitchin*, DPol 1972, 31 stycznia [bp].
- W. H., *Zespół teatralny Letchworth – Hitchin*, GN 1970, 1 lutego [bp].
- W. H., *Z życia Polaków w Letchworth – Hitchin – Baldock*, GN 1977, 25 września [bp].
- W. H., *Życie parafialne w Bristolu*, DPol 1971, 1 marca [bp].
- W. H., *Życie parafialne w Bristolu*, DPol 1967, 3 sierpnia [bp].
- W. H., *Życie polskie w Crewe*, DPol 1961, 22 sierpnia [bp].
- Widz, *Letchworth*, GN 1958, 7 grudnia [bp].
- „*Wiadomości PMK*” i „*Czyn Katolicki*”, WPMK 1989, nr 4, s. 24.
- Wiadomości z Kidderminster. Kościół polski*, DPol 1963, 11 lipca [bp].
- Wieczór Muzyki Religijnej w kościele polskim*, WPMK 1939, nr 3, s. 5.
- Wielka Manifestacja religijna w Hednesford*, GN 1953, 30 sierpnia, s. 1.
- Wielki Dzień Parafii Polskiej w Birmingham*, CK 1939, nr 11–12, s. 14.
- Wielki dzień parafii polskiej w Birmingham*, „*Narodowiec*” 1962, 26 listopada [bp].
- Wiśniewski S., *Oplatek w Peterborough*, DPol 1970, 12 lutego [bp].
- Wizyta Biskupa w Penrhos*, GN 1959, 28 czerwca [bp].
- Wizytacja pasterska J.E.X. Biskupa K. Radońskiego we Francji*, WPMK

1945, nr 7–9, s. 10–11.

W. K., *Polski kościół w Coventry*, DPol 1961, 6 grudnia [bp].

Własne centrum katolickie w Birmingham, GN 1959, 3 maja [bp].

Własny kościół, DPol 1962, 2 marca [bp].

W Melton Mowbray, DPol 1961, 25 lipca [bp].

W nowym kościele w Melton Mowbray, DPol 1963, 18 lutego [bp].

Wojsko Polskie ofiarowało Katedrze w Edynburgu cenną monstrancję jako votum dziękczynne, WPMK 1944, nr 12, s. 7.

Wojtas T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 II 1951*, ArPMK.

Wojtas T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 19 V 1951*, ArPMK.

Wojtas T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 23 V 1951*, ArPMK.

Wojtas T., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 III 1951*, ArPMK.

Wojtczak E., *Boże Ciało w Londynie. Tradycyjna procesja na Clapham*, DPol 1960, 22 czerwca, s. 1, 4.

Wojtczak E., *Brawo – Szkoła Wimbledon!*, DPol 1963, 6 sierpnia [bp].

Wojtczak E., *Kilka tysięcy wiernych na tradycyjnej procesji Bożego Ciała w Londynie*, DPol 1963 [bp].

Wojtczak E., *Pięć ołtarzy na Clapham*, DPol 1965, 1 lipca [bp].

Wojtczak E., *Polska procesja w Londynie*, DPol 1968, 9 lipca [bp].

Wojtczak E., *Procesja Bożego Ciała w ogrodach Ksawerianów na Clapham*, DPol 1966, 22 czerwca [bp].

Wojtczak E., *5.000 Polaków w procesji Bożego Ciała*, DPol 1959, 9 czerwca [bp].

Wojtecki W., *Osiągnięcie, które daje do myślenia (Po inauguracji parafii w Forest Gate)*, DPol 1964, 9 stycznia [bp].

Woroncow A., *Wielkanoc w Penrhos*, DPol 1963, 7 maja [bp].

W osiedlu Penrhos, DPol 1961, 23 maja [bp].

Woyczyński J., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 7 XI 1938*, ArPMK.

Woyczyński J., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 14 XI 1938*, ArPMK.

- Woyczyński J., *List do ks. Władysława Staniszewskiego z 1 XII 1938*, ArPMK. WR., *Kronika Leicester*, DPol 1962, 20 sierpnia [bp].
- W. R., *Nowy kościół polski w osiedlu Melton Mowbray*, DPol 1961, 15 sierpnia [bp].
- W. R., *W nowym kościele w Melton Mowbray*, DPol 1963, 12 lutego [bp].
- W. R., *Wielka ofiarność 1.500 Polaków stworzyła Kościół św. Stanisława Kostki w Coventry*, DPol 1961, 28 grudnia [bp].
- Wroński A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 22 II 1965*, ArPMK.
- Wroński A., *List do Zarządu Polish Benevolent Fund z 24 II 1965*, ArPMK.
- Wróbel A., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 3 XII 1953*, ArPMK.
- W. T., *Doncaster*, DPol 1959, 12 maja [bp].
- Wyrazy hołdu i współczucia z powodu zgonu ś.p. Artura Kardynała Hinsley'a*, WPMK 1943, nr 4, s. 4.
- Wysyłki pokojowe Watykanu*, WPMK 1941, nr 1, s. 3–4.
- Wyszowadzki W., *Dzieje Ośrodka Katolickiego na Balham pisane ludzką ofiarnością*, [w:] M. Nabożny (red.), *W trosce o Kościół i Polonię. Wybór publicystyki z lat 1982–2014*, Lublin 2015, s. 77–79.
- Wyszowadzki W., *Jubilate Deo. Dzieje Polskiej Parafii pw. Chrystusa Króla w Londynie-Balham*, Pelplin 2020.
- Wyszowadzki W., *Parafia Chrystusa Króla na Balham w Londynie*, [w:] M. Nabożny (red.), *W trosce o Kościół i Polonię. Wybór publicystyki z lat 1982–2014*, Lublin 2015, s. 27–30.
- Wyszowadzki W., *Relacje Państwo – Kościół w latach 1950–1956*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2018, nr 6, s. 75–87.
- Wyszowadzki W., Tyliszczak K., Szczodrowski R., *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 1, *Kalendarium Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, Pelplin 2019.
- Wyszowadzki W., Tyliszczak K., Szczodrowski R., *Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii 1894–2019*, cz. 3. *Sylwetki zmarłych kapłanów*, Pelplin 2019.

Wyszyński S., *Arcybiskup Józef Gawlina Biskup – Żołnierz*, DPZG 1965, nr 1, s. 3.

Wyszyński S., *List do ks. Franciszka Kąckiego CRL z 14 VIII 1962*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 VIII 1974*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 10 VIII 1974*, DPZG 1975, nr 1, s. 83–85.

Wyszyński S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej jako rektor PMK z 2 IV 1963*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 19 IX 1962*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. Józefa Dryżałowskiego z 15 VIII 1962*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 1 XI 1961*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 15 VIII 1961*, WK 1961, nr 7, s. 10.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 18 II 1957*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 II 1961*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 24 II 1961*, WK 1961, nr 2, s. 3.

Wyszyński S., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 25 VI 1959*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do Parafian z 24 II 1961*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do parafian w Bradford z okazji konsekracji kościoła z 26 I 1960*, ArPMK.

Wyszyński S., *List do Parafian z Manchesteru z 24 X 1959*, ArPMK.

Wyszyński S., *List z okazji konsekracji kościoła z 5 IV 1963*, ArPMK.

W Zielone Świątki 1962, CK 1962, nr 5, s. 3.

W 23-cią rocznicę września, DPoI 1962, 1 września [bp].

- X., *Dzieci z Brockley – Mickiewiczowi*, DPol 1955, 13 grudnia [bp].
- X. Biskup K. Radoński wita Polski Zjazd Katolicki, WPMK 1943, nr 8–9, s. 4–5.
- XXV lat Szkoły Polskiej w Coventry [wydanie jubileuszowe], Coventry 1978.
- X. Y., *Kronika Slough*, DPol 1959, 9 września [bp].
- X. Y., *Slough*, DPol 1959, 4 maja [bp].
- X. Y., *10-lecie S.P.K. w Slough*, DPol 1959, 1 grudnia [bp].
- Z., *Korespondencja z Hull*, DPol 1968, 24 września [bp].
- Zabawa jubileuszowa*, DPol 1963, 19 listopada [bp].
- Zabłocki T., *Devonia Road – sprzed 50 laty*, GN 1990, 18 lutego, s. 6.
- Zabłudowski B., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 6 X 1950*, ArPMK.
- Zaleski A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 25 II 1972*, ArPMK.
- Zaleski A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 27 VII 1962*, ArPMK.
- Zaleski A., *List do ks. inf. Władysława Staniszewskiego z 29 XI 1971*, ArPMK.
- Zawidzki J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 13 IV 1951*, ArPMK.
- Zawidzki J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 26 IV 1951*, ArPMK.
- Zawidzki J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 30 III 1949*, ArPMK.
- Zawidzki J., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 9 IV 1951*, ArPMK.
- Zawidzki J., *Listy do Redakcji. Polacy w pld. Walii*, DPol 1954, 21 kwietnia [bp].
- „Zbawieniem narodu Jam jest”. Kazanie ks. prał. Władysława Staniszewskiego na uroczystości, „Życie” 1952, 3 lutego [bp].

Zieleniak J., *Wywiad z Arcybiskupem Szczepanem Wesotym, długoletnim duszpasterzem Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji*, [w:] *Te Deum Laudeamus. 65-lecie (1947–2012) Instytutu Polskiego Akcji Katolickiej* [wydanie jubileuszowe], Londyn 2012, s. 17–21.

Zjazd delegatów K.S.M.P. powołał do życia Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, WK 1961, nr 7–8, s. 12.

Zjazd Komitetu Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej, WPMK-CK 1965, nr 3, s. 14.

Zjazd Rektorów Misji i Godzina święta, DPZG 1957, nr 3, s. 697–698.

Zjazd w Rzymie, WPMK-CK 1963, nr 7, s. 10.

Z karty żałobnej. Śp. ks. Dr Jerzy Frankowski, DPZG 1967, nr 3, s. 322–323.

Z karty żałobnej. Śp. ks. Kanonik Wiktor Judycki, Proboszcz W.P., DPZG 1955, nr 3, s. 172.

Z karty żałobnej. Śp. ks. Stefan Kiwiński, DPZG 1962, nr 3, s. 305.

Z Kroniki, WPMK 1938, nr 1–1948, nr 4.

Złot KSMP w Manchester (Znów ci młodzi), DPZG 1973, nr 2, s. 194–195.

Złoty Jubileusz Koła SPK nr 380 Trowbridge 1949–1999 [wydanie jubileuszowe], Trowbridge 1999.

Zmiana na stanowisku asystenta kościelnego IPAK, WPMK 1967, nr 2, s. 3.

Zmiany personalne w Anglii, DPZG 1969, nr 6, s. 360.

Zmiany w duszpasterstwie polskim, DPol 1955, 4 marca [bp].

Znamierowski F., *Duma Polaków w Birmingham*, DPol 1961, 19 lipca [bp].

Zok., *Boże Ciało na Clapham w Londynie*, GN 1965, 11 lipca [bp].

Z procesji Bożego Ciała w Londynie, DPol 1955, 18 czerwca [bp].

Z. S., *Derby*, DPol 1953, 12 października [bp].

Z zabawy na Clapham, DPol 1965, 9 marca [bp].

Żelechowski F., *List do ks. prał. Władysława Staniszewskiego z 29 IX 1949*, ArPMK.

Żeromski G., *Własny kościół w Bradford*, DPol 1972, 16 marca [bp].

Żychar S., *Boże Narodzenie w Stover*, DPol 1960, 11 stycznia [bp].

Życiorys śp. ks. prałata Celestyna Sowińskiego, WAG 1990, nr 12, s. 524–525.

Życzliwość i przyjaźń katolików brytyjskich. Arcybiskup Birminghamu w *Domu Polskim*, DPol 1951, 8 lutego [bp].

LITERATURA POMOCNICZA

August Kardynał Hlond Prymas Polski, WPMK 1948, wydanie specjalne, s. 2–3.

Banaszak M., *Dar Boży dla Kościoła i dla Polski. Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu 1945–1995*, Paryż–Poznań 1995.

Bazielich A., *Bernard Łubieński – życie oddane ewangelizacji*, [brmw], [mps].

Biskup na walizkach. Z arcybiskupem Szczepanem Wesotym opiekunem polskiej emigracji rozmawia Aleksandra Klich, Katowice 2010.

Bogle J., Wołkowińska C., *When the Summer Ended*, Londyn 1992.

Ciężkie położenie Kościoła katolickiego w Polsce, WPMK 1945, nr 10–11, s. 2–3.

Copson-Niećko M. J. F., *British Religious Denominations and the Poles between 1832 and 1870*, t. 16, Antemurale 1972.

Czubiński A., *Powstanie wielkopolskie 1918–1919. Geneza – charakter – znaczenie*, Poznań 1988.

Czubiński A., Grot Z., Miśkiewicz B., *Powstanie wielkopolskie 1918–1919. Zarys dziejów*, Warszawa 1978.

David C., *St Winefride's Weil, A History & Guide, An Illustrated Description of a Place of Pilgrimage since the Seventh Century the Only Shrine in Britain that can Show Unbroken History of Pilgrimage to the Present Day*, Kildare 1993.

Dembski K., *Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Poznań 1972.

Dopierała K., *Displaced Persons*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 1, Toruń 2003, s. 420.

Draus J., *Polskie Seminarium Duchowne w Bejrucie 1943–1946*, [w:] M. Inglot, S. Obirek (red.), *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, Kraków 2001, s. 135–152.

Drewnowski J., Wałaszewski Z. E., *Polski Uniwersytet na Obczyźnie (PUNO)*, [w:] K. Dopierała, (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 142–143.

Dyk S., *Relacja między przepowiadaniem słowa Bożego a Kościołem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2008, nr 7, s. 27–42.

Eder W., *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Belgii*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 384.

Englert J., Witting J., *Wharcerskiej służbie. ZHP na obczyźnie 1946–1996*, Londyn 1997.

Gawlina J., *Wspomnienia*, Katowice 2004.

Gawron K., *Edmond Michelet et le Séminaire Polonais de Paris*, „Notre Fidelité” 1996, nr 4, s. 7–12.

Głowacki L., *Duszpasterstwo Polonijne Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji i Belgii*, „Misje Dzisiaj” 1983, nr 4, s. 52–58.

Goławski M., *Szkolnictwo w Anglii. Informator i poradnik dla rodziców i nauczycieli*, Londyn 1965.

Grot Z., *Czyn zbrojny ludu wielkopolskiego 1918–1919*, Poznań 2008.

Grot Z. (red.), *Dzieje Wielkopolski w wypisach*, Warszawa 1963.

Grot Z., Pawłowski I., Pirko M., *Wielkopolska w walce o niepodległość 1918–1919. Wojskowe i polityczne aspekty Powstania Wielkopolskiego*, Warszawa 1968.

Habielski R., *Druga wielka emigracja 1945–1990*, t. 3, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.

Halczak B., *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899–1914*, Zielona Góra 1996.

Hamson J., *The Anglo-Polish Catholic Association*, „Cambridge

Catholic Magazine" 1950, nr 80, s. 11–14.

Hassa A., *Pallotti a Polska*, cz. 3, „Nasza Rodzina” 1970, nr 4, s. 4–5.

Hauser P., *Niemcy wobec sprawy polskiej X 1918–VI 1919*, Poznań 1984.

Historia TPP (Relief Society for Poles), [online], *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [dostęp: 27.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.tpp.london/pl/tpp/>.

Hodgemoor (Buckinghamshire) 1947–1962, [w:] Z., J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946–1969*, Londyn 2013, s. 104–111.

Home A. M., *The Oxford University Polish Club*, „The Tablet” 1958, 15 marca [bp].

Hunt T., *A History of Our Lady of Lourdes Church Hednesford*, [brmw].

Inwokacja Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, [w:] T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1996, s. V.

Jarra E., *Kardynał Jan Henryk Newman*, WPMK 1946, nr 1–2, s. 2–7.

Judycka-Żmudzińska A., Judycki Z. (red.), *Kapłani polscy pracujący poza granicami kraju. Postacie historyczne (wybór)*, [w:] A., Z. Judyccy, (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej, Papieski Uniwersytet Urbaniański, Rzym 17–18 X 2002*, Toruń 2002, s. 413–434.

Kamiński R., *Duszpasterstwo zwyczajne*, [w:] R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 212–218.

Kandziora K., *Działalność POW w Poznaniu. Przyczynek do historii Polskiej Organizacji wojskowej zaboru pruskiego w latach 1918–1919*, Warszawa 1939.

Kant B., *Polscy salezjanie na misjach*, Warszawa 2005.

Kantak K., *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*, „Cedr i Orzeł”, Bejrut 1955.

Kardynał Bourne a Polska, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 50.

Keevil (Wiltshire) 1948–1960, [w:] Z., J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946–1969*, Londyn 2013, s. 63–69.

Kołodziej B., *Arcybiskupi Gniezna i Poznania w trosce o wychodźców do 1946*, [w:] *Ecclesia Posnaniensis, opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, Poznań 1988, s. 197–232.

Kołodziej B., *Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939*, Poznań 2003.

Kondracki T., *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1996.

Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.), Dz.U. 1925 nr 72, poz. 501.

Kowalkowski A. F., *Dawna emigracja polityczna polska w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 45–46.

Królikowski B., *Kres ułańskiej epopei. Szkice do dziejów kawalerii rozpoznawczej i pancernej Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1947*, Lublin 2007.

Krzyżanowski J., *Gardner Monica Mary*, [w:] *Literatura Polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, Warszawa 1985, s. 287.

Kubiak S., *Niemcy a Wielkopolska 1918–1919*, Poznań 1969.

Kunigiel T., *Krakowski rzeźbiarz Józef Henelt artysta nieznany w Polsce po 1939 r.*, [online], [dostęp: 2.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.christopher-jablonski.com/content/07-famille/2joseph-henelt/pdf/2012-Joseph-Zenon-Henelt-biografia.pdf>.

MacKenzie S. P., *The Home Guard: Military and Political History*, Oxford 1995.

Marchlewicz K., *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Poznań 2008.

Maresz C., *Związek Harcerstwa Polskiego poza krajem*, TP 1966, 15 października, s. 4–5.

McGreal W., *The History of the Friars Aylesford*, Norwich 1998.

Memoriał bpa Gawliny z 11 XI 1946, [w:] S. Wesoły, *Podwójna* 512

jurysdykcja dla Polaków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego Delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, Londyn 1994, s. 222.

Mickiewicz A., *Drugi pułk kozaków sułtańskich*, „Wiadomości Polskie” 1855 (Paryż), nr 4, s. 14–29.

MK, *Edward Raczyński – szlachetny polityk*, [online], Polskie Radio, [dostęp: 20.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1003661,Edward-Raczynski---szlachetnypolityk>

Myszor J., *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, Warszawa 2002.

Narecki Z., *Duszpasterstwo zwyczajne w parafii a urzeczywistnianie Kościoła*, Lublin 2001.

Olson L., Cloud S., *A Question of Honor. The Kosciuszko Squadron: Forgotten Heroes of World War II*, Knopf 2003.

Olszewski W., Jastrząb Ł., *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 do 8 marca 1920 r. Ze słowem wstępnym Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, Koszalin 2009.

Opis uroczystości poświęcenia kościoła polskiego w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 53.

Ożóg K., *Polskie pieśni adwentowe*, „Niedziela” (edycja rzeszowska) 2017, nr 50, s. 6.

Papee K., *Nota w sprawie Konkordatu*, WPMK 1945, nr 12, s. 4.

Pietrzykowski J., *Polscy wojskowi kapelani salezjańscy w okresie drugiej wojny światowej*, „Seminare” 2004, nr 20, s. 479–494.

Początki duszpasterstwa emigracyjnego dla Polaków w Londynie, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 46–47.

Podhorodecka A., *W służbie oświacie. 50 lat Polskiej Macierzy Szkolnej*, Londyn 2003.

Podington (Bedfordshire) 1948–1956, [w:] Z.J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946–1969*, Londyn 2013, s. 122–129.

Polish Hospitals; Penley, Llanerch Panna and Iscoyd Park, [w:] Z. J. Biegus, *Polish Resettlement Camps in England and Wales 1946–1969*, Londyn 2013, s. 259–266.

Powstała Polska Macierz Szkolna, „Orzeł Biały” 1953, nr 25, s. 1.

Radzik T., *Kaczorowski Ryszard*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 351–352.

Romejko A., *Polscy kapelani wojskowi w Wielkiej Brytanii*, [w:] A. Judycka-Żmudzińska, Z. A. Judycki (red.), *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej*, Toruń 2002, s. 296–299.

Radzik T., *Polska Macierz Szkolna Zagranicą*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 123–124.

Radzik T., *Polska Macierz Szkolna zagranicą 1953–1993*, Londyn 1995.

Radzik T., *Szkolnictwo Polskie w Wielkiej Brytanii*, [w:] L. Kliszewicz (red.), *Mobilizacja uchodźstwa do walki politycznej 1945–1990*, Londyn 1995, s. 369–372.

Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991.

Radzik T., *Szkolnictwo polonijne w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, [w:] A. Kopruckowiak, *Szkolnictwo polonijne w XX w.*, Lublin 1986, s. 108–132.

Radzik T., *Towarzystwo Pomocy Polakom*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 151.

Radzik T., *Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 152.

Radzik T., *Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 431–432.

Radzik T., *Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii 1947–1997*, Londyn 1997.

- Różański J., *Misje a promocja ludzka*, Warszawa 2001.
- Rybka S., *Zerwane pęta. Wspomnienia z dni rewolucji niemieckiej i powstania polskiego 1918–1919*, Poznań 1919.
- Rzepecki A., *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce. 27 XII 1918*, Poznań 1919.
- Sawicki P., *Okres lat 1895–1905. Działalność Misji do chwili założenia pierwszego stałego polskiego kościoła w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 14–19.
- Sawicki P., *Okres lat 1905–1928. Działalność Polskiej Misji Katolickiej przy Mercer Street, Shadwell. E.-End w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 20–24.
- Sawicki P., *Okres lat 1929–1930. Kupno od Swedenborgianów zabudowań kościelnych przy Devonian Road*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 24–27.
- Sawicki P., *Uchodźstwo polsko-litewskie w Anglii i Londynie przed 1894 r.*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 7–10.
- Sawicki P., *Ustanowienie Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 10–13.
- Smoliński J., *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1997.
- Statut dla Duszpasterstwa Wojskowego*, Warszawa 1926.
- Summerfield P., *Contesting Home Defence: Men, Women, and the Home Guard in the Second World War*, Manchester 2007.
- Sword K., *Problemy adaptacji i duszpasterstwa Polaków w Wielkiej Brytanii 1945–1950*, „*Studia Polonijne*”, t. 10, Lublin 1986, s. 261–286.
- Sword K., Davies N., Ciechanowski J., *The formation of the Polish Community in Great Britain 1939–1950*, London 1989.
- Symior J., *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków*

od 15 IV 1916 do 20 VI 1919 r., [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 50–51.

Szlachciak M., Paca M., *Ojciec Adolf Bakanowski CR. Szkic biograficzny*, [brmw], [mps].

Szwagrzak B., *Polskie emigracyjne organizacje młodzieżowe w Wielkiej Brytanii (wybrane) jako czynnik w formowaniu postawy społeczno-obywatelskiej 1950–2005*, Londyn 2007.

Taborska H., *Polski Uniwersytet na Obczyźnie – historia, teraźniejszość, przyszłość. Przemówienie inauguracyjne z racji 75-lecia PUNO*, Londyn 17 X 2014, [mps], Londyn 2014.

Tischner J., *Idzie o honor*, Kraków 1994.

Topolska M. B., *Sabbat Kazimierz Aleksander*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 4, Toruń 2005, s. 325–326.

Topolska M. B., *Wielka Brytania, prasa*, [w:] K. Dopierała (red.), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 5, Toruń 2005, s. 277.

Tylus S., *Leksykon polskich pallotynów (1915–2012)*, Ząbki 2013.

Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, Dz.U. z 1961, nr 32, poz. 160.

Wanda i Zygmunt Szadkowscy, [online], *Centrum Opatrzności Bożej*, [dostęp: 26.06.2020], dostępny w internecie: <https://www.centrumopatrznosci.pl/wanda-i-zygmunt-szadkowscy/>.

Welker L., *Wincenty Łącki (1898–1964), działacz niepodległościowy i narodowy, starosta krajowy pomorski*, „Rocznik Toruński”, t. 41, Toruń 2014.

Wesoły S., *Struktura duszpasterstwa emigracyjnego*, [w:] K. Mochlińska, Z. Wałaszewski (red.), *W służbie emigracji. 25 lat posługi pasterskiej Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego Delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji. Wybór listów pasterskich, kazań, przemówień, artykułów*, Londyn 1994, s. 53–62.

Wieliczka Z., *Wielkopolska a Prusy w dobie powstania 1918/1919*, Poznań 1932.

Wielogłowski L., *Emigracja polska wobec Boga i Narodu*, Wrocław 1848.

Woyczyński J., *Dzieje emigracji polskiej na terenie Manchesteru*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 51–53.

W. St., *Między Orłem a Pogonią. Stosunki kościelne polsko-litewskie w Londynie do czasu odłączenia się Litwinów od Misji w r. 1900*, [w:] *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1944, s. 48–49.

YMCA, [online], *Wikipedia*, [dostęp: 29.06.2020], dostępny w internecie: <https://pl.wikipedia.org/wiki/YMCA>.

YMCA (Polska), [online], *Wikipedia*, [dostęp: 29.06.2020], dostępny w internecie.

Zalewski W., *Rok kościelny, święta Pańskie, Matki Bożej, apostołów, świętych i błogostawionych polskich oraz dni okolicznościowe*, t. 1, Warszawa 1989.

Zan T., *Konstytucja i Ustawy Towarzystwa Tomasza Zana*, Chicago 1892.

Zerwanie Konkordatu Polskiego, WPMK 1945, nr 10–11, s. 4–5.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła Katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

SPIS TABEL

Tabela 1 – Duszpasterstwo polskie w obozach jenieckich (1916–1919)

Tabela 2 – Absolwenci Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu

Tabela 3 – Arcybiskupi Westminsteru w latach 1938–1974

Tabela 4 – Program wizyty duszpasterskiej kard. Griffina w Polsce

Tabela 5 – Sufragani Archidiecezji Westminsterkiej w latach 1938–1974

Tabela 6 – Biskupi diecezji Anglii i Walii w latach 1938–1974

Tabela 7 – Kalendarium duszpasterskich zajęć ks. prał. Władysława Staniszewskiego w 1961 roku

Tabela 8 – Zjazdy IPAK w latach 1947–1974

Tabela 9 – Duszpasterze akademiccy

Tabela 10 – Miejsce kursu Loreto 1967–1991

Tabela 11 – Prezydenci RP na Uchodźstwie

Tabela 12 – Premierzy Rządu RP na Uchodźstwie

Tabela 13 – Rektorzy PUNO w latach 1950–1975

Tabela 14 – Przewodniczący ZHP poza granicami Kraju w latach 1946–1988

Tabela 15 – Prezesi Zarządu Głównego ZSAP w latach 1950–1975

Tabela 16 – Struktury dekanalne: 1975: Dekanat Południowo-
-Wschodni

Tabela 17 – Struktury dekanalne: 1975: Dekanat Południowo-
-Zachodni

Tabela 18 – Struktury dekanalne: 1975: Dekanat Środkowy

Tabela 19 – Struktury dekanalne: 1975: Dekanat Północny

Tabela 20 – Obiekty parafialne należące do PMK w 1974 roku

INDEKS

A

Adamiak Władysław 376
Adamski Stanisław bp 154, 425
Albertini Józef CR 24
Amigo Peter Emmanuel bp 169
Anders Władysław gen. 13, 70, 72-74,
76, 99, 128, 134, 151-152, 174,
259, 275, 282, 295, 301, 329, 411,
415-416, 426, 428, 431, 445, 542
Angerer Ludwik 295
Arciszewska Melania 287-288
Arciszewski Tomasz 65, 86, 191,
274-277, 287-288
Attrey ks. 202

B

Badeni Jan SJ 16
Bajerowicz Władysław CR 25
Bakanowski Adolf CR 19-20, 516
Balicki Jan ks. 140
Baliński-Jundziłł Jan 129, 220-221, 228,
232, 257, 259, 368, 426
Baliński Stanisław 318
Banaszak Antoni ks. 114, 116
Baraniak Antoni abp 75, 77, 127
Barbara S. 49
Bardel Marcin ks. 100-101, 108
Bartkowiak Edward 342
Bartkowiak Henryk 342
Bartkowiak Piotr 342
Bartnik Teodor SDB 430
Bas Jan ks. 101, 107, 108, 340, 345, 347,
363
Baudouin de Courtenay Jędrzejowi-
czowa Cezaria 291
Bawarska Anna 261
Baworowska Maria 422
Beck George Andrew abp 167, 168,
169, 365
Beck Józef 40, 278
Bednarczyk Józef ks. 101
Bednorz Antoni OMI 101
Bednorz Herbert bp 131, 142

Bełch Stanisław ks. 71, 101, 108, 233,
234-237, 239, 315, 416-417
Benedykta s. 189
Bentley John 304
Beran Josef kard. 210
Bernacki Lucjan bp 155
Bernasiński Jacek 268
Bertram Adolf kard. 133
Bevin Ernest 73
Biegus J. 247
Bielatowicz Jan 176, 308, 316
Bieniek Juliusz bp 154
Biernat Henryk ks. 115
Bierut Bolesław 285
Bilczewski Józef abp 140
Bocheński Innocenty Maria OP 222,
313
Bogusławski Antoni Jan 318
Bogusz Jan ks. 101
Bolesławski Edward 191
Bombas Ludwik ks. 101, 107, 175
Borek Stanisław ks. 108, 114, 334
Borowicz Anaklet Klemens OFM 80,
100-101, 108, 332
Boryński Henryk SDB 101, 108, 342,
365
Bossowski Mieczysław ks. 101, 108,
259, 340
Botor Alfred ks. 101, 108, 187, 330
Bourne Francis kard. 26-27, 30-31, 255,
330, 355
Bowen Michael George bp 166
Boyd Charlotte Pearson 255
Boyle Patrick ks. 258
Bór-Komorowski Tadeusz gen. 165,
191, 207, 275-276, 317
Brandt Augustyn ks. 430
Brandys Jan ks. 88, 101, 108, 118
Bright Humphrey Penderell bp 166
Broel-Plater Leon ks. 101, 107
Bronikowski Wincenty ks. 22-23
Brown William Francis bp 169
Bruner Wacław Karol 286
Brunner George bp 168

Brzeski Tadeusz 291
Brzezina Karol OMI 101
Brzeziński Jerzy 295
Brzeziński Stanisław Poncján OFM 17
Budzyński Andrzej ks. 115
Bueno 260
Bujara Piotr SDB 26-27
Bułganin Nikołaj 284
Bunsch Adam 66, 201, 215-216, 299,
357-359, 370
Burakiewiczówna 198
Burant Feliks ks. 400
Burdyszek Dobiesław Jan OFMConv
101, 108, 193, 328, 345, 405
Burzak Piotr SJ 262, 430
Busbys 366
Busiuk Andrzej ks. 101, 109, 342
Butler Basil Edward bp 161
Bystry Józef ks. 101, 109, 326

C

Campbell Donald abp 391
Campbell Thomas 16
Cardinale Iginio Eugenio abp 137, 139,
143, 204, 302
Carva Gustaw ks. 25
Casey Patrick Joseph bp 161, 165, 167,
302
Cashman David John bp 161, 164, 166
Cat-Mackiewicz Stanisław 276
Cenlan Maria 246
Cetner Józef 63
Charzewski Bolesław ks. 100-101,
109
Cheshire Leonard 422
Chesterton Gilbert Keith 317
Chojecki Antoni ks. 101
Chojnacki Stefan MIC 113
Chowaniec Ernest ks. 100-101, 107,
109, 342, 365
Chrostowski Marcin OP 102
Chróściechowski Julian MIC 117
Chruszczow Nikita 284
Chruściel Antoni gen. 72
Churchill Winston 66, 409
Chwaliszewski Marcin ks. 18
Cichocki Henryk CM 25-26

Cichos Teodor SDB 29, 31, 35-36, 76,
146, 215, 218, 355, 412
Cicognani Amleto Giovannii kard. 267
Cieński Włodzimierz OCSO 88, 102,
107, 109, 118, 228-229, 232, 237,
326
Ciepliński Jan 298
Ciesielski Rafał OCD 102, 107
Ciołkosz Adam 286
Clarke Michael 256
Clark Philip Lindsey 360
Cleary Joseph Francis bp 383
Cody John abp 266
Coffin Robert CSsR 19
Confalonieri Carlo kard. 266
Cotter William Timothy bp 169
Cowderoy Cyril Conrad abp 169, 406
Craven George John bp 158, 161
Cromwell Thomas 264
Cudziński Józef SJ 117, 188, 214, 323
Cunial Ettore abp 267
Cunningham James bp 167
Cydzik Anzelm 295
Cymbalista Stanisław ks. 115
Cynar Stanisław ks. 102, 109, 192, 289,
321, 394-395, 406
Cywiński Rafał 286
Czajkowska Danuta 246
Czapiewski Stanisław SJ 321
Czaplicki Jerzy 63
Czapski Leonard ks. 100, 102, 109, 342,
407
Czarnocki Jan 318
Czembor Jerzy Franciszek OFM 100,
102
Czerniecki Józef SDB 102, 109, 335
Czerski 198
Cześniowski Stanisław ks. 366
Czoch Władysław 315
Czorny Henryk ks. 102, 109, 118, 213,
262, 345
Czosnowski Leon Jan hr. 71, 233
Czuma Walerian 207

D

Dajnowski Franciszek ks. 115
Dalbor Edmund kard. 244

Dallinger Leopold ks. 107, 109, 329
 Daniłowicz Olgierd 286
 Darasz Wojciech 207, 324
 De Faverches Richeldis 254
 Demha Lord 19
 Derrick Michael 214
 Dey James bp 169
 Di Bruno Fao ks. 18
 Dihm Jan ks. 25
 Dłużewski Wojciech 234
 Dłużyński 198
 Dłużyński Władysław SChr 38, 355
 Dobson Robert bp 168
 Domański Grzegorz SDB 26, 412
 Domigiewicz Władysław 284, 415
 Dormer Cecil Sir 52
 Doubleday Arthur Henry bp 167
 Downey Richard Joseph abp 167
 Drażewska Helcia 191
 Drażewska Marysia 191
 Drażewska Stefcia 191
 Drażewski 198
 Dryżałowski Józef ks. 102, 109, 211,
 343, 371, 372
 Dubrowka Nikodem ks. 102, 107
 Duch Bolesław gen. 419
 Duda Roman OMI 102
 Dudkiewicz Julian ks. 20
 Dunin-Borkowski Władysław 284
 Dwyer George Edward bp 139, 166,
 167, 366, 371
 Dwyer M. ks. 226
 Dymek Walenty abp 77, 154, 157
 Dziduszko Franciszek ks. 102, 107,
 109
 Dzudzewicz Bolesław ks. 102, 107,
 109, 331, 334, 375, 381

E

Eisenhower Dwight 129, 426
 Ellis Edward bp 168, 170, 210, 373-374,
 379
 Emery Anthony Joseph bp 166

F

Feltin Maurice kard. 391
 Fidler H. 383

Fierla Władysław bp 139, 431
 Filipowicz Tytus 286
 Finc Aleksy CP 102, 109, 324
 Fleszar Zbigniew 358
 Flis Marian ks. 430
 Flynn Thomas Edward bp 167
 Foley Brian Charles bp 167
 Folkierski Andrzej 239
 Folkierski Władysław 213, 221, 235
 Foltin Alojzy ks. 25, 29, 345
 Fox Langton Douglas bp 168
 Frankowski Jerzy ks. 324, 390
 Frankowski Leon CP 102, 109, 322
 Frąckowiak Edward ks. 100, 109, 337
 Fynes-Clinton Henry Joy ks. 430

G

Gabrys Tadeusz 294
 Gaik Tadeusz ks. 100, 102, 109, 343
 Gajecki Walerian ks. 102, 107, 109, 212,
 411
 Gall Stanisław bp 133
 Gardner Monica Mary 40, 52, 195, 198,
 420-421
 Garliński Józef 296
 Garrigou-Lagrange Réginald Marie
 OP 390
 Garszyński Tadeusz 45
 Gatnarczyk Herbert ks. 109, 114, 336,
 337
 Gawlina Franciszek 133
 Gawlina Józef Feliks abp 47-49, 60, 63,
 67, 74-75, 82, 83-85, 88-93, 97, 113,
 117-119, 126, 129, 130, 133-134,
 137-139, 142, 159, 160-161, 164,
 204, 221, 225-226, 233, 234-236,
 244, 259, 272, 277, 282, 320-321,
 374, 375, 388-389, 403, 413
 Gawlina z d. Banaś Joanna 133
 Gądecki Stanisław abp 11
 Giedroyć Jerzy 424
 Giertych Jędrzej 316
 Glaser Stefan 221
 Glemp Józef kard. 80
 Głazewski 198
 Głazewski Andrzej ks. 107, 109, 188,
 333, 410

Godfrey William kard. 65, 90–92, 98,
134, 146, 158–160, 164, 167, 209,
210, 360, 368
Goetel Ferdynand 308
Goetz-Okocimski Antoni 286
Gogoliński-Elston Rafał ks. 102, 107,
109, 117–118, 165, 258, 263, 280,
288, 293, 313, 403
Goliński Zdzisław bp 153
Goławski Michał 189
Gołąb Józef ks. 100, 102, 109, 187, 189,
231
Gołowczyńska Ewa 245
Góra Jan ks. 115
Grabski Stanisław 222, 273
Grajnert Jan ks. 124, 212–213, 334
Grajnert Stefan 213
Grant Charles Alexander bp 168,
404
Grasar William Eric bp 169, 302
Gray 198
Gray Joseph bp 168
Grażyński Michał 292–293
Gregorowicz 198
Griffin Bernard William kard. 58,
62–64, 70, 73, 91–92, 94–95, 98,
121–122, 125, 128, 146, 148, 150–
152, 156–158, 160, 166, 226–227,
236, 426–428
Grimshaw Francis Edward abp 166,
168, 216, 370, 374
Grobel Cyril 226
Grocholski Stanisław 228, 234
Grochot Józef CSsR 102
Grudziński Edward ks. 115
Gruszka Jan ks. 102
Gruza Józef Ryszard OMI 102, 109,
113, 331
Grzegorzek Wojciech ks. 100, 107, 113,
342
Grzesik Tadeusz ks. 115
Grzondziel Ignacy Rafał OFM 102
Guazzelli Victor bp 161
Gutberg 195
Gutman Danuta 295
Gutowska z d. Jażdżewska Maria 216
Guzik Antoni ks. 102

H

Halecki Oskar 289, 291, 317, 421
Haller Józef gen. 207, 212, 220–222, 228,
274, 286, 297, 317
Halsall Joseph Formby bp 168
Hanke Hugon 228, 276
Hannon Daniel Joseph bp 168
Harris Augustine bp 168
Healy Joseph Patrick ks. 258
Heenan John Carmel kard. 98, 128,
139, 146, 165, 167–168, 257, 302,
426
Henderson Charles Joseph bp 169
Henelt Józef Zenon 200, 360
Henryk VIII król 256, 261, 265, 392
Henshaw Thomas bp 169
Herbert of Lea Lady 23
Herr Franciszek ks. 100, 102, 109, 326,
328
Hęciak Paweł 284–285
Hinsley Arthur kard. 12, 31, 35, 37,
38, 42, 43, 45, 47, 53, 57–58, 63,
146–148, 151, 162–163, 219,
272–273, 357
Hitler Adolf 40, 278
Hlond 434
Hlond August kard. 12, 30, 31, 35–36,
63, 77, 79, 84–85, 94, 106, 113–114,
119, 120, 122, 124–127, 133, 135,
145–146, 152–153, 157, 195, 272,
299, 345, 355, 430
Hlond Jan 119
Hlond z d. Imielów Maria 119
Holland Thomas bp 169, 215, 302, 303
Hołowacz Aleksander ks. 102, 107, 109
Hornyak Augustine bp 302
Hosowicz Henryk 302
Hryniewski Jerzy 276
Hughes kleryk 21
Hume George Basil kard. 132, 263

I

Iżycki Mateusz gen. 67, 75

J

Jachimowski Tadeusz ks. 89

- Jackson Charles Douglas 129, 426
 Jagiełnicki Przemysław Zygmunt
 OFMConv 102, 109, 382, 383
 Jakubiec Sławomir ks. 430
 Janicki Andrzej MIC 289
 Janik Zbigniew 198
 Jankowski Antoni ks. 102, 107, 109,
 215, 247, 330
 Jan Paweł II papież 9, 10, 132, 140, 144,
 217, 233, 280, 305-306, 423
 Jan Paweł I papież 132
 Januskiewicz Jerzy ks. 115
 Jan XXIII papież 75, 114, 132, 136, 160,
 215
 Jarecki Witold ks. 115, 231, 383, 391
 Jarry Eugeniusz 69
 Jarzębowski Józef MIC 89, 109, 203,
 326, 417-418, 430
 Jasińska W. 360
 Jasiński Paweł MIC 109, 248, 289, 333
 Jażdżewski Jan ks. 107, 109, 329
 Jażdżewski Ludwik ks. 19
 Jebb Gladwyn 129, 426
 Jedlewski Bronisław 286
 Jedwabski Franciszek bp 154
 Jerzy VI król 66
 Joniec Józef ks. 102
 Jordan Arnold SJ 323
 Jordanówna M. 37, 184, 412
 Jośko Henryk ks. 102
 Judycki Wiktor ks. 102, 107, 236, 237,
 239
 Juhre Maria 188
 Jurasz Antoni 225
- K**
- Kaczmarek Czesław bp 136, 425
 Kaczmarek W. 247
 Kaczorowski Juliusz ks. 103, 107, 109,
 338
 Kaczorowski Ryszard 80, 276, 293, 294
 Kaczyński Zygmunt ks. 103, 106, 191,
 221, 222
 Kakowski Aleksander kard. 30
 Kałuża (Kalurza) SJ 20
 Kamińska Czerwińska Mila 216
 Kamiński A. 198
 Kamiński Feliks ks. 100, 103, 110, 340
 Kamiński Franciszek ks. 173
 Kamocki 198
 Kantak Kamil ks. 113
 Kapusta Regina 246-247
 Karkowski Franciszek ks. 103, 107,
 110, 264, 346, 408, 409
 Kącki Franciszek CRL 110, 118,
 213-214, 244-245, 248, 294, 335,
 339, 387
 Kembal Gervase 128, 426
 Kiedrowski Witold ks. 117, 201
 Kielanowski Leopold 302
 King John Henry bp 169
 Kirschke Tadeusz ks. 103, 236-237, 239
 Kisielewski Józef 176, 222, 308, 316
 Kiwiński Stefan ks. 103, 107, 110, 337
 Klecki Aleksander 368
 Klementowski Bolesław ks. 103, 110,
 409
 Kliszewicz Leonidas 294
 Kluz Stanisław ks. 329
 Kłopotowski Ignacy ks. 25
 Kłyza Walerian ks. 115
 Kolańczyk Stefan 284
 Kołodziejczyk Józef ks. 117, 188, 239
 Kołodziejczyk Waclaw SJ 103, 110,
 243, 321
 Kołodziejski Leon CSSp 115, 430
 Komarnicki Waclaw 191
 Kominek Bolesław kard. 154
 Konwicki Henryk 226
 Kopański Stanisław gen. 72, 89-90, 276
 Kopeć Bernard OMI 103
 Korfantowa Elżbieta 221
 Korfanty Wojciech 53
 Kornacki Henryk ks. 100, 103, 110, 236,
 239, 322
 Kornilowicz Władysław ks. 127
 Kosiba Adam 234
 Kossak-Szczucka Zofia 315
 Kossowska Stefania 362, 399
 Kossowski Adam 256-257
 Kotowski Maksymilian ks. 103, 110,
 338, 372-373
 Kotuła Aleksander ks. 26
 Kowalkowski Alojzy ks. 103

Kowalska Faustyna s. 315
Kowalski Kazimierz bp 155
Kozakiewicz Krzysztof ks. 115, 214,
256
Kozal Michał bp 125
Kozłowiecki Adam kard. 201, 429
Kozłowski Edward 284
Krachulec Bolesław OMI 103, 269
Krakowiecki Anatol 315
Kraśniński Zygmunt 307, 420
Krasnodębski Jan 295
Kreuz Bronisław ks. 107, 335
Królikowski Stanisław ks. 23
Krukowiecki Bonifacy SJ 16
Krupa Sylwester SChr 113
Krynicky Władysław bp 124
Krzyżanowski Kazimierz ks. 100, 103,
186, 209–210, 231, 237–239, 258
Kubina Teodor bp 152, 156
Kubsz Karol OMI 117
Kucharski Kazimierz SJ 243, 321
Kujawska 210
Kukiel Marian gen. 274
Kukła Tadeusz ks. 239–240, 256
Kulczycki Jerzy 295
Kunytel Ignacy ks. 215
Kurczewski Tadeusz ks. 110, 327, 391
Kuśnier Bronisław 63
Kuźmiński Kazimierz 213–214, 370,
382
Kuźnar Stanisław SJ 117, 216
Kwapiński Jan 191
Kwaśny Kazimierz ks. 117
Kwiatkowski Antoni ks. 103, 107
Kwiatkowski Michael 221, 318
Kwiatkowski Michał Franciszek 318
Kwiecińska 198, 202
Kwieciński 198, 202

L

Langer Franciszek ks. 26
Lang Jan SJ 210
Langman Jerzy ks. 266
Lassberg von Józef SJ 21
Lechert Antoni CR 23–26
Lee William 167
Leonarda s. 187

Lepich Józef ks. 103, 110, 336, 344
Leprêtre Rémy-Louis abp 138
Lesiecki Włodzimierz 298
Lesisz Tadeusz 364
Leunis Jan SJ 241
Lewandowski Michał ks. 100, 103, 107,
110, 337
Lewandowski Pius Bolesław OFM
103
Lewicki Józef OMI 103
Lieberman Herman 207
Likowski Edward bp 123
Linden SJ 20
Lis Stanisław 284
Lodge Henry Cabot 129, 426
Lorenc Franciszek ks. 103
Lynch Malachy OCD 256–257

Ł

Łącki Wincenty 286, 392, 394
Łęgowski Witold 286
Łubieński Bernard CSsR 19, 20
Łubieński-Bodenham Charles 22, 26
Łuszczki Łucjan OFM 103, 110, 117,
331, 341
Łyszczarz Jan SJ 41

M

Machalski Tadeusz gen. 317
Maczek Stanisław gen. 72, 357
Madeja Józef ks. 103, 110, 327
Mahon Gerald Thomas bp 161
Majchrzak Henryk 297
Majczyk 198
Majczykówna Janka 191
Majczykówna Mania 191
Majewski Marian ks. 100, 103, 110,
324–325
Majewski Zygfryd 246–247
Malczewski 198
Malinowski Antoni ks. 115
Malinowski Jan ks. 103
Malinowski Tadeusz gen. 72, 274, 286
Maluga Piotr CSsR 209
Małachowska Mirosława 187, 228
Małkowska Olga 292
Małkowski Andrzej 292

- Małowiecki Józef 359
Manning Henryk kard. 21
Mańturzyk Antoni ks. 103, 107, 110,
214, 346, 376
Marshall Henry Vincent bp 169,
363-364
Marski 228
Martynellis Bolesław ks. 103, 107, 110,
342
Masterson Joseph abp 166
Mathew David James abp 134, 161,
163-164, 169, 205, 223
Matulaitis Kazimierz ks. 38
Matuszek Józef ks. 103, 110, 340
Mazoch Stefan ks. 17
Mazur Erazm OCD 103, 107
McClellan John Gerard bp 168
McCormack Joseph bp 167
McDonald Andrew Thomas abp 64,
171-174, 226, 389
McGrath Michael Joseph abp 167-168,
210, 418
McKenzie 418
McNulty John Francis bp 43, 168-169
Melia Rafael ks. 18
Merdingierowie 39, 195, 198
Mędlewski Nikodem ks. 46, 49, 103,
154, 222
Mgłej Stanisław 275
Michalski Bronisław ks. 65, 67, 74,
88-99, 103, 110, 114, 134, 137,
159, 161, 185-186, 191, 211-212,
214-216, 228, 238, 257, 259, 262,
282, 320, 323, 349, 368, 371, 377,
387
Michałowski Aleksander SChr 115,
216, 380
Michelet Edmund 114
Mickiewicz Adam 141, 307-308, 420
Miczko Piotr OMI 103
Middleton 345, 353
Mioszowski Juliusz 424
Mikołajczyk Stanisław 60, 85, 221, 276,
424
Mikulski Jan SJ 188
Milik Karol ks. 154
Miodoński Antoni ks. 103
Mirewicz Jerzy SJ 117, 243, 312
Miszewski Józef ks. 155
Miszkurka Henryk ks. 345
Miś Paweł ks. 104
Moir Gerard ks. 70
Morawski Leon ks. 25
Moriarty Ambrose James bp 169
Morozewicz Zygmunt 408
Mossor Aleksander ks. 107, 115
Mostyn Francis Edward abp 167
Moszyński Cezary 374
Mościcki Michał 202
Mrożej Hanna 268
Muchniewski Zygmunt 276
Muggeridge Malcolm 128, 426
Murat Aleksander ks. 100, 104, 110,
214, 256, 331, 334, 379
Murawski Antoni OMI 104
Murphy John Aloysius abp 167, 169
Mydlarzowa Irena 187
Myers Edward bp 53, 134, 161, 220,
222, 357
Myrda Józef ks. 104
Myśliwiec Izydor ks. 104
- ## N
- Nagi Wincenty ks. 104
Nagórski Zygmunt 318
Nastalek Stanisław ks. 339-340
Newman John Henry kard. 69-70
Niemira Piotr ks. 100, 104, 110, 342
Norwid Cyprian Kamil 307
Nowacki Walenty ks. 104, 191
Nowak 198
Nowak Anatol bp 120
Nowak Mieczysław SJ 104
Nowakowska Pietrusia 191
Nowakowski Marian 63, 259, 359, 369
Nowakowski Zygmunt 308
Nowak Stanisław ks. 25, 104, 110, 212,
213, 327
- ## O
- Obertyński Zdzisław ks. 104, 107
Odzierzyński Roman 259, 275-276
O'Hara Gerald abp 98
Okońska Maria 127, 252

Okoński Włodzimierz MIC 110,
251-252, 298
Olejnik Edward OMI 104
Oleś Marian abp 214, 373
Oliveri Mario ks. 132
Olszewski Ignacy SAC 104, 338
Olszewski Stanisław 286
Olszewski Włodzimierz ks. 104, 107
O'Reilly Bernard bp 21
Osadnik Bolesław ks. 25
Ossoliński Jan 246
Ostankiewicz Stefan ks. 107
Ostaszewski Leon ks. 115
Ostrowski Stanisław 207, 276
Owczarek Wojciech bp 126
Oźga Stanisław 222, 286
Ożóg Aleksander ks. 430

P

Pace Henry 22, 26
Pace z d. Andrzejewska Zofia 21,
26-27, 30
Paderewski Ignacy Jan 33, 124, 213,
242, 299, 400
Pająk Antoni 276
Papée Kazimierz 90
Paraszewski Stanisław ks. 104, 110,
211, 339, 341
Parker Thomas Leo bp 136, 139, 164,
168, 170, 205, 214, 216, 381, 416
Pasternak Zygmunt ks. 337, 381
Paszowska Anna 286
Paulus Witold ks. 104
Paweł VI papież 130, 132, 137, 139, 142,
217, 267, 315
Pawlak Czesław SChr 113
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 207
Pawlikowski Michał Gwalbert 308
Pazda Jasia 191
Pazda Józia 191
Pazda Stasia 191
Pearson Thomas Wulstan bp 167
Pelczar Józef bp 140
Pelczar Tadeusz SJ 104, 110, 321
Pelczyński Władysław MIC 332
Petit John Edward bp 168, 409
Piaseck 198

Piasecka Kasia 191
Piazza Adeodato kard. 97
Piekarczyk Mieczysław 368
Piekarski Andrzej 268
Piłsudska Aleksandra 40, 421
Piskozub E. 247
Pius XII papież 40, 84, 127, 134-135,
148, 160, 219-220, 360
Pius XI papież 40, 42, 120, 124, 219
Plechta Sabin OFM 104
Płodowski 198
Płodowski Andrzej 226
Płoski Kazimierz 286
Podhorski Zygmunt gen. 228
Podolski Stanisław Emeryk OFM 17
Polak Bolesław ks. 110, 114, 192, 347
Poloczek Teodor ks. 256, 430
Ponikieska Maria 286
Popiel Karol 60, 221
Poskitt Henry John bp 167
Posłuszny Henryk ks. 263
Potoczny Serafin Stanisław OFM 104,
110, 333
Poznańska Bolesława 191
Poznański Karol 60, 63, 274, 319, 421
Prałat J. 247
Prokop Jerzy 246
Protas 202
Protasówna 198
Prusinowski Antoni ks. 100, 104
Przybylski Paweł ks. 115
Przybylski Tomasz ks. 24
Przybysz Jan ks. 101, 104, 110, 184, 186
Przybysz Jan MIC 110
Przyłuski Michał abp 18, 19
Puchalski Władysław ks. 110, 341, 342,
344
Pułaski Aleksander ks. 17
Pusłowski Xawery 20
Pyszkowski Waclaw ks. 104

R

Racho 104
Rackiewicz Jadwiga 286
Rackiewicz Władysław 46, 51, 53,
65-66, 96, 124, 134, 159, 164, 207,
272-275, 277, 359, 421

- Raczyńska Cecylia 286
 Raczyńska Wanda 191
 Raczyńska Wiridiana 191
 Raczyński Edward Bernard 14, 39-40,
 60, 197, 202, 272, 274-276,
 278-280, 319, 368, 421
 Raczyński Roger Adam 39
 Radajewska 198
 Radońska z d. Kalkstein Jadwiga 123
 Radoński Karol bp 35, 55, 57-58, 60-61,
 63, 65, 67, 123, 125-126, 135, 148,
 155, 159, 191, 222, 225, 320
 Radoński Seweryn 123
 Radziwiłł Stanisław książę 164, 205
 Rataj Alfons ks. 110, 114, 334
 Reardon Martin ks. 197
 Reginek Tomasz MIC 88, 332
 Rembieliński Jan 223
 Repka Henryk OMI 117
 Restieaux Cyril Edward bp 168, 410
 Ringwelski Franciszek ks. 104
 Rivers ks. 214
 Robakówna Freda 191
 Roberts Thomas abp 209
 Rogers Edwin 303
 Rogiński Piotr ks. 104, 107, 110, 213,
 336, 374-375
 Rojek Wojciech ks. 101, 104
 Rojko Emil 316
 Romer Tadeusz 228
 Roncalli Giuseppe abp 114
 Roosevelt Franklin 135
 Rosowie 195
 Rospond Stanisław bp 153
 Roussy Gustave 290
 Różański Józef 284
 Rózycka Irena 298
 Rubin Ignacy 137
 Rubin Jan Kazimierz 139
 Rubin Władysław kard. 298, 302-303,
 362, 366, 379-383, 391, 410, 431
 Rubin z d. Saluk Tekla 137
 Rudderham Joseph Edward bp 167,
 381-382
 Ruszkowski Jan 286
 Rybka Antoni 246-247
 Ryder Margaret Susan (Sue) 421-422
 Rynkiewicz Artur 285-295
 Ryszard II król 261
 Rytko Edward MIC 186, 188
 Rzegocki Arkadiusz 11
 Rzonsa Paweł ks. 114-115, 216, 410
- ## S
- Sabbat Kazimierz 276, 294
 Sales 198
 Samorè Antonio abp 268
 Sapieha Adam Stefan kard. 153, 428
 Sargiewicz Paweł ks. 104, 107, 110, 348
 Sarneta Jarosław Jan OFMConv 104,
 110, 325, 345
 Sawicki Piotr 313
 Sawistowski Henryk 239
 Scossa Aleksander 20
 Szczeniecka Kinga 295
 Szczeniecki Andrzej 392
 Serafin Ryszard ks. 430
 Seyda Marian 191
 Sheridan Bill 369
 Shine Thomas bp 168
 Siedliska Franciszka (s. Maria od Pana
 Jezusa Dobrego Pasterza) 22-25,
 412
 Siekanowicz Piotr 286
 Sielecka Henryka 424
 Sielecki Stanisław 293, 424
 Siemaszko Mateusz bp 139, 431
 Siemaszko Zygmunt ks. 107, 111
 Siemiradzki Michał 204, 262
 Sienkiewicz Henryk 303, 307, 415, 420
 Sienkiewicz Jerzy ks. 89
 Sikorska Helena 286
 Sikorska Zofia 213
 Sikorski Władysław gen. 44, 46, 52,
 60, 83, 134, 207, 213, 215, 272-274,
 276, 286, 290, 356, 360
 Skindera Tadeusz 407
 Skirmunt Konstanty 30
 Skolak Bronisław 286
 Skrzeczkowscy 193
 Skudlarski Tadeusz ks. 115
 Skudrzyk Stanisław SJ 243, 321
 Skwarczyński Paweł 221, 222, 228, 234
 Skwerens Marian ks. 104, 111

- Slapa Władysław ks. 89
Sławecka Hanna 295
Sławik Bonifacy ks. 104
Słomiński Flawian Władysław OFM-Conv 104
Słomka Artur SDB 105, 331
Słowacki Juliusz 307–308, 420
Sobieski Jan król 171, 303
Sokołowska R. 198
Sokołowska S. 198
Sokołowski 198
Solarz Julian ks. 26
Sołowiej Kazimierz ks. 105, 107, 111, 187–188, 211–212, 214, 237–238, 294, 302, 323, 367–368, 389
Sopicki Stanisław 63, 222
Sopoćko Michał ks. 315
Sosabowski Stanisław gen. 317
Sosin Marian ks. 105, 173
Sosnkowski Kazimierz gen. 60, 135, 225
Sotowicz Mieczysław 288
Sowiński Celestyn ks. 105, 111, 173, 209, 213–214, 335, 369, 389, 391
Sporny Tadeusz SJ 117
Stachurski Edward ks. 430
Stanco Józef SJ 111
Staniszewska z d. Magnuszewska Maria 33
Staniszewski 370
Staniszewski Maciej 33
Staniszewski Władysław ks. 12–14, 32–33, 36, 38–41, 43, 45, 47, 52, 54, 57, 59–60, 62, 65, 67–68, 70, 74–76, 78, 80–81, 94–99, 105, 108, 111, 113–114, 116, 119–126, 128–134, 136, 139–141, 143, 145–149, 151–152, 157–159, 161, 165–166, 169, 171, 175–176, 178–180, 183–186, 188–190, 192–193, 195–196, 198–202, 205, 207–209, 218, 220–222, 225–226, 228, 231–233, 236, 239–240, 244, 247–249, 253, 255–257, 259, 262, 263, 265–266, 270, 272–273, 277–281, 283–287, 291, 294, 296–297, 299, 301, 302, 304, 306, 308, 311–315, 317–319, 321–324, 326–329, 331, 333–334, 336–341, 344–349, 354–365, 367–374, 376–384, 387–391, 394, 398–407, 409–412, 414–416, 418–425, 427–431, 433–435
Stankiewicz Roman kmdr 43–44
Stańczyk Marian ks. 341
Starostka Jan ks. 105, 111
Staszic Stanisław 305
Stasz Mieczysław ks. 105, 111–212, 327, 328, 342
Stelmach Jan ks. 105, 111, 213, 343
Stempor Wilhelm OMI 105
Stepan Kazimierz 295, 296
Stepan Olgierd 314
Stock Simeon OCD 256–257
Stolarek Konrad OMI 105
Studziński Adam OP 105
Sufranowicz Kajetan ks. 105, 107, 111, 409
Suhard Emmanuel kard. 114
Sulik Nikodem gen. 293
Sulimirski Tadeusz 291
Swedenborg Emanuel 354
Sword Keith 296
Symior Jan SDB 27–29
Szadkowska Malinowska Wanda 228, 423
Szadkowska Teresa 296
Szadkowski Zygmunt 282, 293, 423
Szczepanik Edward 276
Szczesiak Jan ks. 115
Szczyrbowski Rudolf ks. 105, 341, 377
Szeffler Piotr ks. 334, 341
Szkłanny Wojciech ks. 329
Szkutans Stanisław MIC 214, 215
Szlamas Bolesław ks. 25
Szponar Jan ks. 238–239
Szrant Karol CSsR 117
Szydłowski Zbigniew 222
Szymała Jan ks. 105
Szymankiewicz Michał ks. 105, 107, 111, 347
Szymurski Kazimierz OMI 105

Ś

Ścigalski Stanisław 286

Śmieja Stanisław ks. 105, 111
 Śmigiełski Stefan OCD 108
 Świątkowski Józef 415
 Świda Andrzej ks. 105
 Świerczyński Stanisław ks. 189
 Świętoń Karol ks. 105, 111, 330
 Świrski Jerzy 274

T

Tardini Domenico kard. 95, 98
 Tarnowski Adam 60
 Tchórzewski Tadeusz 244
 Terelak E. 246
 Tochowicz Paweł ks. 186-187
 Tokarski Jan 228
 Tomaszewska 198
 Tomaszewski Tomasz 276
 Tomaszówna Zosia 191
 Tomasz z Akwinu 317, 390, 410
 Tomczak Franciszek ks. 105, 107
 Toporowski Krzysztof ks. 115
 Traglia Luigi kard. 267
 Trawicki Leon ks. 342
 Trombala Franciszek ks. 49, 105, 134
 Trylski Stefan 295
 Tuczemski 198
 Tułasiewicz Witold 295
 Turowski Wojciech SAC 117
 Turulski Narcyz ks. 105, 111, 165, 186,
 188, 215, 253, 335, 339, 340, 414
 Tworek Janusz ks. 115, 386

U

Ujejski Kornel 420
 Ujejski Stanisław gen. 56
 Unrug Józef 286
 Urbański Alfred 276
 Urbański Tadeusz ks. 101, 105, 111,
 322, 342
 Utnik Marian 223

V

Valeri Valerio kard. 142
 Van Doorn Paulinka 191
 Vaughan Herbert Alfred kard. 21-23,
 25, 26

Vincenz 198

W

Wajda Roman 361
 Walczak Marian ks. 101, 105, 111, 188,
 322
 Walczewski Ignacy ks. 186-187
 Waleczek Alojzy ks. 105
 Walkowski Szczepan ks. 105
 Wall Bernard Patrick bp 167
 Wardakówna 198
 Warszawski Józef SJ 105, 117, 211, 243,
 255, 267, 321
 Wasiutyński Wojciech 316
 Wdzięczny Teofil ks. 105, 210
 Welch Edward 354
 Wesola z d. Koś Elzbieta 141
 Wesoły Franciszek 141
 Wesoły Szczepan abp 113, 119, 131,
 140-141, 164, 204-205, 241,
 248-249, 251, 255-256, 263, 277,
 280, 343, 362, 366, 406, 416, 422
 Wheeler William Gordon bp 167
 White Charles CRL 388
 Whiting Richard 265
 Wiatrek Zbigniew ks. 430
 Wierzbiański Bolesław 129, 426
 Wierzyński Kazimierz 308
 Wietrzykowski Alfons ks. 117
 Williams George 297
 Williams Thomas Leighton abp 166
 Wilniewczyc Michał ks. 89
 Winczowski Franciszek ks. 105, 111
 Winfryda 260
 Winiarski Bohdan 221
 Winowska Maria 317
 Wiseman Nicholas kard. 18
 Wiśniewski Adam SAC 429
 Wiśniewski Julian 234
 Wiśniewski Leszek ks. 115
 Wiśniewski Marian MIC 117
 Wnęk Andrzej 295
 Wojtas Kajetan Tadeusz ks. 105, 107,
 111, 325
 Wojtyła Karol kard. 317
 Wojtys Ludwik ks. 25
 Wolniak Jan ks. 117

Wołkowińska Cecylia 189, 422
Worcell Stanisław 207, 324
Worlock Derek John bp 169
Woźniacki Konstanty 218
Woźniak Kazimierz ks. 101, 105
Woźniak Maksymilian OCD 105, 107
Wójcik Jan ks. 430
Wójcik Stanisław ks. 101, 106, 341
Wronka Andrzej ks. 155
Wroński Józef SDB 29
Wróbel Adam ks. 106-107, 111, 322
Wróblewska Jadwiga s. 189
Wyatt Thomas 256
Wyczalkowska 198, 202
Wysocki Czesław ks. 106, 111, 407
Wyszowadzki Władysław ks. 115, 231
Wyszyńska z d. Karp Julianna 126
Wyszyński Stanisław 126
Wyszyński Stefan kard. 10, 76-77, 98,
119, 126, 128-132, 137, 139, 142,
144, 153, 158, 232, 252, 256, 265,
282, 284, 303, 315, 366, 368, 370,
388, 425-426, 434-435

Y

Youens Laurence Walter bp 168

Z

Zabłudowski Bolesław ks. 106-107,
111, 348
Zajac Józef gen. 317
Zajączkowska Małgorzata 189
Zakrzewska Halina 63
Zaleska Zofia 222
Zaleski August 207, 259, 275-277, 411
Zaleski Józef Bohdan 420
Zamoyska Jadwiga 19
Zamoyski Adam 296
Zamoyski Władysław gen. 17-19
Zan Tomasz 34, 299, 318
Zarianka P. 16
Zawidzki Józef SAC 106, 111, 310, 338
Zawisza Aleksander 276
Zawisza Edmund ks. 134, 191
Zieliński Karol ks. 80, 98, 116, 131-132, 256
Zienkiewicz Wincenty ks. 17

Ż

Żelechowski Franciszek ks. 106-107,
111, 346, 348
Żmirkowski Ludwik ks. 101, 107
Żółtowski Adam 221, 225
Żyłka Andrzej SJ 106, 108, 243, 338

ANEKS



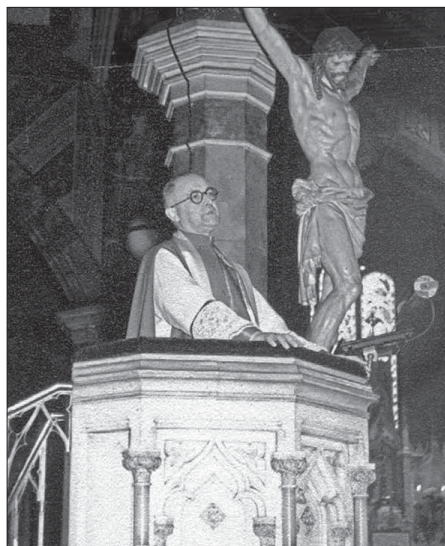
Msza św. w polskim kościele na Devonii zanim jeszcze wstawiono witraże w 1945 r. Służą uczniowie Szkoły Morskiej: Janusz Michalak i Tadeusz Zabłocki, 1940



Chrzest w rodzinie Dąbkowskich w kościele polskim w Londynie, grudzień 1948



Wizytacja w Halifax i poświęcenie obrazu MB Częstochowskiej, 13 listopada 1949





Wizytacja w Halifax i poświęcenie obrazu MB Częstochowskiej, 13 listopada 1949



W Hereford u księży marianów, 1951



Zapalenia lampy Roku Świętego w kościele polskim z abpem Godfreyem, 6 stycznia 1952



| Zapalenia lampy Roku Świętego w kościele polskim z abpem Godfreyem, 6 stycznia 1952



| Zapalenia lampy Roku Świętego w kościele polskim z abpem Godfreyem, 6 stycznia 1952



Zapalenia lampy Roku Świętego w kościele polskim z abpem Godfreyem, 6 stycznia 1952



W Święto Chrystusa Króla na Ealingu, 1952



Poświęcenie Domu Parafialnego przez bpa Marshalla, 10 lutego 1952



Poświęcenie Domu Parafialnego przez bpa Marshalla, 10 lutego 1952



Dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi ks. kan. Grogana w St. Patrick's Hall w Huddersfield, 10 maja 1952



| Poświęcenie sztandaru SPK w Ipswich w obecności gen. Andersa, 31 stycznia 1953



| Poświęcenie sztandaru SPK w Ipswich w obecności gen. Andersa, 31 stycznia 1953



Wizytacja parafii w Bradford, 17 maja 1953



Pierwsza Komunia św. na Devonii, lipiec 1953



Poświęcenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w kościele NSPJ w Blackburn, 30 sierpnia 1953



Pierwsza Komunia św. na Devonii, lipiec 1953



Wizytacja w Redditch – 7-8 listopada 1953



Wizytacja w Redditch – 7-8 listopada 1953



| Przy poświęceniu obrazu MB Częstochowskiej przez bpa Ellisa w Nottingham, 15 listopada 1953



| Polacy z Horsham na pielgrzymce do Aylesford, 26 sierpnia 1956



Wizytacja w Lincoln, z ks. Pasternakiem, 18 listopada 1956



Wizytacja w Lincoln, z ks. Pasternakiem, 18 listopada 1956



| Pielgrzymka do Aylesford, 5 maja 1957



| Pielgrzymka do Aylesford, 5 maja 1957



Poświęcenie krzyża – pomnika na cmentarzu w Blackpool na polskiej działce cmentarnej w Carlston, 3 września 1957



Pierwsza Komunia św. w Southampton, 7 września 1958



| Podarunek od św. Mikołaja w Lancaster, 6 grudnia 1958



| Procesja Bożego Ciała
w Rochdale, 1959



Procesja Bożego Ciała w Rochdale, 1959



Przy poświęceniu polskiego kościoła w Bradford,
5 marca 1960



| Pierwsza Komunia św. w Blackburn, 29 maja 1960



| Thanksgiving Day w Salisbury, 2 października 1960



| Thanksgiving Day w Salisbury, 2 października 1960



| Leeds, 1961



| Z poświęcenia obrazu MB Częstochowskiej w Mansfield, 30 kwietnia 1961



| Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Melton Mowbray, 30 sierpnia 1961



Z poświęcenia obrazu MB Częstochowskiej w Mansfield, 30 kwietnia 1961



W Birmingham
z ks. Franciszkiem
Kąckim CRL, 1962



| Wizytacja w Northampton, 25 listopada 1962



| W ogrodzie pp. Brzeskich w Croydon, 1963



| Z poświęcenia Sali Parafialnej w Nottingham, 28 kwietnia 1963



| Z poświęcenia Domu Parafialnego w Mansfield, 13 października 1963



Udział w święconym parafialnym w Blackburn, 5 kwietnia 1964



W Bradford przy wręczeniu ryngrafu MB Częstochowskiej bpowi Dwyerowi z Leeds, 30 sierpnia 1964



Z uroczystości odsłonięcia obrazu
w Great Missenden,
15 września 1964



Pierwsza Komunia św. w Nottingham z udziałem bpa Rubina, 7 czerwca 1965



| Wizyta w Antokolu z bpem Rubinem, 25 czerwca 1965



| Wizyta w Antokolu z bpem Rubinem, 25 czerwca 1965



Wizyta w Antokolu z bpem Rubinem, 25 czerwca 1965



Poświęcenie Sali i opłatek w Manchesterze, 9 stycznia 1966



Na obchodach
Millenium w Cardiff,
1 maja 1966



Poświęcenie Sali Parafialnej w Croydon z bpem Rubinem, 11 czerwca 1966



Poświęcenie Sali
Parafialnej w Croydon
z bpem Rubinem,
11 czerwca 1966



Uroczystości millenijne w Leeds, 3 lipca 1966



| Uroczystości millenijne w Southampton, 2 października 1966



| Uroczystości millenijne w Southampton, 2 października 1966



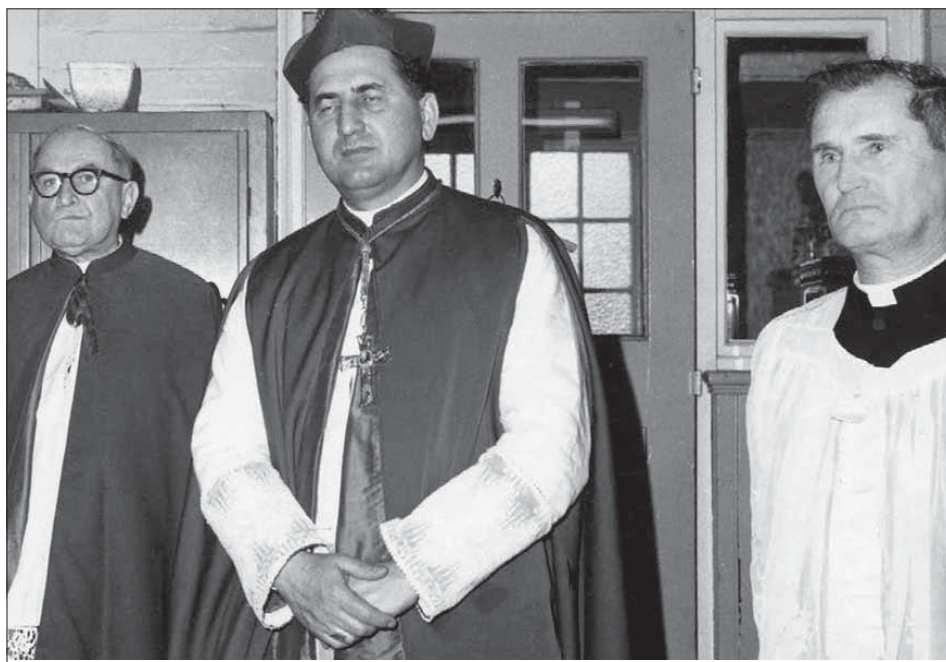
Uroczystości millenijne w Southampton, 2 października 1966



Uroczystości
millenijne
w Southampton,
2 października 1966



Poświęcenie sztandaru podczas uroczystości millenijnej w Katedrze św. Piotra w Lancaster, 20 listopada 1966



Z bpem Rubinem w Redditch, 26 lutego 1967



| Pierwsza Komunia św. w Halifax, 20 maja 1967



| Pierwsza Komunia św. w Halifax, 20 maja 1967



| Pierwsza Komunia św. w Halifax, 20 maja 1967



| Z Komitetem Kościelnym w Gloucester podczas wizytacji, 18 czerwca 1967



| Z bpem Rubinem w Oxford, 12 listopada 1967



| Podczas inspekcji przy budowie nowego kościoła w Dunstable, 1968



Na spotkaniu z polskimi kapłanami w Cardiff na jubileuszu ks. Piotra Mirosa MIC, 7 stycznia 1968



Podczas bierzmowania w Dunastable razem z bpem Rubinem i ks. Aleksandrem Michałowskim SChr, 12 maja 1968



Poświęcenie polskiego kościoła w Bristolu, 4 sierpnia 1968



Poświęcenie polskiego kościoła w Bristolu, 4 sierpnia 1968



| Podczas wizytacji bpa Rubina w Lancaster, 25–27 stycznia 1969



| Wizytacja w parafii w Crewe, 9 marca 1969



Wizytacja i święcone parafialne w Lincoln, 19 kwietnia 1969



Wizytacja w Grimsby i spotkanie opłatkowe Anglo-Polish Society, 1 stycznia 1970



| W Northwich, 12 lipca 1970



| Poświęcenie Ośrodka Parafialnego w Newcastle-upon-Tyne, 22–23 stycznia 1972



Poświęcenie Ośrodka Parafialnego w Newcastle-upon-Tyne, 22–23 stycznia 1972



Poświęcenie Ośrodka Parafialnego w Newcastle-upon-Tyne, 22–23 stycznia 1972



| Poświęcenie Ośrodka Parafialnego w Newcastle-upon-Tyne, 22–23 stycznia 1972



| Bal na rzecz Laxton Hall w Alexandra Hotel w Leicester, 31 grudnia 1972



Uroczystość 25-lecia parafii w Blackburn, 13 maja 1973



Na Festiwalu Pieśni i Tańca z okazji XX-lecia Polskiej Szkoły Sobotniej im. Marii Konopnickiej w Londynie, 21 kwietnia 1974



| Poświęcenie świetlicy młodzieżowej w Sheffield, 15 czerwca 1980



| Poświęcenie świetlicy młodzieżowej w Sheffield, 15 czerwca 1980

Redakcja językowa
Małgorzata Izdebska-Młot

Koordinacja edycji
Ewelina Pilawa-Soroka

Projekt okładki
Natalia Roszkowska

DTP
Wojciech Jelonek

ISBN 978-83-66640-21-4

Realizacja poligraficzna
Fundacja im. Władysława Orkana
Nakład 200 egz.

KS. WŁADYSŁAW WYSZOWADZKI, kapłan archidiecezji warszawskiej – dr filozofii i dr hab. teologii w zakresie teologii pastoralnej prof. UKSW i PUNO. Pracuje na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie. Laureat nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka za działalność duszpasterską i postawę patriotyczną na terenie Wielkiej Brytanii. Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Jest redaktorem i autorem ponad 120 artykułów i kilku publikacji książkowych, między innymi: *Wdzięczni Bogu – Złoty Jubileusz parafii Balham, 1948–1998*, Parafia Chrystusa Króla, Londyn 1998; *W trosce o Kościół i Polonię – Wybór publicystyki z lat 1982–2014*, Ośrodek Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Lublin 2015; *Opieka duszpasterska nad Polonią Józefa Kardynała Glempa Prymasa Polski*, Wydawnictwo Ruthenus, Krosno-Londyn 2016; *Ks. Infułat Władysław Staniszewski (1901–1989) opatrznosciowy duszpasterz Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii*, Bernardinum, Pelplin 2018; *Jubilate Deo: Dzieje Polskiej Parafii pw. Chrystusa Króla w Londynie Balham 1948–2019*, Bernardinum, Pelplin 2020.



ISBN 978-83-66640-21-4